

Ks. Grzegorz Wejman

Pomerania sacra et sacra Terra Lubucensis

**Święci,
błogosławieni,
słudzy Boży
związani
z zachodniopomorską
i lubuską ziemią**



Pomerania sacra et sacra Terra Lubucensis

Święci, błogosławieni, słudzy Boży
związani z zachodniopomorską i lubuską ziemią

UNIwersytet Szczeciński
ROZPRAWY I STUDIA T. (MCDL) 1376

Ks. Grzegorz Wejman

Pomerania sacra et sacra Terra Lubucensis

Święci, błogosławieni, słudzy Boży
związani z zachodniopomorską i lubuską ziemią

Szczecin 2025

Rada Wydawnicza

Barbara Braid, Anna Cedro, Urszula Chęcińska, Rafał Klóska
Maciej Kowalewski, Ewa Mazur-Wierzbicka, Jarosław Nadobnik
Grzegorz Wejman, Renata Ziemińska, Magdalena Ziolo
Andrzej Skrendo – przewodniczący Rady Wydawniczej
Elżbieta Zarzycka – dyrektor Wydawnictwa Naukowego

Recenzent

ks. prof. dr hab. Zdzisław Lec

Redakcja językowa

Joanna Sygit

Skład

Iga Bańkowska

Korekta

Maria Kabata

Projekt okładki

Joanna Dubois-Mosora

Grzegorz Wejman ORCID 0000-0002-4357-0885



Wersja elektroniczna publikacji dostępna na licencji CC BY-SA 4.0
po 12 miesiącach od daty wprowadzenia do obrotu

© Copyright by Uniwersytet Szczeciński, Szczecin 2025

DOI 10.18276/978-83-7972-950-0

ISBN 978-83-7972-950-0 (online)

ISBN 978-83-7972-949-4 (print)

ISSN 0860-2751

WYDAWNICTWO NAUKOWE UNIwersYTETU SZCZECIŃSKIEGO

Wydanie I | Ark. wyd. 21,0 | Ark. druk. 19,9 | Format 170/240

Spis treści

Wykaz skrótów	7
Wstęp	9
Rozdział I. Święci	11
1. Pierwsi Męczennicy Polski – zasiew Ewangelii	11
2. Biskup Otton z Bambergu – Apostoł Pomorza	16
3. Książę Kanut Lavard – przyjaciel Wacława I	33
4. Ojciec Siard – dar dla Białoboków	36
5. Księżna Jadwiga Śląska – uciekając przed Tatarami	39
6. Ojciec Klemens Maria Hofbauer – pobyt w twierdzy	45
7. Ojciec Maksymilian Maria Kolbe – „tu jeszcze będzie Polska”	49
8. Matka Teresa z Kalkuty – z miłością do opuszczonych	57
9. Papież Jan Paweł II – zatroskany o rodziny i powołania	62
Przypisy	76
Rozdział II. Błogosławieni.	115
1. Rekluza Dorota z Mątów – dla Boga i rodziny	115
2. Biskup Nicolaus Steno (Niels Stensen) – w czasach diaspory	120
3. Siostra Maria Teresa od św. Józefa Tauscher van den Bosch – spod Słubic do Holandii	124
4. Kleryk Bronisław Kostkowski – „raczej śmierć wybiorę, niż sprzeniewierzę się powołaniu”	128

5. Ksiądz Karol Lampert – „Błogosławię wszystkich”	132
6. Siostra Maria Sapientia Heymann – „Tak nie można! Proszę!”	141
7. Siostra Maria Edelburgis Kubitzki – „Należę do Boga!”	145
8. Ksiądz Michał Sopoćko – „Nie za pomyślny wynik nagradzam”	147
9. Ksiądz Jerzy Popiełuszko – w nim była wolność	157
10. Prymas Tysiąclecia kard. Stefan Wyszyński – „Dla takiego ludu warto żyć”	163
Przypisy	179
 Rozdział III. Słudzy Boży	205
1. Ksiądz Kazimierz Rolewski – był wszystkim dla wszystkich	205
2. Prymas Polski kard. August Hlond – „My Polacy jesteśmy wytrwali w wierze swoich ojców”	208
3. Ksiądz Ignacy Posadzy – „Trzeba dużo się modlić za duszpasterzy”	220
4. Ksiądz Franciszek Blachnicki – założyciel ruchu oazowego	226
5. Biskup Wilhelm Pluta – biskup trzech ingresów	231
6. Ksiądz Kazimierz Aleksander Hamerszmit – to był święty kapłan	242
7. Siostra Maria Iwona Król – cicha bohaterka Wschowy	245
Przypisy	249
 Zakończenie	269
 Bibliografia	273
Summary	313

Wykaz skrótów

ADKK	Archiwum Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej w Koszalinie
ADZG	Archiwum Diecezji Zielonogórsko-Gorzowskiej w Zielonej Górze
AKMS	Archiwum Kurii Metropolitalnej w Szczecinie
APA	Archiwum Prywatne Autora
APABG	Archiwum Parafii pw. św. Andrzeja Boboli w Golczewie
APJCS	Archiwum Parafii pw. św. Jana Chrzciciela w Szczecinie
APJM	Archiwum Parafii pw. św. Jana Chrzciciela w Międzyrzeczu
APS	Archiwum Państwowe w Szczecinie
ASIP	Archiwum Salezjańskim Inspektorii Pilskiej w Pile
ASMP	Archiwum Sióstr Misjonarek w Poznaniu
ATChP	Archiwum Towarzystwa Chrystusowego dla Polonii zagranicznej w Poznaniu
AZSJM	Archiwum Zgromadzenia Sióstr Jezusa Miłosiernego w Gorzowie Wlkp.
b.m.r.w.	brak miejsca i roku wydania
Ebo	<i>Ebonis Vita Sancti Ottonis Episcopi Babenbergensis</i>
GWK	Gorzowskie Wiadomości Kościelne
Herbord	<i>Herbordi Dialogus de Vita Ottonis Episcopi Babenbergensis</i>
inf.	infułat
kan.	kanonik
KKWD	<i>Koszalińsko-Kołobrzeskie Wiadomości Diecezjalne</i>
KnOiB	<i>Kościół nad Odrą i Bałtykiem</i>
MKPW	Muzeum Księdza Jerzego Popiełuszki przy parafii pw. św. Stanisława Kostki w Warszawie
MPH	<i>Monumenta Poloniae Historica</i>
prał.	prałat
PUB	<i>Pommersches Urkundenbuch</i>
UKSW	Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego
VP	<i>Sancti Ottonis Episcopi Babenbergensis Vita Priefligensis</i>
WKZS	Wojewódzki Konserwator Zabytków w Szczecinie
ZAA	<i>Zarządzenia Administracji Apostolskiej Kamieńskiej, Lubuskiej i Prałatury Pilskiej</i>
ZKG	<i>Zarządzenia Kurii Gorzowskiej</i>
ZMK	Zbiory ks. Mariusza Koluczka

Wstęp

Historia Kościoła katolickiego znaczone jest dziejami świętych, którzy w swoim życiu potrafili w pełni zrealizować Ewangelię Jezusa Chrystusa lub ponieśli męczeńską śmierć za wiarę. Są oni orędownikami u Boga i najlepszymi reformatorami Kościoła. Stanowią zatem dla wiernych wzór do naśladowania.

Liczba świętych wspominanych w liturgii ciągle rośnie. *Martyrologium Rzymskie* z 2001 r. odnotowuje 6538 imion – a kolejnych kilka tysięcy męczenników i wyznawców czeka na zbadanie ich sprawy przez Dykasterię Spraw Kanonizacyjnych. Najwięcej z nich wyniósł na ołtarze papież Jan Paweł II; beatyfikował 1340 sług Bożych i kanonizował 478 błogosławionych; wśród nich było 9 świętych (oraz dwie osoby związane z Polską) i 154 błogosławionych Polaków.

W pierwszych wiekach Kościół prowadził procesy, opierając się na opinii publicznej: jeżeli wierni uważali daną osobę za świętą, biskup przyjmował to do wiadomości i ogłaszał go świętym. Nadto wszyscy męczennicy wczesnochrześcijańscy od razu po śmierci byli uznawani za świętych. W średniowieczu proces stał się znacznie bardziej skomplikowany i sformalizowany. Dopiero Jan Paweł II uprościł go w 1983 r., wydając dwa ważne dokumenty dotyczące procesów beatyfikacyjnych i kanonizacyjnych – konstytucję apostolską *Divinus perfectionis Magister* z 25 stycznia i towarzyszące jej przepisy wykonawcze z 7 lutego tegoż roku.

Świątobliwa śmierć i trwająca opinia świętości – kiedy kult zmarłego nie ustaje, co więcej, utrwała się, a wierni odwiedzają grób, modlą się i doświadczają łask za jego przyczyną – dają podstawę do rozpoczęcia procesu, który może rozpocząć się po 5 latach od przejścia osoby do domu Ojca. Po zakończeniu procesu beatyfikacyjnego na szczeblu diecezjalnym osobie przysługuje tytuł Sługi Bożego. Kiedy zaś, na szczeblu rzymskim, postulator przygotowuje tzw. *Positio super virtutibus* lub *Positio super martyrio* (w przypadku męczennika) i Komisja Teologiczna Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych (obecnie Dykasteria Spraw Kanonizacyjnych) zaopiniuje pozytywnie, Kongres Kardynałów i Biskupów potwierdzi ją, a papież podpisze dekret o heroicznosci cnót – słudze Bożemu przysługuje tytuł Czcigodnego Sługi Bożego. Do ogłoszenia błogosławionym Kościoła katolickiego potrzeba nadto cudu, czyli zjawiska o charakterze nadprzyrodzonym, jaki za jego przyczyną wydarzył się i został uznany przez Kościół. Wymagany jest jeden cud, oddzielnie dla każdego

z tych etapów: beatyfikacji i kanonizacji; nie jest on potrzebny w przypadku potwierdzenia męczeństwa. Osoba kanonizowana otrzymuje kult powszechny w całym Kościele katolickim.

Niniejsza publikacja wpisuje się w jubileusze przeżywane w metropolii szczecińsko-kamieńskiej: 900-lecia pierwszej pomorskiej misji św. Ottona z Bambergu, obchodzonej w szczególny sposób w archidiecezji szczecińsko-kamieńskiej i diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej i 900-lecia powstania diecezji lubuskiej, której spadkobierczynią jest dzisiejsza diecezja zielonogórsko-gorzowska. To te wydarzenia i związani z nimi święci misjonarze: św. Otton z Bambergu i Pięciu Braci Męczenników Polski, a także inni święci, błogosławieni i słudzy Boży, którzy przeszli przez pomorską i lubuską ziemię i ją uświęcili, skłoniły autora do podjęcia się opracowania niniejszej monografii.

Autor w opracowaniu uwzględnił obszar całego Pomorza Zachodniego i tzw. Środkowego, a także Środkowego Nadodrza, zatem nieco rozszerzył zakres badawczy do granic dzisiejszej metropolii szczecińsko-kamieńskiej, czyli terytorium archidiecezji szczecińsko-kamieńskiej oraz diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej i zielonogórsko-gorzowskiej.

Literatura dotycząca prezentowanych osób odnosi się tylko do niektórych z nich – głównie misjonarzy i współczesnych pasterzy Kościoła powszechnego, polskiego i partykularnego, pozostałe zaś osoby, doczekawszy się nie raz licznych publikacji, nie wiążą się, albo tylko w małym stopniu, z interesującymi autora wątkami pomorsko-lubuskimi. Odwołania do cytowanych pozycji, ze względu na ich rozmiar i liczbę, zamieszczone są po każdym rozdziale w formie przypisów końcowych.

W monografii zaprezentowano w sumie 30 osób: 13 świętych, 10 błogosławionych i 7 sług Bożych. Obok krótkiej biografii prezentowanych osób uwypuklono przede wszystkim osobiste ich powiązanie lub zaangażowanie w kościelne dzieje tych ziem oraz rozwijający się tutaj ich kult. Jest to tym bardziej ważne, że ziemie te, po okresie dobrze prosperujących biskupstw – kamieńskiego i lubuskiego, poczynając od połowy XVI w. do 1945 r. – przeżywały 400-letni okres dominacji wyznania protestanckiego, w którym kult świętych przestał zupełnie istnieć. Zatem wymiar edukacyjny tejże monografii zyskuje również wielką wagę.

Rozdział I

Święci

1. Pierwsi Męczennicy Polski – zasiew Ewangelii

Z Włoch do Polski

Pierwsze ślady chrześcijaństwa na Środkowym Nadodrzu wiążą się z działalnością Pierwszych Męczenników Polski. Pomysł założenia klasztoru benedyktynów-eremitów dla głoszenia Ewangelii Wioletom¹ powziął cesarz Otton III w 1001 r. pod wpływem narad w Gnieźnie (Zjazd Gnieźnieński w 1000 r.) z Bolesławem Chrobrym. Pomógł mu w tym jego krewniak Brunon z Kwerfurtu. Po koniec 1001 r. wyruszyli z pustelni w Pereum (Włochy) dwaj uczniowie św. Romualda²: Benedykt z Benewentu i Jan z Wenecji. Miejsce dla nich wybrał zapewne książę Polski i on też wybudował erem.

I tutaj rodzi się podstawowe pytanie: co skłoniło ich do tejże misji? Przede wszystkim byli to ludzie, którzy od dawna szukali życia pokutnego w samotności. Starszy Jan, urodzony ok. 940 r., był człowiekiem łagodnym, cierpliwym i zrównoważonym, lecz bardzo stanowczym, wytrwałym i praktycznym w działaniu, kulturalny i wymowny, a wreszcie pełen spokojnej ufności w dobroć Bożą³. Młodszy od niego o przeszło 30 lata Benedykt był zaś człowiekiem o głębokiej religijności, którą z gorliwością i zapałem wcielał w życie, ale w duchu pokuty⁴. Spotkali się na Monte Cassino. Młodszy poddał się radom starszego. Gdy jednak na Monte Cassino przybył później założyciel kamedułów Romuald, Benedykt pozostał przy nim – udając się z nim do Rzymu na spotkanie z cesarzem Ottonem III, a później do Pereum.

W 1001 r. przybył do Pereum cesarski krewny Brunon z Kwerfurtu. Żył on myślą o pracy misyjnej w Polsce i jej krajach ościennych, o czym była mowa w czasie wizyty cesarza Ottona III u Bolesława Chrobrego w Polsce. Niewątpliwie Brunon skłonił Romualda do wysłania na północ małej grupy misjonarskiej. Ostatecznie wybrani zostali do niej Benedykt – chociaż Romuald z wielką trudnością się na to zgodził – i Jan, cesarz zaś wyposażył ich w księgi i naczynia liturgiczne. Na wyprawę udali się

zimą 1001 r. O tej porze przeprawa przez Alpy była „długa i kręta” oraz „mozolna”. Prawdopodobnie jechali przez Weronę, Trydent, Bolzano, następnie doliną Adygi, aż do jej źródeł, a stąd w kierunku północnym na Augsburg i dalej na Ratyzbonę, Pragę, Wrocław i Poznań, gdzie w „kraju Polan” przyjął ich gościnnie Bolesław książę Polski⁵.

Międzyrzecz

Do dzisiejszego Międzyrzecza, na teren obecnej wsi Święty Wojciech (Wojciechowo)⁶, mnisi-pustelnicy przybyli z początkiem 1002 r. Tutaj podjęli swój zwyczajny tryb życia, dzieląc go pomiędzy pracę, modlitwę⁷ i studium⁸. Ponieważ przybyli do Polski w celach misyjnych⁹ – chrystianizacji Wieleatów – rozpoczęli przygotowania do tej akcji¹⁰, przede wszystkim poprzez przyjmowanie do swego grona młodzieńców z kraju pobytu. Na początku zjawiło się kilku: Izaak¹¹, Mateusz¹² i Barnaba. Dwaj pierwsi byli rodzonymi braćmi (mieli wówczas ok. 27 lat), a pochodzić musieli z rodziny dobrze już schrytyanizowanej, skoro także dwie ich siostry zostały mniszkami. Niektórzy przypuszczają, że wywodzili się oni z możnego rodu albo nawet ze środowiska dworskiego; nic jednak dokładniejszego na ten temat nie wiemy. W obejściu klasztornym¹³ znajdowała się również jakaś służba dodana im przez księcia, zapewne też włodarz, a społeczność eremicką uzupełniał młody chłopiec Krystyn¹⁴ (Chrystian), pochodzący z okolicy. Pełnił on obowiązki kucharza, może nawet był bratem-laikiem, w każdym razie był serdecznie oddany sprawie, której służył¹⁵.

Śmierć męczeńska i wyniesienie na ołtarze

W nocy z 10 na 11 listopada 1003 r. zakonnicy (z wyjątkiem Barnaby¹⁶) i Krystyn ponieśli śmierć męczeńską. Misjonarze nie mieli szczęścia nawracać pogan, ale oddali życie za Chrystusa, którego wcześniej poznali na kłęczkach, podobnie jak ich wielki poprzednik – bp Pragi Wojciech Sławnikowic – wysłany do kraju Prusów, który, nikogo nie nawróciwszy na chrześcijaństwo, poniósł śmierć męczeńską. Jego męczeństwo dla Chrystusa utorowało Polsce drogę do metropolii i samodzielności politycznej. Tak i zakonnicy przynieśli przez swoje męczeństwo chwałę Polsce¹⁷.

Ciała ich przewieziono do Gniezna. W 1004 r., na prośbę biskupa poznańskiego Ungera, papież Jan XVIII (1003–1009), zaliczył ich do grona świętych: „bez wahania kazał ich zaliczyć w poczet świętych męczenników”¹⁸. Kult ich był znany w całej Europie środkowej i zachodniej. Przyczynił się do niego także św. Brunon z Kwerfurtu, który spisał ich biografy w dziele pt. *Żywot Pięciu Braci Męczenników*¹⁹.

Dzieje kultu w średniowieczu

Po śmierci misjonarzy opatem został Barnaba. Był nim do roku 1008, a może nawet 1014. W każdym razie musiał umrzeć lub zrzekł się tej godności przed rokiem 1015, bo wówczas opatem był już doradca Chrobrego, Włoch Tuni (Antoni). Klasztor natomiast mógł przestać istnieć ok. 1027 r., kiedy „wyparty został” spod Międzyrzecza²⁰ przez Pomorzan²¹ albo podczas reakcji pogańskiej w Polsce po śmierci Mieszka II (†1034). Trumny z ciałami Pięciu Braci znalazły się w jednym z kościołów w Gnieźnie, skąd wywiózł je Brzetysław, książę czeski (1038 r.). Relikwie złożono w Pradze, w kościele św. Wita²².

Odbudowane przez Kazimierza Odnowiciela opactwo zostało ulokowane w bezpieczniejszym miejscu – pod Koninem, w miejscowości nazwanej (być może od imienia księcia) Kazimierzem. Prawdopodobne, że tam zatrzymał się w 1122 r. bp Bernard Hiszpan, misjonarz na Pomorzu Zachodnim (wysłany przez księcia Bolesława Krzywoustego)²³, a wcześniej jeszcze we Włoszech – benedyktyn-eremita. To on, jak uważają historycy, został pierwszym biskupem lubuskim²⁴. W każdym razie Kazimierz Biskupi został własnością biskupów lubuskich od 1237 r. – od rządów bp. Henryka I; odsprzedany został w 1504 r. Mikołajowi Lubrańskiemu (1460–1524), wojewodzie poznańskiemu. Starszy brat wojewody – Jan (1456–1520), biskup poznański – wznowił kult Braci Międzyrzeczkich. Wraz z bratem wybudował kościół pw. św. Jana Chrzciciela i Pięciu Braci. Tam też w 1536 r. spoczęły ich relikwie sprowadzone z Pragi²⁵. W XVII w. kult nabrał jeszcze większego znaczenia. Sprowadzeni na Bielany pod Krakowem w 1603 r. kameduli w 1640 r. stworzyli żywy ośrodek w klasztorze w Bieniszewie opodal Kazimierza.

Rozwój kultu po II wojnie światowej

Po powrocie Międzyrzecza do Polski w 1945 r. administrator apostolski ks. inf. Edmund Nowicki ustanowił 15 sierpnia 1945 r. Pięciu Braci Męczenników Międzyrzeczkich²⁶ drugorzędnymi patronami administracji. 20 marca 1965 r. prymas Polski kard. Stefan Wyszyński oficjalnie uznał ten kult, zaś 1 maja tegoż roku potwierdził nadanie drugorzędnego patronatu świętych Pięciu Braci Męczenników dla ordynariatu gorzowskiego. Biskup Wilhelm Pluta zabiegał o przydzielenie małej części relikwii świętych z Kazimierza Biskupiego, gdyż w tamtym czasie nie było mowy o sprowadzeniu relikwii z Pragi²⁷. Dekretem z 9 października 1966 r. bp Antoni Pawłowski z Włocławka przekazał relikwie Pięciu Braci Męczenników dla kościoła św. Jana Chrzciciela w Międzyrzeczu²⁸. Oficjalne ich przekazanie odbyło się w przeddzień jubileuszu

1000-lecia chrztu Polski w ordynariacie gorzowskim w dniu 5 listopada 1966 r. w kościele św. Jana Chrzciciela w Międzyrzeczu w obecności bp. Jerzego Stroby, reprezentującego ordynariusza bp. W. Plutę, oraz w obecności 7 polskich biskupów. Wśród nich byli: bp prof. Antoni Pawłowski z Włocławka wraz ze swoimi księżmi biskupami pomocniczymi: prof. Kazimierzem Majdańskim i Janem Zarębą, a także abp dr Antoni Baraniak, metropolia poznański z biskupami pomocniczymi: Tadeuszem Etterem i Franciszkiem Jedwabskim²⁹.

W ramach przygotowań do jubileuszu i sprowadzenia relikwii, ówczesny ks. prob. Andrzej Czechowicz zebrał dokumenty i dane o świętych męczennikach oraz postawił w kościele pw. św. Jana Chrzciciela w Międzyrzeczu w 1966 r. ołtarz Pięciu Braci wg projektu Czesława Woźniaka z Poznania. W ołtarzu tym widzimy wyrzeźbionych w kamieniu wapiennym Pięciu Męczenników; w tę rzeźbę wkomponowany jest relikwiarz pancerny, dzieło Tyrała z Poznania³⁰. Dnia 2 maja 1965 r. we wsi Święty Wojciech ks. prał. Władysław Sygnatowicz, wikariusz generalny ordynariatu gorzowskiego, poświęcił ołtarz Pięciu Braci³¹. Uroczystości milenijne w Międzyrzeczu przyczyniły się do ożywienia kultu Pięciu Braci Męczenników³². 8 maja 1968 r. bp W. Pluta poświęcił dzwon Pięciu Braci Międzyrzeczkich, zaś 11 listopada 1969 r. wziął udział w odpuszczeniu parafialnym, który zgromadził liczne rzesze wiernych; pojawił się również na odpuszczeniu 12 listopada 1970 r.³³

Obecnie w parafii pw. św. Jana Chrzciciela w Międzyrzeczu celebrowana jest Msza św. wotywna i nabożeństwo do Pięciu Braci; w czasie tego nabożeństwa odmawiana jest Litania do Świętych Męczenników i błogosławieństwo ich relikwiami; następnie relikwie są podawane wiernym do ucałowania. Nadto prawie wszystkie dekanalne pielgrzymki zdążające do Rokitna nawiedzają po drodze międzyrzeczką świątynię³⁴.

Patroni diecezji (zielonogórsko)-gorzowskiej

W ramach diecezji gorzowskiej (od 28 czerwca 1972 r.), a następnie zielonogórsko-gorzowskiej (od 25 marca 1992 r.) kult Pięciu Braci Męczenników ożywił się. Papież Paweł VI w 1972 r., obok Matki Bożej Rokitniańskiej Cierpliwie Słuchającej, ustanowił ich patronami nowo powstałej diecezji gorzowskiej, dzisiaj zielonogórsko-gorzowskiej.

Nadto 1 września 1989 r. bp Józef Michalik erygował parafię pw. Pierwszych Męczenników Polski w Gorzowie Wlkp. na os. Górczyn³⁵. To tutaj, 2 czerwca 1997 r., na błoniach obok budującego się kościoła pw. Pierwszych Męczenników Polski, miało miejsce spotkanie z papieżem Janem Pawłem II z homilią papieską na temat *Świadectwa wiary (...) Pięciu Braci*³⁶. 24 grudnia 1998 r. została w tej nowej świątyni odprawiona

pierwsza Msza św., chociaż stały porządek Mszy św. zaczął obowiązywać od 2000 r. Jest to świątynia 5-nawowa, orientowana. W prezbiterium świątyni zainstalowany jest drewniany ołtarz, który przedstawia stojących męczenników Międzyrzecza; trzymetrowe postacie kierują swój wzrok ku górującej nad nimi postaci Chrystusa na krzyżu. W ołtarzu głównym znajdują się relikwie Pierwszych Męczenników Polski³⁷. W 2003 r. z okazji obchodów 1000-lecia męczeństwa Pięciu Braci, sprowadzono je do parafii i umieszczono w krzyżu papieskim³⁸.

Najbardziej rozkrzewiony jest kult Męczenników Polski w Międzyrzeczu. To tutaj we wrześniu 1999 r. bp Adam Dyczkowski erygował parafię pw. Pierwszych Męczenników Polski w Międzyrzeczu, powierzając jej prowadzenie księżom pallotynom; 12 listopada 2000 r. nastąpiło pobłogosławienie kamienia węgielnego pod budowę kościoła; 23 lutego 2001 r. delegacja pod przewodnictwem bp. Pawła Sochy udała się do Pragi, skąd za zgodą kard. Miloslava Vlka przywozła partykuły relikwii Pięciu Braci dla kościołów pod ich wezwaniem; 11 listopada 2001 r. nastąpiła intronizacja relikwii Pięciu Braci w Międzyrzeczu³⁹; 15 czerwca 2003 r. celebrowano uroczystą Mszę św. Jubileuszową z udziałem Episkopatu Polski przy świątyni Pierwszych Męczenników Polski w Międzyrzeczu (odbyło się to w ramach 323. Zebrania Plenarnego Konferencji Episkopatu Polski w Gościkowie-Paradyżu); w latach 2002–2003 podczas przygotowań do millenium śmierci męczenników odbyła się peregrynacja relikwii po parafiach diecezji zielonogórsko-gorzowskiej; w 2012 r. ową świątynię bp Adam Dyczkowski podniósł do rangi sanktuarium⁴⁰. Od 2003 r. Pierwsi Męczennicy Polski są patronami Międzyrzecza.

Nadto bp Dyczkowski, 9 listopada 2001 r., przewodniczył Mszy św. w kościele seminaryjnym w Gościkowie-Paradyżu, podczas której zostały przekazane dla tejże świątyni pw. Wniebowzięcia NMP i św. Marcina relikwie św. Benedykta – jednego z Męczenników Międzyrzeczkich. W dniach 9–10 listopada w seminarium paradyskim odbyło się sympozjum naukowe pt. *W poszukiwaniu historycznej prawdy o Pięciu Braciach*⁴¹.

Pamiętkę Pierwszych Męczenników Polski obchodzi się w diecezjach polskich w dniu 13 listopada, zapewne z uwagi na to, że ich właściwy *dies natalis* (11 listopada) od dawna związany jest z kultem św. Marcina bp. Tours.

Ich świadectwo jest wyzwaniem dla każdego Polaka, by dawać świadectwo Chrystusowi – Prawdzie. Papież Jan Paweł II 2 czerwca 1997 r. w Gorzowie Wlkp. mówił: „Człowiek odczuwa naturalny lęk nie tylko przed cierpieniem i śmiercią, ale także przed odmienną opinią bliźnich, zwłaszcza gdy ta opinia posiada potężne środki wyrazu, które łatwo mogą się stać środkami nacisku. Dlatego człowiek często woli się przystosować do otoczenia, do panującej mody, przystosować się raczej niż podjąć

ryzyko świadectwa wierności Chrystusowej Ewangelii. Męczennicy przypominają, że godność osoby ludzkiej nie ma ceny, że «godności tej nie wolno nigdy zbrukać ani działać wbrew niej, nawet w dobrej intencji i niezależnie od trudności» (*Veritatis splendor*, 92)”. I dodał papież: „Bądźcie czujni, aby Was nic od tej miłości nie odłączyło. Żadne fałszywe hasła, błędne ideologie ani pokusa pójścia na kompromis z tym, co nie jest z Boga, czy też szukanie własnych korzyści. Odrzućcie wszystko, co tę jedność niszczy i osłabia. Bądźcie wierni Bożym przykazaniom i zobowiązaniom chrzcielnym. (...) Nie lękajcie się świętości”⁴².

Należy także wspomnieć o kulcie męczenników z Międzyrzecza w kościołach filialnych diecezji zielonogórsko-gorzowskiej: w Tucznie (plac pod budowę kościoła poświęcił 13 września 1991 r. bp Józef Michalik), w parafii pw. św. Antoniego z Padwy w Bobrówku w dekanacie Strzelce Krajeńskie oraz w Bielowie, w parafii pw. św. Apostołów Piotra i Pawła w Osiecznicy w dekanacie Krosno Odrzańskie. Nadto w konkatedrze pw. św. Jadwigi Śląskiej w Zielonej Górze na spiżowych drzwiach „Porta fidei” przedstawiona jest scena Świętych Pięciu Braci Męczenników z Międzyrzecza⁴³. W sanktuarium maryjnym w Rokitnie znajduje się Pustelnia Świętych Męczenników z obrazem świętych: Benedykta, Jana, Mateusza, Izaaka, Krystyna.

Również w diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej znajduje się kaplica szpitalna pw. Świętych Benedykta, Jana, Mateusza, Izaaka i Krystyna – Pierwszych Męczenników Polski w Pile (kaplica została poświęcona 29.10.1988 r.), leżąca na terenie parafii pw. św. Jana Bosko w Pile (parafia istnieje od 29.09.1993 r. i liczy 5800 mieszkańców) w dekanacie Piła; Msze św. w tejże kaplicy sprawowane są w niedzielę o godz. 11, a w dni powszednie o godz. 16.30⁴⁴.

2. Biskup Otton z Bambergu – Apostoł Pomorza

Środowisko rodzinne

Otton urodził się ok. 1061 r.⁴⁵ i pochodził z pobożnego i znakomitego rodu szwabskiego⁴⁶. Jego rodzice, Otton i Adelajda⁴⁷, należeli do możnej szlachty europejskiej. Ojciec był hrabią Mistelbach w Szwabii – dziś Müsselbach nad jeziorem Bodeńskim⁴⁸. Matka Adelajda (ur. ok. 1025/1028, zmarła latem 1094 lub 4 lutego 1095 r.), pochodząca z możnego rodu Staufów, była córką Fryderyka von Büren⁴⁹, hrabiego Riesgau, i Hildegardy – „matki Staufów”⁵⁰. Babka Ottona, Hildegarda – córka Gerarda III hrabiego Eguisheim-Dagsburg w Alzacji (zm. 1038)⁵¹ i Berty, siostrzenicy papieża

Leona IX (1029–1054)⁵² – wniosła mężowi (a dziadkowi Ottona) dobra w Alzacji, Turynii, Frankonii oraz Rzymie, co zapewniło rodowi Staufów szybki wzrost wpływów politycznych.

Braćmi Ottona byli: Fryderyk pan na Mistelbachu⁵³ (zm. 15.10.1139?), mnich Liutfrid⁵⁴ (zm. 13 marca ok. 1150), Lentfrid⁵⁵ i przyrodni brat⁵⁶ Fryderyk na Bielrieth⁵⁷ – znany z 1103 r. Wujami św. Ottona byli m.in.: Otton bp Straßburga (zm. 1100) i Fryderyk I książę Szwabii (zm. 1105, dziad cesarza Fryderyka I Barbarossy), a kuzynami – cesarz Konrad III (zm. 1152) i książę szwabski Fryderyk II, ojciec cesarza Fryderyka I Rudobrodęgo (zm. 1190)⁵⁸.

Do grona bliskich krewnych biskupa Ottona zalicza się Adelajdę, hrabinę Mochental (ur. w 1075 r. w Zwieselalten, zm. w 1122 r.). Poprzez nią bp Otton wszedł w krąg krewniaczy polskich Piastów i czeskich Przemysłidów. Adelajda, córka Dipolda II z Cham i Mochentalum, margrabiego Nordgau, poślubiła Henryka hrabiego Berg-Schelklingen⁵⁹, spokrewnionego z rodziną królewską Węgier i spowinowaconego z rodziną cesarską Niemiec. Mieli pięcioro dzieci⁶⁰, z których trzy córki zrobiły dużą karierę: Rycheza, Zofia i Salomea.

Rycheza⁶¹ (zm. 1125), była od 1110 r. żoną Władysława I księcia Czech⁶², Zofia (zm. ok. 1126) od 1114 r. – żoną innego Przemysłidy, Ottona II Czarnego księcia Ołomuńca⁶³, zaś Salomea⁶⁴ (ur. ok. 1110 r., zm. 27 lipca 1144), od początku 1115 r. była drugą małżonką księcia Bolesława Krzywoustego i przodkiem wszystkich późniejszych pozaśląskich Piastów⁶⁵.

Rodzice Ottona, znani z pobożności, wychowali syna bardzo starannie i od najmłodszych lat przygotowywali go do stanu duchownego.

Wykształcenie i święcenia kapłańskie

Żaden z żywociarzy nie podaje wiadomości, w jakiej szkole Otton pobierał nauki i przez którego z biskupów wyświęcony został na kapłana. Wszyscy podnoszą natomiast jego pracowitość i zdolności intelektualne.

Otton kształcił się prawdopodobnie w klasztorze benedyktyńskim w Wilzburgu⁶⁶ koło Eichstätt albo w Weltenburgu koło Regensburga⁶⁷, albo też w Hirsau lub w klasztorze św. Michała w Bambergu⁶⁸. Zdobywając tam wykształcenie w zakresie sztuk wyzwolonych (*trivium* – gramatyka, dialektyka i retoryka oraz *quadrivium* – arytmetyka, muzyka, geometria i astronomia), mógł odnieść sukcesy w kancelarii, w dyplomacji i zarządzaniu diecezją. Święcenia kapłańskie otrzymał prawdopodobnie w Regensburgu⁶⁹. W naukach Kościoła osiągnął nadzwyczajną biegłość. Tak charakteryzuje sylwetkę młodego kapłana Wolfger z Prüfening: „Doszedł już do męskich

sił duchowych, a chcąc uzbroić się w większą gorliwość w pełnieniu cnót, znajdował upodobanie w takich słowach i czynach, które mężowi przystoją. Dobry dla wszystkich, lepszy dla swoich, najlepszy dla siebie, troszczył się już także o postępy innych i otrzymał od nich godną za swój trud zapłatę”⁷⁰.

Pierwszy pobyt w Polsce

Dokładna data przybycia Ottona na dwór Polski nie jest bliżej znana⁷¹, w każdym razie miało to miejsce w latach 80. XI wieku⁷². Niestety, źródła polskie o tym pobycie milczą, natomiast trzy główne źródła jego dziejów, żywoty pióra: Mnicha z Prüfening, Ebona i Herborda⁷³ z klasztoru św. Michała w Bambergu, podają pewne dane, lecz niezbyt precyzyjnie, poza tym są one częściowo ze sobą sprzeczne. Nie wiadomo więc dokładnie, kiedy Otto przybył do Polski, czy był tam tylko jeden raz, czy więcej, jak długo przebywał w Polsce i jaką konkretnie odegrał tutaj rolę.

Za czasów księcia Władysława Hermana uczył chłopców w szkole⁷⁴ (być może w samym Gnieźnie), z jego polecenia odbywał liczne poselstwa⁷⁵, w tym także do cesarza Henryka IV⁷⁶, zdobywając łaskę i zaufanie polskiego władcy, a także biskupów i możnych⁷⁷. Zyskał spory majątek⁷⁸. Jego pobyt w Polsce tak opisuje Wolfger z Prüfening: „Tam przebywał przez jakiś czas i nie tylko poznał obyczaje tego ludu, lecz także języka tak gruntownie się nauczył, że gdyby go kto usłyszał mówiącego językiem barbarzyńskim, nie przypuszczałby, że ma doczynienia z Niemcem. (...) Roztropny zatem i wierny – z talentu, który otrzymał, chciał wypłacić współsługom. Poświęcił się więc kształceniu chłopców i w ten sposób na obcej ziemi zdobył podpory doczesnego życia. Tę zaś służbę pełnił jako sumienny pracownik, troszcząc się również o to, żeby chłopcy, których on kształcił, pozbyli się chłopięcej lekkomyślności”⁷⁹. I dalej: „W ten sposób pozyskał sobie serca wszystkich ludzi rozumnych, tak że nawet biskupi owego kraju, którzy słyszeli o sławie młodzieńca, szczerze go pokochali i podziwiali u niego nie tylko wdzięk mowy, świetną pamięć, bystrość umysłu, ogrom wiedzy, lecz także wytworność obyczajów. Toteż owym biskupom zaczął pomagać i służyć, zarówno gdy chodziło o sprawy krajowe, jak i zewnętrzne, i w ten sposób zajął nieostatnie miejsce wśród ich powierników. A kiedy dłużej u nich pozostawał, znalazł także łaskę u władcy tego ludu, to jest księcia Bolesława [chodzi o Władysława Hermana – G.W.]. Ponieważ zaś wszystkim służył sumiennie i wiernie, w nagrodę za swój trud otrzymywał od nich beneficja. Lecz choć na obcej ziemi wszelkiego dobra, zdawało się, miał pod dostatkiem i dobrze mu się powodziło, nie omieszkał przecież wrócić do ojczyzny i odwiedzić swoich”⁸⁰.

Kiedy 25 grudnia 1086 r. zmarła żona Władysława Hermana, Judyta czeska, matka Bolesława Krzywoustego, ks. Otton przebywał w poselstwie w Niemczech. Dowiedziawszy się o owdowieniu Judyty Marii, żony króla Salomona węgierskiego, a siostry cesarza Henryka IV⁸¹, wskazał dworowi niemieckiemu na możliwość jej małżeństwa z władcą Polski⁸². Henryk postanowił ją wydać za polskiego księcia⁸³, a pośrednictwa podjął się Otton⁸⁴, dlatego w 1087 r. przybył na dwór księcia Władysława⁸⁵. Następnie został kapelanem i powiernikiem Judyty, która go bardzo polubiła i niejednokrotnie przez niego wysyłała podarunki dla swojego brata cesarza (w latach 1087–1090)⁸⁶.

Te zalety i umiejętności dyplomatyczne tak opisuje Wolfger z Prüfening: „Załatwiania tej sprawy podjął się, dla sławy króla i królestwa, zawsze wierny Otton. Nieustannie więc namawiał księcia polskiego, aby starał się pojąć za żonę kobietę piękną i szlachetnego rodu, córkę królewską i rodzoną siostrę króla. Dowodził, że powinowactwo z królem zarówno jemu samemu, jak i jego krajowi przyniesie wielki zaszczyt i zapewni trwałą pokój. Księżę więc posłuchał zbawiennej rady roztropnego męża, którego gorliwość już przedtem była mu znana, wyprawił do króla wspaniałe poselstwo z darami, prosząc o rękę siostry i otrzymał ją za żonę. W jej też służbie nasz Otton z polecenia króla udał się do Polski i wiernie jej odtąd pomagał i służył. Gdy sprawował obowiązki naczelnego kapelana, dostojna niewiasta bardzo go polubiła i szanowała, przez niego też przysyłała niekiedy swemu królewskiemu bratu cenne dary. Kiedy zaś przez szereg lat jej służył i wiele od niej otrzymał zaszczytnych podarunków, uzyskawszy pozwolenie na powrót, udał się znowu na dwór królewski, a oddawszy się służbie króla, nie mógł się odtąd z nim rozstać”⁸⁷.

Biskup Bambergu

Na wyraźne życzenie cesarza Henryka IV Otton wrócił do ojczyzny⁸⁸. Data jego powrotu pozostaje problematyczna⁸⁹. Z pewnością w 1097 r. został kapelanem cesarza, a następnie jego kanclerzem – mogło to mieć miejsce po 15 lutego 1102 r.⁹⁰ Po śmierci biskupa bamberskiego Rodberta (zm. 11 czerwca 1102 r., znany jako bp Rupert) sam cesarz mianował⁹¹ go na ten urząd 25 grudnia 1102 r.⁹² „W tym czasie Kościołem bamberskim kierował Rodbert. Po jego śmierci berło i pierścień biskupi zanoszą do króla, ażeby po zasięgnięciu rady swoich moźnych, tudzież za zgodą duchowieństwa i ludu, powołał odpowiedniego biskupa dla tego Kościoła. Tak się złożyło, że z powodu odkładania wyboru przez sześć prawie miesięcy, Kościół nie miał swego pasterza. Już się zbliżała uroczystość Bożego Narodzenia i król Henryk zwołał co znakomitszych spośród duchowieństwa, ażeby zająć się wraz z nimi położeniem

Kościoła bamberskiego i wyborem biskupa. Ci zażądali pewnego czasu i uzyskali zwłokę, lecz uwikłani w spory stronnictw nie mogli zgodzić się na żadnego kandydata, wobec czego złożyli sprawę wyboru biskupa w ręce króla. Ten kazał sobie natychmiast przynieść pierścień i wręczył go kanclerzowi Ottonowi mianując go tym samym biskupem Kościoła bamberskiego; obdarzył go też uroczyscie odpowiednimi przywilejami⁹³.

Otton wcześniej dwukrotnie zrezygnował z objęcia biskupstwa w Halberstadt i Augsburgu⁹⁴. Bamberg w tym czasie miał duże znaczenie⁹⁵ – posiadał wiele kościołów, miał szkołę o wysokim poziomie studiów oraz opactwo benedyktyńskie pw. św. Michała (Michelsberg).

Uroczystość Bożego Narodzenia Otton świętował z cesarzem w Moguncji. Ingres Ottona, przy udziale biskupa würzburgskiego Emeharda i augsburskiego Hermana, odbył się 2 lutego 1103 r.⁹⁶ Potrzebna mu była jednak jeszcze sakra biskupia, o którą musiał się zwrócić do papieża.

W tym czasie trwał jednak spór cesarza Henryka IV z papieżem Paschalisem II (1099–1118), kontynuatorem reformy Grzegorza VII (1073–1085). Jednakże Otton stronił od spraw politycznych, to samo też czynił, jeśli chodzi o spór o inwestyturę. Kilka dni po ingresie wysłał list do papieża Paschalisa, w którym przedstawił swoją osobistą sytuację i zapewnił, że nic nie uczyni bez zgody i akceptacji Stolicy Apostolskiej. Prosił też papieża o wyrażenie zgody na sakrę biskupią⁹⁷. Także w innych przypadkach Otton okazywał chęć do zgody i kompromisu, a w czasie walki Henryka IV z synem Henrykiem V zachowywał neutralność, chociaż już w 1105 lub na początku 1106 r. przeszedł na stronę Henryka V⁹⁸. Skutek tego był taki, że w 1106 r.⁹⁹, uzyskawszy wcześniej korzystną dla siebie decyzję papieską, Otton udał się w podróż do Rzymu, gdzie dotarł w dniu Wniebowstąpienia Pańskiego. Stamtąd, podążając za papieżem, przybył do miasta Anagnia w Kampanii¹⁰⁰, gdzie 13 maja 1106 r., w uroczystość Zesłania Ducha Świętego, podczas Mszy św. otrzymał od Paschalisa II sakrę biskupią¹⁰¹.

Odtąd bp Otton poświęcił się całkowicie służbie Kościołowi. Jego pierwsze lata na urzędzie biskupim w Bambergu Wolfer z Prüfening skomentował w ten sposób: „Dlatego przejęty powierzoną sobie pieczę, dniami i nocami czuwał nad pożytkiem Kościoła i na cześć Pana dokładał starań, ażeby dobra swego Kościoła, jakie zastał, powiększyć, a utracone odzyskać. Toteż do wszystkiego, co aż do tego czasu czy to gwałtem, czy to podstępem, czy też przez jakąś niesprawiedliwość zostało temuż Kościołowi zabrane, sam przyłożył rękę i o ile łaskawość Boga raczyła mu przyjść z pomocą, pracował nad odzyskaniem i przyczynił się do przywrócenia stanu rzeczy”¹⁰².

Budowniczy

Biskup Otton nade wszystko był zatroskany o bamską katedrę św. Piotra i św. Jerzego¹⁰³. Świątynia ta spłonęła niemal doszczętnie w 1081 r., za rządów jego poprzednika. Otton polecił ją odbudować, przywracając jej tym samym dawną świetność. Dach i wieżę kazał pokryć blachą miedzianą¹⁰⁴. Ponadto na początku swoich rządów biskupich przebudował i zreformował opactwo św. Michała w Bambergu, sprawiając, że zwiększył się krąg jego oddziaływania¹⁰⁵.

Nadto biskup Otton przyczynił się poważnie do wzrostu majątku biskupstwa poprzez nabywanie majątku ziemskiego i kupna posiadłości. Należy tutaj wymienić budowę nowych klasztorów w: diecezji bamskiej – 5, würzburskiej – 2, ratybońskiej – 6, halbersztackiej – 1, w eichsztackiej – 1, passawskiej – 3 i akwilejskiej – 1 oraz w Zella¹⁰⁶ w Turynii i Vessera¹⁰⁷ w Saksonii. Mnich z Prüfening oddzielnie wymienia opactwa nabyte lub powiększone przez Ottona dla diecezji bamskiej: w Witzemburgu¹⁰⁸ w Saksonii założone w 991 r. i w Monasterze¹⁰⁹, łącznie z kościołem św. Sykstusa¹¹⁰. Biskup troszczył się ponadto o odbudowę kościołów¹¹¹. Wiele klasztorów i świątyń wyposażył w wystrój wewnętrzny, szaty, naczynia i księgi liturgiczne.

Majątek biskupi ochraniał także poprzez kupno, budowę i umacnianie zamków obronnych. W obszar biskupstwa włączył sześć warowni: Pottenstein, Leupoldstein, Gaillenreuth, Henfenfeld, Ebersberg i Eschenfelden. Zamek warowny Pottenstein (w Górnej Frankonii), położony mniej więcej w środku diecezji, nabył za 800 funtów srebra¹¹² i 17 talentów złota¹¹³.

Znana była w Bambergu jego miłosierna troska o biednych, wdowy i sieroty oraz ludzi dotkniętych nieuleczalną chorobą. Wspierał finansowo także przytułki w Bambergu¹¹⁴.

W trosce o Kościół powszechny

Biskup Otton uczestniczył w synodach w Guastelli i w Châlons. W 1110 r. brał udział w wyprawie Henryka V do Rzymu. Król wymusił wtedy na papieżu Paschalies II i jego kardynałach m.in. koronację cesarską, do której doszło w 1111 r. Jednakże rok później synod laterański unieważnił wymuszone decyzje, a cesarza Henryka obłożył klątwą. Znalazł się on tym bardziej w trudnej sytuacji, gdyż sprzeciwiało mu się duchowieństwo niemieckie na czele z arcybiskupem Adalbertem I z Moguncji, który wcześniej był kanclerzem i zaufanym człowiekiem wspomnianego cesarza. Henrykowi V sprzeciwiali się także możnowładcy świeccy, kierowani przez księcia

saskiego Lotara z Supplinburga¹¹⁵. W kręgach opozycji nie było biskupa Ottona, przez co naraził się arcybiskupowi Adalbertowi.

Ponadto Otton być może uczestniczył w rokowaniach polsko-czeskich i polsko-szwabskich, pośrednicząc w zawarciu małżeństwa Bolesława Krzywoustego z córką hrabiego Bergu Salomeą, młodszą siostrą Zofii, żony księcia czeskiego Władysława I¹¹⁶. Otton w ten sposób przyczynił się do zaistnienia dobrych, pokojowych relacji Polaków i Czechów. Ta działalność biskupa Ottona, zmierzająca do zgody i pojednania, wzbudzała powszechne uznanie, co doprowadziło w konsekwencji do przyznania mu paliusza – miało to miejsce w 1111 r.¹¹⁷

Po wygnaniu Henryka V w 1118 r. Otton został zasuspendowany przez abp. Adalberta z Moguncji, a jego diecezję dotknął interdykt¹¹⁸. Nie zniechęciło go to jednak do dalszego działania na rzecz pojednania cesarza z nowym papieżem Kalikstem II (1119–1124). Wpływ na Ottona w sporze cesarsko-papieskim miała niewątpliwie sytuacja i atmosfera, jaka w tym względzie panowała w Polsce, dlatego Otton osobiście zaangażował się w rozwiązanie tego sporu. Właśnie m.in. w Bambergu prowadzono prace, które przyniosły w konsekwencji późniejsze decyzje konkordatu wormackiego z 1122 r. W postanowieniach konkordatu cesarz rezygnował z inwestytury przy pomocy pierścienia i pastorału oraz zapewniał Kościołom w cesarstwie respektowanie prawa kanonicznego i wolny wybór biskupów, natomiast papież zagwarantował cesarzowi głos przy wyborze biskupów i opatów związanych bezpośrednio z królestwem niemieckim. Ponadto cesarz otrzymał prawo nadawania władzy zewnętrznej biskupowi i opatowi poprzez wręczanie im berła. Na obszarze Niemiec dokonywało się to przed konsekracją, a w innych krajach cesarstwa po konsekracji. Można więc powiedzieć, że Otton miał znaczny udział w przywróceniu pokoju w Niemczech¹¹⁹.

Decyzja przeprowadzenia misji

Książę Polski Bolesław Krzywousty, który w latach 1121–1122 rozciągnął swoją władzę nad Pomorzem, aż po Szczecin, a nawet na jego obszary na zachód od Odry¹²⁰, zabiegał u Stolicy Apostolskiej o zgodę na misję chrystianizacyjną¹²¹. W odpowiedzi wiosną 1123 r. do Polski przybył legat papieski, kardynał Idzi z Tusculum¹²².

Pośród osób, które towarzyszyły powracającej z Rzymu delegacji książęcej – z papieskim błogosławieństwem i licencją ewangelizacyjną – był bp Bernard zw. Hiszpanem, benedyktyn. On wraz z tłumaczem i przewodnikiem, w lecie 1122 r., podjął się misji na Pomorzu. Dotarł aż do Wolina, ale tamtejsi mieszkańcy nie zaakceptowali jego posługi: „Jakżeż możemy wierzyć, że ty jesteś zwiastunem Boga Najwyższego, skoro on chwalebny jest i wszelkiego bogactwa pełen, ty zaś wzgardy godny i tak ubogi,

że nawet obuwia mieć nie możesz. Nie przyjmujemy cię ani słuchać nie będziemy”¹²³. Jego misja zakończyła się niepowodzeniem¹²⁴.

Po nieudanej misji bp. Bernarda, Bolesław Krzywousty zaprosił bp. Ottona z Bambergu do podjęcia ewangelizacji tych terenów¹²⁵. Otton podjął się tego dzieła. Wydaje się, że na jego decyzję istotny wpływ mieli papież Grzegorz VII (1073–1085), nieustraszony reformator Kościoła, i waleczny oraz prawdziwie chrześcijański książę Bolesław Krzywousty (1102–1138)¹²⁶.

Biskup Otton po otrzymaniu zgody Stolicy Apostolskiej (*licenciam evangelizandi* – pozwolenia od papieża Kaliksta II na prowadzenie ewangelizacji)¹²⁷, cesarza Henryka V i Sejmu Rzeszy oraz po znalezieniu współpracowników (udał się na misję w gronie 20 kapłanów), a także po przygotowaniu środków żywnościowych pieniężnych i liturgicznych oraz kosztownych podarków¹²⁸, udał się na misję pomorską.

Otton z Bambergu wyruszył w pierwszym tygodniu maja 1124 r.¹²⁹ Do Gniezna przybył przez Czechy, podejmowany po drodze przez księcia Władysława I (1109–1125) i biskupa Pragi Megenharda (1122–1134). Szlak wiódł przez miejscowości: Leuchtenberg, Vohenstrass, Pfreimd, Kladno, Pragę, Sadska, Miletin i Niemcę, a dalej przez Wrocław¹³⁰. W Gnieźnie podejmował go Bolesław Krzywousty i prepozyt kościoła katedralnego Jakub, późniejszy arcybiskup¹³¹. Książę Polski na pomorską wyprawę zaopatrzył go w żywność, pieniądze oraz odzież. Do grupy bp. Ottona dołączyli także duchowni polscy, a wśród nich Wojciech – kapelan Krzywoustego.

Misjonarz – Apostoł Pomorza

Pierwsza misja

W czerwcu 1124 r. orszak Ottona podążył na Pomorze poprzez lesisty, trudny do przebycia obszar graniczny między Polską a Pomorzem¹³². Przybył do Santoka, gdzie nastąpiło przekroczenie granicznej rzeki Noteci. Tutaj na niego czekał kasztelan Paweł z 60. żołnierzami¹³³. Po drugiej stronie Warty na biskupa czekał zaś książę pomorski Warcisław I, który zapewnił biskupowi wsparcie w postaci 300 (Mnich z Prüfening)¹³⁴ lub 500 (Herbord) jeźdźców¹³⁵. Otton uczcił natomiast księcia Warcisława podarunkami. Podarował księciu tron biskupi oraz berło z kości słoniowej, którym Warcisław natychmiast zaczął się posługiwać¹³⁶. Przez trzy dni przemierzono lasy graniczne, a więc puszcę barlinecką (gorzowską), po drodze udzielając pierwszych chrztów – nad pewnym jeziorem, jak sugeruje Edward Rymar, a następnego dnia w pewnej wsi (Brzesko?)¹³⁷. Niemniej to sam Bóg udzielił Pomorzanom wyjątkowego natchnienia – *divina inspiratione*¹³⁸. Następnie udał się do Pyrzyc, gdzie przebywał od 4 do 20 czerwca 1124 r.¹³⁹

W Pyrzycach odbywał się wiec ludowy, który zgromadził 4 tys. osób. Najpierw decyzję o przyjęciu chrztu rozpatrzyła, pozdrowiona przez kasztelana Pawła i wysłańców Warcisława, wpływowa i bogata starszyzna, następnie przedstawiła ją ludowi i całej prowincji. Od decyzji wiecu zależało zatem, czy Pyrzyczanie przyjmą chrześcijaństwo. Tak się też stało – i to bardzo szybko i bez większych problemów¹⁴⁰. Misjonarze nauczali o świętach chrześcijańskich i zwyczajach religijnych, mówili o poście. Ukazywali wydarzenia związane z postacią Jezusa Chrystusa, Zesłaniem Ducha Świętego. Przedstawiali apostołów i innych świętych. Katecheza przed chrztem dotyczyła także chrześcijańskiej niedzieli, piątku i roku kościelnego. Następnie, 15 czerwca (powszechnie przyjmowana data dzienna) przystąpiono do udzielania chrztu¹⁴¹ w miejscu oddalonym ok. 300–400 m od grodu¹⁴².

Nie wiemy, ilu pogan ochrzcił w Pyrzycach – czy było ich tylko 500, czy aż 7000 – niemniej to tam w pełnym wymiarze rozpoczęło się dzieło chrystianizacji Pomorza¹⁴³. Biskup kazał ponadto zburzyć świątynię Swarożycza, a w jej miejscu zbudować kościół, prawdopodobnie pw. św. Jana Chrzciciela, zostawiając przy nim misjonarza.

Z Pyrzyc udał się do Kamienia Pomorskiego. Przybył tutaj na dzień Narodzenia św. Jana Chrzciciela, tj. 24 czerwca¹⁴⁴. Oczekiwała na niego cała ludność, dzięki księżnej Heili. Książę, który już dużo wcześniej był ochrzczony, uporządkował teraz swoje życie małżeńskie, oddalając 24 konkubiny. Biskup przebywał tutaj ok. dwóch miesięcy¹⁴⁵. Misjonarz, dzięki przychylności księcia Warcisława I¹⁴⁶ i jego żony Heili¹⁴⁷, już chrześcijanki, nawrócił 3585 neofitów¹⁴⁸. Podobnie jak w Pyrzycach, wznosił tutaj kościół pw. św. Jana Chrzciciela¹⁴⁹, a pozostającego kapłana wyposażył w niezbędne paramenty liturgiczne. Z Kamienia Otton udał się do Wolina, pozostawiając konie na Wyspie Chrząższczewskiej, gdzie były wyborne łąki¹⁵⁰.

W pierwszych dniach września Otton w towarzystwie przewodników, wysłanych przez Warcisława I, przeprawił się rzeką Dziwną do Wolina. Miasto to, niezależne od księcia, wrogo przyjęło misjonarza. Dlatego misjonarze pod osłoną nocy i bez wiedzy mieszkańców przybyli na dwór księcia. Tam przetransportowali swoje bagaże, w tym „kaplicę” biskupią, pieniądze i kosztowności. Z nastaniem dnia pod zabudowania książęce przybyli mieszkańcy i zagrozili misjonarzom śmiercią, jeżeli ci nie opuszczą ich miasta. Przechodzących przez miasto misjonarzy obrzucono kamieniami. Otton został uderzony drągiem i upadł w błoto. Z trudem udało się im przejść na drugi brzeg rzeki¹⁵¹. By poczuć się bezpiecznie, zerwali za sobą most. W pobliżu miasta misjonarze przebywali piętnaście dni – z nadzieją, że jego mieszkańcy ochłoną i zmienią zdanie¹⁵². Ostatecznie Wolinianie zdecydowali, że przyjmą chrzest wówczas, gdy to samo uczynią szczecinianie, gdyż jak mówili: „to miasto jest najstarsze i najbardziej dostojne na Pomorzu i jest jego stolicą”¹⁵³.

Tak więc orszak misyjny, korzystając z usług Niedamira, drogą wodną udał się do Szczecina¹⁵⁴. Mogło to być na początku października¹⁵⁵. Z nastaniem nocy misjonarze pojawili się przed miastem, wysiedli z łodzi i udali się do dworu książęcego. Następnego dnia jeden z zaufanych ludzi Ottona – Paulicius – udał się do przedstawicieli społeczności miejskiej, jednakże ci nie chcieli z nim rozmawiać. Dlatego podczas długiego i bezczynnego pobytu w mieście Otton potajemnie ochrzcił tylko kilka osób. W zaistniałej sytuacji kasztelan santocki Paweł udał się do księcia Bolesława Krzywoustego z zapytaniem, co misjonarze mają dalej czynić. Bolesław Krzywousty włączył się do sprawy, stawiając szczecinianom ultimatum: przyjęcie chrześcijaństwa i obniżenie podatków albo wojna¹⁵⁶. Ci więc postanowili przyjąć misję chrystianizacyjną Ottona. O ich decyzji zdecydowało także nawrócenie Domasława, możnego tego miasta, i chrzest jego dwóch synów. Domasław bowiem wyróżniał się postacią, duchem, pochodzeniem i zamożnością. Z jego zdaniem liczył się książę Warcisław i możni szczecińscy¹⁵⁷.

Po odpowiednim przygotowaniu katechetycznym kandydaci przystępowali do chrztu. Biskup kazał usunąć cztery kąciny pogańskie, osobiście zniszczył posąg Trzygława, a jego głowę kazał przesłać papieżowi Kalikstowi II¹⁵⁸. Misjonarze przebywali w Szczecinie dziewięć tygodni¹⁵⁹. W tym czasie przystąpiono do wznoszenia dwóch kościołów: pw. św. Wojciecha na rynku (na północ od zamku książęcego)¹⁶⁰ i pw. św. św. Piotra i Pawła na zewnątrz grodu. Przy nich Otton pozostawił kapłanów, którzy mieli prowadzić misję ewangelizacyjną i duszpasterstwo nowo ochrzczonych¹⁶¹. Można powiedzieć, że zgoda miejscowej społeczności na chrystianizację była ważną i mądrą decyzją, gdyż Szczecin był jednym z najważniejszych miejsc kultu pogańskiego na Pomorzu.

Ze Szczecina Otton udał się do miasteczka Gartz. Istnieją trzy propozycje identyfikacji tej miejscowości: Garz na wyspie Uznam, Gardziec (obecnie Gartz) na lewym brzegu Odry oraz zaginiona miejscowość na północ od Nowego Warpna. Profesor Marian Rębkowski zupełnie odrzuca третią hipotezę, a opowiada się za drugą, podobnie prof. Stanisław Rosik¹⁶². Podstawą do takiego wnioskowania są słowa: „ad civitatulam quondam Gridiz dictam per Oderam navigo venit indeque rursus ad aliam in littore maris sitam, que Liubin o dicitur, navigavit et pluribus utrobique conversis Stetinenses reinvisere maturavit”¹⁶³. Natomiast Edward Rymar obstaje przy pierwszej identyfikacji, tj. Graz na wyspie Uznam¹⁶⁴. Tak też twierdzi ks. Władysław Szulist¹⁶⁵.

Stamtąd misjonarze, płynąc przez Zalew Szczeciński, udali się do Lubina na wyspie Wolin. Rodzi się tylko wątpliwość, czy miało to miejsce w trakcie działalności misyjnej w Szczecinie, czy też już po jej zakończeniu. Mnich z Prüfening uważa, że Otton

po nieprzerwanym okresie 9 tygodni¹⁶⁶ (Herbord wspomina o 2 miesiącach) pobytu w Szczecinie, w którym ochrzcił tylko dwóch synów Domasława (25 października 1124 r.)¹⁶⁷ udał się do wspomnianych grodów. Następnie przybył do Szczecina, tutaj dokończył dzieła chrystianizacji i udał się do Wolina. Herbord, a za nim kronikarz pomorski Tomasz Kantzow uważają, że Otton udał się do wspomnianych miejscowości po zakończeniu dzieła misyjnego w Szczecinie, a z Lubina popłynął do Wolina¹⁶⁸. Jakkolwiek było, Mnich z Prüfening wspomina, iż pobyt św. Ottona z Bambergu w Lubiniu miał miejsce w grudniu 1124 r.¹⁶⁹.

W źródłach Lubin wymieniony jest nie tylko jako *castellum*¹⁷⁰ (gród), ale także jako *civitatula*¹⁷¹ (miasteczko). Tutaj Otton nauczał i ochrzcił tamtejszych mieszkańców. Wiemy, że Apostoł Pomorza woził ze sobą baptysteria, stąd też latem udzielał sakramentu chrztu św. pod gołym niebem, a w porze zimowej „spełniał czcigodne sakramenta chrztu w ogrzanych izbach i w ciepłej wodzie z zachowaniem tej samej świętności i obyczajności, z użyciem wkopanych kadzi i zasłon, pokropiwszy także wszystko kadzidłem i innymi wonnościami”¹⁷². Założył tutaj kościół i pozostawił kapłana. Niestety nie wiemy, pod jakim wezwaniem była świątynia. Wiadomo natomiast, że w dokumencie z 1186 r. wymienione jest patrocinium św. Mikołaja¹⁷³.

Przyjęcie chrztu przez szczecinian spowodowało, że i wolinianie przeszli na wiarę chrześcijańską. Tajni wysłannicy z Wolina, obecni w Szczecinie, powiadomili swoich pobratymców o przyjęciu chrztu przez mieszkańców stolicy Pomorza. Dlatego Otton i jego misjonarze, zgodnie z wcześniejszą umową, mogli się udać ponownie drogą wodną do Wolina. Tym razem przyjęto ich z wielkim szacunkiem. Ludzie Ottona przebywali tam około dwóch miesięcy, gdyż tak wiele było tam pracy misyjnej. Do chrztu przystępowali mieszkańcy miasta i okolicznych przysiółków¹⁷⁴. Chrzest mieszkańców Wolina miał miejsce przed 2 lutym 1125 r.¹⁷⁵. Myślano też tam już wtedy, że Wolin będzie stolicą diecezji, dlatego Otton polecił, aby wybudować tam dwa kościoły¹⁷⁶. Według Mnicha z Prüfening jeden z tych kościołów miał być poświęcony św. Wojciechowi, a drugi św. Michałowi Archaniołowi¹⁷⁷; kościół św. Wojciecha stał się później katedrą. To w Wolinie zapadła decyzja o zakończeniu misji. Wynikało to z tego, że pojawiła się wzmianka o założeniu biskupstwa pomorskiego i powierzeniu go kapłanowi Wojciechowi. Zgoda bp. Ottona, Bolesława Krzywoustego i Wacława I co do przyszłego biskupa pomorskiego, wymagała oczywiście usankcjonowania przez papieża.

Biskup Otton ponownie pojawił się w Kamieniu, będąc w drodze z Wolina do Kłodony (Kłodzienia), Kołobrzegu i Białogardu. Był to krótki pobyt, gdyż akurat nadeszły don listy informujące o konieczności powrotu do Bambergu przed Wielką nocą¹⁷⁸. Żegnając się, napomniiał księcia, aby pomagał w dalszej chrystianizacji kraju¹⁷⁹.

Z Kamienia Otton przybył do Kłodony¹⁸⁰, przechodząc prawdopodobnie przez dzisiejszą Cerkwicę. Kłodona to miejscowość o rodowodzie średniowiecznym, położona przy trakcie z Kamienia Pomorskiego do Trzebiatowa. Pierwsza wzmianka źródłowa pochodzi z 1270 r.¹⁸¹ Mieszkańcy dobrowolnie przyjęli chrzest, a jak wspomina Mnich z Prüfening, było ich mnóstwo¹⁸². W Kłodonie – jedynej osadzie, gdzie nie funkcjonował gród – bp Otton postawił kościół pw. Świętego Krzyża¹⁸³.

Stamtąd podążył do Kołobrzegu¹⁸⁴. Tutaj Otton polecił wybudować kościół pw. Najświętszej Maryi Panny. Z Kołobrzegu misjonarze udali się do oddalonego o jeden dzień marszu Białogardu. Również i tam, podobnie jak w Kołobrzegu, mieszkańcy przystępowali do chrztu. W Białogardzie biskup polecił wybudować kościół pw. Wszystkich Świętych¹⁸⁵; wezwanie stanowiło niejako uwieńczenie wszystkich trudów misyjnych. Stamtąd przez Ujście nad Notecią udał się w drogę powrotną¹⁸⁶; wszędzie był podejmowany życzliwie. Przyjazna atmosfera sprawiła, że na kilka dni (pomiędzy 11 a 17 lutego 1125 r.) zatrzymał się u Bolesława Krzywoustego w Gnieźnie¹⁸⁷, gdzie ksiązę zaopatrzył misjonarzy w zimowe odzienie¹⁸⁸. Do Bambergu przybył w Wielki Czwartek (26 marca), aby Wielkanoc (29 marca), przeżywać już w swojej katedrze¹⁸⁹.

Po powrocie do Bambergu Otton wysłał do Rzymu obszerne sprawozdanie ze swej misji. To sprawozdanie, a raczej raport biskupa z pierwszej wyprawy misyjnej, nie jest znane z oryginału. Jak wspomina prof. Stanisław Rosik, najdawniejszy zapis jego treści zawiera bardzo bliski mu czasowo, powstały najprawdopodobniej w 1125 r., przekaz kronikarski Ekkeharda z Aura. Otrzymał je papież Honoriusz II. Jego poprzednik Kalikst II, który błogosławił wyjazd Ottona do Polski i na misję pomorską, już nie żył. Zmarł 13 grudnia 1124 r.

Druga misja

Po śmierci papieża Kaliksta II nastąpiła cała seria zgonów ważnych osób, których odejście ujemnie wpłynęło na sytuację Polski, a także osłabiło więzi łączące ją z księstwem Gryfitów. W kwietniu 1125 r. zmarł ksiązę Czech Władysław I, 23 maja 1125 r. cesarz Henryk V, a 19 grudnia 1125 r. arcybiskup magdeburski Rudiger. Nowy cesarz Lotar III z Supplinburga¹⁹⁰ rywalizował z Bolesławem w zmaganiach o Pomorze, a nowy arcybiskup magdeburski św. Norbert z Xanten¹⁹¹ miał inną koncepcję – dążył zdecydowanie do podporządkowania słowiańskich ziem arcybiskupstwu magdeburskiemu¹⁹². Poza tym 22 marca 1127 r. został zamordowany „Król Słowian”¹⁹³ Henryk Obodrzycki. Wtedy na walce o władzę, która toczyła się wśród północnych Słowian Obodrytów, skorzystał ksiązę pomorski Warcisław I¹⁹⁴, zajmując Wołogoszcz, Choćków i Dymin, tj. północną część obszarów Związku Wieleckiego, zwanego również Związkiem Lucickim. Równocześnie z Wioletami (Lucicami)¹⁹⁵

walczył wtedy nowy król niemiecki Lotar III, który zniszczył ośrodek kultu słowiańskiego Radogoszcz¹⁹⁶.

Gdy w 1127 r. Lotar III dokonał zbrojnej wyprawy na Pomorze, Warcisław przeszedł na jego stronę¹⁹⁷ i zawarł z nim układ, czemu z kolei nie mógł zapobiec Bolesław Krzywousty, zajęty obroną państwa przed najazdem węgierskiego władcy Stefana II. Warcisław umocnił się tak znacznie wobec Krzywoustego, że z początkiem 1128 r. wystąpił zbrojnie przeciwko niemu, docierając do Wielkopolski i na Mazowsze.

Tymczasem w Szczecinie i Wolinie poganie zburzyli kościoły. Dlatego też groźba odwetu ze strony Krzywoustego i obawa przed jeszcze większym wzrostem reakcji pogańskiej sprawiły, że Warcisław I poprosił Ottona o drugą wyprawę misyjną na Pomorze¹⁹⁸. Tym razem jednak objęła ona zaodrzański obszar Pomorza¹⁹⁹. Wyprawę finansowała diecezja w Bambergu²⁰⁰.

Otton, ograniczony w swobodzie działania, po uzyskaniu zgody papieża Honoriusza II (1124–1130) oraz króla Lotara III (1125–1137, cesarz od 1133), wyruszył z Bambergu w Wielki Czwartek, tj. 19 kwietnia 1128 r. na Pomorze przez Merseburg, Halle²⁰¹ do Magdeburga²⁰². Tutaj rozmawiał z arcybiskupem Norbertem. Z Magdeburga popłynął statkiem w dół rzeką Łabą i dotarł do Hobolina (Havelberg)²⁰³. Stamtąd wyprawa Ottona, już drogą lądową, na 50 wozach i przyczepach²⁰⁴, pod osłoną zbrojnej eskorty wyznaczanej przez księcia Brzeżan Wirikinda, lennika króla Lotara, udała się na ziemie wieleckie (lucickie), włączone świeżo przez księcia Warcisława do państwa pomorskiego. Po pięciu dniach marszu przez olbrzymią puszcę, dotarła w okolice Jeziora Morzyckiego²⁰⁵.

W Dyminie (Demmin) Otton trafił na zmagania wielecko-pomorskie²⁰⁶. Tam prosił księcia Warcisława, aby ten złagodził represje wobec jeńców wieleckich. Biskup wykupił część jeńców, potem ochrzcił ich i odprowadził wolnych. Z Dymina do Uznamu²⁰⁷ misjonarze (oprócz Ottona) płynęli biegiem Piany²⁰⁸ trzy dni. Otton natomiast odcinek ten przemierzył drogą lądową²⁰⁹.

W uroczystość Zesłania Ducha Świętego, 10 czerwca 1128 r., biskup wystąpił na wiecu w Uznamie²¹⁰, zwołanym dzięki pomocy księcia Warcisława. Byli obecni na nim znakomici i wytworni przedstawiciele takich miejscowości, jak: Uznam (Usedom), Dymin (Demmin), Wołogoszcz (Wolgast), Wolin, Pozdawilk (Pasewalk), Przemysław (Prenzlau), Trzebiatów (Altentreptow) oraz Choćków (Gützkow)²¹¹. Zebrani na wiecu Wieleci postanowili przyjąć chrzest. Uczynili to jednak prawdopodobnie m.in. i z tego powodu, żeby nie narażać się na represje ze strony króla Lotara III²¹².

Decyzja możliwych podjęta na wiecu napotykała w terenie na opór. Gdy Otton postanowił udać się do Wołogoszczy, wysyłając tam przed sobą kapłanów – Udalryka i Albina²¹³ – ludność grodu wraz z pogańskimi kapłanami zdecydowała, że gdy biskup

lub jego wysłannicy przybędą, zostaną zgładzeni. Jednak Otton swoją wymową sprawił, iż mieszkańcy w ciągu tygodnia przyjęli chrzest, rozebrali pogańskie świątynie i postawili kościół, który misjonarz poświęcił. Miejscowej wspólnotie chrześcijan wyznaczył na opiekuna kapłana Jana²¹⁴.

Następnie ekipa misyjna Ottona dotarła do Choćkowa, siedziby księcia Mysława. W tym mieście znajdowała się pogańska świątynia Jarowita o wyróżniającej się wielkości i piękności. Na polecenie Ottona świątynia pogańska została rozebrana²¹⁵. Tutaj też Otton starał się zdobyć przychyłność księcia Mysława²¹⁶ i jego poddanych bogatymi darami, o które postarał się, interweniując u kapituły bamberskiej. W Choćkowie poświęcił też kościół, wybudowany z wielką okazałością²¹⁷.

Z Choćkowa misjonarze udali się do Uznamu. Stamtąd bp Otton, w celu pojednania i zapewnienia pokoju, udał się do obozu wojskowego księcia Bolesława Krzywoustego²¹⁸, który swoje wojska zgromadził nad granicą z Pomorzem²¹⁹. Polski władca chciał wyegzekwować na Pomorzanach zawarte układy, jak roczny trybut, pomoc wojskową ze strony Pomorzan i zaniechanie kultu pogańskiego²²⁰. Dzięki talentowi dyplomatycznemu udało się Ottonowi uzyskać zaniechanie dalszej wyprawy wojennej w zamian za obietnicę złożenia hołdu przez księcia pomorskiego Warcisława²²¹. Z obozu Krzywoustego bp Otton udał się do Uznamu, aby spotkać się z Warcisławem²²².

Stąd podjął nieudaną próbę wyprawy do Veranii, o czym piszą Ebon²²³ i Herbord²²⁴. Najprawdopodobniej chodzi tutaj o ośrodek wkrzański. Obydwaj autorzy zgodnie charakteryzują owych mieszkańców jako dzikich i okrutnych²²⁵. Z pewnością ośrodek ten był podporządkowany księciu zachodniopomorskiemu.

Tymczasem książę pomorski udał się do Gniezna w ekspiacyjnej pielgrzymce, a złożone przy ołtarzu św. Wojciecha dary – pieniądze – mogą świadczyć o uznaniu przez Warcisława podległości swego władztwa wobec polskiej metropolii²²⁶.

Z Uznamu Otton podążył do Szczecina²²⁷. W mieście panowała dwuwiera. Stąd też Ottonowi początkowo groziła nawet utrata życia ze strony kapłana pogańskiego, stojącego na czele uzbrojonego tłumu²²⁸. Misjonarz zatrzymał się w kościele św. św. Piotra i Pawła²²⁹.

Także w następnych dniach Otton spotykał się z wrogą postawą szczecinian, szczególnie wtedy, gdy zachęcał do likwidowania i niszczenia przedmiotów kultu pogańskiego²³⁰. Jednakże wrogość powoli ustępowała. Po pewnym czasie kościół św. Wojciecha, który poganie przejęli do swoich celów religijnych, Otton ponownie oddał służbie Bożej²³¹. Doprowadził do tego, że wielu mieszkańców zgromadziło się na Wzgórzu Trzygława (obecnie znajduje się tam zamek Książąt Pomorskich) i postanowiło podporządkować się biskupowi. Z pomyślną wieścią do Ottona udał się

Wyszak²³². Otton odnowił tamtejsze kościoły – usunął ołtarz Trzygława – i zaczął nauczać lud²³³. Apostatów pojednał z Bogiem poprzez pokropienie wodą święconą i nałożenie rąk²³⁴.

To, co w końcu udało się uzyskać Ottonowi w Szczecinie, zaniepokoiło pogańskich mieszkańców Rugii, którzy na okrętach przybyli w okolice Szczecina, pragnąc przeszkodzić dalszej chrystianizacji jego mieszkańców. Ich akcja zakończyła się jednak niepowodzeniem²³⁵. Mimo wielkich pragnień nie udało się Ottonowi osobiście dotrzeć na Rugię²³⁶. Wysłał do arcybiskupa Lundu Askera²³⁷ swojego zaufanego misjonarza Iwana z prośbą o rozważenie propozycji przeprowadzenia misji na Rugii²³⁸. Rezultatem poselstwa było zapewnienie arcybiskupa, że sprawa chrystianizacji Rugii stanie na najbliższym synodzie w Danii z księżętami oraz możnymi²³⁹. Pozostało bp. Ottonowi czekać na decyzję zjazdu w Danii, ale zanim nadeszła obiecana wiadomość, musiał wracać do Bambergu²⁴⁰.

Akcja misyjna Ottona napotykała wprawdzie w dalszym ciągu na trudności, ale postępowała do przodu. Podczas podróży statkiem ze Szczecina do Wolina na Zalewie Szczecińskim poganie urządzili na Ottona zasadzkę, jednakże towarzysząca Ottonowi załoga odparła atak na tyle, że mógł on szczęśliwie dopłynąć do celu²⁴¹. W Wolinie Otton nie doznał wrogiego przyjęcia. Mieszkańcy przyjmowali jego pouczenia cierpliwie, a obecność i działalność misjonarza pomnażała wiarę wśród tych, którzy niedawno przyjęli chrzest. Nadto udzielał chrztu dzieciom i wszystkim dotąd nieochrzczonym²⁴².

Z Wolina Apostoł Pomorza udał się do Kamienia²⁴³. Wizyta miała, obok celu duszpasterskiego, również dyplomatyczny, gdyż mieszkańcy Szczecina – którzy uprzednio wysłali swoją delegację – prosili Ottona o pośrednictwo w zawarciu ugody pomiędzy nimi a księciem (książę w tym czasie przebywał w Kamieniu) po tym, jak szczecinianie zerwali jedność z Kościołem, a także w sprawie przywilejów kupieckich. Wiemy, że Otton był życzliwie przyjmowany przez mieszkańców Kamienia. Uzyskał wspomnianą zgodę²⁴⁴. 15 sierpnia 1128 r., odprawiając Mszę św. i głosząc słowo Boże, Otton był świadkiem pewnej cudownej historii²⁴⁵. Wiadomo również, że w Kamieniu Pomorskim Ottona spotkali posłowie cesarza Lotara²⁴⁶ – zaniepokojonego sukcesami misji oraz pojednania Bolesława Krzywoustego z Warcisławem – i kazali mu wracać do Bambergu. Z płaczem pożegnał się z księciem Warcisławem i jego małżonką i wyruszył w połowie października w drogę do polskiego księcia²⁴⁷. Kamień był ostatnią stacją drugiej podróży misyjnej Ottona na Pomorzu²⁴⁸. Droga do Gniezna prowadziła traktem przez Stargard (?)–Pyrzyce–Santok. W Pyrzycach misjonarz konsekrował kościół²⁴⁹.

W Gnieźnie zatrzymał się przez osiem dni na dworze księcia Bolesława²⁵⁰, a 21 listopada udał się do swojej diecezji. Do Bambergu powrócił w wigilię św. Tomasza, tj. 20 grudnia 1128 r.²⁵¹

Sukces misyjny

Sukces misyjny bp. Ottona z Bambergu był niewątpliwy. Podczas I wyprawy misyjnej założył w 9 miejscowościach 11 kościołów, w: Pyrzycach, Kamieniu Pomorskim, Gartz nad Odrą, Lubiniu na wyspie Wolin, Kłodonie, Kołobrzegu, Białogardzie (po jednym kościele)²⁵² oraz w Wolinie i Szczecinie (po dwa kościoły)²⁵³. Obszar misyjny obejmował około 16 tys. km² i był położony między Bałtykiem na północy, rzeką Rędowną na zachodzie, księstwem sławieńskim na wschodzie i granicą wielkopolską na południu. Podczas tej misji ochrzczono ponad 22 tys. osób²⁵⁴, czyli 1/5 część całej ludności wspomnianego obszaru misyjnego²⁵⁵. Owoce drugiej misji Ottona były równie znaczące²⁵⁶. Założył on po jednym kościele w trzech miejscowościach: Wołogoszczy, Choćkowie i Uznamiu²⁵⁷. W sumie podczas pierwszej i drugiej wyprawy misyjnej na Pomorze Zachodnie biskup Otton założył zatem czternaście kościołów w dwunastu miastach, które w perspektywie ekspansji chrześcijaństwa stały się ważnymi placówkami misyjno-duszpasterskimi. Zabiegał również o utworzenie nowej diecezji, dlatego wysłał do papieża Honoriusza II pierścień biskupi z prośbą o poświęcenie. Pierścień ten w zamyśle Ottona miał otrzymać pierwszy biskup pomorski. Jednak droga do powstania tego biskupstwa była jeszcze daleka.

Postępujący wiek i choroba osłabiały Ottona. W 1136 r. skarżył się, że jest biskupem bardziej z nazwy aniżeli z osobistej działalności. Zmarł 30 czerwca 1139 r.²⁵⁸ W nekrologu klasztoru na Michelsbergu pod tą datą zamieszczono obszernie noty obituralne – po raz pierwszy, jak się wydaje, nazwano go *Apostolus Pomeranorum*²⁵⁹. Uroczystości pogrzebowe miały miejsce 3 lipca. Przewodniczył im bp Imbrico z Würzburga²⁶⁰. Ciało biskupa zostało pochowane w opactwie św. Michała k. Bambergu.

Biskupstwo pomorskie z katedrą św. Wojciecha w Wolinie powstało na mocy bulli papieża Innocentego II „Ex commisa nobis” z 14 października 1140 r.²⁶¹

Święty Kościoła katolickiego

Bezpośrednio po śmierci Ottona zaczęto go czcić i prosić o pośrednictwo przed Bogiem i to nie tylko w Bambergu, ale także na Pomorzu. Jego cześć rozszerzała się także dzięki opisom jego życia i podróży misyjnych na Pomorze Zachodnie. Biskup Otton II z Bambergu (1177–1196) i opat Wolfram II z klasztoru św. Michała k. Bambergu przekazali Stolicy Apostolskiej prośby, aby ten kult został uznany w Kościele powszechnym²⁶².

Znane są m.in. dwie księgi cudów Ottona. Ich autorzy nie są znani z imienia. Pierwszy autor pisał swoją księgę jako świadek cudów, dając jednocześnie niektóre informacje odnośnie do czci i kanonizacji świętego. Jego księga powstała ok. 1189 r.

Drugi autor określa siebie jako zakonnika klasztoru św. Michała i ucznia Herborda. Podaje on wiadomości o cudach, które sam częściowo przeżył, a częściowo uzyskał o nich informacje od osób godnych zaufania. Jego księga powstała ok. 1201 r.²⁶³

Otton został przyjęty do kanonu świętych 10 sierpnia 1189 r. Dokonali tego pięćdziesiąt lat po śmierci Ottona biskupi Otto z Eichstätt i Eberhard z Merseburga na polecenie papieża Klemensa III (1187–1191), na zebraniu parlamentu Rzeszy w Würzburgu. Dnia 30 września 1189 r. otwarto grób Ottona, jego ciało wywyższono i wystawiono ludowi do czci. Następnie jego relikwie złożono w wytwornym i specjalnie na ten cel wykonanym sarkofagu. Obecna jego forma pochodzi z XV stulecia²⁶⁴.

Dzieje kultu

Szczególną czcią otaczano także misjonarzy tych ziem w myśl słów papieża Jana Pawła II wypowiedzianych w szczecińskiej bazylice 11 czerwca 1987 r.: „Bo Kościół w Polsce otacza najgłębszą czcią wszystkich tych, którzy głosili mu Ewangelię, bez względu na to, skąd przychodzili. Czy z krajów słowiańskich, czy z Irlandii, czy z krajów germańskich. Przychodzili w imię Chrystusa i przychodzili jako nasi bracia, jako wysłannicy Chrystusa”²⁶⁵.

Biskup Otton z Bambergu, zw. Apostołem Pomorza, bezpośrednio po kanonizacji w 1189 r. doznawał kultu, którego intensywność, jak i formy, były zależne od uwarunkowań politycznych oraz aktualnego wyznania. W okresie istnienia biskupstwa kamieńskiego wskazać można na dwa jego etapy rozwoju: przed XIV wiekiem był on prawie niezauważalny, a dopiero w kolejnych stuleciach nabrał większego znaczenia. Wypadki, które potoczyły się w Niemczech po roku 1517, znalazły również bolesne odbicie na Pomorzu Zachodnim. Od upadku biskupstwa kamieńskiego powoli zamierał kult Apostoła Pomorza. W powstałej 15 sierpnia 1945 r. administracji apostolskiej kamieńskiej, lubuskiej i prałatury pilskiej z siedzibą w Gorzowie Wlkp. zabrakło jednak miejsca na kult św. Ottona; koncentrował się on głównie na Pięciu Braciach Męczennikach Polski z Międzyrzecza, a centrum duchowym stało się sanktuarium Matki Bożej Cierpliwie Słuchającej w Rokitnie. Od czasu, gdy papież Paweł VI bullą *Episcoporum Poloniae coetus* z dn. 28 czerwca 1972 r. powołał m.in. trzy diecezje: gorzowską, koszalińsko-kołobrzeską i szczecińsko-kamieńską (od bulli papieża Jana Pawła II *Totus Tuus Poloniae populus* z 25 marca 1992 r. tworzą one metropolię szczecińsko-kamieńską²⁶⁶), najprężniej rozwijał się on na terenie archidiecezji szczecińsko-kamieńskiej, w mniejszym stopniu w diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej, a w małym stopniu w diecezji zielonogórsko-gorzowskiej.

Na prośbę biskupa szczecińsko-kamieńskiego Jerzego Stroby prymas Polski kard. Stefan Wyszyński wydał dekret, w którym obok Najświętszej Maryi Panny Matki Kościoła, głównej patronki diecezji, ustanowił św. Ottona z Bambergu drugim patronem Kościoła szczecińsko-kamieńskiego²⁶⁷.

Kult ottonowy został szczegółowo opisany w książkach: A. Albrecht, N. Buske, *Bischof Otto von Bamberg. Sein Wirken für Pommern* (Schwerin 2003); G. Wejman (red.), *Święty Otton z Bambergu – Ewangelizator Pomorza, Jego kult do czasów współczesnych*, (Szczecin 2004) oraz G. Wejman, *Biskup Otton z Bambergu w przestrzeni pomorskiego Kościoła* (Szczecin 2002), a w publikacji E. Rymara, *Święta Studnia, czyli misyjne dzieło patrona Pyrzyce św. Ottona biskupa bamberskiego i pamięć o nim poprzez wieki*, (Pyrzyce 2006) na stronach 122–147 zebrana jest cała literatura o bp. Ottonie do 2006 r.

Należy wspomnieć o miejscach przechowywania relikwii św. Ottona na terenie dzisiejszej metropolii szczecińsko-kamieńskiej²⁶⁸: Szczecin, bazylika katedralna pw. św. Jakuba²⁶⁹; Szczecin, bazylika św. Jana Chrzciciela²⁷⁰; Kamień Pomorski, parafia św. Ottona²⁷¹; Pyrzyce, parafia św. Ottona²⁷²; Santok, parafia św. Józefa (diecezja zielonogórsko-gorzowska)²⁷³ i Góra Polanowska (diecezja koszalińsko-kołobrzeska)²⁷⁴. Warto również dodać, że od 14 lutego 2006 r. Pyrzyce mają za patrona Ottona – potwierdza to dekret Kongregacji Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, który stwierdza, że „Święty Otton, biskup, jest Patronem u Boga Miasta Pyrzyce”²⁷⁵. Należy też wspomnieć o studzienkach w Pyrzycach²⁷⁶ i Cerkwicy²⁷⁷ oraz o Orderze św. Ottona²⁷⁸.

W latach 2024–2025 archidiecezja szczecińsko-kamieńska będzie obchodziła 900-lecie Pierwszej Pomorskiej Misji św. Ottona.

3. Książę Kanut Lavard – przyjaciel Warcisława I

Życie i działalność

Kanut Lavard urodził się 12 marca 1096 r. w Roskilde²⁷⁹. Był drugim według starszeństwa synem króla Danii²⁸⁰ Eryka Ejegoda (zw. Zawsze Dobry; bratanek świętego króla Kanuta IV) i królowej Bodil Thrugotsdatter. Po tym, jak jego ojciec i matka udali się na pielgrzymkę do Ziemi Świętej i niestety w czasie podróży zmarli w 1103 r. (Eryk na Cyprze, a Bodil na Górze Oliwnej), młody Kanut został oddany pod opiekę jarla Zelandii Skjalma Hvide. W związku z tym, że nie miał odpowiedniego wieku,

gdyż liczył zaledwie 7 lat, królem Danii został jego wuj – Niels. Następnie wstąpił na służbę saskiego księcia Lotara, późniejszego cesarza Lotara III²⁸¹. Tutaj przyswoił sobie wiele obyczajów niemieckich. To wówczas prawdopodobnie zaprzyjaźnił się z przyszłym księciem Pomorza Warcisławem I.

Gdy Kanut wrócił do kraju w 1115 r., król Niels powierzył mu rządy w Jutlandii (Szlewizku), które polegały głównie na obronie południowej granicy królestwa. To wówczas Kanut życzył sobie, aby zamiast tradycyjnym tytułem „jarl” zwano go księciem.

W 1116 r. (lub 1118) poślubił Ingeborgę, córkę Mściława I Haralda, kniazia nowogrodzkiego, potem kijowskiego²⁸², z którą miał czworo dzieci: Małgorzatę, Kristinę, Katarzynę i Waldemara, urodzonego kilka dni po jego śmierci.

Przydomek „Lavard” (który odpowiada angielskiemu „lord” i oznacza „dystrybutora chleba”) został mu nadany ze względu na jego hojność wobec poddanych. Rzeczywiście na tym stanowisku zasłynął ze swej rycerskości, roztropności i energii. W kraju powściągnął rozbój, skutecznie przeciwstawiał się napadom od morza, obwarował Szlewizk, zaprowadził ład, a równocześnie poparł handel i hojnymi darowiznami wzmocnił duńskie kościoły. Z władcą Obodrytów Henrykiem Gotszalkowicem zawarł pokój i w ten sposób zabezpieczył południową granicę Danii. Kiedy 22 marca 1127 r. został zamordowany „Król Słowian”²⁸³ Henryk Obodrzycki, a wkrótce umarli wszyscy jego synowie, Kanut zjednał sobie cennymi darami Lotara III i uzyskał odeń lenna nad dziedzinami Obodrytów. Tak stał się niezależnym od Nielsa, króla Danii, władcą – królem Obodrytów – *Rex Obotritorum*²⁸⁴.

Rozwój ten wywołał zaniepokojenie wśród Nielsa i jego syna Magnusa Silnego – ożenionego z Rychezą, córką Bolesława Krzywoustego – który zauważył zagrożenie ze strony swojego kuzyna w pretendowaniu do duńskiej korony. Wybór króla należał do magnatów i można było sądzić, że woleliby oni bardziej doświadczonego i odnoszącego sukcesy Kanuta Lavarda od młodszego Magnusa, jego stryjecznego brata. Stąd też 7 stycznia 1131 r. Magnus zabił Kanuta w lesie Haraldsted koło Ringsted. To zaś doprowadziło do wojny domowej, którą wywołał bunt przyrodniego brata Kanuta – Eryka – i kilku prominentnych rodów magnackich. W jej wyniku zginął Magnus, król Niels, a także Eryk.

Związki z Warcisławem I

Kanut Lavard po raz pierwszy spotkał Warcisława na dworze księcia Saksonii Lotara z Suplinburga (1106–1137) w Merseburgu. Spotkali się tam najprawdopodobniej w 1114 r., kiedy książę saski Lotar najechał na Pomorze, a pokonawszy księcia pomorskiego Dumara²⁸⁵, wziął jego syna Warcisława do niewoli. Można z tego wnioskować,

że Warcisław urodził się na przełomie XI i XII w. Będąc w niewoli, został ochrzczony w Merseburgu²⁸⁶. Prawdopodobnie Warcisław i Kanut byli rówieśnikami. Podobnie jak Kanut, był żonaty. Pierwszą jego żoną była Heila, która zmarła w 1128 r., wkrótce po zakończeniu II wyprawy misyjnej bp. Ottona na Pomorze. W 1129 r. poślubił Idę, z pochodzenia Dunkę, chrześcijankę i córkę króla Nielsa²⁸⁷.

Drugi raz spotkali się z pewnością po bitwie duńsko-pomorskiej w latach 1128–1129, kiedy król Niels chciał uwięzić pobitego Warcisława I (w 1129 r.). Wówczas Kanut Lavard sprzeciwił się temu i to bardzo skutecznie²⁸⁸. Duński kronikarz Saxo Gramatyk²⁸⁹ nazwał wówczas Warcisława I „przyjacielem” (amicis) Kanuta²⁹⁰. Nie wiemy, czy sprzeciw ten wynikał z bliskich związków²⁹¹, jakie nawiązali ci dwaj mężczyźni podczas pobytu na dworze Lotara, czy też wynikał z pretensji Lavarda do władzy nad całą północno-zachodnią Słowiańszczyzną i reprezentowaniem tu interesów cesarskich.

Niestety Warcisław I zginął pod koniec 1134 lub na początku 1135 r.²⁹². Według Tomasza Kantzowa mord na księciu miał dokonać rycerz-zdrajca podczas polowania, chociaż w innym miejscu podaje, że zabójcą jest skazany za niewierność możny wielecki, który nocą zakradł się do sypialni księcia²⁹³.

Droga na ołtarze

Niemniej to Eryk rozpoczął kult swojego przyrodniego brata, który kontynuował syn Kanuta Waldemar, zwłaszcza od czasu, kiedy został królem (od 1146 r. rządził wspólnie z Swenem III i Kanutem V, a następnie samodzielnie w latach 1158–1182). Helmold, proboszcz z Bozowa i historyk saski, nazywał Lavarda wprawdzie „nobilissimus princeps”, ale w żadnej części swego opowiadania nie sugerował, że był to święty mąż²⁹⁴. Niemniej w 1169 r. papież Aleksander III (1159–1181) uznał Kanuta Lavarda męczennikiem za sprawiedliwość. Jego wspomnienie liturgiczne obchodzone jest 7 stycznia oraz dodatkowo 25 lipca w Danii, w dzień przeniesienia relikwii. Relikwie św. Kanuta zostały uroczyscie złożone w benedyktyńskim kościele św. Bendta w Ringsted 25 lipca 1170 r. Uroczystość tę połączono z pierwszą duńską koronacją siedmioletniego wówczas syna Waldemara – Kanuta VI.

Kult

Za sprawą cystersów kult św. Kanuta dotarł do państw sąsiadujących z Danią, w tym i na Pomorze. Pierwsi cystersi dotarli na Pomorze tuż po kanonizacji Lavarda. Można przypuszczać, że pojawił się tenże kult w klasztorach męskich. Na Pomorzu

pierwsze opactwo zostało ufundowane w Kołbaczu (1174 [1173])²⁹⁵, a kolejne w: Bukowie k. Darłowa (przed 1252 [1250])²⁹⁶, Bierzwniku k. Dobiegniewa (1286)²⁹⁷, Mironicach k. Gorzowa Wlkp. (1300)²⁹⁸. Być może i w klasztorach żeńskich o nim wspomniano. A istniały one w: Szczecinie (1243)²⁹⁹, Marianowie (1248)³⁰⁰, Koszalinie (1277–1279)³⁰¹, Cedyni (1278–1295; Trzcińsko [Schönebeck, przed 1248 do 1281, później w Cedyni])³⁰², Wolinie (1288)³⁰³, Pełczycach (1282–1290)³⁰⁴, Reczu k. Choszczna (1296)³⁰⁵.

4. Ojciec Siard – dar dla Białoboków

Biogram

Siard³⁰⁶, potomek zamożnego rodu szlacheckiego z Fryzji, urodził się w 1150 r. Ofiarowany (*puer oblatus*) przez rodziców Bogu w 1175 r., został oddany na wychowanie opatowi Fryderykowi³⁰⁷, zostając w ten sposób wychowankiem szkoły prowadzonej przez premonstratensów³⁰⁸ przy klasztorze w Mariëngaarde (zw. Ogrodem Maryi – *Ortus Mariae* – w dzisiejszej Holandii [od 1 stycznia 2020 r. – Niderlandy]), położonym ok. 1 km od Hallum (wieś w południowo-wschodniej części obecnej prowincji Fryzji). Tam też otrzymał habit z rąk opata Fryderyka z Hallum. Przez następne 20 lat żył jako zwykły mnich w Ogrodzie Maryi. Po śmierci opata Fryderyka, w 1194 r., został jednogłośnie wybrany piątym opatem.

Siard, mając nabożeństwo do Marii i Marty, siostr Łazarza, stawiał ich kontemplację i działanie za wzór swoim braciom. Poświęcił się rozbudowie biblioteki klasztornej i zapewnieniu dobrego wykształcenia zakonnikom. Na wzór św. Norberta odznaczał się dobrocią i miłosierdziem. Mimo iż był opatem, nie chciał preferencyjnego traktowania, lecz żył niezwykle oszczędnie i ciężko pracował z innymi braćmi, zwłaszcza przy budowie wałów. Zawsze potrafił obdarować ubogich chlebem. Dlatego nazywano go Ojcem Ubogich. Jak przekazują biografowie, już za życia dokonał wielu cudów i dlatego jego wstawiennictwa wzywano w przypadku: chorób oczu, udanego porodu, ochrony młodych matek i dzieci czy też chorób bydła. Nadto był dobrym zarządcą. Potrafił pomnożyć majątek opactwa i założył klasztor filialny w położonym 50 km w głąb lądu Mariënhof (Dwór Maryi) k. Bakkeveen. Zmarł w podeszłym wieku 13 listopada 1230 r. Jego wspomnienie przypada na 14 listopada. Atrybutami jego świętością są: pastorał opacki, chleb, krzyż.

Białoboki

Białoboki, dzisiaj wchodzące w skład Trzebiatowa³⁰⁹, najbardziej dynamicznie ewoluowały w okresie kolonizacji niemieckiej, na co wskazują kolejne zapisy: Tribetow (1180), Trebetow (1208), Trepetow (1224), Trebetowe (1232), Trebetow (1242)³¹⁰. Badania archeologiczne przeprowadzone na początku XX w. na przedmieściach Trzebiatowa potwierdzają istnienie tutaj kultu słowiańskiego bóstwa „Białego Boga” (boga słońca), pochodzącego z ok. X wieku. Wykopaliska przeprowadzone w latach 70. XX w. potwierdziły, że w granicach późniejszego miasta lokacyjnego istniała osada, a następnie gród obronny Słowian.

To właśnie w Białobokach (Belbuc, Belbog, Belbuch, Belboch)³¹¹, położonych ok. 1 km na zachód od dzisiejszego miasta³¹², zostali osadzeni w 1180 r. (obecnie podaje się datę pomiędzy 1176–1180)³¹³ norbertanie³¹⁴. Ich fundatorem był książę pomorski Kazimierz I Dymiński, który dla nich wystawił dokument fundacyjny w 1170 r.³¹⁵ Premonstatensi przybyli tutaj z opactwa Świętej Trójcy w Lund. Jako uposażenie otrzymali 11 wiosek pomiędzy Regą a Dębosznicą, połowę jeziora Niflose (prawdopodobnie Liwia Łuża). Pod ich opieką pozostawał kościół pw. św. Mikołaja w Trzebiatowie³¹⁶.

Niestety w wyniku wojny pomorsko-duńskiej (wybuchła ona w 1182 r.) zakonnicy opuścili Białoboki i powrócili do macierzystego klasztoru. Dopiero w 1208 r. książęta Bogusław II i Kazimierz II oraz ich matka księżna Anastazja Mieszkówna³¹⁷ wznowili fundację klasztoru, zaś mnichów skandynawskich zastąpili zakonnicy z Fryzji³¹⁸. Kronikarz fryzyjskiego klasztoru był bardzo wdzięczny za taką postawę Anastazji. To właśnie od niej opat Siard otrzymał zaproszenie, w którym pisała: „Przyjdźcie, słudzy Boży, dam wam ziemie mlekiem i miodem płynącą”³¹⁹. Opat odpowiedział pozytywnie i sam przybył wraz z 12 mnichami i 12 konwersami do Belbuc w Treptowie nad Regą³²⁰. Niestety o pierwszych mnichach z Fryzji wiemy niewiele. Prawdopodobnie z Mariëngaarde pochodzą pierwsi opaci: Otto (1224–1243) i Sigebod (1243–1251). Fryzyjsko też brzmi imię opata Dodo (1216–1219) i następnych: Bavo (1251–1259) Wiard (1265–1268). To za rządów opata Otto powstał konwent Marienberg na wyspie Uznam³²¹.

Mnisi z Fryzji otrzymali od księżnej Anastazji te same wsie, co ich poprzednicy, oraz także wieś Lędzin, a biskup Sigwin pozwolił im na pobieranie dziesięciny³²². Konwent od tej pory miał nazywać się *castrum sancti Peter* – „Zamek św. Piotra”³²³. W 1214 r. książę Bogusław II podarował im wioskę Cossalitz, leżącą opodal Góry Chełmskiej, z której później powstało miasto Koszalin. 7 lipca 1224 r. księżna Anastazja przekazała im swoje wdowie uposażenie – 26 wsi w krainie trzebiatowskiej³²⁴.

Klasztor białobocki³²⁵, nastawiony głównie na duszpasterstwo, uzyskał tak wielką rangę, że po spaleniu kamieńskiej katedry w 1332 r. jemu złożono propozycję przeniesienia tutaj siedziby biskupiej³²⁶. Klasztor w Białobokach przetrwał aż do sekularyzacji dokonanej w 1523 r. przez księcia Bogusława X. Dzisiaj zostały z niego tylko nieliczne relikty.

Księżna³²⁷ nadto sprowadziła do Trzebiatowa z Fryzji przed 1235 r.³²⁸ norbertanki, chociaż pragnęła uczynić to już w 1224 r.³²⁹ Początkowo siostry zostały osadzone w Wyszkowie – Marienbusch k. Trzebiatowa nad Regą (1 km na południe od miasta)³³⁰; konwent do miasta przeniósł się na stałe w 1285 lub 1287 r. Mniszki osadziły się przy kościele św. Mikołaja, budując tutaj swój klasztor (w poł. XIII w. liczyły 50 mniszek)³³¹. Nadto w latach 1281–1284 założyły filię w Słupsku (1281–84).

Relikwie św. Siarda

Grób Siarda początkowo znajdował się w zakrystii po południowej stronie kościoła klasztornego w Mariëngaarde. Jego następca – Sibrandus – kazał przenieść go za stalle chóru, po czym przykryto go pięknym marmurowym grobowcem. W 1406 r. grobowiec został ponownie przeniesiony w obręb kościoła i zaopatrzony w nową płytę nagrobną. 23 czerwca 1510 r. szczątki Siarda przeniesiono do krytego kafelkami pomnika obok ołtarza św. Katarzyny, skąd przeniesiono je w 1535 r. do nawy kościoła pod drewnianą konstrukcją.

Po upadku opactwa w 1561 r. i po całkowitym zniszczeniu klasztoru w 1576 r., w 1578 r. pewien fryzyjski szlachcic, Siardus van Hensema (który być może pochodził z tego samego rodu, co opat o tym samym imieniu) odkrył, że grób Siarda nadal znajduje się w ruinach kościoła. Przeprowadził wykopaliska i odnalazł ołowianą trumnę. Znajdowała się w nim drewniana skrzynka z napisem *Corpus beati patris nostri Siardi* („Ciało naszego świętego ojca Siardusa”). Zawierała ona ludzkie kości, owinięte w jedwab i połączone żelaznym drutem; pod głowę znajdował się pergamin, na którym zapisywano zmiany miejsca pochówku ciała. Siardus van Hensem postanowił sprowadzić relikwie do benedyktyńskiego klasztoru św. Marii Magdaleny w Hildesheim. Potrzebna była zgoda papieża, stąd też 29 stycznia 1594 r. Klemens VIII (1592–1605) wystosował list apostolski *Pastoralis sollicitudinis ratio* do ks. Jana Huzjusza, wikariusza apostolskiego diecezji Hildesheim, w którym wyraził zgodę na przeniesienie relikwii³³².

Arcybiskup Kolonii Welharpus Connus w 1608 r. zatwierdził kult św. Siarda, odtąd można było mu oficjalnie oddawać cześć. 8 marca 1728 r. jego kult został potwierdzony przez papieża Benedykta XIII.

Już 19 kwietnia 1608 r. dokonano podziału ciała Siarda. W 1617 r. pierwszy relikwiarz (zawierający głowę i połowę kości) trafił do opactwa Saint-Feuillien du Roeulx w prowincji Hainaut (dzisiaj Belgia). Po rewolucji francuskiej przetrzymywano je w Strepy. 14 lutego 1938 r. relikwie św. Siarda (i św. Fryderyka, opata), staraniem ks. prałata Bauwensa, zostały uroczystie przeniesione do opactwa norbertanów Matki Bożej z Leffe w belgijskim Dinant³³³.

Drugi relikwiarz, za namową ks. prał. Hadriana Stalpaerts, został 6 lipca 1617 r. uroczystie przeniesiony do opactwa premonstratensów Najświętszej Maryi Panny w Tongerlo w Westerlo pod Antwerpią w Belgii. W 1619 r. wspomniany ks. prałat zlecił wykonanie pięknej kaplicy w południowym skrzydle kościoła opactwa. Ta hebanowa kapliczka, wykonana przez Fransa van Strijpa i ozdobiona srebrem przez Willema Couwenbergha, przedstawia wizerunki Siarda (leżącego) oraz świętych: Norberta i Augustyna.

Kiedy 6 grudnia 1796 r. Tongerlo doświadczyło okrucieństw rewolucji francuskiej i większość zabudowań opactwa, w tym kościół, uległy zniszczeniu, relikwie św. Siarda musiały zostać przewiezione w bezpieczne miejsce. W XIX wieku opactwo zostało przebudowane, neogotycki kościół, zaprojektowany przez Paula Stoopą, został konsekrowany w 1858 r. W 1860 r. relikwie wróciły do reaktywowanego opactwa. Tam nadal można je czcić w małej, ale pięknej bocznej kaplicy kościoła. Niektóre relikwie w 2000 r. przeniesiono do opactwa w Windbergu w Niemczech³³⁴.

5. Księżna Jadwiga Śląska – uciekając przed Tatarami

Życie

Data urodzin Jadwigi Śląskiej jest niepewna i obecna analiza źródeł każe ustalić ją na lata 1178/1180. Urodziła się prawdopodobnie w rodowym grodzie Andechs, wznoszącym się nad jeziorem Ammer (Ammersee) w Bawarii. Była córką Bertolda IV i jego drugiej żony Agnieszki miśnieńskiej. Miała czterech braci i trzy siostry. Otrzymała staranne wykształcenie chrześcijańskie najpierw w rodzinie, a następnie w klasztorze benedyktynek w Kitzingen (diecezja Würzburg). Stopień wykształcenia Jadwigi określano jako *bene litteratura*. Była poważną, małomówną dziewczyną, nie nęciły jej bogate stroje, chętnie pozostałaby w klasztorze, ale wola rodziców przeznaczyła ją do stanu małżeńskiego³³⁵.

Została wydana za mąż za Henryka I Brodatego, syna księcia Bolesława Wysokiego, ok. 1190 r. Henryk 8 grudnia 1202 r. objął pełnię władzy w księstwie Piastów śląskich. Henryk i Jadwiga stanowili wzorowe małżeństwo i posiadali siedmioro dzieci: Bolesława (ur. ok. 1194 r.), Konrada (1195 r.), Henryka (1197 r.), Agnieszkę (1196 r.), Gertrudę (1200 r.), Zofię (ok. 1208 r.) i Władysława (1208 r.). Pięcioro dzieci zmarło w dzieciństwie: Bolesław (zm. pomiędzy 1206 a 1208 r.), Konrad (zm. 1213 r.), Agnieszka (zm. przed 1214 r.), Zofka (zm. przed 1214 r.) i Władysław (wkrótce po urodzeniu). Tak więc w pełny okres dojrzałości weszli tylko Henryk i Gertruda. Wychowawczy wpływ księżnej i przykład jej życia był tak przemożny, że córka Gertruda, synowa Anna oraz syn Henryk Pobożny w oczach współczesnych zmarli w opinii świętości³³⁶; Henryk jest sługą Bożym Kościoła katolickiego od 5 czerwca 2021 r.³³⁷

Jadwiga nauczyła się języka polskiego. Na jej dworze nie było wielu Niemców, większość osób nosiło imiona słowiańskie. Dwór Jadwigi słynął z karności i dobrych obyczajów, gdyż księżna dbała o dobór osób i nie znosiła ani obmów, ani pochlebstw. Dbała o wspaniałość służby Bożej. Wyposażała kościoły kosztownymi paramentami. Do dworu Jadwigi należała, ze szczególnego wyboru księżnej, grupa trzynastu opuszczonych chorych i kalek. Dla nich zorganizowała jedyną w swoim rodzaju instytucję – dworski szpitalik, w którym była główną pielęgniarką³³⁸.

Wychowana w środowisku klasztornym rozumiała również dążność współczesnych jej kobiet, dlatego za najpilniejszą potrzebę księstwa uznała założenie klasztoru żeńskiego. Miał on stać się ośrodkiem życia religijnego i kulturalnego. Jednym z pierwszych dokumentów Henryka Brodatego była fundacja klasztoru w Trzebnicy w 1202 r. pw. św. Bartłomieja Apostoła. Jadwidze przypisuje się powstanie 20 fundacji o charakterze religijno-społecznym, np. kościół w Bolesławcu, odbudowany po pożarze, małe kaplice w dawno istniejących grodach w: Niemczy, Wleniu, Żaganiu. Do nowych fundacji należały kościoły w grodach wznoszonych przez Henryka Brodatego, np. w: Złotym Stoku, Nowogrodzie Bobrzańskim, Lwówku, Leśnicy, Rokitnicy, czy dobrach księżnej w: Sadłowie, Wąsoszy, Wińsku, a później na Legnickim Polu³³⁹.

Jadwiga popierała osiedlające się zakony: cysterskie, dominikańskie, franciszkańskie – jako współpracowników w dziele nie tylko duszpasterstwa, ale i odnowy kulturalnej i społecznej. Dla chorych, opuszczonych i starców wznosiła szpitale i przytułki – szpitale Świętego Ducha we Wrocławiu i Nowogrodzie Bobrzańskim obsługiwane przez augustianów i rycerskie zakony szpitalne. Hojnie też wspierała młodzież. Wpływała również na los więźniów, starając się o złagodzenie kar.

Po 20 latach małżeństwa Jadwiga, w wieku ok. 30 lat, uzyskała od niewiele starszego od siebie męża zgodę na separację, potwierdzoną uroczystym ślubem, którego oboje dochowali wiernie do śmierci przez 28 lat (od czasu ślubu Henryk zapuszczał

brodę i nosił tonsurę mniszą – stąd przydomek Brodaty). Jadwiga żyła odtąd w pewnym odosobnieniu, choć przebywała jeszcze kilka lat na dworze męża lub w grodach w Leśnicy czy Wleniu, wprowadzając synową Annę do jej obowiązków. Cierpiała bardzo z powodu zatargu męża z biskupami³⁴⁰.

Pod wpływem rozgłosu cnót i cudów swej siostrzenicy, Elżbiety Turyngskiej (†1231), oraz kazań mendykantów przejęła się ascezą franciszkańską, dostosowała całkowicie swe życie do najbiedniejszych. Zamieszkała na stałe w małym domku przy klasztorze trzebnickim z kilkoma oddanymi sobie dworakami oraz ze swym szpitalikiem. W czasie pobytu w klasztorze przywdziała habit zakonny, by móc uczestniczyć w modlitwach chóranych za klauzurą klasztorną³⁴¹.

19 marca 1238 r. zmarł w Krośnie Odrzańskim Henryk I Brodaty³⁴². Śmierć męża Jadwiga przyjęła z poddaniem woli Bożej, choć kochała go po Bogu najwięcej³⁴³. Jej córka Gertruda – ksieni trzebnicka – nakłaniała matkę, by ta złożyła śluby zakonne, jednakże Jadwiga nie uczyniła tego, prawdopodobnie powodowana chęcią swobodnego dysponowania swoimi dobrami. Na trzy lata przed najazdem tatarskim przepowiedziała śmierć swojego syna – Henryka II Pobożnego – na polu walki³⁴⁴. W czasie najazdu tatarskiego w 1241 r. przebywała wraz z synową i zakonnicami klasztoru trzebnickiego w Krośnie nad Odrą. Wśród zakonnic trzebnickich szerzyła kult Stanisława, oczekując jego kanonizacji³⁴⁵.

Była zawsze pokorna, cnotę tę najbardziej ukochała. Chcąc utrzymać ścisłą łączność z Bogiem, stosowała ostrą ascezę pokutną, opartą na przepisach cysterskich. Przez 40 lat spożywała dwa razy dziennie tylko jarskie potrawy, spała na twardym posłaniu, stosowała często posty o chlebie i wodzie, nocne czuwania oraz klasyczne formy mniszych umartwień – biczowania włosiennicą. Wyczerpana działalnością charytatywną i surową ascezą zmarła w Trzebnicy pod wieczór 14 października 1243 r.³⁴⁶

Krosno Odrzańskie

Krosno Odrzańskie stanowi gminę miejsko-wiejską i jest położone w województwie lubuskim. Liczy ponad 18 tys. mieszkańców. Leży na historycznym Dolnym Śląsku, w dawnym księstwie głogowskim. Po raz pierwszy Krosno Odrzańskie wymienione zostało w kronice Thietmara von Merseburga jako *castrum Crosno* w roku 1005. Strategiczne położenie grodu w widłach Odry i Bobru podnosiło walory obronne i rangę warowni w walkach z najeźdźcami niemieckimi. Po śmierci Bolesława Krzywoustego Krosno Odrzańskie weszło w skład dzielnicy śląskiej. Pod koniec XII wieku Bolesław Wysoki³⁴⁷, wnuk Krzywoustego, podniósł Krosno Odrzańskie do rangi kasztelanii książęcej. Zamek w Krośnie Odrzańskim zbudował w pierwszej połowie

XIII w. kolejny książę, Henryk I Brodaty, syn Bolesława Wysokiego. Umocnienia zamku budowano niezależnie od umocnień miasta, które otrzymało prawa miejskie od księcia. Pierwszą lokację otrzymało przed 1226 r., zaś drugą przed 1238 r.³⁴⁸ Zamek przebudowywano na przestrzeni wieków XIV–XIX w. Zarówno zamek, jak i miasto zostało zniszczone przez wojska sowieckie w 1945 r. Obecnie w częściowo odbudowanym zamku funkcjonuje instytucja kultury „Centrum Artystyczno-Kulturalne Zamek w Krośnie Odrzańskim”.

Kanonizacja

Według liturgii *hora vesperarum* zalicza się do następnego dnia, dlatego w bulli kanonizacyjnej naznaczono uroczystość Jadwigi na 15 października. Papież Klemens IV 26 marca 1267 r. wydał bullę kanonizacyjną i wyznaczył uroczystość na dzień 15 października.

Kiedy w maju lub z początkiem czerwca 1267 r. na Śląsk dotarła wieść o dokonaniu w Viterbo kanonizacji św. Jadwigi, wielka radość napełniła serca wszystkich mieszkańców księstwa. Zaczęły się przygotowania do ekshumacji, wyniesienia szczątków św. Jadwigi. Odbływały się one w Trzebnicy trzykrotnie: 17 sierpnia 1267 r. – ekshumacja szczątków św. Jadwigi i 25 sierpnia 1267 r. – podniesienie (*elevatio*) i translacja na ołtarz w kaplicy św. Piotra; 25 sierpnia 1268 r. – translacja do kaplicy św. Jana Chrzciciela; 25 sierpnia 1269 r. – translacja do nowej kaplicy św. Jadwigi³⁴⁹.

Na prośbę króla Jana III Sobieskiego papież Innocenty XI rozciągnął, w roku 1680, kult św. Jadwigi na cały Kościół. Ze względu na umieszczenie święta w kalendarzu rzymskim, papież polecił odmawianie oficjum o św. Jadwidze w dniu 17 października, ponieważ 15 października czczono św. Teresę z Awili, a 16 października kult św. Galla był jeszcze żywotny. W 1929 r. papież Pius XI, wobec rozwoju kultu Serca Jezusowego po kanonizacji św. Małgorzaty Alacoque, przesunął uroczystość św. Jadwigi na dzień 16 października w brewiarzu całego Kościoła³⁵⁰.

Kult

W latach 1201–1238 św. Jadwiga z mężem Henrykiem Brodatym często przebywała w Krośnie na zamku³⁵¹. To właśnie ona budowała pobożnością nowo ochrzczonych, troszczyła się o biednych i chorych, pomagała budować kościoły w Krośnie³⁵².

Parafia w Krośnie powstała prawdopodobnie w X w., niemniej podaje się rok 1205 r., ale dopiero dokument z 12 stycznia 1231 r. potwierdza obecność proboszcza tej świątyni. Staraniem zaś św. Jadwigi przybyli do Krosna franciszkanie i dominikanie.

Św. Franciszek osobiście przysłał do Krosna swoich braci. Franciszkański konwent ku czci Świętego Krzyża w Jerozolimie i św. Michała z Gargano został wzniesiony ok. 1221 r. na terenie dawnego podgrodzia, zw. później Chyża (zamieszkałego głównie przez polską ludność). Klasztor dominikański zlokalizowany był przy wschodniej części murów miejskich. Zakony utwierdzały na tym terenie życie religijne, jednak niestety w czasach reformacji przestały istnieć³⁵³.

Również św. Jadwiga ufundowała kościół, które został potem jej dedykowany. Najwcześniejsze zachowane fragmenty kościoła pochodzą z pierwszej połowy XIII w. Pierwotnie była to późnogotycka budowla ceglana, przebudowana na początku XVIII w. w stylu barkowym. W kościele na uwagę zasługują m.in. barokowe epitafia oraz częściowo zachowane dziewiętnastowieczne organy.

Niestety reformacja zniszczyła w Krośnie katolicyzm, niemczyzna – zaś polskość. W czasie reformacji kościoły ulegały wielokrotnym pożarom. 20 lutego 1945 r. Krosno Odrzańskie powróciło do Polski, a we wrześniu dokonano erygowania katolickiej parafii.

Najtrudniejsze obowiązki związane z organizowaniem życia parafialnego i doskazywania kościołów poewangelickich do kultu katolickiego przypadają na pierwszych księżych administratorów parafii: S. Jankowskiego, J. Nowaka i J. Pawłowica, którzy przybyli tu wraz z wiernymi wysiedlonymi z terenów wschodnich. W tym czasie do parafii należały 44 wioski, w tym 23 kościoły. Kościół św. Jadwigi został konsekrowany 16 października 1979 r. W roku 1992 w Krośnie Odrzańskim została utworzona personalna parafia WP (kapelania) pw. św. Marcina z Tours.

Z biegiem lat świadomość kultu św. Jadwigi wzrastała. W Krośnie poświęcony jest jej plac, a w świątyni znajduje się obraz św. Jadwigi. Nie wiadomo jednak, czy ktoś z Krosna albo administracji gorzowskiej był 15 października 1966 r. w Trzebnicy, kiedy z inicjatywy miejscowego duszpasterza, ks. dziekana Wawrzyńca Bochenka SDS, zaproszono przedstawicieli wszystkich parafii w Polsce pw. św. Jadwigi; delegacje przybyłe na tę uroczystość otrzymały z rąk abp. Bolesława Kominka relikwie św. Jadwigi dla swych świątyń³⁵⁴. Nadto w 2021 r. radni Krosna wystąpili do Kurii Biskupiej w Zielonej Górze z prośbą, aby rozpoczęła w Stolicy Apostolskiej starania o nadanie patronatu św. Jadwigi dla miasta.

Na terenie metropolii szczecińsko-kamieńskiej kult ten przejawia się głównie przez obecność świątyń dedykowanych św. Jadwidze.

W diecezji zielonogórsko-gorzowskiej³⁵⁵ znajduje się sześć parafii i kościołów parafialnych pw. św. Jadwigi Śląskiej, w: Dębowej Łęce³⁵⁶ w dekanacie Wschowa; Koźle³⁵⁷ w dekanacie Ducha Świętego w Zielonej Górze (w ołtarzu znajdują się figury św. Jadwigi); Kłobucku³⁵⁸ w dekanacie NMP Królowej Polski w Głogowie;

Zielonej Górze (konkatedra)³⁵⁹ w dekanacie św. Jadwigi w Zielonej Górze (do świątyni prowadzą poświęcone w Roku Wiary 2012 r. spiżowe drzwi *Porta fidei* przedstawiające patronów diecezji: Matkę Bożą Cierpliwie Słuchającą z Rokitna i św. Pięciu Braci Męczenników z Międzyrzecza oraz św. Jadwigę Śląską, patronkę konkatedry, i św. Urbana I papieża i męczennika patrona Miasta Zielonej Góry, a także św. Jana Pawła II i sługę Bożego biskupa Wilhelma Plutę); Rzeczyca³⁶⁰ w dekanacie św. Mikołaja w Głogowie (w świątyni znajduje się barokowy obraz z początku XVIII w. przedstawiający św. Jadwigę) i w Starym Strączu³⁶¹ w dekanacie Sława.

Na terenie diecezji jest też dziesięć świątyni filialnych w: Karszynie³⁶², w parafii pw. św. Wojciecha w Kargowej w dekanacie Sulechów; Żukowicach³⁶³, w parafii pw. św. Bartłomieja w Kłodzie w dekanacie NMP Królowej Polski w Głogowie; Stypulowie³⁶⁴, w parafii pw. MB Gromnicznej w Kożuchowie w dekanacie Kożuchów; Rokietnicy³⁶⁵, w parafii pw. św. Bartłomieja w Ołoboku w dekanacie Miłosierdzia Bożego w Świebodzinie; Gole Drzewieckiej³⁶⁶ w parafii pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Derbach w dekanacie św. Mikołaja w Głogowie; Radoszynie³⁶⁷ w parafii pw. Narodzenia NMP w Skąpe w dekanacie Miłosierdzia Bożego w Świebodzinie; Rakowie³⁶⁸ w parafii pw. Miłosierdzia Bożego w Świebodzinie, dekanat Miłosierdzia Bożego w Świebodzinie; Grodziszczach³⁶⁹ w parafii św. Michała Archanioła w Świebodzinie w dekanacie NMP Królowej Polski w Świebodzinie; Starej Koperni³⁷⁰ w parafii pw. św. Jadwigi Królowej w dekanacie Żagań i Miłsku³⁷¹ w parafii pw. św. Józefa w Zaborze w dekanacie św. Jadwigi w Zielonej Górze. Nadto jest też jedna kaplica w Dąbrówce³⁷² w parafii pw. Nawiedzenia NMP w Klenicy w dekanacie Sulechów. Poza tym w kościele parafialnym pw. św. Michała Archanioła w Kwielicach w dekanacie św. Mikołaja w Głogowie – w prezbiterium – znajduje się figura św. Jadwigi Śląskiej.

W archidiecezji szczecińsko-kamieńskiej znajduje się tylko jedna parafia i kościół parafialny w Zieleniewie w dekanacie Drawno. Kościół pw. św. Jadwigi Śląskiej wybudowano w 1905 r. W tym kościele znajdują się również relikwie patronki oraz przedstawiające ją obrazy. Jeden obraz wisi na ścianie bocznej w części prezbiterialnej. Drugi wizerunek umieszczono w ołtarzu bocznym. Patronkę ukazano w pięknych szatach, w pozycji stojącej, z jedną ręką uniesioną w geście błogosławieństwa, a drugą na sercu. W archidiecezji znajduje się także kościół filialny w Ognicy w parafii Widuchowa w dekanacie Gryfino; kościół pochodzi z XV wieku. W pełnołukowej wnęcie znajdującej się w miejscu ołtarza głównego stoi figura św. Jadwigi Śląskiej. Patronka w jednej ręce trzyma model klasztoru, a w drugiej rzeźbę Matki Bożej z Dzieciątkiem³⁷³.

W diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej³⁷⁴ znajdują się dwie parafie z kościołami pw. św. Jadwigi Śląskiej w: Białogardzie³⁷⁵ (parafia posiada relikwie św. Jadwigi Śląskiej, w kościele znajduje się także obraz świętej) w dekanacie Białogard i w Złocięncu w dekanacie Drawsko Pomorskie oraz dwa kościoły filialne w: Jabłonowie w parafii pw. Chrystusa Króla w Lubnie, dekanat Mirosławiec, i w Starym Ludzicku w parafii św. Katarzyny DM w Oстрыm Bardzie w dekanacie Połczyn-Zdrój. Relikwie św. Jadwigi Śląskiej posiada także parafia pw. NMP Bolesnej, Pani Skrzatuskiej w Skrzatuszu³⁷⁶.

6. Ojciec Klemens Maria Hofbauer – pobyt w twierdzy

Dom rodzinny

Klemens Maria Hofbauer³⁷⁷ urodził się 26 grudnia 1751 r. w Tasowicach na Morawach. Był jednym z dwanaścioro dzieci małżeństwa Hofbauerów. Następnego dnia po narodzinach ochrzczono go, nadając imię Jan – od patrona św. Jana Apostoła. Jego ojciec Czech – Paweł Dwořak – był rzeźnikiem w Czeskich Budziejowicach; potem, kiedy rodzina przeniosła się do miejscowości, gdzie istniała silna kolonia niemiecka, zaczął używać niemieckiego odpowiednika nazwiska – Hofbauer. Kiedy mały Jan miał siedem lat, zmarł mu ojciec. Wówczas wychowaniem dzieci zajęła się matka – Niemka, Maria z domu Steer. Od najmłodszych lat Jan marzył o kapłaństwie, uczył się więc języka łacińskiego na plebanii u swojego ks. proboszcza; nauka ta została przerwana z powodu śmierci kapłana. Wówczas Jan miał 14 lat. Kolejny proboszcz nie chciał kontynuować jego nauki, stąd też, z powodu biedy, w 1767 r. Jan podjął pracę w piekarni mistrza Franciszka Dobscha w Znojmie. W 1770 r. rozpoczął zaś pracę w piekarni norbertanów w Klostebück³⁷⁸.

Powołanie i święcenia kapłańskie

W 1771 r., za zaoszczędzone pieniądze, wyjechał do Włoch i osiadł w Tivoli, gdzie został mnichem w sanktuarium Matki Bożej w Quintiliolo. Wówczas zmienił imię na Klemens Maria. Po pół roku wystąpił z klasztoru i wrócił do kraju, gdzie rozpoczął naukę w gimnazjum w klasztorze norbertanów w Klostebück; służył w nim jako piekarz. W 1776 r. ukończył studia filozoficzne, ale z powodu cesarskiego zakazu

przyjmowania nowicjuszy nie mógł dalej studiować. Powrócił do domu, przez dwa lata prowadził życie pustelnicze w Mühfrauen k. Tasowic. Za namową matki powrócił jednak do pracy w piekarni „Pod Żelazną Gruszą” w Wiedniu, gdzie spotykał dwie dostojne panie, które zostały jego największymi dobrodziejkami.

W wieku 29 lat rozpoczął studia na Uniwersytecie Wiedeńskim; w tym czasie zamknięto wszystkie seminaria duchowne, a studia na państwowym uniwersytecie rodziły w nim frustrację z powodu przesiąknięcia ich racjonalizmem. Jednakże dokończył studia. W 1784 r. udał się do Rzymu. Tam zetknął się z niedawno założonym przez św. Alfonsa Marię Liguoriego zakonem redemptorystów, do którego wstąpił 19 marca 1785 r. Ponieważ miał już ukończone studia teologiczne, zaraz po złożeniu ślubów zakonnych, 29 marca 1785 r., otrzymał święcenia kapłańskie w katedrze w Alatri. Jako obcokrajowiec został poproszony przez swojego przełożonego generalnego, aby wrócił do swojej ojczyzny i tam krzewił ideał nowego zgromadzenia. Jesienią 1785 r., wraz ze swoim współbratem o. Tadeuszem Hüblem, udał się do Wiednia. Jednakże, ze względu na panujący józefinizm, nie mógł swobodnie działać w swoim kraju. Rok później wraz ze współbratem udał się w dalszą drogę na północ; być może dotarł do Strzałowa (Stralsund) na Pomorzu Szwedzkim.

Posługa w Warszawie

W lutym 1787 r. Klemens został mianowany wikariuszem generalnym zgromadzenia za Alpami i wyruszył ze swoją misją. Wraz z o. Tadeuszem przybył do Warszawy, gdzie na prośbę nuncjusza apostolskiego Ferdynanda Saluzzo i króla Stanisława Augusta Poniatowskiego podjął duszpasterstwo w kościele jezuickim na Starym Mieście. Następnie w 1788 r., na prośbę niemieckiego bractwa, rozpoczął pracę przy kościele św. Benona na Nowym Mieście (stąd pierwszych redemptorystów nazywano benonitami); odbyło się to za zgodą biskupa poznańskiego, do którego należała wówczas Warszawa.

W ciągu 21 lat posługi³⁷⁹, razem ze stopniowo powiększającą się wspólnotą redemptorystów, rozwinął aktywność pastoralną na niespotykaną skalę. Opiekował się domem sierot Dzieciątka Jezusa oraz szkołą rodzin rzemieślniczych. Redemptoryści założyli również szkołę z internatem dla młodych dziewcząt; aby je utrzymać, o. Klemens żebrał po bogatych domach. Działał charytatywnie, opiekował się służącymi i kobietami lekkich obyczajów, które chciały zmienić swoje życie. Angażował się w odnowę Kościoła i ewangelizację. Był też założycielem wielu bractw, drukarni, wydawnictwa książek religijnych oraz stowarzyszenia dla pogłębienia wiedzy religijnej; było to tajne Stowarzyszenie Oblatów Najświętszego Odkupiciela, które miało

być przeciwwagą dla idei oświecenia i wpływów masonerii. Jednakże wychowywanie dzieci i młodzieży w duchu chrześcijańskim, duszpasterstwo licznych rzeszy wiernych oraz działalność świeckich oblatów napotykały na zdecydowany opór ze strony wrogów Kościoła.

W 1800 r. można było odnotować znaczne postępy w kościele i wspólnocie redemptorystów. Nastąpił wzrost korzystania z sakramentów św. od 2 tys. (w roku 1787) do ponad 100 tys. U św. Benona pracowało wtedy 21 kapłanów redemptorystów i 7 braci. Ponadto było 5 nowicjuszy i 4 polskich seminarzystów.

W 1806 r. ogłoszono prawo zabraniające pasterzom innych parafii zapraszania redemptorystów do głoszenia u nich misji. Następnie w 1807 r. zastrzono restrykcje, zabraniając redemptorystom głoszenia kazań i spowiadania w kościele św. Benona. Klemens odwołał się od tych zarządzeń bezpośrednio do króla Saksonii Fryderyka Augusta I, który, w latach 1807–1815, był księciem warszawskim. Chociaż król wiedział, ile dobra czynią ojcowie, był jednak bezsilny wobec przeciwników zgromadzenia, którzy chcieli wyrzucić ich z kraju³⁸⁰.

Ostatnie lata życia

W 1808 r., po wypędzeniu redemptorystów z Polski, o. Klemens przebywał w Wiedniu. Osiadł przy klasztorze sióstr urszulanek. Tam w latach 1809–1813 pracował w kościele włoskim minorytów, a potem, aż do roku 1820, jako rektor kościoła św. Urszuli i spowiednik urszulanek. Posługiwał też jako kapelan w szpitalu, opiekował się młodzieżą, studentami oraz wspomagał duchowo zamożnych i uzdolnionych artystycznie.

Klemens Hofbauer zmarł 15 marca 1829 r. w Wiedniu. Po uroczystościach pogrzebowych w katedrze św. Stefana pochowany został na „cmentarzu romantyków” w Maria Enzersdorf k. Wiednia.

29 stycznia 1888 r. papież Leon XIII wyniósł go do chwały błogosławionych, a papież Pius X 20 maja 1909 r. go kanonizował. Ponieważ spędził w Polsce 21 lat, Episkopat Polski włączył go do katalogu świętych polskich.

Pobyt w Kostrzynie nad Odrą

Napoleon Bonaparte 9 czerwca 1808 r. podpisał wyrok skazujący benonitów na wywiezienie z Warszawy do pruskiej twierdzy w Kostrzynie nad Odrą³⁸¹. Jedenaście dni później (20 czerwca 1808 r.), w poniedziałek, o 4.30 nad ranem, czterdziestu redemptorystów aresztowano, a kościół św. Benona zamknięto. Akcją deportacyjną dowodził kpt. Józef Szymanowski.

Patrząc na historię kostrzyńskiej twierdzy, należy zaznaczyć, że pierwszą jej fortyfikacją był zamek z XIII wieku, który następnie w 1232 r. trafił w ręce zakonu templariuszy, przekazany im donacją księcia wielkopolskiego Władysława Odonica. W 1234 r. zamek stał się własnością książąt śląskich, Henryka Brodatego i Henryka II Pobożnego, ale już w 1249 r. Kostrzyn wraz z ziemią lubuską przeszedł w ręce arcybiskupa magdeburskiego, przekazany mu przez Bolesława II Rogatkę³⁸², a w końcu XIII w. dostał się w posiadanie margrabiów brandenburskich. Prawdopodobnie w 1300 r. margrabia Albrecht III nadał Kostrzynowi prawa miejskie. Kiedy w 1402 r. Nową Marchię kupił Zakon Krzyżacki, zamek znalazł się w ich rękach. Oni to w latach 1444–1452 dobudowali drugie skrzydło zamku z kaplicą i klatką schodową, mur z narożnymi wieżyczkami i fosą. W 1455 r. zamek ponownie stał się własnością margrabiów brandenburskich. Nowoczesne fortyfikacje wzniesiono wówczas, gdy Kostrzyn był stolicą Nowej Marchii w drugiej połowie XVI w. Miasto, począwszy od 1537 r., otoczono fortyfikacjami bastionowymi, zaprojektowanymi na wzór włoski. Twierdzę ukończono dopiero pod koniec XVI w., już po śmierci Jana Kostrzyńskiego (1513–1571). W XVII w. twierdzę rozbudowali Szwedzi podczas wojny trzydziestoletniej. Po pożarze, odbudowano ją w 1758 r. W latach 1806–1814 Kostrzyn okupowały wojska francuskie. Od 1815 r. miasto znalazło się we władaniu Prus³⁸³.

Do kostrzyńskiej twierdzy o. Klemensa Hofbauera, wraz z 27 współbraćmi redemptorystami, przywieziono 24 czerwca³⁸⁴. Zakonnicy przebywali tutaj do 17 lipca, po czym zwolniono ich i nakazano powrócić do własnych krajów, jednakże bez prawa powrotu do Księstwa Warszawskiego³⁸⁵. Niemniej przebywali w dobrych warunkach. Zakwaterowano ich w budynku koszarowym znajdującym się obok Furty Młyńskiej. Każdemu z zakonników przydzielono własny pokój. Zezwolono na codzienne odprawianie Mszy św. Ołtarz znajdował się w dużej, oddzielnej sali. Na ich niezwykle uroczyste i okazale sprawowane Eucharystie przychodziło wielu mieszkańców twierdzy, także protestantów³⁸⁶. Ojciec Klemens po podpisaniu odpowiednich zobowiązań został zwolniony i udał się do Wiednia.

Kult

Kult św. Klemensa Hofbauera ma krótką historię. Dopiero 18 lipca 2006 r. w kościele pw. Najświętszej Maryi Panny Matki Kościoła w Kostrzynie nad Odrą została odsłonięta tablica z jego popiersiem, upamiętniającą uwięzienie go w twierdzy. Tablica znajduje się po prawej stronie wejścia do świątyni. Kościół ten został wzniesiony w latach 1974–1978. Do jego budowy został wykorzystany materiał z rozbiórki dawnej

świątyni rzymskokatolickiej pw. Chrystusa Króla, zniszczonej w 1945 r. i rozebranej w 1972 r. Konsekracji nowej świątyni dokonał bp Wilhelm Pluta 19 listopada 1983 r.

Niestety trudno dzisiaj znaleźć miejsce pobytu św. Klemensa w kostrzyńskiej twierdzy, gdyż została ona zniszczona w marcu 1945 r. w wyniku ostrzału wojsk radzieckich³⁸⁷. Pozostała ruina – jako „Zamek – Kostrzyń pow. Gorzów” – została wpisana 20 czerwca 1963 r. do rejestru zabytków decyzją Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków mgr. Stanisława Kowalskiego. Niestety zapis ten nie ocalił ruin, które zostały wysadzone w powietrze najprawdopodobniej w lutym lub marcu 1968 r. przez jednostkę wojskową 2240, której dowódcą był płk. Bolesław Olszewski³⁸⁸.

Dzisiaj w bastionie Filipa, jednym z trzech zachowanych bastionów twierdzy Kostrzyn, od 2014 r. znajduje się stała ekspozycja muzealna. Prezentuje ona wybrane aspekty dziejów miasta i garnizonu od początku istnienia twierdzy oraz zmagających wojennych toczących się w okolicy na przestrzeni wieków.

Godny odnotowania jest fakt posiadania relikwii św. Klemensa Hoefbauera przez parafię pw. Ducha Świętego w Szczecinku³⁸⁹.

7. Ojciec Maksymilian Maria Kolbe – „tu jeszcze będzie Polska”³⁹⁰

Środowisko rodzinne i powołanie

Maksymilian Maria Kolbe urodził się 8 stycznia 1894 r. w Zduńskiej Woli, jako drugi syn Juliusza i Marianny z domu Dąbrowskiej. Miał czterech braci: Franciszka, Józefa – późniejszego o. Alfonsa, franciszkanina – oraz Walentego i Antoniego, którzy zmarli w dzieciństwie. W dniu urodzin został ochrzczony w kościele parafialnym i otrzymał imię chrzestne Rajmund. Z powodu trudnej sytuacji finansowej rodzice przenieśli się do Łodzi, a później, w 1897 r., do Pabianic. Tam Rajmund w czerwcu 1907 r. przystąpił do I Komunii św., a sakrament bierzmowania przyjął 18 sierpnia 1907 r. z rąk bp. Stanisława Zdzitowieckiego³⁹¹.

Pierwsze nauki Rajmund pobierał w domu, nie było bowiem wtedy szkół polskich, a rodzice nie chcieli posyłać dzieci do szkół rosyjskich. W 1907 r. rozpoczął naukę w Niższym Seminarium Duchownym oo. Franciszkanów we Lwowie. Rajmund ujrzał w tym wyraźną wolę Bożą i uznał, że jego przeznaczeniem jest pozostanie w zakonie. Poprosił więc o przyjęcie do nowicjatu, który rozpoczął 4 września 1910 r. Przy obłóczynach otrzymał imię zakonne Maksymilian³⁹².

Po nowicjacie ukończył ostatnią, ósmą klasę gimnazjalną i zdał maturę. Jesienią 1912 r. udał się na dalsze studia do Krakowa. Przełożeni, widząc jego wyjątkowe zdolności intelektualne, wysłali go na studia do Rzymu, gdzie zamieszkał w Międzynarodowym Kolegium Serafickim. W latach 1912–1915 studiował filozofię na Uniwersytecie Gregoriańskim, uwieńczył doktoratem (1915). Następnie studiował teologię w Kolegium św. Bonawentury, również uwieńczył doktoratem 22 lipca 1919 r.

1 listopada 1914 r. złożył uroczystą profesję, czyli śluby wieczyste, przybierając sobie imię Maria³⁹³. 8 października 1917 r. otrzymał święcenia diakonatu, a 28 kwietnia 1918 r. w kościele San Andrea della Valle święcenia kapłańskie z rąk kard. Bazylego Pompilego. Mszę św. prymicyjną odprawiał 29 kwietnia na ołtarzu w kaplicy San Andrea delle Fratte, gdzie 20 stycznia 1842 r. Niepokalana objawiła się Alfonsowi Ratisbonne (ur. 1814 r., zm. 1884 r.; to objawienie połączone z ekstazą miało wpływ na jego konwersję).

W roku 1919, po siedmiu latach pobytu w Rzymie, o. Maksymilian wrócił do Polski. Postanowił dołożyć wszelkich starań, aby ojczyzna stała się królestwem Maryi. Jeszcze w czasie studiów (1917) założył Stowarzyszenie Rycerstwo Niepokalanej³⁹⁴.

Przełożeni przeznaczili go na nauczyciela historii Kościoła w seminarium zakonnym w Krakowie. Niestety zachorował na gruźlicę, dlatego wysłano go do Zakopanego, najpierw na 3 miesiące, a potem na 8 miesięcy. Następnie przebywał w Nieszawie. Z końcem października 1921 r. powrócił do Krakowa.

Niepokalanów

2 stycznia 1922 r. otrzymał z Rzymu upragnione zatwierdzenie Milicji Niepokalanej. W tym też roku w Krakowie wydał pierwszy numer „Rycerza Niepokalanej”, ale musiał przenieść redakcję do Grodna. W 1927 r. po uzyskaniu od księcia Jana Marii Druckiego-Lubeckiego majątku w Teresinie k. Sochaczewa założył tam klasztor i nazwał go Niepokalanowem (najpierw 6 sierpnia 1927 r. postawił tam figurę Niepokalanej, potem wybudował kaplicę, a poświęcenia klasztoru dokonał 8 grudnia 1927 r. o. Kornel Czupryk, prowincjał) i umieścił tam wydawnictwo, a w 1929 r. Małe Seminarium Misyjne³⁹⁵. Niepokalanów rozwijał się. W 1939 r. liczył już 13 ojców, 18 kleryków-nowicjuszków, 527 braci profesów, 82 kandydatów na braci i 122 chłopców w małym seminarium³⁹⁶.

Ojciec Maksymilian pragnął dla Niepokalanej zdobyć cały świat. Stąd też 26 lutego 1930 r. wraz z czterema braćmi zakonnymi udał się do Japonii. W drodze zatrzymał się w Szanghaju. Znany chiński katolik Lo-Pa-Hong z miejsca zaofiarował

mu dom, maszyny drukarskie i motor oraz zapewnił utrzymanie zakonnikom. Niestety tamtejszy biskup wyraził stanowczy sprzeciw. O. Kolbe udał się więc do Japonii. W niezmiernie ciężkich warunkach, bez żadnej pomocy miejscowego biskupa w Nagasaki, o. Kolbe rozpoczął pracę wydawniczą. W 1934 r. poświęcono tam także nowy kościół. Dwa lata później (1936) japoński Niepokalanów był już na tyle okrzepły, że o. Kolbe mógł go opuścić; zamierzał również założyć kolejny Niepokalanów w Indiach (1932)³⁹⁷. Po powrocie do Polski (1936) został przełożonym klasztoru w Niepokalanowie, ożywiając działalność wydawniczą. W tym czasie wyjeżdżał też do Włoch (1937), Niemiec (1938) i Łotwy (1939). „Rycerz Niepokalanej” osiągnął nakład 750 tys. egzemplarzy. „Rycerzyk Niepokalanej” i „Mały Rycerzyk Niepokalanej” miały łączny nakład 221 tys. egzemplarzy, „Mały Dziennik” – nakład codzienny 137 tys., a niedzielny – 225 tys. egzemplarzy. Ponadto drukowano „Informator Rycerstwa Niepokalanej”, „Biuletyn Misyjny” i „Echo Niepokalanowa”. „Kalendarz Niepokalanej” w 1937 r. wychodził w 440 tys. egzemplarzy. Od 1938 r. Niepokalanów miał własną radiostację, której sygnałem była melodia *Po górach, dolinach*³⁹⁸.

Aresztowanie i śmierć

Kiedy wybuchła II wojna światowa, 5 września klasztor opuściło ok. sześciuset braci – Niepokalanów już 12 września dostał się pod okupację niemiecką, a 19 września Niemcy aresztowali o. Maksymiliana Marię Kolbego wraz z 34 braćmi, 2 ojcami i klerykiem³⁹⁹.

Powtórnie został aresztowany 17 lutego 1941 r. Wówczas został osadzony na Pawiaku, a 28 maja przewieziono go do obozu koncentracyjnego w Auschwitz. Śmierć męczeńską poniósł 14 sierpnia 1941 r.; został dobity zastrzykiem fenolu. Jego ciało zostało spalone w obozowym krematorium. Natomiast 25 października 1944 r. Franciszek Gajowniczek został przeniesiony do obozu koncentracyjnego KL Sachsenhausen, gdzie doczekał się wyzwolenia przez wojsko amerykańskie.

Amtitz – Gębice k. Gubina

Niemcy szykujący się do ataku na Polskę w pewnej odległości od granicy państwowej założyli 11 obozów, tzw. Dulagów⁴⁰⁰; zakładając je, brano pod uwagę dobre warunki komunikacyjne. Taki obóz został również założony 26 sierpnia 1939 r. w Amtitz (dziś Gębice)⁴⁰¹ w niewielkiej wiosce, znanej z zamku książąt von Schönaich (zamek pochodził z drugiej poł. XVI w., a został spalony w 1945 r.). Jako obóz przejściowy – Dulag D – został przeznaczony dla obywateli polskich i podlegał pod Naczelnego

Dowódcę Sił Zbrojnych. Początkowo zajmował teren i zabudowania majątku książąt, gdzie przetrzymywano kilkudziesięciu jeńców czeskich⁴⁰².

W listopadzie 1939 r. obóz przeniesiono z majątku w kierunku zachodnim 400 m od niego – na podmokłe pola; zajmował wtedy ok. 10 ha ziemi. Otoczony został płotem z drutu kolczastego o wysokości do 3 m⁴⁰³. Wzdłuż stały wieżyczki strażnicze z reflektorami, wyposażone w karabiny maszynowe. Ponadto wokół obozu chodziły uzbrojone patrole. Zajmowany teren był podzielony na sekcje. W każdej z nich znajdowały się wielkie, nieogrzewane płóciennymi namioty – o długości 50 m i szerokości 20 m – które tworzyły rzędy; było ich 70, według innych więźniów – 45. Ich wyposażenie stanowiły zbite z desek stoły i ławki oraz rozrzucona po ziemi słoma; namioty podczas opadów deszczu przeciekały. Dulag D Amtitz był zbudowany z myślą o jeńcach wojennych, ale przetrzymywano w nim także osoby cywilne, zakonników, księży i powstańców śląskich, z pewnością „niewygodnych” dla władz okupacyjnych⁴⁰⁴.

Kiedy 6 grudnia 1939 r. obóz został przeniesiony do Fürstenberg nad Odrą (dzisiaj dzielnica miasta Eisenhüttenstadt we wschodnich Niemczech nad Odrą, w kraju związkowym Brandenburgia, w powiecie Oder-Spree) i przemianowany na Stalag III B⁴⁰⁵, Amtitz pozostał jego filią. Polscy żołnierze zostali przeniesieni do Stalagu III B Fürstenberg, gdzie pozbawiono ich praw jeńców wojennych, a w maju 1940 r. rozpoczęto akcję ich zwalniania i kierowania do przymusowej pracy; po likwidacji obozu, w połowie 1940 r., powstał w tym miejscu obóz przejściowy, do którego przywożono więźniów z różnych krajów Europy i kierowano ich następnie do pracy przymusowej.

Również obóz w Amtitz zlikwidowano w 1940 r., zaś w latach 1940–1941 przetrzymywano tutaj polskich robotników przymusowych. Po 1945 r. obóz został zniszczony przez Polaków⁴⁰⁶.

Jak zaznaczono, warunki obozowe w Amtitz były bardzo trudne. Spano na słomie. Nadto więźniowie nie mieli bielizny na zmianę, więc spali w odzieży, w której na co dzień chodzili. Za przykrycie służyły płaszcze – oczywiście dla tych, którzy je mieli. Poza tym Niemcy rekwirowali wszystkie przedmioty higieny osobistej. W namiocie spało ok. 200–300 jeńców; aby się pomieścić, musieli spać „na boku”⁴⁰⁷.

Na śniadanie był chleb – bochenek dzielony na pięć dorosłych osób. W ciągu dnia jeńcowi przysługiwało tylko ok. 200 g chleba. Na zmianę podawano 1,5 dkg margaryny lub plasterki kielbasy czy łyżkę twarogu lub marmolady. Do picia podawano czarną niesłodzoną kawę. Obiad składał się przeważnie z pół litra zupy okraszonej odrobiną tłuszczu, ziemniaków, buraków, kapusty, marchwi lub brukwi. Na każdy namiot naliczano 7 lub 8 wiader zupy. Na kolację czasem podawano coś w rodzaju zupy – wodę zaprawioną mąką.

Złe warunki sanitarne powodowały choroby, w wyniku czego wielu więźniów umierało. Za drobne przewinienia zdarzały się brutalne pobicia. Miejscem pochówku zmarłych była polana oddalona ok. 2 km od obozu, przy lesie. W pogrzebach uczestniczyli, wyznaczeni przez o. Maksymiliana Kolbego, zakonnicy.

30 października 1939 r. w Dulagu D Amtitz znajdowało się 11 697 jeńców wojennych⁴⁰⁸. W ciągu trzech miesięcy istnienia obozu więzionych było tu od 20 do 25 tys. osób. Ponadto w obozie przebywało 2 289 osób cywilnych⁴⁰⁹.

W Dulagu D Amtitz od 24 września do 9 listopada 1939 r. przebywał także o. Maksymilian Maria Kolbe. Został tutaj osadzony wraz z 37 zakonnikami⁴¹⁰. Aresztowanie miało miejsce w Niepokalanowie 19 września 1939 r., kiedy to Niemcy nakazali ewakuację zakonników. Franciszkanie wraz z o. Maksymilianem wyruszyli pieszo w stronę szosy Poznań–Warszawa. Tutaj zostali załadowani do ciężarówek i przewiezieni do Rawy Mazowieckiej; noc spędzili w kościele. Dzień później przybyli do Częstochowy, gdzie załadowano ich do wagonów towarowych. 21 września dojechali do obozu Lamsdorf (dzisiaj Łambinowice)⁴¹¹ i tam pozostali dwa dni; wówczas po raz pierwszy otrzymali po misce zupy i kawałku chleba⁴¹². Następnie znów kazano im udać się w stronę stacji. Blisko 600 więźniów ze śpiewem „Serdeczna Matko” wyruszyło przez Opole, Wrocław i Legnicę w nieznane. W niedzielę 24 września transport dotarł do Amtitz (Gębice). W tej grupie znajdowało się 100 duchownych. Ze stacji więźniowie szli pieszo ok. 4 km.

Niemcy powitali zakonników słowami: *Oto idą franciszkanie, polscy bandyci ukrywający się pod religijnymi habitami*. Jeszcze tego samego wieczoru o. Kolbe poszedł do Niemców, aby sprostować to oszczerstwo. Więźniów podzielono na grupy po 200 osób. Po selekcji grupy zajęły swoje namioty. Duchowni zajęli stronę prawą namiotu, a świeckie osoby – lewą.

28 września 1939 r., w dniu kapitulacji Warszawy, o. Maksymilian Maria Kolbe wypowiedział do współwięźniów prorocze słowa: „Drogie dzieci – zobaczycie, jeszcze tutaj będzie Polska”⁴¹³. W październiku franciszkanie ulepili z gliny figurę Niepokalanej i ustawili ją na środku namiotu, w ten sposób głosząc chwałę Niepokalanej. Można powiedzieć, że w gębickim namiocie obozowym stworzyli swoisty klasztor i jednocześnie sanktuarium Niepokalanej. Wszystkim bardzo brakowało codziennej Mszy św.⁴¹⁴ Niemiej o. Kolbe zachęcał do oprawiania wspólnych modlitw, rozmyślenia, rachunku sumienia. Głosił braciom konferencje. W październiku odprawiał nabożeństwo różańcowe. Inni więźniowie przychodzili do zakonników, aby się modlić i korzystać z sakramentu spowiedzi św. Później i w innych namiotach było słychać modlitwy i śpiewy. Nawet Niemcy zauważyli przedziwny spokój i porządek wśród uwięzionych⁴¹⁵. Mimo że w obozie panowały szczególnie ciężkie warunki,

a więźniowie mieszkali w płóciennych namiotach, panował głód i epidemia czerwonki, wszyscy w swoich relacjach podkreślali wielką charyzmę o. Maksymiliana, która pozwoliła przetrwać tę trudną sytuację⁴¹⁶. Ojciec powtarzał, że „hitleryzm przeminie. Musi zwyciężyć prawda”⁴¹⁷.

9 listopada zakonnicy zostali przewiezieni do obozu w Schildberg (Ostrzeszów)⁴¹⁸, zaś 8 grudnia – w uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny – pozwolono im wrócić do Niepokalanowa⁴¹⁹.

Kanonizacja

Beatyfikacja o. Maksymiliana Marii miała miejsce 17 października 1971 r. w Rzymie. Dokonał jej papież Paweł VI, obecnie święty Kościoła katolickiego. Kanonizacja odbyła się również w Rzymie 10 października 1982 r., a dokonał jej papież Jan Paweł II, obecnie również święty Kościoła katolickiego⁴²⁰.

Pamięć potomnych

Rok 2011 został ogłoszony przez Senat RP Rokiem św. Maksymiliana Marii Kolbego⁴²¹. To wówczas 24 września w Gębicach (diecezja zielonogórsko-gorzowska) odbyły się diecezjalne uroczystości z tej okazji. Wspólnej modlitwie przewodniczył biskup zielonogórsko-gorzowski Stefan Regmunt wraz z biskupami: Adamem Dyczkowskim, Pawłem Sochą oraz Marianem Błażem Kruszyłowiczem. Kaznodzieją na polu gębickim był redaktor naczelny Tygodnika Katolickiego „Niedziela” ks. inf. dr Ireneusz Skubiś. W uroczystościach uczestniczyło kilka tysięcy wiernych⁴²².

7 grudnia 2011 r. w pomieszczeniach Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze odbyło się sympozjum naukowe o niezwykłych losach o. Maksymiliana Marii Kolbego pt. *Jenieckie losy św. Maksymiliana Kolbego na Ziemi Lubuskiej*. Głównym inicjatorem tegoż wydarzenia był ówczesny dyrektor muzeum Andrzej Toczewski, który od wielu lat zajmował się postacią franciszkanina⁴²³. Naukowcy w swoich prelekcjach skupili się na okresie od 19 września do 9 listopada 1939 r., kiedy to o. Maksymilian Maria Kolbe przebywał w obozie jenieckim Dulag D Amtitz.

Podczas konferencji wystąpili: bp Stefan Regmunt – *Dzieło św. Maksymiliana Marii Kolbego*, dyr. Andrzej Toczewski – *Jenieckie losy św. Maksymiliana Kolbego*, mgr Izabela Korniluk – *Pobył ojca Kolbego w obozie w Gębicach w świetle relacji zakonników*, mgr Arkadiusz Cincio – *Dulag D Amtitz w świetle relacji jeńców wojennych* oraz dr Anitta Maksymowicz – *Recepcja spuścizny św. Maksymiliana Kolbego*

w Polsce i Niemczech⁴²⁴. Konferencję honorowym patronatem objął bp Stefan Regmunt. Jednym z gości konferencji był o. Damian Kaczmar z Niepokalanowa, który wskazał, że św. Maksymilian był nie tylko człowiekiem głęboko uduchowionym, ale też odważnym apostołem korzystającym z najnowszych osiągnięć ludzkości.

To właśnie w Gębicach, na zachód od parku, w miejscu dawnego Stalagu III B, we wrześniu 1969 r. stanął pomnik pamięci ofiar tego miejsca. Jego autorem jest Józef Sarnowski. Pomnik został wykonany z piaskowca z płaskorzeźbą mieczy grunwaldzkich na ścianie czołowej. Obecnie miejsce to nosi nazwę plac Pamięci Narodowej im. Świętego Maksymiliana Kolbego. 9 września 2017 r. odbyła się tutaj uroczystość historyczno-patriotyczna, zaś 7 września 2019 r. uczniowie Szkoły Podstawowej w Strzegowie uczestniczyli w uroczystości historyczno-politycznej przy tymże pomniku, gdzie sprawowana była Msza św. polowa, po której nastąpiło złożenie kwiatów przez delegacje oraz część artystyczna i wspólny śpiew uczestników.

Obecnie Gębice leżą na terenie parafii św. Jana od Krzyża w Starosiedlu (parafia została erygowana 12 lutego 1946 r.), dekanat Gubin. W kościele parafialnym od 24 września 2016 r. znajdują się relikwie św. Maksymiliana Marii Kolbego (także w parafii Ducha Świętego w Słubicach).

W diecezji zielonogórsko-gorzowskiej⁴²⁵ istnieją także dwie świątynie parafialne pw. św. Maksymiliana Marii Kolbego w: Głogowie⁴²⁶ w dekanacie NMP Królowej Polski w Głogowie i w Gorzowie Wlkp.⁴²⁷, w dekanacie katedralnym; w kościele parafialnym znajdują się relikwie św. Maksymiliana Marii Kolbego.

Na terenie teje diecezji istnieją także trzy kościoły filialne w: Bieżycach, parafia pw. Matki Bożej Fatimskiej w Gubinie, w dekanacie Gubin; Kargowej, parafia pw. św. Wojciecha w Kargowej w dekanacie Sulechów; Szczawnie, parafia pw. św. Elżbiety Portugalskiej w Pławie w dekanacie Krosno Odrzańskie, i pięć kaplic w: Zawieszu⁴²⁸, parafia pw. św. Alberta Chmielowskiego w Ciborze w dekanacie Świebodzin; Kosieczynie⁴²⁹, parafia pw. Świętych Apostołów Szymona i Judy Tadeusza w Kosieczynie w dekanacie Babimost; Rokitnie⁴³⁰, parafia pw. Matki Bożej Rokitniańskiej w Rokitnie w dekanacie Rokitno; Nowym Lubuszu Kolonia⁴³¹, parafia pw. Ducha Świętego w Słubicach w dekanacie Rzepin; Żaganiu (Kolonia Laski)⁴³², parafia pw. Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny w Żaganiu w dekanacie Żagań.

Św. Maksymilian Maria Kolbe jest współpatronem diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej (od 28 czerwca 1972 r.)⁴³³. W diecezji⁴³⁴ istnieją dwie parafie – wraz z kościołami – pod jego wezwaniem w: Darłównu⁴³⁵ w dekanacie Darłowo i Słupsku⁴³⁶ w dekanacie Słupsk Zachód. Wśród świątyń są jeszcze trzy kościoły filialne w: Szczuczarnu⁴³⁷, parafia pw. św. Antoniego w Człopie w dekanacie Mirosławiec; Borne⁴³⁸, parafia pw. Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny w Ostrowicach

w dekanacie Drawsko Pomorskie; Radaczu⁴³⁹, parafia pw. Matki Bożej Różańcowej w Parsęku w dekanacie Szczecinek, oraz trzy kaplice w: Pile⁴⁴⁰, parafia pw. Najświętszej Maryi Panny Wspomożenia Wiernych w Pile w dekanacie Piła; Koszalinie⁴⁴¹, parafia pw. św. Wojciecha w Koszalinie dekanacie Koszalin i Daszewie, parafia pw. Trójcy Świętej w Mierzynie w dekanacie Gościno.

W Słupsku w kościele pw. św. Ottona znajduje się Medalik św. o. Maksymiliana. Siostry klaryski potwierdzają, że ok. roku 1984 r., kiedy w ich klasztorze konferencję wygłaszał o. Józef Przeklasa, michalita, który przywiózł ze sobą, pożyczony od dyrektora Muzeum z Oświęcimia Mieczysława Kościelniaka, pasiak o. Maksymiliana, w czasie pokazywania wypadł z otworu w zakładce szwu z przedniej części pasiaka medalik przedstawiający z jednej strony wizerunek św. Franciszka z Asyżu, a z drugiej – św. Antoniego z Padwy⁴⁴².

Relikwie św. Maksymiliana Marii Kolbego przechowuje dziewięć parafii: pw. św. Maksymiliana Marii Kolbego w Darłowie⁴⁴³, pw. Wniebowzięcia NMP w Złocięncu⁴⁴⁴, pw. Podwyższenia Krzyża w Kołobrzegu⁴⁴⁵, pw. NMP Królowej Polski w Jastrowie⁴⁴⁶, pw. Wniebowzięcia NMP w Kołobrzegu⁴⁴⁷ – oraz kościół rektoralny pw. Niepokalanego Poczęcia NMP w tejże parafii⁴⁴⁸, pw. Niepokalanego Poczęcia NMP w Koszalinie⁴⁴⁹, pw. Podwyższenia Krzyża w Koszalinie⁴⁵⁰, pw. Świętej Rodziny w Pile⁴⁵¹, pw. św. Maksymiliana Kolbego w Słupsku⁴⁵² (na głównej ścianie prezbiterium wisi postać świętego odlana w brązie, obok krzyża św.).

W archidiecezji szczecińsko-kamieńskiej⁴⁵³ są cztery parafie – wraz z kościołami – pw. św. Maksymiliana Marii Kolbego w: Dziwnówku⁴⁵⁴ w dekanacie Kamień Pomorski; Godkowie⁴⁵⁵ w dekanacie Chojna; Szczecinie⁴⁵⁶ w dekanacie Szczecin-Pomorzany; Krąpiele⁴⁵⁷ w dekanacie Stargard-Wschód, oraz kościół parafialny w parafii Niepokalanego Serca NMP w Gryfinie⁴⁵⁸.

Kościół filialne są w dziesięciu miejscowościach: Zatoń Dolny⁴⁵⁹, parafia pw. św. Andrzeja Boboli w Krajniku Górnym w dekanacie Chojna; Wardyń⁴⁶⁰, parafia pw. św. Stanisława Kostki w Korytowie w dekanacie Choszczno; Szumiąca⁴⁶¹, parafia pw. Narodzenia NMP w Jarszewie w dekanacie Kamień Pomorski; Gorzysław⁴⁶², parafia pw. św. Józefa Oblubieńca NMP w Trzebuszu w dekanacie Trzebiatów; Pstrowice⁴⁶³, parafia pw. Wniebowzięcia NMP w Lipianach w dekanacie Lipiany; Sępólnica⁴⁶⁴, parafia pw. św. Rafała Kalinowskiego w Nowogardzie w dekanacie Nowogard; Stróżewo⁴⁶⁵, parafia pw. św. Ottona w Pyrzycach w dekanacie Pyrzyce; Żalęcino⁴⁶⁶, parafia pw. parafia Przemienienia Pańskiego w Kolinie w dekanacie Stargard-Zachód; Stolec⁴⁶⁷, parafia pw. św. Urszuli Ledóchowskiej w Buku

w dekanacie Szczecin-Pogodno; Binowo⁴⁶⁸, parafia pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Szczecinie-Podjuchach w dekanacie Szczecin-Słoneczne.

W bazylice św. Jana Chrzciciela w Szczecinie znajdują się relikwie bł. Maksymiliana Marii Kolbego⁴⁶⁹. Abp Marian Przykucki powołał do istnienia Katolickie Liceum Ogólnokształcące im. św. Maksymiliana Marii Kolbego w Szczecinie (3 maja 1992 r.)⁴⁷⁰.

8. Matka Teresa z Kalkuty – z miłością do opuszczonych

Życie i działalność

Agnieszka (Agnes) Gonxhe⁴⁷¹ Bojaxhiu urodziła się 26 sierpnia 1910 r. w Üsküb w Imperium Osmańskim (obecnie Skopje w Macedonii, wówczas należało do Serbii). Została ochrzczona następnego dnia i ten dzień obchodziła później jako swoje urodziny. Była najmłodszym dzieckiem z trojga rodzeństwa w rodzinie pochodzącej ze Szkodry w Albanii. Jej rodzicami byli Nikollë (Mikołaj) i Drana Bojaxhiu. Ojciec aktywnie uczestniczył w albańskim życiu politycznym. Po jego śmierci w 1919 r.⁴⁷² matka wychowywała ją w wierze katolickiej. Powtarzała dzieciom: *Gdy czyńcie coś dobrego, róbcie to bez hałasu, jakbyście wrzucały kamyk do morza*. Mając 12 lat, Agnes odczuła wezwanie do życia zakonnego. W 18. roku życia wstąpiła do Zgromadzenia Sióstr Misjonarek Naszej Pani z Loreto w Rathfarnham (Irlandia), a rok później wyjechała do Indii. Nigdy więcej nie ujrziała swej matki i siostry. Do Indii przybyła na początku 1929 r. i 23 maja rozpoczęła nowicjat w Darjeeling, niedaleko Himalajów. Składając pierwsze śluby zakonne w 1931 r., przyjęła imię Maria Teresa od Dzieciątka Jezus. Sześć lat później złożyła śluby wieczyste⁴⁷³. Zaczęła wówczas nauczać w szkole przy klasztorze sióstr Loreto w Dardżyling. Stamtąd została przeniesiona do szkoły Entally prowadzonej przez Instytut w Kalkucie. Uczyla tam historii i geografii dziewczęta z dobrych rodzin.

W 1946 r. zetknęła się z wielką biedą w Kalkucie i postanowiła założyć nowy instytut zakonny, który zająłby się opieką nad najuboższymi (10 września 1946 r., jadąc pociągiem z Kalkuty do Dardżyling, w mistycznym uniesieniu otrzymała łaskę, aby porzucić wszystko i pójść służyć najbiedniejszym z biednych w slumsach). W 1948 r., po 20 latach życia zakonnego, postanowiła opuścić mury klasztorne. Za całe dobro miała: sari, 5 rupii i bilet kolejowy do Patny, gdzie uczestniczyła w kursie pielęgniarskim. Chciała pomagać biednym i umierającym w slumsach Kalkuty.

W 1948 r. otrzymała zgodę abp. Kalkuty Ferdinanda Périera na życie i pracę poza klasztorem. Również 12 kwietnia 1948 r. Kongregacja ds. Rozkrzewiania Wiary wydała dekret o eksklaustracji Matki Teresy, ważny przez rok. To pozwoliło jej na otrzymanie obywatelstwa Indii⁴⁷⁴. 7 października 1950 r. Matka Teresa otrzymała pozwolenie z Watykanu na założenie zgromadzenia diecezjalnego, które później stało się Zgromadzeniem Sióstr Misjonarek Miłości. Nowe zgromadzenie zostało zatwierdzone przez arcybiskupa Kalkuty Ferdinanda Périera na prawie diecezjalnym. Rozpoczęło swoją działalność w Kalkucie, składając się zaledwie z 13 sióstr.

W 1952 r. Matka Teresa otworzyła w Kalkucie pierwszy dom dla umierających. Z pomocą urzędników indyjskich przemieniła go w Dom dla Umierających Kalighat (Dom Czystego Serca) – darmowe hospicjum dla ubogich pod opieką Niepokalanego Serca Maryi.

Po odbyciu nowicjatu 12 sióstr złożyło pierwszą profesję zakonną 12 kwietnia 1953 r. w katedrze w Kalkucie, a założycielka złożyła profesję wieczystą, jako Misjonarka Miłości. 1 lutego 1965 r. zgromadzenie otrzymało zatwierdzenie przez Stolicę Apostolską, co pozwoliło na zakładanie placówek w całych Indiach i poza ich granicami.

W ciągu długiego życia Matka Teresa przemierzała niezmordowanie cały świat, zakładając placówki swej wspólnoty zakonnej i pomagając na różne sposoby najuboższym i najbardziej potrzebującym. W 1968 r. papież Paweł VI poprosił Matkę Teresę o przysłanie sióstr z jej zgromadzenia do Rzymu do opieki nad biedakami. W 1973 r. założyła męską gałąź wspólnoty – Zgromadzenie Braci Misjonarzy Miłości. W 1976 r. utworzyła wspólnotę kontemplacyjną dla sióstr, w 1979 r. wspólnotę Kontemplacyjnych Braci Misjonarzy Miłości, a w 1984 r., na prośbę kapłanów, założyła również Kapłański Ruch *Corpus Christi* – Ojców Misjonarzy Miłości. Świeccy katolicy i niekatolicy zostali włączeni do zgromadzenia jako Współpracownicy Matki Teresy i nazwani Cierpiącymi Współpracownikami i Świeckimi Misjonarzami Miłości. 10 grudnia 1979 r. zakonnica otrzymała Pokojową Nagrodę Nobla. Otrzymane pieniądze przeznaczyła na wsparcie ubogich. Matka Teresa otrzymała także honorowe obywatelstwo Stanów Zjednoczonych (1996) i doktoraty *honoris causa*, m.in. Uniwersytetu Jagiellońskiego, oraz Klejnot Indii (1980), Order Wolności (1985). Jest patronką Ruchu Solidarności z Ubogimi Trzeciego Świata „Maitri”⁴⁷⁵.

Matka Teresa zmarła w opinii świętości 5 września 1997 w Kalkucie w Indiach⁴⁷⁶ w wieku 87 lat. Umarła w swoim pokoju w domu macierzystym. Pochowano ją 13 września w grobowcu z białego marmuru, na którym wyryto słowa zaczerpnięte z Ewangelii: „Miłujcie się wzajemnie, tak jak Ja was umiłowałem” (J 15,12)⁴⁷⁷. Decyzją władz Indii pogrzeb miał charakter państwowy, należny osobom o najwyższej randze w państwie, a Mondavision transmitowała go na cały świat. W 35 krajach transmisję

telewizyjną z Mszy św. pogrzebowej, sprawowanej przez sekretarza stanu Stolicy Apostolskiej kard. Angelo Sodano, obejrzało ponad miliard widzów.

Obecnie w ponad 762 domach w 130 krajach pracuje prawie 5,3 tys. sióstr. Gałąź męska zgromadzenia liczy ok. 500 członków w 20 krajach. Strojem zakonnym sióstr jest białe sari z niebieskimi paskami na obrzeżach.

Zgromadzenie Misjonarek Miłości Matki Teresy z Kalkuty liczy ponad 5 tys. sióstr, a związane z nim braterstwa 300 członków. Posiada nadto 627 domów – z czego 1/3 znajduje się w Indiach, a 2/3 w innych (128) krajach świata. Misjonarki Miłości są również wspomagane przez współpracowników, których liczba w latach 90. wynosiła ponad milion, a obecnie liczba świeckich misjonarzy miłości wynosi 3 mln członków⁴⁷⁸.

Główne zaangażowanie sióstr to: prowadzenie szkół dla dzieci ze slumsów, punktów pomocy medycznej i żywieniowej, domów dla samotnych matek wychowujących dzieci, domów dla umierających, schronisk dla bezdomnych i opuszczonych wraz ze stołówkami dla nich, domów dla chorych na AIDS itp. Warto dodać, że założycielka Zgromadzenia Sióstr Misjonarek Miłości włączała się w działania przeciwko aborcji, eutanazji i antykoncepcji.

Na ołtarzach

Matkę Teresę beatyfikował Jan Paweł II 19 października 2003 r., a kanonizował ją, w ramach obchodów Nadzwyczajnego Jubileuszu Świętego Roku Miłosierdzia w Watykanie⁴⁷⁹, 4 września 2016 r., papież Franciszek. W tym czasie w Szczecinie, od 26 sierpnia w kościołach i kaplicach klasztornych, trwała modlitewna nowenna. Uroczyste Msze św. dziękczynne za kanonizację Matki Teresy z Kalkuty zostały odprawione w archikatedrze szczecińskiej: 4 września o godz. 15 oraz w kościele pw. św. Stanisława Kostki – 17 września o godz. 12⁴⁸⁰.

Pobyty w Szczecinie

Do Szczecina, do parafii pw. św. Stanisława Kostki, Matka Teresa przybyła 10 czerwca 1987 r. o godz. 17.15, na dzień przed wizytą Jana Pawła II w tym mieście, na zaproszenie bp. Kazimierza Majdańskiego – wielkiego orędownika rodziny. Na jej przyjazd oczekiwali kapłani wraz z siostrami urszulankami i z wieloma wiernymi. Razem z Matką Teresą była również przełożona prowincjalna s. Mała MC oraz trzy siostry, które pozostały na placówce w Szczecinie: s. Gabriela MC, s. Amabilis MC, s. Immaculata MC.

Po powitaniu i krótkich rozmowach siostry rozpoczęły przygotowanie do Eucharystii i uczestniczyły we Mszy św., którą sprawował bp Stanisław Stefanek wraz z ks. Janem Chrapkiem⁴⁸¹ ze Zgromadzenia Michała Archanioła, późniejszym biskupem radomskim, i proboszczem szczecińskiej parafii ks. inf. Stanisławem Szwajkoszem. Po adoracji Najświętszego Sakramentu siostry, zgodnie z regułą, zjadły skromną kolację w swoim gronie, a później miały krótkie spotkanie z bp. Stanisławem Stefanem. Z opowieści bp. Stanisława Stefanka wiemy, że siostry zatrzymały się w jakimś miejscu, gdzie przebiegały rury ciepłownicze i Matka Teresa powiedziała, że tu mogą być bezdomni. Okazało się, że faktycznie było to miejsce, gdzie bezdomne osoby urządziły sobie schronienie przed zimą. Tego dnia Matka Teresa odwiedziła też miejsce celebry papieskiej⁴⁸².

Następnie Matka Teresa z s. Małą wczesnym rankiem ok. godz. 5 opuściła Szczecin i udała się do Warszawy⁴⁸³, gdzie – 14 czerwca 1987 r. – w katedrze św. Jana Chrzciciela spotkała się z Janem Pawłem II.

Siostry Misjonarki Miłości 10 czerwca 1987 r. rozpoczęły więc swoje posługiwanie wobec najuboższych w Szczecinie. 14 czerwca do Szczecina przybyła również s. Matylda MC, która została pierwszą przełożoną wspólnoty Misjonarek Miłości w Szczecinie. Najpierw posługiwały one na terenie parafii pw. św. Stanisława Kostki⁴⁸⁴, a następnie – dzięki życzliwości miasta – mogły realizować swoje posługiwanie w nieruchomości przy ulicy Bulwar Gdański.

Stało się to we wspomnienie św. Franciszka 4 października 1988 r., kiedy to siostry odbyły rozmowę z władzami miasta i otrzymały propozycję otrzymania zniszczonego budynku przy ul. Bulwar Gdański 31, nad rzeką Parnicą. Siostry zapisały wówczas w kronice, że obietnica ta stała się darem św. Franciszka. Prace remontowe ruszyły zimą, a siostry otrzymały ogromną pomoc od ks. inf. Stanisława Szwajkosza i ks. prał. Aleksandra Ziejewskiego. Do nowego budynku siostry przeniosły się najprawdopodobniej 13 lipca 1989 r., zaś 16 lipca miało miejsce poświęcenie domu i kaplicy, którego dokonał bp Stanisław Stefanek. W koncelebrze brał udział spowiednik siostr – ks. Paweł Cieślik, późniejszy biskup pomocniczy koszalińsko-kołobrzeski – oraz wspomniani kapłani ks. S. Szwajkosz i ks. A. Ziejewski. 3 września 1990 r. w odnowionym budynku znalazł schronienie pierwszy bezdomny. Siostry cały czas podejmują posługę wobec głodnych, ubogich i potrzebujących, szukając ich w mieście, odwiedzają także ubogie rodziny⁴⁸⁵.

Kult św. Matki Teresy

Obecnie w Szczecinie posługuje sześć sióstr, w tym trzy Polki: s. Letycja, s. Kamila, s. Konstancja oraz trzy hinduski: s. Agata, s. Martinia i s. Floreta. Siostry prowadzą stołówkę dla bezdomnych z całego miasta, gdzie prawie codziennie biedni mogą zjeść obiad, a zimą ogrzać się.

Siostry prowadzą dla biednych także katechezy i rekolekcje, dla nich sprawowana jest Eucharystia i prowadzona jest adoracja Najświętszego Sakramentu. W kaplicy zakonnej znajdują się także relikwie św. Matki Teresy z Kalkuty. Co jakiś czas organizowane są pielgrzymki do miejsc świętych czy też różnego rodzaju wycieczki. Co roku odbywają się rekolekcje wyjazdowe w sanktuarium Matki Bożej Cierpliwej Słuchającej w Rokitnie.

W domu sióstr mają również swoje spotkania anonimowi alkoholicy. Kilka razy w miesiącu odbywają się także spotkania dla ubogich rodzin i dzieci, często odnalezionych i zaproszonych przez siostry z zaniedbanych dzielnic Szczecina, jak: Stołczyn, Skolwin, Gołęczin, lub z terenów zamieszkałych działek i ogródków.

W domu sióstr znajdują się także tymczasowe miejsce zamieszkania najbardziej potrzebujących. Często są to osoby chore, kalekie, znalezione przez siostry w ciężkim stanie, czy osoby uzależnione od alkoholu lub narkotyków, „wyrwane” z alkoholowego lub narkotykowego „ciągu”. Siostry zapewniają im schronienie i leczenie, dają czas na znalezienie pracy, podjęcie terapii czy znalezienie pomocy specjalistów. Siostry regularnie odwiedzają położone na terenie Szczecina: szpitale, domy pomocy społecznej, hospicja i więzienia. Idą wszędzie tam, gdzie mogą znaleźć najbardziej opuszczonych, odrzuconych przez społeczeństwo, cierpiących.

Misjonarki Miłości współpracują z duchownymi ze Szczecina, m.in. z salezjanami, pallotynami, kapłanami z parafii pw. św. Jana Chrzciciela, z katedry, a także z franciszkanami sanktuarium w Osiecznej i we Wschowie, którzy swego czasu prowadzili dom dla osób bezdomnych w Policach. Księża odprawiają Eucharystię, sprawują sakrament pokuty i pojednania, pomagają w prowadzeniu rekolekcji, katechez, a także służą dobrym słowem, obecnością i sercem.

W Szczecinie, od 1988 r., imieniem świętej nazwany jest plac Matki Teresy z Kalkuty. W parafii św. Stanisława Kostki umieszczona jest pamiątkowa tablica z napisem: „Zostawiam Wam sekret: im bliżej będziemy Jezusa, tym bardziej poznamy Jego pragnienie; w tym domu 10 VI 1987 roku była obecna Matka Teresa z Kalkuty. Od tego dnia zamieszkały tu i rozpoczęły posługę wśród biednych Szczecina Siostry Misjonarki Miłości. Szczecin 10 VI 2007”. Również przy kościele parafialnym znajduje się pomnik św. Matki Teresy z Kalkuty. Został on odsłonięty 9 listopada 2003 r.

przez bp. Błażeja Mariana Kruszyłowicza. Na postumencie umieszczono słowa wówczas jeszcze błogosławionej: „Nie znajdziecie Jezusa w ubogich, jeśli wcześniej nie znajdziecie Go w waszych sercach”⁴⁸⁶.

Podobnie w bazylice św. Jana Chrzciciela w Szczecinie, od 2008 r., znajdują się relikwie św. Matki Teresy z Kalkuty – sprowadzone przez ks. prał. dr. Aleksandra Ziejewskiego z Rzymu (są to włosy Matki Teresy) oraz marmurowy ołtarz – autorstwa rzeźbiarza Pawła Pietrusińskiego z Warszawy – z postacią świętej trzymającą w ręce bochen chleba i napisem: „Miłość zaczyna się w domu”; na cokole widnieją słowa: „Dzisiejszy świat jest głodny nie tylko chleba, ale i miłości. Jest głodny bycia chcianym, bycia kochanym”⁴⁸⁷.

Warto też wspomnieć, że na terenie diecezji zielonogórsko-gorzowskiej w parafii pw. św. Wojciecha w Międzyrzeczu w dekanacie Pszczew, w miejscowości Rojewo, znajduje się kaplica publiczna pw. św. Matki Teresy z Kalkuty. Tam też w każdą sobotę o godz. 17.00 sprawowana jest Eucharystia⁴⁸⁸.

Natomiast w diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej jest parafia pw. św. Matki Teresy z Kalkuty w Koszalinie, w dekanacie Koszalin; parafia posiada relikwie św. Matki Teresy z Kalkuty⁴⁸⁹; relikwie przechowuje także parafia pw. Wniebowzięcia NMP w Złocięcu (w kościele jest obraz świętej)⁴⁹⁰, zaś w Drawsku Pomorskim w miejscowym szpitalu, na terenie parafii św. Pawła, znajduje się kaplica szpitalna (poświęcona 11.02.2018 r., Msze św. są sprawowane w sobotę o godz. 10.00) pw. św. Matki Teresy z Kalkuty⁴⁹¹.

9. Papież Jan Paweł II – zatroskany o rodziny i powołania

Droga do papiestwa

Karol Wojtyła⁴⁹², syn Karola i Emilii z domu Kaczorowskiej, urodził się 18 maja 1920 r. w Wadowicach. Miał starszego brata, Edmunda (który ukończył medycynę w Krakowie i pracując jako lekarz w Szpitalu Miejskim w Bielsku-Białej, zaraził się szkarlatyną, lecząc chora pacjentkę; zmarł 4 grudnia 1932 r.) oraz siostrę Olgę, która zmarła jeszcze przed jego narodzinami 7 lipca 1916 r. – przeżyła tylko 16 godzin po porodzie⁴⁹³. Został ochrzczony w kościele parafialnym 20 czerwca 1920 r.⁴⁹⁴. Kiedy miał 9 lat, zmarła mu matka.

W 1930 r. rozpoczął naukę Państwowym Gimnazjum Męskim im. Marcina Wadowity w Wadowicach. Wstąpił wówczas do kółka ministranckiego prowadzonego przez ks. Kazimierza Figlewicza. To w tym czasie rozwinęły się jego zainteresowania teatrem. Po zdaniu egzaminu maturalnego w 1938 r. Karol rozpoczął studia polonistyczne na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. To zaś zdecydowało, że z ojcem przeniósł się do Krakowa. Zamieszkali przy ul. Tynieckiej 10⁴⁹⁵. W czasie II wojny światowej Karol rozpoczął pracę fizyczną w zakładach chemicznych w Solvay, kamieniołomie w Zakrzówku i oczyszczalni wody w Borku Fałęckim. Na początku 1941 r. zmarł mu ojciec. Karol Wojtyła senior został pochowany na Cmentarzu Rakowickim w Krakowie, obok swej ukochanej małżonki Emilii. Młodym Karolem zaopiekowali się państwo Kydryńscy, którzy przyjęli go pod swój dach. W 1942 r. postanowił zmienić swoje życie, wstępując do tajnego seminarium duchownego. W sierpniu 1944 r. cudem uniknął masowej łapanki młodych mężczyzn przeprowadzonej przez Niemców. Arcybiskup Adam Stefan Sapieha udzielił krakowskim klerykom schronienia w swym pałacu przy Franciszkańskiej 3. Po wojnie Karol ukończył czteroletnie studia teologiczne i 1 listopada 1946 r. przyjął z rąk kard. A. Sapiehy święcenia kapłańskie. Mszę św. prymicyjną odprawił następnego dnia w krypcie św. Leonarda na Wawelu⁴⁹⁶.

15 listopada 1946 r. rozpoczął studia na Papieskim Uniwersytecie Świętego Tomasa z Akwinu w Rzymie. W czerwcu 1948 r. obronił w Rzymie pracę doktorską nt.: „Doktryna wiary według św. Jana od Krzyża” i otrzymał dyplom z wynikiem *summa cum laude*⁴⁹⁷. Przez siedem miesięcy pracował jako wikariusz w parafii w Niegowici, a potem został przeniesiony do Krakowa do parafii pw. św. Floriana, gdzie zorganizował duszpasterstwo akademickie.

W 1951 r. z woli biskupa krakowskiego podjął pracę naukową na Wydziale Teologicznym UJ; prowadził wykłady z etyki społecznej. Na podstawie rozprawy habilitacyjnej „Próba opracowania etyki chrześcijańskiej według systemu Maksa Schelera” w 1953 r. uzyskał tytuł doktora habilitowanego. Po likwidacji, decyzją władz PRL, Wydziału Teologicznego UJ, w 1954 r. rozpoczął wykładać etykę i filozofię na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Czynił to do 1978 r.

4 lipca 1958 r. otrzymał papieską nominację na biskupa pomocniczego Krakowa. Święcenia biskupie przyjął 28 września 1958 r. z rąk abp. Eugeniusza Baziaka i biskupów Franciszka Jopa oraz Bolesława Kominka. 13 stycznia 1964 r. bullą papieską otrzymał nominację na arcybiskupa metropolitę krakowskiego. Brał udział w Soborze Watykańskim II (1962–1965). W 1967 r. papież Paweł VI mianował go kardynałem⁴⁹⁸. 16 października 1978 r. arcybiskup krakowski kard. Karol Wojtyła został wybrany na papieża i przybrał imię Jan Paweł II⁴⁹⁹. Wybór Polaka na papieża był także uznaniem dla Kościoła w Polsce.

W czasie swojego pontyfikatu opublikował 14 encyklik, 14 adhortacji apostolskich, 11 konstytucji apostolskich, 45 listów apostolskich i 31 *Motu Proprio*. Beatyfikował i kanonizował sługi Boże z całego świata. Wśród nich jest 1340 osób błogosławionych i 478 kanonizowanych⁵⁰⁰.

Odbył 104 pielgrzymki zagraniczne do 135 krajów, 142 razy udawał się w podróż na terenie Włoch, odwiedził 301 rzymskich parafii na 334 istniejących⁵⁰¹.

Należy również podkreślić inne bardzo istotne czyny papieża. W 1983 r. ogłosił Święty Rok Odkupienia (1983–1984). Dla młodych ludzi w 1984 r. ustanowił Światowe Dni Młodzieży, obchodzone także obecnie. W 1984 r., wraz z rządem włoskim, zrewidował Traktaty Laterańskie, w których precyzyjnie zdefiniowano rozdział między Kościołem a państwem i ich wzajemne relacje. W 1986 r. doszło w Asyżu do spotkania modlitewnego przedstawicieli wszystkich religii. W 1988 r. w konstytucji apostolskiej *Pastor bonus* papież ogłosił reformę kurii rzymskiej. W 2000 r. obchodził Wielki Jubileusz zapowiedziany listem *Tertio Millenio Adveniente*. Rok 2004 ogłosił Rokiem Eucharystii⁵⁰².

13 maja 1981 r. miał miejsce zamach na jego życie. Zmarł 2 kwietnia 2005 r. o godz. 21.37. Beatyfikacji dokonał papież Benedykt XVI 1 maja 2011 r., a kanonizacji papież Franciszek 27 kwietnia 2014 r.

Wizyty na terenie metropolii szczecińsko-kamieńskiej

Papież Jan Paweł II jest pierwszym papieżem w dziejach papiestwa, który odwiedził wszystkie kontynenty świata. W jego pielgrzymowanie wpisuje się także Pomorze Zachodnie i Środkowe Nadodrze. Na przestrzeni 44 lat (1953–1997) na terenie dzisiejszej metropolii szczecińsko-kamieńskiej przebywał aż 19 razy: jako kapłan – 2 razy, jako biskup – 7 razy, jako kardynał – 7 razy i jako papież – 3 razy. Miejsca spotkań z papieżem tworzą przestrzeń, której nic i nikt nie może ograniczyć. Jak powiedział kard. Stanisław Nagy: „To pamiątka po nim, po najwybitniejszym Synu naszego narodu, w pewnym sensie – relikwie”. Przebywał tutaj podczas wypoczynku wakacyjnego, w odwiedzinach prywatnych i na uroczystościach kościelnych. Przybywał jako ksiądz, ale także jako biskup i kardynał. Niejako stąd wyjechał na konklawe, na którym został papieżem Janem Pawłem II.

Pobyty wakacyjne

Liczne wizyty Karola Wojtyły na tej ziemi rozpoczęły się od pobytów wakacyjnych. Wiemy, że Karol Wojtyła kochał góry, ale także i rzeki, stąd też w swoim kajaku zwanym „Kaloszem” odbył 25 spływów pięknymi polskimi rzekami. W tej liczbie 11 razy spływał rzekami przecinającymi piękną pomorską krainę.

Pierwszy spływ z udziałem ks. Wojtyły odbył się w 1953 r.⁵⁰³ rzeką Brdą. Kolejny raz miał miejsce od 18 lipca do 3 sierpnia 1955 r., tym razem rzeką Drawą. Trzeci z kolei odbył się w 1961 r. Wówczas już bp Wojtyła w okolicach Czaplinka spływał górną Drawą i Piławą.

Latem 1962 r., od 30 lipca do 13 sierpnia, bp Karol Wojtyła wraz z grupą krakowskiej młodej inteligencji „Środowisko” płynął rzeką Regą od Świdwina przez Łobez do Bałtyku⁵⁰⁴; nawiedził wówczas m.in.: Płoty⁵⁰⁵, Trzebiatów, Mrzeżyno, a także Kołobrzeg. W niedzielę 5 sierpnia 2012 r. na promenadzie nad rzeką Regą w Łobzie została poświęcona przez abp. Andrzeja Dziegę, metropolitę szczecińsko-kamieńskiego, tablica upamiętniająca pobyt bp. Karola Wojtyły na ziemi łobeskiej⁵⁰⁶: *„Jeżeli chcesz znaleźć źródło, musisz iść do góry, pod prąd. Przedzierać się szukaj, nie ustępuj...* (Karol Wojtyła). Ojcu Świętemu – bł. Janowi Pawłowi II, największemu człowiekowi naszego narodu, w 50. rocznicę spływu kajakowego ks. biskupa Karola Wojtyły z grupą «Środowisko» Regą do morza. Wdzięczni mieszkańcy gminy Łobez, 1–3 VIII 1962 – 5 VIII 2012”.

W 1964 r. pokonał trudną – w mniemaniu uczestników – rzekę Słupię. W 1965 r. zdobył kolejne szlaki wodne Pomorza – Radew i Parsętę. Ponownie Brdę przepłynął już jako biskup w 1966 r. W roku wyniesienia do godności kardynalskiej, czyli w 1967, w dniach 16–30 lipca wraz ze swoją „Rodzinką” pokonał po raz kolejny Drawę – od jeziora Lubie do Krzyża Wielkopolskiego⁵⁰⁷. W 1972 r. znowu spływał Brdą. W 1975 r. korzystał z kajaków stacjonarnych nad jeziorem Wierchowó, a w 1978 r. nad jeziorem Krępsko⁵⁰⁸. Wówczas opuścił biwak 30 lipca, nie wiedząc, że po raz ostatni nocował pod namiotem⁵⁰⁹.

Tutaj należy podkreślić, że spływy te odbywały się głównie na terenie dzisiejszej diecezji koszalińsko-kołobrzesckiej, z wyjątkiem czwartego spływu (w 1962 r.), który dotyczył głównie obszaru archidiecezji szczecińsko-kamieńskiej, i ósmego (w 1967 r.), który objął nade wszystko obszar dzisiejszej diecezji zielonogórsko-gorzowskiej.

Wizyty prywatne

Karol Wojtyła poza tym dwukrotnie odwiedził – można rzec, prywatnie – Szczecin. Pierwszy raz 15 czerwca 1959 r. jako biskup pomocniczy archidiecezji krakowskiej, kiedy to w kościele Królowej Korony Polskiej w Szczecinie pobłogosławił związek małżeński Ireny Małowskiej i Macieja Leona Marię Krobickiego. Narzeczeni poznali biskupa Karola Wojtyłę podczas studiów w Krakowie. Był ich duszpasterzem akademickim⁵¹⁰.

Kolejny raz, już jako kardynał – 27 września 1972 r. – odwiedził ówczesnego bp. Jerzego Strobę, by umocnić jego pozycję pasterza Kościoła szczecińsko-kamieńskiego. Oglądał wówczas m.in. odbudowującą się bazylikę katedralną św. Jakuba Apostoła⁵¹¹.

Uroczystości kościelne z obecnością pasterza krakowskiego

W latach 1966–1975 kard. Karol Wojtyła pięciokrotnie nawiedził obszar dzisiejszej metropolii szczecińsko-kamieńskiej. Pasterz krakowski po raz pierwszy przybył do Gorzowa Wlkp. 6 listopada 1966 r. w związku z uroczystościami Millennium Chrztu Polski⁵¹². Uczestniczył wówczas w Eucharystii sprawowanej przez bp. Wilhelma Plutę, podczas której kazanie wygłosił kard. Stefan Wyszyński. Pięć lat później brał udział w obradach 126. Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski w Wyższym Seminarium Duchownym w Paradyżu w dniach 23–25 czerwca 1971 r., w której wzięło udział 59 dostojników kościelnych. Kardynał Wojtyła wygłosił referat⁵¹³. Podczas trzeciego pobytu, 26 grudnia 1973 r., w katedrze gorzowskiej udzielił święceń biskupich ks. Pawłowi Sosze CM⁵¹⁴.

Kolejny raz uczestniczył w obradach 144. Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, która odbyła się w dniach 7–8 września 1974 r. w Szczecinie. Konferencję zorganizowano z racji 850. rocznicy Misji Chrystianizacyjnej św. Ottona z Bambergu na Pomorzu Zachodnim. Kardynał K. Wojtyła 8 września w bazylice katedralnej przewodniczył pontyfikalnej Mszy św., podczas której słowo Boże wygłosił kard. S. Wyszyński, prymas Polski. Kardynał Wojtyła nocował wówczas na plebanii parafii Świętej Rodziny⁵¹⁵. Podczas piątej wizyty, 17 sierpnia 1975 r., gościł na Środkowym Pomorzu, w Kołobrzegu, z okazji uroczystości 975-lecia istnienia metropolii gnieźnieńskiej, do której od 1000 roku należało także biskupstwo kołobrzesckie. Wówczas przewodniczył głównej Mszy św., a kazanie wygłosił prymas Polski kard. Stefan Wyszyński⁵¹⁶.

Okoliczności wizyt papieskich

Jan Paweł II odwiedził wszystkie trzy diecezje wchodzące obecnie w skład metropolii szczecińsko-kamieńskiej. W Szczecinie był w 1987 r. (III papieska pielgrzymka do Ojczyzny), w Koszalinie w 1991 r. (IV pielgrzymka) i w Gorzowie Wlkp. w 1997 r. (VI pielgrzymka).

Szczecin

Do Szczecina papież przybył na zaproszenie bp. Kazimierza Majdańskiego⁵¹⁷: „Diecezja szczecińsko-kamieńska pokornie ponawia swoją prośbę o przyjazd Waszej Świątobliwości do Szczecina” – pisał biskup⁵¹⁸. Można powiedzieć, że biskup wręcz nalegał o pielgrzymkę do Szczecina, mówiąc: „Ojciec Święty powinien być w Szczecinie, bo inaczej obciąży to moje sumienie. A gdy Papież zapytał, czy nie będzie przeszkód – odpowiedziałem, że nie będzie. I przyjechał”⁵¹⁹. Spodziewano się, że już w 1983 r. papież odwiedzi Szczecin, ale tak się nie stało⁵²⁰. Tegoż roku miało tylko spotkanie diecezjan z Janem Pawłem II na Jasnej Górze⁵²¹.

Ostatecznie papież odwiedził Szczecin 11 czerwca 1987 r.⁵²². Pielgrzymka przebiegała pod hasłem: „Do końca ich umiłował” i trwała 7 godzin i 15 minut. Biskup Kazimierz Majdański, ówczesny ordynariusz diecezji szczecińsko-kamieńskiej, tak ocenił to wydarzenie: „11 czerwca 1987 roku: data odtąd najświętsza; miejsce tutaj, na Jasnych Błoniach, odtąd w naszych wspomnieniach święte”.

Papież do Szczecina przyleciał z Krakowa ok. godz. 10.00. Po powitaniu przez bp. Kazimierza Majdańskiego i przedstawicieli władz Szczecina w Goleniowie przeleciał helikopterem na lotnisko w Szczecinie-Dąbiu, stąd papamobilem udał się na Jasne Błonia. Tutaj, wokół ogromnego ołtarza ustawionego na tle Pomnika Czynu Polaków z 27-metrowym krzyżem (wybrany w konkursie spośród 11 projektów), zgromadziło się ok. 700 tys. wiernych (zakładano przybycie ok. 1 mln).

O godz. 11.00 rozpoczęła się Msza św. koncelebrowana przez papieża i 20 kapłanów. Msza św. odprawiona była w intencji rodzin ziemi pomorskiej i całej Polski. Również do nich skierowana była papieska homilia⁵²³, po której papież zaprosił wszystkie małżeństwa zgromadzone na Jasnych Błoniach i na ziemi polskiej przed telewizorami, do odnowienia ślubowania małżeńskiego. Po Komunii św. (papież udzielił Najświętszego Ciała 102 osobom), Ojciec Święty dokonał poświęcenia i ukoronowania figury Matki Bożej Fatimskiej⁵²⁴.

Przed końcowym błogosławieństwem wypowiedział słowa, które stały się istotnym przesłaniem dla ludzi mieszkających nad Odrą i Bałtykiem: „Pragnę podziękować

Szczecinowi, że nas powitał tak piękną pogodą, słońcem i wiatrem od morza. Wy wiecie dobrze, że ten Papież wędruje po różnych stronach świata i nad różnymi oceanami i morzami wypada sprawować mu Eucharystię i doznawać tego uderzenia wiatru od różnych mórz. Ale tutaj wiatr od Bałtyku, od tego morza, które nazywamy naszym, od naszego Morza. Ten wiatr jest też ewangelicznym znakiem Ducha, Ducha Świętego”⁵²⁵.

Po Mszy św. papież wraz z towarzyszącymi mu dostojnikami kościelnymi z Polski i z zagranicy udał się na plac budowy Wyższego Seminarium Duchownego. Tutaj dokonał wmurowania kamienia węgielnego pochodzącego z bazyliki św. Piotra. W seminarium również zjadł posiłek, na który podano tradycyjne polskie dania. Do stołu zasiadły 103 osoby. Potem udał się na krótki odpoczynek, wcześniej jeszcze podpisując księgę pamiątkową. W drodze do pokoju papieskiego wstąpił jeszcze do kaplicy (dzisiaj jest nią sala wykładowa), gdzie przygotowany był na modlitwę dębowy klęcznik obity białą skórą (papież uklęknął jednak na posadzce). Pokój papieski mieszczący się obecnie w budynku Wydziału Teologicznego był bardzo zwyczajnie urządzone: biurko, krzesło, wersalka i ława z dwoma fotelami, w łazience dwa ręczniki w kolorach: biało-czerwonym i żółto-białym. Na ścianie wisiał krzyż „Drzewo życia” oraz obraz przedstawiający papieża z Matką Bożą Fatimską, a w oknie witraż „Matka Boża Ostrobramska”.

Około godz. 16.00 papież opuścił seminarium, udając się do bazyliki katedralnej, która przeżywała 800-lecie swojego istnienia⁵²⁶, a którą zresztą 3 maja 1983 r. podniósł do godności bazyliki⁵²⁷. W bazylice katedralnej spotkał się z duchowieństwem, alumnami, siostrami zakonnymi i członkami instytutów świeckich. Podczas katedralnego nabożeństwa słowa Bożego przemówił do kleryków całej Polski.

Ojciec Święty o godz. 17.15 wyjechał papamobilem na lotnisko w Szczecinie-Dąbiu, stamtąd helikopterem udał się do Goleniowa, by odlecieć do Gdyni. Podczas pożegnania dostojnego gościa na lotnisku w Goleniowie wojewoda szczeciński Stanisław Malec wręczył papieżowi wizerunek Pomnika Czynu Polaków. Ojciec Święty położył obie ręce na wizerunku pomnika, mówiąc: „Ja pod tym Pomnikiem Mszę św. odprawiłem”⁵²⁸. I dodał: „Dbajcie o ludzi, służcie ziemi szczecińskiej, bo to nasz wielki skarb”⁵²⁹.

Koszalin

Do Koszalina Jan Paweł II przybył na zaproszenie bp. Ignacego Jeża⁵³⁰. W lutym 1989 r. biskup ordynariusz wraz z członkami kapituły katedralnej wręczył papieżowi Janowi Pawłowi II pisemne zaproszenie do odwiedzenia ziemi koszalińskiej podczas IV pielgrzymki do Polski⁵³¹. Obok osobistego spotkania papieża z wiernymi Środkowego Pomorza, czyli z mieszkańcami Koszalina i Kołobrzegu⁵³², pojawił się inny

ważny wymiar wizyty: poświęcenie sanktuarium Matki Bożej Trzykroć Przedziwnej⁵³³ Wyższego Seminarium Duchownego w Koszalinie, a także pierwsze w Polsce spotkanie z Wojskiem Polskim⁵³⁴.

Biskup I. Jeż, jako protektor ruchu szensztackiego w Polsce, polecił siostrze prowincjalnej Miriam Czciborskiej zbudowanie kaplicy na Górze Chełmskiej⁵³⁵. 4 kwietnia 1991 r. Koszalin odwiedził wizytator watykański o. Roberto Tucci wraz z osobami towarzyszącymi i podczas rekonesansu zatwierdził ostatecznie plan wizyty papieża w Koszalinie⁵³⁶.

Jan Paweł II w Koszalinie gościł w 1991 r. podczas IV pielgrzymki apostolskiej pod hasłem: „Bogu dziękujcie – Ducha nie gaście” (1 Tes 5, 18–19). Do Koszalina przybył 1 czerwca 1991 r. o godz. 11.00 (przyleciał z Rzymu), jak Mojżesz z kamieniami w rękach, co miało przypomnieć treści zawarte w Dekalogu. Tutaj wskazał na I przykazanie: „Jam jest Pan Bóg Twój, który cię wywiódł z ziemi egipskiej, domu niewoli. Nie będziesz miał cudzych bogów przede Mną” (Wj 20, 2–3). Papież, odwołując się do I przykazania Dekalogu, ale także do bogactwa historii Kościoła w czasach piastowskich, starał się utwierdzić wiarę rodaków, wskazując fundamenty, które miały im pomóc w budowaniu nowej Polski w nowej sytuacji geopolitycznej⁵³⁷.

Po przywitaniu na koszalińskim lotnisku w Zegrzu Pomorskim przez prezydenta Rzeczypospolitej Lecha Wałęsę oraz prymasa Polski kard. Józefa Glempa papież udał się do Wyższego Seminarium Duchownego, gdzie dokonał poświęcenia nowo wybudowanego gmachu. Po spożyciu obiadu Ojciec Święty udał się na Chełmską Górę, gdzie poświęcił kaplicę Matki Bożej, która tam czczona będzie tytułem „Trzykroć Przedziwnej”.

Po tych odwiedzinach udał się na miejsce centralnej uroczystości – na plac przed kościołem Ducha Świętego, gdzie o godz. 16.15 odprawił Mszę św. W homilii, której słuchało ok. 400 tys. osób, powiedział m.in.: „Dziesięć prostych słów. Dekalog. Pierwsze wśród nich brzmi właśnie tak: «Nie będziesz miał bogów cudzych przede Mną». Drodzy synowie i córki tej ziemi nad Bałtykiem. Nieraz współ z waszym biskupem patrzycie w stronę Góry Chełmskiej, która jest niewielkim nadmorskim wzniesieniem, ale uwydatnia się na tle rozległej pomorskiej równiny. Czy słowa Boga wypowiedziane na Synaju nie odezwały się dalekim echem również tu, na tej górze? Kiedyś dalecy przodkowie, którzy tutaj żyli nad Bałtykiem, nie znali Boga żywego i prawdziwego. Szukali Go niejako «po omacku» (por. Dz 17, 27) w pierwotnych kultach i ofiarach. A kiedy przyszedł czas, że Słowo Boże znalazło tutaj miejsce w Kołobrzegu za czasów Bolesława Chrobrego, po niewielu latach pierwszy biskup Reinbern został wygnany – biskup Otton z Bambergu utrwalił chrześcijaństwo

nad Bałtykiem i na całym zachodnim Pomorzu. Wiele stuleci dzieli nas od tamtych czasów. Przecież wy sami jesteście tutaj od kilkudziesięciu dopiero lat – a wasz biskup Ignacy jest od roku 1972 zaledwie drugim z kolei po Reinbernie biskupem Kołobrzegu⁵³⁸. Na zakończenie homilii zaapelował do wszystkich swoich rodaków: „Stąd, znad Bałtyku, proszę was, wszyscy moi rodacy, synowie i córki wspólnej Ojczyzny, abyście nie pozwolili rozbić tego naczynia, które zawiera Bożą prawdę i Boże prawo. Proszę, abyście nie pozwolili go zniszczyć”⁵³⁹.

Wieczorem o godz. 20.15, po krótkim odpoczynku w seminarium, Jan Paweł II spotkał się w katedrze z duchowieństwem i wiernymi na modlitwie różańcowej. Zgodnie ze zwyczajem Ojciec Święty odmawiał ją w pierwszą sobotę miesiąca. Dzięki transmisji Radia Watykańskiego mogli jej słuchać wierni na całym świecie. Na nocleg papież udał się do seminarium duchownego.

Przed odlotem do Rzeszowa (2 czerwca ok. godz. 9.30) Jan Paweł II po śniadaniu spotkał się na lotnisku w Zegrzu z żołnierzami i oficerami Wojska Polskiego. Na płycie lotniska zebrało się 35 tys. żołnierzy, a wśród nich także kombataneci, emeryci wojskowi i rodziny wojskowe. Ciekawa rzecz – czuwali całą noc, chociaż było bardzo zimno (w nocy temperatura wynosiła ok. 0° C). Przed spotkaniem z papieżem żołnierze uczestniczyli we Mszy św. Na koniec spotkania Papież powiedział: „Niech to pierwsze spotkanie z wojskiem: Papieża Polaka z Wojskiem Polskim, pozostanie znakiem «nowego porządku» w życiu społeczeństwa i narodu, którego jestem synem”⁵⁴⁰.

Gorzów Wlkp.

Szósta pielgrzymka Jana Pawła II do Ojczyzny była chyba najbardziej ze wszystkich „religijną” pielgrzymką papieża. Na trasie tej pielgrzymki znalazł się Gorzów Wlkp. Papież przybył tutaj na zaproszenie bp. Adama Dyczkowskiego, chociaż już o to prosił Ojca Świętego w latach 80. i 90. XX wieku bp Józef Michalik. Przebiegała ona pod hasłem: „Z wiarą ojców w nowe tysiąclecie”, które zostało uzupełnione zwołaniem: „Święty Wojciech – Patron nowej ewangelizacji”⁵⁴¹. Wizyta papieska w Gorzowie Wlkp. w dniu 2 czerwca 1997 r. przebiegała pod hasłem: „Świadkowie wiary”, gdyż chodziło tutaj o świadectwo św. Męczenników Międzyrzeckich i wiernych w okresie powojennym⁵⁴².

W dniu wizyty o godz. 15.00 została odprawiona uroczysta Msza św. koncelebrowana z udziałem 34 biskupów z Polski i kilkuset księży z kraju i zza granicy, pod przewodnictwem abp. Mariana Przykuckiego z homilią abp. Józefa Michalika. O godz. 17.10 na lądowisku w Gorzowie Wlkp. wylądował helikopter z Ojcem Świętym. Powitanie z delegacjami trwało ok. 10 minut. Jan Paweł II w czasie powitania

gratulował tak licznie zgromadzonym wiernym, których już oglądał z helikoptera. Podziwiał też doskonale dobrane miejsce na taką uroczystość.

O godz. 17.20 rozpoczął się przejazd samochodem panoramicznym od lądowiska do ołtarza polowego⁵⁴³, trasa liczył ok. 2 km. Na wielkim placu przy budującym się kościele pw. Pierwszych Męczenników Polski powitało Jana Pawła II 400 tys. ludzi, a wśród pielgrzymów było ponad 2 tys. kombatanów z całego kraju, którzy reprezentowali prawie milionową rzeszę polskich kombatanów zrzeszonych w ok. 160 związkach⁵⁴⁴. Skandowali oni: „Obrońco człowieka, Kościoła, rodziny, dziecka, wolności wiary – kochamy Ciebie, dziękujemy”⁵⁴⁵. Następnie odbyło się nabożeństwo słowa Bożego.

Po czytaniach biblijnych ze wspomnienia liturgicznego Pierwszych Męczenników Polski Ojciec Święty wygłosił homilię poświęconą wyznawaniu wiary, mówiąc m.in.: „O Bogu winno się świadczyć słowem i czynem, wszędzie, w każdym środowisku: w rodzinie, w zakładach pracy, w urzędach, w szkołach, biurach. W miejscach, gdzie człowiek się trudzi i gdzie odpoczywa”⁵⁴⁶. Przywołał także przykład świadectwa życia i męczeństwa Braci Międzyrzekich: „Bądźcie czujni, aby was nic od tej miłości nie odłączyło – żadne fałszywe hasła, błędne ideologie ani pokusa pójścia na kompromis z tym, co nie jest z Boga, czy też szukanie własnych korzyści. Odrzućcie wszystko, co tę jedność niszczy i osłabia. Bądźcie wierni Bożym przykazaniom i zobowiązaniom chrzcielnym. (...) Nie lękajcie się świętości”⁵⁴⁷. Przywołał także postać biskupa Wilhelma Pluty: „Nie mogę wszystkich tutaj wymienić, ale pragnę z wdzięcznością wspomnieć śp. księdza biskupa Wilhelma Plutę. On budował niejako fundamenty Kościoła gorzowskiego w czasach bardzo trudnych dla naszego kraju. (...) Biskupie Wilhelmie, dziękuję Ci za to, co uczyniłeś dla Kościoła na tej ziemi. Za twój trud, odwagę i mądrość. Dziękuję Ci za to, co uczyniłeś dla Kościoła w naszej Ojczyźnie”⁵⁴⁸.

Na zakończenie liturgii bp A. Dyczkowski poprosił Ojca Świętego o przyjęcie od zgromadzonych odnowienia przyrzeczeń chrzcielnych, po czym papież pokropił wiernych wodą święconą. W czasie błogosławieństwa, oprócz przedmiotów kultu, jakie wierni mieli ze sobą, Ojciec Święty poświęcił w Gorzowie Wlkp. dziewięć dzwonów, tablicę Gorzowskiego Centrum Pomocy, kamień węgielny pod budowę kościoła w Zielonej Górze, sztandar Zakładów Mechanicznych „Ursus” oraz tablicę pamiątkową dla szkoły w parafii pw. św. Elżbiety Portugalskiej w Pławiu. Liturgia skończyła się o godz. 19.25. Papież⁵⁴⁹ nawiedził także w katedrze gorzowskiej groby biskupów: Teodora Bensch i Wilhelma Pluty. Modlitwę zakończył odśpiewaniem z osobami towarzyszącymi antyfony: „Salve Regina”. Następnie zatrzymał się w domu biskupim, gdzie chwilę odpoczął i spożył posiłek. Ok. godz. 20.30 wyruszył na lądowisko⁵⁵⁰.

Kult

Kult papieski ma różny wymiar w poszczególnych diecezjach dzisiejszej metropolii szczecińsko-kamieńskiej. W archidiecezji szczecińsko-kamieńskiej został zebrany w najnowszej publikacji ks. Grzegorza Wejmana i Zbigniewa Stanucha pt. *Jan Paweł II w Szczecinie. Przygotowania do wizyty, jej przebieg i przesłanie* (Wydawnictwo Instytutu Pamięci Narodowej, Warszawa 2024). W IV rozdziale tej książki omówiono owoce nauczania papieskiego w Szczecinie, w wymiarze duchowym (modlitwy, dni papieskie, Fundacja „Dzieło Nowego Tysiąclecia”, Marsz dla Życia, biegi papieskie, pielgrzymki i świętowanie z Janem Pawłem II), w wymiarze naukowym i popularnonaukowym (konferencje naukowe, publikacje naukowe, olimpiady, konkursy, wieczory papieskie, wystawy, filmy), w wymiarze materialnym (pamiątki po obecności papieża, honorowe obywatelstwo, bazylika mniejsza św. Jakuba w Szczecinie, sanktuarium papieskie w Śniatowie⁵⁵¹, sanktuarium maryjne w Szczecinie⁵⁵², Wydział Teologiczny Uniwersytecie Szczecińskiego⁵⁵³, Ośrodek Rodzin w Wisłęce, pomnik Pamięci Dziecka Nienarodzonego, szkoły, instytucje kościelne, place i ulice im. Jana Pawła II, pomniki i rzeźby, tablica i kamień pamiątkowy, dęby papieski i sosna, dzwony, organy w bazyliki katedralnej, kaplice, obrazy i medale).

W metropolii szczecińsko-kamieńskiej jest dwóch biskupów wyświęconych przez Jana Pawła II – 6 stycznia 1990 r. w Bazylice św. Piotra w Rzymie papież udzielił sakry o. Marianowi Błażejowi Kruszyłowiczowi OFMConv i ks. Edwardowi Dajczakowi. Natomiast diakon Marian Kaptur z diecezji szczecińsko-kamieńskiej otrzymał święcenia kapłańskie z rąk papieża Jana Pawła II w Lublinie 9 czerwca 1987 r., podczas III pielgrzymki Ojca Świętego do ojczyzny. Wówczas papież udzielił święceń 50 diakonom z całej Polski.

W 2008 r. ukazała się, przygotowana przez dr. Krzysztofa Guzikowskiego i ks. dr. Romana Misiaka, publikacja pt. *Pontyfikat Jana Pawła II. Zagadnienia historyczne i społeczne*, wydana w serii „Studia i Rozprawy Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Szczecińskiego” (nr 18). W 2014 r. opublikowano pracę pt. *Święty Jan Paweł II. Pamięć i wdzięczność na Pomorzu Zachodnim* pod redakcją ks. Aleksandra Ziejewskiego i ks. Grzegorza Wejmana.

W książce *Jan Paweł II w Szczecinie. Przygotowania do wizyty, jej przebieg i przesłanie*, w Aneksie nr 20 jest podany wykaz 71 parafii i instytucji posiadających relikwie św. Jana Pawła II (stan na marzec 2023 r.). W międzyczasie w lipcu 2023 r. abp Mieczysław Mokrzycki, arcybiskup lwowski, przywiózł relikwie św. Jana Pawła II do kolejnych 20 nowych parafii i instytucji kościelnych⁵⁵⁴.

W diecezjach koszalińsko-kołobrzeskiej i zielonogórsko-gorzowskiej bogactwo kultu św. Jana Pawła II jest podobne. Należy może tylko przywołać niektóre przejawy.

W diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej znajduje się kościół filialny w Zaspach Wielkich w parafii św. Wniebowzięcia NMP w Białogórzynie, dekanat Białogard (budowa rozpoczęta w 2019 r., a konsekracji 17.11.2019 r. dokonał bp Edward Dajczak) oraz kościół filialny w Głobinie w parafii pw. św. Urszuli Ledóchowskiej w Wieszynie w dekanacie Słupsk-Wschód (budowa rozpoczęta w 1996, a konsekracji dokonał 22.10.2022 r. bp Zbigniew Zieliński), kaplica w Rekowie w parafii pw. MB Szkaplerznej w Szczeglinie w dekanacie Polanów (budowa od 2007 r.), kaplica w Skowarnkach w parafii św. Bartłomieja Ap. w Uniechowie, dekanat Czarne, kaplica w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym im. Janusza Korczaka w Pile na terenie parafii św. Jana Kantego w Słupsku, dekanat Słupsk-Wschód, kaplica w Hospicjum św. Franciszka z Asyżu na terenie parafii św. Franciszka z Asyżu w Szczecinku, dekanat Szczecinek, punkt odprawiania Mszy św. w Domu Pomocy Społecznej i Centrum Rehabilitacji Stwardnienia Rozsianego im. Jana Pawła II w Bornym Sulinowie – parafia pw. św. Brata Alberta w Bornym Sulinowie, dekanat Szczecinek. W parafii pw. Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski w Białym Borze, dekanat Bobolice, znajduje się plac Jana Pawła II.

Relikwie św. Jana Pawła II znajdują się w 53 kościołach parafialnych i filialnych: parafii Świętego Ducha w Koszalinie⁵⁵⁵, parafii NSPJ i Narodzenia NMP w Białogardzie⁵⁵⁶, w kościele filialnym pw. św. Jana Pawła II w Zaspach Wielkich w parafii Wniebowzięcia NMP w Białogórzynie⁵⁵⁷, parafii pw. św. Jana Kantego w Dobrowie⁵⁵⁸, parafii św. Michała Archanioła w Karlinie,⁵⁵⁹ parafii pw. MP Królowej Polski w Białym Borze⁵⁶⁰, parafii pw. św. Wawrzyńca Męczennika w Brzezie⁵⁶¹, parafii pw. Matki Bożej Częstochowskiej w Darłowie⁵⁶², parafii pw. Zmartwychwstania Pana w Drawsku Pomorskim⁵⁶³, parafii pw. św. Wojciecha BM w Wierzbrowie⁵⁶⁴, parafii pw. Wniebowzięcia NMP w Złocińcu⁵⁶⁵, parafii pw. św. Michała Archanioła w Jastrowie⁵⁶⁶, parafii pw. Miłosierdzia Bożego w Kołobrzegu⁵⁶⁷, parafia pw. Podwyższenia Krzyża w Kołobrzegu⁵⁶⁸, parafii pw. Wniebowzięcia NMP w Kołobrzegu⁵⁶⁹ – oraz w kościele rektoralnym w tejże parafii⁵⁷⁰, parafii pw. Podwyższenia Krzyża w Ustroniu Morskim⁵⁷¹, parafii pw. Niepokalanego Poczęcia NMP w Koszalinie⁵⁷², parafii pw. Podwyższenia Krzyża w Koszalinie⁵⁷³, parafii pw. Miłosierdzia Bożego w Miastku⁵⁷⁴, parafii pw. NMP Wspomożenia Wiernych w Miastku⁵⁷⁵, parafii pw. Trójcy Świętej w Dobrzycy⁵⁷⁶, parafii pw. Niepokalanego Poczęcia NMP w Mirosławcu⁵⁷⁷, parafii pw. św. Antoniego w Pile⁵⁷⁸, parafii pw. św. Jana Bosko w Pile⁵⁷⁹, parafii pw. św. Józefa Oblubieńca NMP

w Pile⁵⁸⁰, parafii pw. NMP Wspomożenia Wiernych w Pile⁵⁸¹, parafii pw. św. Rafała Kalinowskiego w Pile⁵⁸², parafii pw. św. Stanisława Kostki w Pile⁵⁸³, parafii pw. Świętej Rodziny w Pile⁵⁸⁴, parafii pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Polanowie⁵⁸⁵, parafii pw. św. Józefa Oblubieńca NMP w Połczynie-Zdroju⁵⁸⁶, parafii pw. Wniebowzięcia NMP w Sławnie⁵⁸⁷, parafii pw. Najświętszego Serca Jezusowego w Słupsku⁵⁸⁸, parafii pw. NMP Królowej Różańca Świętego w Słupsku⁵⁸⁹, parafii pw. św. Urszuli Ledóchowskiej Wieszynie⁵⁹⁰, parafii pw. św. Józefa Oblubieńca NMP w Słupsku⁵⁹¹, parafii pw. św. Maksymiliana Kolbego w Słupsku⁵⁹², parafii pw. Świętej Rodziny w Słupsku⁵⁹³, parafii pw. Ducha Świętego w Szczecinku⁵⁹⁴, parafii pw. św. Szczepana w Rymaniu⁵⁹⁵, parafii pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Świdwinie⁵⁹⁶, parafii pw. św. Michała w Świdwinie⁵⁹⁷, parafii pw. św. Jana Chrzciciela w Trzciance⁵⁹⁸, parafii pw. Matki Bożej w Częstochowskiej w Duninowie⁵⁹⁹ (w tejże parafii w kościele filialnym pw. św. Bartłomieja w Możdżanowie)⁶⁰⁰, parafii pw. Najświętszego Zbawiciela w Ustce⁶⁰¹, parafii pw. NMP Gwiazdy Morza w Ustce⁶⁰², parafii pw. NMP Bolesnej, Pani Skrzatuskiej⁶⁰³, parafii pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Starej Łubiance⁶⁰⁴, parafii pw. św. Jakuba Apostoła w Szwejci⁶⁰⁵ oraz w kościele św. Ottona w Słupsku⁶⁰⁶. Przed tą ostatnią świątynią znajduje się także pomnik św. Jana Pawła II postawiony 3 września 2005 r. – fundatorem jest br. Andrzej Wosik z Franciszkańskiego Zakonu Świeckich, a poświęcił go 11 grudnia 2005 r. bp Ignacy Jeż⁶⁰⁷. Pomnik św. Jana Pawła II znajduje się również nieopodal katedry pw. NMP w Koszalinie. Postać świętego odlana jest w brązie i przedstawiona z pastorałem i podniesioną prawą ręką. Pomnik został odsłonięty 1 czerwca 1996 r. Dokonał tego abp Józef Kowalczyk, nuncjusz apostolski w Polsce. Inicjatorem jego wybudowania był bp Czesław Domin. Twórcą jest rzeźbiarka Anna Grabiwoda z Kielc, a wykonawcą Zygmunt Wujek⁶⁰⁸. Na Górze Chełmskiej został usytuowany granitowy kamień oraz drugi przy wjeździe na teren Centralnego Ośrodka Szkolenia Straży Granicznej⁶⁰⁹.

Należy jeszcze wspomnieć o: Centrum Kryzysowym dla Kobiet i Kobiet z Dziećmi „Nadzieja” im. św. Jana Pawła II w Koszalinie, Stowarzyszeniu Dzieło Biblijne im. św. Jana Pawła II w Słupsku, Szkole Nowej Ewangelizacji im. św. Jana Pawła II i św. Matki Teresy z Kalkuty w Koszalinie, Katolickiej Szkole Podstawowej im. św. Jana Pawła II w Koszalinie, Salezjańskim Młodzieżowym Ośrodku Wychowawczym im. św. Jana Pawła II w Rzepczynie, Salezjańskiej Szkole Podstawowej im. Jana Pawła II w Pile⁶¹⁰.

W diecezji zielonogórsko-gorzowskiej św. Janowi Pawłowi II poświęcona jest kaplica w Marcinowie⁶¹¹ w parafii pw. Marii Magdaleny w Brzeźnicy w dekanacie Żagań oraz kaplica publiczna w Domu „Uzdrowienia Chorych” im. Jana Pawła II

przy kolegiacie pw. Wniebowzięcia NMP w Głogowie, dekanat Głogów – św. Mikołaja oraz kaplica w Centrum Pomocy Człowiekowi im. Jana Pawła II, na terenie parafii pw. św. Wojciecha w Gorzowie Wlkp.⁶¹², dekanat Gorzów Wlkp. – Trójcy Świętej. W kościele parafialnym pw. Niepokalanego Poczęcia NMP w Gorzowie Wlkp., dekanat Gorzów – katedra, znajduje się witraż poświęcony św. Janowi Pawłowi II, a w kościele św. Jadwigi Śląskiej w Zielonej Górze, dekanat Zielona Góra – św. Jadwigi, znajduje się scena św. Jana Pawła II na spiżowych drzwiach *Porta fidei*. Przy parafii pw. Pierwszych Męczenników Polski w Gorzowie Wlkp. dekanat Gorzów, znajduje się plac św. Jana Pawła II, a także pomnik św. Jana Pawła II⁶¹³ – odsłonięty 2 czerwca 2002 r.; dokonał tego bp Adam Dyczkowski⁶¹⁴. W domu parafialnym znajduje się aula papieska poświęcona w 2008 r. W Gorzowie w 2009 r. otwarto Katolickie Gimnazjum im. Jana Pawła II przy ul. Kućki. Parafia pw. Miłosierdzia Bożego w Głogowie, dekanat Głogów – św. Mikołaja, posiada relikwie św. Jana Pawła II.

Przywitania i instalacji relikwii św. Jana Pawła II w parafii pw. Najświętszego Zbawiciela w Gorzowie dokonał 22 października 2015 r. podczas Mszy św. bp Tadeusz Lityński. Relikwie Jana Pawła II, od 12 maja 2012 r., posiada także parafia katedralna w Gorzowie⁶¹⁵. Specjalny relikwiarz wykonał profesor Akademii Sztuk Pięknych Czesław Dźwigaj, który jest autorem gorzowskich pomników: Jana Pawła II i biskupa Wilhelma Pluty. Relikwie są umieszczone w nawie bocznej katedry. W diecezji w 18. rocznicę śmierci Ojca Świętego, 2 kwietnia 2023 r., podjęto wiele cennych inicjatyw upamiętniających dziedzictwo Jana Pawła II⁶¹⁶.

Przypisy

- 1 Wieleci – Lucice, lud słowiański zamieszkujący tereny na zachód od Odry.
- 2 Święty Romuald z Camaldoli, ur. ok. 952 r., zm. 19 czerwca 1027 r. w Val di Castro. Tęsknił on za życiem pustelniczym, zaczął więc zakładać pustelnie w całej Italii. Takich eremów-pustelni założył kilkanaście. Uczniów i naśladowców nie brakowało, zgłaszało się ich coraz więcej. Do największej sławy doszły opactwa w Pereum k. Rawenny oraz w Camaldoli (Campo di Maldoli) w Toskanii, od którego zakon wzięł swoją popularną nazwę „kamedułów”. Zakon oficjalnie został założony ok. 1012 r. Św. Brunon z Kwerfurtu, *Żywot Pięciu Braci Męczenników*, tłum. Ewa Szwarcenberg-Czerny, Kraków 2002, s. 8–12.
- 3 Jan pochodził z patrycjuszowskiej rodziny weneckiej. Towarzyszył ongiś doży Piotrowi I Orseolo i z nim jakiś czas przebywał w opactwie Cuxa pod Perpignanem, potem jednak przybył, jak i Benedykt, na zbocze Monte Cassino i razem z nim pędził życie na wpół eremickie. Św. Brunon z Kwerfurtu, *Żywot Pięciu Braci Męczenników*, s. 28–39; J. Mitkowski, *Pięciu Braci Męczenników*, w: *Nasi święci. Polski słownik hagiograficzny*, red. A. Witkowska OSU, Poznań 1999 (wydanie drugie poszerzone), s. 486–487; J. Mitkowski, *Pięciu Braci Męczenników, Pięciu Braci Polaków: Benedykt, Jan, Izaak, Mateusz, Krystyn*, zwani też: *Benedykt, Jan i Towarzysze lub Benedykt i Towarzysze*, w: *Hagiografia Polska. Słownik bio-bibliograficzny*, red. o. R. Gustaw OFM, t. 2: L–Z, Poznań–Warszawa–Lublin 1972, s. 236–237.
- 4 Benedykt pochodził z Benewentu (Włochy). Urodził się około 970 r. i wcześniej przeznaczony został do stanu duchownego. Zniechęcony jednak do sposobu życia, jakie prowadzili duchowni w ówczesnym Benewencie, ruszył przed siebie, aby odnaleźć własną życiową drogę. Zatrzymał się na czas jakiś w opactwie św. Salwatora, osiadł potem na zboczu góry Soracte, zamieszkał wreszcie w pobliżu Monte Cassino. Miał tam wkrótce okazję zetknąć się ze św. Romualdem, który właśnie zrezygnował z opackich rządów w Classis, a tak był już sławny, że imię jego fascynowało wielu młodych. Św. Brunon z Kwerfurtu, *Żywot Pięciu Braci Męczenników*, s. 28–39; J. Mitkowski, *Pięciu Braci Męczenników*, s. 485–486; J. Mitkowski, *Pięciu Braci Męczenników, Pięciu Braci Polaków*, s. 235–236.
- 5 Św. Brunon z Kwerfurtu, *Żywot Pięciu Braci Męczenników*, s. 43–47; J. Mitkowski, *Pięciu Braci Męczenników*, s. 487–488.
- 6 Brunon nie podał w *Żywocie* nazwy miejscowości, w pobliżu której osiedli eremici. Historycy przyjmują przeważnie za prof. Tadeuszem Wojciechowskim, że była nią wieś Święty Wojciech (Wojciechowo), położona 1,5 km na zachód od Międzyrzecza, na prawym brzegu Obry, dopływu Warty, występująca w pisanych źródłach od połowy XIII w. do wieku XVIII. W XIX w. przemianowana przez Niemców na Georgsdorf (gdyż św. Jerzy dzieli dzień uroczystości ze św. Wojciechem), dziś istniejąca pod pierwotną nazwą. Por. J. Mitkowski, *Pięciu Braci Męczenników*, „Ecclesiastica” 1997, nr 1, s. 257. Archiwum Diecezji Zielonogórsko-Gorzowskiej w Zielonej Górze (dalej: ADZG), Kronika 10-lecia parafii ordynariatu gorzowskiego, t. 5, nr 144; Historia pierwszego dziesięciolecia parafii Międzyrzecz Wlkp., s. 639. Nazwa wsi bierze imię od św. Wojciecha, który tędy miał przechodzić, idąc z Moguncji do Gniezna.
- 7 Papież Jan Paweł II w Gorzowie Wlkp. powiedział: „Potrzebne są nam specjalne momenty przeznaczone wyłącznie na modlitwę. Modlitwa jest niezbędna zarówno w życiu osobistym, jak i w apostołacie. Nie może być autentycznego świadectwa chrześcijańskiego

bez modlitwy. Ona jest źródłem natchnienia, energii, odwagi w obliczu trudności i przeszkód; jest źródłem wytrwałości i umiejętności podejmowania inicjatywy z nowymi siłami. Życie modlitwy wyrasta z uczestniczenia w liturgii Kościoła. Aby mogło się ono rozwijać, potrzeba udziału we Mszy św., trzeba korzystać z sakramentu pojednania. W ten sposób całe nasze istnienie zostaje przeniknięte Chrystusem: Nim samym, Jego łaską”. I dalej: „Przykład takiego życia dają nam Bracia Polscy Męczennicy. To właśnie oni: Benedykt, Jan, Mateusz, Izaak i Krystyn, w zaciśnięciu swoich eremów poświęcali wiele czasu na modlitwę i w ten sposób przygotowywali się do tego wielkiego zadania, jakie Bóg w niezbadanych swoich wyrokach im przygotował: do dania o Nim największego świadectwa – ofiarowania życia za Ewangelię”. Jan Paweł II, *Przemówienie Ojca Świętego podczas Liturgii Słowa*, „Ecclesiastica” 1997, nr 3, s. 13–14.

- 8 Misjonarze, wiedząc, że nieodzowna w prowadzeniu misji jest znajomość języka, uczyli się języka polskiego oraz dialektu pomorskiego; opanowali go po pół roku.
- 9 Warto wspomnieć, że w Polsce istniały tylko nieliczne klasztory benedyktyńskie, a mianowicie w: Trzemesznie, Tumie pod Łęczycą, Wiślicy, Wrocławiu i Legnicy.
- 10 Bracia międzyrzeccy, nim wyruszyli na misję, wprawdzie zabiegali u papieża o „licenciam evangelizandi”; czyli byli posłuszni najwyższej władzy w Kościele i przy jej aprobachie byli gotowi podjąć się bardzo szlachetnego dzieła. T. Adamek, *Świętych Pięciu Braci Męczenników*, w: *Polscy święci*, t. 9, red. o. J.R. Bar OFMConv., Warszawa 1986, s. 14–16.
- 11 Urodził się ok. 975 r. w rodzinie chrześcijańskiej, być może rodzinie dworskiej. Dwie jego siostry zostały mniszkami w Gnieźnie. Józef Mitkowski, *Pięciu Braci Męczenników, Pięciu Braci Polaków*, s. 233–238.
- 12 Był bratem Izaaka.
- 13 Erem wzniesiono z drewna. Został on wyposażony przez przywiezione z Włoch paramenty i cenne księgi, będące darem cesarza Ottona III. Na ołtarzu znajdował się paliusz z relikwiami.
- 14 Zwanym również Kryspinem. Urodził się ok. 980 r. lub nawet później. Pochodził prawdopodobnie ze wsi, opodal której wybudowano pustelnię.
- 15 J. Mitkowski, *Pięciu Braci Męczenników*, s. 487.
- 16 Odbyszał on w tym czasie podróż do Rzymu. Barnaba, eremita, z pochodzenia był Włochem. Do pustelni benedyktyńskiej w Międzyrzeczu przybył wprost z otoczenia cesarza Ottona III wraz z Benedyktem i Janem, od których musiał być znacznie młodszy. Wysłany jesienią 1003 r. do Rzymu, zapewne w związku z planowaną akcją misyjną, nie stał się uczestnikiem męczeństwa, którego dostąpili Benedykt i jego czterej towarzysze. Kiedy wrócił, towarzysze jego już nie żyli. Wkrótce wysłano go znów do Rzymu, tym razem w towarzystwie biskupa poznańskiego Ungera. W drodze powrotnej został uwięziony w Magdeburgu przez Niemców, ale zdołał im uciec i powrócił do eremu, wokół którego rozwinęło się benedyktyńskie opactwo. W Polsce Barnaba czci chyba nigdy nie doznawał. Nie wpisywali go do swych kompilacji autorzy narodowych zbiorów hagiograficznych, dlatego pomija go też najnowsza *Hagiografia polska*, która w dodatku zestawia wspomniane kompilacje. Wciągnęli go natomiast na listę świętych swego zakonu pisarze-kameduli, którzy czczą go 16 czerwca. Św. Brunon z Kwerfurtu, *Żywot Pięciu Braci Męczenników*, s. 71–72.
- 17 J. Mitkowski, *Pięciu Braci Męczenników, Pięciu Braci Polaków*, s. 241–242.
- 18 T. Adamek, *Świętych Pięciu Braci Męczenników*, s. 18.

- 19 Św. Brunon z Kwerfurtu, *Żywot Pięciu Braci Męczenników*, tłum. Ewa Szwarcenberg-Czerny, Kraków 2002.
- 20 W Międzyrzeczu kapłan był już w 1232 r., ale terminu powstania parafii nie można ustalić. Kościół parafialny został zbudowany w latach 1474–1479. Został zniszczony w 1520 r., odbudowano go w XVI w. i w takim stanie przetrwał do czasów współczesnych. Gdy na ziemiach zachodnich nastał protestantyzm, kult Pięciu Braci wygasł na długi czas. Międzyrzecz do 1793 r. należał do Polski, a po drugim rozbiorze wielonarodowej Rzeczypospolitej znalazł się w granicach państwa pruskiego. ADZG, sygn. LM6, nr 1212, Parafia Międzyrzecz, lata 1945–1958, Stwierdzenie erekcji parafii w Międzyrzeczu, z dn. 18.12.1965 r.; ADZG, sygn. LM6, nr 1214, Parafia Międzyrzecz, lata 1966–1991, Inwentarz parafii św. Jana Chrzyciela w Międzyrzeczu Wlkp.; Archiwum Parafii pw. św. Jana Chrzyciela w Międzyrzeczu (dalej: APJM), Historia kościoła.
- 21 J. Nowacki, *Dzieje archidiecezji poznańskiej*, t. 2, Poznań 1959–1964, s. 755.
- 22 J. Mitkowski, *Pięciu Braci Męczenników, Pięciu Braci Polaków*, s. 244–245.
- 23 Tamże, s. 245.
- 24 Z. Kozłowska-Budkowa, *Repertorium polskich dokumentów doby piastowskiej*, t. 1, Kraków 1947, s. 34–35, nr 29.
- 25 ADZG, sygn. LM6, nr 1213, Parafia Międzyrzecz św. Jana, lata 1959–1969; A. Czechowicz, *Żywot Pięciu Braci Męczenników – Polaków*, Międzyrzecz 1966, s. 36.
- 26 P. Socha, *Świadkowie wiary*, „Ecclesiastica” 1997, nr 1, s. 277.
- 27 ADZG, sygn. LM6, nr 1213, Parafia Międzyrzecz św. Jana, lata 1959–1969; Pismo ks. bp. I. Jeża, wikariusza generalnego do kurii biskupiej we Włocławku, znak: LM 6–17/65, z dn. 20.10.1965 r. Ksiądz biskup wspomina, że diecezja uzyskała od Stolicy Apostolskiej zatwierdzenie kultu Braci Męczenników Międzyrzeczskich, jako patronów diecezji i obchodzi ich święto 12 listopada. Odpowiedź pozytywna przyszła już 27 października. Por. ADZG, sygn. LM6, nr 1213, Parafia Międzyrzecz św. Jana, lata 1959–1969; Pismo wikariusza generalnego do kurii biskupiej w Gorzowie, znak: Nr 4424, z dn. 27.10.1965 r.
- 28 ADZG, sygn. LM6, nr 1213, Parafia Międzyrzecz św. Jana, lata 1959–1969; Dekret znak: Nr 4329, z dn. 9.10.1966 r., ks. bp. A. Pawłowski, biskupa włocławskiego, przekazania części relikwii Świętych Pięciu Braci Męczenników z kościoła parafialnego w Kazimierzu Biskupim w diecezji włocławskiej do kościoła parafialnego w Międzyrzeczu diecezji gorzowskiej. W dekrete czytamy m.in.: „Do niedawna było ogólne przekonanie, że zarówno życiem jak i śmiercią [męczennicy] związani byli z Kazimierzem Biskupim. Dzisiejsi badacze naszych dziejów utrzymują raczej, że miało to miejsce w Międzyrzeczu Wielkopolskim, na terenie obecnej diecezji gorzowskiej (...). Sacrum Poloniae Millennium stało się okazją ku temu, że część Pięciu Braci Męczenników podejmuje się odświeżyć, utrwalić i szerzyć diecezja gorzowska (...). Biskup Ordynariusz Gorzowski odniósł się do mnie o przekazanie części relikwii Świętych Pięciu Braci Męczenników, znajdujących się w kościele parafialnym w Kazimierzu Biskupim, dla kościoła parafialnego w Międzyrzeczu. Ci bowiem Męczennicy są patronami diecezji gorzowskiej (...). Dzieję się naszym skarbem z tym piastowskimi ziemiami po tylu wiekach odzyskanymi”. Relikwie zawierały część kręgosłupa o wym. 3,5 cm długości, około 3 cm szerokości i około 1,5 cm wysokości. Owinięte w jedwab, zostały przewiązane taśmą i zaopatrzone pieczęcią lakową.

- 29 APJM, Kronika parafii, t. 1, lata 1945–1970.
- 30 ADZG, sygn. LM6, nr 1214, Parafia Międzyrzecz, lata 1966–1991, Inwentarz parafii św. Jana Chrzciela w Międzyrzeczu Wlkp.; APJM, Kronika parafii, t. 1, lata 1945–1970. Wykonanie projektu ołtarza kosztowało parafię 100 tys. złotych. Ofiary z kolędy w 1963 r. stanowiły początek funduszu na rzecz budowy ołtarza.
- 31 APJM, Kronika parafii, t. 1, lata 1945–1970.
- 32 Prymas Polski kard. S. Wyszyński wydał dekret ustanawiający świętych: Benedykta, Jana, Mateusza, Izaaka i Krystyna drugorzędnymi patronami kościoła pw. św. Jana Chrzciela w Międzyrzeczu. Por. APJM, Dekret, nr 1756, Warszawa, dnia 1 maja 1965 r. Innym dekretem ks. prymas S. Wyszyński zezwolił na odprawianie Mszy św. wotywniej o Pięciu Braciach Międzyrzeckich. Por. APJM, Dekret, nr 1178, Warszawa, dnia 20 marca 1965 r.
- 33 APJM, Kronika parafii, t. 1, lata 1945–1970.
- 34 Tamże.
- 35 Bp Józef Michalik, *Dekret erekcji parafii pw. Pierwszych Męczenników Polski w Gorzowie Wlkp.*, „Gorzowskie Wiadomości Kościelne” (dalej: GWK) 1989, nr 6–8, s. 157–158.
- 36 Zob. przypis 7.
- 37 K. Kamińska, Z. Rudziński, *Gorzów Wielkopolski. Miasto na siedmiu wzgórzach*, Kraków 2007, s. 46.
- 38 *Pierwsi Męczennicy Polscy – patroni naszej parafii*, <https://meczennicy.pl/pierwsi-meczennicy-polscy-patroni-naszej-parafii/> (1.02.2024).
- 39 Spotkanie miało miejsce we wsi Wojciechowo. Przy relikwiach stali bracia kameduli: Jerzy i Robert z Włoch oraz Joseph i Thomas z Kalifornii. Następnie procesja ok. 3 tys. wiernych ruszyła do sanktuarium. Tutaj na relikwie czekali biskupi, m.in.: abp Zygmunt Kamiński i bp Adam Dyczkowski. Ks. kan. Jan Matejka – dziekan kapituły metropolitalnej przy katedrze św. Wita w Pradze – przeczytał akt potwierdzający autentyczność relikwii, jakie przekazał kard. Mirosław Wlk. Biskup Dyczkowski przywitał relikwie. Następnie zostały one uroczystie wniesione do sanktuarium. Mszy św. przewodniczył abp Zygmunt Kamiński, a słowo Boże wygłosił bp Ignacy Jeż. A. Draguła, *Powrót. Intronizacja relikwii Świętych Pierwszych Męczenników Polski*, „Aspekty. Niedziela zielonogórsko-gorzowska” 2001, nr 47.
- 40 *Sanktuarium Pierwszych Męczenników Polski. Milenium Męczeńskiej Śmierci Świętych Pierwszych Męczenników Polski – kalendarium*, <https://www.niedziela.pl/arttykul/2570/Milenium-Meczenskiej-Smierci-Swietych> (2.02.2024).
- 41 J. Świątek, *W poszukiwaniu historycznej prawdy o Pięciu Braciach*, „Aspekty. Niedziela zielonogórsko-gorzowska” 2001, nr 47.
- 42 Jan Paweł II, *Przemówienie Ojca Świętego podczas Liturgii Słowa, w: Pielgrzymka Apostolska Ojca Świętego Jana Pawła II do Polski 31.05.1997–10.06.1997. Przemówienia. Dokumentacja*, red. M. Dąbrowska, A. Fabiś, M. Nowaczyńska, Poznań 1997, s. 49–56.
- 43 *Schematyzm diecezji zielonogórsko-gorzowskiej*, Gorzów Wlkp. 1995, s. 537, 353 oraz *Osiecznica pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła*, <https://diecezjagz.pl/cm-business/osiecznica-pw-swietych-apostolow-piotra-i-pawla/> (3.03.2024).
- 44 *Schematyzm diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej 2022*, Koszalin 2022, s. 371.

- 45 H. Fros, F. Sowa, *Twoje imię. Przewodnik onomastyczno-hagiograficzny*, Kraków 1988, s. 433. Natomiast W. Dziewulski (*Przebieg i metody misji św. Ottona z Bambergu w latach 1124–1128*, „Zeszyty Naukowe Stowarzyszenia PAX” 1974, nr 4, s. 38) uważa, że Otton urodził się ok. 1062 r. w jakiejś miejscowości na obszarze Szwabii lub środkowej Frankonii i że pochodził z możnej rodziny Mistelbachów. Jeszcze inną datę urodzin Ottona – ok. 1060 r. – podają A. Albrecht i N. Buske, *Bischof Otto von Bamberg. Sein Wirken für Pommern*, Schwerin 2003, s. 11 oraz W. Szulist, *Święty Otton z Bambergu*, w: *Polscy święci*, t. 5, red. o. J.R. Bar OFM Conv. Warszawa 1985, s. 12.
- 46 *Sancti Ottonis Episcopi Babenbergensis Vita Priefligensis* I, 2, MPH, seria 2, t. 7, cz. 1, Warszawa 1966 (dalej: VP).
- 47 Rodzice zostali pochowani w kościele w Albuch (dziś Bach). Ebonis, *Vita Sancti Ottonis Episcopi Babenbergensis*, I, 1, wyd. J. Wikarjak, MPH seria 2, t. 7, cz. 2, Warszawa 1969 (dalej: Ebo); E. Rymar, *Święta Studnia, czyli misyjne dzieło patrona Pyrzyc św. Ottona biskupa bamberskiego i pamięć o nim poprzez wieki*, Pyrzyce 2006, s. 9.
- 48 E. Rymar, *Święta Studnia*, s. 10; W. Szulist, *Święty Otton z Bambergu*, s. 12, przypis 16. Mistelbach – miejscowość i gmina w Niemczech, w kraju związkowym Bawaria, w rejencji Górna Frankonia w powiecie Bayreuth. Miejscowość leży 42 km na wschód od Bambergu.
- 49 Fryderyk z Büren (ur. ok. 1020 r.; zm. wkrótce po 1053 r.) – protoplasta rodu Hohenstaufów (dynastia panowała w okresie 1079–1254). Fryderyk z Büren i Hildegarda pobrali się w 1042 r. i mieli sześcioro lub siedmioro dzieci: Manegold, Ludwig, Adelheid (Adelajda), Otto Bischof von Straßburg, Friedrich I Herzog von Schwaben, Kuno/Konrad i Walther. Czwartym synem był Fryderyk I Szwabski, książę Szwabii (od 1079 r.) i budowniczy zamku Hohenstaufen. E. Rymar, *Święta Studnia*, s. 10.
- 50 W starszej literaturze występowała jako Hildegarda von Schlettstadt. Określenie „von Schlettstadt” pochodzi od ufundowanego przez nią klasztoru św. Fidesa w Schlettstadt (ok. 1087–1094), który jest najstarszą nekropolią Staufów. W tym klasztorze Hildegarda została pochowana, przed wielkim ołtarzem.
- 51 Uważano ją również za córkę Ludwika hrabiego Bar-Mousson i Zofii, księżniczki z Górnej Lotaryngii, czy też za córkę Ottona II księcia Szwabii z rodu Ezzonidów (jak Rycheza, żona króla Polski Mieszka II) i hrabianki Eguisheim. E. Rymar, *Święta Studnia*, s. 10.
- 52 Papież Leon IX urodził się 21 czerwca 1002 r. w Eguisheimie (Alzacja), był synem Hugona, hr. Eguisheimu-Dagsburga i Heilwig, spokrewnionym z cesarzem Konradem II.
- 53 Wymienia go Herbordi (*Dialogus de Vita Ottonis Episcopi Babenbergensis*, III, 32, wyd. J. Wikarjak, MPH seria 2, t. 7, cz. 3, Warszawa 1974 [dalej: Herbord]) pod rokiem 1128. Przejął on majątek po rodzicach. A. Albrecht, N. Buske, *Bischof Otto von Bamberg*, s. 11.
- 54 Herbord, III, 32.
- 55 Herbord, III, 32.
- 56 Matka św. Ottona Adelajda, ok. 1070/75 wyszła ponownie za mąż za Ruggera III von Bielrieth z domu hrabiów Camburga.
- 57 J. Wikarjak (*Pomorze Zachodnie w żywotach Ottona*, Warszawa 1979, s. 119) mówi o Rutpercie – człowieku stanu świeckiego.
- 58 E. Rymar, *Święta Studnia*, s. 10 i 11 oraz przypis 3.

- 59 Było to niewielkie księstwo położone nad Renem, sąsiadujące z Kolonią.
- 60 Dzieci to: Saloma, Rycheza, Zofia, Rapodo i Dipold.
- 61 Rycheza poślubiła czeskiego księcia Władysława I. Wywierała wpływ na męża. W 1115 r. skłoniła go do sprowadzenia mnichów z Zwiefalten do klasztoru w Kladrubach. W 1122 r. biskupem praskim został Menhart, który najprawdopodobniej należał do otoczenia księżnej Rychey. W styczniu 1125 r. Władysław I ciężko zachorował, Rycheza nakłoniła zatem męża do wyznaczenia swojego szwagra Ottona Czarnego na opiekuna swoich dzieci i następcę. Jednak pod wpływem matki Świętosławy i Ottona z Bambergu książę pojechał się z bratem Sobiesławem, co umożliwiło temu drugiemu objęcie tronu. Po śmierci męża Rycheza opuściła Czechy i wyjechała do Bawarii.
- 62 Władysław I był synem Wratisława II, księcia (a od 1085 r. króla) czeskiego i Świętosławy Swatawej, córki Kazimierza I Odnowiciela, księcia polskiego. Imię otrzymał po swoim wuju, Władysławie I Hermanie.
- 63 Otto II Czarny był synem Ottona I Pięknego i Eufemii, królowny węgierskiej. Książę Władysław I w grudniu 1113 r., obawiając się swojego brata Sobiesława I, uwolnił Ottona II Czarnego, zwrócił mu dzielnicę ołomuniecką i ofiarował rękę Zofii z Bergu, która była młodszą siostrą jego żony. Zapewne także obiecał mu następstwo po sobie. Ślub Ottona Czarnego i Zofii nastąpił w 1114 r. Po śmierci męża Zofia wyjechała do Bawarii.
- 64 Dużą rolę w życiu Salomei odegrał św. Otton z Bambergu, jej bliski krewny. Otto pośredniczył w pertraktacjach małżeńskich, podróżował w tej sprawie pomiędzy Bergiem, Krakowem i Czechami, a potem pozostawał w bliskiej przyjaźni z polskim dworem.
- 65 Z małżeństwa z Bolesławem Krzywoustym doczekała się sześciu synów (Leszka, Kazimierza Starszego, Bolesława IV Kędzierzawego, Mieszka III Starego, Henryka Sandomierskiego i Kazimierza II Sprawiedliwego) i prawdopodobnie sześciu córek (Ryksa, nieznaną z imienia, Gertruda, Dobroniega Ludgarda, Judyta i Agnieszka).
- 66 Nazwa miejscowości pisana jest raz Wilzburg, innym razem Wülzburg.
- 67 Ebo I, 2; H. Fros, F. Sowa, *Twoje imię*, s. 433.
- 68 Georg Denzler, *OTTO I., der Heilige (ca. 1060–1139), Biographisch-Bibliographisches Kirchenlexikon*, Band XIV (1998), Spalten 1336–1340, http://www.bautz.de/bbkl/otto/otto_h.shtml (2.02.2024).
- 69 Tamże oraz J. Juritsch (*Geschichte des Bischofs Otto I. von Bamberg, des Pommern-Apostels*, Gotha 1889, s. 16) wskazuje na Eichstädt, gdzie być może Otton wyświęcony został na księdza i gdzie pobierał uprzednio nauki.
- 70 VP, I, 2.
- 71 W. Dziewulski, *Przebieg i metody misji św. Ottona*, s. 38, wspomina, że do Polski udał się po przyjęciu święceń kapłańskich.
- 72 T. Wojciechowski (*Szkice historyczne jedenastego wieku*, Warszawa 1951, s. 210) wspomina, że Otton do Polski przybył ok. 1079/80 r. w gronie osób związanych z opatem wilzburskim Henrykiem. Janusz Bazydło (*Henryk z Wülzburga*, w: *Encyklopedia Katolicka*, t. 6, Lublin 1993, kol. 719) uważa że na dworze księcia Hermana prawdopodobnie brał udział w przygotowaniu spisku przeciw królowi Bolesławowi II Śmiałemu i pośredniczył w zawarciu przez Hermana małżeństwa z Judytą Salicką; stolicę arcybiskupią w Gnieźnie objął po ustąpieniu abp. Bogumiła lub po jego śmierci (1092). Profesor Gerard Labuda jednakże zakwestionował tożsamość abp. Henryka z opatem z Wülzburga lub Weltenburga.

Aleksandra Witkowska (*Bogumił*, w: *Encyklopedia Katolicka*, t. 2, Lublin 1976, kol. 720) podaje, że Bogumił został mianowany arcybiskupem w 1075 r., a za poparcie króla w sporze z bp. Stanisławem ze Szczepanowa musiał ustąpić urząd Henrykowi i udał się na pustynię. Leon Koczy (*Misje polskie w Prusach i Pomorzu za czasów Bolesławów*, „*Annales Missiologicae*” 1934, R. 6, s. 159, przyp. 6) łączy przyjazd opata Henryka do Polski, a wraz z nim Ottona, ze świecką misją, zleconą im przez króla niemieckiego Henryka IV – będącego w obozie antypapieskim, w sprawach spiskowych przeciwko Bolesławowi Śmiałemu. Wiadomo, że w roku 1079 król Polski Bolesław II (zm. 1081 r.) – będący w obozie papieskim – został usunięty z tronu za spowodowanie zabójstwa biskupa Stanisława. Następca Bolesława, jego brat Władysław Herman (1079–1102), przeszedł do obozu cesarskiego, poddał się w zależność od niego i zadowolili tytułem „przyjaciela i krewnego” cesarza. Wydaje się jednakowoż, że Polska nie przeszła początkowo do obozu antypapieży, kreowanych i popieranych przez cesarzy, o czym świadczy poselstwo biskupa krakowskiego Lamberta do Rzymu w roku 1083. Przejście na stronę antypapieża Klemensa III (1084–1100) nastąpiło prawdopodobnie po roku 1088. Zostało ono niebawem wzmocnione małżeństwem Hermana z siostrą cesarza Henryka IV. Por. *Historia Kościoła w Polsce*, red. B. Kumor, Z. Obertyński, t. 1, cz. 1, Poznań–Warszawa 1974, s. 56. Jan Wikarjak (*Pomorze Zachodnie w żywotach Ottona*, s. 51) podaje kilka wersji przybycia ks. Ottona do Polski. Otóż, wnioskując z *Żywotu Wolfgera* (VP, I, 4), podaje, że Otton zjawił się w Polsce przed 1088 r., kiedy Judyta Maria, wdowa po królu węgierskim, a zarazem siostra cesarza Henryka IV, wyszła za mąż za Władysława Hermana. Powołując się na Herborda (III, 32–33), konkluduje, że Otton znalazł się na dworze księcia Hermana na kilka lat przed śmiercią pierwszej jego żony – Judyty czeskiej, córki Wratisława II, która zmarła 25 grudnia 1086 r. Natomiast biorąc za przykład Ebona (I, 3), wskazuje na to, że Otton przybył na dwór księcia polskiego dopiero razem z Judytą, jako jej kapelan.

73 Ebo, I, 1; VP, I, 2.

74 VP, I, 2 i Herbord, III, 32.

75 Ebo, I, 2 i Herbord, III, 33.

76 VP, I, 3.

77 Tamże

78 Tamże.

79 VP, I, 2.

80 VP, I, 3.

81 Henryk IV, ur. 11 listopada 1050 r. w Goslar, zm. 7 sierpnia 1106 r. w Liège – król niemiecki od 1056 r. (faktycznie od 1065 r.), cesarz rzymski od 1084 do swojej abdykacji w 1105 r.

82 Judyta Maria Salicka po śmierci męża Salomona, króla węgierskiego (zm. 1087 r.), zamieszkała w ratyzbońskim pałacu Henryka IV.

83 Nie mogąc – jak pisze Mnich z Prüfening (II, 4) – zapewnić jej dostatniego życia, Henryk postanowił wydać ją zaszczytnie za mąż.

84 VP, I, 4.

85 Małżeństwo zostało zawarte około roku 1088. A. Pleszczyński, *Niemcy i Polska w czasach Ottona z Bambergu: ludzie i wydarzenia, przestrzenie współpracy i rywalizacji*, w: *Biskup Otton z Bambergu i jego świat*, red. M. Rębkowski, S. Rosik, Wrocław 2018, s. 75.

- 86 VP, I, 4.
- 87 Tamże.
- 88 Tamże.
- 89 E. Rymar (*Święta Studnia*, s. 12) przypuszcza, że miało to miejsce w 1090 r. Otton został kanonikiem w Ratybonie i przez siedem lat budował katedrę w Spirze. Natomiast datę powrotu Ottona do Niemiec dobrze uzasadnia L. Koczy, *Misje polskie*, s. 160, przyp. 19. Szczególną uwagę autor zwrócił na list Bolesława Krzywoustego do biskupa bamberskiego Ottona, z którego wynika, że książę dobrze pamiętał pobyt Ottona na dworze ojca. Musiał więc ten ostatni bawić w Polsce, kiedy Bolesław Krzywousty miał ok. 8–10 lat. Przemawiają za tym również słowa Herborda II, 6: „*Tandem, instinctu admonitus divino, ad hoc opus Ottonem Babenbergensem episcopum – eo quod et hunc, in adolescentia eius patri suo capellani more obsequentum, notum et carum habuerit – invitare decrevit (...)*”. Ponieważ Bolesław Krzywousty urodził się 20 sierpnia 1086 r., zatem Otton najwcześniej mógł opuścić Polskę w latach 1093–1095 i udać się do Niemiec. Za rokiem 1097 przemawia tu jeszcze ta okoliczność, że w tym roku po siedmioletnim pobycie (uwięzieniu przez Matyldę Toskańską i Henryka V Welfa) we Włoszech wrócił cesarz do Niemiec i spędził lato 1097 r. w Ratybonie i stąd prawdopodobnie zażądał powrotu Ottona do Bambergu.
- 90 Ebo, I, 3; Herbord III, 33 oraz VP, I, 4. Do tego czasu kanclerzem był Wolcher.
- 91 Ebo, I, 7; Herbord, III, 37. Por. VP, I, 5.
- 92 Ebo, I, 7; Herbord, III, 37 i VP, I, 5.
- 93 Herbord, III, 37. Por. też Ebo, I, 7 i VP, I, 5.
- 94 VP, I, 5 i Herbord, III, 38.
- 95 Biskupstwo z siedzibą w Bambergu zostało założone w 1007 r. Podlegało ono bezpośrednio Stolicy Apostolskiej. Cesarz Henryk II (1002–1024; święty Kościoła katolickiego) wyposażył je obficie, tak że wkrótce nazywano je „*ecclesia imperialis*”. Królowie niemieccy bardzo często na urząd biskupa w Bambergu wyznaczali wysokich urzędników dworskich, a przy tym wielokrotnie byli to kanclerze, podobnie jak interesujący nas Otton. Tradycyjnie Bamberg był miejscem szczególnie wspierającym politykę cesarską. Jeden z biskupów bamberskich osiągnął nawet godność papieską (Klemens II 1046–1047). Zob. A. Albrecht, N. Buske, *Bischof Otto von Bamberg*, s. 14.
- 96 Tamże, s. 17.
- 97 Tamże.
- 98 Henryk V urodził się prawdopodobnie 11 sierpnia 1081 r., a zmarł 23 maja 1125 r. W latach 1105–1125 był królem niemieckim, a w latach 1111–1125 cesarzem rzymskim. Biskup Otton nie mógł otrzymać sakry biskupiej, gdyż nominata nie uznał arcybiskup Moguncji Ruthard (za to, że został mianowany przez cesarza Henryka IV). Ebo, I, 9. O tej zwłoce milczał VP, I, 7.
- 99 W. Dziewulski (*Przebieg i metody misji św. Ottona*, s. 38) napisał, że Otton przyjął sakrę 12 maja 1106 r.
- 100 Anagnia (wł. Anagni) – miasto w środkowej Italii, położone na południe od Rzymu.
- 101 VP, I, 7.
- 102 VP, I, 8.

- 103 Pierwsza konsekracja miała miejsce 6 maja 1012 r.
- 104 Ponowna konsekracja katedry odbyła się w 1111 r.
- 105 Klasztor benedyktyński wraz z kościołem pw. św. Michała został założony w XI w. przez bamberskiego biskupa Eberharda.
- 106 VP, I, 11. Tulefelt nad rzeką Feldą – klasztor dla zakonnic – ok. 1127–1139.
- 107 VP, I, 11. Na wschód od Suhla – klasztor norbertanek założony w roku 1135.
- 108 VP, I, 13.
- 109 Tamże.
- 110 Szerzej zobacz: G. Wejman, *Biskup Otton z Bambergu w przestrzeni pomorskiego Kościoła*, Szczecin 2021, s. 40–43.
- 111 H. Fros, F. Sowa, *Twoje imię*, s. 433.
- 112 Herbord, I, 26. VP I, 27 podaje wartość 530 funtów srebra.
- 113 VP, I, 27. Obecnie Vitzenburg nad rzeką Unstrut, pow. Querfurt.
- 114 A. Albrecht, N. Buske, *Bischof Otto von Bamberg*, s. 20–21.
- 115 G. Bojar-Fijałkowski, *Święty Otton z Bambergu*, Warszawa 1986, s. 37.
- 116 Pierwsza żona Bolesława Krzywoustego, Zbysława, zmarła ok. 1107 r.
- 117 VP, I, 7. Już w 1053 r. biskup bamberski Hartwick otrzymał od papieża Leona IX przywilej noszenia paliusza trzy razy w roku (na Wielkanoc, uroczystość św. Piotra i Pawła oraz św. Dionizjusza). Papież Paschalis 15 kwietnia 1111 r. nadał biskupowi bamberskiemu kolejny przywilej, w myśl którego mógł on używać paliusza na trzy dalsze uroczystości (Boże Narodzenie, Zielone Świątki oraz rocznicę poświęcenia kościoła). J. Wikarjak, *Pomorze Zachodnie w żywotach Ottona*, s. 59, przyp. 30.
- 118 J. Strzelczyk, *Otton z Bambergu jako biskup Rzeszy*, w: *Biskup Otton z Bambergu i jego świat*, red. M. Rębkowski, S. Rosik, Wrocław 2018, s. 113.
- 119 A. Albrecht, N. Buske, *Bischof Otto von Bamberg*, s. 26. Konkordat wormacki, dokument umowy zawartej pomiędzy papieżem Kaliksem II a cesarzem Henrykiem V, został zatwierdzony przez Sobór Laterański I w 1123 r. W ten sposób został zakończony spór o inwestyturę świecką duchowieństwa.
- 120 A. Albrecht, N. Buske, *Bischof Otto von Bamberg*, s. 27. Do warunków zawartego pokoju należało – oprócz płacenia daniny pieniężnej – także wystawianie wojska oraz zobowiązanie się do przyjęcia chrześcijaństwa.
- 121 J. Mitkowski, *Pomorze Zachodnie a Polska*, „Zeszyty Naukowe Stowarzyszenia PAX” 1974, nr 4, s. 48.
- 122 W. Dziewulski podaje (*Przebieg i metody misji św. Ottona*, s. 39), że legat papieski, kardynał Idzi, przebywał w Polsce między kwietniem 1123 a marcem 1124 r.
- 123 Cytat za: W. Szulist, *Święty Otton z Bambergu*, s. 15.
- 124 K. Ślaski, *Opanowanie Pomorza Zachodniego przez Bolesława Krzywoustego*, „Zeszyty Naukowe Stowarzyszenia PAX” 1974, nr 4, s. 34–35; J. Wikarjak (oprac.), *Pomorze Zachodnie w żywotach Ottona*, s. 147–149; L. Fabiańczyk, *Apostoł Pomorza*, Szczecin 2001, s. 34.

- 125 M. Okoń, *Otton z Bambergu*, w: *Encyklopedia Kościoła*, t. 14, red. E. Gigilewicz, Lublin 2010, kol. 1027.
- 126 Spośród chrześcijańskich misji przeprowadzonych w średniowieczu wiele uwagi w źródłach i literaturze poświęcono właśnie dwóm wyprawom pomorskim biskupa bamberskiego. Są to trzy żywoty św. Ottona spisane w niedługim czasie po jego śmierci. Żaden z tych żywotopisarzy nie był na Pomorzu, ale informacje czerpali oni od uczestników ottonowych misji. Najwcześniej powstał żywot Ottona spisany przez anonimowego autora – mnicha z klasztoru w Prüfening w Bawarii, następny napisał Ebo, mnich z klasztoru w Bambergu, trzeci żywot Ottona spisał Herbord. W obfitej literaturze problematyką misji Ottona na Pomorzu zajmowali się najpierw autorzy niemieccy, a potem także polscy. Zob. W. Dziewulski, *Przebieg i metody misji św. Ottona* s. 38; J. Mitkowski, *Pomorze Zachodnie a Polska*, s. 48–49.
- 127 L. Koczy, *Misje polskie*, s. 131.
- 128 Ebo, II, 3, Herbord, II, 7 oraz A. Albrecht, N. Buskie, *Bischof Otton von Bamberg*, s. 28.
- 129 4 maja 1124 r. miał miejsce zjazd cesarski w Bambergu, od którego Otton jako gospodarz uchylić się nie mógł. Por. L. Koczy, *Misje polskie*, s. 134. Data wyruszenia pierwszej misji na Pomorze Zachodnie nie jest pewna.
- 130 Z. Kossak, Z. Szatkowski, *Troja Północy*, Warszawa 1996, s. 198.
- 131 Ebo, II 4; VP, II, 2; Herbord, II, 9; W. Szulist, *Święty Otton z Bambergu*, s. 16.
- 132 Z. Kossak, Z. Szatkowski, *Troja Północy*, s. 199–200.
- 133 VP, II, 2, Herbord, II, 9.
- 134 VP, II, 2.
- 135 Herbord, II, 11.
- 136 Herbord, II, 12; A. Albrecht, N. Buske, *Bischof Otto von Bamberg*, s. 28.
- 137 E. Rymar, *Święta Studnia*, s. 13. Nie wiemy ile osób ochrzcił Ottona. Herbord, II, 13 wspomina o 30, to samo Leon Koczy, *Polskie misje*, s. 137.
- 138 VP, II, 4.
- 139 E. Rymar, *Święta Studnia*, s. 13–29; G. Bojar-Fijałkowski (*Święty Otton z Bambergu*, s. 59) mówi o terminie od 2 do 20 czerwca.
- 140 Herbord, II, 14.
- 141 Herbord, II, 16; G. Bojar-Fijałkowski, *Święty Otton z Bambergu*, s. 60–62; L. Fabiańczyk, *Apostoł Pomorza*, s. 40–41. Herbord w taki oto sposób przedstawił przebieg chrztu w Pyrzycach: „[Otton] Wzniósłszy zaś trzy chrzcielnice tak zarządził, że w jednej on sam chrzcić będzie tylko mężczyzn i chłopców, w innych zaś inni kapłani osobno niewiasty, osobno mężczyzn. Z tak wielką także starannością, z tak wielką czystością i powagą, według pouczeń najlepszego ojca odbywały się obrzędy sakramentalne, że nic niestosownego, nic wstydliwego, nic, co by komuś z pogan mniej mogło się podobać, nigdy się tam nie zdarzyło. Albowiem wielkie kadzie głębiej kazał umieścić w ziemi, tak że brzegi kadzi sięgały człowiekowi do kolan albo jeszcze mniej wystawały z ziemi; a kiedy napełniono je wodą, łatwiej było do niej wejść. Naokoło kadzi kazał rozciągnąć zasłony przy pomocy wbitych słupków i naciągniętych linek, aby parawan niby wieniec ze wszystkich stron opasywał każdą (...) Kiedy więc tłumy przybywały na miejsce nauk

religijnych, biskup do wszystkich wspólnie wygłosił kazanie, następnie jedną pleć od drugiej oddzielił ustawiając po lewej lub prawej stronie, pouczywszy o prawach wiary namaścił olejem, po czym polecił udać się do jednej lub drugiej chrzcielnicy. Kiedy przybyli już przed zasłonę, pojedynczo już tylko ze swoimi rodzicami chrzcielnymi wchodzili dalej. I zaraz szatę, którą przyjmujący do chrztu był odziany, oraz świecę woskową, kiedy ów wstępował do wody, odbierali rodzice chrzestni; trzymając ją przed swym obliczem czekali, aż będą mogli ją oddać wychodzącemu z wody. Kapłan zaś, który stał przy kadzi, skoro usłyszał raczej niż zobaczył, że ktoś znajduje się w wodzie, uchyliwszy nieco zasłony, przez potrójne zanurzenie głowy dokonywał aktu owego sakramentu; po namaszczeniu zaś krzyżem świętym na głowie i po nałożeniu białej szaty odsuwał zasłonę i kazał ochrzczoneму wyjść z wody, a rodzice chrzestni okrywali go szatą, którą trzymali i wyprowadzali...”. Biskup Otton w swoim nauczaniu odwoływał się do wskazań dwóch wielkich papieży – Grzegorza I Wielkiego (Instrukcja) i Mikołaja I (*Responsa ad consulta Bulgarorum*). Zob. B. Kumor, *Praktyka misyjna Kościoła w X wieku*, „Nasza Przyszłość” 1988, t. 69, s. 23; A. Weiss, *Biskupstwa bezpośrednio zależne od Stolicy Apostolskiej w średniowiecznej Europie*, Lublin 1992, s. 246, 249; B. Kumor, *Katecheza chrzcielna biskupa Ottona z Bambergu w czasie chrystianizacji Pomorza Zachodniego*, w: *Z dziejów chrześcijaństwa na Pomorzu*, red. L. von. Zitzewitz, Kulice 2001, s. 38.

- 142 E. Rymar, *Święta Studnia*, s. 28; A. Albrecht, N. Buske, *Bischof Otto von Bamberg*, s. 30.
- 143 Herbord, II, 17; E. Rymar, *Święta Studnia*, s. 28; A. Albrecht, N. Buske, *Bischof Otto von Bamberg*, s. 30.
- 144 Ebo, II, 5.
- 145 VP, II, 4 mówi o trzech miesiącach; Ebo, II, 5 o 14 tygodniach, a Herbord, II, 24 i 20 – raz o 50, innym razem o 40 dniach.
- 146 Książę nieco później przybył do Kamienia, dlatego misjonarza witała ona. Por. Herbord, II, 21, 22, a także T. Kantzow, *Pomerania. Kronika pomorska z XVI wieku*, tłum. K. Gołda, t. 1, Szczecin 2005, s. 156.
- 147 Tak zwał ją T. Kantzow, podając przy tym, że pochodziła z Saksonii. Por. T. Kantzow, *Pomerania*, t. 1, s. 155. Herbord, II, 19, 21 wspomina tylko, że Warcisław obok 24 konkubin miał w 1124 r. żonę chrześcijankę (*ducissa, uxor ducis legitima; matrona nobilissima et christianissima*). E. Rymar (*O pochodzeniu żon Warcisława I i Racibora I w powiązaniu ze stosunkami pomorsko-ruskimi w pierwszej połowie XII wieku*, „Materiały Zachodniopomorskie” 1974, nr 24, s. 180–181) uważa, że imię to zasługuje na wiarę. Heila miała umrzeć w 1128 r., wkrótce po drugiej wyprawie misyjnej, i już następnego roku Warcisław ożenił się z Idą, córką króla duńskiego Nielsa. Por. E. Rymar, *Rodowód Książąt Pomorskich*, t. 1, Szczecin 1995, s. 111.
- 148 VP, II, 4.
- 149 M. Chorzępa, *Katedra św. Jana Chrzcziciela w Kamieniu Pomorskim*, (b.m.r.w.), s. 1.
- 150 T. Kantzow, *Pomerania*, t. 1, s. 157.
- 151 VP, II, 5–7; Ebo, II, 7–8; Herbord, II 24; Z. Kossak, Z. Szatkowski, *Troja Północy*, s. 213; L. Fabiańczyk, *Apostoł Pomorza*, s. 42; A. Albrecht, N. Buske, *Bischof Otto von Bamberg*, s. 37–38.
- 152 Herbord, II, 25; VP, II, 6 i Ebo, II, 7 – mówią o siedmiu dniach.
- 153 VP, II, 7; Herbord, II, 25–26; A. Albrecht, N. Buske, *Bischof Otto von Bamberg*, s. 38.

- 154 Ebo, II, 8; T. Kantzow, *Pomerania*, t. 1, s. 158.
- 155 Taką wersję podają VP, II, 8 i Ebo, II, 8–9.
- 156 S. Rosik, *Conversio gentis Pomeranorum. Studium świadectwa o wydarzeniu (XII wiek)*, Wrocław 2010, s. 250.
- 157 T. Kantzow, *Pomerania*, t. 1, s. 159.
- 158 S. Rosik, *Conversio gentis Pomeranorum*, s. 288–290.
- 159 W. Szulist, *Święty Otton z Bambergu*, s. 19.
- 160 Wybór patrona Polski – św. Wojciecha Sławnikowica – na patrona pierwszej zbudowanej w Szczecinie świątyni trudno zaiste uznać za przypadkowy. W ten sposób wyraźnie nawiązał do misyjnej działalności św. Wojciecha i jego męczeńskiej śmierci pośród pogańskich Prusów oraz symbolicznie niejako określił związki przyszłej organizacji kościelnej na Pomorzu Zachodnim z Kościołem polskim, zwłaszcza że Otton, jako kierujący misją, miał odpowiednie pełnomocnictwo Stolicy Apostolskiej. O tym zdaje się świadczyć lojalność bp. Ottona względem księcia polskiego Bolesława Krzywoustego jako zwierzchniego władcy Pomorza oraz inicjatora wyprawy misyjnej, którego skuteczną pomoc odczuł właśnie tutaj w Szczecinie. G. Bojar-Fijałkowski, *Święty Otton z Bambergu*, s. 69.
- 161 A. Albrecht, N. Buske, *Bischof Otto von Bamberg*, s. 39–42.
- 162 S. Rosik, *Conversio gentis Pomeranorum*, s. 301–304.
- 163 VP, II, 14.
- 164 M. Rębkowski, *Chryścianizacja Pomorza Zachodniego. Studium archeologiczne*, Warszawa 2007, s. 28.
- 165 W. Szulist, *Święty Otton z Bambergu*, s. 20. Gartz – gmina w Niemczech w kraju związkowym Meklemburgia-Pomorze Przednie, w powiecie Vorpommern-Greifswald, wchodząca w skład Związku Gmin Usedom-Süd. Leży nad Zalewem Szczecińskim, graniczy ze Świnoujściem. Dzisiaj liczy ponad 200 mieszkańców. W niej znajduje się gotycki kościółek z wolnostojącą dzwonnica.
- 166 VP, II, 8.
- 167 VP, II, 9.
- 168 T. Kantzow, *Pomerania*, t. 1, s. 162. Zapewne opierał się na Herbordzie II, 37, który nie wspomina o tym, aby Otton wrócił do Szczecina.
- 169 A. von Holtz, *Bischof Otton von Bamberg in Warp, Die Burgwälle Garz auf Usedom und Neuwarp Altstadt*, „Baltische Studien NF” 1958, nr 45, s. 27.
- 170 Herbord, II, 37.
- 171 VP, II, 14.
- 172 R. Kiersnowski, *Budownictwo zachodniopomorskie wieku XII w świetle źródeł pisanych*, „Wiadomości Archeologiczne” 1953, nr 19, s. 132.
- 173 *Pommersches Urkundenbuch*, t. 1 (dalej: PUB) wydany przez R. Klempina, P. Prümersa, G. Wintera, O. Heinemanna, E. Sandowa, Stettin 1868, nr 102; PUB, t. 1, nr 412.
- 174 Podana przez Ebona liczba 22 165 ochrzczonych wydaje się dyskusyjna. Zob. W. Szulist, *Święty Otton z Bambergu*, s. 20.

- 175 Tak podaje Ebo II, 18: *circa purificationem sancte Marie*.
- 176 A. Albrecht, N. Buske, *Bischof Otto von Bamberg*, s. 42.
- 177 W. Szulist, *Święty Otton z Bambergu*, s. 20.
- 178 T. Kantzow, *Pomerania*, t. 1, s. 163.
- 179 Tamże, s. 63.
- 180 R. Kiersnowski, „Kłodona” – Kłodzień, wczesnośredniowieczna osada pomorska, „Studia Wczesnośredniowieczne” 1955, t. 3, s. 87–136. Jak sugeruje Ryszard Kiersnowski, podobnie jak w Kamieniu, tak i tutaj, a także w Kołobrzegu i Białogardzie, miała miejsce „wizytacja”. Te tereny Otton odwiedził już podczas pierwszego pobytu w Kamieniu Pomorskim. Zob. tamże, s. 96–104.
- 181 W 1287 r. wieś została przekazana na uposażenie klasztoru norbertanek w Trzebiatowie.
- 182 VP, II, 19.
- 183 Tamże; R. Kiersnowski, „Kłodona” – Kłodzień, s. 90, a także: W. Szulist, *Święty Otton z Bambergu*, s. 20.
- 184 Mnich z Prüfening informuje, że w Parsęcie k. Kołobrzegu utonął ks. Herman – i daje się to wydatować na 21 stycznia. Por. E. Rymar, *Święta Studnia*, s. 29.
- 185 VP, II, 20; W. Szulist, *Święty Otton z Bambergu*, s. 21.
- 186 Po opuszczeniu Białogardu, jak wspomina Mnich z Prüfening (III, 1), Otton podążył w kierunku Polski, przybył nad graniczną puszcę w pierwszy dzień Wielkiego Postu (11 lutego), następnie przez trzy dni szedł do granicznego Ujścia nad Notecią. Por. E. Rymar, *Święta Studnia*, s. 29.
- 187 VP, III, 1–2; Herbord, II, 42; L. Fabiańczyk, *Apostoł Pomorza*, s. 46.
- 188 W. Szulist, *Święty Otton z Bambergu*, s. 21.
- 189 Ebo, II, 18; A. Albrecht, N. Buske, *Bischof Otto von Bamberg*, s. 27, 43.
- 190 H. Fros, F. Sowa, *Twoje imię*, s. 434.
- 191 Św. Norbert zawdzięczał arcybiskupstwo magdeburskie saskiemu Lotarowi z Supplinburga. Zob. H. Fros, F. Sowa, *Twoje imię*, s. 434.
- 192 L. Fabiańczyk, *Apostoł Pomorza*, s. 48.
- 193 Zob. Helmold, *Kronika Słowian*, Warszawa 1974.
- 194 A. Albrecht, N. Buske, *Bischof Otto von Bamberg*, s. 53.
- 195 W 983 r. Wieleci doprowadzili do wielkiego powstania ludów połabskich. Odtąd wyraźnie dostrzega się jednocześnie ludów wieleckich. Dlatego z kart kronik znikają ich poszczególne nazwy plemienne, które zastępowano nową nazwą zbiorową Lucice. Zob. Z. Sułowski, *Słowiańszczyzna nadbałtycka do XII wieku*, „Zeszyty Naukowe Stowarzyszenia PAX” 1974, nr 4 s. 11–12.
- 196 L. Fabiańczyk, *Apostoł Pomorza*, s. 48–49.
- 197 H. Fros, F. Sowa, *Twoje imię*, s. 434.
- 198 Ebo, III, 4; A. Albrecht, N. Buske, *Bischof Otto von Bamberg*, s. 53.
- 199 L. Fabiańczyk, *Apostoł Pomorza*, s. 50.

- 200 Tamże, s. 51.
- 201 Herbord, III, 1.
- 202 Arcybiskupstwo w Magdeburgu zostało utworzone w 968 r. W jego skład weszło pięć biskupstw. Wśród nich było biskupstwo Hobolin (niem. Havelberg), działające na ziemiach nadbałtyckich. Zob. A. Albrecht, N. Buske, *Bischof Otto von Bamberg*, s. 53.
- 203 Założone z inicjatywy króla Ottona I w 948 r. W tym samym roku powstały jeszcze biskupstwa Stargard (Oldenburg) i Brenna (Brandenburg). Wszystkie trzy biskupstwa powstały dla uzależnionych ziem słowiańskich. Powstanie Słowian połabskich w 983 r. doprowadziło do zniszczenia tych biskupstw. W Stargardzie dokonano nawet rzezi chrześcijan. Zob. J. Dowiat, *Chryścianizacja ziem nadbałtyckich do końca XII wieku*, „Zeszyty Naukowe Stowarzyszenia PAX” 1974, nr 4, s. 27.
- 204 A. Albrecht, N. Buske, *Bischof Otto von Bamberg*, s. 54; Z. Kossak, Z. Szatkowski, *Troja Północy*, s. 218.
- 205 Z. Kossak, Z. Szatkowski, *Troja Północy*, s. 218; L. Fabiańczyk, *Apostoł Pomorza*, s. 51.
- 206 Misjonarze dwa dni niespokojnie czekali pod miastem. L. Koczy, *Misje polskie*, s. 145–146.
- 207 Z. Kossak, Z. Szatkowski, *Troja Północy*, s. 219; L. Fabiańczyk, *Apostoł Pomorza*, s. 52.
- 208 Zachodni dopływ zalewu Odry.
- 209 A. Albrecht, N. Buske, *Bischof Otto von Bamberg*, s. 54.
- 210 Ebo III, 6 oraz Herbord III, 3.
- 211 T. Kantzow, *Pomerania*, t. 1, s. 174–175.
- 212 L. Fabiańczyk, *Apostoł Pomorza*, s. 52 – 53.
- 213 A. Albrecht, N. Buske, *Bischof Otto von Bamberg*, s. 54; T. Kantzow, *Pomerania*, t. 1, s. 175.
- 214 Herbord III, 6; Ebo III, 9; T. Kantzow, *Pomerania*, t. 1, s. 179; L. Fabiańczyk, *Apostoł Pomorza*, s. 53.
- 215 A. Albrecht, N. Buske, *Bischof Otto von Bamberg*, s. 56.
- 216 Tamże.
- 217 Herbord III, 7; Ebo III, 9–11; L. Fabiańczyk, *Apostoł Pomorza*, s. 54.
- 218 A. Albrecht, N. Buske, *Bischof Otto von Bamberg*, s. 89.
- 219 Herbord, III, 10. Ebo (III, 13) podaje, że biskup udał się do Gniezna.
- 220 W. Szulist, *Święty Otton z Bambergu*, s. 23.
- 221 L. Fabiańczyk, *Apostoł Pomorza*, s. 55–56.
- 222 L. Koczy, *Misje polskie*, s. 148.
- 223 Ebo III, 14.
- 224 Herbord III, 11.
- 225 Ebo III, 14 i Herbord III, 11.
- 226 S. Rosik, *Conversio gentis Pomeranorum*, s. 443–444 i cały przypis 1960.
- 227 A. Albrecht, N. Buske, *Bischof Otto von Bamberg*, s. 89.
- 228 Tamże, s. 59–61.

- 229 J. Wikarjak (oprac.) *Pomorze Zachodnie w żywotach Ottona*, s. 128; L. Fabiańczyk, *Apostoł Pomorza*, s. 59.
- 230 A. Albrecht, N. Buske, *Bischof Otto von Bamberg*, s. 63–64.
- 231 Tamże, s. 61.
- 232 VP, III, 10; L. Fabiańczyk, *Apostoł Pomorza*, s. 60.
- 233 VP, III, 11.
- 234 Ebo, III, 16.
- 235 Tamże.
- 236 H. Fros, F. Sowa, *Twoje imię*, s. 434.
- 237 W 1104 r. dzięki staraniom króla Eryka I (1095–1103) papież Paschalis II utworzył w Lundzie metropolię, co dało Kościołowi duńskiemu pełny rozkwit we własnej przestrzeni narodowej. Sufraganiami zostały biskupstwa: Danii oraz do 1152 r. Norwegii, Islandii i Grenlandii; a do 1164 r. Szwecji.
- 238 Ebo, III, 23; L. Koczy, *Misje polskie*, s. 156.
- 239 S. Rosik, *Conversio gentis Pomeranorum*, s. 491–492.
- 240 Ebo, III, 23; Herbord III, 30.
- 241 VP, III, 12; Ebo, III, 20; Herbord, III, 20.
- 242 Herbord, III, 25.
- 243 L. Koczy, *Misje polskie*, s. 150. T. Kantzow stwierdza natomiast, że Otton, zanim przybył do Szczecina, już był w Wolinie. Teraz udał się bezpośrednio do Kamienia, gdzie spotkał się z księciem. Jak podaje kronikarz, z płaczem pożegnał się z nim i jego małżonką i wyruszył w drogę do polskiego księcia. Por. T. Kantzow, *Pomerania*, t. 1, s. 183.
- 244 Ebo, III, 23–24.
- 245 Ebo, III, 22, s. 133: *Wspólnie istotnie wybrani mężowie Boga pochwycili go [wojownika, uczestniczącego w polemice z chłopem poganinem – G.W.] i sprowadzili go w miejsce, gdzie sługa Boga zwykle przemawiał i wykonywał dzieło misyjne. Była tam wzniesiona drewniana platforma. Kiedy wojownik jeszcze jakiś czas leżał, niespodziewanie uzdrowiony został i dziękował Bogu i błogosławił go i w wielu słowach i rozmowach pozdrawiał go. Owa platforma to tabulatur ligneum. Ebo wspomina też o gęstym tłumie, który szybko zebrał się wokół dyskutantów.*
- 246 Cesarz Lotar był inspirowany przez zdecydowanego przeciwnika Ottonowej misji – arcybiskupa magdeburskiego Norberta. Por. J. Wikarjak, *Pomorze Zachodnie w żywotach Ottona*, s. 136, przypis 52, a także K. Maleczyński, *Bolesław III Krzywousty*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1975, s. 298–299.
- 247 Por. T. Kantzow, *Pomerania*, t. 1, s. 183.
- 248 W. Stępiński (*Kamień Pomorski w XII i XIII wieku*, Warszawa–Poznań 1975, s. 53) wspomina, że Otton udał się jeszcze do Wolina.
- 249 E. Rymar, *Święta Studnia*, s. 29.
- 250 H. Fros, F. Sowa, *Twoje imię*, s. 434.
- 251 Herbord, III, 31 i Ebo, III, 24.

- 252 A. Albrecht, N. Buske, *Bischof Otto von Bamberg*, s. 89.
- 253 Tamże, s. 27.
- 254 Tamże.
- 255 W. Dziewulski, *Przebieg i metody misji św. Ottona*, s. 41.
- 256 Prof. Jerzy Dowiat upatruje zadziwiającą skuteczność działalności Ottona z Bambergu na Pomorzu Zachodnim i jego ziemiach zaodrzańskich, wieleckich, w biegłej znajomości języka polskiego. Zob. J. Dowiat, *Chryścianizacja ziem nadbałtyckich do końca XII wieku*, s. 32; zob. także W. Dziewulski, *Przebieg i metody misji św. Ottona*, s. 40.
- 257 A. Albrecht, N. Buske, *Bischof Otto von Bamberg*, s. 89.
- 258 Tak ostatecznie ustalili J. Petersohn. Zob. H. Fros, F. Sowa, *Twoje imię*, s. 434. Wspominano go 1, 2, 3 lipca, a nawet 30 września, co wiąże się z trudnościami o charakterze rubrycystycznym i było powodowane oktavami obchodów uroczystości św. Jana Chrzciciela i świętych apostołów Piotra i Pawła.
- 259 J. Strzelczyk, *Apostołowie Europy*, Warszawa 1997, s. 248.
- 260 A. Albrecht, N. Buske, *Bischof Otto von Bamberg*, s. 73–75.
- 261 Codex Pomeraniae Diplomaticus (dalej: CPD), Greifswald 1843–1862, t. 1, nr 16 oraz Bullarium Poloniae, t. 1, Rzym–Lublin 1982, nr 11. Bulla papieża Innocentego II *Ex commissa nobis (Z naszego powierzenia)* dla biskupstwa pomorskiego z 14 października 1140 r.
 „Biskup Innocenty, sługa sług Bożych, czcigodnemu bratu Wojciechowi, biskupowi pomorskiemu i jego kanonicznie ustanowionym następcom.
 Na wieki (...) czcigodny bracie biskupie Wojciechu przychylamy się łaskawie do twoich słuszných postulatów i powierzony tobie Kościół pomorski przyjmujemy pod świętego Piotra i naszą opiekę i przywilejem niniejszego pisma obwarowujemy. Ustanawiamy, aby w mieście Wolinie w kościele świętego Wojciecha była stolica biskupia po wieczne czasy. Ponadto wszelkie dobra i posiadłości, jakie tenże Kościół obecnie słusznie i prawnie posiada, albo na przyszłość za zezwoleniem biskupów, z hojności królów lub władców, z ofiar wiernych lub innymi godziwymi sposobami z łaski Boga będzie mógł uzyskiwać, niech pozostaną dla ciebie i twoich następców trwale i nietknięte (...) Mianowicie samo miasto Wolin z targiem i karczmą i wszystkimi jego przynależnościami, grody Dymin, Trzebudzice, Choćków, Wołogoszcz, Uznam, Groźwin, Pyrzyce, Stargard z wsiami i wszystkimi ich przynależnościami, Szczecin, Kamień z karczmą i targiem, wsiami i wszystkimi ich przynależnościami, Kołobrzeg z warzelnią soli i komorą celną, targiem i karczmą i wszystkimi jego przynależnościami; z całego Pomorza aż do rzeki Łeby od każdego radła dwie miary zboża i pięć denarów, dziesięcinę z targu, który zwie się Sitno. Postanawiamy więc, aby ani królowi, ani księciu, ani w ogóle nikomu z ludzi nie wolno było wymienionego Kościoła lekkomyślnie niepokoić albo jego posiadłości zabrać albo zabrane zatrzymać, umniejszyć czy jakimikolwiek przykrościami trapić (...).
 Dano na Zatybrzu ręką Aimeryka, świętego rzymskiego Kościoła kardynała diakona i kanclerza, 14 października roku tysięcznego setnego czterdziestego, pontyfikatu Innocentego drugiego, papieża”.
- 262 A. Albrecht, N. Buske, *Bischof Otto von Bamberg*, s. 80.
- 263 Tamże, s. 76, 77–79.
- 264 Tamże, s. 80.

- 265 G. Wejman i A. Rasmus, *Jan Paweł II w Szczecinie*, Szczecin 2002, s. 41.
- 266 Diecezja gorzowska zmieniła nazwę na zielonogórsko-gorzowską.
- 267 S. Wyszyński, *Dekret ustanawiający patronów diecezji szczecińsko-kamieńskiej z dn. 24.09.1972 r.*, „Prezbiterium” 1973, nr 1–2, s. 18.
- 268 Relikwie św. Ottona przed II wojną światową posiadała gmina pw. św. Józefa w Stargardzie – zostały one przekazane jej podczas poświęcenia kościoła pw. św. Józefa 9 września 1862 r., którego dokonał abp Michał von Deinlein z Bambergu. Należy przy tym wspomnieć, że Stargard już wcześniej posiadał relikwie Apostoła Pomorza, przechowywane w kościele augustiańskim, które niestety zaginęły. K. Braun, *Solidny most*, „Prezbiterium” 1997, nr 3–4, s. 117. Również parafia pw. św. Jana Chrzyciela w Szczecinie otrzymała 28 czerwca 1924 r. relikwie św. Ottona. W obecności kard. Adolfa Bertrama z Wrocławia przekazał je abp Jakobus von Hauck z Bambergu. Relikwie (szczątki świętego biskupa), umieszczone w srebrnym relikwiarzu, zainstalowano w ołtarzu ku jego czci. Relikwiarz niedawno został odnaleziony i jest w posiadaniu parafii pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Szczecinie.
- 269 Relikwie po raz pierwszy zostały przekazane 8 września 1978 r. Wówczas do Szczecina przybyła 70-osobowa grupa pielgrzymów z Bambergu z abp. Elmarem Marią Kredem na czele. W czasie uroczystości przekazania relikwii, podczas Mszy św. ok. 40 osób manifestacyjnie opuściło katedrę. Biskup Jerzy Stroba otrzymał również anonimowy wyrażający sprzeciw wobec obecności niemieckich gości w katedrze. Ulotki o podobnej treści rozrzucono w katedrze i w różnych punktach miasta. Można przypuszczać, że wystąpienia te były inspirowane przez władze komunistyczne. Relikwie te zostały skradzione w nocy z 19 na 20 maja 1987 r. Wtedy to została sprofanowana i okradziona bazylika katedralna św. Jakuba w Szczecinie. Jan Paweł II nic nie wiedział o kradzieży relikwii. Po raz drugi katedra otrzymała relikwie 2 lipca 1989 r. Uczynił to bp Werner Ratschpieler w imieniu ordynariusza bamberskiego abp. Elmara Marii Kredela. *Kronika*, „Prezbiterium” 1979, nr 3, s. 95; R. Kostynowicz, *W cieniu trzech katedr (z dziejów konserwacji zabytków sakralnych w Polsce północno-zachodniej)*, Szczecin 1999, s. 88.
- 270 Szczecińskiej bazylice mniejszej relikwie przekazał abp bamberski Ludwig Schick podczas uroczystej pielgrzymki kapituły bamberskiej dla uczczenia 825. rocznicy kanonizacji i 890. rocznicy pierwszej misji Ottona na Pomorze Zachodnie. Miało to miejsce w bazylice katedralnej św. Jakuba 2 października 2014 r.
- 271 Katedra kamieńska uzyskała relikwie Apostoła Pomorza 21 lipca 1982 r. dzięki staraniom proboszcza ks. inf. Olgierda Ostrokołowicza, który przywiózł je z Bambergu w pięknym relikwiarzu. Archiwum Parafii pw. św. Ottona w Kamieniu Pomorskim, *Kronika parafialna*, t. I, s. 463–464, 522.
- 272 Relikwie do parafii pw. św. Ottona w Pyrzycach przekazał podczas obchodów 885. rocznicy chrztu Pyrzyczan w 2009 r. abp bamberski Ludwig Schick.
- 273 Relikwie zostały tam sprowadzone w 1997 r. – w 1300. rocznicę istnienia miasta.
- 274 W Górze Polanowskiej w diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej od 12 czerwca 2010 r.
- 275 E. Rymar, *Święta Studnia*, s. 113–114. Uroczystość z tej okazji odbyła się 10 czerwca 2006 r. O godz. 16.00 miała miejsce sesja Rady Miejskiej w obecności duchownych pyrzyckich, przedstawicieli władz powiatu, szefów instytucji. O godz. 17.00 odbyła się wieczernica ku czci św. Ottona, a o 18.00 uroczysta Msza św. w kościele Wniebowzięcia NMP, podczas której abp Zygmunt Kamiński wręczył burmistrzowi Pyrzyc Kazimierzowi Lipińskiemu

- i przewodniczącemu Rady Miejskiej Arturowi Marcinkiewiczowi dekret. Kopie dokumentu zostały przekazane starostwu, dyrektorom szkół pyrzyckich, komendantom powiatowym straży pożarnej i policji.
- 276 Pierwsza wzmianka o studzienie św. Ottona w Pyrzycach pochodzi z 1574 r. – w związku z 450. rocznicą chrztu Pomorza. Sytuacja się zmieniła, kiedy przygotowywano się do jubileuszu 700-lecia pierwszej wprawy misyjnej bp. Ottona na Pomorze. Wówczas władze Pyrzyc, poczynawszy od 1820 r., zaczęły zabiegać o poparcie u władz nadrzędnych w sprawie uporządkowania terenu wokół źródła. Studzienkę wybudowano w latach 1825–1826. Źródło ogrodzono kamiennym murem na planie kwadratu. Nad całością góruje krzyż, a na granitowych blokach znajduje się łaciński napis: „AD FONTEM VITAE HOC ADITU PROPERATE LAVANDI CONSTANTIS VITAE IANUA XPS ERIT”, czyli: „Przybывajcie do tego źródła życia. Chrystus da wam chrzest, drzwi zbawienia wiecznego uchyli”. Już w trakcie realizacji przedsięwzięcia rozszerzono je o założenie parkowe pomysłu Petera Lennégo i o neogotycki budynek Ottostiftung zaprojektowany w pracowni Karla Friedricha Schinkla. W 1994 r. władze miejskie Pyrzyc przekazały ten teren Kościołowi. W 1996 r. na zlecenie proboszcza parafii Najświętszej Maryi Panny Bolesnej opracowano projekt uporządkowania i zabezpieczenia terenu wokół źródła oraz konserwacji jego obudowy architektonicznej. Prace budowlano-konserwatorskie podjęto we wrześniu 1999 r. Na półkolistym obramowaniu umieszczono inskrypcję: „Bischof Otto von Bamberg taufte zuerst in Pommern aus dieser Quelle am XV Junius MCXXIV” („Biskup Otton z Bambergu pierwszych chrztów na Pomorzu dokonał z tego źródła 15 VI 1124”).
- 277 Nie można wykluczyć, że jej powstanie związane było z tzw. okrągłą datą 700-lecia chrztu tutejszych mieszkańców przez bp. Ottona. Studnia położona jest na północno-wschodnim krańcu wsi w odległości 300 m od kościoła. Prowadzi do niej od południowego zachodu gruntowa droga. Projektantem pomnika był architekt Karl Friedrich Schinkel, wzorujący się na rzymskim baptysterium cesarza Konstantyna Wielkiego. Wokół studzienki i pomnika założono park, który ukształtował ogrodnik z Poczdamu – Peter Lenné. Pozostały po nim tylko nieliczne stare drzewa. Zwieńczeniem studni jest obelisk w formie ściętego ostrosłupa o podstawie prostokąta, który łącznie z krzyżem wynosi wysokość 2,90 m. Na nim widnieje napis „Poświęcone pamięci biskupa Ottona z Bambergu, Apostoła Pomorza, który chrzcił tutaj w latach 1124–1125”.
- 278 W 2004 r. – w związku z 880. rocznicą pierwszej misji św. Ottona na Pomorze – na zlecenie abp. Zygmunta Kamińskiego został wykonany order św. Ottona. Zaprojektowała go Danuta Belke. Przedstawia on postać św. Ottona z pastorałem w lewej i księgą w prawej ręce, wkomponowaną w podwójną owalno-okrągłą przestrzeń z napisem „św. Otton”.
- 279 J. Świdziński, *Święci władcy. Leksykon*, Kraków 2010, hasło: Święty Kanut Lavard książę Jutlandii (1096–1136), s. 360; błąd w dacie śmierci, ale w treści jest podany właściwy rok zabójstwa księcia.
- 280 Był królem Danii w latach 1095–1103.
- 281 Lotar III z Supplinburga, ur. 1075 r., zm. 4 grudnia 1137 r.; książę Saksonii od 1106 r., król Niemiec od 1125 r., cesarz rzymski od 1133 r.
- 282 D. Dąbrowski, *Genealogia Mściśławowiczów. Pierwsze pokolenia (do początku XIV wieku)*, Kraków 2008, s. 97–103.
- 283 Zob. Helmold, *Kronika Słowian*, Warszawa 1974.

- 284 P. Boroń, *Kanut Laward – rex Obotritorum. Kontrowersje wokół tytułatury duńskiego księcia władcy słowiańskich plemion*, w: *Religia ludów Morza Bałtyckiego. Stosunki polsko-duńskie w dziejach. Mare Integrans. Studia nad dziejami wybrzeży Morza Bałtyckiego. Materiały z V Międzynarodowej Sesji Naukowej Dziejów Ludów Morza Bałtyckiego Wolin 31 lipca – 2 sierpnia 2009*, red. M. Bogacki, M. Franz, Z. Pilarczyk, Toruń 2010, s. 102–120, szczególnie 119.
- 285 Dopuszcza to prof. Leon Koczy, *Polska i Skandynawia za pierwszych Piastów*, Poznań 1934, s. 135.
- 286 Ebo III, 6; VP II, 6; Herbord II, 11. Wraz z Warcisławem w niewoli saskiej byli panowie pomorscy: szczeciński Domasław i wolinianin Niedamir. Oni też tam zostali ochrzczeni. VP II, 9 i Ebon III, 8.
- 287 E. Rymar, *Rodowód Książąt Pomorskich*, t. 1, Szczecin 1995, s. 112.
- 288 P. Boroń, *Kanut Laward – rex Obotritorum*, s. 104.
- 289 Urodzony ok. 1140/50 – zmarł 1230/40. Saxo był również sekretarzem biskupa Absalona.
- 290 E. Rymar, *Rodowód Książąt Pomorskich*, t. 1, s. 111.
- 291 Albo też poprzez powinowactwo książąt przez żony.
- 292 E. Rymar, *Rodowód Książąt Pomorskich*, t. 1, s. 108.
- 293 Tamże, s. 113.
- 294 P. Boroń, *Kanut Laward – rex Obotritorum*, s. 107.
- 295 Wojewoda Warcisław Świętobrzyc ufundował klasztor w Kołbaczu dla cystersów (1173) – jego macierzyste opactwo było w Esrom na Zelandii (Dania). Poza tym bp Konrad I 15 sierpnia 1176 r. w Kamieniu wyświęcił pierwszego opata dla Słupii Helmwiga, jak również opata nowo erygowanego w 1173 r. klasztoru cysterskiego w Kołbaczu – Eberharda. W latach 1232–1233 znaczne nadania na rzecz cystersów z Kołbacza poczynił książę wielkopolski Władysław Odonicz. O wzroście znaczenia i zarazem zamożności konwentów pomorskich dobrze świadczy fakt, że już z początkiem roku 1210 cystersi z Kołbacza przystąpili do budowy nowego, murowanego z kamienia budynku klasztornego. Stało się to za rządów opata Rudolfa, następcy Eberharda, który uzyskał benedykcję opacką jeszcze z rąk biskupa Konrada I w roku 1176. PUB, t. 1, nr 64. H. Hoogeweg, *Die Stifter und Klöster der Provinz Pommern*, t. 1, Stettin 1924, s. 223–309; J. Jarzewicz, E. Rymar, *Kołbacz*, w: *Monasticon Cisterciense Poloniae*, t. 2, Poznań 1999, s. 135–148.
- 296 Bukowo Morskie ufundował książę Świętopelk. Stanowiło ono filię meklemburskiego opactwa w Darguniu. PUB, t. 1, nr 108; H. Hoogeweg, *Die Stifter und Klöster*, t. 1, s. 164–204; B. Popielas-Szultka, K. Kalita-Skwirzyńska, *Bukowo*, w: *Monasticon Cisterciense Poloniae*, t. 2, s. 34–41; Z. Krzymuska-Fafius, *Późnogotycki pentaptyk z kościoła pocysterskiego w Bukowie Morskim fundacji opata Henryka Kresse*, „Nasz Przyszłość” 1994, t. 83, s. 473.
- 297 Akt fundacyjny dla filii klasztoru w Kołbaczu – Bierzwnika – został wystawiony 17 września 1286 r. w Strzelcach Krajeńskich przez margrabiów brandenburskich Ottona IV ze Strzałą i Konrada I oraz jego syna, Jana IV. Zob. T. Świercz, *Tradycja i nowatorstwo założenia cysterskiego w Bierzwniku*, w: *Cystersi w społeczeństwie Europy Średniowiecznej*, red. A.M. Wyrwa, J. Dobosz, Poznań 2000, s. 466 i 467 oraz przypis 15; E. Rymar, B. Stolpiak, T. Świercz, *Bierzwnik*, w: *Monasticon Cisterciense Poloniae*, t. 2, s. 17–33.

- 298 Klasztor w Mironicach ufundował margrabia Albrecht III, tuż przed swoją śmiercią 22 maja 1300 r. E. Rymar, *Opactwo cysterskie w Mironicach k. Gorzowa*, „Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny” 1995, nr 2, s. 41–57; E. Rymar, J. Jarzewicz, *Mironice*, w: *Monasticon Cisterciense Poloniae*, t. 2, s. 251–255; E. Rymar, *Cystersi na terytorium Nowej Marchii przed i w trakcie jej tworzenia oraz ich stosunki z margrabiami brandenburskimi z dynastii askańskiej*, w: *Historia i kultura cystersów w danej Polsce i ich europejskie związki*, red. J. Strzelczyk, Poznań 1987, s. 207–208.
- 299 Klasztor cysterek w Szczecinie ufundowała księżna Marianna 27 stycznia 1243 r. (PUB, t. 1, nr 414). Ową fundację potwierdził 25 lutego 1243 r. książę Barnim I (PUB, t. 1, nr 415). Fundacja ta zbiegła się niemal w czasie z nadaniem praw miejskich Szczecinowi (3.04.1243 r.). H. Hoogeweg, *Die Stifter und Klöster, der Provinz Pommern*, t. 2, Stettin 1925, s. 458–496.
- 300 Klasztor cysterek w Marianowie ufundował książę Barnim I 2 listopada 1248 r. PUB, t. 1, nr 476.
- 301 Inicjatorem i fundatorem klasztoru cysterek koszalińskich był biskup kamieński Herman von Gleichen (1251–128/89). Dyplom fundacyjny dla cysterek wystawił 14 marca 1277 r. H. Hoogeweg, *Die Stifter und Klöster*, t. 1, s. 391–435; B. Popielas-Szultka, *Klasztory cysterek na Pomorzu Zachodnim w średniowieczu*, Słupsk 2006, s. 21–22.
- 302 E. Rymar, *Biskupi – mnisi – reformatorzy. Studia z dziejów diecezji kamieńskiej*, Szczecin 2002, s. 287–288. Klasztor istniał tutaj już w 1278 r., wtedy bowiem biskup kamieński Herman von Gleichen przebywał *in clastro sanctimonialium Sedene*. Pobyt biskupa w Cedyni można wiązać z poświęceniem kościoła klasztornego, istniejącego przecież w 1295 r. Regułę cysterską potwierdziła bulla papieża Bonifacego VIII z 1295 r., wyłączająca klasztor (*monasterium in Cedene Cistercienses ordinis*) spod interdyktu obrzędów śpiewanych z zachowaniem prawa do posiadania chóru „przy zamkniętych drzwiach bez używania dzwonków”. Por. PUB, t. 2, wyd. R. Prümers, Stettin 1881–1885, nr 111.
- 303 Zwiększająca się liczba sióstr w konwencie szczecińskim do ponad 24 w latach 80. XIII w. spowodowała, że książę Bogusław IV nadał im prawo patronatu nad kościołami w Wolinie i na założenie nowego klasztoru żeńskiego. Nową fundację zatwierdził 7 lutego 1288 r. bp kamieński Herman. W 1297 r. (22 lipca) biskup Piotr zatwierdził cysterkom z klasztoru wolińskiego wszystkie dobra i przywileje nadane im przez fundatora, księcia Bogusława IV, włącznie z prawem patronatu nad kościołem w Wolinie. PUB, t. 3, nr 1452. B. Popielas-Szultka, *Wielka własność ziemska cysterek szczecińskich od XIII do początku XVI wieku*, w: *Cystersi w społeczeństwie Europy Środkowej*, red. A.M. Wyrwa, J. Dobosz, Poznań 2000, s. 342–343; K. Kalita-Skwirzyńska, *Zamek książęcy i klasztor w Wolinie*, w: *Trzebiatów – spotkanie pomorskie 2009*, red. J. Kochanowska, Pruszcz Gdański–Trzebiatów 2010, s. 142.
- 304 Klasztor powstał w latach 1282–1290. Jeżeli występującego w latach 1282–1288 prepozyta pelczyckiego Wiesława uznamy za opiekuna miejscowego klasztoru, to możemy mówić o nowej fundacji. Prepozytem w latach 1295–1300 był Erhard, a pomiędzy 1305 a 1315 rokiem – Henryk. Dokument fundacyjny pochodzi z 26 listopada 1290 r. Klasztor ufundował margrabia Albrecht III, a fundację zatwierdził bp Jaromir w 1290 r. G.J. Brzustowicz, *Klasztory cysterskie w Bierzwniku, Pelczycach i Reczu*, Choszczno 1995, s. 83; E. Rymar, *Biskupi*, s. 24.

- 305 Klasztor mniszek w Reczu ufundowali margrabiowie askańscy z linii starszej 9 października 1296 r. Dokument fundacyjny zaginął, jego treść znana jest z transumptu cesarza Karola z 1377 r. E. Rymar, *Cystersi na terytorium Nowej Marchii*, s. 205–206. Niestety przy tej fundacji nie było biskupa kamieńskiego. Por. E. Rymar, *Biskupi*, s. 81. Zobacz także: G.J. Brzustowicz, *Nowomarchijskie opactwo w Reczu od XIII do XVI w.*, w: *Cysterki w dziejach i kulturze ziem polskich, dawnej Rzeczypospolitej i Europy Środkowej*, red. A.M. Wyrwa, A. Kielbasa, J. Swastek, Poznań 2004, s. 797 oraz przypisy 21 i 22.
- 306 A także: Siardus, Sieger, Sigard, Sigardus, Sjaard, Syhard lub Syhardus, po fryzyjsku: Sjoerd.
- 307 Frederik van Hallum, błogosławiony Kościoła katolickiego, w 1163 r. założył klasztor premonstratensów w Mariëngaarde.
- 308 Pierwszy podwójny klasztor został założony w 1120 r. w Prémontré (Francja) przez Norberta, późniejszego świętego. Duchowość zakonu bazuje na Piśmie Świętym, liturgii, naśladowaniu Chrystusa ubogiego, czystego i gościnnego, nabożeństwie do Eucharystii, krzyża Chrystusa oraz Maryi. P. Boroń, *Norbertanie*, w: *Encyklopedia Katolicka*, t. 13, Lublin 2009, kol. 1387. Jego żywot powstał w latach 1260–1270.
- 309 Pierwsza źródłowa wzmianka o Trzebiatowie znajduje się w akcie fundacyjnym Kazimierza I Dymińskiego dla norbertanów. W dokumencie książę wymienia 11 wiosek fundacyjnych, w tym Trzebiatów jako wieś kościelną z określeniem – *castrum*. W 1177 r. Trzebiatów wraz z okolicą otrzymała, jako wiano księżna Anastazja, córka księcia polskiego Mieszka I Starego i żona zmarłego w 1187 r. księcia pomorskiego Bogusława I. Trzebiatów prawa miejskie uzyskał 6 maja 1277 r. Nadali je książę Barnim I Dobry, jego syn Bogusław IV oraz opat Tomasz z klasztoru w Białobokach (od 1285 r. zw. lubeckim). Była to swoista umowa pomiędzy książętami a opatem. PUB, t. 1, nr 84; CPD, t. 1, nr 29, tutaj bogata literatura przedmiotu. R. Rogosz, *Początki osadnictwa i rozwój przestrzenny Trzebiatowa w okresie wczesnego średniowiecza*, w: *Trzebiatów – historia i kultura*, t. 1, red. W. Łysiak, Poznań 2000, s. 12; H. Hoogeweg, *Die Stifter und Klöster*, t. 2, s. 758; PUB, t. 2, nr 1325; J. Spors, *Kwestia lokalizacji wczesnośredniowiecznego Trzebiatowa*, „Materiały Zachodniopomorskie” 1988, nr 34, s. 69–98.
- 310 J. Spors, *Kwestia lokalizacji wczesnośredniowiecznego Trzebiatowa*, s. 69–98.
- 311 PUB, t. 1, nr 113; PUB, t. 1, nr 84 podaje, że osiedli oni na wyspie – *insusla, in qua manent*.
- 312 PUB, t. 1, nr 84; W. Łysiak, *Klasztor w Białobokach. Powstanie, rozwój i upadek*, w: *Trzebiatów – historia i kultura*, t. 1, s. 21–33; Wojewódzki Konserwator Zabytków w Szczecinie (dalej: WKZS), K. Kalita-Skwirzyńska, *Kościół farne w Gryficach i Trzebiatowie, dokumentacja historyczna*, Szczecin 1978, s. 36 (mps). Miejsce fundacji znajdowało się na skraju morenowej „wyspy”, otoczonej z trzech stron pradoliną Regi.
- 313 PUB, t. 1, wydawca K. Conrad (nowe wydanie PUB).
- 314 H. Hoogeweg, *Die Stifter und Klöster*, t. 1, s. 13–91.
- 315 PUB, t. 1, nr 84.
- 316 Kościół w źródłach wspominany jest już w 1170 r. PUB, t. 1, nr 84. Kościół św. Mikołaja, wcześniej zamkowy, później klasztorny, przetrwał do 1679 r., kiedy został strawiony pożarem, a następnie rozebrany. WKZS, K. Kalita-Skwirzyńska, *Kościół*, s. 37.
- 317 Córka Mieszka III.

- 318 PUB, t. 1, nr 146. *Vitae abbatum Orti Sancte Marie. Vijf abtenlevens van het klooster Mariëngaarde in Friesland*, Inleiding, editio en vertaling Herman Th.M. Lambooij en Johannes A. Mol, met medewerking van M. Gumbert-Hepp en P.N. Noomen, Hilversum, Uitgeverij Verloren Leeuwarden, Fryske Akademy 2001, s. 74–76 (ss. 532); M. Rębkowski, F. Biermann (red.), *Klasztor premonstratensów w Białobokach. Archeologia i historia*, Szczecin 2015, ss. 2015; M. Rębkowski, F. Biermann (red.), *Klasztor w Białobokach w świetle badań archeologicznych z lat 2003–2006*, w: *Trzebiatów – spotkania pomorskie – 2006 r.*, red. J. Kochanowska, Szczecin 2007, s. 9–19.
- 319 *Vitae abbatum Orti Sancte Marie*, s. 74–76.
- 320 Jego podpis widnieje na dokumencie wystawionym w 1208 r. przez biskupa kamieńskiego Sigwina: „Sigherhardus abbas de orto sancte Marie”. PUB, t. 1, nr 147. Nadto u Wilhelma Wiesnera w publikacji *Die Geschichte der christlichen Kirche in Pommern zur Wendenzeit*, na s. 228, znajdujemy następujące zdanie: „Siard selbst geleitete die Brüder nach Pommern”.
- 321 PUB, t. 1, nr 147.
- 322 Tamże.
- 323 Locus iuxta Trepetow situm, quondam Belbuc, nunc santi Petri Castrum dictum. PUB, t. 1, nr 146. Chociaż pierwsza pewna wzmianka o istnieniu kościoła klasztornego w Białobokach pochodzi z 1214 r. PUB, t. 1, nr 163.
- 324 PUB, t. 1, nr 222.
- 325 W XVI w. popadł on w ruinę, a w 1633 r. rozebrano go. WKZS, K. Kalita-Skwirzyńska, *Kościół*, s. 38.
- 326 PUB, t. 7, nr 4956.
- 327 Księżna Anastazja pod koniec swojego życia wstąpiła do ufundowanego przez siebie klasztoru, gdzie zmarła w 1240 r. H. Lemcke, *Die Bau und Kunstdenkmäler des Regierungsbezirks Stettin*, t. 4, z. 9, *Kreis Greifenberg*, Stettin 1914, s. 216.
- 328 PUB, t. 1, nr 314.
- 329 PUB, t. 1, nr 222 i PUB, t. 1, nr 223.
- 330 PUB, t. 1, nr 222. K. Kalita-Skwirzyńska, *Rezydencja w Trzebiatowie – od klasztoru do pałacu*, w: *Trzebiatów – spotkania pomorskie – 2003 r.*, red. J. Kochanowska, Wolczkowo 2004, s. 105–106; WKZS, Z. Radacki, *Studium historyczno-urbanistyczne osiedla katedralnego w Kamieniu Pomorskim*, s. 10 (mps).
- 331 H. Lemcke, *Die Bau*, s. 216. Po klasztorze nie pozostały żadne ślady.
- 332 Według innego przekazu Siardus van Hensema miał zatrzymać głowę i część kości dla siebie, pozostałą część podarowano benedyktynkom w Hildesheim. Następnie w 1617 r. szlachcianka Dorothea Hensema, jedyna spadkobierczyni Siarda, przekazała część jego relikwii opactwu Saint-Feuillien du Roeulx w Hainaut. Później relikwie te, wraz z relikwią Fryderyka, trafiły do kościoła parafialnego Strepny.
- 333 Klasztor pochodzi z XII wieku; znany m.in. z wyrobu doskonałego piwa Leffe.
- 334 Hallum, HH. *Frederik en Siardus*, <https://www.meertens.knaw.nl/bedevaart/bol/plaat-s/1208#top> (29.12.2023); *Siardus*, w: <https://nl.wikipedia.org/wiki/Siardus> (29.12.2023).

- 335 B. Suchoniówna OSU, *Jadwiga Śląska 1178/1180–1243, księżna śląska, żona Henryka Brodatego, księcia Śląska, Krakowa, Wielkopolski, święta*, w: *Nasi święci. Polski słownik hagiograficzny*, s. 249; W. Zaleski SDB, *Święci na każdy dzień*, Warszawa 2002, s. 638; A. Witkowska, *Jadwiga Śląska*, w: *Encyklopedia Katolicka*, t. 8, Lublin 1997, kol. 663–664.
- 336 A. Kielbasa SDS, *Święta Jadwiga Śląska*, w: *Polscy święci*, t. 9, s. 40–42.
- 337 B. Suchoniówna OSU, *Jadwiga Śląska*, s. 250–252.
- 338 Tamże; W. Zaleski SDB, *Święci na każdy dzień*, s. 639.
- 339 W. Zaleski SDB, *Święci na każdy dzień*, s. 639; B. Suchoniówna OSU, *Jadwiga Śląska*, s. 252–254.
- 340 B. Suchoniówna OSU, *Jadwiga Śląska*, s. 255–256.
- 341 Tamże, s. 254–256.
- 342 Pochowany został w klasztorze w Trzebnicy. K. Dola, *Henryk I Brodaty*, w: *Encyklopedia Katolicka*, t. 6, Lublin 1993, kol. 691.
- 343 W. Zaleski SDB, *Święci na każdy dzień*, s. 640; K. Dola, *Henryk I Brodaty*, kol. 690–691.
- 344 W. Mrozowicz, *Henryk II Pobożny*, w: *Encyklopedia Katolicka*, t. 6, Lublin 1993, kol. 691–692. Potomni obdarzyli Henryka przydomkiem „Pobożny” (początkowo tym mianem określano Henryka Brodatego, natomiast Henryk był zw. „princeps Poloniae christianissimus”) w uznaniu jego zasług w obronie chrześcijaństwa przed nawałą tatarską oraz z powodu krzewienia życia religijnego na Śląsku. Po śmierci syna księżna Jadwiga wypowiedziała słowa: „Dziękuję Tobie, Panie, że byłeś taki dobry dla mnie i dałeś mi takiego syna, który jak dobre dziecko, za życia zawsze mnie kochał, szanował i nigdy w żaden sposób nie zasmucił. Choć bardzo by mnie cieszyło, gdyby nadal żył, to jednak mam większą radość z tego i przeżywam ją razem z nim, że on przez bohaterską śmierć mógł zjednoczyć się ze swoim Zbawicielem. Pokornie polecam Ci Jego duszę”. A. Kielbasa SDS, *Święta Jadwiga Śląska*, s. 56.
- 345 B. Suchoniówna OSU, *Jadwiga Śląska*, s. 255–256.
- 346 Tamże, s. 257.
- 347 Ojcem Bolesława Wysokiego był Władysław II Wygnaniec – syn Bolesława Krzywoustego.
- 348 M.R. Górniak, *Krosno Odrzańskie*, w: *Encyklopedia Katolicka*, t. 9, Lublin 2002, kol. 1321–1322.
- 349 A. Kielbasa SDS, *Święta Jadwiga Śląska*, s. 61–63.
- 350 Tamże, s. 257–260.
- 351 M.R. Górniak, *Krosno Odrzańskie*, kol. 1322.
- 352 Tamże.
- 353 Tamże.
- 354 A. Kielbasa SDS, *Święta Jadwiga Śląska*, s. 65.
- 355 Opracowana na podstawie oficjalnej strony internetowej diecezji: Oficjalna strona Diecezji Zielonogórsko-Gorzowskiej (<https://diecezjazg.pl>) oraz *Schematyzmu diecezji gorzowskiej*, Gorzów Wlkp. 1995.
- 356 Miejscowość znana od XIII w. Świątynia została wzniesiona po 1267 r. Parafia erygowana w 1510 r.

- 357 Pierwsza wzmianka o istnieniu parafii pochodzi z 1378 r. Do 1540 r. istniejący tutaj drewniany kościół służył katolikom. W czasie reformacji przeszedł on w ręce luteran. Oddany ponownie katolikom 29 marca 1668 r. Ołtarz główny został ufundowany w 1907 r. przez proboszcza Henschke.
- 358 Kościół po raz pierwszy wzmiankowany jest w 1342 r. Do dzisiejszych czasów dotrwała budowla z XVI w. Wyposażenie pochodzi z XIX i XX w.
- 359 Świątynia gotycka z 1272 r., przebudowana w 1429 r., poświęcona w 1294 r. Barokowy chór z malowanymi przedstawieniami świętych z XVII w. i renesansowa kuta krata przy wejściu do Kaplicy Oliwnej. Prezbiterium: tryptyk przedstawiający tajemnice różańca. Parafia została erygowana w drugiej połowie XIII w. Jej pierwszym fundatorem był książę Konrad Głogowski, a następnie Henryk III Wierny. On też uposażył parafię w odpowiednie beneficjum, dając świątyni i duszpasterzom dużą niezależność materialną. Niebawem utworzono również archiprezbiterat zielonogórski. Na prośbę księżnej Katarzyny prawo patronatu przekazano 29 stycznia 1423 r. kanonikom regularnym św. Augustyna w Żaganiu.
- 360 Budowa w 1500 r., późnogotycki, jednonawowy, poświęcony w 1773 r. Prezbiterium: ołtarz główny pochodzi z XIX w., neogotycki, wykonany przez Głowackiego.
- 361 Kościół renesansowy, zbudowany w XVI lub na pocz. XVII w. z kamienia polnego i cegły, połączonych zaprawą wapienną. Salowy, z wieżą od zachodu i ryzalitem od południa. W przyziemiu ryzalitu kruchta i zakrystia, na piętrze łoża kolatorska.
- 362 Kościół barokowy wybudowany w XVIII w. przez dominikanów na miejscu drewnianego kościoła z XVI w., poświęcony w 1792 r.
- 363 Kościół po raz pierwszy wzmiankowany w 1376 r. Obecny kościół pochodzi prawdopodobnie z XV w.
- 364 Kościół gotycki wzmiankowany w 1379 r., wnętrze pochodzi z XVI–XVIII w.
- 365 Cysterki trzebnickie otrzymały na własność Rokietnicę w roku 1267 i ufundowały tu drewniany kościół, który istniał jeszcze w 1407 r. W wieku XVI zabrany przez protestantów, a w połowie XVII w. ponownie przywrócony dla kultu katolickiego i włączony do parafii Węgrzynice. Obecny kościół zbudowano w 1832 r., konstrukcja szachulcowa, wieża zwieńczona baniastym hełmem z latarnią, poświęcony w 1946 r.
- 366 Kościół zbudowany został w 1670 r., a konsekrowany w 1678 r.
- 367 Kościół z późnego gotyku wybudowany został w XV w. z fundacji św. Jadwigi księżnej śląskiej, w głównym ołtarzu znajduje się tryptyk z XV w.
- 368 Kościół wybudowano w 1727 r.
- 369 Budowla pochodzi z 1670 r. Po wojnie kościół poświęcono 1 października 1946 r.
- 370 Kościół wybudowany w XIII w.
- 371 Budowla pochodzi z XVI w., poświęcony 1 lipca 1945 r.
- 372 Kaplica stanowi do dzisiaj część budynku mieszkalnego; poświęcona w 1930 r.
- 373 Opracowano na podstawie: *Schematyzm archidiecezji szczecińsko-kamieńskiej*, Szczecin 2022.
- 374 Opracowano na podstawie: *Schematyzm diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej* 2022, Koszalin 2022.

- 375 Budowa kościoła trwała w latach 1991–1995, chociaż świątynia został już poświęcona 16.10.1994 r. *Schematyzm diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej 2022*, s. 97.
- 376 *Schematyzm diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej 2022*, s. 605.
- 377 O św. Klemensie Marii Hofbauerze pisali m.in.: E. Dudel, *Apostoł Warszawy i Wiednia. Święty Klemens Maria Hofbauer redemptorysta*, Warszawa 1982; J. Heinzmann, *Głosić na nowo Ewangelię. Św. Klemens Maria Hofbauer (1751–1820)*, Tuchów 1992, też autorzy pracy zbiorowej *Św. Klemens Hofbauer, patron jednoczącej się Europy*, Kraków 2001.
- 378 Klasztor Louka w Znojmie nad Dyją.
- 379 Przeżywał w Polsce bohaterskie, burzliwe i pełne hańby czasy: Sejm Czteroletni z Konstytucją 3 Maja (1791), Targowicę (1793), drugi i trzeci rozbiór Polski (1793 i 1795), wielkie batalie czasów napoleońskich, utworzenie Księstwa Warszawskiego (1807–1815). W. Zaleski SDB, *Święci na każdy dzień*, s. 141–143.
- 380 Czasy warszawskie opisuje ojciec redemptorysta Adam Owczarski, *Redemptoryści benonici w Warszawie 1787–1808*, Kraków 2000.
- 381 Postawa o. Klemensa i współbraci nie tylko nie podobała się Prusakom, ale też wolno-myślnym Francuzom.
- 382 Ojcem Bolesława II Rogatki był Henryk II Pobożny.
- 383 M. Witka (oprac.), *Gminny program opieki nad zabytkami Miasta Kostrzyn nad Odrą na lata 2018–2021*, Kostrzyn nad Odrą 2018, s. 57–60. Miasto Kostrzyn nad Odrą zostało bardzo poważnie zniszczone pod koniec wojny, a wraz z nim duża część dawnych umocnień bastionowych. Zachowane części są obecnie poddawane restauracji. Teren twierdzy przedzielony jest granicą polsko-niemiecką, przy czym większość obiektów dawnej twierdzy znajduje się po stronie polskiej. Turystycznie wykorzystany jest jedynie Fort Gorgast znajdujący się w Niemczech oraz Bastion Filip, Brama Chyżańska i Brama Berlińska (będące elementami składowymi miasta-twierdzy) po stronie polskiej.
- 384 Nie wszyscy redemptoryści z Warszawy zostali przewiezieni do kostrzyńskiej twierdzy.
- 385 M. Witka (oprac.), *Gminny program opieki nad zabytkami*, s. 56.
- 386 J. Heinzmann, *Głosić na nowo Ewangelię*, s. 79.
- 387 12 marca 1945 r. w wyniku walk poważnemu uszkodzeniu uległo ok. 90% budynków miejskich, a wraz z nimi duża część umocnień bastionowych twierdzy.
- 388 R. Skalba, *Czy kostrzyński zamek pójdzie śladami Feniksa?*, „Dwutygodnik Kostrzyński” nr 68, z dnia 22.01.1994 r., s. 7.
- 389 *Schematyzm diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej 2022*, s. 513.
- 390 Wraz z o. Maksymilianem Marią Kolbe w Gębicach k. Gubina był o. Ludwik Pius Maria Bartosik OFMConv. Ludwik Bartosik, syn Wojciecha i Wiktorii zd. Tomczyk urodził się 21 sierpnia 1909 r. w Kokaninie k. Kalisza. Sakrament chrztu św. przyjął 22 sierpnia 1909 r. w kościele pw. św. Marii Magdaleny w rodzinnej miejscowości. Miał siostrę Marię i brata Stanisława. W kościele parafialnym przyjął też I Komunię św. Naukę pobierał w szkole w Kokaninie, następnie uczył się w Gimnazjum im. Tadeusza Kościuszki w Kaliszu. W wieku 17 lat wstąpił do Zgromadzenia Braci Mniejszych Konwentualnych OFMConv w Sanoku. Po roku przeniósł się do Lwowa i tam kończył nauki. 8 września 1927 r. włożył habit i przyjął imię zakonne Pius Maria. Święcenia kapłańskie przyjął 13 czerwca 1935 r. z rąk krakowskiego biskupa pomocniczego Stanisława Rosponda, a rok później został

- wikariuszem św. Maksymiliana w Niepokalanowie, a potem jego zastępcą – pełniąc jednocześnie obowiązki redaktora trzech miesięczników: „Rycerza Niepokalanej”, „Małego Rycerzyka Niepokalanej” i łacińskiego „Rycerza Niepokalanej” – „Miles Immaculae”; pisma te propagowały Milicję Niepokalanej, której członkiem od wielu lat był o. Pius Maria. 19 września 1939 r. został aresztowany i przebywał w obozach w Lamsdorf (dzisiaj Łambinowice), Amtitz (Gębice) i w Scholdberg (Ostrzeszów). W obozie Amtitz przebywał z o. Maksymilianem Marią Kobe i innymi franciszkanami w dniach od 24 września do 9 listopada 1939 r.; zakonnicy uczestniczyli w pogrzebach obozowych. Jednakże 8 grudnia 1939 r. wraz z o. Maksymilianem szczęśliwie wrócił do Niepokalanowa. 17 lutego 1941 r. został ponownie aresztowany przez gestapo razem z o. Maksymilianem Marią Kolbe i przewieziony na Pawiak, a następnie do KL Auschwitz – z numerem obozowym 12832. To o. Pius Maria przekazał wiadomość do Niepokalanowa o męczeńskiej śmierci o. Maksymiliana 14 sierpnia 1941 r. O. Pius Maria – „apostoł cierpienia”, jak go nazywano – zmarł w baraku zwanym „szpitalem obozowym”, wypowiedzany i zaopatrzony na śmierć przez współwięźnia ks. Konrada Szwedę, 13 grudnia 1941 r. ciało ojca spalono w krematorium obozowym, a prochy rozrzuciono na oświęcimskich polach. O. Pius Maria został beatyfikowany przez papieża Jana Pawła II 13 czerwca 1999 r. w Warszawie w grupie 108 polskich męczenników; wśród których było sześciu franciszkanów. Beatyfikując o. Piusa Marię, papież Polak powiedział, że ten skromny zakonnik z Niepokalanowa odniósł „zwycięstwo” (na miejscu tak straszliwego podeptania człowieczeństwa, godności ludzkiej – zwycięstwo człowieka!). Wspomnienie liturgiczne bł. o. Piusa Marii przypada 13 grudnia – w rocznicę jego męczeńskiej śmierci. Symboliczny nagrobek znajduje się na cmentarzu w Kokaninie. Zob. M. Żęgota, A. Raczek, *Życie i działalność franciszkanina o. Piusa Ludwika Bartosika*, w: *Franciszkanie kalisy w ciągu wieków 1257–2007*, red. S.C. Napiórkowski, G. Kucharski, Kalisz 2008.
- 391 L.B. Dyczewski OFMConv., *Święty Maksymilian Maria Kolbe*, w: *Polscy święci*, t. 3, red. o. J.R. Bar OFMConv., Warszawa 1984, s. 241–245.
- 392 Tamże, s. 248.
- 393 Tamże, s. 251.
- 394 S. Napiórkowski, *Maksymilian Kolbe*, w: *Encyklopedia Katolicka*, t. 11, Lublin 2006, kol. 915; J. Domański, *Maksymilian Maria Rajmund Kolbe (1894–1941), franciszkanin, założyciel Milicji Niepokalanej, święty*, w: *Nasi święci. Polski słownik hagiograficzny*, s. 395–405. Zob. także: L. Dyczewski OFMConv., *Święty Maksymilian Maria Kolbe*, Warszawa 1984.
- 395 J. Domański, *Maksymilian Maria Rajmund Kolbe*, s. 396.
- 396 L.B. Dyczewski OFMConv., *Święty Maksymilian Maria Kolbe*, s. 263–271.
- 397 Tamże, s. 271–284.
- 398 J. Domański, *Maksymilian Maria Rajmund Kolbe*, s. 397.
- 399 A. Szafrńska, *Święty naszych czasów: beatyfikacja i kanonizacja Ojca Maksymiliana Kolbego*, Warszawa 1983; T.P. Terlikowski, *Maksymilian M. Kolbe. Biografia świętego męczennika*, Kraków 2017.
- 400 Dulag – (Durchgangslager für Kriegsgefangene) – obóz przejściowy (filtracyjny).
- 401 Chociaż jego historia zaczęła się wcześniej – w 1934 r., a związana jest z przeznaczeniem owczarni na obóz Reichsarbeitsdienst (RAD – „Służba Pracy Rzeszy”).

- 402 W czasie II wojny światowej w Brandenburgii istniały trzy centralne obozy jenieckie. Terytorialnie obóz podlegał pod Okręg Wojskowy III (Berlin).
- 403 Ogrodzenie znajdowało się w odległości ok. 60–80 m po prawej stronie szosy Guben – Sommerfeld (Lubsko).
- 404 T. Lech, *Gębice – obóz jeniecki*, <https://gubin.pttk.pl/?p=3015> (7.01.2023).
- 405 Stalag – (*Stammlager für kriegsgefangene Mannschaften und Unteroffiziere*) – obóz dla podoficerów i szeregowych.
- 406 T. Lech, *Gębice – obóz jeniecki*.
- 407 K. Strzelecka OSU, *Maksymilian Maria Kolbe*, Kraków 1972, s. 233.
- 408 Tamże: w obozie mogło znajdować się 14 tys. jeńców, w tym 9 tys. Żydów, odseparowanych od reszty.
- 409 T. Lech, *Gębice – obóz jeniecki*; T. Czyżniewski, *Tu więziono ojca Kolbe*, <https://gazeta-lubuska.pl/tu-wieziono-ojca-kolbe/ar/7820363> (7.01.2023).
- 410 J. Domański (*Maksymilian Maria Rajmund Kolbe*, s. 398) wspomina, że w klasztorze w Niepokalanowie w chwili aresztowania o. Maksymiliana M. Kolbego było ok. 40 zakonników, których wszystkich wywieziono do obozu. Dyrektor Muzeum Ziemi Lubuskiej Andrzej Toczewski wspomina o 39 zakonnikach: PZ, *O. Kolbe – święty, wizjoner, człowiek mediów*, <https://www.deon.pl/religia/kosciol-i-swiat/z-zycia-kosciola/art,8193> (7.01.2023).
- 411 Łambinowice – wieś położona w województwie opolskim, w powiecie nyskim, w gminie Łambinowice. Tutaj istniał Stalag VIII-B od września 1939 r. (właściwie zorganizowano go już w sierpniu 1939 r.) do marca 1945 r.
- 412 K. Strzelecka OSU, *Maksymilian Maria Kolbe*, s. 233.
- 413 A. Put, *Nieznany Niepokalanów na b. niemieckiej ziemi*, „Niedziela” 2011, nr 41, s. 26; L. Kalinowski, M. Szczęch, *Kolbe powiedział: Tu będzie kiedyś Polska!*, <https://gazeta-lubuska.pl/kolbe-powiedzial-tu-bedzie-polska/ar/7906608#!> (14.02.2019).
- 414 K. Strzelecka OSU, *Maksymilian Maria Kolbe*, s. 233. Kierownikiem obozu był pastor, dlatego też o. Maksymilian poprzez brata Hieronima skierował do niego zapytanie, czy może wyjść na miasto i odprawić miejscowej ludności Mszę św. Pastor się zdenerwował – rozpiął płaszcz, jakby rozdzielając szaty, i nie pozwolił. Ojciec Maksymilian poprzez modlitwę z braćmi radził się, co ma zrobić w tej sytuacji. Otrzymał znak, że trzeba przeprosić pastora, co uczynił osobiście brat Hieronim. Należy nadmienić, że pastor pozwalał braciom wychodzić z obozu i kwestować wśród ludzi.
- 415 Ojciec Maksymilian pobyt w obozie traktował jako szczególną misję. Uważał za wolę i łaskę Niepokalanęj. Powtarzał: „Jesteśmy teraz potrzebni tu – mówił w wigilię swoich imienin 11 października – a nie w Niepokalanowie (...). Przywieźli nas tutaj za darmo i barak jest jakiś, i co zjeść. A dla wielu ludzi może to jedyna okazja, by uporządkować swe sprawy przed Panem Bogiem, albo by wzbudzić większe zainteresowanie się religią, która daje siłę, by spokojnie, a nawet ze śpiewem pieśni znosić tak przykre dla natury warunki życia. Inni się gniewają, przeklinają, a patrząc, ile by poczynić trzeba starań o dokumenty, nie pozwolono by nam na taką misję. Teraz mamy dobrą okazję. Wykorzystajmy ją, bo to się skończy. Gdybyśmy tak mogli i na Wschód pojechać!”. L.B. Dyczewski OFMConv., *Święty Maksymilian Maria Kolbe*, s. 299. Także: T.M. Michałek (oprac.), *Tulaczy los – obóz w Amtitz*, <https://www.niepokalanow.pl/wiadomosci/historia-archiwum/tulaczy-los-oboz-w-amtitz-1939> (14.02.2019). W obozie zdarzały się

- kłótnie o każdą piędź suchej ziemi i każdy kęs chleba. I tutaj o. Maksymilian tłumaczył i pokazywał inną postawę. K. Strzelecka OSU, *Maksymilian Maria Kolbe*, s. 234.
- 416 Ojciec Maksymilian nie korzystał z przywilejów. Zadowalał się tym, co wszyscy. Zachęcał do solidarności i miłości bliźniego. L.B. Dyczewski OFMConv., *Święty Maksymilian Maria Kolbe*, s. 299, a także: PZ, *O. Kolbe – święty, wizjoner, człowiek mediów*.
- 417 L.B. Dyczewski OFMConv., *Święty Maksymilian Maria Kolbe*, s. 299.
- 418 W Ostrzeszowie zatrzymali się w dawnej szkole salezjańskiej – pomieszczeniach piwnicznych. Ale bracia czuli się tam lepiej, bo byli na ziemi polskiej. K. Strzelecka OSU, *Maksymilian Maria Kolbe*, s. 235–236.
- 419 S. Napiórkowski, *Maksymilian Kolbe*, kol. 916; J. Domański, *Maksymilian Maria Rajmund Kolbe*, s. 396.
- 420 S. Napiórkowski, *Maksymilian Kolbe*, kol. 916.
- 421 Uchwała Senatu RP z 21 października 2010 r.
- 422 A. Put, *Nieznany Niepokalanów na b. niemieckiej ziemi*, s. 26; PZ, *O. Kolbe – święty, wizjoner, człowiek mediów*.
- 423 A. Put, *Nieznany Niepokalanów na b. niemieckiej ziemi*, s. 26.
- 424 Tamże.
- 425 Opracowana na podstawie: Oficjalna strona Diecezji Zielonogórsko-Gorzowskiej (<https://diecezjajzg.pl>).
- 426 Parafia została erygowana 14.08.1995 r. W 1922 r. powstała tutaj kaplica cmentarna, która po rozbudowie przyjęła wygląd kościoła – poświęconego 14 sierpnia 2001 r.
- 427 Parafia została erygowana 25.12.1984 r. Posiada nowoczesny kościół – jednonawowy na rzucie trójkąta – wzniesiony w latach 1986–1994; kamień węgielny wmurował w 1987 r. bp Józef Michalik.
- 428 Kaplica została poświęcona 13 grudnia 1970 r.
- 429 Kaplica znajduje się w Domu Katolickim.
- 430 Jest to wybudowana w 1758 r. kaplica polna pw. MB Częstochowskiej i św. Maksymiliana.
- 431 Kaplica została poświęcona 9 listopada 1990 r.
- 432 Kaplicę zaadoptowano ze świetlicy miejskiej w 1991 r.
- 433 *Dekret Ks. Prymasa ustanawiający św. Wojciecha i bł. Maksymiliana Patronami diecezji*, Nr 2984/72/P, z dn. 15.09.1972 r., „Koszalińsko-Kołobrzeskie Wiadomości Diecezjalne” 1973, nr 1–2, s. 17–18.
- 434 *Schematyzm Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej 2022*.
- 435 Parafia została erygowana 11.10.1982 r. Prowadzona jest przez Zakon Braci Mniejszych Konwentualnych OFMConv. Kościół został poświęcony 17.06.1993 r.
- 436 Parafia została erygowana 16.04.1977 r. Prowadzona jest przez księży diecezjalnych. Kościół konsekrował 12.12.2007 r. bp Edward Dajczak.
- 437 Kościół wybudowany w latach 1983–1984, a poświęcony 10.06.1984 r.
- 438 Kościół neoromański, wybudowany w drugiej poł. XIX w., kamienny, obiekt zabytkowy, poświęcony 28.11.1976 r.

- 439 Kościół wybudowany w latach 1772–1774, szachulcowy, poświęcony 7.12.1975 r.
- 440 Jest to kaplica w kościele parafialnym, poświęcona 26 października 1982 r. Pierwsza Msza św. została odprawiona w niej następnego dnia po poświęceniu, bezpośrednio po kanonizacji o. Maksymiliana Marii Kolbego. Jej obecny wystój jest efektem prac renowacyjnych przeprowadzonych w 1988 r. Głównym akcentem kaplicy jest figura jej patrona, męczennika hitlerowskiego obozu w Auschwitz. Poświęcenia odnowionej kaplicy dokonał bp Marian Gołębiowski podczas wizytacji kanonicznej parafii w maju 1988 r., zob. *Historia parafii i opis kolegiaty*, <https://wspomozenia.asta-net.com.pl/historia/> (11.04.2024).
- 441 Jest to kaplica w hospicjum.
- 442 M.T. Pechman OCPA (red.), *Wszystko dla Jezusa-Hostii. 75 lat Sióstr Klarysek od Wiecznej Adoracji w Słupsku*, Niepokalanów 2021, s. 166.
- 443 *Schematyzm diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej 2022*, s. 167.
- 444 Tamże, s. 199.
- 445 Tamże, s. 253.
- 446 Tamże, s. 229.
- 447 Tamże, s. 258.
- 448 Tamże.
- 449 Tamże, s. 285.
- 450 Tamże, s. 289.
- 451 Tamże, s. 391.
- 452 Tamże, s. 495.
- 453 *Schematyzm archidiecezji szczecińsko-kamieńskiej*, Szczecin 2022.
- 454 Nowoczesny kościół powstał w latach 1981–1982 wg projektu inż. arch. Jerzego Oknińskiego.
- 455 Kościół parafialny z drugiej poł. XIII w., w stylu przejściowym z romanizmu w gotyk, wieża z XIX w.
- 456 Kościół z poł. XV w., kamiennie-ceglany, przebudowany w XVIII i XIX w., zniszczony w 1956 r. i odbudowany w latach 1972–1973.
- 457 Pochodzi z drugiej poł. XIII w., wczesnogotycki, zbudowany z kostki granitowej, kamieni polnych oraz cegły, zniszczony w 1945 r. i odbudowany w 1980 r.
- 458 Kościół został konsekrowany 27 kwietnia 2024 r.
- 459 Zbudowany w 1711 r., wieża z lat 1820–1830, kruchta z początku XX w.
- 460 Kościół zbudowany w latach 1982–1986 z kamienia polnego wg projektu inż. arch. J. Hermanowicza w kształcie ryby, poświęcony 5.10.1986 r.
- 461 Kaplica cmentarna z XIX w. wyremontowana i adaptowana na kościół w 1974 r., poświęcona 22.09.1974 r.
- 462 Kościół poświęcony 14.08.1997 r.

- 463 Kościół zbudowany z kostki granitowej w wieku XIII, przebudowany w XVIII w., rozebrany w latach 1953–1954, a następnie odbudowany w latach 1978–1983, poświęcony 14.08.1983 r.
- 464 Kościół z XV w. wzniesiony z głazów granitowych oraz cegły, późnogotycki, poświęcony 5.10.1975 r.
- 465 Nowy kościół wzniesiony w latach 2000–2003 wg projektu mgr. inż. arch. Mieczysława Lipika, poświęcony 21.04.2002 r.
- 466 Późnogotycki kościół zbudowany z kamienia i cegły, na planie czworoboku, w pierwszej poł. XVI w., zrujnowany podczas działań wojennych w 1945 r., odbudowany po wojnie i poświęcony przez bp. Stanisława Stefanka 14 czerwca 1986 r.
- 467 Kościół zbudowany w latach 1731–1735 na miejscu wcześniejszej świątyni, ceglany z pojedynczymi kamieniami polnymi w stylu barokowym, częściowo zniszczony w czasie II wojny światowej, odbudowany w 1982 r., poświęcony 5.12.1982 r.
- 468 Kościół wzniesiony z ciosów granitowych w XV w., zniszczony w czasie II wojny światowej, odbudowany w latach 1972–1982, poświęcony 7.11.1982 r.
- 469 A. Ziejewski (oprac.), *Bazylika św. Jana Chrzcziciela w Szczecinie*, Szczecin 2015, s. 150.
- 470 G. Wejman, *Kalendarium (archi)diecezji szczecińsko-kamieńskiej w latach 1972–2005*, w: *Kościół rzymskokatolicki na Pomorzu Zachodnim i Ziemi Lubuskiej w latach 1945–2005*, red. G. Wejman, Szczecin 2005, s. 437.
- 471 Po albańsku „gonxhe” znaczy „pączek kwiatu”.
- 472 Został otruty w wieku 45 lat.
- 473 C. Ryszka, *Święta z Kalkuty*, Częstochowa 2003; P. Zuchniewicz, *Matka Teresa z Kalkuty*, Kraków 2002.
- 474 M. Konieczny, *Teresa z Kalkuty*, *Matka Teresa z Kalkuty*, *Agnes Gonxha Bojaxhiu*, w: *Encyklopedia Katolicka*, t. 19, Lublin 2013, kol. 712.
- 475 Tamże, kol. 713.
- 476 K. Spink, *Matka Teresa. Autoryzowana biografia*, Lublin 2001; ts (KAI), *Matka Teresa z Kalkuty – dar dla Kościoła i świata*, <https://plus.niedziela.pl/arttykul/30939/Matka-Teresa-z-Kalkuty---dar-dla> (11.04.20124); *Matka Teresa z Kalkuty (święta; 1910–1997). Biografia podmiotowa*, <https://pedagogiczna.pl/matka-teresa-z-kalkuty-swiet-a-1910-1997/> (11.04.2024).
- 477 H. Wołłowicz (wybór i oprac.), *Święty pośród świętych. Wyniesieni na ołtarze przez Jana Pawła II. Nasi patroni każdego dnia*, Kielce 2014, s. 503.
- 478 M. Konieczny, *Teresa z Kalkuty*, *Matka Teresa z Kalkuty*, kol. 713.
- 479 Na uroczystości było ok 300 tys. wiernych.
- 480 T. Ceniuch, *Św. Matka Teresa z Kalkuty*, „KnOiB-Niedziela” 2016, nr 36, s. II.
- 481 Był on zarazem tłumaczem Matki Teresy.
- 482 T. Ceniuch, *Św. Matka Teresa z Kalkuty*, s. II.
- 483 D. Cywiński, *Zgromadzenie Sióstr Misjonarek Miłości (2)*, „KnOiB-Niedziela” 2009, nr 8, s. IV.

- 484 Siostry zamieszkały w piwnicy domu parafialnego. R. Gołębiowski, *Powiew świętości*, „KnOiB-Niedziela” 2022, nr 33, s. I; D. Cywiński, *Zgromadzenie Sióstr Misjonarek Miłości (1)*, „KnOiB-Niedziela” 2009, nr 7, s. II.
- 485 T. Ceniuch, *Św. Matka Teresa z Kalkuty*, s. II.
- 486 D. Cywiński, *Zgromadzenie Sióstr Misjonarek Miłości (2)*, s. IV. Pomnik został wykonany przez artystę Józefa Piekoszewskiego. Statua Matki, wysoka na 1,6 m, wykonana jest z białego piaskowca. A. Ziejewski (oprac.), *Bazylika św. Jana Chrzciciela w Szczecinie*, Szczecin 2015, s. 136.
- 487 D. Cywiński, *Zgromadzenie Sióstr Misjonarek Miłości (2)*, s. IV; A. Ziejewski (oprac.), *Bazylika św. Jana Chrzciciela w Szczecinie*, aneks: w świątyni.
- 488 Zob. Oficjalna strona Diecezji Zielonogórsko-Gorzowskiej (<https://diecezjazg.pl> (21.02.2024)).
- 489 *Schematyzm diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej* 2022, s. 199.
- 490 Tamże, s. 283.
- 491 *Schematyzm diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej* 2022, s. 282–283 oraz *Parafia rzymskokatolicka pw. Świętego Pawła w Drawsku Pomorskim*, <https://swpawel.com/parafia/> (12.04.2024).
- 492 Krótka biografia Jana Pawła II przygotowana na podstawie publikacji: T. Szulc, *Jan Paweł II*, tłum. Z. Uhrynowska-Hanasz, M. Wroczyński, Warszawa 1996; G. Weigel, *Świadek nadziei. Biografia papieża Jana Pawła II*, Kraków 2005; J. Szczypka, *Jan Paweł II. Rodowód*, Warszawa 1991.
- 493 Z zapisów nie wynika, czy została ochrzczona.
- 494 J. Szczypka, *Jan Paweł II. Rodowód*, s. 11. W *Liber natorum* w wadowickiej parafii odnotowano pod pozycją 671 na stronie 549 czwartego tomu z 1920 r., że dziecko ochrzcił ks. Franciszek Żak.
- 495 K. Domagała, *Księga papieży*, Poznań 1996, s. 423–424; T. Szulc, *Jan Paweł II*, s. 82–83.
- 496 K. Domagała, *Księga papieży*, s. 424; T. Szulc, *Jan Paweł II*, s. 127–128.
- 497 T. Szulc, *Jan Paweł II*, s. 131–141.
- 498 K. Domagała, *Księga papieży*, s. 424.
- 499 K. Domagała, *Księga papieży*, s. 425; G. Weigel, *Świadek nadziei*, s. 319–350.
- 500 H. Wołacewicz (wybór i oprac.), *Święty pośród świętych*, s. 596–597.
- 501 M. Latasiewicz, *Polski papież. Śladami Jana Pawła II. 104 pielgrzymki, 1978–2005*, Kraków 2003. Papież odwiedził niemal wszystkie państwa świata na wszystkich kontynentach.
- 502 R. Monge (red.), *Leksykon papieży*, Kraków 2008, s. 542–549.
- 503 W tym czasie tereny te do 1975 r. znajdowały się w ramach województw: szczecińskiego, koszalińskiego i zielonogórskiego, a następnie – od 1999 r. – zachodniopomorskiego i lubuskiego, czyli teren od Słupska wzdłuż Noteci i Warty w kierunku Wschowy i Głogowa do Odry oraz w stronę Morza Bałtyckiego (Pomorze Zachodnie i Środkowe Nadodrze). Kościelnie zaś tereny te do 1972 r. znajdowały się w ramach administracji apostołskiej w Gorzowie Wlkp., a potem objęły obszar trzech diecezji:

- szczecińsko-kamieńskiej, gorzowskiej i koszalińsko-kołobrzesckiej, stanowiących od 25 marca 1992 r. metropolię szczecińsko-kamieńską.
- 504 W tym czasie papież był w miejscowościach: Świdwin, Kłępnic, Łobez (pobyt w kościele parafialnym, zwiedzanie miasta, zakupy), Unimie (tutaj rano odprowadził Msza św. połową. Ołtarz zbudowano z wiosel i odwróconego kajaku. Polowe Msze św. to szczególne przeżycie, zwłaszcza że zawsze były otoczone atmosferą pewnej konspiracji), Maćkowo, Resko, Płoty, Gryfice, Borzęcin, Trzebiatów, Mrzeżyno; wyjazd autobusem do Kołobrzegu i odjazd pociągiem do Krakowa. Dane na podstawie książki: „*Zapis drogi*”. Wspomnienia „Środowiska” o nieznanym duszpasterstwie księdza Karola Wojtyły, Kraków 2005.
- 505 W Płotach stanął witać papieski, przypominający spływ Regą kard. K. Wojtyły.
- 506 J. Cyrulik, Z. Bogdanowicz, *Łobez dołączą do Szlaków Papieskich*, „KnOiB-Niedziela” 2012, nr 35, s. II.
- 507 W czasie pobytu w Gorzowie Wlkp. nawiązał do tego spływu: „Dziękuję Bożej Opatrzności za spotkanie w Gorzowie. Wiele wspomnień łączy mnie z tą diecezją. Posiada ona piękną przyrodę, którą często mogłem podziwiać podczas moich wędrówek, zwłaszcza spływów kajakowych. Wspomnienia te zostały na zawsze w moim sercu i w modlitwie. Piękna jest ziemia gorzowska. Dziękuję tej ziemi za to, że była dla mnie zawsze gościnną i serdeczną”. P. Socha, *Przebieg wizyty Ojca Św. w Diecezji Zielonogórsko-Gorzowskiej*, „Ecclesiastica” 1997, nr 3, s. 78–86.
- 508 5 października 1979 r. w parafii Szwecja bp Ignacy Jeż dokonał poświęcenia miejsca upamiętniającego ostatni pobyt kard. Karola Wojtyły na wakacjach w 1978 r. nad położonym w lesie jeziorem. W miejscu tym umieszczono okrągły słup żelbetonowy, a na nim napis literami z brązu: „Kardynał Karol Wojtyła, a obecnie Ojciec św., tu spędził ostatnie wakacje w Polsce”. Na drzewie, pod którym odprowadził Mszę św. dla osób towarzyszących, umieszczony został krzyż. T. Ceynowa, *Kalendarium diecezji koszalińsko-kołobrzesckiej (1972–2005)*, w: *Kalendarium Kościoła na Pomorzu Zachodnim i Ziemi Lubuskiej ze szczególnym uwzględnieniem lat 1945–2005*, red. G. Wejman, Szczecin 2007, s. 289–290.
- 509 J. Todys, *50 lat na rzece Drawie*, Czaplinek 2006, s. 5–12; B. Lecomte, *Pasterz*, Kraków 2006, s. 140–143.
- 510 Archiwum parafii pw. Świętej Rodziny w Szczecinie, Protokoły, Protokół kanonicznego badania narzeczonych, nr 93/59, Rok 1959, dn. 22 maja. Maciej Krobicki pochodził z Krakowa, a Irena Małowska ze Szczecina. Ślub odbył 15 czerwca 1959 r. o godz. 15.30. Przy ślubie ks. biskupowi asystował ks. Zygmunt Szelążek.
- 511 *Kronika* (28.VI–31.XII.1972 r.), „Prezbiterium” 1973, nr 1–2, s. 48.
- 512 *Milenium Diecezji Gorzowskiej*, GWK 1967, nr 1–2, s. 1–39.
- „Moi drodzy, kiedy tu patrzę na to wielkie zgromadzenie Ludu Bożego diecezji gorzowskiej, przypominają mi się czasy dawniejsze, ale nie tak znowu bardzo dawne. Przypomina mi się 1000-lecie Chrztu, któreśmy tutaj wspólnie obchodzili w roku 1966. I wtedy właśnie my wszyscy, biskupi polscy, nauczyliśmy się naszej ojczyzny, nauczyliśmy się po kolei wszystkich polskich diecezji. Wszędzie razem śpiewaliśmy *Te Deum Laudamus* – Ciebie Boże wysławiamy”. P. Socha, *Przebieg wizyty Ojca Św.*, s. 78–86.

- 513 M. Chorzępa, *126 Konferencja Episkopatu Polski w Paradyżu*, GWK 1972, nr 5, s. 126–127.
- 514 D. Śmierzchalski-Wachocz, *Kalendarium diecezji gorzowskiej (1972–2005)*, w: *Kalendarium Kościoła na Pomorzu Zachodnim i Ziemi Lubuskiej*, s. 172. Współkonsekratorami byli: bp Wilhelm Pluta i bp Jerzy Stroba.
- 515 Por. H. Czuma, *Uroczysta Suma Jubileuszowa (Szczecin, 8 września 1974)*, „Prezbiterium” 1974, nr 9–11, s. 58; *Kronika*, „Prezbiterium” 1973, nr 1–2, s. 48.
- 516 P. Mielczarek, *Uroczystości 975-lecia istnienia metropolii w Gnieźnie oraz powstania biskupstwa w Kołobrzegu*, „Koszalińsko-Kołobrzeskie Wiadomości Diecezjalne” 1975, nr 12, s. 332.
- 517 Ks. Kazimierz Majdański po raz pierwszy spotkał ks. Karola Wojtyłę w okresie wakacyjnym 1949 r. To ks. Wojtyła, późniejszy papież Jan Paweł II, mianował bp. Kazimierza Majdańskiego ordynariuszem diecezji szczecińsko-kamieńskiej oraz 19 stycznia 1980 r. ustanowił go wiceprzewodniczącym i sekretarzem Papieskiego Komitetu ds. Rodziny (z siedzibą w Rzymie). Po przekształceniu Komitetu w Papieską Radę ds. Rodziny, bp Majdański był członkiem jej prezydium do 1983 r. Por. G. Wejman, *Arcybiskup Kazimierz Majdański. Zarys biograficzny*, w: *Arcybiskup prof. dr hab. Kazimierz Majdański. Obrońca życia i małżeństwa*, red. K. Kozłowski, G. Wejman, Szczecin 2011, s. 34 i 43.
- 518 P. Raina, *Wizyty Apostolskie Jana Pawła II w Polsce. Rozmowy przygotowawcze Watykan – PRL – Episkopat*, Warszawa 1997, s. 233.
- 519 G. Wejman, *Odszedł dobry Pasterz obrońca życia i rodziny*, „Prezbiterium” 2007, nr 5–6, s. 174.
- 520 Mimo że wizyta papieża w tym mieście była już tematem dyskusji w 1983 r., to rządzący wówczas Polską podawali argument przeciwko papieskiej wizycie – rzekomej możliwości zamachu na życie Jana Pawła II. Oto relacja z posiedzenia Komisji Wspólnej Rządu i Episkopatu w dniu 21 lutego 1983 r.: „Kazimierz Barcikowski: Bez Służby Bezpieczeństwa się nie obejdzie. Skóra cierpnie, gdy się pomyśli, co może się zdarzyć. Jeśli dziś oskarża się Bułgarię to, jakie możliwości są w Polsce – nawet bez tragicznego finału. Adam Łopatka: Szczecin jest pod tym względem ponętny. Kazimierz Barcikowski: Wybrzeże w ogóle jest kłopotliwe. Może Kamień Pomorski? Abp Jerzy Stroba: To dziura”. G. Majchrzak, *(Nie)chciany pielgrzym*, „Biuletyn IPN” 2005, nr 4 (51), s. 32.
- 521 Mieszkańcy Pomorza spotkali się wówczas z papieżem 18 czerwca na Jasnej Górze. Jan Paweł II, *Przemówienie papieża Jana Pawła II ogłoszone do pielgrzymów z diecezji szczecińsko-kamieńskiej na Jasnej Górze w dniu 18 VI 1983 r.*, „Prezbiterium” 1983, nr 6, s. 169–172.
- 522 Bp. Kazimierz Majdański 27 marca 1986 r. skierował list do Ojca Świętego z zaproszeniem. P. Raina, *Wizyty Apostolskie Jana Pawła II w Polsce*, s. 233. Więcej o tej pielgrzymce: G. Wejman, *Papież Jan Paweł II w Szczecinie 11 czerwca 1987 r.*, w: *Pontyfikat Jana Pawła II. Zagadnienia historyczne i społeczne*, red. K. Guzikowski, ks. R. Misiak, Szczecin 2008, s. 19–49.
- 523 G. Wejman, A. Rasmus, *Jan Paweł II w Szczecinie*, Szczecin 2002, s. 19–22.
- 524 Tamże, s. 25–26.
- 525 Tamże, s. 27.
- 526 P. Raina, *Wizyty Apostolskie Jana Pawła II w Polsce*, s. 233.

- 527 Archiwum parafii pw. św. Jakuba Ap. w Szczecinie, List apostolski „*Quam Iucunda*” podnoszący świątynię katedralną św. Jakuba w Szczecinie do godności i tytułu Bazyliki mniejszej.
- 528 G. Wejman, A. Rasmus, *Jan Paweł II w Szczecinie*, s. 43.
- 529 Tamże.
- 530 Biskup dobrze się znał z papieżem. Od 1960 r. byli wspólnie w Episkopacie Polskim. Nadto w 1975 r. kard. Wojtyła gościł w Kołobrzegu. Więcej o tej pielgrzymce: T. Ceynowa, *Przygotowania i przebieg wizyty Jana Pawła II w Koszalinie 1–2 czerwca 1991 r.*, w: *Pontyfikat Jana Pawła II. Zagadnienia historyczne i społeczne*, s. 51–79.
- 531 M. Czerner, *Kronika Diecezji Koszalińsko-Kołobrzesckiej 1972–1992*, Koszalin 1995, s. 255. Prymas Polski kard. Józef Glemp 12 stycznia 1990 r. wystosował list do bp. I. Jeża, w którym zakomunikował, iż Koszalin został włączony do programu IV pielgrzymki do Polski. T. Ceynowa, *Przygotowania i przebieg wizyty Jana Pawła II w Koszalinie*, s. 53.
- 532 Jeszcze 15 grudnia 1990 r. mówiło się o Kołobrzegu (T. Ceynowa, *Przygotowania i przebieg wizyty Jana Pawła II w Koszalinie*, s. 57), ale już w liście pasterskim do diecezjan z 25 stycznia 1991 r. bp I. Jeż zaprasza mieszkańców Kołobrzegu do Koszalina. I. Jeż, *List pasterski biskupa diecezji koszalińsko-kołobrzesckiej na Wielki Post roku 1991, Roku pielgrzymki Ojca Świętego Jana Pawła II do Koszalina*, Koszalin, dnia 25 stycznia 1991 r., w: *Listy pasterskie biskupów Diecezji Koszalińsko-Kołobrzesckiej*, red. T. Ceynowa, Koszalin 2012, s. 44.
- 533 Góra Chełmska k. Koszalina w średniowieczu była jednym z najważniejszych sanktuariów Maryjnych w biskupstwie kamieńskim. Sanktuarium przestało istnieć w czasach protestanckich. Nowa szansa pojawiła się, gdy powstała diecezja koszalińsko-kołobrzescka. Po zmianach ustrojowych, 5 lutego 1990 r., bp Ignacy Jeż ponowił wniosek w sprawie odzyskania części Góry – starania zakończyły się powodzeniem. L. Laskowski (red.), *Świadek historii. Na jubileusz 90. urodzin Jego Ekscelencji biskupa Ignacego Jeża*, Koszalin 2004, s. 116. Ordynariusz koszaliński sprawę sanktuarium powierzył ruchowi szensztackiemu. W obozie koncentracyjnym w Dachau zetknął się z twórcą tego ruchu, z o. Józefem Kentenichem. W połowie lata 70. XX wieku prymas Polski kard. Stefan Wyszyński mianował bp. I. Jeża protektorem ruchu szensztackiego w Polsce. Tamże, s. 116.
- 534 Miało ono przebiegać pod hasłem: „Bóg, Honor i Ojczyzna”.
- 535 L. Laskowski (red.), *Świadek historii*, s. 116. Siostry wybudowały sanktuarium w 1990 r.
- 536 T. Ceynowa, *Przygotowania i przebieg wizyty Jana Pawła II w Koszalinie*, s. 58.
- 537 Z. Zieliński, *Kościół w Polsce 1944–2002*, Radom 2003, s. 425–426.
- 538 *IV Pielgrzymka Jana Pawła II do ojczyzny 01.06–09.06.1991 r.*, Olsztyn 1991, s. 21.
- 539 Tamże.
- 540 *IV Pielgrzymka Jana Pawła II do ojczyzny*, s. 29–31.
- 541 „L'Osservatore Romano”, wydanie polskie (1997), nr 7.
- 542 Szerzej o tej pielgrzymce: D. Śmierzchalski-Wachocz, *Papież Jan Paweł II w Gorzowie Wielkopolskim 2 czerwca 1997 r.*, w: *Pontyfikat Jana Pawła II. Zagadnienia historyczne i społeczne*, s. 87–88.

- 543 Część tego ołtarza znajduje się na placu obok Warty w Santoku.
- 544 D. Śmierchalski-Wachocz, *Papież Jan Paweł II w Gorzowie Wielkopolskim*, s. 94.
- 545 P. Socha, *Przebieg wizyty Ojca Św.*, s. 84.
- 546 Jan Paweł II, *Homilia w czasie liturgii słowa w Gorzowie Wlkp.*, 2 VI 1997 r., „Ecclesiastica” 1997, nr 7–9, s. 12.
- 547 Tamże, s. 15.
- 548 Tamże, s. 13. Ks. Karol Wojtyła wraz z ks. Wilhelmem Plutą otrzymali nominację biskupią jednego dnia – 4 lipca 1958 r. P. Socha, *Biskup dr Wilhelm Pluta wikariusz generalny, administrator i biskup diecezjalny (*10 I 1910 r. †22 I 1986 r.)*, w: *Księga pamiątkowa 50-lecia organizacji Kościoła katolickiego na ziemi lubuskiej, Pomorza Zachodnim i północnym (1945–1995)*, red. P. Socha przy współpracy Z. Leca, Zielona Góra–Gorzów Wlkp. 1998, s. 118–119.
- 549 Papież na koniec spotkania podziękował wielu biskupom i kapłanom: „Dziękuję Bożej Opatrzności za spotkanie w Gorzowie. Wiele wspomnień łączy mnie z tą diecezją. Posiada ona piękną przyrodę, którą często mogłem podziwiać podczas moich wędrówek, zwłaszcza spływów kajakowych. Wspomnienia te zostały na zawsze w moim sercu i w modlitwie. Piękna jest ziemia gorzowska. Dziękuję tej ziemi za to, że była dla mnie zawsze gościnna i serdeczna. Więzy, jakie łączyły mnie z waszą diecezją, dzisiaj odżywają na nowo, gdy patrzę na was, tak licznie zgromadzonych na tym wielkim placu przed kościołem Braci Polskich Męczenników. Odżywają, gdy widzę tutaj wśród biskupów: ks. arcybiskupa Jerzego Strobę, ks. biskupa Ignacego Jeża, arcybiskupa Józefa Michalika. Pozdrawiam wielu kapłanów znanych mi. Trudno wszystkich po imieniu wspomnieć. Wszystkich tu obecnych pozdrawiam. Są pośród nas również żołnierze kombatan ci, przedstawiciele organizacji kombatanckich z Polski i z zagranicy. Dziękuję dzisiaj synom naszego narodu za to, że nie szczędzili ofiar i wyrzeczeń, by bronić najwyższych wartości: wolności i godności człowieka. Ze szczególną miłością myślimy o Sybirakach, o ich rodzinach, o wszystkich tu obecnych i pozostających w innych częściach kraju lub na emigracji. Dużo byłoby jeszcze wspominać, ale trzeba kończyć. Niech Bóg błogosławi całą waszej ziemi, której tyle zawdzięczam. Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!” P. Socha, *Przebieg wizyty Ojca Św.*, s. 78–86.
- 550 D. Śmierchalski-Wachocz, *Papież Jan Paweł II w Gorzowie Wielkopolskim*, s. 97.
- 551 Uroczystej konsekracji z dedykacją bł. Janowi Pawłowi dokonał abp Andrzej Dzięga 14 maja 2011 r.
- 552 Z pierwszą w Polsce koronowaną przez papieża figurą fatimską.
- 553 Powstał 9 stycznia 2004 r. Wydział Teologiczny Uniwersytetu Szczecińskiego jest w dużej mierze dziełem papieża Jana Pawła II. Dzięki jego osobistej inicjatywie 9 sierpnia 2003 r. Kongregacja ds. Wychowania Katolickiego wydała pozytywną decyzję dotyczącą jego powstania. Z tego powodu 27 stycznia 2004 r. abp Zygmunt Kamiński oraz delegacja Uniwersytetu Szczecińskiego na czele z rektorem prof. zw. dr. hab. Zdzisławem Chmielewskim i dziekanem nowego Wydziału Teologicznego ks. dr. hab. prof. US Zdzisławem Kroplewskim, a także przedstawiciele miasta Szczecina, na czele z prezydentem Mariannem Jurczykiem, udali się do Rzymu, aby podziękować papieżowi za decyzję utworzenia Wydziału Teologicznego w Szczecinie. G. Wejman, *Wydział Teologiczny*, w: *Uniwersytet Szczeciński na przełomie wieków i czasów: 1985–2010*, red. W. Tarczyński, W. Stępiński, Szczecin 2010, s. 357–363.

- 554 R. Gołębiowski, *Wołają o pamięć*, „KnOiB-Niedziela” 2023, nr 31, s. I.
- 555 *Schematyzm diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej 2022*, s. 271. Zainstalował je 1 czerwca 2014 r. bp Edward Dajczak. K. Matejek, *Relikwii nie dostaje się na piękne oczy*, <https://koszalin.gosc.pl/doc/2175270.Relikwii-nie-dostaje-sie-na-piekne-oczy> (21.03.2024).
- 556 *Schematyzm diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej 2022*, s. 91 i 93.
- 557 Tamże, s. 101.
- 558 Tamże, s. 105.
- 559 Tamże, s. 107.
- 560 Tamże, s. 117.
- 561 Tamże, s. 143.
- 562 Tamże, s. 161.
- 563 Tamże, s. 183.
- 564 Tamże, s. 193.
- 565 Tamże, s. 199.
- 566 Tamże, s. 225.
- 567 Tamże, s. 251.
- 568 Tamże, s. 253.
- 569 Tamże, s. 258.
- 570 Tamże.
- 571 Tamże, s. 267.
- 572 Tamże, s. 285.
- 573 Tamże, s. 289.
- 574 Tamże, s. 305.
- 575 Tamże, s. 307.
- 576 Tamże, s. 323.
- 577 Tamże, s. 357.
- 578 Tamże, s. 367.
- 579 Tamże, s. 371.
- 580 Tamże, s. 375.
- 581 Tamże, s. 383.
- 582 Tamże, s. 387.
- 583 Tamże, s. 389.
- 584 Tamże, s. 391.
- 585 Tamże, s. 407.
- 586 Tamże, s. 427.
- 587 Tamże, s. 451.

- 588 Tamże, s. 473.
- 589 Tamże, s. 477.
- 590 Tamże, s. 481.
- 591 Tamże, s. 493; W. Parafianowicz, J. Wiśniewska, *Kolejne relikwie w słupskim sanktuarium*, <https://koszalin.gosc.pl/doc/8241388.Kolejne-relikwie-w-slupskim-sanktuarium> (21.03.2024).
- 592 Tamże, s. 495.
- 593 Tamże, s. 499.
- 594 Tamże, s. 513.
- 595 Tamże, s. 541.
- 596 Tamże, s. 545.
- 597 Tamże, s. 549.
- 598 Tamże, s. 569.
- 599 Tamże, s. 583.
- 600 Tamże, s. 583.
- 601 Tamże, s. 589.
- 602 Tamże, s. 593.
- 603 Tamże, s. 605.
- 604 Tamże, s. 607.
- 605 Tamże, s. 611.
- 606 M. Teresa Pechman OCPA (red.), *Wszystko dla Jezusa – Hostii. 75 lat Sióstr Klarysek od Wieczystej Adoracji w Słupsku*, Niepokalanów 2021, s. 165.
- 607 Tamże, s. 153–154.
- 608 L. Laskowski (red.), *Ziemia koszalińska 1945–2005. Historia i pomniki*, Koszalin 2005, s. 143–144. Na cokole pomnika wyryte są słowa: „*Stąd, znad Bałtyku, proszę Was moi Rodacy, abyście nie zapomnieli Bożego Prawa i Prawdy Jam Jest Bóg twój* – Jan Paweł II – Koszalin – 1 czerwca 1991 r.”
- 609 *Pomniki, popiersia, obeliski, głazy pamiątkowe*, <https://www.koszalin.pl/pl/page/pomniki-popiersia-obeliski-glazy-pamiatkowe> (21.03.2024).
- 610 *Schematyzm diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej 2022*, s. 52–60.
- 611 W 2010 r. na placu po dawnym kościele wzniesiono kaplicę pogrzebową, która następnie została użyczona przez Gminę Brzeźnica na potrzeby parafii. W 2016 r. została ustanowiona w niej kaplica filialna pw. św. Jana Pawła II, pobłogosławiona przez bp. Tadeusza Lityńskiego.
- 612 Należy podkreślić, że wmurowanie kamienia węgielnego – pochodzącego z bazyliki św. Piotra w Rzymie i poświęconego przez papieża św. Jana Pawła II – pod budowę kościoła parafialnego dokonał 4 września 1988 r. bp Józef Michalik. Uroczystego poświęcenia kościoła parafialnego dokonał bp Adam Dyczkowski 22 września 1996 r.

- 613 Autorem rzeźby jest prof. Czesław Dźwigaj. Rzeźba została wykonana z brązu. Ma wys. 3 m i wagę niespełna 2 tony. Ponad postacią papieża wznosi się 13-metrowy krzyż. Na cokole pomnika umieszczono herby Gorzowa Wlkp. i Zielonej Góry, a także dwa zdania z homilii papieża w Gorzowie: *Nie bójcie się dawać świadectwa. Nie lękajcie się świętości*. Pomnik powstał dzięki ofiarności firm i osób prywatnych.
- 614 To tutaj 6 kwietnia 2005 r. na Mszy św. w intencji zmarłego papieża modliło się ok. 50 tys. wiernych.
- 615 *Relikwie bł. Jana Pawła II: Gorzów już ma, Włocławek dostanie*, <https://www.gosc.pl/doc/1153729.Relikwie-bl-Jana-Pawla-II-Gorzow-juz-ma-Wloclawek-dostanie> (21.03.2024).
- 616 *Inicjatywy upamiętniające dziedzictwo św. Jana Pawła II*, <https://diecezjagz.pl/inicjatywy-upamietniajace-dziedzictwo-sw-jana-pawla-ii/> (21.04.2024).

Rozdział II

Błogosławieni

1. Rekluza Dorota z Mątów – dla Boga i rodziny

Życie

Dorota z Mątów urodziła się 25 stycznia 1347 r. w Groß-Montau (dzisiaj Mątowy Wielkie k. Malborka), na Żuławach w Prusach, jako siódme dziecko kolonisty niderlandzkiego Wilhelma Schwartze i jego żony Agaty. Dar stygmatów otrzymała już w szóstym roku życia. W jedenastym roku życia, w Wielką Sobotę 8 kwietnia 1357 r., przyjęła Pierwszą Komunię Świętą¹.

15 sierpnia 1363 r., mając 16 lat, pod wpływem rodziców poślubiła starszego od siebie o 20 lat mieszczanina gdańskiego Adalberta (Wojciecha) Swertvegera, z którym miała dziewięcioro dzieci² i zamieszkała w Gdańsku przy ul. Długiej 64. Dom był piętrowy, wykonany z tzw. muru pruskiego, na jego wejściem znajdowała się tabliczka z godłem zawodu Wojciecha. Dorota często uczęszczała do kościoła Mariackiego i kościoła Bożego Ciała, gdzie codziennie wystawiany był Najświętszy Sakrament. Będąc zapobiegliwą gospodynią domu, stale dążyła do chrześcijańskiej doskonałości³.

Po nawróceniu męża odbyła z nim kilka pielgrzymek po sanktuariach Europy. Po jego śmierci udała się w 1390 r. do Kwidzyna (kiedyś Marienwerder), aby korzystać z kierownictwa duchowego wybitnego teologa Jana. Za jego zgodą została zamurowana w małej celi przylegającej do prezbiterium kościoła katedralnego (jedno jej okno wychodziło do kościoła, drugie na zewnątrz) i oddała się modlitwie i pokucie⁴. Zmarła 25 czerwca 1394 r. jako wdowa, tercjarska franciszkańska, stygmatyczka i pustelnica (rekluza albo inkluza). Gdy około północy Jan z Kwidzyna przyszedł pod okienko z Komunią św., nie zastał jej oczekującej przy kracie, odszedł więc, sądząc, że błogosławiona zasnęła. Kiedy rano znowu powrócił, przekonał się, że Dorota już nie żyła⁵. W rekluzie przeżyła 1 rok i 8 miesięcy.

Góra Chełmska k. Koszalina

Pierwsza historyczna wzmianka o Górze Chełmskiej pochodzi z 1214 r., kiedy to książę Bogusław II nadał klasztorowi norbertanów w Białobokach wieś Koszalin⁶. W nadaniu tym położenie wsi określane jest wyrazem *iuxta Cholin*, co znaczy „w pobliżu Chełma” (Gollenberg). Na przełomie XII i XIII w. na Krzyżance zbudowano kaplicę pw. Najświętszej Maryi Panny. Od końca XII w. do ok. 1532 r. kaplica na Krzyżance była miejscem dość silnego kultu chrześcijańskiego i pielgrzymowania⁷. Najprawdopodobniej była to budowla jednonawowa o szerokości ok. 6 m i długości 10 m. Wejście do niej znajdowało się od strony północnej. To tu, na cmentarzu przy sanktuarium maryjnym, leży wielu pątników, którzy sami dokonali wyboru miejsca swojego spoczynku⁸. Po samej kaplicy średniowiecznej zostały jedynie fundamenty.

Kaplica została ofiarowana Maryi, Matce Boga. Maryję od dawna czczono także jako patronkę żeglarzy. Góra Chełmska miała być nazywana Górą Maryjną albo Górą Dziewicy Panny. Już w 1385 r. kaplica stała się ważnym miejscem pielgrzymkowym, głównie z powodu pobliskiego źródła. Obok Koszalina wytyczano ważną drogę prowadzącą równolegle do wybrzeża ze Szczecina przez Goleniów, Nowogard, Karlino, dalej przez Sławno, Słupsk, Lębork do Gdańska i do Królewca. Szlak ten był najważniejszym połączeniem lądowym krajów bałtyckich ze środkowymi i południowymi Niemcami, zatem Góra Chełmska stanowiła ważny punkt orientacyjny.

Pierwsza wiadomość o pielgrzymce na to wzniesienie pochodzi z 1352 r. Według innego przekazu za pontyfikatu Grzegorza XI, w 1378 r., z Rzymu na Górę Chełmską zostało wysłanych kilku skruszonych grzeszników⁹. Także tzw. przewodnik Brüggera z około 1380 r. zawiera wyraźną wzmiankę o kaplicy pielgrzymkowej pojawiającej się jako *Cosselin unser Vrauve*¹⁰.

Góra Chełmska zaznaczona została na najstarszej mapie dróg chrześcijańskiej Europy, wykonanej prawdopodobnie przez Erharda Etzlauba w 1500 r. Norymberski mistrz ukazał zwartą sieć dróg Europy Środkowej, a także przedstawił odległe drogi, na których w „świętym roku 1500” oczekiwano wielkiego ruchu pielgrzymkowego.

Ponowne starania o zbudowanie na Górze Chełmskiej sanktuarium przedsięwziął bp Ignacy Jeż w 1977 r. Dopiero jednak 10 sierpnia 1990 r. Rada Miejska Koszalina wyraziła zgodę na zbudowanie świątyni, a ostateczną zgodę wydał Zarząd Miasta. Po załatwieniu wszystkich formalności Kuria Biskupia w Koszalinie otrzymała w drugiej połowie listopada 1990 r. pozwolenie na budowę zespołu sakralnego.

Plac pod budowę poświęcony został 30 grudnia 1990 r. przez bp. I Jeża, a wmurowanie kamienia węgielnego nastąpiło 14 kwietnia 1991 r. Kaplicę wybudowano w kilka miesięcy. Konsekrował ją 1 czerwca 1991 r. papież Jan Paweł II.

W sanktuarium znajduje się obraz Matki Bożej Trzykroć Przedziwnej – *Mater Ter Admirabilis*. Jest on wierną kopią wizerunku Maryjnego znajdującego się w sanktuarium w Schönstatt.

*Z Żywota Doroty z Mątów napisanego przez Jana z Kwidzyna*¹¹

Bł. Dorota w ramach pielgrzymek odwiedziła liczne miasta i świątynie Europy, m.in.: Akwizgran (Niemcy, 1384), Einsiedeln (Szwajcaria, 1385–87) oraz Rzym (1389–1390, czyli w ogłoszonym przez papieża Urbana VI Roku Jubileuszowym). Była też w Kartuzach (1385) i Piasecznie (1387 i 1388)¹².

Pod koniec XIV w. odbyła podróże pątnicze do kaplicy NMP na Górze Chełmskiej. Bł. Dorota przybyła do tego miejsca dwukrotnie w 1387 r., czyli w okresie, gdy rozwijało się ono i stopniowo zdobywało swoją popularność na mapie najważniejszych miejsc odpustowych. Nie wiadomo, czy dotarła z mężem ostatecznie do Koszalina na uroczystości Wniebowzięcia NMP w sierpniu 1387 r.¹³ Z przekazów źródłowych można jednak wnioskować, że nawet trzykrotnie nawiedzała ten ośrodek pielgrzymkowy – trzecim razem w 1388 r.

Najpierw przybyła tu bł. Dorota: „idąc z innymi siostrami pątniczkami do Koszalina, do kościoła Błogosławionej Dziewicy, gdzie z powodu wielości ludzi pozwolono jej z siostrami przenocować, bo nocowania tam miała tak silne pragnienie, że za wielką rzecz nie odeszłaby do innego miejsca”¹⁴.

W wigilię Wniebowzięcia (14 VIII 1387), chcąc pielgrzymować do wspomnianego kościoła Chwalebnej Dziewicy, sama wraz ze swym mężem przybyła do jakiejś gospody i, zanim zsiadła z wozu, zaskoczona została darmowym nawiedzeniem Bożym. Oderwana od wszystkich spraw zewnętrznych, tak bardzo przyłgnęła do tej łaski, że przyszło jej na myśl, aby nie posłuchać męża, który kazał jej wysiadać z wozu. A mąż wołał, żeby wysiadła. Ona pomyślała jednak, że trzeba raczej słuchać Boga mówiącego, niż na rozkaz męża wysiadać. A ponieważ zwlekała, zagniewany mąż zaczął szaleć z wściekłości z powodu nieposłuszeństwa niewiasty. Widząc to, poradziła się Najśłodsze go Pana Jezusa, czy ma raczej z Nim pozostać, a polecenie męża pominąć. On łaskawie odpowiedział, mówiąc: „Do czasu oderwij się od mojej rozmowy i posłusznie zgódź się z rozkazem twego męża”. Usłyszawszy to, wysiadła zasmucona

z powodu oderwania od Bożej rozmowy. I tak musiała ona często pozostawiać Pana słodko mówiącego i łagodnie pocieszającego, iść zaś za mężem i jemu wiernie służyć oraz znosić w jego służbie twarde słowa i ciosy dla dobra posłuszeństwa, którym przywiązana była do swego męża. Lepsze bowiem jest posłuszeństwo niż ofiary¹⁵.

Kilka miesięcy później przybyła tu ponownie na uroczystości Podwyższenia Krzyża Świętego 14 września 1387 r. Nocowała wówczas, z powodu tłumów pątników, w stajni. Rozdrażniona brakiem głębszych przeżyć duchowych, zaczęła sobie wyrzucać, że tu przybyła.

Tegoż roku, w dniu Podwyższenia Krzyża Świętego (14 IX 1387) przybyła, pielgrzymując do tego samego kościoła. I nie miała gdzie przenocować z powodu mnóstwa pątników, jak tylko w stajni, czyli miejscu osiołka, który był tam trzymany do pracy. Ona udała się na to miejsce, oczekując z pragnieniem nawiedzenia Pana. Długo trudząc się w modlitwach, rozważaniach i tym podobnych, aby poruszyć uczucie, nie tknęła słodczych pociechy. Wezwała na pomoc Błogosławioną Dziewicę i świętych Boga, ale On wtedy jej nie pomógł, jak jej się zdawało. Wówczas sobie wewnątrz powiedziała: „Lepiej było mi pozostać w domu, niż być tutaj bez łaski pocieszającej”. Nie zaprzestała jednak trudu ani w modlitwie nie stygła, lecz z ufnością wołała do uszu Boga i Chwalebnej Dziewicy. I oto, gdy towarzysze drogi spali, a rzesze w kościele od czasu do czasu burzyły się, ona została przez Pana rozplamieniona miłością Bożą i wzięta do niewypowiedzianych wielkich bogactw, czyli rozkoszy, a rozkoszami uspiona nie słyszała zgłasku ludzi¹⁶.

Kolejny raz bł. Dorota przybyła na Górę Chełmską w 1388 r.

W 41 roku życia (1388) Dorota udała się wraz z innymi pątniczkami do Koszalina, do kościoła Błogosławionej Dziewicy (Góra Chełmska), gdzie z powodu wielkiej liczby ludzi pozwolono jej z towarzyszkami przenocować, bo nocowania tam miała tak silne pragnienie, że za nic nie poszłaby do innego miejsca. Tej samej nocy została przez Pana mile nawiedzona i napełniona wspaniałymi rozkoszami do tego stopnia, że trwała w nich nieruchoma przed ołtarzem, nie licząc czasu, aż do końca Sumy. Dlatego pociągnięta została przez towarzyszek drogi, aby z nimi wyszła. Wstając jednak, nie mogła z powodu upojenia ducha iść prosto ani znaleźć drogi, którą przedtem świetnie знаła. A była rzeczywiście pijana, bo upojona ze strumienia Bożej rozkoszy. Jej towarzyszek, widząc, że ona tak błędzi i schodzi z dobrze jej znanej drogi, dziwiły się, mówiąc: „Skąd to może być?” Lecz jedna z nich, bardziej zdolna poznawać, błogosławiła Pana Boga w Jego darach. Sama zaś Dorota trwała w tych rozkoszach cały dzień, aż do wieczornego zmierzchu. Wtedy dopiero pożywiła swe ciało¹⁷.

Droga na ołtarze

Z polecenia biskupa Kwidzyna i wielkiego mistrza krzyżackiego, spowiednik i kierownik duchowy Doroty, Jan z Kwidzyna, napisał jej żywot w języku łacińskim i niemieckim. Do dziś zachowało się w odpisach kilka egzemplarzy¹⁸. Tekst niemiecki ukazał się drukiem w Malborku w 1492 r., jako pierwszy druk pomorski. Jan z Kwidzyna spisał także wyznania Doroty oraz jej objawienia pod tytułem *Septylium*, czyli siedem łask szczególnych, jakie otrzymała od Boga¹⁹. Na podstawie tych dzieł, jak też na prośbę wielkiego mistrza i biskupów pruskich, papież Bonifacy IX w 1404 r. polecił przeprowadzić proces kanoniczny biskupom chełmińskim i warmińskim oraz opatowi oliwskiemu. W ośmiu obszernych fascykułach spisano zeznania 257 świadków – o cnotach Doroty i o jej niezwykłych łaskach – i w roku 1406 wysłano je do Rzymu. Wydarzenia dziejowe przerwały proces²⁰. Dopiero 9 stycznia 1976 r. papież Paweł VI (dzisiaj święty Kościoła katolickiego) podpisał dekret Kongregacji Sprawa Kanonizacyjnych zatwierdzający długotrwały kult Doroty z Mątów²¹. Uroczystości dziękczynne z tej okazji odbyły się w Gdańsku, w katedrze oliwskiej, 13 grudnia 1976 r., jak również w latach 1976–1977 w Mątowach Wielkich, Kwidzynie, Fromborku i Münsterze. Wówczas celę Doroty w kwidzyńskiej katedrze zamieniono na kaplicę. Cella pokazywana jest obecnie turystom. Jest niewielka, zaledwie 10 m², z ukośnym sufitem, który sprawia wrażenie, jakby cegły waliły się na głowę. Jest ciemna nawet w słoneczny dzień. Latem panuje przyjemny tu chłód, ale zimą przenikliwe zimno. Zgodnie z normami Dorocie z Mątów przysługuje tytuł, pod jakim była czczona w Kościele – w Polsce jest nazywana błogosławioną, zaś w Niemczech świętą²².

Przesłanie dla potomnych

Z pewnością postawa bł. Doroty uczy małżonków wytrwałości w kryzysach, ale w tym temacie należy uwzględnić kontekst historyczny i niebezpieczeństwo anachronizmów wynikających z różnic mentalnościowych pokoleń żyjących w średniowieczu i obecnie. Nie ma jednak wątpliwości, że aktualność takiej postawy dotyczy fundamentów życia chrześcijańskiego w praktykach pokutnych i ascetycznych. Jest też wzorem duchowości chrystocentrycznej i eucharystycznej. Pokazuje również trzy drogi zbliżania się człowieka do Boga: 1) życie w miłości Boga, 2) duchowość pielgrzymia, 3) niezłomność w wierze²³. Papież Benedykt XVI, jeszcze jako kard. Józef Ratzinger, uwypuklił zaś trzy perspektywy patrzenia na życie Doroty i jej misję życiową: 1) kobieta i matka, 2) osoba pielgrzymująca, 3) pustelnica²⁴. W centrum wszystkich wyzwań²⁵,

jakie stawia przed nami Mistyczka z Pomorza, jest radykalne życie dla Boga – miłosne relacje z Jezusem aż do „przemiany serca”, której doznała w 1385 r. podczas Eucharystii²⁶.

Patronka Pomorza

W diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej wspomnienie dowolne bł. Doroty obchodzi się w rocznicę narodzin jej dla nieba, tj. 25 czerwca. Wówczas można odprawić Mszę św. wspólną o świętych z własną kolektą, z czytaniem z dnia albo własnym ze wspomnienia²⁷.

2. Biskup Nicolaus Steno (Niels Stensen) – w czasach diaspory

Życie – protestant i naukowiec

Mikołaj Steno (Nicolaus Steno; Niels Stensen) urodził się 11 stycznia (1 stycznia wg kalendarza juliańskiego) 1638 r. w Kopenhadze w protestanckiej rodzinie²⁸. Był synem luterańskiego złotnika. Po ukończeniu podstawowych nauk, w wieku 19 lat, rozpoczął studia na miejscowym uniwersytecie w Kopenhadze, zgłębiając medycynę, filozofię i matematykę. Po trzech latach, w 1660 r., udał się na dalsze studia uniwersyteckie do Amsterdamu, gdzie poczynił swoje pierwsze odkrycie, które jeszcze dzisiaj nosi jego imię. Chodzi o „ductus Stenonianus” (*ductus parotidae*), czyli przewód łączący śliniankę z jamą ustną, opisany anatomicznie po raz pierwszy właśnie przez niego²⁹.

Rozpoczął tam pracę przy boku innego lekarza, zarabiając w ten sposób na swoje utrzymanie. Podjął dalsze studia w Lejdzie, gdzie prowadził prace nad gruczołami i mięśniami. Tu poznał filozofa Barucha Spinozę³⁰, który miał wpływ na jego życie religijne, niestety negatywny. Po obronie doktoratu z medycyny, 4 grudnia 1664 r. Steno powrócił do Kopenhagi, gdzie otrzymał wypłatę ze spadku rodzinnego. Udał się w podróż po Europie przez Francję do Włoch. Tam znalazł hojnego i wiernego do końca życia dobroczyńcę – wielkiego księcia Toskanii z rodu Medyceuszy, Ferdynanda II (1610–1670), także w osobie jego następcy Cosimy III (1642–1723; syn Ferdynanda II). Podjął pracę w szpitalu i dalej pracował naukowo-odkrywczo, w instytucie badawczym, którego członkami byli uczniowie Galileusza. Wezwany przez dwór królewski do Danii, przebywał tam krótko i w 1665 r. udał się do Francji, by w 1666 r. powrócić do Florencji jako wychowawca syna arcyksięcia. Zamieszkał w Palazzo Vecchio³¹.

Po głębokich studiach biblijnych i dogmatycznych, a także przeżyciach związanych z kultem Eucharystii w Kościele katolickim, zawiedziony brakiem jednoznacznego nauczania u protestantów, złożył konwersję. Miał wielki szacunek dla duszpasterstwa katolickiego i swojego dobrego przewodnika z zakonu jezuitów. Konwersja nastąpiła 24 czerwca 1667 r. Za zgodą spowiednika, z rąk arcybiskupa Florencji 13 kwietnia 1675 r., przyjął święcenia kapłańskie w bazylice Santissima Annunziata. Wcześniej jeszcze, będąc katolikiem, odrzucony jako kandydat na profesurę w Kopenhadze, atakowany przez kolegów i współziomków, napisał swoją apologię nawrócenia na katolicyzm. Lata po konwersji poświęcił pracy badawczej z dziedziny geologii i paleontologii. Został twórcą nowożytnej geologii, wnosząc znaczące jeszcze dzisiaj opisy na temat układów kryształków skał i na temat skamielin. W tym okresie miał duży wpływ na nawrócenie niektórych protestantów³².

Biskup katolicki

Na prośbę katolickiego księcia Hanoweru Jana Fryderyka papież Innocenty XI (1676–1689) mianował ks. Steno 21 sierpnia 1677 r. wikariuszem apostolskim Wikariatu Północy. 13 września 1677 r. mianował go biskupem tytularnym Titropolis, a 19 września tegoż roku kard. Grzegorz Barberi (święty Kościoła katolickiego)³³ udzielił mu sakry biskupiej³⁴. Nowy wikariusz apostolski wyjechał do Hanoweru jeszcze we wrześniu tego roku, gdzie duszpasterzował w latach 1677–1680. W 1679 r. prosił o wydzielenie części wschodniej tego wikariatu, na co otrzymał zgodę papieża, gdyż trudno było objąć cały teren. W tak bardzo trudnych warunkach geograficznych i wyznaniowych Stensen udzielał się bardzo gorliwie, podróżując często pieszo, bierzmując, katechizując, doglądając istniejące gdzieniegdzie już szkoły katolickie, nawracając także innowierców. W swoim domu prowadził z 28 osobami życie wspólnotowe – zakonne. Otrzymywał dobrą pensję, ale zgodnie ze złożonym we Włoszech ślubem ubóstwa i czystości rozdawał właściwie wszystko biednym. Prowadził bardzo ascetyczny styl życia, bez wygód, śpiąc krótko w fotelu³⁵.

Wikariat apostolski

Po upadku biskupstwa kamieńskiego (1545 r.) i lubuskiego (1555 r.) tereny te stały się diasporą katolicką, która trwała do zakończenia II wojny światowej³⁶.

Po pokoju westfalskim (1648), w myśl zasady *cuius regio eius religio*, katolicy napotykali ze strony protestanckich niemieckich księstw coraz większe trudności w sprawowaniu praktyk religijnych. Fryderyk Wilhelm I (Wielki Elektor

w latach 1640–1688) w testamencie politycznym z 1667 r. dał wyraz swej radości, że Brandenburgia i Pomorze zostały „dzięki Bogu całkowicie uwolnione od strasznej papieskiej ohydy i bałwochwalstwa”³⁷. Należy dodać, że w czasach diaspory na Pomorzu Zachodnim w 1678 r. (26 listopada) było 4 katolików (była to zbyt zaniżona liczba, statystyka *ad usum Delphini*), a na terenie Brandenburgii w 1688 – 10³⁸.

Pomimo całej niechęci do katolicyzmu, władcy brandenburscy nie mogli zapobiec przenikaniu katolików na ich terytorium. Przybywali tu zwerbowani do służby wojskowej czy też zachęceni pomyślnymi perspektywami osadnicy. W 1715 r. generał Jezuitów na polecenie Stolicy Apostolskiej wysłał 20 ojców dla prowadzenia potajemnej pracy duszpasterskiej na Pomorzu i w Brandenburgii. Mieli oni swój dom w Międzyrzeczu Wlkp. i stąd urządzali misje w Paradyżu, Bledzewie, Rokitnie, Pszczewie, Goraju, Skwierzynie i innych miejscowościach³⁹.

Nadto margrabiowie, respektując przepisy międzynarodowe, musieli zgodzić się na odprawianie nabożeństw katolickich dla akredytowanych przy ich dworze posłów – zarówno francuskiego, jak i austriackiego⁴⁰. Za rządów króla w Prusach Fryderyka Wilhelma I (1713–1740) można było liczyć na zabezpieczenie duszpasterskiej opieki katolikom. Przyczyniły się do tego w dużej mierze wojska królewskie, zwłaszcza oficerowie, głoszący, że w krajach poddanych królowi wszyscy żołnierze mają swobodę religijną⁴¹. Król w 1717 r. zezwolił na odprawianie „zamkniętych nabożeństw” w Szczecinie w prywatnym domu na Łasztowni⁴², gdzie stacjonował jeden z regiméntów⁴³. 9 kwietnia 1722 r. powstała tutaj pierwsza wojskowo-cywilna gmina katolicka na Pomorzu Zachodnim⁴⁴, która 24 maja 1809 r. została przemianowana na katolicką cywilno-wojskową parafię pw. św. Jana Chrzciciela⁴⁵. Również na Pomorzu od 1821 r. istniała druga parafia w Stralsundzie⁴⁶. Nadto na terenie byłej diecezji lubuskiej powstała w 1798 r. parafia we Frankfurcie nad Odrą⁴⁷.

Od strony instytucjonalnej Stolica Apostolska cały czas zabiegała o posługę duszpasterską wśród pozostałych katolików na omawianych terenach zw. Misją Północną⁴⁸. W dniu powołania Kongregacji Rozkrzewiania Wiary – 6 stycznia 1622 r. – poddana została pod jurysdykcję nuncjuszy: kolońskiego⁴⁹ (m.in. Brandenburgia⁵⁰) i warszawskiego (m.in. Meklemburgia i Pomorze Zachodnie⁵¹). Tereny byłego biskupstwa kamieńskiego w 1688 r. i byłego biskupstwa lubuskiego w 1699 r., włączono do powstałego w 1667 r. Apostolskiego Wikariatu Północy z siedzibą w Hanowerze⁵². W 1709 r. weszły one w skład utworzonego Wikariatu Apostolskiego Górnej i Dolnej Saksonii z siedzibą w Hildesheim, a w 1780 r. – znowu do Apostolskiego Wikariatu Północy, zarządzanego przez biskupa Paderborn i Hildesheim⁵³.

Trudności w posłudze biskupiej

W 1680 r. zmieniły się warunki wyznaniowe. Nowy książę-elekt Hanoweru Ernest August (brat poprzedniego księcia) był protestantem i zaczął prześladować Kościół i kapłanów. W tym układzie bp Niels za zgodą Stolicy Apostolskiej, na prośbę księcia-biskupa Paderborn Ferdynarda II von Füstenberg, został 7 października 1680 r. sufraganem diecezji Münster. Nadal pozostała mu piecza nad wikariatem apostolskim, do którego doszła jeszcze Dania. Mając dochód z parafii św. Ludgera w Münster, stworzył znowu z domownikami wspólnotę stołu, brewiarza, wraz z czytaniem Pisma Świętego. Trzy razy tygodniowo pościł surowo, odbywał podróże pasterskie, rezygnując z parafii, by z większą gorliwością oddać się pracy wikariusza apostolskiego⁵⁴.

W 1683 r. opuścił on Münster w proteście wobec symonii – przekupstwa ze strony kandydata⁵⁵ na ordynariusza tej diecezji Maximiliana Heinricha von Bayern, który władał już czterema innymi diecezjami. Papież Innocenty XI pod wpływem bp. Steno nie zatwierdził kandydatury Maximiliana i dlatego rządy jego miały tylko charakter świecki – księcia administratora. Zresztą terenu tej diecezji Maximilian nigdy nie nawiedził.

Ostatnie lata życia i beatyfikacja

Biskup Steno od 25 maja 1684 r. ponownie został wikariuszem apostolskim stacjonującym w Hamburgu, mieszkając prywatnie w domu rezydenta tokańskiego i zostając bez dochodów. Jednak ze względu na nieprzychylną postawę władz oraz zakaz wyznawania tam katolicyzmu, już w 1685 r. udał się do Schwerina⁵⁶, gdzie założył nową wspólnotę katolicką.

Książę tamtejszy wyraził zgodę na jego pobyt pod warunkiem niewystępowania w charakterze biskupa. Stensen zamieszkał w domu jednego konwertyty z Hamburga i u niego sprawował Mszę św. Zmarł 5 grudnia (25 listopada wg kalendarza juliańskiego) 1686 r. w Schwerinie w Meklemburgii po pięcioletniej chorobie. Miejscowość ta sąsiadowała z byłym biskupstwem kamieńskim, którego tereny z końcem XVII w. weszły w skład Apostolskiego Wikariatu Północy.

Książę (protestant) pozwolił jednak pochować Nielsa Steno w szatach biskupich i to w protestanckiej katedrze w Schwerinie. Spoczywał tam jednak niedługo, gdyż wielki książę tokański wyprosił zwłoki swojego przyjaciela dla bazyliki San Lorenzo w Florencji, gdzie spoczywały długie lata w krypcie Medyceuszy. W 1953 r. umieszczono je w osobnej kaplicy. Jego proces beatyfikacyjny rozpoczął się w Osnabrück w 1938 r.

23 października 1988 r. papież Jan Paweł II wyniósł biskupa Nielsa (Mikołaja) Steno do chwały błogosławionych. Wspomnienie w diecezjach Hildesheim, Monaster, Osnabrück i Schwerin obchodzi się 25 października.

Kult

Duńczyk po swojej konwersji przez ostatnie lata swojego życia żył w Niemczech, gdzie też zmarł. Osobowość jego była niezwykła, o bogatej kulturze i wielostronnych zainteresowaniach.

W świecie znany jest bardziej jako naukowiec i odkrywca. Jest patronem wielu instytucji i szkół, niemniej mawiał: „Zdecydowanie najpiękniejszą rzeczą jest to, czego nie rozumiemy” (Kopenhaga, 1673). Jego krótki biogram zamieszczony jest także w *Encyclopaedia Britannica*, t. 25, z 1911 r. (Steno, Nicolaus)⁵⁷, jak również w *Encyklopedii Katolickiej* z 1913 r.⁵⁸

Wśród małej liczby pozostałych po nim pamiątek znajduje się egzemplarz *Naśladowania Chrystusa* Tomasza à Kempis. Oprócz Pisma Świętego była to dla niego bardzo cenna lektura, o czym świadczą liczne, naniesione przez niego notatki.

3. Siostra Maria Teresa od św. Józefa Tauscher van den Bosch – spod Słubic do Holandii

Życie

Maria Teresa od św. Józefa, czyli Anna Maria Tauscher van den Bosch, urodziła się jako najstarsza córka pastora Hermana Tauschera i Marii Pauliny z domu van den Bosch. Dziadek matki za czasów króla Prus Fryderyka II (1740–1782) przybył z Holandii do Poczdamu jako budowniczy i już nie powrócił w swoje rodzinne strony. Anna Maria nosiła nazwiska obojga rodziców, Tauscher van den Bosch, co miało znaczenie, gdy wróciła później do Holandii⁵⁹.

Anna Maria przyszła na świat 19 czerwca 1855 r. w Sandow (dzisiaj Sądów k. Słubic, diecezja zielonogórsko-gorzowska, parafia Cybinka). Miała dwie młodsze siostry: Elizę i Magdalenę. Sandow to pierwsza placówka duszpasterska jej ojca. To tutaj jej dziadek ze strony ojca, również pastor, 24 lipca udzielił jej chrztu św. Imię Anna Maria wybrała dla niej matka, która mimo iż była luteranką, miała szczególne nabożeństwo

do Matki Bożej. W tej malowniczej miejscowości, na cichej wiejskiej pastorówce, zaczęło kielkować Boże ziarno, które w przyszłości wydało wspaniały owoc w postaci pięknego życia i chwały ołtarzy⁶⁰.

To, co się zaczęło w Sądowie, było pielęgnowane przez rodziców, a szczególnie matkę, w Arnswalde (dzisiaj Choszczno, archidiecezja szczecińsko-kamieńska). Tutaj w maju 1862 r. ojciec jej został dziekanem przy kościele Mariackim, obecnie sanktuarium Narodzenia NMP. Wraz z rodziną mieszkała tutaj zaledwie trzy lata, jednak w duszy dziecka ten czas pozostawił ważny ślad. Ojciec, będąc konserwatywnym luteraninem, z racji swojej głębokiej religijności nie znalazł zrozumienia w świecie zliberalizowanego protestantyzmu XIX w. Matka zaś w Choszcznie zainicjowała stowarzyszenie misyjne⁶¹. Córka była już wtedy bardzo wrażliwym dzieckiem i zadreżczała rodziców pytaniami, m.in. czy swoim postępowaniem nie obraża Zbawiciela. Wraz z matką odwiedzała chorych, ubogich i w ten sposób uczyła się miłości bliźniego.

W 1865 r. pastor Herman przyjął placówkę w Berlinie jako superintendent, gdzie brał udział w różnych gremiach dyskusyjnych na temat wyznania luterńskiego⁶². Niestety Maria rozchorowała się i wraz z siostrą Elizą wyjechała na wieś do krewnych matki. Tam poczuła się lepiej i tam też poznała katolicyzm, który zaczął ją stopniowo urzekać. W 1870 r. rodzice umieścili ją w protestanckiej szkole wspólnoty braci morawskich. Była zdolna, wyróżniała się wrażliwością i wrodzoną inteligencją. Atmosfera szkoły spowodowała, że Anna Maria zaczęła myśleć o stanie zakonnym. Jej fascynacja katolicyzmem coraz bardziej pogłębiała się; chętnie czytała Pismo Święte i *Naśladowanie Chrystusa* Tomasza à Kempis. Powoli oddalała się od swego wyznania. Kiedy w 1872 r. ojciec zaproponował jej przyjęcie konfirmacji⁶³, oświadczyła mu, że bardziej niż z protestantyzmem utożsamia się z Kościołem katolickim. To bardzo zabolalo ojca. Jednakże w tymże roku otrzymała konfirmację.

Zerwanie więzów z rodziną

W 1874 r., w wieku 45 lat, zmarła jej ukochana matka. Maria miała wówczas 19 lat, zatem jako najstarsza córka musiała prowadzić dom, wspomagając ojca i swe młodsze siostry. Opuściła ich dopiero w 1879 r., gdy owdowiały ojciec ponownie się ożenił i ich dom zyskał nową „panią pastora”.

Przeprowadziła się wówczas do Kolonii, gdzie została dyrektorką domu dla upośledzonych i chorych psychicznie. I właśnie tam w wieku 33 lat, mimo sprzeciwu ojca, 30 października 1888 r. przeszła na katolicyzm. Tego dnia, po należytym

przygotowaniu, ks. Esser przyjął jej konwersję w kościele Świętych Apostołów w Kolonii. Niestety tego samego dnia została zwolniona z pracy. Doszło też do zerwania kontaktów z rodziną⁶⁴.

Nowe zgromadzenie

Maria zaczęła szukać swojego miejsca. Odczuwała coraz mocniejsze pragnienie całkowitego poświęcenia się Bogu. Po lekturze autobiografii św. Teresy z Avili, *Księgi życia*, i po rozmowach z kierownikiem duchowym oraz długich rozważaniach, zdecydowała się założyć nowe zgromadzenie zakonne, żyjące duchowością karmelitańską, czyli poświęcające się modlitwie i wynagradzaniu Panu Bogu, a jednocześnie służące sierotom, ubogim i opuszczonym. 2 lipca 1891 r. założyła z innymi kobietami dom sierot w Berlinie przy Pappelallee (przy alei Topolowej) pod opieką św. Józefa, szczególnie czczonego w zakonie karmelitańskim. Nazywał się on „Dom dla niemających domu”, a wspólnota przyjęła nazwę Zgromadzenie Sióstr Karmelitanek Boskiego Serca Jezusa.

Jednakże zaczęły się poważne przeszkody. Trzy razy udawała się do Rzymu z prośbą o zatwierdzenie zgromadzenia. Przez wiele lat musiała w pokorze znosić przeciwności i kalumnie, jakie na nią rzucano. A czynili to nie tylko hierarchowie, ale również i duchowieństwo; co więcej, w Berlinie biskup wrocławski kard. Jerzy Kopp (1887–1914)⁶⁵ nie pozwolił jej chodzić w habitie. Spowiednicy i niektórzy kierownicy duchowi nie tylko ją upokarzali, ale zazdrościli jej wpływów. Zdarzało się, że zarzucono jej jeszcze stare nawyki protestanckie, co było zresztą nieprawdą. Pod wpływem donosów, wiadomości prasowych, nie dano jej założyć domu generalnego i nowicjatu w Berlinie. Także państwo pruskie w okresie kulturkampfu stawiało przeszkody w założeniu nowego zgromadzenia. Maria postanowiła zatem przenieść się do Rocca di Papa k. Rzymu. Tam w czerwcu 1904 r. powstał dom macierzysty nowego Zgromadzenia Sióstr Karmelitanek od Boskiego Serca Jezusowego, a generał karmelitów nałożył jej habit. W styczniu 1906 r., wraz z pierwszymi towarzyszkami, złożyła śluby zakonne i przyjęła imię Maria Teresa od św. Józefa. Nowicjat zaś dla całego zgromadzenia usytuował się w Sittard w Holandii w diecezji Roermond. Stolica Apostolska po wielu latach zatwierdziła zgromadzenie. Uczynił to dopiero papież Pius XI w 1930 r.⁶⁶

Nie czekając na ostateczną decyzję, zaczęła zakładać nowe domy. W tym celu w 1912 r. udała się do Ameryki i Kanady. Zgromadzenie rozrastało się szybko w Europie i w Ameryce Północnej. Po powrocie z Ameryki Maria Teresa w 1920 r. przeniosła

główną siedzibę zgromadzenia do Sittard w Holandii, gdyż w czasie I wojny światowej dom macierzysty w Rocca di Papa jako „niemiecki” został skonfiskowany przez rząd włoski.

Ostatnie lata życia

W Holandii – po wielu trudach fizycznych i duchowych – matka Maria Teresa Tauscher van den Bosch przeżyła ostatnie lata swego życia. Zmarła 20 września 1938 r. w wieku 83 lat w Sittard, w opinii świętości. Przed swoją śmiercią powiedziała: „Moim głębokim pragnieniem jest móc leczyć rany dusz. Z nieba będę pragnęła jeszcze osuszać łzy”⁶⁷. Matka założycielka powtarzała też często: „Każda karmelitanka Boskiego Serca Jezusowego winna jak anioł pocieszenia i pokoju schodzić z wysokości góry Karmel do ludzi obciążonych cierpieniem, którym brakuje pokoju”⁶⁸. Została pochowana na klasztorным cmentarzu.

W 1953 r. w Sittard rozpoczął się jej proces beatyfikacyjny. 20 grudnia 2002 r., w obecności papieża Jana Pawła II, został ogłoszony dekret o heroicznosci cnót Matki Marii Teresy Tauscher. 13 maja 2006 r. w Roermond odbyła się jej beatyfikacja, której w obecności kard. José Saraivya Martinsa, prefekta Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych, przewodniczył w imieniu papieża Benedykta XVI holenderski kard. Adrianus Johannes Simonis, arcybiskup Utrechtu i prymas Holandii. Wspomnienie liturgiczne bł. Marii Teresy przypada na 30 października.

Maria Teresa jeszcze za swego życia otworzyła liczne domy w wielu krajach Europy i całego świata – głównie obu Ameryk. Obecnie zgromadzenie liczy ponad 500 sióstr w 19 krajach. Niestety w Polsce zgromadzenie to jest jeszcze nieobecne⁶⁹, chociaż do końca II wojny światowej siostry prowadziły Dom Dziecka w Wolnym Mieście Gdańsku przy ul. Kartuskiej. Siostry zakonne w życiu łączyły ducha Karmelu z działalnością w przedszkolach, ośrodkach dla młodzieży i osób starszych potrzebujących opieki.

Kult

Niestety kult błogosławionej zupełnie nie jest znany w Choszcznie, zaś w małym stopniu w Sądowie. Rodowód Sądowa sięga połowy XIII w. Na podstawie źródeł z 1375 r. wiadomo, że Sądów nosił miano miasteczka. W 1800 r. w Sądowie było 77 domów mieszkalnych, 3 młyny wodne, papiernia, huta dymarkowa i dwa folwarki. Mieszkało tam 518 osób. W Sądowie jest kościół filiani pw. św. Antoniego, wybudowany w stylu

późnoklasycystycznym w 1801 r. Miejscowość należy do parafii pw. Matki Bożej Częstochowskiej w Cybince. Obecnie Sądów liczy 333 mieszkańców.

15 lipca 2006 r. bp Paweł Socha, podczas poświęcenia obrazu – ufundowanego przez Zgromadzenie Sióstr Karmelitanek od Boskiego Serca Pana Jezusa – ku czci bł. Marii Teresy w sądowskim kościele pw. św. Antoniego, stwierdził że „bł. Maria Teresa uczy nas całkowitego zawierzenia siebie Bogu, odczytywania woli Bożej w powodzeniach i niepowodzeniach, miłości do Chrystusa Ukrzyżowanego. (...) Dla nas, Polaków, jest ona przykładem autentycznej pobożności maryjnej”⁷⁰.

W uroczystościach wzięły udział osoby z różnych zakątków diecezji zielonogórsko-gorzowskiej, a także osoby z zagranicy, w tym siostry karmelitanki z Holandii, Niemiec i Chorwacji. Pod koniec Mszy św. nastąpiło przekazanie relikwii bł. Marii Teresy przez matkę generalną zgromadzenia siostrę Angelinę, która przyjechała z Sittard. Ksiądz prob. Stanisław Pawul podziękował zakonnicom ze Zgromadzenia Sióstr Karmelitanek od Boskiego Serca Pana Jezusa, które służy wsparciem duchowym i materialnym. To dzięki ich pomocy możliwe było odnowienie kościoła pw. św. Antoniego w Sądowie, również one ufundowały obraz swojej Założycielki⁷¹.

Również parafia pw. Matki Bożej Różańcowej w Jasieniu, dekanat Lubsko w diecezji zielonogórsko-gorzowskiej, posiada relikwie błogosławionej⁷². Parafia została erygowana w 1945 r. Obecny kościół został poświęcony 14 grudnia 1945 r. Parafia liczy 5500 wiernych. Relikwie bł. Matki Marii Teresy są cennym darem Sióstr Karmelitanek z Sittard w Holandii.

4. Kleryk Bronisław Kostkowski – „raczej śmierć wybiorę, niż sprzeniewierzę się powołaniu”

Życie i nauka

Bronisław Jerzy Kostkowski urodził 11 marca 1915 r. w Słupsku⁷³, w kamienicy przy obecnej ul. Wileńskiej 17. Jego rodzicami byli Władysław, ślusarz, i Marianna zd. Wiśniewska, pochodzący z ziemi chełmińskiej, ze wsi Piątkowo, położonej ok. 10 km od Kowalewa Pomorskiego; do Słupska przybyli w poszukiwaniu pracy. Tutaj Bronisław został 21 marca 1915 r. ochrzczony w kościele parafialnym pw. św. Ottona⁷⁴. Po uzyskaniu niepodległości przez Polskę, rodzina 19 grudnia 1919 r. przeniosła się

do Bydgoszczy i zamieszkała przy ul. Mazowieckiej 4. W tym mieście Bronisław, 1 września 1922 r., rozpoczął naukę w czteroklasowej (później siedmioklasowej) Publicznej Szkole Powszechnej im. św. Jana, przy ul. Świętojańskiej 20 (dzisiaj znajduje się tam Collegium Medicum, część Uniwersytetu im. Mikołaja Kopernika w Toruniu). W 1926 r. podjął naukę w Męskim Państwowym Gimnazjum Humanistycznym w Bydgoszczy przy ul. Grodzkiej 18–22 (od 2004 r. znajduje się tam Wyższe Seminarium Duchowne w Bydgoszczy). Szkoła była wizytówką bydgoskiego szkolnictwa. Bronisław został prezesem Sodalicji Mariańskiej.

Bydgoszcz należała do diecezji włocławskiej, dlatego też po maturze⁷⁵, w październiku 1936 r., Bronisław rozpoczął studia teologiczne w Wyższym Seminarium Duchownym we Włocławku. Wówczas rektorem był ks. Henryk Kaczorowski. W seminarium pracowało 15 księży profesorów, a kształciło się 120 alumnów.

Uwięzienie

W kwietniu 1939 r. przyjął dwa niższe święcenia kapłańskie i otrzymał promocję na czwarty rocznik studiów. Niestety naukę przerwał wybuch II wojny światowej. W tym czasie Bronisław najprawdopodobniej przebywał u rodziny w Bydgoszczy. Na początku października 1939 r. pojawił się, jak co roku, w seminarium duchownym. Nocą 7 listopada 1939 r. gestapo aresztowało kleryka Kostkowskiego wraz z innymi 21 alumnami i wszystkimi profesorami; wśród nich był też młody biskup pomocniczy diecezji włocławskiej Michał Kozal⁷⁶.

Uwięzionych początkowo przetrzymywano w założonym przez Niemców więzieniu karnym we Włocławku. Ze względu na miejsce urodzenia, znajdujące się na terenie Rzeszy, Bronisławowi oferowano zwolnienie w zamian za wyrzeczenie się kapłaństwa. Jednakże on zdecydowanie odrzucił tę propozycję, mówiąc: „Raczej śmierć wybiorę, niż sprzeniewierzę się powołaniu, którym Bóg mnie zaszczylił”⁷⁷. 16 stycznia 1940 r. przewieziono 42 księży i alumnów do klasztoru księży salezjanów w Łądzie⁷⁸. Tutaj alumn Bronisław ukończył, w trybie przyspieszonym, kolejny rok studiów i otrzymał promocję na V rok studiów. Powtórnie proponowano mu zwolnienie pod warunkiem, że zrzeknie się polskości i wybierze „naród niemiecki”; ponownie odmówił⁷⁹. 26 sierpnia tego samego roku wywieziono go do Szczeglina, a trzy dni później ze stacji w Inowrocławiu⁸⁰ przewieziono do Berlina. Kiedy więźniów załadowywano na ciężarówki, Niemcy rzucali pod ich adresem obelgi: „Polscy bandyci”.

KL Dachau

Aresztowanych dowieziono do obozu w Sachsenhausen-Oranienburg k. Berlina, a stąd 14 grudnia przetransportowano do obozu zagłady w Dachau. Tutaj Bronisław otrzymał numer obozowy 22828⁸¹. Został zgrupowany w tzw. izbie nr 4, bloku nr 28⁸². Warunki były tragiczne; obozowe racje żywnościowe nie były wystarczające: 1/5 chleba, jeśli była jakaś zupa, albo ¼ z odrobiną margaryny, względnie z jakimś kawałkiem kiełbasy, a gdy zupy nie było, tylko herbata⁸³. Niemniej od 25 marca 1941 r. kapłani polscy mogli w KL Dachau odprawiać Mszę św. w specjalnej kaplicy. Funkcjonowała ona do 15 września 1941 r., do porannego „apelu”, na którym chciano zmusić polskich kapłanów, by wpisali się na volkslistę. Polacy nie wyparli się polskości i godności kapłańskiej, w związku z czym 17 września 1941 r. zabroniono im korzystania z kaplicy; uczyniono to tylko wobec Polaków. Odtąd nie tylko nie wolno im było odprawiać Mszy św., ale także odmawiać brewiarza i modlić się ani posiadać przy sobie jakichkolwiek przedmiotów kultu religijnego. Zakazano im nawet niesienia pomocy duchowej umierającym. W tym piekle kleryk Bronisław mężnie znosił niedolę, często spieszył z pomocą innym, zwłaszcza starszym więźniom. W 1942 r. zaczęto likwidować kapłanów z KL Dachau. Niemcy wywozili w tzw. Invaliden Transport – „transportach inwalidów” – polskich kapłanów do austriackiego ośrodka eutanazyjnego na zamku Hartheim k. Linzu; tu mordowano ich w komorach gazowych; wywieziono 310 kapłanów (w samym tylko 1942 r. wywieziono 32 transporty, zagazowano i spalono prawie 3200 ludzi).

Śmierć

Niestety jeszcze więcej kapłanów zmarło w KL Dachau z wycieńczenia i chorób. Jednym z nich był kleryk Bronisław, który 27 września 1942 r. zmarł na gruźlicę. Ciało jego spalono w krematorium. Odszedł do Pana tak, jak żył – cicho i pokornie. Oddał życie Bogu, umarł za Ojczyznę. Był jednym z 1773 polskich duchownych, którzy zginęli w Dachau.

Dyrektor Izby Pamięci Męczenników w Bydgoszczy ks. dr Paweł Hoppe podaje, że według zebranych w Polsce po wojnie danych, w obozach niemieckich znajdowało się 3646 księży. Śmierć poniosło 1996 kapłanów. Z 385 więzionych kleryków zginęło 113, a ze 341 braci zakonnych poniosło męczeństwo 170. W samym Dachau w latach 1940–1944, jak podał biskup z Monachium Jan Neuhausler, przebywało 1780 polskich księży, z których do chwili wyzwolenia obozu przez wojska amerykańskie, 29 kwietnia 1945 r.⁸⁴, zmarło 868. W liczbie tej było 737 księży diecezjalnych, 76 zakonnych, 3 kleryków diecezjalnych, 26 kleryków zakonnych i 19 braci zakonnych⁸⁵.

Niemcy wysłali do Władysława Kostkowskiego, ojca kleryka Bronisława, list – oczywiście po niemiecku – zawiadamiający, że „więzień Kostkowski Bronisław, ur. 11 marca 1915, zmarł 27 września 1942”⁸⁶. Po latach Łucja, siostra Bronisława, opowiadała, że na tę wieść ich matka strasznie płakała, dosłownie wyrywała sobie włosy z rozpacz. Wraz z kartką Niemcy wysłali do domu rodzinnego kleryka parę rzeczy należących do niego. Była wśród nich sutanna z „zeszytymi na połowę” plecami; matka poprosiła, by uszyć z niej suknię do jej trumny, i tak też się stało.

Czasy słujskie

Bł. kleryk Bronisław Kostkowski, jak wspomniano, urodził się w Słupsku jako syn Marcina i Marii z domu Wiśniewska. Według księgi chrztów kościoła parafialnego pw. Najświętszego Serca urodził się w czwartek 11 marca 1915 r. Tutaj, w kościele św. Ottona – wówczas parafialnym – został ochrzczony 21 marca 1915 r.

Beatyfikacja

13 czerwca 1999 r. papież Jan Paweł II podczas siódmej podróży apostolskiej do Polski, w czasie Mszy Świętej odprawionej w Warszawie, beatyfikował 108 męczenników, Polaków, którzy ponieśli śmierć w czasie reżimu hitlerowskiego. Ksiądz Bronisław Kostkowski jest męczennikiem za wiarę, który po 10-letnim procesie beatyfikacyjnym został błogosławionym.

Kult

Od 2004 r. jest patronem Słupska; 28 kwietnia 2004 r. Rada Miejska w Słupsku w tej sprawie podjęła odpowiednią uchwałę. 12 marca 2005 r. w Słupsku odbyły się uroczystości zorganizowane przez środowisko katolickie tego miasta z okazji 90. rocznicy urodzin bł. Bronisława Kostkowskiego. Na budynku, w którym mieszkał – przy ul. Wileńskiej 17 – odsłonięto tablicę pamiątkową. Aktu poświęcenia dokonał ks. prał. Zbigniew Regliński – rektor kościoła klasztoru św. Ottona w Słupsku. Przy tablicy głos zabrał również ks. prał. Jan Girjatowicz, z którego inicjatywy w 2000 r. Rada Miasta Słupska zmieniła nazwę placu Grunwaldzkiego na plac bł. Bronisława Kostkowskiego. Uroczystości zakończyła Msza św. w świątyni Mariackiej pw. Najświętszej Maryi Panny Królowej Różańca Świętego, koncelebrowana pod przewodnictwem ks. prał. Franciszka Puchalskiego – dziekana dekanatu Słupsk-Wschód. Homilię wygłosił ks. prał. Zbigniew Regliński⁸⁷.

W kościele św. Ottona, w którym był ochrzczony bł. Bronisław, wisi jego popiersie⁸⁸. Przy nim widnieją słowa: „Bł. kleryk Bronisław Kostkowski 1915–1942. Zdawałem sobie sprawę, że gdy zajdzie potrzeba, trzeba oddać życie Bogu w ofierze. Nie zawa- hałem się oddać je za Boga i Ojczyznę. Ochrzczony w tym kościele 21 marca 1915. Beatyfikowany przez Jana Pawła II 13 czerwca 1999”. Popiersie zostało poświęcone 13 czerwca 2000 r.

Z racji 100. rocznicy urodzin bł. Bronisława Kostkowskiego siostry z Zakonu Mniszek Klarysek od Wiecznej Adoracji w Słupsku przygotowały film o błogosławio- nym pt. *Prawo wyboru*. Wystąpiły w nim dzieci z klasy Ig Szkoły Podstawowej nr 4 im. Gustawa Morcinka w Słupsku z wychowawczynią Mariolą Dudek oraz s. M. Patry- cja Praska OCPA. Głosu bł. Kostkowskiemu użyczył Stanisław Czomber. Reżyseria i scenariusz: s. M. Koleta Skwierczyńska OCPA i Mariola Dudek, muzyka: Marek Czerniewicz⁸⁹. Na tę uroczystość s. M. Lidia napisała dwa wiersze, do których muzykę napisał Marek Czerniewicz, a wykonała je s. M. Weronika Ślusarska wraz z Małgorzatą i Jarosławem Madejskimi oraz Agnieszką Rospondek; utwory znalazły się w tomiku *Tajemne drzwi*⁹⁰.

24 października 2015 r. w przyklasztornym kościele odbyło się spotkanie osób konsekrowanych diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej. Po Mszy św. i konferencji asce- tycznej odbyła się krótka prezentacja o bł. Bronisławie Kostkowskim, a s. M. Wero- nika w towarzystwie znanych wspólnocie artystów przypomniła utwory z płyty *Tajemne drzwi*⁹¹.

5. Ksiądz Karol Lampert – „Błogosławię wszystkich”

Dom rodzinny i szkoła

Karol Augustin Lampert⁹² urodził się 9 stycznia 1894 r. jako siódme i ostatnie dziecko w rodzinie Marii Rosiny Amann i rolnika Franza Xavera Lampert w Göfis. Dziś Göfis liczy ponad 3000 mieszkańców. Jest położone na północ od miasta bisku- piego Feldkirch. Miejscowość ta rozciągnięta jest na łagodnie wznoszącym się wzgórzu i niejako obramowana gęstym lasem jodłowym, a od południa otwarta, jak szeroka brama, na dolinę Walgau. Jest to piękna miejscowość. Nic dziwnego, że Karol kochał Göfis i uznawał je za swoją małą ojczyznę.

Następnego dnia po urodzeniu został ochrzczony w miejscowym kościele pw. św. Lucjusza. Niestety, trójka jego rodzeństwa zmarła zaraz po urodzeniu. Zostało tylko czterech braci: on oraz Franz Xaver, Friedrich i Julius. Rodzice Karola byli bardzo głęboko wierzącym rodzicami.

Kiedy Karol skończył sześć lat, rozpoczął naukę w Szkole Podstawowej w Göfis-Kirchdorf. Była ona podzielona na dwa poziomy: niższy – (gemeinde) i wyższy (Volkschule). Elementarne przygotowanie, czyli na niższym poziomie, odebrał od siostry zakonnej Edeltraud Berlinger, szarytki. Był pilnym i dobrym uczniem. W 1906 r. rozpoczął naukę w Miejskim Gimnazjum w Feldkirch. W 1910 r. zmarł mu ojciec. Wówczas rodzina Lampertów popadła w biedę. Jednakże dzięki pomocy wuja, proboszcza w Göfis Józefa Antona Amanna, Karol kontynuował naukę. Niestety drogę z Göfis do Feldkirch musiał pokonywać pieszo. W 1914 r. zdał maturę. Mówiono wówczas o nim: „Carl Lampert wyróżniał się kulturalnym zachowaniem. Miał zawsze bardzo czysty strój i przestrzegał dobrych manier” (Frieda Huber)⁹³.

Seminarium i święcenia kapłańskie

Jesienią 1914 r. wstąpił do Książecko-Biskupiego Seminarium Duchownego w Brixen. Przez studentów nazywany był „Carlobello” – czyli „Karolem Pięknym” albo „Carlomagno” – czyli „Karolem Wielkim”. W seminarium czuł się bardzo dobrze. Swoim pogodnym usposobieniem wnosił wiele słońca do wspólnoty 18 alumnów swojego rocznika studiów. Kierownictwo seminarium chwaliło jego nienaganne zachowanie, pilność i ujmujący sposób bycia. 12 maja 1918 r. w katedrze w Brixen z rąk księcia biskupa dr. Franza Eggera otrzymał święcenia kapłańskie. Mszę św. prymicyjną odprawił 4 dni później (16 maja tegoż roku) w swojej rodzinnej wiosce. Po święceniach został skierowany jako wikariusz do parafii pw. św. Marcina w Dornbirn. Parafia liczył ok. 9 tys. mieszkańców. Tam przez 12 lat pracował w szkole jako katecheta, przy czym prowadził również duszpasterstwo różnych stowarzyszeń. Należy powiedzieć, że ks. Karol odnosił się do swoich obowiązków bardzo poważnie. Jego pogodny charakter, wesoła i życzliwa natura, kultura bycia sprawiły, że stał się kapłanem lubianym. Jako kaznodzieję cechowała go wyraźna dykcja i piękno języka⁹⁴.

Studia rzymskie i praca w diecezji

Jego biskup dr Zygmunt Waitz (1864–1941) od dłuższego czasu rozważał decyzję o wysłaniu ks. Karola do Rzymu na studia specjalistyczne. Uczynił to w 1930 r., kierując go na studia prawa kanonicznego na Gregorianum. Ks. Lampert zamieszkał

w Kolegium Niemieckim. W czasie studiów pracował także jako sekretarz w Rocie Rzymskiej. Poza tym poznawał rzymskie kongregacje i poznawał tamtejszy obraz kościelnej administracji i sądownictwa. Służbowo ks. Lampert miał często do czynienia z kardynałem-sekretarzem stanu Eugenio Pacelim, późniejszym papieżem Piusem XII (od 1939 r.). Studia zakończył 30 marca 1935 r. stopniem doktora z prawa kościelnego. Został wówczas także Tajnym Szambelanem Papieskim (czyli kapelanem Jego Świątobliwości, powszechnie zw. prałatem). Zakończył wówczas – jak sam stwierdził – najpiękniejsze lata w swoim życiu.

Po powrocie do ojczyzny został skierowany do Innsbrucku, gdzie pracował jako oficjał w Administracji Apostolskiej Innsbruck-Feldkirch⁹⁵. W tym czasie zamieszkał na probostwie, wraz ze swoim współpracownikiem, wikariuszem generalnym ks. prał. Urbanem Draxl. Jeden z kapłanów tak pisał w tym czasie o nim: „Naturalną, zasadniczą cechą jego charakteru była sympatyczna, napełniająca radością dobroć. U Lamperta czuliśmy się jak w rodzinnym domu”⁹⁶.

15 stycznia 1939 r. nowy administrator apostolski, bp Paulus Rusch, mianował go wikariuszem generalnym. Były to wyjątkowo ciężkie czasy dla Kościoła. Partia Narodowo-Socjalistyczna zakazała obrony wszelkich kościelnych interesów. W 1938 r. Austria została „przywrócona” na łono III Rzeszy i przechrzczona na „Marchię Wschodnią”. W czasie wojny w 1940 r. na terenie Tyrolu doszło do brutalnej kasacji klasztorów, zamykania wydziałów teologicznych, mordowania kapłanów i zakonników⁹⁷.

Uwięzienie

Również Lampert był w 1940 r. trzykrotnie więziony przez gestapo: od 4 do 14 marca, od 28 marca do 11 kwietnia i od 5 czerwca do 24 sierpnia. 25 sierpnia 1940 r. został zesłany do obozu koncentracyjnego w Dachau, ale już szóstego dnia – 30 sierpnia – przeniesiono go do obozu w Sachsenhausen-Oranienburg, 40 km na północ od Berlina. Dlaczego tak postąpiono? Być może chciano z „bliska przyjrzeć się” tak „rzadkiemu przypadkowi” wysokiego duchownego katolickiego. 15 grudnia 1940 r. przeniesiono go z powrotem do Dachau. Stamtąd powrócił 1 sierpnia 1941 r., jednak zakazano mu powrotu do ojczyzny. Został mu przydzielony okręg Pomorze-Meklemburgia. Mógł tam swobodnie się poruszać, musiał jednak zgłaszać swoje stałe miejsce zamieszkania tamtejszej placówce policji. W ten sposób był stale „uchwytny”. Tak też zamieszkał w Szczecinie, który zresztą od 1934 r. był stolicą okręgu Pomorze-Meklemburgia. Sam sobie wybrał miejsce zamieszkania, a był nim klasztor siostr boromeuszek⁹⁸.

Pobyt w Szczecinie

Do Szczecina przybył 16 sierpnia 1941 r.⁹⁹ Zamieszkał w szpitalu św. Karola Boro-meusza (dzisiejszy Instytut Medyczny im. św. Jana Pawła II)¹⁰⁰. Tutaj posługiwał jako kapelan. W czasie wojny był to lazaret, a także dom kapłański, tzw. księżówka. Znalazł tam opiekę lekarską i konieczny odpoczynek. Głoszenie kazań, odwiedziny w lazaretach, katecheza, pomoc w parafiach – w mieście i okolicy – wypełniały jego tygodniowy program. Oczywiście pomagał w parafii św. Jana Chrzcziciela; tutaj chętnie zajmował się duszpasterstwem młodzieży. Jednakże cierpiał z tego powodu, że nie mógł wrócić do swojej diecezji, z którą był bardzo „zrośnięty”. W 1942 r. wielokrotnie wyjeżdżał z Mszą św. do Zinnowitz, gdzie roztaczał opiekę nad zagranicznymi pracownikami zobowiązanymi do pracy w Wojskowym Zakładzie Doświadczalnym w Peenemünde¹⁰¹.

Aresztowanie

Nie wiadomo, na ile świadomy był ks. Karol Lampert, ale już 22 wrześniu 1941 r. w Berlinie podjęto plan, aby go nieustannie szpiegować i rozpracowywać.

W sytuacji, gdy klęska bitwy pod Stalingradem przekreśliła nadzieję na zwycięstwo III Rzeszy, w Szczecinie przystąpiono do akcji „Fall Stettin” („Przypadek Szczecin”)¹⁰². 4 lutego 1943 r., w wigilię piątku Najświętszego Serca Pana Jezusa, ok. godz. 23.00 przed plebanię św. Jana Chrzcziciela zajęły dwie ciężarówki z 16 urzędnikami gestapo. Szukano „tajnych sprawozdań”, a także radiostacji, która rzekomo miała się znajdować na wieży kościoła. Rewizja zakończyła się o godz. 5.00. Aresztowano proboszcza ks. Daniela i wikariuszy: ks. Herberta Simoleita oraz o. Friedricha Lorenza, oblata. Tego samego wieczoru aresztowano również ks. Lamperta w Parachim, dokąd pojechał w odwiedziny do swojego przyjaciela ks. dr. Jakoba Weinbachera, późniejszego biskupa pomocniczego. Szukano u niego tajnych planów zakładu w Peenemünde¹⁰³. W sumie w tym czasie na Pomorzu Zachodnim aresztowano 40 osób: 12 kapłanów – w tym 5 ze Szczecina, dwie siostry zakonne, osoby cywilne, wśród nich holenderskich i polskich robotników przymusowych¹⁰⁴.

Ks. Lamperta osadzono w szczecińskim więzieniu policyjnym. Rozpoczął się proces. Oskarżono go o paraliżowanie woli walki narodu niemieckiego, krytykę i wyśmiewanie hitlerowskiego reżimu, a także o szpiegostwo (zamiar przekazania aliantom wiadomości o fabryce broni rakietowej V-2 w Peenemünde). Podczas przesłuchiwania w długich i brutalnych śledztwach, stosowano nawet bicie. Zakazano mu wszelkich lektur, nawet brewiarza i Pisma Świętego¹⁰⁵.

4 kwietnia 1943 r. pisał do swojego brata Juliusza¹⁰⁶:

(...) Miliony razy chętnie wolałbym wszędzie czynnie pomagać wraz z innymi, niż samotnie oddawać się rozpaczliwej bezczynności w grobowcu więziennego karceru. Znasz mnie, Juliuszu, i potrafisz ocenić, jak ciężko, jak niewymownie jest mi ciężko, zwłaszcza w tym czasie. Gdybym nie miał siły wewnętrznej, to chciałoby się zwątpić w sens tego obłądnego życia. Ale wszystkie zdarzenia znalazły w końcu swój sens i cel, to musi mnie pocieszyć (...) Myślę o kraju rodzinnym i pozdrawiam! Jakże wiele mam wszędzie kochanych miejsc i ludzi! Fizycznie jestem udręczony ciasnotą, pustym pomieszczeniem, duchowo jestem całymi godzinami i dniami w „nieskrępowanej podróży”, u tych wszystkich, których cenię i kocham, z którymi razem pracowałem i o których troszczyłem się i myślałem, i Bóg to wie – jak chętnie czyniłbym to nadal. Teraz muszę na tym poprzestać, przygnębiony myślami: „zamiast pomagać, przysparzasz mi cierpień i trosk” – to jest dla mnie najbardziej gorzkie (...) Chciałbym jednak zakończyć myślami z Listu do Koryntian: „Błogosławiony Bóg i Ojciec naszego Pana Jezusa Chrystusa, Ojciec miłosierdzia i Bóg wszelkiej pociechy, Ten, który nas pociesza w każdym naszym utrapieniu – tak, mamy nadzieję w Nim, że nadal będzie nas wybawiał”¹⁰⁷.

Proces zakończył się 28 maja 1943 r. Potępił go 5 września 1943 r. papież Pius XII w liście do biskupa berlińskiego Konrada von Preysinga¹⁰⁸. Po zakończeniu przesłuchań sytuacja nieco się zmieniła. Ks. Lampert mógł w swojej celi odprawić Mszę św. „bre-vissimo modo” – posiadając na nią szczególne pozwolenie papieża Piusa XII¹⁰⁹. Potem był jeszcze przesłuchiwany w październiku 1943 r. w Berlinie.

Ostatecznie 6 grudnia 1943 r. przewieziono go ze Szczecina do więzienia karnego w Halle. Tutaj, 19 grudnia, rozpoczął się dalszy proces. 13 stycznia 1944 r. przetransportowano go do więzienia wojskowego w Torgau¹¹⁰. Proces był raz za razem odraczany i wznawiany. Prokurator określił ks. Lamperta dyskryminująco, jako przestępcę i element asocjalny. Ostatnia rozprawa trwała od 2 do 4 września 1944 r. Zakończyła się wyrokiem kary śmierci. Ks. Lampert został oskarżony o szpiegostwo. Pozostała już tylko droga łaski, która nie nadeszła¹¹¹.

Ostatnie godziny życia i proces beatyfikacyjny

Skazany do ostatniego dnia życia nie stracił nadziei na wznowienie procesu. Trzy dni przed wyrokiem przewieziono go do Halle. Pozostawiona przez skazanego korespondencja wskazuje na jego głęboką chrześcijańską wiarę i świadome przyjęcie cierpienia, ze względu na Chrystusa. Dwie godziny przed śmiercią napisał w liście do brata: „(...) błogosławię jeszcze raz wszystkich, wszystkich, którzy są bliscy memu sercu

poprzez więzy krwi, miłości, zawodu, a szczególnie cierpienia (...) *Magnificat anima mea!*”¹¹². Napisał również do biskupów dr. Ruscha z Innsbrucku i Tschanna z Feldkirch. Wyrok został wykonany w więzieniu w Halle nad rzeką Salle 13 listopada 1944 r. o godz. 16.00. Ks. Lampert został stracony na gilotynie.

Tak ostatnie godziny jego życia opisuje przymusowy naoczny świadek, lekarz sztabowy dr A. Krause, pochodzący z Alzacji:

Carl Lampert powiedział: Bóg chce, abym mojego ukochanego Tyrolu nigdy nie zobaczył. Medalik z Matką Boską zdjął z szyi, podchodząc do drzwi, rzekł do mnie: „Ona nie może mi już udzielić pomocy, ale ciebie, przyjacielu, zaprowadzi do żony i dzieci”¹¹³. Nie załamany, ale śmiertelnie blady, wręcz biały na twarzy, którą widziałem za okularami w złotych oprawkach, opuścił celę. Zaraz po tym musiałem się ubrać w mundur i wraz z trzema innymi wojskowymi, idącymi tak samo jak i on w łańcuchach, wejść od auta (był to zamknięty samochód ciężarowy).

Wysiedliśmy w Halle. W pomieszczeniu piwnicznym więzienia karnego w Halle w obliczu gilotyny ujrzałem ponownie mojego przyjaciela w łańcuchach wraz z dwoma innymi duchownymi, również w łańcuchach, których także wcześniej widziałem w Torgau. Ta ceremonia miała nas, przymusowych widzów, doprowadzić do przyznania się do winy. Prokurator Generalny Rzeszy Buschenhagen odczytał postanowienie o wykonaniu wyroku, ostatnią z tych formalności było „kacie, czyń swoją powinność”. Carl Lampert ze zwieszoną głową, modląc się na głos, podszedł sam jeden do maszyny. Modlił się jeszcze głośniejsze, jak na ambonie. Zostaje związany. Woła głośno: „Tak, pozwól, by nie ominął mnie ten gorzki kielich!”. Stół maszyny, stojący dotąd jak drzwi, przewraca się, gilotyna opada, on woła głośno: „Jezus – Maria” – głowa jego wpada do kosza z trocinami...¹¹⁴.

Cztery dni po kremacji ciała, urna z prochami została pochowana na cmentarzu św. Gertrudy w Halle. W listopadzie 1948 r. przewieziono ją do Feldkirch i podczas wielkiego święta – 14 listopada tegoż roku – pochowano w kapłańskim grobie usytuowanym w przedsionku starego kościoła parafialnego w Göfis. W 1974 r. w nowo wybudowanym kościele w Göfis, na jego południowej ścianie, przygotowano miejsce pamiątkowe.

Beatyfikacja

1 października 1988 r. biskup Innsbrucku dr Klaus Küng rozpoczął proces beatyfikacyjny ks. prał. dr. Carla Lamperta. Zgromadzone akta 18 listopada 2003 r. przekazano do Rzymu. Dokumentacja, zebrana w czasie jego procesu beatyfikacyjnego, liczyła 900 stron. Poinformował o tym przedstawiciel diecezji Feldkirch 13 listopada 2004 r.

podczas Mszy św. w kościele św. Jana Chrzciciela w Szczecinie¹¹⁵. 13 listopada 2011 r., za zgodą papieża Benedykta XVI, prefekt Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych kard. Angelo Amato, podczas uroczystej Mszy św. w Dornbirn (Austria), ogłosił ks. Karola Lamperta błogosławionym męczennikiem. Msza św. była sprawowana w kościele pw. św. Marcina; obecny był też abp Andrzej Dzięga.

Święto beatyfikacji w Szczecnie, które odbyło się 26 listopada 2011 r., miało podwójny charakter. Pierwsza część miała miejsce w Instytucie Medycznym im. Jana Pawła II, przy alei Wyzwolenia 52, tj. w miejscu zamieszkania bł. Karola Lamperta w czasie jego banicji, w domu sióstr boromeuszek. Druga część – w bazylice św. Jana Chrzciciela. Liturgia Słowa odbyła się w kaplicy instytutu, która do 1945 r. stanowiła prezbiterium kościoła szpitalnego Świętej Rodziny. Gości powitał abp Andrzej Dzięga. Obecny był m.in. bp Elemar Fischer – delegat diecezji Feldkirch w Austrii, który przekazał relikwie bł. Karola; w czasie nabożeństwa został poświęcony obraz błogosławionego dla kaplicy. Podczas drugiej części w bazylice św. Jana Chrzciciela uroczystości rozpoczęły się *Koronką do miłosierdzia Bożego*. Po niej miało miejsce sympozjum naukowe, podczas którego krótkie referaty wygłosili: prof. Kazimierz Kozłowski i dr Paweł Gut nt. *Życie duchowe Szczecina w dobie II Wojny Światowej – ranga świadectwa ks. prałata Karola Lamperta* oraz ks. Grzegorz Wejman pt. *Modlitwa o beatyfikację szczecińskich męczenników*. Przed Mszą św. został wykonany utwór wokalnie-instrumentalny *Domini est terra*. Uroczystej Mszy św. przewodniczył abp Andrzej Dzięga, metropolita szczecińsko-kamieński, któremu w koncelebrze towarzyszyli abp Reiner Maria Woelki, bp Elmar Fischer z Feldkirch, bp Wolfgang Weider z Berlina, a także biskup pomocniczy Marian Błażej Kruszyłowicz i biskup senior Jan Gałęcki; współkoncelebransami było ponad 50 kapłanów. Słowo Boże wygłosił abp Reiner Maria Woelki, arcybiskup metropolita Berlina. Bp Elmar Fischer przekazał dla bazyliki św. Jana Chrzciciela relikwie bł. Lamperta. Zostały one umieszczone w specjalnym relikwiarzu – widnieje na nim twarz błogosławionego i gilotyna, która dla niego stała się krzyżem. Po Eucharystii miała miejsce modlitwa pod pomnikiem Męczenników II Wojny Światowej; zapalono znicze i złożono kwiaty¹¹⁶.

Kult

Szczecin coraz głośniej zaczął mówić o ks. Lambercie od 1984 r. za sprawą bp. Kazimierza Majdańskiego. Na jego zaproszenie 11 czerwca tegoż roku w bazylice św. Jakuba w Szczecinie mówił o szczecińskich męczennikach¹¹⁷ niemiecki historyk ks. dr Helmut Holzapfel. W dniach 20 i 21 września 1986 r. w Szczecinie gościł kard. Joachim Meisner, arcybiskup Berlina, który też modlił się za kapłanów szczecińskich.

Jednakże wyjątkowy był dzień 12 listopada 1994 r., kiedy to w kościele pw. św. Jana Chrzciciela w Szczecinie została odsłonięta tablica pamiątkowa w języku polskim i niemieckim: „Świadkom wiary i męczeństwa! Ku upamiętnieniu stracenia katolickich kapłanów ze Szczecina dnia 13.11.1944 r. w Halle/Salle – Glaubens und Blutzeugen! Zum Gedenken an die Hinrichtung der katholischen Priester aus Stettin am 13.11.1944 in Halle/Salle, Prälat Karl Lampert *9.01.1884, P. Friedrich Lorenz *10.06.1897, Kaplan Herbert Simoleit *8.05.1908. 1944–1994 RIP”.

W zaproszeniu na tę uroczystość abp Marian Przykucki napisał m.in.: „Uroczystość ta przypomina nam miliony ofiar naszych rodaków, którzy zostali straceni przez hitlerowców, którzy zginęli w więzieniach i obozach koncentracyjnych. Równocześnie da nam możliwość uczczenia tych, którzy przeciwstawiali się w narodzie niemieckim hitlerowskiemu ludobójstwu. Spotkanie to, organizowane w imię powszechności Kościoła, skupi duchowieństwo i wiernych obu sąsiednich archidiecezji, leżących po obu stronach Odry i będzie symbolem nowego ładu w łączącej się Europie, opartej na wzajemnej miłości, poszanowaniu i zrozumieniu. (...) Niechaj ta wspólna modlitwa dla uczczenia kapłanów – ofiar hitleryzmu zacieśni dobrosąsiedzkie stosunki i będzie znakiem wzajemnej chrześcijańskiej miłości”¹¹⁸.

Uroczystą Mszę św. celebrował kard. Georg Sterzinsky z Berlina w towarzystwie abp. Mariana Przykuckiego, biskupów pomocniczych z Berlina i Szczecina oraz 70 kapłanów; obecny był również ks. Hauptman, który osobiście znał pomordowanych. W uroczystości uczestniczyli liczni wierni polscy i niemieccy¹¹⁹. Kardynał powiedział wówczas m.in.: „Mieli być napiętnowani «legalnie», «na mocy prawa i zasady» jako zbrodniarze, «elementy społeczne». Jednak jeden z członków sądu publicznie ujawnił, o co właściwie chodziło i zawołał w sali sądowej: «Nie chodzi o zbrodniarzy ani o elementy społeczne. O tragizm ich sytuacji stanowi jedynie to, że są katolikami kapłanami». Sędzia prowadzący rozprawę, ewangelicki chrześcijanin, odebrał sobie życie w wieczór przed ogłoszeniem wyroku. Wybrał śmierć, by nie być zmuszonym wypowiedzieć uprzednio ustalonego wyroku śmierci na tych kapłanów”¹²⁰. Potem już co roku gromadzono się na modlitwę w bazylice św. Jana Chrzciciela w Szczecinie. Wierni Szczecina i archidiecezji już wiedzieli, kim byli ci wyjątkowi kapłani, w tym ks. Karol Lampert. 13 listopada 2002 r., w 58. rocznicę ich śmierci, Mszę św. odprawił i kazanie wygłosił abp Marian Przykucki. Współcelebransem był ks. Joachim Kliengebiel, rodowity szczecinianin.

Przed kolejną rocznicą ich męczeńskiej śmierci, 4 września 2004 r., miało miejsce uroczyste odsłonięcie pomnika Męczenników II Wojny Światowej, którego dokonali prymas Polski kard. Józef Glemp i abp Zygmunt Kamiński. Na cokole wykonanym z czerwonego granitu wypisano nazwiska i imiona 128 osób, zgrupowanych według lat,

w których ponieśli śmierć¹²¹. Dodatkowo wymieniona została trójka księży, która nie został wyniesiona na ołtarze: Carl Lampert, Friedrich Lorenz, Herbert Simoleit. Liturgii Mszy św. przewodniczył prymas Polski, a kazanie wygłosił bp Ignacy Jeż, były więzień obozu koncentracyjnego w Dachau. Obecni wysłuchali również, za pośrednictwem odtworzonego nagrania magnetofonowego, słów abp. Kazimierza Majdańskiego, także byłego więźnia obozu w Dachau.

Na kolejnej, 60. rocznicy szczecińskich wyznawców wiary zgromadzili się liczni Polacy i Niemcy z różnych miejscowości archidiecezji berlińskiej. Wysłuchali oni najpierw prelekcji ks. prał. Wolfganga Knaufa poświęconej wydarzeniom sprzed 60 lat. Ks. prałat jest autorem książki *Fall Stettin*. Jej polską wersję wydało Szczecińskie Wydawnictwo „Ottonianum”. W słowie wstępnym do polskiego tłumaczenia abp Zygmunt Kamiński napisał m.in.: „Pamięć o nich jest żywa (...) Kościół szczecińsko-kamieński również o nich pamięta”¹²².

Podczas uroczystej Eucharystii główny celebrans, kard. Georg Sterzinsky, w kazaniu powiedział m.in. te słowa: „Ofiary niesprawiedliwej władzy nie mogą być zapomniane. Padli oni ofiarą nazistowskiego obłądu, nie uczyniwszy nic, co by ich obwinało. Tym, co szli za swoim sumieniem i nie unikali konfliktów i konsekwencji, winni jesteśmy szacunek i cześć. Zostawili nam religijno-moralny testament, który jest dla nas cenny. Kto podąża za swoim sumieniem, osiąga koronę życia”¹²³. Kardynał zachęcał obecnych, by działali zgodnie ze swoim sumieniem i zawsze mężnie przeciwstawiali się atakom na ludzkie życie. Na koniec złożono wiązanki kwiatów i zapalono znicze pod tablicą i pomnikiem Męczenników II Wojny Światowej. Uroczystość zakończyła się wspólną agapą szczecinian i gości niemieckich w gmachu Wyższego Arcybiskupiego Seminarium Duchownego. W jej trakcie piątka osób – pamiętających straconych księży – podzieliła się z obecnymi swoimi wspomnieniami.

W 2009 r. księża i wierni z Polski i Niemiec znów modlili się o rychłą beatyfikację szczecińskich męczenników. Eucharystii przewodniczył kard. Georg Sterzinsky – metropolita Berlina – wraz z abp. Andrzejem Dzięgą, metropolitą szczecińsko-kamieńskim. W homilii ks. kardynał wyraził swój ból z powodu II wojny światowej. Przepraszał również za ten czas i prosił o przebaczenie. Wyraził również wdzięczność za pamięć o niemieckich księżach, którzy posługiwali w tej parafii.

Warto podkreślić w tym miejscu wielką rolę śp. ks. inf. Romana Kostynowicza i ks. prał. dr. Aleksandra Ziejewskiego. Ks. prałat jako proboszcz, od 1994 r. parafii pw. św. Jana Chrzciciela, z całym wysiłkiem dba o upamiętnianie historii swojej świątyni. To on wielce przyczynił się i ciągle przyczynia do pamięci o szczecińskich męczennikach, a od dziś do kultu bł. Carla Lamperta. Sam powiedział kiedyś, że „odczytywanie historii tej ziemi i jej utrwalanie” uważa za swój kapłański obowiązek.

Cenną relikwią znajdującą się w Instytucie Medycznym im. Jana Pawła II w Szczecinie jest kielich, w którym ks. Lampert odprawiał Msze św. w kościele św. Karola Boromeusza. Liturgiczne naczynie, wykonane ze srebra, odnalazło się po wojnie w trakcie remontu budynku, potem znajdowało się u ks. kan. Henryka Świerkowskiego, kapelana szpitalnego. Kielich poddano renowacji.

6. Siostra Maria Sapientia Heymann – „Tak nie można! Proszę!”

Miejsce pochodzenia

Łucja Heymann urodziła się 19 kwietnia 1875 r. w Lubieszu k. Wałcza w rodzinie rolników jako córka Jakuba Heymanna i Apolonii zd. Harske. Została ochrzczona 21 kwietnia 1875 r. w kościele parafialnym pw. św. Katarzyny w Marcinkowicach, albo w samym Lubieszu, gdyż co do tego nie ma pewności; oryginalna księga chrztów, w której fakt udzielenia sakramentu jest odnotowany, znajduje się w Archiwum Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej w Koszalinie¹²⁴. Była jedną z dziewięciorga dzieci; gdy miała dziesięć lat, jej matka zmarła po urodzeniu ostatniego dziecka (8 czerwca 1885 r.). W domu rodzinnym poznawała prawdy wiary katolickiej¹²⁵.

W zgromadzeniu

Kiedy skończyła 19 lat – 20 kwietnia 1894 r. – wstąpiła do Zgromadzenia Sióstr Elżbietanek w Nysie¹²⁶. Nowicjat rozpoczęła pół roku później (29 października 1894 r.). Wówczas otrzymała imię Maria Sapientia. Pierwszą profesję złożyła 26 lipca 1897 r., a śluby wieczyste 2 lipca 1906 r. W dniu 29 sierpnia 1906 r. zdobyła uprawnienia do wykonywania zawodu pielęgniarskiego. W latach 1897–1927 pracowała jako pielęgniarka w szpitalu w Hamburgu-Eppendorf. W 1927 r. skierowana została na placówkę do Domu św. Elżbiety w Nysie, gdzie opiekowała się starszymi i schorowanymi siostrami. Dotyk był jednym z jej zainteresowań. Tak właśnie Jezus uzdrowił teściową Piotra, czy też wskrzesił córkę Jaira – pomógł jej to zrozumieć ks. Waldemar Otte, kurator zgromadzenia¹²⁷. W Nysie spędziła okres II wojny światowej. Mimo zbliżającego się frontu, została w mieście z osobami potrzebującymi pomocy. Siostry żyły w atmosferze lęku i niepewności, chroniły się w piwnicy, gdzie przeniosły również Najświętszy Sakrament. Modlitwa była ich siłą, wszystkie trudne sprawy powierzały Panu Bogu¹²⁸.

Ostatnie chwile życia

Wkroczenie wojsk radzieckich do Nysy w nocy z 23 na 24 marca 1945 r. (sobota przed Niedzielą Palmową) pogłębiło atmosferę lęku i niepewności. Świadkowie tamtych wydarzeń relacjonują, że „Rosjanie szaleli niczym bestie”. „Nie potrafię opisać, co się z nami działo, gdyż wzdryga się przed tym pióro” – pisała w liście z 1946 r. przełożona nyskiego Domu św. Elżbiety, s. M. Arcadia Kroll. Krótko po zdobyciu miasta grupa pijanych żołnierzy wtargnęła do Domu św. Elżbiety i dokonała zbiorowego gwałtu na przebywających tam siostrach starsuszkach (w wieku 70–80 lat). Wykorzystane zostały też siostry chore i sparaliżowane¹²⁹.

Rzeczywiście, 24 marca 1945 r. siostry z domu św. Elżbiety, na rozkaz żołnierzy sowieckich, zgromadziły się w refektarzu¹³⁰. Jedna z sióstr zanotowała: „dla nas wszystkich była to prawdziwa martyrologia”. Żołnierze wybierali młodsze siostry, strzelali do lamp, talerzy. Gdy jeden z żołnierzy podszedł do młodej siostry i chciał ją wyprowadzić siłą, siostra M. Sapientia okazała wielką odwagę i męstwo. Nie zaważała się stanąć w obronie współsiostry i zwróciła się do niego z prośbą o zaniechanie tego zamiaru: „Ach, proszę tego nie robić! Tak nie można! Proszę! Na Boga, proszę ją zostawić! Ona należy do Boga! Jest Jego własnością!”¹³¹. Na te słowa żołnierz przyłożył broń do jej skroni i wystrzelił. Według relacji świadków tego zdarzenia, śmierć s. Marii Sapientii przyczyniła się do ocalenia od gwałtu młodej siostry, za którą się wstawiła.

Franciszek o. prof. Zdzisław Kijas, relator w procesie beatyfikacyjnym elżbietanek, na podstawie skąpych świadectw, które się zachowały, opisuje tamten dzień w następujący sposób: „W nocy z 23 na 24 marca oddziały radzieckie wkroczyły do Nysy. Rozpoczęły się dla miasta czarne dni. Siostry były stale i brutalnie zaczepiane. Nic jednak nie zapowiadało tego, że Bóg poprosi s. M. Sapientię o złożenie świadectwa miłości przez ofiarowanie swojego życia” – czytamy w opisie zawartym w publikacji *Dziesięć panien mądrych*. „Wszystko wydarzyło się w zakonnym refektarzu, w sobotę przed Niedzielą Palmową, a więc na chwilę przed rozpoczęciem Wielkiego Tygodnia. Żołnierze zaczęli im się bacznie przyglądać, szukając pośród nich osób młodych, w wiadomych celach. Po pewnej chwili jeden z nich podszedł do siedzącej niedaleko pieca młodszej siostry. Chwycił ją mocno, aby wyprowadzić na zewnątrz. Broniła się, błagając o ratunek. Żołnierz nie zamierzał jednak ustąpić. S. M. Sapientia z przerażeniem przyglądała się tej scenie. Nie mogła pozostać bezczynna. Podeszła więc do żołnierza, błagając go o odstąpienie od niecných zamiarów. «Ależ proszę, ależ nie! Proszę tego nie robić. Tak nie można! Proszę!»”¹³².

Ciało siostry zostało złożone bez trumny we wspólnym grobie w ogrodzie przyklasztornym przy domu św. Elżbiety w Nysie przy ul. Słowiańskiej 16 (obecnie diecezja opolska)¹³³. Kiedy w latach 60. XX w. władze komunistyczne Nysy zabrały część ogrodu pod budowę fabryki samochodów, siostry zakonne nocą przeniosły ciało s. Sapientii w inne miejsce ogrodu i pochowały w zbiorowej mogile.

Beatyfikacja

Pierwsze przymiarki do procesu beatyfikacyjnego miały miejsce już w 1946 r., a druga próba rozpoczęcia procesu beatyfikacyjnego datowana jest na rok 1959. Niestety, w związku z tym, że wszystkie siostry męczenniczki poniosły śmierć z rąk żołnierzy Armii Czerwonej, a Polska w tych latach znajdowała się w sferze wpływów ZSRR, proces beatyfikacyjny trzeba było odłożyć w czasie – powiedziała s. M. Aleksandra Leki ze Zgromadzenia Sióstr św. Elżbiety.

W 2009 r. Zarząd Generalny sióstr elżbietanek podjął decyzję o wszczęciu postępowania beatyfikacyjnego. Następnie, w lutym 2010 r., siostry elżbietanki zwróciły się z prośbą do ówczesnego metropolity wrocławskiego, abp. Mariana Gołębiewskiego. W dniach od 1 stycznia do 31 sierpnia 2011 r. zbierano dokumenty i materiały źródłowe dotyczące męczeńskiej śmierci siostry M. Sapientii. 25 listopada 2011 r. uroczystego otwarcia procesu beatyfikacyjnego s. M. Paschalis Jahn i Towarzyszek dokonał abp Marian Gołębiowski, metropolita wrocławski, w katedrze pw. św. Jana Chrzciciela we Wrocławiu.

Proces na szczeblu diecezjalnym z udziałem przedstawicieli czterech z dziesięciu rodzin zamordowanych sióstr zakończył 26 września 2015 w archikatedrze wrocławskiej abp Józef Kupny. Następnie akta wraz z *Positio* przekazano watykańskiej Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych. Postulatorką generalną w procesie sióstr męczenniczek została s. Paula Zaborowska. Na pytanie, czy szczątki sióstr były ekshumowane, wyjaśniła, że „nie było to wymagane do beatyfikacji”¹³⁴.

19 czerwca 2021 r. miała miejsce promulgacja dekretów Kongregacji Sprawy Kanonizacyjnych. Papież upoważnił tę kongregację do promulgowania m.in. dekretu dotyczącego męczeństwa służebnic Bożych Paschaliny Jahn (z domu Marii Magdaleny) i dziewięciu towarzyszek, profesek zakonnych ze Zgromadzenia Sióstr św. Elżbiety, zabitych z nienawiści do wiary w Polsce w 1945 r.

11 czerwca 2022 r. we Wrocławiu s. Sapientia została beatyfikowana wraz z dziewięcioma innymi siostrami elżbietankami, bestialsko zamordowanymi przez czerwonarmistów „wyzwalających” świat od wojennego zła. Beatyfikacji dokonał

kard. Marcello Semeralo, prefekt Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych, w obecności abp. Józefa Kupnego. Ks. kardynał odczytał list apostolski papieża Franciszka, na mocy którego dołączono męczenniczki do grona błogosławionych: „My papież Franciszek, spełniając pragnienia naszego brata Józefa Piotra Kupnego, arcybiskupa wrocławskiego, jak również wielu innych braci w biskupstwie, oraz licznych wiernych świeckich, za radą Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych naszą apostolską władzę zezwalamy, aby czcigodne służebnice Boże s. Paschalis Jahn, w świecie Maria Magdalena, oraz jej dziewięć towarzyszek, męczennice, zakonnice zgromadzenia sióstr św. Elżbiety, które poświęcone Jezusowi Boskiemu Oblubieńcowi umiłowały Go aż do przelania krwi i gorliwie uczyły, spiesząc z pomocą najuboższym – odtąd były nazywane błogosławionymi. Jak również, aby co roku ich wspomnienie mogło być obchodzone w miejscach i w sposób określony przez prawo, mianowicie dnia 11 maja”¹³⁵.

Kult

Lubiesz to niewielka miejscowość w połowie drogi pomiędzy Mirosławcem a Człopą, niedaleko Tuczna. Dotychczas niewielu o niej słyszało. Teraz jest to jedno z ważnych miejsc na mapie diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej. Należy do parafii pw. św. Katarzyny w Marcinkowicach i dekanatu Mirosławiec¹³⁶. Na terenie parafii mieszka 1276 mieszkańców, w tym 1100 wiernych. Znajdują się tam trzy kościoły filialne, w tym pw. św. Jana Chrzciciela w Lubieszu¹³⁷. Do znanego w całej diecezji Skrzatusza jest stamtąd zaledwie 35 km. Znacznie dalej, bo prawie 400 km, trzeba przebyć z Lubiesza do Nysy, po drodze mijając Wrocław.

Ks. Wojciech Parafianowicz, odwiedzając Lubiesz, zanotował: „Choć zaraz po czerwcowej beatyfikacji w parafii Marcinkowice odbyła się pierwsza prezentacja nowej błogosławionej, nie wszyscy mieszkańcy Lubiesza zdają sobie sprawę z tego, że z ich miejscowości pochodzi ktoś taki. Błogosławiona? Stąd? Ciekawe – mówi mężczyzna spotkany przy skrzynkach pocztowych znajdujących się niedaleko kościoła. Po chwili jednak pojawia się ktoś jeszcze i temat męczennicy z Lubiesza schodzi na dalszy plan. Czyżby męczeństwo nie robiło już dziś na ludziach wrażenia? A może jest zupełnie odwrotnie, jednak fakt, że w którymś ze stojących wzdłuż ulicy domów (nie ma pewności, w którym) – może więc nawet w tym, w którym dziś mieszkam ja – na świat przyszła męczennica, wydaje się zwyczajnie nieprawdopodobny? Siostra Berenika, elżbietanka pracująca w pobliskim Tucznie, przyznaje, że pochodzenie jednej z 10 błogosławionych i dla niej było niespodzianką. – Początkowo my też o tym nie wiedziałyśmy. Teraz to dla nas wielka radość, że mamy naszą błogosławioną, która w dodatku jest stąd – mówi siostra”¹³⁸.

Począwszy od 11 maja 2024 r., w diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej będzie obchodzone jej liturgiczne wspomnienie dowolne¹³⁹. Jest to więc druga osoba pochodząca z terenu diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej wyniesiona na ołtarze.

7. Siostra Maria Edelburgis Kubitzki – „Należę do Boga!”

Biogram

Julianna Kubitzki urodziła się 9 lutego 1905 r. na Górnym Śląsku, w Dąbrówce Dolnej k. Namysłowa, jako przedostatnia z sześciorga rodzeństwa Wilhelma i Katarzyny zd. Bieniek¹⁴⁰. 14 lutego tegoż roku została ochrzczona w kościele pw. św. Stanisława Biskupa w Fałkowicach; o dacie I Komunii św. brak danych. Jej brat Piotr wybrał także drogę życia konsekrowanego¹⁴¹. 15 września 1929 r. wstąpiła do Zgromadzenia Sióstr św. Elżbiety¹⁴². Rok później – 23 kwietnia – rozpoczęła nowicjat, przybierając imię zakonne Maria Edelburgis. 24 kwietnia 1931 r. złożyła pierwszą profesję zakonną. Byłą siostrą wg Serca Jezusowego. Począwszy od 1932 r. – z wyjątkiem lat 1935–1936, kiedy opiekowała się starszymi siostrami we Wrocławiu, w domu św. Mikołaja, przy ul. Rybackiej i gdzie złożyła uroczyste śluby wieczyste we Wrocławiu 29 czerwca 1936 r. – całe swoje młode życie spędziła w Żarach¹⁴³.

Posługiwała w Żarach i tutaj zginęła męczeńską śmiercią

Do Żar¹⁴⁴ po raz pierwszy przybyła 24 września 1932 r., po zdobyciu uprawnień pielęgniarki¹⁴⁵, powtórnie 15 lipca 1936 r. Tutaj służyła mieszkańcom jako pielęgniarka ambulatoryjna. To tutaj także zastała ją II wojna światowa.

13 lutego 1945 r. do miasta wkroczyła Armia Czerwona¹⁴⁶. Następnego dnia radzieccy żołnierze weszli do klasztoru sióstr elżbietanek, nakazując jego opuszczenie (była to Środa Popielcowa); było to brutalne, pod lufami pepeszek, wyrzucenie ich z domu. Siostry znalazły się na bruku. Wraz z innymi kobietami skierowano je do gospody (siostry mogły wybierać: albo zostać pod gołym niebem w tę mroźną noc, albo iść do gospody)¹⁴⁷. Niestety żołnierze radzieccy wywlekali stamtąd siostry i inne kobiety, które do rana gwałcili. Z obawy przed śmiercią siostry, na drugi dzień, w świeckim przebraniu, udały się na miejscową plebanię¹⁴⁸. Tam znalazło się dla nich niewielkie, niewygodne, ale przynajmniej pod dachem miejsce; na plebani było już

ponad 50 osób. Siostry zamieszkały w prowizorycznie urządzonej kaplicy. Niestety w nocy z 17 na 18 lutego trzy z nich¹⁴⁹ – mimo że za sugestią ks. Maxa przebrały się w świeckie ubrania – wraz z kilkoma dziewczętami zostały uprowadzone przez żołnierzy na ówczesną ul. Sommerfeldstrasse; tutaj s. Maria Edelburgis została wielokrotnie zgwałcona. Fizyczny i duchowy ciężar tych traumatycznych przeżyć dał się zauważyć w życiu s. Edelburgis: „W żadnych okolicznościach już tego nie zniosę, choć może to również kosztować życie”¹⁵⁰. 20 lutego (wtorek) znowu pijani żołnierze pojawili się na plebanii, było to pomiędzy 14 albo 15 godziną. Był rozgardiasz, żołnierze wybili szybę, zaczęli strzelać. Siostry szybko przeniosły się na drugie piętro plebanii, chroniąc się w grupie starszy osób; w celu kamuflażu założyły chustki na głowy. Niestety zostały rozpoznane. Upity czerwonoarmista rozpoznała jedną z nich – s. M. Edelburgis – i kazał jej pójść za nim: „Mam cię! Teraz pójdziesz ze mną!”. Odmówiła – „Za nic na świecie! Nigdy!”. Mimo że żołnierz zagroził jej śmiercią, ponownie odmówiła, mówiąc: „Tak! Niech strzela”. Wówczas kilka razy uderzył ją lufą pistoletu w głowę. Upadła na podłogę, ale się podniosła. To wzmogło jego agresję. Siostra z całą mocą powiedziała: „Należę do Boga! On moim Panem! Odejdź! Zostaw mnie!”. Żołnierz nie wytrzymał. Wycelował do siostry i oddał do niej z małej odległości kilka strzałów. Powiadomiony ksiądz wikariusz udzielił jej ostatnich sakramentów; po kilku chwilach zmarła. Ostatni jej cichy okrzyk to: „O mój Jezu!”¹⁵¹.

Zwłoki siostry, ubrane w czarny płaszcz i okryte czarnym welonem, leżały trzy dni w miejscu kaźni, na podłodze. 23 lutego została pochowana, z udziałem ks. Maxa Schiberta i sióstr elżbietanek, w ogrodzie przy plebanii, obok głównego wejścia do miejscowego kościoła parafialnego pw. Wniebowzięcia NMP. Siostry posadziły na jej grobie czerwone kwiaty na znak przelanej krwi. W 1947 r. przeniesiono potajemnie trumnę ze szczątkami siostry i pochowano jej na przyparafialnym cmentarzu. Uroczystego poświęcenia nagrobnej tablicy pamiątkowej dokonał ks. prał. Tadeusz Dobrucki¹⁵².

Beatyfikacja

Proces beatyfikacyjny przez Zarząd Generalny Sióstr Elżbietanek objął 10 sióstr z tego zgromadzenia, w tym dwie związane z dzisiejszymi diecezjami: koszalińsko-kołobrzeską – siostra Maria Sapientia Heymann i zielonogórsko-gorzowską – s. Maria Edelburgis Kubitzki. Od 2011 r., od 1 stycznia do 31 sierpnia, siostry zbierały dokumentację i materiały źródłowe dotyczące męczeńskiej śmierci s. M. Edelburgis.

11 czerwca 2022 r. we Wrocławiu została beatyfikowana wraz z dziewięcioma innymi siostrami elżbietankami bestialsko zamordowanymi przez żołnierzy radzieckich.

Kult

W niedzielę 12 czerwca 2022 r. bp Tadeusz Lityński w towarzystwie żarskich proboszczów w parafii pw. Wniebowzięcia NMP odprawił Mszę św. dziękczynną za beatyfikację. W parafii co roku obchodzi się rocznicę męczeńskiej śmierci s. Marii Edelburgis Kubitzki. Nadto ulica wiodąca z żarskiej starówki do kościoła nosi imię nowej błogosławionej.

8. Ksiądz Michał Sopoćko – „Nie za pomyślny wynik nagradzam”

Dom rodzinny

Michał Sopoćko urodził się 1 listopada 1888 r. w dawnym folwarku Juszewszczyzna w pobliżu wsi Nowosady, w powiecie oszmiańskim, na Wileńszczyźnie. Jego rodzicami byli Michał Sopoćko – pochodzący z zubożałej rodziny szlacheckiej (który z pierwszego małżeństwa z Emilią Krejczman miał syna Ignacego; pierwsza żona zmarła po kilku latach małżeństwa) – i Emilia Pawłowicz, też pochodzenia szlacheckiego. Michał, obok przyrodniego brata Ignacego, miał dwoje rodzeństwa: Piotra i Zofię¹⁵³. Rodzice Michała byli bardzo pobożnymi ludźmi i dbali o religijne wychowanie dzieci. Do kościoła mieli 18 km. Michał został ochrzczony 19 listopada 1888 r. w kościele w Zabrzeżu¹⁵⁴ przez miejscowego proboszcza ks. Michała Ordyńskiego. W 1892 r. – w wieku trzech lat i ośmiu miesięcy – został bierzmowany w wileńskiej katedrze (musiał z rodzicami przejechać 120 km, by otrzymać ten sakrament). Po ukończeniu szkoły ludowej w Zabrzeżu rozpoczął naukę w gimnazjum w Oszmianie. W latach 1910–1914 studiował teologię na Uniwersytecie Wileńskim¹⁵⁵, a następnie w Warszawie, gdzie ukończył również Wyższy Instytut Pedagogiczny.

15 czerwca 1914 r. otrzymał święcenia kapłańskie z rąk bp. Franciszka Karewicza. Najpierw był wikariuszem w Taboryszkach (1914–1918, dekanat Turgiele; tam dał się poznać jako dobry kapłan, uczony, ale także wrażliwy na gesty miłosierdzia), a następnie był kapłanem Wojska Polskiego w Warszawie i w Wilnie (1918–1932). W międzyczasie doktoryzował się w 1926 r.¹⁵⁶, a w 1927 r. objął funkcję ojca duchownego w wileńskim seminarium¹⁵⁷. Dwa lata później rozpoczął wykłady na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu im. Stefana Batorego i w Metropolitalnym Seminarium Duchownym w Wilnie. W 1930 r. peregrynował do różnych bibliotek w Europie.

W 1932 r. przeniósł się do sióstr wizytek. Habilitował się jeszcze przed wojną w 1934 r., na Uniwersytecie Warszawskim. W lipcu 1934 r. arcybiskup Romuald Jałbrzykowski mianował go rektorem kościoła św. Michała w Wilnie¹⁵⁸. Był spowiednikiem wielu zgromadzeń zakonnych. Angażował się w odbudowę kościołów w Warszawie i w Wilnie¹⁵⁹. W czasie wojny musiał ukrywać się w Czarnym Borze u sióstr urszulanek. Siostry umieściły go w wynajmowanym przez siebie domu na skraju lasu. Od tego czasu ks. Sopoćko uchodził za cieślę i stolarza, wykonując proste narzędzia i sprzęty dla miejscowej ludności¹⁶⁰.

W sierpniu 1947 r. po opuszczeniu Wilna na początku września dotarł do Białegostoku. W latach 1947–1962 był w tym mieście profesorem Wyższego Seminarium Duchownego. Po przejściu na emeryturę prowadził nadal działalność duszpasterską jako rektor kaplicy publicznej Zgromadzenia Sióstr Misjonarek Świętej Rodziny w Białymstoku, którą od 1957 r. rozbudowywał; została ona poświęcona w uroczystość Chrystusa Króla. W tym czasie czynił też starania zbudowania kościoła przy ul. Wiejskiej w Białymstoku. Doprowadził do kupna placu wraz z domem, którego koszty prawie w połowie pokrył z własnych oszczędności¹⁶¹. Od 1970 r. mieszkał na stałe przy kaplicy przy ul. Poleskiej; wcześniej, póki sił mu starczało, mieszkał w swym mieszkaniu przy ul. Złotej.

Ks. Sopoćko był kapłanem szczególnie umiłowanym przez Boga. Co więcej, był z Nim zjednoczony w modlitwie; a przez cierpienie, które przyjmował ze spokojem i cierpliwością – z Jezusem Ukrzyżowanym. Siostra Faustyna wielokrotnie podkreślała, że ks. Sopoćko dźwigał nie tylko swój krzyż, ale brał na siebie także ciężary innych. Nazwała go słupem świetlanym oświecającym innym drogę do Boga¹⁶².

Zmarł w opinii świętości 15 lutego 1975 r. w Białymstoku w mieszkaniu przy ul. Poleskiej 42. Pochowany został na cmentarzu parafii farnej w Białymstoku¹⁶³.

Spotkanie z s. Faustyną Kowalską

Siostrę Faustynę Kowalską po raz pierwszy spotkał w Wilnie w 1933 r. – został jej spowiednikiem. Zanim doszło do ich spotkania, s. Faustyna widziała ks. Sopoćkę w swej wizji zarówno w Warszawie, jak i w Krakowie. W ten sposób Jezus odpowiedział na jej prośbę – o dobrego spowiednika – i zapewnił ją w słowach: „Myśl jego [ks. Sopoćki – G.W.] jest ściśle złączona z myślą Moją, a więc bądź spokojna o dzieło Moje, nie dam mu się pomylić, a ty nic nie czynź bez jego pozwolenia”¹⁶⁴.

Trzyletni pobyt s. Faustyny w Wilnie był bardzo bogaty w jej przeżycia mistyczne i liczne objawienia. Kiedy jednak opuściła Wilno i wyjechała do Krakowa, z ks. Sopoćko nadal kontaktowała się listownie, aż do jej śmierci 5 października 1938 r.

W połowie września 1938 r., kiedy ks. M. Sopoćko przyjechał do Krakowa na zjazd teologów, dwukrotnie spotkał się z chorą siostrą Faustyną na Prądniku. W czasie tych spotkań ks. profesor otrzymał ostatnie wskazówki, niejako testament, który miał wykonać po jej śmierci. Po pierwszym spotkaniu, podczas którego rozmawiali o nowym zgromadzeniu, siostra obiecała rozmawiać o tym na modlitwie z Panem Jezusem. Następnego dnia podczas Mszy św. ks. Michał otrzymał światło, że siostra nie założy zgromadzenia, ale otrzymała tylko wskazówki. Kiedy z tym przyszedł na spotkanie do s. Faustyny, ona mu również powiedziała, że już nie trzeba nic mówić, bo ją Pan Jezus oświecił na Mszy św. Potem dodała, że ks. Sopoćko powinien być raczej obojętny na sprawy zgromadzenia, które rozpocznie się od nikłych, małych rzeczy i wtedy, gdy inicjatywa wyjdzie od innych¹⁶⁵.

Ks. Sopoćko, przekonując się coraz bardziej do misji, jaka została powierzona s. Faustynie przez Miłosiernego Boga, zaangażował się w nią całkowicie. Poleciał s. Faustynie spisywać objawienia, a szczególnie to, co mówił do niej Pan Jezus. Ponadto podjął się spełnienia poleceń Pana Jezusa przekazanych świętej: namalowania obrazu Jezusa Miłosiernego, rozpowszechniania obrazków i *Koronki do miłosierdzia Bożego*. Z wielkim zaangażowaniem głosił kazania o miłosierdziu Bożym, wykorzystując do tego celu nie tylko ambonę, lecz również radio. Pisał liczne artykuły o Bożym miłosierdziu, zabiegał o ustanowienie święta Miłosierdzia Bożego i o powołanie nowego zgromadzenia¹⁶⁶.

To Boże dzieło rozrastało się. Wierni coraz częściej przychodzili do kościoła św. Michała w Wilnie na modlitwę. Przy cudownym obrazie pojawiły się pierwsze wota dziękczynne za otrzymane łaski. Wybuch II wojny światowej nie tylko nie zahamował rozwoju tego Bożego dzieła, ale przeciwnie – wpłynął na jeszcze większe zaangażowanie się w nie ks. Sopoćki. Arcybiskup wileński R. Jałbrzykowski zezwolił na informowanie o widzeniach s. Faustyny i o genezie obrazu. Przyniosło to cudowne owoce¹⁶⁷.

Nowe zgromadzenie

Ks. Michał Sopoćko, głosząc orędzie miłosierdzia Bożego w Wilnie i na terenie archidiecezji wileńskiej, przyciągał do siebie coraz więcej osób. Latem 1941 r. zgłosiła się do niego Jadwiga Osińska i oświadczyła, że „postanowiła poświęcić się służbie Najmiłsierniejszego Zbawiciela”. Po niedługim czasie dołączyła do niej Izabela Naborowska, a w rok później cztery kolejne niewiasty. Od lutego 1942 r. ks. Sopoćko rozpoczął z nimi zebrania formacyjne. Mimo że spotkania te zostały przerwane z powodu zagrożenia aresztowaniem ks. Sopoćki, który musiał opuścić Wilno, udało się jednak

przetrwąć ten trudny czas i w nocy 16 listopada 1944 r. w Wilnie, w drewnianej kaplicy sióstr karmelitanek, ks. Michał przyjął śluby prywatne pierwszych sześciu kandydatek¹⁶⁸.

Kiedy Wilno wraz Litwą zostały w 1945 r. włączone do ZSRR, nastąpiły masowe przesiedlenia ludności. Trzy niewiasty z szóstki: Adela Alibekow, Ludmiła Roszko i Zofia Komorowska wyjechały do Polski już w 1945 r.; A. Alibekow osiadła w Poznaniu, a dwie ostatnie w Toruniu¹⁶⁹. Kolejne śluby 16 listopada 1945 r. złożyły tylko trzy siostry. W lipcu 1947 r. wyjechała ostatnia z szóstki, Jadwiga Malkiewiczówna.

Począwszy od 4 marca 1946 r. siostry Osińska i Naborowska zamieszkały razem przy ul. Garbarskiej 14¹⁷⁰. Kiedy ostatni raz (24 sierpnia 1946 r.) w Wilnie spotkały się z ks. M. Sopoćko, ten wręczył im: Krzyż Jerozolimski, relikwie św. Bernadetty oraz grudki ziemi z góry Tabor i Betanii, a także łaciński tekst Konstytucji. Tak powstał załączek zgromadzenia pod nazwą Siostry Służebnice Miłosierdzia Bożego. Jadwiga Osińska i Izabela Naborowska uznały s. Faustynę Kowalską za duchową założycielkę nowego zgromadzenia, a ks. Sopoćkę za faktycznego założyciela. Na koniec ks. Sopoćko radził siostrom, aby przedstawiły biskupowi ordynariuszowi miejsce, w którym powstanie ich pierwszy dom.

Taki był początek nowego zgromadzenia. 26 sierpnia 1946 r. siostry opuściły Wilno i udały się na Zachód. Za wstawiennictwem o. dr. Władysława Siwka TJ, przybyły do Gorzowa Wlkp. do ks. inf. dr. Edmunda Nowickiego, by tutaj, na ziemiach przez wieki prześląkniętych protestantyzmem, głosić orędzie Bożego miłosierdzia. Spotkanie z administratorem apostolskim w Gorzowie Wlkp. miało miejsce 16 lipca¹⁷¹ oraz 14 sierpnia 1947 r.¹⁷²

Z kilku placówek zaproponowanych im przez rządcę administracji siostry wybrały tę w Myśliborzu. 25 sierpnia 1947 r. dwie siostry z pierwszej szóstki rozpoczęły życie wspólnotowe. Przyjął je ówczesny ks. prob. Jan Wojtysiak¹⁷³ i przekazał dawną plebanię proboszczów-kuratusów przy ul. Bohaterów Warszawy 77.

W latach 1948–1949 do rodzącej się wspólnoty wstąpiły: Marianna Misarko, Teresa Sopoćko – bratanica ks. Sopoćki – Joanna Dziembowska, Weronika Różycka i Zofia Kozłowska¹⁷⁴. To spowodowało, że siostry za pozwoleniem ks. inf. E. Nowickiego mogły otworzyć nowy dom w Szczecinie, gdzie często zmieniały miejsce. Najpierw zamieszkały przy ul. Wojska Polskiego 84, a 16 listopada 1949 r. przenieśli się do domu przy al. Niepodległości 17. Mieszkały tam do 6 sierpnia 1951 r. Następnie zamieszkały przy ul. Pocztowej 30 – mieszkały tam do 1 lipca 1954 r. – by później przenieść się na ul. Bogurodzicy 3. 2 sierpnia 1955 r. ks. inf. Zygmunt Szelażek, rządca ordynariatu gorzowskiego, zatwierdził nowe zgromadzenie.

Wówczas nastąpiła zmiana dotychczasowej nazwy Sióstr Służebnic Miłosierdzia Bożego na Zgromadzenie Sióstr Jezusa Chrystusa Miłosiernego Odkupiciela. Potwierdzona została także osobowość prawna domu zakonnego w Myśliborzu, który od tej chwili stał się główną siedzibą zgromadzenia i przełożonej generalnej. Zezwolono, aby w domu, według przepisów prawa kanonicznego, został utworzony własny nowicjat zakonny. Na mocy dekretu siostry otrzymały prawo noszenia stroju zakonnego: biały habit przepasany czerwonym sznurem, biały szkaplerz i czarny welon; zmiana stroju nastąpiła w styczniu 1956 r. – na prośbę kurii gorzowskiej skierowanej do przewodniczącego Episkopatu Polski – zachowano pierwotny krój, ale kolor habitu zmieniono na czarny.

Wydawałoby się, że dzieło miłosierdzia nabierało rumieńców, zapowiedziane zgromadzenie zakonne powstało. Teraz przed ks. Sopoćką stało kolejne zadanie – zadbanie o ustanowienie święta Miłosierdzia Bożego. Niestety, tutaj zaczęły się poważne trudności. 6 marca 1959 r. Kongregacja Świętego Oficjum (dzisiejsza Kongregacja Doktryny Wiary) wydała 19 listopada 1958 r. (ogłoszony w *L'Osservatore Romano* 7 marca 1959 r.) dekret dotyczący ograniczeniu kultu miłosierdzia Bożego¹⁷⁵. Notyfikacja trwała 20 lat i powstrzymała powołania do zgromadzenia, a także wpłynęła na polaryzację charyzmatu, chociaż nie było to zaskoczeniem, gdyż o tej sytuacji wspomina s. Faustyna w *Dzienniczku*¹⁷⁶: „Przyjaciele opuszczają cię, a wszyscy sprzeciwiać ci się będą i siły fizyczne zmniejszą się”. I dalej: „Tak postępuję z nim na świadectwo, że dzieło to Moim jest. Powiedz mu, niech się nie lęka niczego, wzrok Mój jest zwrócony dzień i noc na niego”.

W wyjątkowo trudnej sytuacji znalazł się ks. Michał Sopoćko. Problemy takie mogłyby załamać na duchu nawet najbardziej odpornego człowieka. W tych trudnych chwilach otuchą dla niego stały się słowa Pana Jezusa skierowane do s. Faustyny: „Napisz, że dniem i nocą wzrok Mój spoczywa na nim, a że dopuszczam te przeciwności, to dlatego, aby pomnożyć jego zasługi. Nie za pomyślny wynik nagradzam, ale za cierpliwość i trud dla Mnie podjęty”¹⁷⁷. Niestety ks. Sopoćko nie było dane doczekać się ostatecznego zwycięstwa – nowej Notyfikacji Stolicy Apostolskiej z 1978 r., odwołującej tę z roku 1959. Jednakże do ostatnich dni swego życia pozostał wierny Jezusowi Miłosiernemu.

Dzisiaj Zgromadzenie Sióstr Jezusa Miłosiernego to blisko pięćdziesiąt domów zakonnych rozsianych po całym świecie (siostry pracują w: Niemczech, Francji, Litwie, Białorusi, Bułgarii, Ukrainie, Rosji, Chorwacji, Brazylii, Jerozolimie, Kana-dzie, Boliwii, RPA, Albanii), w tym dwadzieścia pięć w Polsce¹⁷⁸. Zgromadzenie liczy ok. 150 sióstr zakonnych (160 w 2013 r.) i cieszy się, od 13 maja 2000 r., godnością

instytutu zakonnego na prawach papieskich. Niemniej to Myślībórz z Domem Macierzystym i Gorzów Wlkp. z Domem Generalnym są miejscem, w którym zrealizowało się wołanie Jezusa Chrystusa, skierowane do s. Faustyny Kowalskiej, a tak pokornie podjęte przez ks. Michała Sopoćkę.

Obecność na Pomorzu

Ks. Michał Sopoćko na Pomorzu Zachodnim był m.in. w: Myślīborzu, Szczecinie, Białogardzie i Kostrzynie nad Odrą.

24 września 1947 r. przybył do sióstr w Myślīborzu. Wcześniej zaś (23 września) wizytował w Gorzowie Wlkp. u ks. administratora Edmunda Nowickiego¹⁷⁹. Odwiedzając Myślībórz, tak o tym pisał:

Siostra Faustyna opisała mi wygląd kościoła i pierwszego domu Zgromadzenia (...) Wszystko (...) co przepowiedziała w sprawie tego Zgromadzenia, najdokładniej się wypełniło. I gdy w Wilnie w 1944 roku przyjmowałem w nocy śluby prywatne pierwszych sześciu kandydatek w drewnianej kaplicy SS. Karmelitanek, albo gdy w trzy lata później przybyłem do pierwszego domu tego Zgromadzenia w Myślīborzu, byłem zdumiony uderzającym podobieństwem tego, co mi mówiła śp. S. Faustyna¹⁸⁰.

Ks. Sopoćko był też w Myślīborzu 15 sierpnia 1948 r., gdzie spotkał się z całą szóstką sióstr. Niestety, wówczas ich drogi się rozeszły, niejako w myśl objawienia, jakie otrzymała s. Faustyna; dwie z nich zaczęły tworzyć nowe zgromadzenie zakonne; dwie kolejne, L. Roszko i Z. – Instytut Miłosierdzia Bożego w Toruniu, J. Malkiewicz, która jednak później wyszła za mąż, i A. Alibekow – pozostały sympatyczkami zarówno zgromadzenia, jak i instytutu, zachowując jednak status osób „niezrzeszonych”, czyli pozostały czcicielami miłosierdzia Bożego¹⁸¹.

Dzięki nowym powołaniom w październiku 1949 r. został otworzony drugi dom w Szczecinie; ks. Michał relacjonuje, że w „sierpniu 1949 r. ks. Administrator proponował mi utworzenie dla nich drugiego domu, w Szczecinie”¹⁸².

6 sierpnia 1955 r. siostry przywdziały habity zakonne, a 21 sierpnia tegoż roku matka Faustyna i s. Naborowska złożyły na ręce ks. inf. Z. Szelażka w obecności ks. prof. M. Sopoćki śluby wieczyste w prawnie zatwierdzonym zgromadzeniu.

Matka Józefa Misarko (w latach 1982–1995 pełniła funkcję matki generalnej zgromadzenia; do wspólnoty wstąpiła już w 1948 r.) wspomina:

Kiedy do Myśliborza w odwiedziny przyjeżdżał ks. Sopoćko, w rozmowie z nami podkreślał tę wielką łaskę, którą otrzymał od Pana Boga – łaskę kapłaństwa. Mówił, że największą po chrzcie św. jest łaska kapłaństwa. Bardzo cenił swoje kapłaństwo, dziękował za nie Bogu, uczył nas postawy szacunku wobec kapłaństwa i kapłanów, a jednocześnie sam, tak jak mogłam zaobserwować, szanował każde powołanie kapłańskie i miał szacunek dla kapłaństwa i kapłanów. Ułożył nawet modlitwę o świętość kapłanów w której prosił Boga, aby żaden niepowołany nie znalazł się w szeregach kapłańskich, a żaden powołany nie został pominięty. Podczas pracy z klerykami pomagał tym, którzy byli zwalniani z seminarium z różnych powodów, najczęściej z powodu złego stanu zdrowia. Po jego śmierci w 1975 r. kilku kapłanów, m.in. ze Stanów Zjednoczonych, z Francji i z diecezji wrocławskiej przysłało nam kondolencje dla zgromadzenia. Pisali, że dzięki ks. Michałowi oni są dziś kapłanami, bo pomógł im przejść do zakonu bądź do innej diecezji. Tam zostali przyjęci i rzeczywiście mogli to kapłaństwo przyjąć¹⁸³.
(...)

Był zatroskany o nasze sprawy codzienne jak: ubranie, jedzenie, zdrowie. Przewodnią myślą wszystkich rozmów, które z nami prowadził (z każdą z nas chciał zamienić choć kilka zdań osobiście) było zawierzenie Bogu i dziecięca ufność wobec Miłosiernego Ojca. Zachęcał, aby każdy dzień i każdą czynność rozpoczynać i kończyć aktem zawierzenia: Jezu, ufam Tobie! Hasłem tym żył, ono było przewodnią myślą wszystkich jego poczynan¹⁸⁴.

Kolejne wspomnienie Matki Józefy Misarko o pobycie ks. Michała Sopoćki w Szczecinie:

W październiku 1949 r. z Matką Jadwigą Osińską przyjechałyśmy do Szczecina i zamieszkałyśmy przy al. Wojska Polskiego, w domu, którym później mieścił się Pałac Młodzieży. Warunki były tam bardzo trudne. Nie było tam światła i ogrzewania. Na Mszę św. chodziłyśmy do kościoła Królowej Korony Polskiej przy parafii Świętej Rodziny. Ojciec bardzo zatroskany o nas dowiedział się o naszych warunkach mieszkalnych od znajomej i osobiście przyjechał, aby temu zaradzić. Wtedy Ojciec był pierwszy raz w Szczecinie. Udał się do kościoła Królowej Korony Polskiej na chwilę modlitwy. Spotkał się następnie z ks. Tadeuszem Załuckowskim, proboszczem parafii oraz księżmi, pod których jurysdykcją byłyśmy: ks. K. Wnukiem oraz ks. K. Żarnowieckim. Prowadzili oni wtedy w Szczecinie Instytut Wiedzy Religijnej. Matka Osińska posługiwała w instytucie jako sekretarka. Dzięki staraniom ks. Michała zmieniliśmy mieszkanie na lepsze. Później też odwiedzał nas w Szczecinie. Rozmowy z Założycielem stanowiły dla nas źródło siły, wsparcia i zachęty do coraz głębszego zaufania Jezusowi Miłosiernemu. Potrzebowałyśmy szczególnego świadectwa ze względu na trudne okoliczności polityczne i gospodarcze, niekiedy prześladowania¹⁸⁵.

Należy także wspomnieć o obecności ks. Michała Sopočki w Białogardzie, która wiąże się z relacjami rodzinnymi. Ks. Michał bardzo kochał swoich braci, a także siostrę Zofię. To ona po śmierci męża borykała się z problemami materialnymi i wychowaniem swoich dzieci – i tutaj z pomocą przychodził ks. Michał. Jednym z jego siostrzeńców był Józef Grzybowski (1909–2005), który w czasie II wojny światowej walczył u boku generała Władysława Andersa pod Monte Cassino, a po wojnie w 1946 r. przyjechał do swojego brata do Białogardu. Mimo że brat w latach 50. XX wieku wyjechał do Szczecina za pracę w stoczni, Józef pozostał w Białogardzie. Tutaj poślubił Zofię, a w 1947 r. urodziła się im córka Jolanta. To ona wspomina przyjazdy ks. Michała do Białogardu: pierwszy miał miejsce w 1952 r.; kolejne: gdy Jolanta Grzybowska chodziła już do szkoły (otrzymała wówczas od ks. Michała książkę pt.: *Szaletnicy Boży*); podczas innego pobytu otrzymała książkę *Mózg elektronowy* (była to gra dydaktyczna poruszająca zagadnienia z geografii, historii i przyrody); innym razem podczas odwiedzin ks. Michał narzekał na ból nogi (podczas tego spotkania zapytał Jolantę, czy nie chciałaby wstąpić do zakonu, niestety otrzymał odmowną odpowiedź). Ks. Michał Sopoćko zaprenumerował także dla rodziny czasopismo „Przewodnik Katolicki”, a na ślub Jolanty Grzybowskiej (po ślubie Grabowska) przysłał jej obrazek Boga Ojca z dedykacją: „Na pamiątkę sakramentu małżeństwa ks. M. Sopoćko”. Ostatni raz ks. Michał był w Białogardzie wówczas, kiedy Jolanta miała 15 lat (mogło to być w 1961 lub 1962 r.).

Jolanta na przełomie lat 2007 i 2008 (od 1 listopada do maja) otrzymała niezwykle łaski od Boga za wstawiennictwem ks. Michała, kiedy stwierdzono u niej wylew krwi do mózgu. To potem dzięki niej, w dowód wdzięczności, sprowadzono relikwie bł. Michała do kościoła parafialnego pw. Podwyższenia Krzyża w Koszalinie (tutaj ojcowie franciszkanie umieścili je wraz z obrazem w specjalnej kaplicy pw. Miłosierdzia Bożego), a w parafii pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Białogardzie zainstalowano (ufundowany przez p. Jolantę) witraż z wizerunkiem Błogosławionego¹⁸⁶.

5 sierpnia 1968 r. ks. Sopoćko przebywał w Kostrzynie nad Odrą. W miejscowym kościele odprawił Mszę św., o czym informuje wpis do Księgi obcych kapłanów odprawiających Mszę św.¹⁸⁷

Beatyfikacja

Dostrzegając niezwykle gorliwą służbę Bogu i Kościołowi w kapłaństwie oraz świętość życia ks. Sopočki, wszczęto w 1987 r. jego proces beatyfikacyjny na szczeblu diecezjalnym, który trwał do 29 września 1993 r. 30 listopada 1988 r., po rozpoczęciu procesu

beatyfikacyjnego, jego ciało zostało przeniesione do budowanego wówczas kościoła Miłosierdzia Bożego¹⁸⁸. W 2002 r. dokumentacja procesu wraz z obszerną biografią ks. Sopoćki, opracowaną przez ks. Henryka Ciereszko, zestawiona w *Positio*, przekazana została do Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych w Rzymie i uzyskała pozytywną ocenę teologów i kardynałów. W następstwie tych prac w dniu 20 grudnia 2004 r. w Watykanie ogłoszony został uroczystie w obecności Jana Pawła dekret o heroicznosci kapłana. W grudniu 2007 r. zatwierdzono w Watykanie cud za przyczyną sługi Bożego. W styczniu 2008 r., z potwierdzeniem Benedykta XVI, wyznaczono termin beatyfikacji sługi Bożego, która odbyła się 28 września 2008 r. w Białymstoku w sanktuarium Miłosierdzia Bożego, gdzie też spoczywają jego doczesne szczątki. Uroczystościom przewodniczył delegat papieża Benedykta XVI abp Angelo Amato. Homilię wygłosił metropolita krakowski, kard. Stanisław Dziwisz. Uczestników uroczystości pozdrowił Benedykt XVI, który przebywał tego dnia w swojej rezydencji w Castel Gandolfo. Dzięki telemostowi wierni mogli oglądać papieża na telebimach i razem odmówić modlitwę Anioł Pański i usłyszeć m.in. jego słowa: „Tą beatyfikacją zapewne cieszy się, w domu Ojca, mój umiłowany poprzednik, sługa Boży Jan Paweł II. To on zawierzył świat Bożemu miłosierdziu. Dlatego powtarzam jego życzenie: Bóg bogaty w miłosierdzie niech wam wszystkim błogosławi”¹⁸⁹.

Kult

Szczególnym miejscem kultu bł. Michała Sopoćki jest sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Myśliborzu, które erygował abp Marian Przykucki 1 sierpnia 1993 r.¹⁹⁰, a także drugie sanktuarium Miłosierdzia Bożego erygowane 18 kwietnia 1993 r. w Szczecinie¹⁹¹; w świątyniach tych spoczywają relikwie bł. Michała Sopoćki¹⁹² (także w parafii pw. św. Judy Tadeusza w Lubiczu¹⁹³). W bazylice pw. św. Jana Chrzciciela w Szczecinie znajduje się ołtarz Jezusa Miłosiernego (w centralnej części obraz „Jezu ufam Tobie”, po lewej stronie św. Faustyny Kowalskiej, a po prawej – bł. Michała Sopoćki). Bazylika również przechowuje relikwie bł. Michała Sopoćki¹⁹⁴ podobnie jak sanktuarium Niepokalanego Poczęcia NMP w Resku (zostały one przekazane ks. prob. Marianowi Kapturowi 17 grudnia 2020 r.). parafia Ducha Świętego w Ślubicach w diecezji zielonogórsko-gorzowskiej, sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Świebodzinie (na ścianie kościoła, nad figurą błogosławionego, widnieją słowa Chrystusa zapisane w *Dzienniczku* przez św. Faustynę: „Jest to kapłan według serca mojego”¹⁹⁵).

15 lutego 2010 r. w rektoralnym kościele pw. Niepokalanego Poczęcia NMP w Kołobrzegu zostały zainstalowane relikwie bł. Michała Sopoćki. Dokonał tego 93-letni ks. Ferdynand Nejranowski, rezydent parafii w Swarzędynie z diecezji

pelplińskiej; osobiście znał błogosławionego kapłana¹⁹⁶. Również w kościele parafialnym pw. Wniebowzięcia NMP znajdują się relikwie kapłana męczennika¹⁹⁷. W Kołobrzegu relikwie posiada także parafia pw. Miłosierdzia Bożego¹⁹⁸, a w Koszalinie – parafia pw. Ducha Świętego (od 28 września 2014 r.)¹⁹⁹. Relikwie tegoż błogosławionego spoczywają także w parafiach: pw. św. Ignacego Loyoli w Koszalinie²⁰⁰, pw. Podwyższenia Krzyża w Koszalinie²⁰¹, pw. Wniebowzięcia NMP w Złocińcu²⁰², pw. św. Michała Archanioła w Jastrowie²⁰³, pw. Miłosierdzia Bożego w Miastku²⁰⁴, pw. Świętej Rodziny w Pile²⁰⁵, pw. Ducha Świętego w Szczecinku²⁰⁶ i pw. Miłosierdzia Bożego w Szczecinku²⁰⁷. 15 lutego 2024 r. na uroczystej sesji Rada Miasta Myśliborza przyjęła watykańskie dokumenty nadające bł. Michałowi Sopoćce nowy tytuł – Patrona Myśliborza²⁰⁸.

Instytut *Ignis Misericordiae* im. bł. Michała Sopoćki został erygowany dekretem arcybiskupa Andrzeja Dzięgi, metropolity szczecińsko-kamieńskiego z dnia 14 września 2017 roku, na mocy kan. 114 i 116 Kodeksu Prawa Kanonicznego, jako jednostka organizacyjna Archidiecezji Szczecińsko-Kamieńskiej i posiada osobowość prawną nadaną przez Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji (Dz.U. z 2018 r. poz. 1231) dnia 14 czerwca 2018 r. Podstawowym celem instytutu jest prowadzenie działalności formacyjnej, charytatywnej, edukacyjnej i wychowawczej na rzecz środowisk chrześcijańskich oraz czynne promowanie postaw prospołecznych poprzez: odkrywanie głębi daru miłosierdzia Bożego, upowszechnianie form kultu miłosierdzia Bożego według wskazań św. Faustyny Kowalskiej i bł. Michała Sopoćki, praktyczne stosowanie nauki o miłosierdziu w życiu społecznym. Z pewnością wielkim osiągnięciem instytutu są kongresy: I Myśliborski Kongres Miłosierdzia nt. *Miłosierdzie zasadą życia społecznego* (4–6 października 2013 r.); II Myśliborski Kongres Miłosierdzia nt. *Miłosierdzie Boże w dziełach bł. ks. Michała Sopoćki* (14–16 września 2018 r.); III Myśliborski Kongres Miłosierdzia nt. *Czyn, słowo, modlitwa, bł. Michał Sopoćko na trudne czasy* (16–18 czerwca 2023 r.). Odkonano też pięć sympozjów. Przy instytucie działają Hospicjum Domowe „Róża” oraz Poradnia Miłosierdzia. Instytut nadaje też „Myśliborskie Róże Miłosierdzia”. Dyrektorem instytutu jest kustosz sanktuarium, ks. kan. Janusz Zachęcki, wspomagany przez Kolegium Programowe i Radę Instytutu.

Nadto abp Andrzej Dzięga poświęcił, dnia 14 lutego 2004 r., nowy dom i kaplicę Zgromadzenia Sióstr Jezusa Miłosiernego przy sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Myśliborzu. Siostry w kaplicy zakonnej starego domu również posiadają relikwie bł. Michała Sopoćki.

9. Ksiądz Jerzy Popiełuszko – w nim była wolność

Życie i działalność

Jerzy Aleksander (najpierw: Alfons) Popiełuszko urodził się 14 września 1947 r. we wsi Okopy k. Suchowoli na Podlasiu²⁰⁹. Jego rodzice, Marianna i Władysław, prowadzili 17-hektarowe gospodarstwo rolne²¹⁰. Miał czworo rodzeństwa: Teresę, Józefa, Stanisława i Jadwigę, która umarła przed ukończeniem drugiego roku życia. 16 września 1947 r. otrzymał chrzest św. w kościele parafialnym pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Suchowoli²¹¹. Z domu rodzinnego wyniósł prostotę bycia, ale również szacunek dla rzeczy świętych i osób, a także umiłowanie prawdy. Jego mama często powtarzała: „U nas w domu kłamstwa nie było!”. I to ona też, mimo że bardzo cierpiała z powodu bestialsko zamordowanego syna, powiedziała: „Ja oprawców nie osądzam, ja im wybaczam, aby się nawrócili. A jeżeli tego nie uczynią, to Bóg będzie ich sądził”. To właśnie z takiego domu, to z takich rodziców płynęła siła i hart ducha Jerzego. Na to nakładały się tradycje niepodległościowe; jego wuj Alfons Gniedziejka, żołnierz Armii Krajowej, obrońca Ojczyzny, został zamordowany przez sowietów w 1945 r.

Alfons pierwszą Komunię św. i sakrament bierzmowania przyjął w tym samym roku – 1956. Od 1958 r. był ministrantem. Naukę rozpoczął w 1954 r. w Szkole Podstawowej w Suchowoli. W latach 1961–1965 uczęszczał do Liceum Ogólnokształcącym w Suchowoli. Po maturze, 24 czerwca 1965 r., wstąpił do Metropolitalnego Wyższego Seminarium Duchownego w Warszawie. W podaniu napisał zwyczajne słowa: „Proszę mnie przyjąć do seminarium, bo chcę zostać księdzem, ponieważ nam zamiłowanie do tego zawodu”²¹². Po pierwszym roku studiów został skierowany do obowiązkowej zasadniczej służby wojskowej, którą odbywał w latach 1966–1968 w specjalnej jednostce dla kleryków w Bartoszycach. Na początku 1970 r., już po powrocie do seminarium, ciężko zachorował; kłopoty zdrowotne towarzyszyły mu do końca życia. 13 maja 1971 r. dokonał zmiany dotychczasowego imienia na nowe: Jerzy Aleksander²¹³.

Święcenia kapłańskie przyjął 28 maja 1972 r. w katedrze św. Jana Chrzciciela w Warszawie z rąk prymasa Polski kard. Stefana Wyszyńskiego. Mszę św. prymicyjną odprawił 2 czerwca w kościele pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Karpaczu. Na obrazku prymicyjnym wyrzył słowa, które nakreśliły jego przyszłe życie: „Posyła mnie Bóg, abym głosił Ewangelię i leczył rany zbolełych serc”. Ta kapłańska dewiza płynęła chyba z wizji niedoli ludzi żyjących w zniewolonej Polsce. Zresztą sam tego

doświadczył, gdy przez dwa lata jako kleryk przebywał w wojsku, w karnej kleryckiej kompanii w Bartoszycach, gdzie szykanowano go m.in. za noszenie na rękę różańca świętego.

W życiu kapłańskim był zwyczajnym kapłanem, ale jakże innym. Był Bożym kapłanem, prostolinijnym, mądrym i dobrym – tak o nim mówił jego proboszcz, ks. prał. Teofil Bogucki. Rzeczywiście, jako kapłan umiał być dla innych bez reszty. Potrafił wszystko oddać, nawet własne buty. A przede wszystkim nie szczędził swojej osoby.

W czerwcu 1972 r. został wikariuszem w parafii pw. Trójcy Świętej w Ząbkach k. Warszawy. 5 października 1975 r. został skierowany do parafii pw. Matki Bożej Królowej Polski w Aninie (1975–78). Przez jedenaście miesięcy posługiwał w kościele Dzieciątka Jezus w Warszawie. Ze względu na stan zdrowia został skierowany do pracy duszpasterskiej przy kościele akademickim św. Anny w Warszawie. Jednakże praca tutaj okazała się zbyt wyczerpująca i został przeniesiony jako rezydent 20 maja 1981 r. do kościoła św. Stanisława Kostki.

Gdy 31 sierpnia 1980 r. przekroczył bramę Huty Warszawa, bezgranicznie poświęcił się robotnikom²¹⁴. To do nich uciekał z „warszawskich salonów”, do których był zapraszany, bo z robotnikami czuł się najlepiej. To będąc pośród nich, odkrył w sobie szczególne powołanie – powołanie troski o potrzebujących, potrzebujących zarówno godności życia, jak i wolności ducha. Tam też zrodziły się Msze św. za Ojczyznę, na których głosił słowa prawdy i miłości, wolności i poszanowania praw człowieka. Głosił słowa Ewangelii. To nie były słowa polityki, ale słowa Ewangelii. A zapotrzebowanie na nie rosło z dnia na dzień. Ludzie tłumnie przyjeżdżali do Warszawy, przepisywali również te kazania i rozsyłali je po całej Polsce. Chętnie słuchały go miliony²¹⁵.

Nie podobało się to nieżyczliwym ludziom. Rozpętała się nagonka na jego osobę²¹⁶, zwłaszcza w 1983 r. po wrześniowej pielgrzymce robotników Huty Warszawa na Jasną Górę. Dwukrotnie włamano się do jego mieszkania, nieznani sprawcy wrzucili mu ładunek wybuchowy do mieszkania, dwukrotnie uczestniczył w zaplanowanych wypadkach samochodowych, nie wspominając o szykanach, przesłuchaniach i zastraszaniach. On jednak cały czas trwał przy swoim: „Zło dobrem zwyciężaj”. Nie tylko tak mówił, ale tak czynił. Myślał też o ludziach „po drugiej stronie”. W przeddzień porwania i swojej śmierci pilnującym go zaproponował gorącą kawę na rozgrzewkę; przecież był październik i było zimno.

Swoją ostatnią Mszę św. odprawił 19 października 1984 r. w Bydgoszczy, w parafii pw. Świętych Polskich Braci Męczenników. Tam też wypowiedział swoje ostatnie słowa: „Módlmy się, byśmy byli wolni od lęku, zastraszenia, ale przede wszystkim

od żądy odwetu i przemocy”. Wrogowie jego nie wytrzymali. Porwali go, a potem zamordowali. Ciało ks. Jerzego wrzucili do Wisły k. Torunia. Aby mieć pewność, że pamięć o nim zaginie, do jego nóg przywiązali 11-kilogramowy worek wypełniony kamieniami. Opinia lekarza po śmierci ks. Jerzego była szokująca. Powiedział on: „swojej praktyce lekarskiej nigdy nie dokonywałem sekcji zwłok, które wewnętrznie byłyby tak uszkodzone, jak było to w przypadku wnętrza ciała Księdza Jerzego”. Do dzisiaj nie rozliczono tej zbrodni. Zwłoki znaleziono 30 października 1984 r. o godz. 17.00 w zalewie k. tamy we Włocławku.

Pogrzeb odbył się 3 listopada 1984 r. w parafii pw. św. Stanisława Kostki w Warszawie; ks. Jerzy został pochowany na terenie kościoła parafialnego. W pogrzebie wzięło udział ok. 5 mln ludzi z całej Polski. Nagrobek w kształcie krzyża poświęcił 29 czerwca 1986 r. bp Jerzy Modzelewski. 14 czerwca 1987 r. przy grobie zamordowanego księdza modlił się papież Jan Paweł II²¹⁷. Do 2004 r. grób ten nawiedziło ok. 20 mln ludzi z całego świata.

W odwiedzinach na Pomorzu

Ks. Jerzy Popiełuszko w czerwcu 1974 r., będąc w drodze do Niemiec, zatrzymał się na kilka dni w Sarbinowie²¹⁸ k. Dębna Lubuskiego u ks. Antoniego Gwiazdy²¹⁹, salezjanina, pochodzącego z archidiecezji warszawskiej. Wiadomość o pobycie ks. Jerzego na Pomorzu przekazał ks. prob. Waldemar Grzelec²²⁰, salezjanin z Sarbinowa, który z ogromnym wzruszeniem pokazywał zdjęcie, które jest dowodem, że późniejszy bohater Solidarności odwiedził tę krańcową parafię młodej jeszcze wtedy diecezji. Ks. Jerzy przybył wówczas do swego przyjaciela, ks. Gwiazdy, który tuż po swych święceniach od lipca 1969 r. pracował w Sarbinowie. Jak opowiadają świadkowie tej miłej wizyty, ks. Jerzy Popiełuszko interesował się specyfiką pracy na zachodzie Polski, tak diametralnie różnej od tego, czego był świadkiem w Warszawie. Przebywał tutaj pierwszy raz i obraz niemal misyjnego wysiłku tutejszych księży wywarł na nim kolosalne wrażenie. Wraz z ks. Antonim zwiedził okolice, a szczególnie słynny kościół templariuszy w Chwarszczanach²²¹, a także dom rodziny Baranów.

Przyrzekał wszystkim, że jak będzie miał więcej czasu, przyjedzie tutaj na dłużej. Niestety tak się nie stało – w lipcu 1974 r. ks. Antoni Gwiazda, z woli przełożonych, przeniesiony został do parafii w Białej k. Piły, a ks. Jerzy pod koniec 70. lat mocno zaangażował się w pracę duszpasterską jako opiekun Służby zdrowia, a niedługo potem jako kapelan wolnościowego zrywu polskich robotników. Ze zrobionego przed plebanią w Sarbinowie zdjęcia przebija niezwykle, wewnętrzny spokój i siła ducha, która pozwoliła później ks. Jerzemu tak niezłomnie bronić ludzkiej godności²²².

Beatyfikacja

Już 5 listopada 1984 r., dwa dni po pogrzebie, do prymasa Józefa Glempa wpłynęła pierwsza pisemna prośba o wszczęcie procesu beatyfikacyjnego. 24 czerwca 1995 r. prymas Polski powołał Komisję ds. Przygotowania Procesu Beatyfikacyjnego ks. Jerzego Popiełuszki. 15 listopada 1996 r. Kongregacja Spraw Kanonizacyjnych udzieliła zgody na formalne wszczęcie procesu beatyfikacyjnego, który oficjalnie został otwarty 8 lutego 1997 r. w kościele św. Stanisława Kostki w Warszawie. 8 lutego 2001 r. odbyła się ostanía, 53. sesja Trybunału Beatyfikacyjnego, podczas której akta procesu przekazano kard. Glempowi. 21 marca 2001 r. akta zostały przekazane postulatorowi generalnemu procesu ks. Zbigniewowi Kiernikowskiemu, zaś 3 maja tegoż roku prefekt Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych kard. Jose Saraiva Martins rozpoczął rzymski etap procesu beatyfikacyjnego. 8 września 2002 r. postulatorem generalnym został ks. Tomasz Kaczmarek. 15 października 2008 r. abp Kazimierz Nycz wręczył Benedyktowi XVI *Positio super martyrio*, wcześniej wręczony abp. Angelo Amato, prefektowi Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych, i tak rozpoczął się trzeci etap procesu beatyfikacyjnego. W dniu 20 stycznia 2009 r. odbył się Kongres Specjalny Teologów Konsultorów, który uznał zasadność elementów materialnych i formalnych jego męczeństwa.

15 lutego 2010 r. abp Kazimierz Nycz, metropolita warszawski, ogłosił datę beatyfikacji na dzień 6 czerwca 2010 r.²²³ Tego dnia w Warszawie na placu Piłsudskiego Mszy św. beatyfikacyjnej przewodniczył abp Angelo Amato, prefekt Kongregacji ds. Kanonizacyjnych, który w imieniu papieża Benedykta XVI odczytał akt beatyfikacyjny. Wraz z nim Mszę św. beatyfikacyjną koncelebrowało około 100 kardynałów, arcybiskupów i biskupów oraz 1,6 tys. kapłanów. Na placu zgromadziło się ponad 200 tys. wiernych z całej Polski, w tym Marianna Popiełuszko, matka kapłana-męczennika. 7 kwietnia 2010 r. dokonano ekshumacji szczątków ks. Jerzego Popiełuszki w celu pobrania części kości, które stały się relikwiami.

Otwarcie procesu kanonizacyjnego miało miejsce 20 września 2014 r. w diecezji Créteil we Francji, gdzie doszło do domniemanego cudu za jego wstawiennictwem – uzdrowienia Francuza François Audelana z nietypowej przewlekłej białaczki szpikowej²²⁴.

Kult

Z pobytu ks. Popiełuszki w Sarbinowie pozostała swoista relikwia. Pokój, który służył wówczas jako gościnny dla ks. Jerzego, zamieniony został w domową, wewnętrzną, salezjańską kaplicę. Sprawowana jest tu czasem Eucharystia, a kapłani codziennie

odwiedzają ją na adorację Najświętszego Sakramentu. To z pewnością najpiękniejszy znak tego, czego udziałem była w 1974 r. parafia w Sarbinowie, i wspaniały symbol orędownictwa z nieba bł. Jerzego Popiełuszki.

Na całym świecie jest ok. 1500 relikwii bł. ks. Jerzego. Znajdują się one m.in. w Brazylii, na Filipinach oraz w całej Europie; najczęściej prawdopodobnie we Włoszech.

Uroczyste wprowadzenie pierwszych relikwii bł. ks. Jerzego Popiełuszki do bazyliki św. Jana Chrzciciela w Szczecinie odbyło się w czwartek, 24 czerwca 2010 r., podczas szczecińskiego dziękczynienia za beatyfikację tego Wielkiego Męczennika naszych czasów. Relikwiarz w kształcie monstrancji z fragmentem doczesnych szczątków błogosławionego został uroczystie wniesiony podczas Mszy św. odpustowej o godz. 18.00, sprawowanej pod przewodnictwem abp. Andrzeja Dzięgi. Po liturgii nastąpiło odsłonięcie tablicy pamiątkowej poświęconej błogosławionemu męczennikowi ks. Jerzemu Popiełuszcze²²⁵.

25 kwietnia 2015 r. zostały wprowadzone relikwie błogosławionego męczennika ks. Jerzego do kościoła parafialnego pw. Świętej Trójcy w Szczecinie-Krzekowie²²⁶. Dokonał tego abp Andrzej Dzięga, który poświęcił również sztandar błogosławionego kapłana. Relikwie bł. ks. Jerzego znajdują się w parafialnej świątyni pw. św. Wojciecha w świnoujskim Warszawie.

W Szczecinie istnieje też od 1 stycznia 2019 r. parafia pw. bł. ks. Jerzego Popiełuszki²²⁷. Budowany jest także kościół pod jego wezwaniem. Arcybiskup Andrzej Dzięga poświęcił plac i krzyż pod budowę tegoż kościoła nad Rudzianką w Szczecinie 18 lutego 2020 r.²²⁸. W październiku 2021 r., w 37. rocznicę męczeńskiej śmierci ks. Popiełuszki, w parafii odbyły się po raz pierwszy uroczystości odpustowe: Bieg im. ks. Jerzego Popiełuszki; procesja z sanktuarium Matki Bożej Fatimskiej do parafii bł. Popiełuszki z krzyżem i relikwiami bł. ks. Jerzego; ks. proboszcz poświęcił też obraz peregrynujący ks. Popiełuszki, który co tydzień nawiedza poszczególne rodziny²²⁹. 23 października 2022 r. wierni z tejże parafii otrzymali swoje relikwie – krzyż męczeństwa legendarnego kapelana Solidarności²³⁰.

W niedzielę 17 października 2021 r. w Szczecinie został odsłonięty pomnik błogosławionego ks. Jerzego Popiełuszki. Z inicjatywy NSZZ Solidarność pomnik stanął przy południowej ścianie kościoła pw. św. Stanisława Kostki, przy pl. Matki Teresy z Kalkuty. Poświęcenia dokonał bp Henryk Wejman. Figura jest autorstwa Marka Karpa. Przedstawia kapłana ze stulą, z uniesioną prawą ręką, której dwa palce układają się w literę V – Victoria²³¹. Pomnik bł. ks. Jerzego Popiełuszki powstał dzięki wsparciu darczyńców.

Również w Szczecinie, 16 grudnia 2022 r. o godz. 12.00 na Cmentarzu Centralnym, został uroczystie odsłonięty pomnik ku czci ofiar rewolty grudniowej 1970 r.;

poświęcił go abp Andrzej Dzięga. Organizatorem uroczystości był Instytut Pamięci Narodowej oraz Stowarzyszenie Społeczne „Grudzień ’70 – Styczeń ’71”. Dotychczasowy Krzyż Męczeństwa Narodu Polskiego, zwany również Krzyżem Grudnia ’70, który symbolizował walkę wszystkich Polaków o niepodległość ojczyzny, a wykonany przez artystę Marka Karpa i zainstalowany na Cmentarzu Centralnym w Szczecinie w 1999 r., został zastąpiony nowym monumentem (z krzyżem metalowym o wys. 5,5 m), ufundowanym przez Instytut Pamięci Narodowej; stary był w złym stanie technicznym. Charakterystycznym elementem poprzedniego krzyża był mniejszy krzyż, wykonany z drewnianych elementów katafalku, na którym stała trumna ks. Jerzego Popiełuszki. Po demontażu został oddany on do kościoła pw. bł. ks. Jerzego Popiełuszki w Szczecinie (23.10.2022 r.). Akt przekazania krzyża podpisali: Juliusz Słowacki, prezes Stowarzyszenia Społecznego „Grudzień ’70–Styczeń ’71” i ks. Sylwester Marcuła, proboszcz parafii pw. bł. ks. Jerzego Popiełuszki w Szczecinie, w obecności świadków wydarzenia: abp. Andrzeja Dzięgi, metropolii szczecińsko-kamieńskiego, i dr. Pawła Skubisza, dyrektora Oddziału IPN w Szczecinie.

W diecezja zielonogórsko-gorzowskiej w katedrze gorzowskiej 30 września 2011 r. zostały wprowadzone relikwie kapelana Solidarności²³². W kościele parafialnym pw. Miłosierdzia Bożego w Głogowie (dekanat Głogów – św. Mikołaja) znajduje się rzeźba bł. ks. Jerzego Popiełuszki.

W Koszalinie są dwa pomniki bł. Jerzego, jeden na terenie Wyższego Seminarium Duchownego, drugi przy kościele pw. św. Kazimierza²³³. W 1985 r. – w I rocznicę męczeńskiej śmierci ks. Jerzego – w katedrze koszalińskiej pod dzwonnica została zainstalowana płaskorzeźba-epitafium, autorstwa Zygmunta Wujka, z inicjatywy i fundatora ks. prał. Jan Borzyszkowski, ówczesnego proboszcza katedry. Postać ks. Jerzego upamiętniona jest także medalionem w kościele pw. św. Wojciecha w Koszalinie²³⁴.

W diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej znajdują się relikwie w kościele pw. św. Ottona w Słupsku²³⁵ (jest to kostka lewej ręki). Relikwie przechowywane są także w parafiach: pw. NSPJ w Białogardzie²³⁶, pw. św. Marcina Biskupa w Gwieździnie²³⁷, pw. Wniebowzięcia NMP w Złocięcu²³⁸, pw. Wniebowzięcia NMP w Kołobrzegu²³⁹, pw. św. Ignacego Loyoli w Koszalinie²⁴⁰, pw. św. Kazimierza w Koszalinie²⁴¹, pw. św. Józefa Oblubieńca NMP w Pile²⁴², pw. Świętej Rodziny w Pile²⁴³, pw. św. Antoniego Padewskiego w Jezierzycach²⁴⁴, pw. Najświętszego Serca Jezusowego w Słupsku²⁴⁵, pw. NMP Królowej Różańca Świętego w Słupsku²⁴⁶, pw. św. Michała w Świdwinie²⁴⁷ i pw. św. Jana Chrzciciela w Trzciance²⁴⁸.

10. Prymas Tysiąclecia kard. Stefan Wyszyński – „Dla takiego ludu warto żyć”

Biogram

Stefan Wyszyński, duszpasterz, człowiek wiary i modlitwy, ale również opatrnościowy przewodnik Kościoła w Polsce, urodził się w Zuzeli 3 sierpnia 1901 r., jako drugie dziecko Julianny i Stanisława Wyszyńskich (miał pięcioro rodzeństwa). W dziewiątym roku jego życia zmarła mu matka. Stefan uczęszczał do gimnazjum w Warszawie i liceum we Włocławku (Niższe Seminarium Duchowne, w latach 1917–1920). W latach 1920–1924 był studentem w Wyższym Seminarium Duchownym we Włocławku. 3 sierpnia 1924 r. otrzymał święcenia kapłańskie z rąk bp. Wojciecha Owczarka w kaplicy Matki Bożej we włocławskiej katedrze. W latach 1925–1929 studiował na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim na Wydziale Prawa Kanonicznego i Nauki Społecznej Kościoła. Następnie w latach 1929–1930 odbywał studia zagraniczne i podróże po Europie Zachodniej. Od 1930 do 1939 był redaktorem „Ateneum Kapłańskiego” oraz profesorem Wyższego Seminarium Duchownego we Włocławku²⁴⁹.

Niestety okres II wojny światowej był bardzo bolesny dla naszej Ojczyzny. Ze wszystkich stanów najbardziej ucierpiał stan kapłański. Z rąk hitlerowców i bolszewików zginęło więcej niż jedna trzecia polskich księży. Szczególnie ucierpiały tutaj diecezji plocka i włocławska²⁵⁰.

Od 1942 do 1944 r. ks. Wyszyński pracował z niewidomymi w Laskach k. Warszawy. Tam uczył się głębokiej wrażliwości na człowieka, harmonii z Bogiem w przyrodzie. W tym trudnym czasie przeszedł głębokie doświadczenie wiary. Po II wojnie światowej (1945–1946) był rektorem w Wyższym Seminarium Duchownym we Włocławku. 4 marca 1946 r. papież Pius XII mianował go biskupem lubelskim²⁵¹. Konsekracja odbyła się 12 maja 1946 r. na Jasnej Górze²⁵², a 12 listopada 1948 r. został arcybiskupem gnieźnieńskim i warszawskim – prymasem Polski. Ingres do katedry gnieźnieńskiej odbył 2 lutego 1949 r., a do warszawskiej katedry – 6 lutego²⁵³.

Prymasem Polski został, gdyż taka była wola kardynała Augusta Hlonda, który zwrócił się do papieża Piusa XII z prośbą o mianowanie biskupa lubelskiego S. Wyszyńskiego arcybiskupem warszawskim i gnieźnieńskim. Papież zaakceptował propozycję prymasa A. Hlonda z kilku powodów. Biskup Stefan Wyszyński był człowiekiem stosunkowo młodym (w momencie nominacji miał 47 lat);

młody wiek był ważny w konfrontacji z rządzącymi Polską komunistami, którzy należeli do tego samego pokolenia, co S. Wyszyński, a poza tym miał duże doświadczenie duszpasterskie i dorobek naukowy, zajmował się m.in. analizą marksizmu – w 1938 r. wydał książkę pt. *Inteligencja w straży przedniej komunizmu*. Wydaje się, że u kresu swojego życia prymas Polski A. Hlond doszedł do przekonania, że system totalitarny będzie panował w Polsce stosunkowo długo, dlatego należy właściwie przygotować Kościół do rywalizacji o „rząd dusz”, stawiając na jego czele człowieka młodego i dynamicznego²⁵⁴.

Prymas Polski, w ówczesnej sytuacji historycznej, w której przyszło sprawować mu posługę prymasowską, nie pragnąc tego ani o to nie zabiegając, musiał stać się również mężem stanu. Musiał stać się obrońcą powierzonego swojej duszpasterskiej pieczy narodu, obrońcą stale naruszanych jego praw i jego historycznej tożsamości, a więc i w jakimś stopniu jego przywódcą politycznym – „inter-rexem”, jak go niekiedy nazywali, choć on sam tak się określać nie pozwalał.

Gdy odchodził już do domu Ojca, odwiedziła go Ta, którą tak bardzo miłował – Matka Boża. 20 maja 1981 r. w swoim mieszkaniu przed Obrazem Nawiedzenia wypowiedział słowa, które streszczają całe jego życie i zawierzenie Jasnogórskiej Maryi: „Dziękuję Ci, Matko, że przyszłaś do mnie. Tyle razy przychodziłaś do mnie, zwłaszcza na Jasnej Górze. Ale i ja przychodziłem do Ciebie. Dziękuję Ci, że 20 lat chodziłaś ze mną po Polsce. Byłaś zawsze dla mnie największą Łaską, Światłem, Nadzieją i Programem mojego życia”.

20 maja po raz ostatni wziął udział w posiedzeniu Rady Głównej Rady Episkopatu Polski. W pożegnalnym przemówieniu powiedział: „(...) żadnego programu nie zostawiam, dlatego że mój następca nie może być skrępowany żadnym programem. Musi rozeznawać sytuację Polski i Kościoła z dnia na dzień i stosownie do tego układać program pracy. (...) Największą naszą wartością jest wiara naszego ludu, jego przywiązanie do Kościoła, jego więź z Kościołem w Chrystusie i Jego Matce”²⁵⁵.

25 maja o godz. 12.15 Jan Paweł II zadzwonił z kliniki rzymskiej do prymasa, który powiedział: „Ojcze św., jak się cieszę, że Cię słyszę (...) łączy nas Matka Boska”²⁵⁶. Zmarł 29 maja 1981 r. w Warszawie, tam też został pochowany w katedrze św. Jana Chrzciciela. W imieniu papieża Jana Pawła II Mszy św. pogrzebowej (31 maja) przewodniczył sekretarz Stanu Stolicy Apostolskiej kard. Agostino Casaroli. Słowa papieża odczytał kard. Franciszek Macharski. Prymasa żegnała cała Polska, „nie miał sobie równego w dziejach”²⁵⁷.

Prymas Polski – rządcą ordynariatu gorzowskiego (1951–1967)

Po usunięciu z racji politycznych 26 stycznia 1951 r. ks. inf. Edmunda Nowickiego z urzędu administratora apostolskiego w Gorzowie Wlkp. sytuacja kościelna na tych ziemiach zupełnie się zmieniła. Do 25 maja 1967 r., kiedy to Święta Kongregacja Konsystorialna wydała dekret dla bp. W. Pluty, którym papież Paweł VI ustanowił go administratorem apostolskim²⁵⁸, urząd ordynariusza tych ziem sprawował kard. Stefan Wyszyński, arcybiskup gnieźnieński i warszawski. On to, po wyborze przez Radę Konsultorów ks. Tadeusza Załuckowskiego wikariuszem kapitulnym²⁵⁹, zatwierdził już 30 stycznia ten „nieważny wybór”, czyniąc go swoim wikariuszem generalnym na obszar ordynariatu gorzowskiego, aby w ten sposób uniknąć schizmy w Kościele²⁶⁰. Ks. Załuckowski swój urząd objął 3 lutego tegoż roku, a 9 lutego udał się do Warszawy do prymasa Polski, aby na jego ręce złożyć odpowiednią przysięgę. Prymas Polski wydał także dla ks. T. Załuckowskiego upoważnienia: 3 lutego 1951 r., na mocy którego z dniem 15 kwietnia przystąpił do nominowania stałych proboszczów w parafiach kanonicznie erygowanych przed wojną i po 1945 r.²⁶¹ oraz 11 maja 1951 r.²⁶², mocą którego erygował 132 nowe parafie²⁶³.

Prymas Polski również zatwierdził wybór kolejnego rządcy, ks. Zygmunta Szczęśliwca, dekretem z dn. 6 marca 1952 r.²⁶⁴. Arcybiskup S. Wyszyński mianował go swoim wikariuszem generalnym, udzielając mu nie tylko uprawnień, które otrzymał wcześniej ks. T. Załuckowski, ale – na czas pełnienia urzędu – dał mu jeszcze uprawnienia wyszczególnione w dekrete z 10 grudnia 1951 r.²⁶⁵. Dnia 12 maja 1952 r. obdarzył go nadto uprawnieniami biskupa rezydencjalnego ze wszystkimi obowiązkami i przywilejami należącymi do tego urzędu²⁶⁶, dlatego na czas pełnienia urzędu przysługiwały mu insygnia i przywileje protonotariusza apostolskiego *de numero participantium*²⁶⁷.

Prymas Polski wyjednał także u papieża Piusa XII nominację biskupią dla ks. dr. Teodora Bensch. Miało to miejsce podczas jego pobytu w Rzymie 26 kwietnia 1951 r. Ks. T. Bensch został biskupem tytularnym Tabudy. Konsekrację biskupią przyjął 21 września 1954 r. w sposób tajny w kaplicy pałacu arcybiskupiego w Poznaniu z rąk abp. Walentego Dymka, bp. Franciszka Jedwabskiego, sufragana poznańskiego, i bp. Lucjana Bernackiego, sufragana gnieźnieńskiego²⁶⁸. Gdy nastąpiła odwilż popaździernikowa w 1956 r., z dniem 1 grudnia 1956 r. został on rządcą ordynariatu gorzowskiego²⁶⁹. 10 grudnia 1956 r. prymas Polski określił go „delegatem specjalnym” z uprawnieniami biskupów rezydencjalnych²⁷⁰, zatem bp Bensch był *de facto* wikariuszem generalnym prymasa Polski, jednakże z uprawnieniami biskupa rezydencjalnego.

Dekret nominacyjny bp. Wilhelma Pluty²⁷¹ z 4 lipca 1958 r. nie został ogłoszony²⁷². Natomiast kard. S. Wyszyński przesłał do ks. dr. W. Pluty dekret nominacyjny, w którym przekazał nominatowi, że Sekretariat Stanu pismem z 8 lipca 1958 r. (N. 5628/58) powiadomił go, iż „Najwyższy Pasterz Kościoła przychylił się do (...) prośby [kard. S. Wyszyńskiego – G.W.] z dnia 26 maja br. i wyniósł Czcigodnego Księdza Doktora do Godności Biskupiej, aby mógł pełnić świętą służbę wśród Duchowieństwa i Wiernych na terenie Ordynariatu Gorzowskiego”²⁷³. W liście tym kard. S. Wyszyński przekazał też zapewnienie „o nieustającej trosce Ojcowskiej, jaką Najwyższy Kapłan Kościoła otacza mieszkańców gorzowskiego terytorium kościelnego”²⁷⁴.

Tutaj została zachowana podobna procedura, jak w przypadku dekretu nominacyjnego dla bp. T. Benscha z 1 grudnia 1956 r. Dekret wydał kard. S. Wyszyński, mianując bp. W. Plutę rządcą w Gorzowie Wlkp., i przyznając mu podobne uprawnienia²⁷⁵. Biskup W. Pluta odbył ingres do katedry gorzowskiej 6 września 1958 r.²⁷⁶, sakrę biskupią otrzymał zaś następnego dnia – 7 września 1958 r. w katedrze gorzowskiej z rąk kard. S. Wyszyńskiego oraz współkonsekratorów: bp. Bolesława Kominka z Wrocławia i bp. Herberta Bednarza z Katowic²⁷⁷, i tegoż samego dnia – 7 września – objął kanonicznie rządy w ordynariacie²⁷⁸.

Równocześnie z nominacją bp. Pluty papież Pius XII mianował biskupem tytularnym Arado ks. dr. Jerzego Strobę²⁷⁹. Dekretem wydanym przez prymasa Polski kard. S. Wyszyńskiego został on skierowany do Gorzowa Wlkp.²⁸⁰ Papież Jan XXIII mianował 20 kwietnia 1960 r. biskupem pomocniczym tytułu Albae Marittime w Gnieźnie ks. mgr. Ignacego Jeża i przeznaczył go do pracy w ordynariacie gorzowskim²⁸¹. O tej papieskiej nominacji bp. W. Plutę powiadomił prymas Polski pismem z 13 maja 1960 r.²⁸². Zarówno bp J. Stroba, jak i bp I. Jeż występowali jako sufragani arcybiskupa gnieźnieńskiego i warszawskiego²⁸³. Tak też byli odnotowani w „Annuario Pontificio” z 1962 r.²⁸⁴. Od 16 września 1967 r. zostali biskupami pomocniczymi bp. W. Pluty, administratora apostolskiego w Gorzowie Wlkp.²⁸⁵. Inaczej już było, jeżeli chodzi o dekret z dn. 25 maja 1967 r. Tym razem Stolica Apostolska po raz pierwszy bezpośrednio zaangażowała się w mianowanie bp. W. Pluty jako administratora apostolskiego na terytorium nazwane Gorzów Wlkp. Oczywiście dokonało się to na prośbę prymasa Polski z 23 marca 1967 r. Kardynał S. Wyszyński i tym razem powiadomił bp. Plutę o tej papieskiej nominacji²⁸⁶.

Troska prymasa Polski o normalizację kościelną na Pomorzu Zachodnim

Doprowadzenie do stabilizacji organizacji kościelnej na ziemiach zachodnich i północnych Polski było wielką troską prymasa Polski kard. S. Wyszyńskiego. Te wzmagania nasiliły się, poczynawszy do Soboru Watykańskiego II. Z pewnością w to dzieło wpisuje się Orędzie Biskupów Polskich do ich Niemieckich Braci w Chrystusowym Urzędzie Pastorskim z 18 listopada 1965 r. Jego głównym autorem był kard. Bolesław Kominek z Wrocławia. Jednakże kard. Stefan Wyszyński, prymas Polski, poprosił także biskupów pomocniczych: Jerzego Strobę z Gorzowa Wlkp. i Bernarda Czaplińskiego z Chełmna do kontaktów z biskupami niemieckimi. Orędzie podpisało 36 biskupów²⁸⁷.

Bardzo mocnym akcentem w drodze do stabilizacji kościelnej było memorandum. W tym celu prymas Polski S. Wyszyński udał się w grudniu 1969 r. z siedmioma biskupami do Rzymu, gdzie 15 grudnia przedłożył papieżowi Pawłowi VI pismo²⁸⁸ podpisane przez 56 biskupów (na jesiennej konferencji polskiego Episkopatu)²⁸⁹ w sprawie regulacji kościelnych na ziemiach zachodnich i północnych Polski. Na drodze tej znalazła się pilna potrzeba odzyskania prawa do świątyń, budynków kościelnych i zakonnych, dlatego też Sekretariat Episkopatu Polski złożył w imieniu diecezji zachodnich i północnych, i zakonów pracujących na Ziemiach Odzyskanych od 1945 r. do połowy czerwca 1971 r., w Urzędzie do Spraw Wyznań 1629 wniosków²⁹⁰. Także długo oczekiwane pragnienie prymasa Polski dotyczące uwłaszczenie zakonów, które podjęły się pracy na ziemiach przyznanych Polsce w 1945 r.²⁹¹, ziściło się; kard. Wyszyński był przekonany, że zakonnikom należy się własność *ex iustitia*, na mocy *aequitas canonica* – dzięki temu stał się on wielkim przyjacielem zakonów²⁹².

Obrady 126. Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski w dniach 23–24 czerwca 1971 r. na terenie administracji gorzowskiej w WSD w Gościkowie-Paradyżu nie były dziełem przypadku – konferencja uznała „za szczególną okoliczność (...), że w tym właśnie czasie Sejm PRL uchwalił ustawę, mocą której Kościół na ziemiach zachodnich i północnych odzyskał prawo do świątyń, budynków kościelnych i zakonnych oraz otrzyma na własność inne nieruchomości i potrzebne mu do normalizacji stosunków między Kościołem a państwem i naprawienia wyrządzonej w minionym okresie krzywdy temu Kościołowi pracującemu tu w trudnych warunkach dla dobra społeczeństwa”²⁹³. W obradach wzięło udział 59 księży kardynałów, arcybiskupów i biskupów. Obecny był również dr Mieczysław Habicht – wicesekretarz Watykańskiej Rady do spraw Apostolstwa Świeckich – z Rzymu²⁹⁴.

Załatwienie tej sprawy, tzn. ustawy o przyznaniu prawa własności Kościołowi na ziemiach zachodnich i północnych, otwierało pole do rozmów między rządem i Stolicą Apostolską, których owocem miało być ustanowienie stałej organizacji kościelnej na ziemiach zachodnich i północnych. Ratyfikacja układu polsko-zachodniemieckiego w 1972 r. odsunęła ostateczną przeszkodę.

Kościół od dawna przygotowywał się do tej chwili. Robocze kontakty bp. Bronisława Dąbrowskiego z biskupami gorzowskimi: W. Plutą, J. Strobą i I. Jeżem z lat 1969–1971 miały na celu wypracowanie kształtu organizacyjnego i zadań duszpasterskich dla planowanych nowych jednostek.

Biskup Pluta, działając w porozumieniu ze swymi sufraganami, opracował na potrzeby Episkopatu Polski adresowane do kard. S. Wyszyńskiego i sekretarza Episkopatu bp. B. Dąbrowskiego liczne memoriały i studia dotyczące konieczności podziału administracji gorzowskiej na trzy mniejsze jednostki; taka była sugestia prymasa Polski, który chciał także, aby diecezje znalazły się na terytorium województwa szczecińskiego i koszalińskiego²⁹⁵. Co do granic planowanej diecezji gorzowskiej, abp Bolesław Kominek wyraził zgodę na przejście z jęgo archidiecezji 69 parafii²⁹⁶.

Biskupi przygotowali trzy wersje podziału diecezji gorzowskiej. Szczególnie ważne w tej sprawie jest pismo biskupów z Gorzowa Wlkp. z 10 maja 1972 r. Figuruje ono pod nazwą *Pro memoria Gorzowa* w sprawie uregulowania stanu prawnego diecezji na Ziemiach Zachodnich i Północnych. Jednakże ordynariusz gorzowski W. Pluta i jego biskupi sufragani ostateczną decyzję podziału administracji gorzowskiej pozostawili ks. prymasowi Polski S. Wyszyńskiemu i Stolicy Apostolskiej.

Prymas Polski wystosował 31 maja 1972 r. list do papieża Pawła VI, o nową cyrkumskrypcję dla terenów zachodniej Polski²⁹⁷. Ostatecznie papież Paweł VI przychylił się do propozycji prymasa Polski i 26 czerwca 1972 r. dokonał nowego podziału terytorialnego Kościoła na ziemiach zachodnich i północnych Polski, łącznie z proponowanymi nominacjami biskupimi²⁹⁸. Konieczne stało się ostateczne ustalenie nazwy trzech nowych diecezji: diecezji gorzowskiej, nie lubuskiej; diecezji szczecińsko-kamieńskiej; diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej oraz nominacja dwóch nowych biskupów: biskupa J. Stroby dla Szczecina i biskupa I. Jeża dla Koszalina²⁹⁹.

Papież Paweł VI bullą *Episcoporum Poloniae coetus* z 28 czerwca 1972 r. erygował cztery diecezje, w tym trzy na terenie gorzowskiej administracji apostolskiej: gorzowską, szczecińsko-kamieńską i koszalińsko-kołobrzeską³⁰⁰.

Wizyty prymasa Polski na Pomorzu Zachodnim

Prymas Polski kard. S. Wyszyński ponad życie kochał Kościół i Ojczyznę, w tym również tę część Kościoła i Ojczyzny, jaką jest Pomorze Zachodnie. Swoją troskę wyrażał poprzez częste wizyty na tych ziemiach. W swoim 33-letnim posługiwaniu prymasowskim teren dzisiejszej metropolii szczecińsko-kamieńskiej³⁰¹ odwiedził aż 19 razy. Każda wizyta wynikała z urzędowego obowiązku jako ordynariusza tych ziem w latach 1951–1967, ale także z chęci wzmocnienia dążeń tutejszego Kościoła do stabilizacji oraz umocnienia wiary ludu pomorskiego. Wizyty te nosły w osobie kardynała widoczny znak dążeń Kościoła do normalizacji organizacji kościelnej na tych ziemiach.

W ramach gorzowskiej administracji apostolskiej

Prymas Wyszyński po raz pierwszy w administracji gorzowskiej zjawił się w Pile w parafii Świętej Rodziny 31 maja 1950 r. na nabożeństwie majowym. Była to parafia salezjańska, której proboszczem był ks. Alojzy Maławski. Prymas podczas nabożeństwa długo przemawiał, a następnie udał się do Warszawy³⁰².

Kolejny raz przyjechał na terytorium administracji w lipcu 1950 r., tuż po zakończeniu Konferencji Episkopatu Polski w Krakowie. Przeprowadził pierwszą po wojnie wizytację kanoniczną na Ziemiach Zachodnich w dniach 1–14.07.1950 r. Poza Wrocławiem odwiedził Zieloną Górę i Gorzów Wlkp. Przyjazd prymasa wieńczył obchody 5-lecia gorzowskiej administracji kościelnej³⁰³. Udzielił bierzmowania młodzieży ze szkół średnich, wygłosił kilkanaście kazań i przemówień³⁰⁴.

W dniach od 28 kwietnia do 3 maja 1952 r.³⁰⁵ przebywał w dekanacie Kamień Pomorski³⁰⁶. Głównym celem tej wizyty była posługa duszpasterska, przede wszystkim udzielenie sakramentu bierzmowania (wraz z bp. Antonim Baraniakiem i ks. Janem Zarębą; towarzyszył im ks. prał. Zygmunt Szelażek). Nawiedził siedem miejscowości: Golczewo, Przybiernów, Stepnicę, Wolin, Ładzin, Międzyzdroje i Świnoujście³⁰⁷. Do Golczewa przybył 28 kwietnia (poniedziałek) na godz. 17.30, jadąc z Gniezna przez Gorzów Wlkp.³⁰⁸ W Golczewie prymas wraz z bp. A. Baraniakiem udzielił sakramentu bierzmowania 998 osobom³⁰⁹, a wieczorem spotkał się na wieczerzy z kapłanami dekanatu kamieńskiego³¹⁰. 2 maja udał się do Świnoujścia. Tutaj spotkanie z wiernymi miało miejsce w kościele Chrystusa Króla. Tego wieczoru prymas spotkał się jeszcze podczas kolacji z kapłanami z dekanatu kamieńskiego. Mówił do nich o dziejowej chwili Kościoła i Polski nad Świną. W tym miejscu prymas wyraził swój żal – co odnotował w zapiskach: „Szkoda, że nie przewidziano tu drugiego dnia pobytu,

gdyż ta gromada ludzka wymaga bliższego kontaktu”³¹¹. Ksiądz prymas opuścił Świnoujście 3 maja (sobota) o godz. 5.45, udając się przez Gorzów Wlkp. do Zielonej Góry³¹². Trzeba wiedzieć, że poruszanie się w rejonie pasa nadgranicznego wiązało się z nieustannym ocieraniem się o straż nadgraniczną. Chociaż, jak stwierdził prymas, wojskowi byli grzeczni, gdyż otrzymali taki nakaz od pana posła Mazura³¹³. Pierwsza wizyta prymasa na Pomorzu Zachodnim była wielkim przeżyciem dla wiernych i kapłanów dekanatu kamieńskiego.

3 maja o godz. 9.00 prymas Polski zatrzymał się przy rezydencji ordynariusza gorzowskiego. Następnie odprawił Mszę św. dla kleryków Niższego Seminarium Duchownego, a potem w gorzowskiej kurii zapoznał się z dokumentacją kleryków przygotowujących się do święceń. Po spotkaniu z konsultorami i po obiedzie, o godz. 14.30, pożegnał Gorzów Wlkp. i wyruszył do Zielonej Góry, gdzie o godz. 16.15 w kościele pw. św. Jadwigi udzielił bierzmowania 1711 osobom, po czym spotkał się z dziećmi i młodzieżą w salce parafialnej. O godz. 18.00 w zielonogórskim kościele pw. Matki Bożej Częstochowskiej odprawił nabożeństwo majowe i wygłosił okolicznościowe kazanie na temat macierzyństwa. Następnego dnia o godzinie 7.00 odprawił Mszę św. dla młodzieży i wygłosił kazanie na temat rozumienia Krzyża Chrystusowego. O godz. 9.00 w kościele pw. św. Jadwigi udzielił sakramentu bierzmowania. Po Mszy św. udał się do parafii Najświętszego Zbawiciela i w czasie Sumy wygłosił kazanie o wierności Polski Krzyżowi Chrystusowemu. W godzinach popołudniowych odwiedził chorych w miejscowym szpitalu. Dnia 5 maja o 8.30, po odprawieniu Mszy św., opuścił Zieloną Górę i wyjechał do Warszawy³¹⁴.

Kolejny pobyt prymasa Polski na tych ziemiach (od 29 listopada do 1 grudnia 1952 r.) wiąże się z zaproszeniem duszpasterza akademickiego o. dr. Władysława Wincentego Siwka TJ³¹⁵. Gdy 16 czerwca 1952 r. władze państwowe zlikwidowały Studium Wiedzy Religijnej w Szczecinie³¹⁶, a przez to w poważnym stopniu utrudniły formację duszpasterską młodzieży akademickiej³¹⁷, zaniepokojony taką postawą duszpasterz akademicki o. W. Siwek, rektor tzw. bazyliki św. Jana Chrzciciela³¹⁸ zaprosił abp. S. Wyszyńskiego do Szczecina, aby prymas Polski swoim autorytetem pomógł w zaistniałej sytuacji³¹⁹. Znamienne jest to, że pobyt ten, zresztą bardzo bogaty w wydarzenia, w wielką manifestację łączności braci studenckiej z Kościołem i prymasem oraz przekazywane treści, związał się z ogłoszeniem nominacji kardynalskiej dla prymasa Polski. Ksiądz prymas wywarł niezatarte wrażenie na szczecinianach, szczególnie na młodzieży akademickiej, która umocniona obecnością prymasa i jego nauką wiernie trwała w duszpasterstwie akademickim, a w latach 80. stworzyła Szczeciński Klub Katolików. 1 grudnia 1952 r. (poniedziałek) prymas, o godz. 6.30, opuścił Szczecin i przez Gorzów Wlkp. oraz Paradyż udał się do Gniezna³²⁰.

Najpierw zatrzymał się w Gorzowie – o godz. 9.00, a następnie w WSD w Paradyżu odprawił Mszę św. i poświęcił świątynię. Po obiedzie udał się do Gniezna.

Kolejny raz prymas Polski gościł na Pomorzu Zachodnim w dniach od 29 listopada do 1 grudnia 1957 r. Ordynariusz gorzowski bp Teodor Bensch w związku z 5. rocznicą otrzymania w Szczecinie wiadomości o wyniesieniu prymasa Polski do godności kardynalskiej, zaprosił abp. S. Wyszyńskiego do Szczecina na tę uroczystość. W drodze do Szczecina prymas zatrzymał się na krótko w Pile³²¹. Wieczorem zaś – 29 listopada – w „bazylice” św. Jana Chrzyciela spotkał się ze wiernymi i studentami na Mszy św. sprawowanej przez bp. Teodora Bensch, podczas której wygłosił homilię. Po Eucharystii odbyło się jeszcze wspólne spotkanie przy kolacji, na którym oprócz kapłanów obecni byli przedstawiciele świata nauki i środowiska studenckiego. 30 listopada prymas odprawił poranną Mszę św. w kościele Świętej Rodziny, przemawiając szczególnie ciepło do matek, a o godz. 10.00 spotkał się z ok. 350 kapłanami ordynariatu gorzowskiego³²². Podziękował im w swoim imieniu oraz całego Episkopatu Polski za to, że w okresie wielkiego naporu władz zachowali jedność z Kościołem. Po południu prymas odwiedził jeszcze ruiny kościoła św. Jakuba Apostoła. Na placu zebrało się kilka tysięcy wiernych. Po południu odjechał do Stargardu, po drodze zatrzymując się w Kobylance, gdzie czekali na niego parafialnie z proboszczem ks. Piotrem Głogowskim³²³.

W Stargardzie, po nabożeństwie, w czasie którego nastąpiła konsekracja kościoła Najświętszej Maryi Panny Królowej Świata, przemówił, wzruszony obecnością blisko 10 tys. osób w świątyni i wielką liczbą poza nią: „Dla takiego ludu warto żyć, warto pracować, warto się poświęcić i warto ponieść ofiary”³²⁴.

Kolejny razem – 7 września 1958 r. – ks. prymas w katedrze gorzowskiej udzielił sakry biskupiej Wilhelmu Plucie, administratorowi apostolskiemu w Gorzowie Wlkp.³²⁵; towarzyszyli mu: bp Bolesław Kominek z Wrocławia i bp Herbert Bednorz z Katowic. Prymas uczestniczył też w uroczystym obiedzie w Wyższym Seminarium Duchownym w Gorzowie Wlkp., a o godz. 16.00 z balkonu pałacu biskupiego pobłogosławił licznie zebranym wiernym³²⁶.

Dwa lata później znowu prymas Polski gościł w Gorzowie Wlkp., w związku z trzecią konsekracją biskupią w Gorzowie Wlkp. Tym razem – 5 czerwca 1960 r. – sakrę z jego rąk otrzymał ks. Ignacy Jeż; współkonsekratorami byli: bp Bolesław Kominek i bp Wilhelm Pluta. Prymas przyjechał do Gorzowa Wlkp. już 4 czerwca³²⁷, a miasto opuścił 5 czerwca o godz. 17.00; po obiedzie udał się jeszcze do kurii biskupiej.

Kolejne spotkanie miało miejsce w Człuchowie w związku z przekazaniem z diecezji chełmińskiej do administracji gorzowskiej peregrynującej po Polsce Ikony Jasnogórskiej, co miało miejsce 28 października 1961 r. Po powitaniu obraz został wniesiony

do miejscowego kościoła, gdzie Mszę św. odprawił bp Wilhelm Pluta. Obecni byli hierarchowie z prymasem Polski na czele³²⁸.

Dnia 10 lutego 1963 r. ks. prymas wziął udział w zakończeniu nawiedzenia obrazu Matki Bożej Częstochowskiej w Zielonej Górze³²⁹. Asystowało mu 15 biskupów oraz 40 kapłanów. Uroczystość rozpoczęła się w kościele pw. Najświętszego Zbawiciela w Zielonej Górze. O godz. 15.00 prymas opuścił Zieloną Górę, udając się w kierunku Poznania. Obraz przejęła archidiecezja wrocławska.

Szczególnym wydarzeniem dla Kościoła w Polsce, także na Pomorzu Zachodnim, było Millennium Chrztu Polski. Ksiądz prymas nawiedził ordynariat gorzowski w dniach 5–6 listopada 1966 r., a była to już z kolei 22 diecezja na szlaku milenijnym. Uroczystości rozpoczęły się 5 listopada o godz. 18.00 równocześnie w: Szczecinie, Gorzowie Wlkp., Międzyrzeczu³³⁰ i 21 większych parafiach diecezji. W Szczecinie uroczystości milenijne miały miejsce o godz. 18.00 przy kościele św. Jana Ewangelisty. Przejazd z Gorzowa Wlkp. do Szczecina przebiegł spokojnie, gdyż władze wojewódzkie zadbały o porządek – ulic pilnowała Milicja Obywatelska. Prymas zatrzymał się tylko w Pyrzycach i Szczecinie-Dąbiu, gdzie witały go rzesze ludzi. Należy powiedzieć, że mimo stworzenia konkurencyjnych imprez państwowych³³¹, na spotkanie z prymasem przyszło ponad 80 tys. osób³³² (władze wojewódzkie zaniżyły tę liczbę do 25 tys.³³³). Atrakcyjny program telewizyjny, starannie dobrany repertuar filmowy szczecińskich kin, zabawy taneczne nie wykorzeniły „wiary ojców” z serc przynajmniej części szczecinian.

6 listopada o godz. 8.00 ks. prymas przewodniczył Mszy św. dla starszej młodzieży w gorzowskiej katedrze. W kazaniu *O przedziwnej wspólnotce domowej* podkreślił szczególną rolę rodziców w wychowaniu chrześcijańskim³³⁴. O godz. 11.00 tłumy wiernych owacyjnie powitały ks. prymasa, który wraz z biskupami szedł do katedry w procesji z relikwiarzami św. Wojciecha i Pięciu Braci Męczenników. Bp W. Pluta powitał ks. prymasa, który w przemówieniu do wiernych przypomniał historię chrześcijaństwa na Ziemiach Zachodnich i Północnych. Po Mszy św. z udziałem ks. prymasa odśpiewano *Apel Jasnogórski* oraz dziękczynne *Te Deum*. Na zakończenie obchodów milenijnych bp W. Pluta podziękował prymasowi za obecność, modlitwę i błogosławieństwo. O godzinie 15.30 prymas wyjechał z Gorzowa Wlkp. Pokłosem po obchodach był list pasterski bp. W. Pluty, odczytany z ambon i opublikowany w „Gorzowskich Wiadomościach Kościelnych”³³⁵. Według oceny prymasa mogło zgromadzić się ponad 50 tysięcy ludzi³³⁶.

Życzeniem prymasa, zresztą bardzo miłym dla Pomorzan, było, aby na szlaku obchodów Tysiąclecia Chrześcijaństwa w Polsce, obok stolic biskupich czy innych predysponowanych do tego miejscowości, znalazły się także dwie parafie ordynariatu

gorzowskiego: Kamień Pomorski i Kołobrzeg. Prymas przybył do Kamienia Pomorskiego 1 lipca na godz. 18.00³³⁷. Został powitany w kościele św. Jana Chrzyciela przez ks. prob. Romana Kostynowicza, a następnie przez bp. W. Plutę. Mszę św. odprawił arcybiskup wrocławski B. Kominek, a słowo Boże wygłosił ks. prymas³³⁸. Po Mszy św. odbyła się kolacja. Prymas zatrzymał się w Kamieniu Pomorskim na nocleg, a następnego dnia o godz. 7.30 odprawił Mszę św. z krótkim przemówieniem i o godz. 9.00 udał się do Kołobrzegu³³⁹.

Uroczystości kołobrzeszkie rozpoczęły się o godz. 10.30. prymas Polski i księża biskupi zostali powitani przy drzwiach kościoła Niepokalanego Poczęcia NMP. Mszy św. przewodniczył abp poznański Antoni Baraniak, a słowo Boże wygłosił prymas Polski. Różnie oceniono liczbę uczestniczących, strona kościelna na 70 tys., władze na 5 tys. Zachowane fotografie świadczą o manipulacji ze strony funkcjonariuszy państwowych³⁴⁰.

Ostatni raz prymas był na terenie Kościoła gorzowskiego w 1971 r.³⁴¹ Okazją stały się obrady Rady Głównej i 126. Konferencji Episkopatu Polski w Wyższym Seminarium Duchownym Gościłowie-Paradyżu (22–24.06.1971). W sumie w obradach wzięło udział 59 dostojników kościelnych. Posiedzenia sesji odbyły się w auli św. Tomasza z Akwinu. W prezydium zasiedli kardynałowie, arcybiskupi oraz dwóch biskupów: Rubin i Dąbrowski. Omówiono m.in. nową instrukcję Stolicy Apostolskiej odnośnie do duszpasterstwa emigracyjnego. Uchwalono także następujące dokumenty: 1. Akt oddania świata Matce Bożej jako Matce Kościoła oraz Instrukcję duszpasterską; 2. Odezwę Episkopatu Polski z okazji 750. rocznicy założenia III Zakonu św. Franciszka – na dzień 25 lipca br.; 3. List pasterki w związku z aktem oddania świata Maryi, Matce Kościoła na Jasnej Górze 5 września br. – do odczytania 29 sierpnia br.; 4. Apel Episkopatu Polski do kapłanów przed III Sesją Synodu Biskupów i beatyfikacją o. Maksymiliana Kolbe. Na zakończenie odczytano telegram Episkopatu Polski do papieża Pawła VI.

Wizyty prymasa Polski w diecezji szczecińsko-kamieńskiej

Kiedy ks. prymas przybywał do Szczecina 9 sierpnia 1972 r., już istniała tutaj nowa diecezja, którą urzędowo – 8 lipca – objął jej pierwszy ordynariusz bp Jerzy Stroba. Prymas w towarzystwie sekretarza Episkopatu Polski bp. Bronisława Dąbrowskiego odwiedził biskupa w miejscu jego zamieszkania, na probostwie parafii pw. Świętej Rodziny przy ul. Królowej Korony Polskiej 27 w Szczecinie³⁴². Wizyta ta płynęła z potrzeby serca ks. kardynała. Dostojni goście zwiedzili także odbudowującą się katedrę św. Jakuba, żywo interesując się przebiegiem i zaawansowaniem prac budowlanych.

W późnych godzinach wieczornych przybyli od Kamienia Pomorskiego, stąd następnego dnia, po odprawieniu Mszy św. i zwiedzeniu konkatedry św. Jana Chrzciciela, udali się do Kołobrzegu³⁴³.

Prymas w niedługim czasie ponownie przyjechał do Szczecina. Tym razem na ingres bp. J. Stroby, który odbył się 8 października 1972 r.³⁴⁴ Ingres, wobec kilku tysięcy osób, rozpoczął się w kościele św. Jana Chrzciciela, a przebiegał w odbudowanym już prezbiterium katedry św. Jakuba. Mszę św. ku czci Matki Kościoła ordynariusz odprawił w towarzystwie: kard. S. Wyszyńskiego, bp. W. Pluty, bp. I. Jeża, przedstawicieli kurii, dziekanów, konsultorów, proboszczów, wikariuszy i kleru zakonnego. Na zakończenie Eucharystii prymas Polski porównał wejście bp. J. Stroby do szczecińskiej katedry z wejściem prymasa Polski kard. A. Hlonda do katedry św. Jana w Warszawie oraz do swojego ingresu – najpierw do katedry gnieźnieńskiej, a potem warszawskiej. Wspólnym mianownikiem wspomnianych ingresów, jak zaznaczył, był fakt, że katedry były w trakcie odbudowy. W ciepłych i serdecznych słowach złożył też życzenia biskupowi i całemu ludowi szczecińskiemu.

Niecałe dwa lata później mury katedry św. Jakuba w Szczecinie znów gościły prymasa, tym razem w związku z konsekracją pierwszego biskupa pomocniczego diecezji szczecińsko-kamieńskiej, ks. Jana Gałęckiego³⁴⁵. Niestety, katedra jeszcze nie była odbudowana, tylko jej główna część – prezbiterium. W nim to, 17 marca 1974 r., dokonał się obrzęd konsekracji, której przewodniczył prymas. Było to wydarzenie bardzo ważne, bo – jak powiedział w słowie wstępnym bp J. Stroba – „są to pierwsze święcenia w tej katedrze i to biskupie, bo nie było w niej jeszcze ani święceń kapłańskich, ani diakańskich”³⁴⁶. Mszy św. przewodniczył oczywiście prymas³⁴⁷.

Kolejny przyjazd prymasa do Szczecina miał miejsce w związku z jubileuszem 850-lecia chrztu Pomorza Zachodniego³⁴⁸. Uroczystości jubileuszowe miały miejsce w dniach od 7 do 8 września 1974 r. Biskupi przybyli do Szczecina wprost z Gniezna, gdzie wcześniej przeżywali trzydniowe rekolekcje prowadzone przez ordynariusza tarnowskiego bp. Jerzego Ablewicza. Już 6 września 50 biskupów, idąc po śladach św. Ottona, w godzinach popołudniowych przybyło do 30 parafii rozsianych po całej diecezji szczecińsko-kamieńskiej³⁴⁹. Następnego dnia o godz. 10.00 w kościele Świętej Rodziny w Szczecinie prymas rozpoczął obrady 144. Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski³⁵⁰. Odbyły się dwie sesje: zwyczajna i uroczysta – w katedrze szczecińskiej. Następnego dnia (8 września) miało uroczyste *Te Deum* diecezji szczecińsko-kamieńskiej za łaskę chrztu św. Sumie pontyfikalnej w szczecińskiej katedrze (w tym dniu poświęconej) przewodniczył metropolita krakowski kard. K. Wojtyła, a słowo Boże wygłosił kard. S. Wyszyński. Prymas Polski podkreślił w nim znaczenie misji gnieźnieńskiej pod przewodnictwem św. Ottona dla Pomorza i Polski,

a także wartości, jakie niesie dla Narodu wiara³⁵¹. Przed błogosławieństwem kończącym 144. Konferencję Plenarną Episkopatu Polski prymas wyraził wielką wdzięczność dla diecezji, która wspierając swojego arcypasterza, dokonała w tak krótkim czasie dzieła doprawdy zdumiewającego – odbudowania katedry św. Jakuba³⁵².

Wizyty prymasa w diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej

Kardynał nawiedził diecezję czterokrotnie. Pierwszy raz przybył do Koszalina 10 sierpnia 1972 r. O godz. 9.30 wyjechał z Kamienia Pomorskiego do Kołobrzegu, tam spotkał się z bp. I. Jeżem, który oprowadził go po kołobrzeskiej konkatedrze i zaprosił do Koszalina. W stolicy nowej diecezji zwiedzono katedrę, którą franciszkanie dotychczasowi gospodarze poddawali zabiegom regotyżacji. Po oprowadzeniu, prymas mógł zobaczyć dość prymitywne warunki mieszkaniowe koszalińskiego hierarchy³⁵³.

Drugim razem był na konsekracji ks. Tadeusza Werno, proboszcza ze Świdwina³⁵⁴. Uroczystości rozpoczęły się 25 maja w kościele pw. św. Józefa w Koszalinie. Potem procesjonalnie asysta i wierni przeszli do koszalińskiej katedry. Głównego konsekratorem był kard. Stefan Wyszyński, a współkonsekratorami – abp Antoni Baraniak z Poznania i bp Ignacy Jeż z Koszalina. Wśród sprawujących Mszę św. byli biskupi: Wilhelm Pluta z Gorzowa, Jerzy Stroba ze Szczecina, Paweł Socha z Gorzowa i Jan Gałęcki ze Szczecina³⁵⁵. Po uroczystościach konsekracji pierwszego bp. pomocniczego dla nowo utworzonej diecezji kard. Wyszyński udał się do Wejherowa. Tam podczas Mszy św., 26 maja, odprowadzanej przez bp. Lecha Kaczmarka głosił kazanie do siostr zakonnych pracujących także na terenie diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej³⁵⁶.

Okazją do kolejnej wizyty stała się 975. rocznica utworzenia metropolii gnieźnieńskiej i biskupstwa kołobrzeskiego. Prymas wraz ze swoim sekretarzem ks. dr. Józefem Glempem wyjechali 16 sierpnia z Gniezna do Koszalina. Tam przenocowali. Następnego dnia o godz. 8.00 miejscowy biskup powitał w koszalińskiej katedrze swego metropolitę³⁵⁷. Po zakończeniu Mszy św. w koszalińskiej katedrze kardynał udał się na centralne uroczystości do Kołobrzegu. Tym razem ołtarz polowy przygotowany został na tle konkatedry. Tam też nastąpiło liturgiczne powitanie przybyłego prymasa. Do ołtarza w uroczystej procesji relikwie św. Wojciecha przyniósł miejscowy duszpasterz – Józef Słomski³⁵⁸. Mszy św. przewodniczył kard. Karol Wojtyła. Kazanie wygłosił prymas Polski. Po uroczystości odśpiewanym *Te Deum*, uroczystym błogosławieństwem i zakończonej celebracji, bp I. Jeż oprowadził zaproszonych gości po niedawno odzyskanej kolegiacie, jeszcze bez wieży, gdyż była ona użytkowana jeszcze w tym czasie przez Muzeum Oręża Polskiego³⁵⁹. Według szacunków w jubileuszu kołobrzeskim wzięło udział około 50 tys. wiernych.

Pierwszy jubileusz diecezji – 5-lecie stał się okazją do zaproszenia kard. Stefana Wyszyńskiego na Pomorze Środkowe. Prymas 25 czerwca o godz. 19 z Gniezna przybył do Koszalina³⁶⁰. Tutaj w towarzystwie bp. ordynariusza zwiedził rozbudowujący się kościół pw. Podwyższenia Krzyża Świętego i spotkał się z wiernymi. Na godz. 20 do rezydencji zaproszeni zostali kurialiści, a w godzinę później kardynał przewodniczył modlitwom *Apelu Jasnogórskiego* w koszalińskiej katedrze³⁶¹. W niedzielę 26 czerwca prymas poświęcił kaplicę w rezydencji biskupiej i odprawił Mszę św. dla siostr zakonnych pracujących w Koszalinie. Około godz. 10 wyjechał do Słupska³⁶². Po przybyciu do miasta kardynał najpierw udał się na plebanię kościoła Mariackiego. Stamtąd z ordynariuszem i zaproszonymi gośćmi udano się na plac budowy kościoła pw. bł. Maksymiliana Kolbego, gdzie odbyły się centralne uroczystości³⁶³; honorowym gościem tej podniosłej uroczystości był Franciszek Gajowniczek³⁶⁴. Uroczystość zakończyła się na plebanii kościoła Mariackiego w Słupsku. Zanim prymas opuścił miasto, udał się jeszcze do siostr klarysek, wówczas jedynego zakonu kontemplacyjnego w diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej.

Wizyty prymasa w diecezji gorzowskiej

W nowej diecezji prymas Polski był tylko raz – 9 sierpnia 1972 r. przyjechał do Gorzowa Wlkp., aby odwiedzić bp. W. Plutę. Następnie udał się do Szczecina. Wizyta prymasa była nieoficjalna, dlatego jej program i przebieg nie znalazł odbicia w aktach Archiwum Diecezjalnego.

Beatyfikacja

Z inicjatywy jego następcy oraz osobistego sekretarza, prymasa Polski kard. Józefa Glempa, przekonanego o świętobliwości życia ks. Wyszyńskiego, podjęto w 1988 r. starania celem wyniesienia go na ołtarze. Konferencja Episkopatu Polski obradująca na Jasnej Górze w dniach 2–3 maja 1988 r. wydała pozytywną opinię o rozpoczęciu procesu beatyfikacji.

6 lutego 2001 r. w archikatedrze warszawskiej zakończył się diecezjalny etap tego procesu, w którym odbyło się 289 sesji, w ramach których przesłuchano 59 świadków. Następnie akta zostały przesłane 27 kwietnia 2001 r. do Kongregacji Sprawa Kanonicznych, która to 8 lutego 2002 r. wydała dekret o ważności procesu diecezjalnego.

Od marca 2012 do maja 2013 r. w archidiecezji szczecińsko-kamieńskiej toczył się diecezjalny proces o domniemane uzdrowienie za wstawiennictwem prymasa mieszkanki Szczecina, zakonniczki s. Nulli Lucyny Garlińskiej CSDC, u której rozpoznano raka tarczycy (w jej gardle zdiagnozowano guz wielkości 5 cm).

8 grudnia 2017 r. dekret o heroiczności cnót podpisał papież Franciszek. Od tej pory prymasowi przysługiwał tytuł Czcigodnego Sługi Bożego. 29 listopada 2018 r. konsylium lekarskie Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych zatwierdziło cud za jego wstawiennictwem, a 2 października 2019 papież Franciszek podpisał dekret zatwierdzający ten cud, jakim było uzdrowienie chorej na nowotwór tarczycy, co otworzyło drogę do jego beatyfikacji.

21 października 2019 r. metropolita warszawski kard. Kazimierz Nycz ogłosił, że beatyfikacja odbędzie się 7 czerwca 2020 r. na pl. Piłsudskiego w Warszawie, ale 28 kwietnia 2020 r. została ona zawieszona w związku z panującą pandemią COVID-19, po czym 23 kwietnia 2021 r. wyznaczono nową datę. Beatyfikacja odbyła się 12 września 2021 r. w świątyni Opatrzności Bożej w Warszawie wraz z beatyfikacją Czcigodnej Służebnicy Bożej s. Róży Czackiej FSK, a uroczystościom w imieniu papieża Franciszka przewodniczył kard. Marcello Semeraro – prefekt Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych.

Kult

Dar osoby sługi Bożego kard. Stefana Wyszyńskiego – prymasa Polski – i jego dzieło posługi pasterskiej głęboko zapadły w serca wiernych Pomorza Zachodniego. „Kardynał Szczeciński” pozostanie ciągle żywy w Szczecinie i na Pomorzu Zachodnim nie tylko przez wmurowanie, ku jego pamięci, dwóch tablic (28 maja 1991 r. w katedrze szczecińskiej i 8 grudnia 2001 r. na ścianie świątyni pw. św. Andrzeja Boboli w Szczecinie) oraz przez postawienie pomnika 24 czerwca 2001 r. przy kościele farnym pw. św. Jana Chrzciciela w Szczecinie (to w tej świątyni została ogłoszona też nominacja kardynalska Prymasa Tysiąclecia, a także miało miejsce zakończenie na szczeblu diecezjalnym procesu beatyfikacyjnego kard. Stefana Wyszyńskiego w związku z domniemanym cudem s. Nulli CSDC pochodzącej ze szczecińskiej ziemi)³⁶⁵.

Bazylika św. Jana Chrzciciela w Szczecinie posiada także relikwie bł. Stefana Wyszyńskiego. Wprowadził je uroczystie – 9 października 2021 r. – abp Andrzej Dzięga³⁶⁶. Na terenie archidiecezji szczecińsko-kamieńskiej istnieje kościół pw. bł. Stefana Wyszyńskiego w Chominie, parafia w Benicach, dekanat Kamień Pomorski, który został konsekrowany przez abp. Andrzeja Dzięgę 18 września 2021 r.³⁶⁷, a także (od 18 września 2021 r.) sanktuarium bł. Stefana Kardynała Wyszyńskiego Prymasa Tysiąclecia w Kobylance³⁶⁸. W tym dniu sanktuarium otrzymało relikwie błogosławionego, które przywiózł ks. Eugeniusz Leda z Warszawy. Przed sanktuarium stoi pomnik prymasa Wyszyńskiego i ks. Piotra Głogowskiego, spowiednika ks. Kardynała i wieloletniego proboszcza w Kobylance³⁶⁹.

Również w Golczewie została poświęcona, w dniu beatyfikacji 11 września 2021 r., pamiątkowa tablica z pobytu prymasa w Golczewie. Przygotował ją rzeźbiarz Stanisław Motyka. Odsłonięcia tablicy dokonała Zofia Dobrowolska (przedstawicielka bierzmowanych przez prymasa Polski w Golczewie 28 kwietnia 1952 r.), a poświęcił ją ks. Grzegorz Wejman³⁷⁰. W Wolinie w kolegiacie w podziękowaniu za beatyfikację zawisał obraz błogosławionego³⁷¹.

Dzięką Katolickiemu Stowarzyszeni *Civitas Christiana*, któremu patronuje bł. Kardynał, miała miejsce Peregrynacja Relikwii bł. Stefana Kardynała Wyszyńskiego po Polsce, które odwiedziły także teren metropolii szczecińsko-kamieńskiej; archidiecezję szczecińsko-kamieńską – od 1 do 8 lutego 2022 r. (1–4 – Szczecin, 4–5 – Kamień Pomorski, 6–8 – Gryfice) i koszalińsko-kołobrzeską – od 9 do 27 lutego (9 – Dźwirzyno, 10 – Kołobrzeg, 11–13 – Białogard, 13–16 – Szczecinek, 17–19 – Miastko, 20–22 Słupsk, 22–23 – Sławno, 24–27 – Koszalin)³⁷².

Prymas Tysiąclecia czczony jest tutaj także w swoim słowie i w świętości, w postawie patrioty i pasterza. W kościele pw. Wniebowzięcia NMP w Gryficach odbyło się 7 listopada 2021 r. – w podziękowaniu za beatyfikację – sympozjum naukowe pt. *Gryfickie dziękczynnie*, przedsięwzięcie dwóch proboszczów gryfickich: ks. dr. Kazimierza Półtoraka i ks. dr. Andrzeja Steckiewicza. Obecni byli: Anna Rastawicka – sekretarka prymasa Wyszyńskiego z Warszawy, ks. mgr lic. Paweł Żurawiński, salezjanin – kustosz sanktuarium bł. Stefana Wyszyńskiego w Kobylance (wspominał o licznych cudach, które dokonują się za sprawą błogosławionego) i ks. Grzegorz Wejman³⁷³.

25 marca 2022 r. podczas Mszy św. o godz. 18.00 zostały zainstalowane w kaplicy Miłosierdzia Bożego relikwie bł. kard. Stefana Wyszyńskiego w parafii pw. Niepokalanego Poczęcia NMP w Połczynie-Zdroju³⁷⁴. Relikwie przechowują również parafie: pw. NSPJ w Białogardzie³⁷⁵, pw. NMP Królowej Polski w Pile³⁷⁶, pw. św. Jacka w Słupsku³⁷⁷, pw. Najświętszego Serca Jezusowego w Słupsku³⁷⁸, pw. NMP Królowej Różańca Świętego w Słupsku³⁷⁹, pw. św. Rozalii w Szczecinku³⁸⁰ oraz kościół rektoralny pw. Niepokalanego Poczęcia NMP w parafii pw. Wniebowzięcia NMP w Kołobrzegu³⁸¹.

Przypisy

- 1 H. Misztal, *Błogosławiona Dorota z Mątowów*, w: *Polscy święci*, t. 1, red. o. J.R. Bar OFMConv., Warszawa 1983, s. 30–32.
- 2 Po urodzeniu dziewiątego dziecka podjęła decyzję o całkowitej rezygnacji ze współżycia. Decyzja miał być poparta przyrzeczeniem, złożonym publicznie, najprawdopodobniej w Środę Popielcową 7 lutego 1380 r. M. Kowalczyk, *bł. Dorota z Mątyw*, Poznań 2018, s. 65, przypis 113. Siedmioro dzieci wcześniej zmarło z powodu zarazy.
- 3 H. Misztal, *Błogosławiona Dorota z Mątowów*, s. 32–34.
- 4 B. Wiśniewski, *Kwidzyńska pustelnia błogosławionej Doroty*, w: *Kwidzyńska rekluza. Uniwersalne i regionalne przejawy kultu błogosławionej Doroty z Mątyw Wielkich*, red. J. Hochleitner, Kwidzyn 2014, s. 225–233; J. Wiśniewski, *Bł. Dorota z Mątyw Wielkich w pomezzańskim Kwidzynie (1391–1394–XXI w.)*, „*Studia Elbląskie*” 2013, nr 14, s. 274–277.
- 5 H. Misztal, *Błogosławiona Dorota z Mątowów*, s. 39.
- 6 K. Kajkowski, A. Kuczkowski, *Słowiańskie Święte Gaje na Pomorzu we wczesnym średniowieczu*, „*Nasze Pomorze*” 2009, nr 11, s. 25–38; H. Hoogeweg, *Die Stifter und Klöster der Provinz Pommern*, t. 1, Stettin 1924, s. 164.
- 7 J. Hochleitner, *Pielgrzymki w życiu bł. Doroty z Mątyw Wielkich*, „*Studia Elbląskie*” 2013, nr 14, s. 336 (głównie 336–341).
- 8 H. Hoogeweg, *Die Stifter und Klöster*, t. 1, s. 412.
- 9 H. Heyden, *Die letzten Wallfahren in Pommern*, w: *Neue Aufsätze zur Kirchengeschichte Pommerns*, red. H. Heyden, Köln 1965, s. 7.
- 10 N. Buske, *Die Marienkapellen auf dem Gollen, dem Revekol und dem Heiligen Berg bei Polnow*, „*Baltische Studien NF*” 1970, Band 56, s. 24.
- 11 Jan z Kwidzyna, *Żywot Doroty z Mątyw*, tłum. J. Wojtkowski, Lublin 2012 (ks. III, r. 14e), a także *Bł. Dorota z Mątyw. Wspomnienie dowolne*, „*Koszalińsko-Kołobrzeskie Wiadomości Kościelne*” 2016, nr 4, s. 61.
- 12 Bł. Dorota z Mątyw podejmowała pielgrzymki w okresie od ok. 1357 do 3.04.1390 r., jako dziecko, panna, żona, matka, wdowa. S. Maria Jana od Trójcy Przenajświętszej OVE (Małgorzata Parcheniak), *Dlaczego wśród świętych ustroni bł. Doroty z Mątyw brak cysterskiej Oliwy i Pelplina?*, „*Studia Pelplińskie*” 2020, nr 54 s. 216; M. Kowalczyk, *bł. Dorota z Mątyw*, s. 65–66 (tam bardzo bogata literatura dotycząca osoby bł. Doroty z Mątyw); Z. Iwnicki, *Błogosławiona lub święta Dorota z Mątyw (1347–1394): jej życie i kult na Pomorzu (i w Prusach): dawniej i dziś*, „*Acta Cassubiana*” 2025, nr 17 s. 9; J. Hochleitner, *Pielgrzymki w życiu bł. Doroty*, s. 327–342.
- 13 Jan z Kwidzyna, *Żywot Doroty*, s. 138 (ks. III, r. 14f).
- 14 Tamże, s. 137 (ks. III, r. 14a). W trakcie adoracji Dorota miała kolejne objawienia, które bardzo mocno na nią oddziaływały przez dłuższy czas (tamże, ks. III, r. 14b i c).
- 15 Tamże, s. 138 (k. III, r. 14e).
- 16 Tamże, s. 138 (ks. III, r. 14d). Następnie w czasie Mszy św. odczuwała bardzo silnie działanie łaski i „z wielkim bólem szła za nimi i długi czas potem bolała, że w tak łaskawej pociesze dłużej nie trwała” (tamże, k. III, r. 14e).

- 17 Tamże, s. 138 (ks. III, r. 14e).
- 18 H. Misztal, *Błogosławiona Dorota z Mątowów*, s. 40–44.
- 19 Idea doskonałości jest przedstawiona w siedmiu traktatach dzieła: 1. O miłości, 2. O Zesłaniu Ducha Świętego, 3. O czci sakramentu Eucharystii, 4. O kontemplacji, 5. O porwaniu duchowym, 6. O doskonałości życia chrześcijańskiego, 7. O wyznaniach, czyli spowiedziach. H. Misztal, *Błogosławiona Dorota z Mątowów*, s. 43–44.
- 20 J. Wiśniewski, *Bł. Dorota z Mątyw*, s. 274–277.
- 21 H. Misztal, *Błogosławiona Dorota z Mątowów*, s. 63.
- 22 M. Borzyszkowski, *Pielgrzymowanie bł. Doroty z Mątyw do Einsiedeln w kontekście wpływów ówczesnych ideałów duchowości religijnej Nadrenii* (cz. 1: *Błogosławiona Dorota z Mątyw Wielkich, jej życie religijne i duchowe*), „Forum Teologiczne” 2018, nr 19, s. 260; tenże, *Pielgrzymowanie bł. Doroty z Mątyw do Einsiedeln w kontekście wpływów ówczesnych ideałów duchowości religijnej Nadrenii* (cz. 2: *Główne nurty chrześcijańskiej filozofii mistycznej*), „Forum Teologiczne” 2020, nr 21, s. 281–293; tenże, *Błogosławiona Dorota z Mątyw i jej droga na ołtarze pańskie*, „Studia Warmińskie” 1977, nr 14, s. 517–537; B. Puchalska-Dąbrowska, *Błogosławiona Dorota z Matów jako wzorzec świeckiej świętości w hagiografii polskiej XVII i XVIII wieku*, „Studia Elbląskie” 2013, nr 14, s. 343–357; J. Ratzinger, *Droga ku wnętrzu. Święta Dorota z Mątowów/ Wege nach innen: Die Heilige Dorothea von Montau* (Kazanie ku czci św. Doroty z Mątowów, wygłoszone 17 czerwca 1979 roku w Kościele św. Michała w Monachium), tłum. M. Borzyszkowski, Olsztyn 2016, s. 16: „Szczególnie czczona jest w diecezjach elbląskiej, gdańskiej, pelplińskiej, toruńskiej i warmińskiej. W Niemczech czczona jest jako święta”.
- 23 K. Pawłowska, *Pomorscy święci na dziś*, <https://koszalin.gosc.pl/doc/7925594> (21.03.2024).
- 24 J. Ratzinger, *Droga ku wnętrzu*.
- 25 Jan z Kwidzyna wspomina o sprawnościach duchowych (czyli cnotach) bł. Doroty, a są nimi: wiara, nadzieja, miłość do Boga, miłość do bliźniego, roztropność, sprawiedliwość, męstwo, wstrzemięźliwość, pokora, posłuszeństwo, ubóstwo i czystość. H. Misztal, *Błogosławiona Dorota z Mątowów*, s. 47–52.
- 26 A.E. Majewska, *Aktualność wskazań błogosławionej Doroty dla człowieka XXI wieku*, „Studia Pelplińskie” 2019, nr 53, s. 291–303; M. Parcheniak OVE, *Profil ekspiacyjny venii w praktyce bł. Doroty z Mątyw Wielkich*, „Studia Gdańskie” 2021, t. 49, s. 71–83.
- 27 25 czerwca
 Bł. DOROTY Z MĄTOWÓW
 Wspomnienie dowolne
 Liturgia godzin: Tom III, s. 1265.
 Msza święta: Msza wspólna o świętych, kolekta własna, MR s. 120⁷, czytania z dnia lub własne ze wspomnienia (LM, tom VI).
 Uzasadnienie zmiany: Bł. Dorota urodziła się w Mątowach Wielkich w 1347 r. Jako żona i matka zaznała wielu trudności w niełatwym związku z mężem i stała się świadkiem śmierci ośmiorga swoich dzieci. Będąc zapobiegliwą gospodynią domu, stale dążyła do chrześcijańskiej doskonałości. W tym okresie wiele pielgrzymowała i w roku 1387 znajdowała się na terytorium obecnej diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej, odwiedzając trzykrotnie sanktuarium maryjne na Górze Chełmskiej k. Koszalina. W pismach jej spowiednika i kierownika duchowego, Jana z Kwidzyna, w których opisał doświadczenie

- duchowe Doroty, znajdujemy liczne szczegóły dotyczące jej wizyt w koszalińskim sanktuarium oraz łask, których doświadczyła w tym miejscu. Po śmierci męża udała się do Kwidzyna, aby korzystać z kierownictwa duchowego wybitnego teologa Jana. Za jego zgodą zamknęła się w celi obok kościoła katedralnego i oddała się modlitwie i pokucie. Zmarła 25 czerwca 1394 r. *Bł. Dorota z Mąków. Wspomnienie dowolne*, „Koszalińsko-Kołobrzeskie Wiadomości Kościelne” 2016, nr 4, s. 61.
- 28 O życiu tegoż błogosławionego możemy znaleźć pewne dane w książce: H. Butterwegge, A. Erdle, *Auf Gottes Waage. Ein Diaspora-Lesebuch*, Paderborn 1956, ss. 326.
- 29 Niels Stensen był wybitnym duńskim naukowcem, który położył podwaliny paleontologii, geologii i krystalografii. Podjął osobiste poszukiwanie prawdy, odrzucając wiele założeń swoich czasów, walczył o zdobycie solidnego fundamentu wiedzy opartej na uważnej obserwacji i rygorystycznych eksperymentach. Jest znany z odkrycia przewodu ślinianki przyusznej (ductus stenoianus), ale większość klinicystów nie zna jego wkładu w anatomię poza jego badaniami nad gruczołami. W 1665 r. wygłosił w Paryżu wykład na temat anatomii mózgu – *Discours sur l'anatomie du cerveau* („Rozprawa o anatomii mózgu”) – która jest przełomowym badaniem metod w neurobiologii. Jego list naukowy na temat wodogłowia reprezentuje wczesne badania patofizjologiczne nad tą dysfunkcją.
- 30 Baruch Spinoza (1632–1677) – jeden z głównych filozofów racjonalizmu XVII-wiecznego. W obszarze jego zainteresowań była także metafizyka, etyka oraz filozofia umysłu i polityki. Wyznawał panteizm.
- 31 J. Feński, *Dzieje Kościoła katolickiego między Odrą a Łebą od Reformacji do 1945 roku*, Szczecin 2013, s. 107–108.
- 32 Osobą błogosławionego zajmowali się: F. Sobiech, *Blessed Nicholas Steno: Natural History Research and Science of the Cross*, „Australian eJournal of Theology” 2005, nr 5, s. 1448–1632; H. Kermit, *Niels Stensen, 1638–1686: The Scientist Who Was Beatified*, Leominster 2003.
- 33 Gregorio Giovanni Gaspare Barbarigo (ur. 16 września 1625 w Wenecji, zm. 18 czerwca 1697 w Padwie) – włoski biskup, kardynał Kościoła katolickiego, czczony jako święty. Miejsca szczególnego kultu to Bergamo i Padwa.
- 34 Współkonsekratorami byli biskupi: Pier Antonio Capobianco i François Pallu.
- 35 J. Feński, *Dzieje Kościoła katolickiego*, s. 108.
- 36 Pomorze po wymarciu dynastii Gryfitów (1637) i pokoju westfalskim (1648) zostało podzielone między Brandenburgię i Szwecję. Ta ostatnia zajęła tereny położone na zachód od Odry, wsypy: Uznam i Wolin oraz Szczecin wraz z ujściem Odry. Reszta Pomorza przypadła Brandenburgii. W 1720 r., już Prusy (od 1618 r. elektorat Brandenburgi i księstwo Prus były w unii personalnej, jako Brandenburgia-Prusy. Książę-elektor Fryderyk III ogłosił się 18 stycznia 1701 r. w Królewcu *królem w Prusach* [niem. *König in Preussen*, w domyśle Książęcych, w których suwerenami byli od 1657 r.], gdyż tytuł *króla Prus* był należny od 1466 r. władcom Polski, oraz przyjął imię Fryderyk I) uzyskały także Szczecin oraz wspomniane wsypy, zaś w 1815 r. resztę pomorskich posiadłości szwedzkich, obejmujących Strzałów, Wołogoszcz i Rugię; w latach 1815–1945 tereny te tworzyły prowincję pomorską z dwoma rejencjami: Pomorze Przednie (z siedzibą w Szczecinie – w 1932 r. w granice tej rejencji włączono istniejącą od 1817 r. rejencję w Strzałowie) oraz Pomorze Tylnie (z siedzibą w Koszalinie, w 1938 r. dołączono rejencję pilską z siedzibą władz w Pile). Ziemia lubuska po śmierci Joachima I (1535) znalazła się pod władzą jego syna Jana. To on ustanowił siedzibę dla Nowej Marchii w Kostrzynie; w jej skład wchodziły też

- księstwo krośnieńskie i ziemia torzymska. Jednakże po jego śmierci (1571 r.) ziemia ta wróciła do Brandenburgii, dzieląc jej los. Od 1701 r. stanowiła część królestwa Prus (od 1806 r. jako prowincja Brandenburgia składała się z dwóch rejencji: poczdamskiej i frankfurckiej [Berlin stanowił wydzielony obszar Prus i nie był podmiotem Brandenburgii]), a od 1871 r. cesarstwa niemieckiego; po I wojnie światowej znalazła się w granicach Republiki Weimarskiej, a potem III Rzeszy.
- 37 E. Wiśniowski, *Losy katolicyzmu na Pomorzu Zachodnim od czasów reformacji do II wojny światowej*, „Prezbiterium” 1974, nr 9–11, s. 70.
 - 38 B. Dratwa, *Apostolski Wikariat Północy*, GWK 1980, nr 1, s. 26.
 - 39 B. Dratwa, *Apostolski Wikariat Północy*, s. 27.
 - 40 Według oceny wikariusza apostolskiego Górnej i Dolnej Saksonii bp. Agostino Steffani (był nim w latach 1709–1723 oraz 1726–1728) w Berlinie, który był też pod jego jurysdykcją, panowały bardzo trudne warunki pracy duszpasterskiej; w mieście w 1711 r. żyło ok. 600 katolików, a w okolicy ok. 200. E. Wiśniowski, *Losy katolicyzmu*, s. 71.
 - 41 E. Napierała, *Geneza Administracji Apostolskiej w Gorzowie Wlkp.*, „Studia Paradyskie” 1985, t. 1, s. 190.
 - 42 G. Wejman, *Organizacja Kościoła katolickiego na Pomorzu Zachodnim i Ziemi Lubuskiej w latach 1945–1972*, Szczecin 2007, s. 54.
 - 43 Wówczas pozwolono katolickiemu kapłanowi o. Dominikowi Trockiemu OP z klasztoru w Halberstadt raz w roku przyjeżdżać do Szczecina na 3–4 dni z posługą kapłańską: Msza św., spowiedź św., i Komunia św.
 - 44 Archiwum Państwowe w Szczecinie (dalej: APS), AKS, sygn. I/75, s. 25: Pismo komendanta regimentu do gen. von Borcke z kwietnia 1722 r.
 - 45 APJCS, Breve papieża Piusa XI, Watykan, 21 czerwca 1922 r.
 - 46 L. Bończa-Bystrzycki, *Kościół katolicki na Pomorzu Zachodnim (1871–1945)*, Koszalin 1995, s. 48.
 - 47 Archiwum Wyższego Seminarium Duchownego w Paradyżu, B. Dratwa, *Dzieje Kościoła Nadodrza*, s. 72 (mps).
 - 48 Misja Północna jest to historyczna jednostka administracji kościelnej obejmująca sprecyzowane obszary w północnych Niemczech i Skandynawii. T. Moskal, *Misja Północna*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 12, Lublin 2008, kol. 1218–1219.
 - 49 Nuncjatura w Kolonii została utworzona w 1584 r. L.J. Rogier, G. de Vertier de Sauvigny, J. Hajjar, *Historia Kościoła*, t. 4: lata 1715–1848, tłum. T. Szafranski, Warszawa 1987, s. 126.
 - 50 B. Kumor, *Granice metropolii i diecezji polskich (966–1939)*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 1969, t. 18, s. 344; L. Konieczny, *Od Reinberna do Ignacego*, w: *W 1000-lecie powstania biskupstwa w Kołobrzegu*, red. I. Jeż, Koszalin 2000, s. 192.
 - 51 Nuncjuszowi apostolskiemu w Warszawie podlegały: Polska, kraje nadbałtyckie, Szwecja i Rosja. H. Tüchle, C.A. Bouman, *Historia Kościoła*, t. 3: lata 1500–1715, tłum. J. Piesiewicz, Warszawa 1986, s. 208.
 - 52 Na życzenie bp. Mikołaja Steno w 1680 r. podzielono wikariat pomiędzy niego i księcia biskupa Monasteru i Paderborn Ferdynarda II Fürstenberga (biskup Münster w latach 1675–1683, a Paderborn w latach 1661–1683). B. Dratwa, *Apostolski Wikariat Północy*, s. 29.

- 53 Zmiany dokonał papież Pius VI (1775–1799) za radą cesarzowej Marii Teresy z powodu trudności finansowych.
- 54 J. Feński, *Dzieje Kościoła katolickiego*, s. 109.
- 55 W 1683 r. zmarł bp Ferdynard II von Füssenberg.
- 56 W 1735 r. powstała w Schwerinie parafia misyjna, opierająca się na początkach wspólnoty utworzonej przez bp. Steno. Parafia prepozyturalna św. Anny w okresie NRD była nawet siedzibą administracji apostolskiej wyłączonej z diecezji Osnabrück. Dzisiaj jest to teren archidiecezji – metropolii hamburskiej utworzonej przez papieża Jana Pawła II. Schwerin ma dzisiaj cztery kościoły katolickie.
- 57 Steno, Nicolaus, *Encyklopedia Britannica 1911*, t. 23, kol. 879, https://en.wikisource.org/wiki/1911_Encyclopædia_Britannica/Steno,_Nicolaus (8.03.2024).
- 58 Niels Hansen (Niels Steensen), *Catholic Encyclopedia (1913)/Nicolaus Steno*, t. 14, [https://en.wikisource.org/wiki/Catholic_Encyclopedia_\(1913\)/Nicolaus_Steno](https://en.wikisource.org/wiki/Catholic_Encyclopedia_(1913)/Nicolaus_Steno) (8.03.2024).
- 59 Najlepszym opracowaniem jest *Autobiografia. Błogosławiona Matka Maria Teresa od św. Józefa (bł.)*, Poznań 2016, ss. 428; S. Prażkiewicz OCD, *Błogosławiona Maria Teresa od św. Józefa (Anna Maria Tauscher van den Bosch)*, <http://www.karmel.pl/hagiografia/katalog/baza.php?id=27> (9.04.2011).
- 60 A. Szutowicz, *O Błogosławionej, wyrodnej córce pastora z Choszczna*, http://www.jadwiga.choszczno.edu.pl/readarticle.php?article_id=10 (8.04.2023).
- 61 Dom rodzinny przekształcił się w miejski ośrodek katechetyczno-charytatywny, w którym rodzice gromadzili dzieci na naukę religii i który nawiedzali liczni ubodzy, znajdując pociechę duchową i pomoc materialną.
- 62 Po kilku latach przeniósł się na wieś na terenie Meklemburgii.
- 63 U protestantów konfirmacja znaczy uroczyste przyjęcie do gminy kościelnej chłopców i dziewcząt połączone z egzaminem i błogosławieństwem pastora.
- 64 S. Prażkiewicz OCD, *Błogosławiona Maria Teresa od św. Józefa (Anna Maria Tauscher van den Bosch)*.
- 65 J. Pater, *Z dziejów wrocławskiego Kościoła*, Wrocław 1997, s. 82–85.
- 66 S. Prażkiewicz OCD, *Błogosławiona Maria Teresa od św. Józefa (Anna Maria Tauscher van den Bosch)*.
- 67 S. Prażkiewicz OCD, *Błogosławiona Maria Teresa od św. Józefa (Anna Maria Tauscher van den Bosch)*.
- 68 Tamże.
- 69 K. Jaskólska, *Powołana do świętości. Bł. Maria Teresa Tauscher*, „Aspekty – Niedziela zielonogórsko-gorzowska” 2006, nr 31.
- 70 Tamże.
- 71 Tamże.
- 72 *Relikwie – Bł. Marii Teresy Tauscher z Sittard*, <https://parafia.jasien.com.pl/index.php/relikwie/24-relikwie-bl-marii-teresy-tauscher-z-sittard> (10.03.2023).
- 73 Śląsk należał wówczas do Królestwa Prus, będącego państwem związkowym cesarstwa niemieckiego – Rzeszy Niemieckiej.

- 74 Kościół został wybudowany w latach 1872–1973, a poświęcony 11 grudnia 1873 r. W czasie wielkiej wojny w Słupsku proboszczami byli: ks. Carl Sauer (1911–1917) i ks. Adolf Pojda (1917–1927). Dziś znajduje się tutaj klasztor Zgromadzenia Mniszek Klarysek od Wiecznej Adoracji, a parafia przeniosła się do kościoła Najświętszego Serca Jezusowego. Był to wówczas jedyny kościół katolicki w mieście. Z. Machura, *Parafia katolicka i kościół św. Ottona w Słupsku w latach 1866–1947*, Słupsk 2001.
- 75 W maju 1936 r. nie zdał jej, ale za drugim podejściem w październiku 1936 r. już tak.
- 76 K. Majdański, *Świadectwo. Uroczysta akademii w dniu 7 X 1989 r., w Seminarium Duchownym we Włocławku z okazji 50-lecia aresztowania bł. Biskupa Michała Kozala, Kapłanów i Alumnów włocławskich*, „Prezbiterium” 1989, nr 11–12, s. 316–323.
- 77 Jego matka dowiedziała się od sąsiadki Niemki, której syn posługiwał w zbrodniczym gestapo, że jest możliwość zwolnienia syna, gdyż urodził się w Słupsku, mieście od kilku stuleci należącym do Prus. Był jeden warunek – rezygnacja z kapłaństwa. W tym celu matka kleryka przyjechała do Włocławka i błagała go, by ratował życie. Kleryk Kazimierz Majdański tak to wspomina: „Został wezwany i wyszedł z naszej wspólnej celi. Po chwili wrócił i ze spokojem opowiedział, czego od niego zażądano. Coś podobnego zdarzyło się tylko jemu. Był na IV roku, więc porzucenie tej drogi byłoby czymś absolutnie normalnym”. Matce miał powiedzieć: „Raczej śmierć wybiorę, niż sprzeniewierzę się powołaniu, którym Bóg mnie zaszczylił”. K. Majdański, *Będziecie moimi świadkami*, Szczecin 1987.
- 78 Przetrzymano tam ok. 152 kapłanów, zakonników i kleryków, głównie z Kujaw i Wielkopolski. M. Banaszak, *Dar Boży dla Kościoła i Polski. Polskie Seminarium Duchowne w Paryżu 1945–1995*, Paryż–Poznań 1995, s. 15.
- 79 Wówczas do rodziców napisał m.in.: „Jestem przygotowany na najgorsze. Zdawałem sobie z tego sprawę, gdy wstępowałem do seminarium. Wiedziałem, że jeśli zajdzie potrzeba, oddam życie Bogu w ofierze. Nie zawaham się umrzeć za Ojczyznę”. M. Wąsacz, *Błogosławiony Bronisław Kostkowski*, <https://pomorska.pl/blogoslawiony-bronislav-kostkowski/ar/7009915> (16.10.2023).
- 80 Było tam 525 księży i kleryków, w tym 7 przyszłych męczenników, a dziś błogosławionych Kościoła katolickiego. Bł. Bronisław Jerzy Kostkowski, www.swzygmunt.knc.pl/SAINTs/HTMs/0927b1BRONISLAWJERZYKOSTKOWSKIImartyr01.htm (16.10.2023).
- 81 Abp Kazimierz Majdański otrzymał nr obozowy 22829. K. Majdański, *Będziecie moimi świadkami*.
- 82 Blok 28 i 30 były przeznaczone dla księży i kleryków polskich. L. Laskowski (red.), *Świadek historii. Na jubileusz 90. Urodzin Jego Ekscelencji biskupa seniora Ignacego Jeża*, Koszalin 2004, s. 43.
- 83 Tamże, s. 44.
- 84 Tamże, s. 69–72.
- 85 M. Jarzembowski, *Nie utracili pragnienia kapłaństwa*, <http://diecezja.bydgoszcz.pl/2022/06/11/nie-utracili-pragnienia-kaplanstwa/> (16.10.2023). Całość tekstu znajduje się w książce *Kapłani w Dachau* (red. ks. dr Marcin Puziak i ks. dr Paweł Hoppe). T. Kaczmarek, *Błogosławiony alumn Bronisław Kostkowski*, Włocławek 2001; tenże, *Kostkowski Bronisław*, w: *Włocławski Słownik Biograficzny*, red. S. Kunikowski, t. 4, Włocławek 2006, s. 63–64.

- 86 List został wysłany z Dachau: 3/K, den 5.10.1942 r. na adres Władysława Kostkowskiego zam. w Bydgoszczy (Bromberg) przy ul. Mazowieckiej 4 (Memelstrasse 4). Napisano w nim: „Komendantura Obozu Koncentracyjnego w Dachau zawiadamia Pana, że więzień Kostkowski, Bronisław urodzony 11.3.1915 zmarł 27.9.1942. Wszelkie dalsze zapytania należy kierować do organu odsyłającego”. Ten ostatni to posterunek policji państwowej.
- 87 J. Walczak, *Karty historii. W hołdzie męczennikowi z Dachau*, „Niedziela” 2005, nr 15.
- 88 M. Wąsacz, *Błogosławiony Bronisław Kostkowski*.
- 89 S. M.T. Pechman OCPA (red.), *Wszystko dla Jezusa-Hostii. 75 lat Sióstr Klarysek od Wieczystej Adoracji w Słupsku*, Niepokalanów 2001, s. 162–163.
- 90 W tomiku *Tajemne drzwi* znalazły się utwory czterech poetek, a zarazem trzech pokoleń słupskich klarysek: s. M. Lidii Mahler, s. M. Izabeli Zieniewicz, s. M. Tacyany Skowrońskiej oraz s. M. Teresy Pechman. Warto dodać, że tomik opatrzony został rysunkami s. Teresy i s. Weroniki, okładkę przygotował zaś Dariusz Ślusarski, brat mniszki.
- 91 S. M.T. Pechman OCPA (red.), *Wszystko dla Jezusa-Hostii*, s. 163.
- 92 Wiodące są tutaj publikacje: *Provikar dr. Carl Lampert, Zuege in Gnadenloser Zeit, Dokumnetation*, Innsbruck 1999 oraz *Błogosławiony ks. prałat dr Karol Lampert, Świadek bezlitosnego czasu*, Innsbruck–Szczecin 2011. Ta druga (o rozszerzonym tytule „Błogosławiony”) w pierwszej części jest tłumaczeniem dokumentacji zebranej do procesu beatyfikacyjnego i rozszerzona o artykuły kilku polskich naukowców. Stało się to możliwe dzięki życzliwej zgodzie Oficyny Wydawniczej „Kirche”.
- 93 G. Walser OFMCap, *Carl Lampert. Życie i działalność dla Kościoła*, w: *Błogosławiony ks. prałat dr Karol Lampert*, s. 13–18. Ojciec Gaudentus Walser OFMCap, był postulatorem diecezjalnym procesu beatyfikacyjnego ks. Lamperta. J. Feński, *Męczennicy szczecińscy. Błogosławiony ks. prałat Carl Lampert, ks. Herbert Simoleit, o. Friedrich Lorenz O.M.I.*, Szczecin 2015, s. 15–17.
- 94 G. Walser OFMCap, *Carl Lampert. Życie i działalność dla Kościoła*, s. 17–19.
- 95 Diecezja Innsbrucku – diecezja Kościoła rzymskokatolickiego w zachodniej Austrii, w metropolii Salzburga, obejmująca terytorium kraju związkowego Tyrol. Powstała w 1925 r. jako administratura apostolska Innsbrucku-Feldkirch. W 1964 r. została podniesiona do rangi diecezji. W 1968 r. utworzona została odrębna diecezja Feldkirch, co doprowadziło do zmiany nazwy tyrolskiej diecezji na obecną. Siedzibą biskupa jest Innsbruck, a patronem diecezji św. Piotr Kanizjusz.
- 96 G. Walser OFMCap, *Carl Lampert. Życie i działalność dla Kościoła*, s. 19–24.
- 97 W. Kunzenmann, *Wikariusz generalny ks. dr Carl Lampert*, w: *Błogosławiony ks. prałat dr Karol Lampert*, s. 30.
- 98 Tamże, s. 33–40.
- 99 G. Sterzinsky, *Pokój w prawdzie, sprawiedliwości, miłości i wolności*, „KnOiB” 1994, nr 24, s. 2.
- 100 B. Frankiewicz, *Szpital św. Karola Boromeusza*, „KnOiB” 1992, nr 2, s. 24; D. Peitz, *Die Kirche und die konfessionellen Krankenanstalten mit Ihren Pflegeheimen*, w: *Chronik der Stadt Stettin*, Rautenberg 1993, s. 193.

- 101 W. Knauft, „*Fall Stettin*“ *ferngesteuert*, Berlin 1994 i polskie tłumaczenie: W. Knauft, *Akcja „Fall Stettin*”, tłum. P. Skrobańska, red. G. Wejman, Szczecin 2004, s. 28; W. Kunzenmann, *Wikariusz generalny ks. dr Carl Lampert*, s. 46–48.
- 102 W. Knauft, *Akcja „Fall Stettin*”.
- 103 Gestapo uważało, że ks. Lampert przemyślał na Zachód, poprzez swojego przyjaciela, tajne plany dotyczące zakładu w Peenemünde.
- 104 G. Wejman, *Duchowieństwo katolickie w okresie hitleryzmu na Pomorzu Zachodnim w obecnych granicach szczecińskiego Kościoła*, w: W. Knauft, *Akcja „Fall Stettin*”, s. 15–16.
- 105 W. Knauft, *Akcja „Fall Stettin*”, s. 31.
- 106 Ten list ks. Lampert zdołał przesłać do ojczyzny z pomocą strażnika więziennego.
- 107 Werner Kunzenmann, *Wikariusz generalny ks. dr Carl Lampert*, s. 49–51.
- 108 W. Knauft, *Akcja „Fall Stettin*”, s. 40–41.
- 109 Tamże, s. 28.
- 110 Tamże, s. 43–44.
- 111 Tamże, s. 45.
- 112 W. Kunzenmann, *Wikariusz generalny ks. dr Carl Lampert*, s. 62
- 113 Tamże, s. 63–64.
- 114 W. Kunzenmann, *Wikariusz generalny ks. dr Carl Lampert*, s. 62–64; *Provikar dr. Carl Lampert. Zuege in Gnadenloser Zeit*, s. 83.
- 115 Z.P. Cywiński, *60. rocznica stracenia 3 kapłanów katolickich*, „KnOiB – Niedziela” 2004, nr 49, s. I.
- 116 J. Feński, *Męczennicy szczecińscy*, s. 71–73; Z.P. Cywiński, *Świadek bezlitosnego czasu*, „KnOiB – Niedziela” 2011, nr 50, s. I–III.
- 117 13 listopada 1944 r. zginęli razem kapłani: Karol Lambert, Herbert Simoleit i Friedrich Lorenz.
- 118 M. Przykucki, *Beati Pacifici*, Szczecin 2006, s. 267.
- 119 M.J. Wittlieb, *Służycy ze wzruszeniem*, „KnOiB” 1994, nr 24, s. 26.
- 120 G. Sterzinsky, *Pokój w prawdzie, sprawiedliwości, miłości i wolności*, „KnOiB” 1994, nr 24, s. 2–3.
- 121 Na pomniku umieszczono także nazwiska męczenników, będących świętymi i błogosławionymi, wyniesionymi na ołtarze za pontyfikatu Jana Pawła II. Uwiecznione są nazwiska wszystkich 108 męczenników beatyfikowanych przez Ojca św. 13 czerwca 1999 r. w Warszawie. Są także nazwiska tych, którzy beatyfikowani i kanonizowani byli w innym czasie, m.in.: święci – o. Maksymilian Kolbe, s. Edyta Stein, i błogosławieni – bp Michał Kozal, ks. Wincenty Frelichowski, ks. Bernard Lichtenberg, ks. Karol Leisner, o. Tytus Berdsma OC. Por. Z.P. Cywiński, *Odsłonięcie Pomnika upamiętniającego męczeństwo ofiar II wojny światowej*, „KnOiB – Niedziela” 2004, nr 38, s. I.
- 122 Z. Kamiński, *Słowo wstępne do polskiego wydania*, w: W. Knauft, *Akcja „Fall Stettin*”, s. 7.
- 123 Z.P. Cywiński, *60. rocznica stracenia 3 kapłanów katolickich*, s. I.
- 124 ADKK w Koszalinie, *Księga Chrztu św.*, rok 1875, nr 17, s. 120–121.

- 125 Z.J. Kijas, *Dziesięć Panien Mądrych. Męczenniczki Elżbietańskie*, Kraków 2022, s. 115.
- 126 Zgromadzenie Sióstr Elżbietanek powstało w Nysie. Było pierwszym rodzimym zgromadzeniem Ziemi Śląskiej, powstałym po kasacie zakonów przez rząd pruski w 1810 r. i stanowiło odpowiedź na znaki czasu. W 1842 r. rozpoczęło swą działalność stowarzyszenie dla terenowej pielęgnacji chorych, które z czasem zostało przekształcone w zgromadzenie zakonne. Zrodziło się ono z inicjatywy Doroty Klary Wolff, do której wkrótce dołączyły Matylda Merkert i jej rodzona siostra Luiza Maria Merkert oraz Franciszka Werner. Głównym celem, jaki wytyczyły sobie kobiety, była bezinteresowna służba najbardziej potrzebującym, zwłaszcza cierpiącym i chorym, w ich własnych mieszkaniach, bez względu na wiek, stan i wyznanie. Bp Förster 4 września 1859 r. zatwierdził Stowarzyszenie Szarych Sióstr św. Elżbiety. Zgromadzenie zyskało aprobatę papieża Piusa IX w dniu 7 czerwca 1871 r., a zatwierdzone zostało 26 stycznia 1887 r. przez papieża Leona XIII. Zob. więcej: J. Pater, *Zarys dziejów zgromadzenia sióstr św. Elżbiety*, „Nasza Przeszłość” 1981, t. 55, s. 45, 57; A. Kaczmarek, *Elżbietanki śląskie*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 4, Lublin 1985, kol. 919–920. Być może, że na wybór drogi zakonnej siostry Marii wpływ miała obecność sióstr elżbietanek w Tucznie i Wałczu. Do Tuczna siostry przybyły prawdopodobnie w lutym lub na początku marca 1868 r. W 1888 r. pracowały tu cztery siostry zakonne, a w 1899 r. – już siedem. Do Wałcza przybyły w 1887 r. W tym czasie na tych ziemiach nie było innych zgromadzeń żeńskich – tylko elżbietanki. Ks. prof. Zygmunt Zieliński, kiedy podaje liczbę zamkniętych domów zakonnych w Wielkopolsce, zwraca uwagę, że nie zniesiono żadnego domu elżbietanek. Co więcej, siostry zarówno z Wałcza, jak i Tuczna angażowały się ze swoją posługą także w okolicznych miejscowościach (Nakielno, Skrzatusz, filie Tuczna). T. Ceynowa, *Ziemia pogranicza. Dekanat wałecki w latach 1821–1920*, Radom 2004, s. 188–206.
- 127 Z.J. Kijas, *Dziesięć Panien Mądrych. Męczenniczki Elżbietańskie*, s. 117–118.
- 128 Tamże, s. 120–122. Siostry bały się, słysząc o okrucieństwie żołnierzy radzieckich. Siostra Sapientia mówiła im, aby zawierzyły Bogu: „Bóg zawsze jest zwycięski. Czyż nasza wiara nie mówi, że On jest naszym zmartwychwstaniem?”.
- 129 M. Czerska, *Wkrótce beatyfikacja 10 sióstr. Kim były Męczenniczki Elżbietańskie?*, <https://opoka.org.pl/News/Polska/2022/wkrotce-beatyfikacja-10-siostr-kim-byly-meczeniczki> (7.03.2024).
- 130 Refektarz znajdował się w pomieszczeniach piwnicznej sutereny.
- 131 Z.J. Kijas, *Dziesięć Panien Mądrych. Męczenniczki Elżbietańskie*, s. 126.
- 132 Tamże, s. 124–126; W. Parafianowicz, *Ależ proszę, ależ nie!*, „Gość Koszalińsko-Koło-brzeski” 2022, nr 28, s. VI–VII.
- 133 A. Hanich, *Martyrologia duchowieństwa Śląska Opolskiego w latach powstań śląskich i II wojny światowej*, Poznań 2019, s. 108 i 110.
- 134 Powiedziała, że żołnierze Armii Czerwonej zamordowali ponad 100 sióstr elżbietanek. – Wybrałyśmy dziesięć z nich, których życie i śmierć najłatwiej było udokumentować – powiedziała s. Aleksandra. – Cztery Siostry (s. M. Melusja, s. M. Adelheidis, s. M. Felicitas, s. M. Sapientia) zginęły w Nysie, pozostałe w Sobotinie (s. M. Paschalis), Żarach (s. M. Edelburgis), Godziszowie (s. M. Adela), Krzydlinie Wielkiej (s. M. Acutina), Lubaniu (s. M. Sabina) i Nowogrodźcu (s. M. Rosaria) – dodała. M. Gronek, *S. Aleksandra: beatyfikacja zakonnic zamordowanych przez czerwonoarmistów odpowiedzią na dzisiejsze czasy*, <https://dzieje.pl/dziedzictwo-kulturowe/s-aleksandra-beatyfikacja-zakonnic-zamordowanych-przez-czerwonoarmistow> (7.03.2024).

- 135 Wrocław: *elżbietanki s. Paschalis i 9 towarzyszek ogłoszone błogosławionymi*, <https://deon.pl/kosciol/wroclaw-elzbietanki-s-paschalis-i-9-towarzyszek-ogloszone-blogoslawionymi%2C2106020> (7.03.2024).
- 136 *Schematyzm Diecezji Koszalińsko-Kołobrzesckiej 2022*, Koszalin 2022, s. 353.
- 137 Kościół wybudowany był w poł. XIV w. Niestety spłonął w 1825 r. Obecny został poświęcony w 1829 r.
- 138 W. Parafianowicz, *O tym miejscu będzie głośno*, „Gość Koszalińsko-Kołobrzescki” 2022, nr 28, s. VI–VII.
- 139 *Nowe wspomnienie liturgiczne dla diecezji*, <https://koszalin.gosc.pl/doc/8427882.Nowew-wspomnienie-liturgiczne-dla-diecezji> (7.03.2024).
- 140 4 stycznia 1912 r. zmarła jej mama. Jej ojciec, który był tzw. chałupnikiem, czyli chłopem dysponującym jedynie domem i małą działką (ogródkiem), zawarł powtórne małżeństwo z Joanną Lukas.
- 141 Julianna miała trzy siostry i czterech braci. Brat, który oddał się na służbę Bożą, zginął podczas wojny, mając 44 lata. Z.J. Kijas, *Dziesięć Panien Mądrych. Męczenniczki Elżbietańskie*, s. 25.
- 142 Poprosiła o przyjęcie do zgromadzenia 31 lipca 1929 r.
- 143 M. Fudali Hakman, *Zamordowana zakonница z Żar, Maria Edelburgis Kubitzki, zostanie beatyfikowana. To już w tę sobotę!*, <https://zary.naszemiasto.pl/zamordowana-zakonница-z-zar-maria-edelburgis-kubitzki/ar/c6-8668631> (20.02.2024); *Kalendarium*, <https://web.archive.org/web/20230204132806/https://selzbietanki.com/na-oltarzach/siostry-meczenniczki/kalendarium/> (21.02.2024).
- 144 Żary były wówczas jeszcze niemieckie. Dopiero powoli wszystko stawało się polskie. Nie było jeszcze gorzowskiej administracji apostolskiej, która powstała 15 sierpnia 1945 r. Tutaj powstała nowa placówka siostr elżbietańek. A. Put, *Męczennica z Żar*, „Aspekty – Niedziela zielonogórsko-gorzowska” 2015, nr 42, s. 4–5.
- 145 Siostry w Żarach rozpoczęły prace w grudniu 1926 r. Przybyły na zaproszenie tutejszego proboszcza ks. Karla Ponsensa, który poprosił je, aby otworzyły stację ambulatoryjną. Ksiądz proboszcz chciał w ten sposób pomóc chorym, osobom starszym i ubogim. Siostry bardzo dobrze się tutaj zapisały. Placówka poszerzała zakres świadczonej pomocy. Siedem lat później siostry otworzyły w mieście przedszkole. Z.J. Kijas, *Dziesięć Panien Mądrych. Męczenniczki Elżbietańskie*, s. 24.
- 146 Najpierw 61. Brygada Pancerna, a po nich 6. Dywizja Piechoty Gwardii 27. Korpusu – ten drugi rzut okazał się nieludzki.
- 147 Z.J. Kijas, *Dziesięć Panien Mądrych. Męczenniczki Elżbietańskie*, s. 29.
- 148 Ostała się ona dzięki temu, że wstawiennictwem „dobrego Rosjanina” żołnierze nie podłożyli pod nią ognia.
- 149 Czerwonoarmiści dosłownie „upatrzyli sobie siostry”. Były to siostry: M. Edelburgis, M. Veronika i M. Julianna albo s. M. Pankratia.
- 150 Z.J. Kijas, *Dziesięć Panien Mądrych. Męczenniczki Elżbietańskie*, s. 31–32; S. M. Dobrawa, *Ofiary „wyzwoliciele”*, „Współnota” 2015, nr 10, s. 6.

- 151 Z.J. Kijas, *Dziesięć Panien Mądrych. Męczenniczki Elżbietańskie*, s. 32–35; Br. M.M. Urbania FSC, *W obronie czystości. Pierwsza męczennica naszej diecezji*, „Aspekty – Niedziela zielonogórsko-gorzowska” 2012, nr 1; *Liber Albus, Martyrologium duchowieństwa – Polska XX w. (lata 1914–1989), dane osobowe: Błogosławiona Kubitzki Jupiana Edelburgis*, www.swzygmunt.knc.pl/MARTYROLOGIUM/POLISHRELIGIOUS/vPOLISH/HTMs/POLISHRELIGIOUSmartyr1431.htm (15.03.2024). Oprawcy, kiedy się spostrzegli, że siostra nie żyje, uciekli, a z nimi również zabójca.
- 152 M. Fudali Hakman, *Zamordowana zakonnica z Żar, Maria Edelburgis Kubitzki, zostanie beatyfikowana. To już w tę sobotę!* Na tablicy wyryto słowa: „Sługa Boża/S.M. Edelburgis – Julianna Kubitzki/ ur. 9.02.1905 r. w Dąbrówce Dolnej/ Elżbietanka/ męczennica w obronie czystości/ zastrzelona przez żołnierza Armii Czerwonej/ 20 lutego 1945 r. w Żarach”.
- 153 *Ufający. Śladami bł. ks. Michała Sopoćki*, tekst Grzegorz Górny, zdjęcia Janusz Rosikoń, Izabelin–Warszawa, 2012, s. 9–11; H. Ciereszko, *Sługa Boży Ksiądz Michał Sopoćko*, Białystok 1998, s. 11–12.
- 154 Dzisiaj już nie ma tego kościoła.
- 155 H. Ciereszko, *Droga Świętości ks. Michała Sopoćko*, Kraków 2002, s. 14–16.
- 156 Pracę doktorską obronił na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Warszawskiego i niebawem opublikował dysertację doktorską pt. *Rodzina w prawodawstwie na ziemiach polskich*.
- 157 H. Ciereszko, *Sługa Boży Ksiądz Michał Sopoćko*, s. 51.
- 158 Tamże, s. 58.
- 159 H. Ciereszko, *Działalność naukowa i dydaktyczna księdza Michała Sopoćki*, „Studia Teologiczne” 2008, nr 26, s. 7–56.
- 160 *Ufający. Śladami bł. ks. Michała Sopoćki*, s. 186–189.
- 161 Tamże, s. 244.
- 162 Św. Siostra Faustyna Kowalska ZMBM, *Dzienniczek. Miłosierdzie Boże w duszy mojej*, Kraków 1979, nr 838 (dalej: Dz.).
- 163 Zmarł ok. godziny 20.00. Pogrzeb odbył się 19 lutego 1975 r. Nabożeństwu żałobnemu w prokatedrze białostockiej, w którym uczestniczyło ok. 90 księży, przewodniczył bp Henryk Gulbinowicz. Ekspertę na cmentarz poprowadził bp Władysław Jedruszok z Drohiczyzna. *Ufający. Śladami bł. ks. Michała Sopoćki*, s. 247.
- 164 Dz. 1408.
- 165 Zgromadzenie Sióstr Jezusa Miłosiernego, *Uwielbiony Bóg w Trójcy i Miłosierdziu!*, Gorzów Wlkp. 2004, s. 28–29.
- 166 J. Zabielski, *Błogosławiony ksiądz Michał Sopoćko – Apostoł Miłosierdzia*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 2019, nr 52, s. 312–321.
- 167 *Ufający. Śladami bł. ks. Michała Sopoćki*, s. 134–137.
- 168 Były to: Jadwiga Osińska (1914–1955), Izabela Naborowska (1913–1967), Adela Alibekow (1919–2016), Ludmiła Roszko (1913–2000), Zofia Komorowska (1898–1989) i Jadwiga Malkiewiczówna (1907–1980).

- 169 Każda z nich miała różną sytuację rodzinną: Z. Komorowska musiała opiekować się matką, A. Alibekow również troszczyła się o matkę i siostrę, a L. Roszko znalazła pracę na Uniwersytecie im. M. Kopernika w Toruniu. T. Szałkowska, *Ryzyko Miłosierdzia. Historia życia i posłannictwa s. Faustyny Osińskiej, współzałożycielki Zgromadzenia Sióstr Jezusa Miłosiernego*, Białystok 2016, s. 61.
- 170 T. Szałkowska, *Ryzyko Miłosierdzia*, s. 59.
- 171 Archiwum Zgromadzenia Sióstr Jezusa Miłosiernego w Gorzowie Wlkp. (dalej: AZSJM), B. Naborowska, *Dziennik*, z. 2, s. 115, (rps).
- 172 AZSJM, F. Osińska, *Kronika*, s. 12 (rps).
- 173 Do Myśliborza przybył w lipcu 1945 r. Posługiwał tutaj do 1951 r. Zrezygnował ze względu na stan zdrowia. Zamieszkał w Toruniu, gdzie zmarł w 1965 r. M. Karolczak, *Kolegiata Myśliborska 1298–2015*, Myślibórz 2015, s. 135–137. Po nim proboszczem został ks. Stanisław Bilski (1951–1953), potem administratorem został ks. Tadeusz Caruk (1953), a następnie proboszczem ks. Stanisław Piekarczyk (1953–1955). Tamże, s. 126.
- 174 Joanna Dziembowska ur. 15.11.1901 r. w Roszkowie, zm. w Gorzowie Wlkp. 20.09.1988 r.; w zgromadzeniu nosiła imię s. M. Klaudia od Jezusa i Maryi; Weronika Różycka ur. 13.11.1936 r. w Grójcu, w zgromadzeniu nosiła imię s. M. Izabela od Niepokalanej; Zofia Kozłowska, ur. 15.05.1933 r. w Janówku, nosi imię s. M. Agnieszka od Jezusa, Króla Miłości. T. Szałkowska, *Bramy Miłosierdzia. Historia życia i posłannictwa s. Benigny Naborowskiej, współzałożycielki Zgromadzenia Sióstr Jezusa Miłosiernego*, Białystok 2017, s. 97–99, przypisy 231, 232 i 235.
- 175 Wydrukowane również w AAS (1959) numer za okres od 11 do 25 kwietnia, s. 271.
- 176 Dz. nr 90.
- 177 Dz. nr 86.
- 178 W Polsce siostry mają 25 domów: w północnej – Białystok (seminarium i Dom bł. Michała Sopoćki), Błedzew, Darłowo, Gorzów Wlkp., Koszalin, Myślibórz (sanktuarium i dom), Nowe Kurowo, Rokitno, Sulęcín, Szczecin; w środkowej – Łódź, Odolanów, Ostrówek (dom św. Faustyny), Porszewice, Warszawa (Dom Zgromadzenia – Jelonki, parafia Dobrego Pasterza), Zielona Góra i w południowej – Kielce, Krosno Hospicjum, Jamna, Tarnów i Radłów (Przystań Bożego Miłosierdzia, budowa).
- 179 AZSJM, Ks. M. Sopoćko, *Moje wspomnienia o siostrze Jadwidze – Faustynie Osińskiej*, s. 4 (mps).
- 180 Tamże.
- 181 T. Szałkowska, *Ryzyko Miłosierdzia*, s. 79.
- 182 Przełożoną nowego domu została s. Faustyna Osińska. Początkowo s. Faustyna i s. Misiarko (po ślubach – s. Józefa) zamieszkały przy ul. Wojska Polskiego, a od 16 listopada 1949 r. przeniosły się do domu przy al. Niepodległości 17. Mieszkały tam do 27 sierpnia 1951 r. W sierpniu tego roku s. Faustyna wróciła do Myśliborza na stanowisko przełożonej domu, a jej miejsce zajęła s. Benigna Naborowska.
- 183 „Jest to kapłan według Serca Mojego”, wywiad ks. Marcina Miczkuły z matką Józefą Misarko ze Zgromadzenia Sióstr Jezusa Miłosiernego, „KnOiB – Niedziela” 2009, nr 41, s. II i V.
- 184 „Jest to kapłan według Serca Mojego”, s. II i V.

- 185 *Ufający. Śladami bł. ks. Michała Sopoćki*, s. 270–273.
- 186 APA, List Jolanty Grabowskiej zd. Grzybowskiej do Kurii Arcybiskupiej w Białymstoku o niezwyklej łasce otrzymanej za wstawiennictwem ks. Michała Sopoćki, Koszalin dn. 13.02.2009 r.
- 187 Archiwum parafii pw. Najświętszej Maryi Panny Matki Kościoła w Kostrzynie nad Odrą, Księga obcych kapłanów odprawiających Mszę św., rok 1968, nr 8. Do księgi wpisał się ks. profesor: „ks. dr prof. Sopoćko Michał, adres: Białystok, diecezja: Białystok”. Parafię wizytował 7 lipca 1969 r. bp Jerzy Stroba. Po wojnie parafia nosiła wezwanie św. Mainufa, kontynuując tytuł od 1868 r. W tym czasie kościół parafialny był zniszczony, również kościół Maryjny z XIII w. (został on odbudowany dopiero w 1983 r.; poświęcił go 19 listopada tegoż roku bp Wilhelm Pluta i zmienił tytuł na Najświętszej Maryi Panny Matki Kościoła). Zatem do dyspozycji wiernych była kaplica pw. NSPJ. To właśnie w niej ks. Michał Sopoćko sprawował Mszę św.
- 188 *Ufający. Śladami bł. ks. Michała Sopoćki*, s. 269.
- 189 Tamże, s. 272–273.
- 190 M. Przykucki, *Dekret ustanawiający Sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Myśliborzu, Szczecin, 1 sierpnia 1993 r.*, „Prezbiterium” 1993, nr 7–8, s. 201–202. Od 1993 r. co roku zdąża do Myśliborza Piesza Pielgrzymka ze Szczecina.
- 191 M. Przykucki, *Dekret ustanawiający Sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Szczecinie, Szczecin 18 kwietnia 1993 r.*, „Prezbiterium” 1993, nr 3–4, s. 100–101.
- 192 R. Gołębiowski, *Apostoł Miłosierdzia*, „KnOiB – Niedziela” 2023, nr 48, s. I–II. Instalacji ich w dniu odpustu 28 października 2023 r. dokonał bp Henryk Wejman.
- 193 APA, Wywiad z ks. Robertem Gołębiowskim, proboszczem parafii w Lubiczu, w dniu 20.02.2024 r.
- 194 A. Ziejewski (oprac.), *Bazylika św. Jana Chrzciciela w Szczecinie*, Szczecin 2015, s. 137.
- 195 Dz. nr 1256; *Kult Miłosierdzia Bożego*, <https://sanktuariumswiebodzin.pl/kult-milosierdzia-bozego> (11.02.2024). W roku 1994 bp Adam Dyczkowski poświęcił i wmułrował przywieziony z bazyliki Świętego Piotra w Rzymie kamień węgielny budowanego kościoła i już po pięciu latach – po wcześniejszym poświęceniu świątyni przez bpa Pawła Sochę CM – erygował parafię pw. Miłosierdzia Bożego. Jego następca – bp Stefan Regmunt – w roku 2008 konsekrował kościół, ustanawiając go jednocześnie diecezjalnym sanktuarium Miłosierdzia Bożego.
- 196 K. Matejek, Średniego wzrostu, z miłym spojrzeniem. Wspomnienie bł. ks. Sopoćki, <https://koszalin.gosc.pl/doc/6164734.Sredniego-wzrostu-z-milym-spojrzeniem-Wspomnienie-bl-ks-Sopocki> (15.03.2024); *Schematyzm diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej 2022*, s. 258.
- 197 *Schematyzm diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej 2022*, s. 258.
- 198 Tamże, s. 251.
- 199 K. Matejek, *Relikwii nie dostaje się na piękne oczy*, <https://koszalin.gosc.pl/doc/2175270.Relikwii-nie-dostaje-sie-na-piekne-oczy> (15.03.2024); *Schematyzm diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej 2022*, s. 271.
- 200 *Schematyzm diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej 2022*, s. 275.
- 201 Tamże, s. 289.

- 202 Tamże, s. 199.
- 203 Tamże, s. 225.
- 204 Tamże, s. 305.
- 205 Tamże, s. 391.
- 206 Tamże, s. 513.
- 207 Tamże, s. 521.
- 208 T. Szałkowska ZSJM, *Nasz święty opiekun*, „KnOiB – Niedziela” 2024, nr 6, s. I.
- 209 Zob. szczególnie: J. Popiełuszko, *Zapiski 1980–1984*, Paryż 1985; J. Popiełuszko, *Kazania 1982–1984*, Warszawa 1992; P. Raina, *Ks. Jerzy Popiełuszko. Męczennik za wiarę i Ojczyznę*, cz. 1–2, Olsztyn 1990; J. Sochoń, *Ksiądz Jerzy Popiełuszko*, Kraków 2001; M. Kindziuk, *Świadek prawdy. Życie i śmierć księdza Jerzego Popiełuszki*, Częstochowa 2004; K. Daszkiewicz, *Sprawa morderstwa ks. Jerzego Popiełuszki raz jeszcze*, Poznań 2004; K. Kąkolewski, *Ksiądz Jerzy w rękach oprawców. Rzeczywiste przyczyny i przebieg porwania i zamordowania ks. Jerzego Popiełuszki*, Warszawa 2004; K. Ruane, *Racja stanu. Zabić księdza*, Kraków 2004 (tam m.in. nazwiska ludzi władzy, w tym funkcjonariuszy SB, odpowiedzialnych za represjonowanie i śmierć ks. Jerzego, s. 365–370); J. Kotański, *Jerzy Popiełuszko*, Warszawa 2004; E. Czackowska, T. Wiścicki, *Ksiądz Jerzy Popiełuszko. Wiara, nadzieja, miłość. Biografia błogosławionego*, Warszawa 2017; IPN, *Aparat represji wobec księdza Jerzego Popiełuszki 1982–1984*, t. I, wstęp Jana Żaryna, Warszawa 2009.
- 210 Muzeum Księdza Jerzego Popiełuszki przy parafii pw. św. Stanisława Kostki w Warszawie (dalej: MKPW), Archiwum Księdza Jerzego Popiełuszki, *Własnoręczny życiorys ks. Jerzego Popiełuszki*.
- 211 MKPW, Archiwum Księdza Jerzego Popiełuszki, Fragment książki *Drogi życia ks. Jerzego Popiełuszki*. Jest to unikalny maszynopis Ks. Teofila Boguckiego, bez daty.
- 212 MKPW, Archiwum Księdza Jerzego Popiełuszki, *Własnoręczne podanie ks. Jerzego Popiełuszki do Rektoratu Metropolitalnego Wyższego Seminarium Duchownego w Warszawie – 10.06.1965 r.*
- 213 MKPW, Archiwum Księdza Jerzego Popiełuszki, *Odpis decyzji o zmianie imienia z Alfonsa na Jerzego Popiełuszkę, wydany w Dąbrowie Białostockiej 13.05.1971 r.*
- 214 W latach 1974–1976 był studentem Studium Pastoralnego Instytutu Teologii Pastoralnej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, dlatego w 1978 r. został duszpasterzem środowisk medycznych w Warszawie, a w październiku 1981 r. został mianowany diecezjalnym duszpasterzem Służby zdrowia i kapłanem Domu Zasłużonego Pracownika Służby Zdrowia. MKPW, Archiwum Księdza Jerzego Popiełuszki, *Własnoręczne Podanie ks. Jerzego Popiełuszki do Kurii Metropolitarnej Warszawskiej z prośbą o nominację na kapłanania Służby Zdrowia, napisane dnia 6.10.1981 r.*
- 215 MKPW, Archiwum Księdza Jerzego Popiełuszki, *Ocena pracy ks. Jerzego Popiełuszki w parafii św. Stanisława Kostki w Warszawie, wystawiona przez proboszcza Teofila Boguckiego, dnia 29.12.1983 r.*
- 216 Teczka Ewidencji Operacyjnej na Księdza (TEOK) została założona już jako alumnowi przez Służbę Bezpieczeństwa 15 listopada 1965 r.
- 217 P. Janowski, *Popiełuszko Jerzym bł.*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 15, Lublin 2011, kol. 1419.

- 218 Parafia pw. Wniebowzięcia NMP w Sarbinowie była erygowana 1 czerwca 1951 r. przez ks. prał. Tadeusza Załuczkowskiego na podstawie upoważnień otrzymanych od prymasa Polski abp. Stefana Wyszyńskiego 11 maja 1951 r., nr 2194/51/R oraz na KPK, kan. 216, 609 par. 2, 1414, 1418 i 1427–1430. Por. *Kanoniczna erekcja parafii*, ZKG 1951, nr 7–12, s. 221. Parafię tę, jeszcze jako jednostkę kościelną, od 31 sierpnia 1948 r. obsługiwali już ks. salezianie.
- 219 Ks. Antoni Gwiazda urodził się 12 czerwca 1941 r.; święcenia kapłańskie przyjął 7 czerwca 1969 r., a posługę w Sarbinowie rozpoczął 1 sierpnia 1969 r. *Schematyzm diecezji szczecińsko-kamieńskiej*, Szczecin 1973, s. 56.
- 220 W Sarbinowie posługę proboszcza pełnił w latach 1999–2007. *Schematyzm archidiecezji szczecińsko-kamieńskiej*, Szczecin 2022, s. 178.
- 221 Chwarszczany stanowią filię Sarbinowa i są oddalone od niego o 4 km. Kościół filialny pochodzi z drugiej poł. XIII w. *Schematyzm archidiecezji szczecińsko-kamieńskiej*, Szczecin 2022, s. 179.
- 222 R. Gołębiowski, *Ślady męczennika*, „KnOiB – Niedziela” 2003, nr 28, s. I.
- 223 P. Janowski, *Popiełuszko Jerzym bł.*, kol. 1420.
- 224 M. Kindziuk, *Ksiądz Jerzy Popiełuszko*, Warszawa 2009, seria: Fakt Album, nr 1/2009.
- 225 Z.P. Cywiński, *Relikwie bł. ks. Jerzego Popiełuszki w Szczecinie*, „KnOiB – Niedziela” 2010, nr 28, s. I–III; A. Ziejewski (oprac.), *Bazylika św. Jana Chrzciciela w Szczecinie*, Szczecin 2015, s. 137. Tablica Błogosławionego Jerzego Popiełuszki została umieszczona w południowo-wschodniej ścianie transeptu. Zaprojektował ją Paweł Pietrusiński z Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. Ma kształt krzyża, na nim na konturach Polski widać postać Błogosławionego, który przytula do swego serca napis „Solidarność” dłońmi skrępowanymi powrozami. Na krzyżu wykonanym z granitu (pozostała część wykonana jest z brązu) widnieje hasło ks. Jerzego: „Zło dobrem zwyciężaj” oraz daty urodzin – dla ziemi i dla nieba.
- 226 M. Miczkuła, *Wprowadzenie relikwii do kościoła w Szczecinie-Krzekowie*, „KnOiB – Niedziela” 2015, nr 19, s. I i III.
- 227 *Schematyzm Archidiecezji Szczecińsko-Kamieńskiej*, Szczecin 2022, s. 528. Parafia liczy 2403 wiernych.
- 228 A. Szewczyk, *Świadectwo wiary*, „KnOiB – Niedziela” 2020, nr 44, s. V. Wierni korzystają z tymczasowej kaplicy.
- 229 Z.P. Cywiński, *Zło zwyciężał dobrem*, „KnOiB – Niedziela” 2021, nr 46, s. V.
- 230 Po trwających tydzień uroczystościach odpustowych wierni ruszyli tłumnie w procesji, w rękach niosąc różańce, biało-czerwone flagi i krzyże (także krzyż stworzony m.in. z katafalku, na którym spoczęła trumna zamordowanego).
- 231 Z.P. Cywiński, *Męczennik za prawdę i wolność*, „KnOiB – Niedziela” 2021, nr 44, s. III.
- 232 Relikwie przywiózł z Warszawy kapelan gorzowskiej „Solidarności” ks. prał. Witold Andrzejewski.
- 233 Pierwszy pomnik został odsłonięty 17 grudnia 2001 r. – poświęcił go bp Marian Gołębiowski. Jego autorem jest Zygmunt Wujek. Na pomniku – z brązowego marmuru – zostały wyryte słowa: „Zło dobrem zwyciężaj. Sługa Boży Ksiądz Jerzy Popiełuszko 14 IX 1947 – 19 X 1984”. Pomnik powstał z inicjatywy ks. Ryszarda Łopaciuka, proboszcza

parafii św. Kazimierza w Koszalinie, i Antoniego Sporeckiego, prezesa Akcji Katolickiej w Koszalinie. L. Laskowski (red.), *Ziemia Koszalińska 1945–2005. Historia i pomniki*, Koszalin 2005, s. 146. Drugi pomnik postawiony został przy kościele pw. św. Kazimierza. Został on wykonany i sprowadzony z Chin. Poświęcił go 19 października 2010 r. bp Krzysztof Zadarko.

- 234 L. Laskowski (red.), *Ziemia Koszalińska 1945–2005*, s. 146–147.
- 235 Siostra M. Teresa Pechman OCPA (red.), *Wszystko dla Jezusa – Hostii*, s. 165.
- 236 *Schematyzm diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej 2022*, s. 91.
- 237 Tamże, s. 149.
- 238 Tamże, s. 199.
- 239 Tamże, s. 258.
- 240 Tamże, s. 275.
- 241 Tamże, s. 279.
- 242 Tamże, s. 375.
- 243 Tamże, s. 391.
- 244 Tamże, s. 465.
- 245 Tamże, s. 473.
- 246 Tamże, s. 477.
- 247 Tamże, s. 549.
- 248 Tamże, s. 569.
- 249 A. Micewski, *Kardynał Wyszyński Prymas i mąż stanu*, t. 1 i 2, Paryż 1982 oraz E. Czackowska, *Kardynał Wyszyński. Biografia*, Kraków 2013 i najnowsze wydania: R. Łatka, B. Mackiewicz, D. Zmiatała, *Kardynał Stefan Wyszyński 1901–1981*, Warszawa 2019; R. Łatka, B. Mackiewicz, D. Zmiatała, *Prymas Stefan Wyszyński – biografia*, Warszawa 2020; R. Łatka, D. Zmiatała (red.), *Prymas Stefan Wyszyński i Episkopat Polski*, Warszawa 2023; J. Wieliczka-Szarkowa, *Prymas Tysiąclecia. Błogosławiony Stefan Kardynał Wyszyński*, Kraków 2020; M. Sitarz, A. Słowikowa, A. Romanko, *Stefan Wyszyński Prymas – absolwent KUL... kandydat na ołtarze*, Lublin 2017; P. Raina, *Stefan Kardynał Wyszyński. Prymas Tysiąclecia*, t. 1–5, Warszawa 2020; R. Czekalski (red.), *Kardynał Stefan Wyszyński. Droga życia i posługi pasterskiej*, Warszawa 2021.
- 250 J. Woś, W. Jacewicz, *Martyrologium polskiego duchowieństwa rzymskokatolickiego pod okupacją hitlerowską w latach 1939–1945*, t. 4, z. 2, Warszawa 1977; J. Walkusz, *Z zagadnień martyrologii duchowieństwa w diecezji chełmińskiej w latach 1939–1945*, „Studia Pelplińskie” 1980, nr 11, s. 349–353.
- 251 R. Łatka, B. Mackiewicz, D. Zmiatała, *Prymas Stefan Wyszyński – biografia*, s. 26–32.
- 252 Głównym konsekratorem był prymas Polski kard. August Hlond, a współkonsekratorami byli bp Karol Radoński z Włocławka i bp Stanisław Czajka z Częstochowy,
- 253 R. Łatka, B. Mackiewicz, D. Zmiatała, *Prymas Stefan Wyszyński – Biografia*, s. 39–43.
- 254 J. Pietrzak, *Episkopat Polski i nominacja nowego prymasa Polski Stefana Wyszyńskiego*, w: R. Łatka i D. Zmiatała (red.), *Prymas Stefan Wyszyński i Episkopat Polski*, IPN, Warszawa 2023, s. 11–31.

- 255 P. Raina, *Stefan Kardynał Wyszyński Prymas Tysiąclecia*, Wydawca Stowarzyszenie Absolwentów i Przyjaciół Wydziału Prawa KUL, Lublin 2020, s. 656.
- 256 P. Raina, *Stefan Kardynał Wyszyński Prymas Tysiąclecia*, s. 659.
- 257 P. Raina, *Stefan Kardynał Wyszyński Prymas Tysiąclecia*, s. 660–664.
- 258 C. Kard. Confalonieri Pro. Prefekt, Ernest Civardi Sekretarz. *Dekret Kongregacji Konsystorialnej podpisany przez jej proprefekta kard. Carlo Confalonieri (Prot. N. 608/67), Terytorium Gorzów, Dekret*, GWK 1967, nr 12, s. 242. Bp. W. Plutę o decyzji papieża powiadomił prymas Polski kard. S. Wyszyński. Por. S. Wyszyński, *List do ks. bp. Wilhelma Pluty*, GWK 1967, nr 12, s. 242.
- 259 ADZG, Kancelaria, sygn. D3, nr 119, Konsultorzy, lata 1945–1952, „Protokół”, l.dz. 637/51, Gorzów Wlkp. dn. 26 stycznia 1951 r.; „Zarządzenia Kurii Gorzowskiej” (dalej: ZKG) 1952, nr 1–6, s. 3–4.
- 260 ADZG, Kancelaria, sygn. A2, nr 5, Prymas Polski, lata 1946–1952, Dekret, N. 901/51/R, Warszawa, dn. 30 stycznia 1951 r.
- 261 Por. ADZG, Kancelaria, sygn. B1, nr 43, Okólniki Kurii, rok 1951, Okólnik 2/51, l.dz. 707/51. *Stabilizacja duszpasterzy polskich na Ziemiach Zachodnich*, GWK 1951, nr 7–12, s. 235–237. *Nominacje stałych proboszczów*, ZKG 1951, nr 1–3, s. 27. Księża dziekani mieli powinność przesłać do 15 kwietnia wykaz tych placówek duszpasterskich, które mogły być erygowane jako stałe parafie.
- 262 Ksiądz prał. T. Załuczkowski erygował nowe parafie, powołując się na upoważnienie otrzymane od prymasa Polski abp. Stefana Wyszyńskiego 11 maja 1951 r., nr 2194/51/R oraz na KPK, kan. 216, 609 par. 2, 1414, 1418 i 1427–1430.
- 263 Por. *Kanoniczna erekcja parafii*, ZKG 1951, nr 7–12, s. 221.
- 264 ADZG, Kancelaria, sygn. A2, nr 5, Prymas Polski, lata 1946–1952, Dekret, N. 1556/52/P, Warszawa, dn. 6 marca 1952 r. Ksiądz prał. Z. Szelażek 15 marca 1952 r. objął obowiązki ordynariusza ordynariatu. ADZG, Kancelaria, sygn. B2, nr 44, Okólniki Kurii, rok 1952, Okólnik nr 5/52, p. 1.
- 265 ADZG, Kancelaria, sygn. A2, nr 5, Prymas Polski, lata 1946–1952, Dekret, N. 1556/52/P, Warszawa, dn. 6 marca 1952 r.
- 266 ADZG, Kancelaria, sygn. A2, nr 5, Prymas Polski, lata 1946–1952, Decretum, N. 2731/52/P, Warszawa, dn. 12 maja 1952 r.; *Ordynariusz Gorzowski otrzymał pełne prawa biskupa rezydencjalnego*, ZKG 1952, nr 1–6, s. 13. Mógł również występować publicznie w stroju pontyfikalnym.
- 267 ADZG, Kancelaria, sygn. A2, nr 5, Prymas Polski, lata 1946–1952, Decretum, N. 2731/52/P, Warszawa, dn. 12 maja 1952 r.; *Ordynariusz Gorzowski otrzymał pełne prawa biskupa rezydencjalnego*, ZKG 1952, nr 1–6, s. 13.
- 268 O sakrze bp. T. Bensch publicznie powiadomił bp Antoni Baraniak na pogrzebie abp. Walentego Dymka.
- 269 Ordynariat gorzowski bp Teodor Bensch objął, jako biskup tytularny Tentiris, 6 grudnia 1956 r. przez swego prokuratora ks. dr. Władysława Sygnatowicza. Natomiast jego ingres do kościoła pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Gorzowie Wlkp. miał miejsce 16 grudnia tegoż roku. J. Anczarski, *Uroczysty ingres J.E. Ks. Biskupa dr Teodora Bensch*, GWK 1957, nr 1, s. 38–47.

- 270 J. Konieczny, *Kalendarium sądownictwa w Kościele gorzowskim (1945–1992)*, Gorzów Wlkp. 1992, s. 68–69.
- 271 P. Socha, *Biskup dr Wilhelm Pluta wikariusz generalny, administrator i biskup diecezjalny (*10 I 1910 r. †22 I 1986 r.)*, w: *Księga pamiątkowa 50-lecia organizacji Kościoła katolickiego na ziemi lubuskiej, Pomorzu Zachodnim i północnym (1945–1995)*, red. P. Socha przy współpracy Z. Leca, Zielona Góra–Gorzów Wlkp. 1998, s. 82–119.
- 272 Nominacja ks. W. Pluty biskupem tytularnym Lepis Magna por. AAS (1958) 50, s. 626; „Annuario Pontificio” Watykan 1959, s. 638. Nie opublikowano nigdzie dekretu nominacyjnego ani też nie ma go w ADZG. Por. *Komunikat Sekretariatu Prymasa Polski*, GWK 1958, nr 2, s. 470–471.
- 273 S. Wyszynski, *List nominacyjny J.E.M. ks. Prymasa do J.E. ks. biskupa dr W. Pluty*, GWK 1958, nr 10, s. 509.
- 274 Tamże.
- 275 7 sierpnia 1958 r. prymas S. Wyszynskiego wydał dekret, w którym – na mocy specjalnych uprawnień przyznanych mu przez Stolicę Apostolską – udzielił W. Plucie „Episcopo in Gorzów, pro territorio Ordinariatus Gorzoviensis – ad proximum quinquennium – facultates quinquennales, quo a Sacris Congregationibus Ordinariis locorum concedi solenti juxta formulam praesenti Decreto adnexam”. Por. ADZG, Kancelaria, sygn. A2, nr 6, Prymas Polski, lata 1958–1967, Dekret, N. 4367/58/P, Warszawa, dn. 7 sierpnia 1958 r.; por. R. Marek, *Kościół rzymskokatolicki wobec ziem zachodnich i północnych*, Warszawa 1976, s. 79–80.
- 276 J. Anczarski, *Uroczysty Ingres i Konsekracja Biskupa J.E. Ks. Biskupa Dr. W. Pluty*, GWK 1958, nr 10, s. 556–564.
- 277 Tamże.
- 278 J. Konieczny, *Kalendarium sądownictwa*, s. 80.
- 279 *Ksiądz biskup Jerzy Stroba pierwszy ordynariusz szczecińsko-kamieński*, „Prezbiterium” 1973, nr 1–2, s. 20–21; G. Wejman, *Historia (archi)diecezji szczecińsko-kamieńskiej*, w: *Kościół rzymskokatolicki na Pomorzu Zachodnim i Ziemi Lubuskiej w latach 1945–2005*, red. G. Wejman, Szczecin 2005, s. 143–144, przypis 10; K.R. Prokop, *Biskupi zachodniopomorscy (X–XX w.)*, Koszalin 2003, s. 287–291.
- 280 ADZG, Kancelaria, sygn. A2, nr 6, Prymas Polski, lata 1958–1967, List prymasa Polski do ks. bp. W. Pluty, brak sygn., Warszawa, dn. 1 października 1958 r. Por. ADZG, Kancelaria, sygn. B2, nr 46, Rozporządzenia, okólniki, listy pasterskie, lata 1958–1961, Okólnik 16/58, p. 1 oraz W. Pluta, *Biskup-sufragan dla diecezji gorzowskiej*, GWK 1958, nr 11, s. 637.
- 281 ADKK, Biskup Jeż, Dekret nominacyjny, Roma, apud S. Petrum, die vicesimo mensis Aprilis, Anno Domini millesimo nongentesimo sexagesimo. Przechowywany jest on w Kancelarii Apostolskiej, księga, vol. 103. N. 62. Biskup otrzymał go 15 lipca 1960 r. L. Bończa-Bystrzycki, *Historia diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej*, w: *Kościół rzymskokatolicki na Pomorzu Zachodnim i Ziemi Lubuskiej*, s. 103, przypis 1; K.R. Prokop, *Biskupi zachodniopomorscy*, s. 259–265.
- 282 Zobacz: ADZG, Kancelaria, sygn. A2, nr 6, Prymas Polski, lata 1958–1967, List prymasa Polski do ks. bp. W. Pluty, N. 2588/60/P, Warszawa, dn. 13 maja 1960 r. Sekretariat Stanu powiadomił ks. prymasa pismem N. 3952/60 z dnia 25 kwietnia 1960 r. Zob. również S. Wyszynski, *Nominacja drugiego biskupa sufragana*, GWK 1960, nr 6, s. 343–344.

- 283 AKMS, Ks. Bp Jerzy Stroba, Listy, Dokumenty, Korespondencja, Różne, Decretum, Prot. N. 1165/67, a także R. Marek, *Kościół rzymskokatolicki*, s. 99 i 101.
- 284 R. Marek, *Kościół rzymskokatolicki*, s. 101.
- 285 Por. AKMS, Ks. Bp Jerzy Stroba, Listy, Dokumenty, Korespondencja, Różne, Decretum, Prot. N. 1165/67. O tej nominacji papieskiej ks. bp. W. Plutę powiadomił prymas Polski pismem z dn. 18 grudnia 1967 r. Por. ADZG, Kancelaria, sygn. A2, nr 6, Prymas Polski, lata 1958–1967, Pismo prymasa Polski do ks. bp. W. Pluty, nr 3668/67/P., z dn. 18 grudnia 1967 r.
- 286 *Dekret Kongregacji Konsystorialnej podpisany przez jej proprefekta kard. Carlo Confalonieri (Prot. N. 608/67), Terytorium Gorzów, Dekret*, GWK 1967, nr 12, s. 242. Biskupa W. Plutę o decyzji papieża powiadomił prymas Polski kard. S. Wyszyński. Por. S. Wyszyński, *List do ks. bp. Wilhelma Pluty*, GWK 1967, nr 12, s. 242.
- 287 *Orędzia biskupów polskich do ich niemieckich braci w Chrystusowym urzędzie pasterskim*, 18 XI 1965 r., w: P. Raina, *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945–1989*, t. 2, Poznań 1995, s. 362.
- 288 Do memoriału był dołączony osobny *appendix* – komentarz, zestawiający szczegółowo bieżące fakty i trudności wysuwane przez propagandę, na jaką napotykał Episkopat Polski. Wręczenie odbyło się podczas specjalnej audiencji delegacji Episkopatu Polski. Członkami delegacji byli następujący arcybiskupi i biskupi: Antoni Baraniak z Poznania, Bolesław Kominek z Wrocławia, Jerzy Modzelewski z Warszawy, Jan Wosiński z Płocka i Walenty Wójcik z Sandomierza. Oczywiście delegacji episkopatu przewodniczył kard. Stefan Wyszyński, prymas Polski. Por. P. Raina, *Arcybiskup Dąbrowski – rozmowy watykańskie*, Warszawa 2001, s. 7.
- 289 Miała ona miejsce w Warszawie od 29 września do 1 października 1969 r.
- 290 Por. P. Raina, *Arcybiskup Dąbrowski*, s. 10.
- 291 Zakony i zgromadzenia przyczyniły się wcale nie tylko do scalenia Kościoła, ale również do odzyskania jego mienia. Chrystusowcy m.in. objęli w maju 1945 r. teren od Pyrzyc po Kamień Pomorski i Trzebiatów. Biskupi ziem zachodnich i północnych Polski stanęli na stanowisku, aby ruchomości zapisywać na parafie, a nie na własność zakonów i zgromadzeń zakonnych. Innego zdania był prymas Polski S. Wyszyński.
- 292 J. Swastek, *Sługa Boży Kardynał Stefan Wyszyński wobec Ziem Odzyskanych w latach 1948–1972 ze szczególnym uwzględnieniem administracji apostolskiej kamieńskiej, lubuskiej i prałatury pilskiej oraz administracji apostolskiej Dolnego Śląska*, w: *Kompas dla Kościoła trzeciego tysiąclecia*, red. I. Dec, Warszawa 2002, s. 284–287; C. Parzyszek, *Troska Księdza Kardynała Stefana Wyszyńskiego o życie konsekrowane*, „Studia Prymasowskie UKSW” 2010, nr 4, s. 205–238.
- 293 *Komunikat ze 126. Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski*, Warszawa 25.06.1971 r.; M. Chorzępa, *126. Konferencja Plenarna Episkopatu Polski w Paradyżu*, GWK 1972, nr 5, s. 122–127.
- 294 M. Chorzępa, *126. Konferencja*, s. 123–124. Posiedzenia sesji odbywały się w sali św. Tomasa, odpowiednio do tego przygotowanej.
- 295 Obszerna dokumentacja na temat aktywności biskupów gorzowskich w tym zakresie znajduje się w Archiwum Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeszkiej w Koszalinie (dalej: ADKK). Materiały przekazał ks. bp. I. Jeż.

- 296 J. Stroba, *Początki diecezji szczecińsko-kamieńskiej*, „Prezbiterium” 1985, nr 1–5, s. 68.
- 297 P. Raina, *Arcybiskup Dąbrowski*, s. 18.
- 298 AKMS, Ks. Bp Jerzy Stroba 1972–1978, Listy, Dokumenty, Korespondencja, Różne, Odpis pisma Przewodniczącego Rady do Spraw Publicznych Kościoła z dnia 26 czerwca 1972 r. N 3700/72 o utworzeniu i organizacji nowych diecezji w Polsce i o mianowaniu biskupów ordynariuszy, Watykan 26 czerwca 1972 r.
- 299 AKMS, Ks. Bp Jerzy Stroba 1972–1978, Listy, Dokumenty, Korespondencja, Różne, Odpis pisma Przewodniczącego Rady do Spraw Publicznych Kościoła z dnia 26 czerwca 1972 r. N 3700/72 o utworzeniu i organizacji nowych diecezji w Polsce i o mianowaniu biskupów ordynariuszy, Watykan 26 czerwca 1972 r.; także P. Raina, *Arcybiskup Dąbrowski*, s. 21 i 26.
- 300 Władza do końca czyniła trudności. Rząd PRL *via* ambasada w Rzymie zgłosił zastrzeżenie przeciwko podziałowi administracji gorzowskiej na trzy diecezje i nominacji biskupów: J. Stroby i I. Jeża. Por. AKMS, Ks. Bp Jerzy Stroba 1972–1978, Listy, Dokumenty, Korespondencja, Różne, Odpis pisma dr. Aleksandra Skarżyskiego, podsekretarza Stanu do ks. bp. Bronisława Dąbrowskiego, sekretarza Episkopatu, Nr RK. 400/1d/72, Warszawa 27 czerwca 1972 r.
Oryginał bulli znajduje się w Archiwum Kancelarii Apostolskiej, Vol. CXLII, N. 10. Ksiądz bp. J. Stroba 26 marca 1973 r. wystosował prośbę do Sekretariatu Prymasa Polski, aby przysłano mu fotokopie bulli, gdyż była ona mu potrzebna przy druku pierwszego numeru „Prezbiterium”. Zobacz AKMS, *Stolica Apostolska dla diecezji*, Bulla „Episcoporum Poloniae coetus”; ADKK, Biskup I. Jeż, Bulla „Episcoporum Poloniae coetus”.
- 301 W skład metropolii szczecińsko-kamieńskiej wchodzi: arcybiskupstwo szczecińsko-kamieńskie, diecezja koszalińsko-kołobrzeska i diecezja zielonogórsko-gorzowska.
- 302 Dzień wcześniej w parafii Rządkowo (oddalonej 8 km od Piły), leżącej w archidiecezji gnieźnieńskiej, prymas Polski udzielał sakramentu bierzmowania. Na tej uroczystości byli wierni z Piły na czele z ks. Idzim Iwańskim, który tak wspomina spotkanie z arcybiskupem: „Prymas przyjął nas bardzo serdecznie, śpiewaliśmy mu i wtedy ucieszony powiedział: *Proszę powiedzieć ks. Proboszczowi – skoro wyście przyjechali do mnie, to ja jutro przyjadę do Piły na nabożeństwo majowe*”. T. Ceynowa, *Pobyty prymasa Polski kardynała Stefana Wyszyńskiego na terenach diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej*, w: *Stefan Kardynał Wyszyński. Pamięć i wdzięczność na Pomorzu Zachodnim*, red. ks. A. Ziejewski i ks. G. Wejman, Szczecin 2013, s. 181–182.
- 303 A. Wieczorek, *Kalendarium*, w: *Sługa Boży Stefan kardynał Wyszyński (1901–1981). Co Kościół i Polska zawdzięczają Prymasowi Tysiąclecia?*, red. S. Budzyński, I. Burchacka, A. Mazurek, Warszawa 2000, s. 435; G. Wejman, *Organizacja Kościoła katolickiego na Pomorzu Zachodnim i Ziemi Lubuskiej w latach 1945–1972*, Szczecin 2007, s. 92.
- 304 M.P. Romaniuk, *Życie, twórczość i posługa Stefana Kardynała Wyszyńskiego Prymasa Tysiąclecia*, Warszawa 1994, s. 429.
- 305 W planach przyjazd ten miał się odbyć w dniach od 5 do 9 maja 1951 r. Niestety został odwołany przez księdza prymasa ze względu na wyjazd do Rzymu. Stąd też do Kamienia Pom. przyjechał sam bp. L. Bernacki, który w dniach od 30 czerwca do 1 lipca 1951 r. wybierzmował w tym mieście 1353 osoby. Zobacz. AKMS, *Teczka „Kamień Pomorski”*.

- 306 Dekanat Kamień Pomorski swoim zasięgiem obejmował rejon od Świnoujścia poprzez Kamień Pomorski do Trzebiatowa, a następnie poprzez Golczewo do Stepnicy. Por. ZAA 1952, nr 5, s. 22.
- 307 1 maja prywatnie udał się do Kamienia Pomorskiego.
- 308 S. Wyszynski, *Zapiski „Pro memoria”*, „Pismo Okólne Biura Prasowego Episkopatu” 1987, nr 16, s. 86 (dalej: PO).
- 309 S. Wyszynski, *Pro Memoria*, t. 1: 1948–1952, Warszawa 2017, s. 196 podaje, że zostało wybrzmowanych 1500 osób. Według zapisów w kronice parafialnej było 998 osób. G. Wejman, A. Rasmus, *Pomorskie pro memoria*, Szczecin 2002, s. 34–41.
- 310 Przybył także na to spotkanie generał Towarzystwa Chrystusowego ks. Ignacy Posadzy.
- 311 PO, 1987, nr 17, s. 47.
- 312 Wizyta ta została przedstawiona w książce ks. Artura Rasmusa i ks. Grzegorza Wejmana, *Pomorskie pro memoria*.
- 313 PO, nr 17/87, s. 43.
- 314 S. Wyszynski, *Pro Memoria*, t. 1, s. 203–207; M.P. Romaniuk, *Życie, twórczość i posługa*, s. 517; T. Dzwonkowski, *Parafia pw. św. Jadwigi w Zielonej Górze, zarys dziejów*, Zielona Góra 1994, s. 92; G. Wejman, A. Rasmus, *Pomorskie pro memoria* s. 16–18.
- 315 O. Władysław Wincenty Siwek TJ urodził się 12 listopada 1905 r. w rodzinie górnik i robotnika kolejowego Szczepana i Marii zd. Klima w Polskiej Ostrawie (parafia Michałkowice) na Zaolziu. W 1951 r. został przeniesiony do Szczecina (zamieszkał w domu księży jezuitów przy ul. Pocztowej 30), gdzie z wymuszoną przez władze komunistyczne przerwą od stycznia 1955 do marca 1957 r., kiedy to jezuitów usunięto ze Szczecina, był duszpasterzem akademickim do 1969 r. Po kolejnym wymuszonym przez władze partyjne usunięciu go ze Szczecina został duszpasterzem akademickim w Bydgoszczy, a od 1971 r. aż do śmierci w 1973 r. (16 lipca) był superiorem Domu Księży Jezuitów przy ul. Świętojańskiej w Warszawie.
- 316 APS, Pismo z dnia 2 XII 1952 r. skierowane do Urzędu ds. Wyznań w Warszawie, Sprawozdanie sytuacyjne Referatu do Spraw Wyznań przy Prezydium WRN w Szczecinie za IV kwartał 1952 r., – „C. Wizytacje dostojników duchownych”.
- 317 Książd inf. E. Nowicki celem podniesienia wśród inteligencji i młodzieży akademickiej wiedzy religijnej 30 października 1949 r. utworzył w Szczecinie Studium Wiedzy Religijnej. Por. ZAA 1949, nr 11–12, s. 383.
- 318 Pierwsi jezuici przybyli do Szczecina w czerwcu 1945 r., obejmując kościół św. Andrzeja Boboli (świątyni została poświęcona 1 października 1945 r., a parafia erygowana 23 lutego 1946 r.). Por. K. Kowalczyk, *Usunięcie Jezuitów ze Szczecina w 1955 r. jako element polityki antykościelnej władz PRL*, w: *Kościół katolicki wczoraj i dziś*, red. M. Drzonek, K. Kowalczyk, J. Mieczkowski, G. Wejman, Szczecin 1998, s. 45. W 1949 r. zakon objął kościół pw. św. Jana Chrzciciela w Szczecinie dla potrzeb duszpasterstwa akademickiego. Od 1951 r. o. W. Siwek – jako duszpasterz młodzieży – został w nim rektorem. Świątynia ta należąca do parafii pw. św. Jana Chrzciciela przy kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa została poświęcona 30 września 1950 r. Po ustąpieniu o. W. Siwka, 4 listopada 1954 r., nowym rektorem „bazyliki” św. Jana Chrzciciela i duszpasterzem akademickim został ks. Bolesław Smolira. Gdy 1 stycznia 1955 r. erygowano parafię pw. św. Jakuba przy kościele św. Jana Chrzciciela, wspomniany kapłan został wikariuszem nowo powstałej

- parafii ze wszystkimi prawami proboszcza. 5 sierpnia 1955 r. proboszczem parafii św. Jakuba został ks. Julian Janas. Te zawirowania administracyjne zostały uregulowane dopiero w 1974 r., gdy 16 stycznia 1974 r. została erygowana parafia pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa przy kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa, a 16 marca 1974 r. parafia pw. św. Jana Chrzcziciela przy kościele św. Jana Chrzcziciela. Parafia pw. św. Jakuba doczekała się poświęcenia 8 września 1974 r. Por. Archiwum Parafii pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Szczecinie, *Kronika parafii pw. Jana Chrzcziciela, rok 1950*; AKMS, Segr. św. Jakub Ap., t. I, lata 1949–1969; AKMS, Segr. św. Jan Chrzcziciela, t. II, lata 1961–1981. *Schematyzm archidiecezji szczecińsko-kamieńskiej*, Szczecin 1995, s. 296–299.
- 319 S. Wyszynski, *Pro Memoria*, t. 1, s. 415–418.
- 320 Tamże, s. 418–419.
- 321 GWK 1967, nr 1–2, s. 24.
- 322 W tym czasie w ordynariacie gorzowskim pracowało 610 kapłanów (dane z 1955 r.). Por. B. Schmidt, *Administracja Apostolska w Gorzowie Wlkp.*, „Prezbiterium” 1974, nr 6–8, s. 49.
- 323 S. Wyszynski, *Pro Memoria*, t. 4: 1956–1957, Warszawa 2020, s. 485. Proboszcz z Kobylanki prowadził z prymasem regularną korespondencję, zapewniając go o modlitwie w jego intencji, zaś prymas co roku przysyłał do Kobylanki okolicznościowe listy pasterskie z okazji świąt wielkanocnych i Bożego Narodzenia. J. Wąsowicz SDB, *Ksiądz Piotr Głogowski SDB (1904–1996), organizator parafii w Kobylance i jego wieloletni duszpasterz, kapłan wierny Prymasowi Tysiąclecia*, Piła–Kobylanka 2021, s. 48–49.
- 324 J. Anczarski, *Sprawozdania. Szczecin, Stargard*, s. 46.
- 325 A. Wieczorek, *Kalendarium*, s. 448.
- 326 J. Anczarski, *Uroczysty Ingres i Konsekracja Biskupa J. E. Ks. Biskupa Dr W. Pluty*, GWK 1958, nr 10, s. 556–564.
- 327 S. Wyszynski, *Pro Memoria*, t. 7: 1960, Warszawa 2019, s. 143–144; I. Jeż, *Moja gorzowska przygoda*, w: *Księga pamiątkowa 50-lecia organizacji Kościoła katolickiego na ziemi lubuskiej, Pomorzu Zachodnim i północnym (1945–1995)*, red. P. Socha przy współpracy Z. Leca, Zielona Góra–Gorzów Wlkp. 1998, s. 555; R. Kufel, *Obecność kardynała Stefana Wyszynskiego na terenie diecezji zielonogórsko-gorzowskiej*, w: *Stefan Kardynał Wyszynski Pamięć i wdzięczność na Pomorzu Zachodnim*, s. 171–172.
- 328 GWK 1961, nr 10, s. 333.
- 329 P. Socha, *Nawiedzenie kopii cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej w diecezji zielonogórsko-gorzowskiej*, w: *Księga pamiątkowa 50-lecia organizacji Kościoła katolickiego*, s. 446; ADZG, WD, nr 2544, *Kronika nawiedzenia, część X*, Diecezja gorzowska (mps). *Kronika* liczy 115 stron maszynopisu.
- 330 Tutaj motywem przewodnim był powrót relikwii Pięciu Braci Męczenników do tego miasta. W uroczystym przekazaniu szczątków świętych wzięli udział biskupi gorzowscy, poznańscy i włocławscy.
- 331 W tym samym czasie, kiedy wierni uczestniczyli w uroczystościach milenijnych, trwały imprezy świeckie. Młodzież akademicka brała udział we wmurowaniu kamienia węgielnego pod pomnik Żołnierza. We wszystkich średnich szkołach odbywały się wieczornice i zabawy taneczne. W zakładach pracy odbywały się akademie i wieczornice połączone

- z wręczaniem nagród i wyróżnień. Punktem kulminacyjnym świeckich imprez milenijnych była, otwarta o godz. 19.00 w gmachu filharmonii szczecińskiej, akademie z okazji 49. rocznicy Rewolucji Październikowej. Władza była dumna z organizowanych z „wielką pompą” akademii, odczytów, capstrzyków. Por. T.A. Sikorski, *Milenium 1966 na Pomorzu Zachodnim* (2), „KnOiB – Niedziela” 2000, nr 46, s. I.
- 332 K. Kozłowski, *Wokół obchodów 1000-lecia Kościoła katolickiego na Pomorzu Zachodnim*, w: *Pomorze Zachodnie w tysiącleciu*, red. P. Bartnik, K. Kozłowski, Szczecin 2000, s. 415.
- 333 T.A. Sikorski. *Milenium*, s. I.
- 334 S. Wyszynski, *Zapiski milenijne. Wybór z dziennika „Pro memoria” z lat 1965–1967*, Warszawa 2001, s. 208–209.
- 335 GWK 1967, nr 1–2, s. 35–39.
- 336 S. Wyszynski, *Zapiski milenijne*, s. 209.
- 337 J.M. Mazur, *Z wdzięcznością całujemy kamienie*, „KnOiB – Niedziela” 2012, nr 49, II i VI.
- 338 Podczas kazania ksiądz prymas dostał takiej chrypki, że trudno mu było mówić.
- 339 K. Kozłowski, *Wokół obchodów*, s. 415.
- 340 M. Machalek, E. Krasucki, *Pomorze Zachodnie*, w: *Milenium czy Tysiąclecie*, red. B. Noszczak, Warszawa 2006, s. 263.
- 341 R. Kufel, *Obecność kardynała Stefana Wyszyńskiego na terenie diecezji zielonogórsko-gorzowskiej*, s. 173–175.
- 342 Do dzisiejszej rezydencji biskupów szczecińskich przy ul. Ks. Piotra Skargi 30 przeprowadził się 31 października 1973 r. Władze wojewódzkie przekazały ten budynek Kościołowi dopiero 27 lutego 1973 r.
- 343 „Prezbiterium” 1973, nr 1–2, s. 28.
- 344 Tamże, s. 31–44.
- 345 Ks. J. Gałęcki urodził się 18 czerwca 1932 r. w Zalesiu pow. Ciechanów. Świecenia kapłańskie otrzymał 23 czerwca 1957 r. z rąk bp. Teodora Bensch.
- 346 „Prezbiterium” 1974, nr 3, s. 16.
- 347 Po liturgii słowa ks. prał. Roman Kostynowicz poprosił ks. prymasa o udzielenie sakry ks. J. Gałęckiemu. Ksiądz prymas po krótkim przemówieniu 9-krotnie zapytał ks. Jana o to, czy pragnie dochować wiary i wypełnić powierzony urząd; usłyszawszy odpowiedź twierdzącą, zaprosił wiernych do modlitwy w *Litanii do Wszystkich Świętych*. Po niej konsekраторzy włożyli ręce na głowę elekta i przy otwartej Księdze Ewangelii wypowiedzieli słowa konsekracji. Namaszczenie głowy elekta, wręczenie Księgi Ewangelii oraz nałożenie insygniów biskupich: pierścienia – znaku wierności, mitry – znaku pełni kapłaństwa oraz pastorału – znaku troski pasterskiej – zakończyły obrzęd konsekracji.
- 348 Apostoł Pomorza, biskup Otton z Bambergu, nawiedził dwukrotnie Pomorze Zachodnie. Pierwszy raz w latach 1124/1125, a drugi w 1128 r. Zarówno w podczas pierwszej, jak i drugiej swojej misji przybył do Szczecina. To podczas pierwszego pobytu w tym mieście, jesienią 1124 r., społeczność szczecińska gromadnie przyjęła chrześcijaństwo.
- 349 Prezbiterium 1974, nr 9–11, s. 34.
- 350 Brał w niej udział także abp Józef Schneider, arcybiskup bamberski.

- 351 Tamże, s. 48.
- 352 O nauczaniu prymasa Polski na terenie obecnej archidiecezji szczecińsko-kamieńskiej: G. Wejman, *Szczecińskie nauczanie prymasa Polski kard. Stefana Wyszyńskiego*, w: *Wokół Kościoła i władzy. Studia dedykowane ks. prof. dr. hab. Zygmuntowi Zielińskiemu w 90. rocznicę urodzin*, red. R. Łatka, ks. J. Wołczański, ks. D. Zamiatąła, Wydawnictwo IPN, Warszawa 2021, s. 381–403; Ks. A. Ziejewski, ks. G. Wejman (red.), *Stefan Kardynał Wyszyński. Pamięć i wdzięczność na Pomorzu Zachodnim*, a także Kardynał Stefan Wyszyński Prymas Polski, *Na szlaku Tysiąclecia*, Warszawa 1996, s. 317–322 (Szczecin, 5 listopada 1966 r. – s. 322–330; Gorzów Wlkp., 6 listopada 1966 r. – s. 388–393; Kołobrzeg, 2 lipca 1967 r.).
- 353 T. Ceynowa, *Pobyty prymasa Polski kardynała Stefana Wyszyńskiego na terenach diecezji koszalińsko-kołobrzesckiej*, w: *Stefan Kardynał Wyszyński Pamięć i wdzięczność na Pomorzu Zachodnim*, s. 189.
- 354 Tadeusz Werno urodził się 4 sierpnia 1931 r. w Kazimierzu Wielkopolskim. W 1951 r. wstąpił do Wyższego Seminarium Duchownego. 24 czerwca 1956 r. przyjął święcenia kapłańskie, zaś 23 marca 1974 r. została ogłoszona jego nominacja biskupia. 22 września 2007 r. papież Benedykt XVI przyjął rezygnację biskupa Tadeusza Werno z sufragana diecezji koszalińsko-kołobrzesckiej, który obecnie jako emeryt pomaga biskupom koszalińskim.
- 355 P. Mielczarek, *Uroczystość konsekracji ks. Biskupa pomocniczego Tadeusza Werno*, KKWD 1974, nr 7, s. 191.
- 356 M.P. Romaniuk, *Życie, twórczość i posługa*, t. 3, Warszawa 2002 s. 174.
- 357 P. Mielczarek, *Z pobytu. J. E. Ks. Kardynała Stefana Wyszyńskiego prymasa Polski w Koszalinie*, KKWD 1975, nr 12, s. 351–352.
- 358 P. Mielczarek, *Uroczystości 975-lecia istnienia metropolii w Gnieźnie oraz powstania biskupstwa w Kołobrzegu*, KKWD 1975, nr 12, s. 332. Spośród członków Episkopatu oprócz prymasa w uroczystościach wzięli udział: kardynał Karol Wojtyła – metropolita krakowski, arcybiskup poznański Antoni Baraniak; biskupi ordynariusze: Jerzy Stroba ze Szczecina, Józef Rozwadowski z Łodzi, Jan Zaręba z Włocławka, Józef Drzazga z Olsztyna, Lech Kaczmarek z Gdańska, Stefan Bareła z Częstochowy, Ignacy Tokarczuk z Przemyśla, Mikołaj Sasinowski z Łomży, Jan Mazur z Siedlec, Wincenty Urban z Wrocławia, Ignacy Jeż z Koszalina; biskupi sufragani: Lucjan Bernacki z Gniezna, Bohdan Bejze z Łodzi, Jan Czerniak z Gniezna, Julian Grobicki z Krakowa, Jan Obląk z Olsztyna, Paweł Socha z Gorzowa, Zbigniew Józef Kraszewski z Warszawy, Edward Henryk Materski z Kielc, Władysław Bobowski z Tarnowa, Kazimierz Kluz z Gdańska, Zygfryd Kowalski z Pelplina, Waclaw Wycisk z Opola, Tadeusz Zawistowski z Łomży i Tadeusz Werno z Koszalina.
- 359 Przed zakończeniem uroczystości liturgicznych został odczytany telegram do papieża Pawła VI, w którym biskupi koszalińscy, ordynariusz i jego sufragani powiadomili o odbywających się doniosłych uroczystościach w Kołobrzegu i jeszcze raz wyrazili wdzięczność za ustanowienie nowej diecezji przed trzema laty.
- 360 M.P. Romaniuk, *Życie twórczość i posługa*, t. 4, s. 412.
- 361 Tamże; KKWD 1977, nr 7–8, s. 237.

- 362 Słupsk od 1975 r. został podniesiony do rangi województwa, co nie ułatwiało kierowania diecezją biskupowi ordynariuszowi. Wcześniej prowadził rozmowy z jednym wojewodą, w tym czasie z trzema. Województwo pilskie nowo utworzone obejmowało południe diecezji.
- 363 KKWD 1977, nr 7–8, s. 237. Obecni byli: ordynariusz diecezji gdańskiej – bp Kaczmarek, ordynariusz diecezji gorzowskiej – bp Pluta, ordynariusz diecezji szczecińsko-kamieńskiej – bp Stroba. Przybyli także biskupi sufragani: bp Michalski z Gniezna, bp Kowalski z Pelplina i bp Urban z Wrocławia. Obecne były także delegacje Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Akademii Teologii Katolickiej, Arcybiskupiego Seminarium Duchownego z Poznania i Wyższego Seminarium Duchownego z Paradyża.
- 364 Tamże. Franciszek Gajowniczek został uratowany w obozie w Auschwitz dzięki franciszkaninowi Maksymilianowi Kolbe, patronowi budującego się kościoła w Słupsku.
- 365 R. Gołębiowski, *Cud uzdrowienia s. Nulli*, „KnOiB – Niedziela” 2021, nr 38, s. VI–VII. Ostatnio ukazała się książka Aleksandry Bałoniak pt. *Cud Kardynała Wyszyńskiego. Uzdrowienie siostry Nulli*, Częstochowa 2021.
- 366 G. Wejman, *Prośba o Maryjny dar opieki*, KnOiB – Niedziela” 2021, nr 43, s. I.
- 367 J. Lisowska, *Gdzie niebo spotyka się z ziemią*, „KnOiB – Niedziela” 2021, nr 40, s. V.
- 368 Archiwum parafii pw. św. Antoniego z Padwy w Kobylance, Abp Andrzej Dzięga, *Dekret ustanawiający sanktuarium bł. Stefana Kardynała Wyszyńskiego Prymasa Tysiąclecia w Kobylance, Szczecin 18 września 2021 r.*; R. Gołębiowski, *Jedyne na świecie*, „KnOiB – Niedziela” 2021, nr 40, s. I. Mszy św. przewodniczył delegat papieża Franciszka abp Jan Pawłowski i to on tego dnia konsekrował kościół parafialny oraz ołtarz. R. Gołębiowski, *Jedyne na świecie*, s. I.
- 369 B. Nowak, *Pionierzy duchowieństwa*, KnOiB – Niedziela” 2021, nr 45, s. VIII.
- 370 G. Wejman, *Golczewo pamięta i dziękuje*, „KnOiB – Niedziela” 2021, nr 39, s. V.
- 371 M. Miczkula, *Dziękczynienie za beatyfikację*, „KnOiB – Niedziela” 2021, nr 40, s. III.
- 372 M. Gawroński, *Peregrynacja Relikwii bł. Stefana Kardynała Wyszyńskiego*, <https://koszalin.civitaschristiana.pl/peregrynacja-relikwii-bl-stefana-kardynala-wyszyńskiego/> (21.03.2024).
- 373 R. Raczkiwicz, *Gryfickie dziękczynienie*, „KnOiB – Niedziela” 2021, nr 48, s. VI–VII.
- 374 *Schematyzm diecezji koszalińsko-kołobrzesckiej 2022*, s. 427.
- 375 Tamże, s. 91.
- 376 Tamże, 381
- 377 Tamże, s. 469.
- 378 Tamże, s. 473.
- 379 Tamże, s. 477.
- 380 Tamże, s. 527.
- 381 Tamże, s. 258.

Rozdział III

Słudzy Boży

1. Ksiądz Kazimierz Rolewski – był wszystkim dla wszystkich

Biogram

Kazimierz Rolewski urodził się 2 czerwca 1887 r. w Poznaniu. To właśnie tutaj jego ojciec pełnił służbę wojskową podoficera w wojsku pruskim. Po maturze wstąpił do Wyższego Seminarium Duchownym w Poznaniu, które rozpoczął 1 października 1907 r.; przyjął go bp Edward Likowski. Był zdolnym alumnem, toteż na swoim roczniku został wybrany dziekanem. W aktach seminaryjnych zapisano, że będzie „ozdobą duchowieństwa i radością wiernych”. Świecenia kapłańskie przyjął 22 stycznia 1911 r. w Gnieźnie.

Bezpośrednio po święceniach – 1 marca 1911 r. – został skierowany do pracy duszpasterskiej wśród Polaków w Saksonii. Tu właśnie rozpoczął swą heroiczną pracę apostolską, organizując katolickie życie wśród Polaków narażonych na wpływy potężnego protestantyzmu i ratując dla Kościoła oraz Ojczyzny tysiące zagrożonych dusz. Niemieccy katolicy nazywali go „polskim biskupem”. Odwiedzał huty, fabryki, kopalnie, zakłady przemysłowe, gospodarstwa rolne i wszędzie szukał polskich dusz, którym niósł pociechę i pobudzał do życia religijnego. Można śmiało powiedzieć, że był prekursorem założonego kilkanaście lat później Towarzystwa Chrystusowego – zgromadzenia zakonnego, którego celem jest praca duszpasterska wśród polskiej emigracji. Protestanckie władze kościelne niechętnie patrzyły na owoce posługi duszpasterskiej polskiego kapłana, toteż odwołano go z pracy wśród emigrantów 30 kwietnia 1916 r.¹

Administrator apostolski Miśni bp Aloys Schaefer (1906–1914) powiedział: „Szczęśliwy ten kraj, który posiada takich kapłanów. Jeśli miałbym kilku takich kapłanów w mojej diecezji, wtedy byłbym spokojny o los moich owieczek”². Świadkowie mówią

o wielu nawróceniach w Saksonii i w Polsce. Tłumy garnęły się do konfesjonału ks. Rolewskiego, bo on w jakiś przedziwny sposób wszystkich pociągał ku Bogu. Jedne fakty cudowne miały już miejsce za jego życia, inne pojawiły się dopiero po jego śmierci. Już w pracy duszpasterskiej w Saksonii miały się zdarzać cuda i uzdrowienia przypisywane jego osobie. Niestety z tego okresu nie mamy zeznań naocznych świadków³.

Od 1 maja 1916 r. rozpoczął administrację parafii pw. św. Jakuba Ap. w Głuszynie pod Poznaniem⁴; w Starołęce zbudował kaplicę, w której zorganizował samodzielną placówkę duszpasterską⁵. Do Niemiec udał się powtórnie, by w latach 1921–1922, jako attaché emigracyjny przy Konsulacie Polskim w Berlinie, zacząć organizować polskie placówki duszpasterskie⁶.

Po powrocie do ojczyzny Kuria Biskupa w Poznaniu skierowała go do parafii pw. św. Stanisława BM w Czeladzi Kościelnej (1922 r.)⁷. Z dniem 1 grudnia 1922 r. objął parafię pw. Stanisława BM w Ostrowie Wlkp. Parafia ostrowska, jedna z największych w archidiecezji, liczyła wtedy ponad 30 tys. wiernych. Ksiądz Rolewski na początku swego duszpasterzowania zorganizował misje parafialne, ożywił praktyki duszpasterskie wiernych, gościł u siebie prymasa Polski kard. Edmunda Dalbora, planował też podział olbrzymiej parafii. W latach 1924–1928 pełnił funkcję dziekana dekanatu ostrowskiego. W 1925 r. zorganizował zjazd katolicki, utworzył Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej i Żeńskiej, postawił też pomnik kard. Mieczysławowi Ledóchowskiemu, w pobliżu historycznego więzienia. Rozpoczął budowę kościoła w Jankowie Przygodzkim i w Przygodzicach. W tym też czasie przygotował rozprawę doktorską na Uniwersytecie Warszawskim. Zasłynął z niezwykle dobroci wobec biedaków, robotników i wszystkich potrzebujących. Nikt nie odszedł od niego bez wsparcia. Potrafił własną koszulę oddać ubogiemu. Stał się naprawdę „wszystkim dla wszystkich, aby wszystkich pozyskać dla Chrystusa”⁸.

1 grudnia 1928 r. z woli prymasa Polski Augusta Hlonda objął urząd rektora i profesora teologii pastoralnej w Arcybiskupim Wyższym Seminarium Duchownym w Poznaniu. W konferencjach ascetycznych i wykładach przekazywał klerykom swe wieloletnie doświadczenie duszpasterskie. Porywał przyszłych kapłanów swoim miłosierdziem i dobrocią wobec ubogich. Osobiście prowadził diakonów do szpitali i więzień, aby poznali życie i nędzę ludzką – zarówno fizyczną, jak i duchową. Ks. Rolewski miał wpływ na prymasa Polski kard. Augusta Hlonda⁹.

Pracował ponad siły, co doprowadziło do nadwątlenia jego zdrowia. Choroba płuc i gardła trwała prawie dwa lata. Znosił ją ze spokojem i poddaniem się woli Bożej. Nawet w szpitalach pracował dla dusz, udzielając chorym i umierającym sakramentów.

Zmarł w piątek 13 marca 1936 r., o godz. 15, mając zaledwie 49 lat. Zgasło życie świętego kapłana wyczerpane apostolską i wychowawczą pracą. Jego doczesne szczątki spoczęły na cmentarzu archikatedralnym w Poznaniu. Po ekshumacji w 1960 r. sprowadzono je do Ostrowa i pochowano na tamtejszym cmentarzu, a po rozpoczęciu postępowania beatyfikacyjnego złożono je w ostrowskiej farze – dziś konkatedrze¹⁰.

W Kostrzynie

Stosunki kościelne¹¹ na Pomorzu Zachodnim i ziemi lubuskiej zostały uregulowane bullą papieża Piusa VII *De salute animarum* z 16 lipca 1821 r.¹² Nowa cyrkumskrypcja ustanowiła w monarchii pruskiej: metropolię kolońską z biskupstwami sufragalnymi w Trewirze, Monasterze i Paderborn, dwa biskupstwa bezpośrednio zależne od Stolicy Apostolskiej – wrocławskie i warmińskie, wyniosła biskupstwo poznańskie do godności arcybiskupstwa i połączyła unią personalną z arcybiskupstwem gnieźnieńskim¹³.

W wyniku postanowień bulli i wydanych na jej postawie decyzji wykonawczych obszar nad środkową Odrą i dolną Wartą miał następujące przyporządkowanie kościelne: do diecezji wrocławskiej weszły – Żagań, Żary, Lubsko, Głogów, Sława, Szprotawa, Kożuchów, Zielona Góra, Krosno Odrzańskie, Sulechów, Świebodzin, Sulęcín, Ośno, Kostrzyn, Gorzów Wlkp., Strzelce Krajeńskie i Drezdenko (tereny w granicach dzisiejszej diecezji zielonogórsko-gorzowskiej); do archidiecezji poznańskiej: Wschowa, Babimost, Międzyrzecz, Skwierzyna, Trzebiszewo i Krzyż (tereny w granicach dzisiejszej diecezji zielonogórsko-gorzowskiej)¹⁴.

Obszar byłego biskupstwa lubuskiego należący po 1821 r. bezpośrednio do biskupstwa wrocławskiego został poddany w 1854 r. pod jurysdykcję dekanatu (miejscowość ta leżała na terenie byłego biskupstwa lubuskiego, a wspólnota parafialna istniała tutaj od 1817 r.¹⁵), zwyczajowo nazywanego archiprezbiteratem w ramach komisarjatu głogowskiego¹⁶; siedziba dekanatu została przeniesiona w 1941 r. do Głogowa, a następnie w 1942 r. do Gorzowa Wlkp.¹⁷

Misja z Neuzelle utworzyła w 1858 r. w Kostrzynie ośrodek życia katolickiego. Zbudowano tutaj kościół pw. św. Mainulfa, który został poświęcony 23 listopada 1861 r.¹⁸; został on zniszczony w 1945 r.¹⁹ Parafię zaś erygowano w 1868 r. W miejscowym garnizonie wojskowym w XIX w. służyło wielu Polaków, stąd zachodziła potrzeba obsadzenia parafii księżmi znającymi język polski. Pierwszym z nich był ks. A. Januszkiewicz. Przez pewien czas mieszkał w Kostrzynie także ks. Kazimierz Rolewski²⁰; na terenie Saksonii przebywał w latach 1911–1916.

Na ołtarze

W wyniku likwidacji przez władze państwowe w 1960 r. cmentarza archikatedralnego, parafia ostrowska postanowiła sprowadzić ciało ks. Rolewskiego na cmentarz w Ostrowie Wielkopolskim. Ta sytuacja spowodowała, że pamięć o kapłanie na nowo ożyła. 6 czerwca 1965 r. prawie 100 kapłanów i 2 biskupów złożyło prośbę do abp. Antoniego Baraniaka o rozpoczęcie procesu beatyfikacyjnego. Ks. arcybiskup listem z 3 września 1965 r. polecił ks. Aleksemu Wietrzykowskiemu, rektorowi seminarium, rozpoznać sprawę, gdyż ten znał ks. Rolewskiego osobiście. Pozytywna opinia spowodowała, że abp A. Baraniak mianował postulatora spraw beatyfikacji w osobie ks. dr. Olecha Górskiego z Poznania. Na członków trybunału zostali powołani: ks. inf. Nikodem Mędlewski, ks. Jakub Przewoźny i ks. dr Franciszek Martenka (jako sędziowie), ks. Wacław Konwiński jako *promotor fidei*, ks. Marian Fąka jako notariusz i Czesław Walczak jako kursor. Abp Baraniak dał też polecenie ks. dr. Stanisławowi Jezierskiemu, aby źródłowo i rzeczowo opracował życiorys ks. Rolewskiego. Pierwsza Sesja Trybunału Informacyjnego odbyła się 20 grudnia 1966 r. w rezydencji abp. Baraniaka w Poznaniu. Postulatorem procesu mianowano ks. Antoniego Swobodę. Odtąd ks. Kazimierzowi Rolewskiemu przysługuje tytuł Sługi Bożego²¹.

2. Prymas Polski kard. August Hlond – „My Polacy jesteście wytrwali w wierze swoich ojców”

Biogram

August Józef Hlond, prymas Polski, założyciel Towarzystwa Chrystusowego dla Polonii Zagranicznej, urodził się 15 lipca 1881 r. w Brzęczkowicach (dzielnica Mysłowic). Pochodził z robotniczej rodziny. Rodzice Jan i Maria z d. Imielów wychowali 12 dzieci. Czworo poszło na służbę Bożą, wstępując w szeregi Zgromadzenia Salezjańskiego: Ignacy, August, Antoni i Klemens. Po ukończeniu nauki w gimnazjach salezjańskich August Hlond wstąpił w 1896 r. do zgromadzenia salezjańskiego. W 1905 r. przyjął święcenia kapłańskie. 7 listopada 1922 r. został mianowany administratorem apostołskim Górnego Śląska, a 14 grudnia 1925 r. – pierwszym biskupem nowo utworzonej diecezji katowickiej. Sakrę biskupią przyjął 3 stycznia 1926 r. 2 czerwca 1926 r. został mianowany arcybiskupem metropolitą gnieźnieńskim i poznańskim oraz prymasem Polski. Papież Pius XI mianował go 20 czerwca 1927 r. kardynałem²².

Wybuch II wojny światowej zastał go w Poznaniu. Władze Rzeczypospolitej poprosiły prymasa, by ten udał się do Warszawy. Po spotkaniu z biskupami, na żądanie władz polskich, zdecydował się opuścić Warszawę. Był też poproszony przez władze, aby udał się do Rzymu i poinformował papieża o przebiegu wojny na terenach polskich²³. Proszono go także, aby przyjął propozycję objęcia stanowiska pierwszego premiera polskiego rządu na emigracji. Nie zgodził się na to. Mieszkał w Rzymie, potem w Lourdes (od 9 czerwca 1940 r. do 6 kwietnia 1943 r.), a następnie – na żądanie francuskiego rządu Vichy – w benedyktyńskim opactwie w Sabaudii. 3 lutego 1944 r. został aresztowany przez gestapo i namawiany do kolaboracji; oczywiście nie zgodził się. Był internowany w Paryżu, a potem kolejno w klasztorach w Bar-le-Duc i Wiedenbrück²⁴.

Po uwolnieniu przez Amerykanów w kwietniu 1945 r., udał się do Rzymu. Tutaj odebrał od papieża nadzwyczajne pełnomocnictwa, na mocy których ustanowił organizację kościelną na Ziemiach Odzyskanych. Odmawiał współpracy z komunistycznymi władzami Polski. Do Ojczyzny wrócił 20 lipca 1945 r. 15 sierpnia, na podstawie otrzymanych pełnomocnictw papieskich, powołał pięciu administratorów apostolskich, wśród nich ks. inf. dr. Edmunda Nowickiego na teren administracji apostolskiej kamieńskiej, lubuskiej i prałatury pilskiej²⁵.

8 września 1946 r. na Jasnej Górze zawierzył Polskę – przy obecności całego Episkopatu i udziale miliona wiernych – Niepokalanemu Sercu Maryi. W 24 maja 1948 r. wydał orędzie do ludności katolickiej Ziem Odzyskanych²⁶. Zmarł, nagle, po dwóch operacjach, 22 października 1948 r. w Warszawie o godz. 10.30. Przy jego śmierci byli: sufragan gnieźnieński bp Lucjan Biernacki, sufragani warszawscy bp Wacław Majewski i bp Zygmunt Choromański, brat prymasa ks. Antoni Hlond (Chlondowski), ks. Antoni Baraniak, ks. Hieronim Goździewicz, ks. Stanisław Bross i ks. Ignacy Posadzy. Na łożu śmierci prymas przekazał ks. Baraniakowi jeszcze jedno polecenie: „Proszę powiedzieć Ojcu św., że byłem mu zawsze wierny”²⁷.

Jego pogrzeb odbył się 26 października. Pierwszej Mszy św. z udziałem Episkopatu Polski przewodniczył kard. Adam Sapieha, a kolejnej abp Romuald Jałbrzykowski (z udziałem m.in. władz i delegacji zagranicznych oraz najbliższej rodziny zmarłego). Następnie mowę pogrzebową wygłosił bp Karol Radoński. Ciało prymasa spoczęło w kaplicy Najświętszego Sakramentu katedry warszawskiej, a po jej odbudowie zostało przeniesione do krypty Prymasów Polski. Serce prymasa Polski złożono w katedrze gnieźnieńskiej²⁸.

Troska o Kościół gorzowski

Tutejsza jednostka kościelna, oficjalnie nazwana „Administracją Apostolską Kamieńską, Lubuską i Prałatury Pilskiej” (co było nawiązaniem do dawnych, historycznych i polskich biskupstw na tych ziemiach, tj. kołobrzeskiego, lubuskiego, pomorsko-kamieńskiego i prałatury pilskiej)²⁹ obejmowała obszar 44 836 km², czyli więcej niż 1/7 części terytorium powojennej Polski. W jej skład wchodziły ziemie leżące nad Odrą i dolną Wartą – z archidiecezji wrocławskiej, Pomorze Zachodnie od Szczecina aż po Łębork, z diecezji berlińskiej oraz teren dotychczasowej prałatury pilskiej. Zasadniczo cały obszar administracji gorzowskiej mieścił się w III okręgu administracyjnym tzw. Ziem Odzyskanych³⁰. Po 1945 r. zostało tutaj 18 księży niemieckich i autochtonów; pracowali oni głównie w powiatach: Bytów, Łębork, Wałcz, Sławno i Złotów; 54 siostry zakonne z pięciu zgromadzeń posługiwały w 16 miejscowościach. W miarę napływania księży polskich emigrowali oni w latach 1945–1946 do Niemiec. Księża pochodzenia polskiego, znający język polski, po złożeniu deklaracji wierności państwu i narodowi polskiemu mogli bez trudności sprawować posługę duszpasterską aż do śmierci. Na terenie 16 dekanatów funkcjonowały 142 parafie, 243 kościoły katolickie, z czego 88 wymagało natychmiastowego remontu. Świątyń pokatolickich i protestanckich było 1500.

Od chwili powrotu do ojczyzny kard. A. Hlond przejawiał ogromne zainteresowanie tym terytorium ze względu na jego rozległość i spustoszenie po protestantyzmie. Jego troska miała różne wymiary, a dotyczyły one m.in.: wyboru rządcy i zapewnienia licznych kapłanów, rozwoju organizacji, powstawania najważniejszych struktur diecezjalnych i stabilności osiedlających się tutaj wiernych³¹.

Na podstawie otrzymanych 8 lipca 1945 r. „nadzwyczajnych pełnomocnictw Kongregacji do Spraw Nadzwyczajnych Kościoła”³², już 24 lipca prymas Polski udzielił jurysdykcji kanonicznej księżom chrystusowcom: Kazimierzowi Świetlińskiemu, Tadeuszowi Długopolskiemu, Edmundowi Gagajkowi i Witoldowi Stańczakowi, na terytorium pilskiej prałatury i na zajęte przez władze polskie części diecezji berlińskiej³³. Poza tym, 10 sierpnia br. delegował ks. Floriana Berlika TChr celem zbadania istniejących potrzeb duszpasterskich na Pomorzu Zachodnim³⁴. Sam zaś udał się na teren wolnej prałatury pilskiej, aby spotkać się z jej wikariuszem generalnym ks. Johannesem Bleske³⁵, gdyż rządcą tej jednostki kościelnej ks. prał. dr Franz Hartz opuścił ją zimą 1944 r. wraz z armią niemiecką³⁶. Do spotkania doszło w połowie sierpnia 1945 r. Prymas polecił ks. wikariuszowi generalnemu, aby zrezygnował z dotychczas pełnionych funkcji kościelnych, co zresztą uczynił z trudnością, podpisując rezygnację³⁷. Z biskupem berlińskim (od 1946 r. – kardynałem) Konradem Preysingiem,

kard. A. Hlond starał się porozumieć listownie. Nie wiadomo jednak nic o ich wzajemnych kontaktach. Wiadomo tylko, że kardynał von Preysing wykazywał duże zrozumienie dla zaistniałej sytuacji³⁸.

Najważniejszym faktem było mianowanie ks. dr. Edmunda Nowickiego administratorem apostolskim tych ziem³⁹. Miało to miejsce 14 sierpnia 1945 r.⁴⁰ we wtorek, na plebanii łazarskiej w Poznaniu, w tymczasowej rezydencji prymasa. Jednakże dekret⁴¹ był opatrzony datą 15 sierpnia tegoż roku i miejscem wydania – Gnieźno⁴², zatem nominacja odbyła się pod Maryjnym protektorem, i z zaznaczeniem stolicy prymasowskiej w Polsce⁴³.

Stolicą administracji został Gorzów Wielkopolski⁴⁴. O rezydencję administratora apostolskiego bezskutecznie zabiegały władze Szczecina⁴⁵, gdyż w sprawie tegoż miasta były prowadzone debaty międzynarodowe dotyczące jego przynależności państwowej⁴⁶. Nadto w rozmowie z ks. E. Nowickim, która odbyła się w połowie sierpnia 1945 r., kard. A. Hlond stwierdził: „W każdym razie nie radziłbym [rezydować – G.W.] w Szczecinie, dlatego że Szczecin leży na peryferiach, a po drugie, że leży poza Odrą. Jeszcze nie wiadomo, jak te mocarstwa ustosunkują się do problemu naszych granic. Nie chciałbym, ażeby nasi sąsiedzi zachodni mieli wielką radość, gdyby polski biskup musiał się wycofać ze Szczecina. I dlatego, owszem, może byłoby dobrze przewidzieć tam miejsce na katedrę, na kurię biskupią, rezydencję i seminarium, ale nie radziłbym tam mieszkać”⁴⁷.

Ks. E. Nowicki obowiązki administratora objął 1 września, a była to pierwsza sobota miesiąca⁴⁸. Nadto prymas wybrał ten dzień jako symboliczny – początek agresji niemieckiej na Polskę. Prosił także o zachowanie w tajemnicy nominacji do pewnego czasu, aby mógł powiadomić o niej rząd w Warszawie⁴⁹. Nadto prosił nominatów, aby przedstawili się osobiście prezydentowi Bolesławowi Bierutowi i ministrowi administracji publicznej Władysławowi Kiernikowi, zgodnie ze zwyczajami kulturowanymi przed wojną; uczynił to tylko ks. E. Nowicki⁵⁰.

Brak kapłanów na tych ziemiach był wielkim problemem. Ks. inf. E. Nowicki określił go „bólącą raną”. Stąd też prymas A. Hlond, przemawiając 24 sierpnia 1945 r. w Poznaniu na zakończenie rekolekcji do księży chrystusowców mających się udać na Pomorze Zachodnie, powiedział: „Pojedziecie w warunki ciężkie. Ciężkie dla tego ludu, który osiedla się na Zachodzie, aby sobie budować nową zagrodę. Ten lud jest niespokojny, podrażniony, bo stwarza sobie byt wśród wielkich trudności. Żyje wśród obcych. Nikt mu nie pomaga. On na tego księdza patrzy jako na doradcę, jako na opiekuna, jako na ojca. Koło tego kapłana się skupia. Tym kapłanem stoi (...) Idźcie do nich pełnym, kapłańskim, zakonnym sercem, sercem ojca godnego zaufania! Bądźcie dobrzy dla nich! Miejcie serce!”⁵¹.

Nadto, jako ordynariusz gnieźnieński i poznański, wydał 1 listopada 1945 r. odezwę zachęcającą do wyjazdu księży z Wielkopolski na ziemie zachodnie i północne. Podczas konferencji Episkopatu Polski w Częstochowie 3–4 października 1945 r. za jego prośbą uchwalono, aby biskupi ordynariusze wysyłali w miarę swoich możliwości pewną liczbę kapłanów do dyspozycji administratorów apostolskich. Na konferencji wyższych przełożonych zakonnych na Jasnej Górze 5 grudnia 1945 r. zachęcał zaś przełożonych zakonnych do wysyłania współbraci w kapłaństwie do pracy duszpasterskiej na zachodnich i północnych terenach Polski⁵².

Oprócz trudności organizacyjnych pojawiały się i inne. Władze wobec księży „reakcyjnych” stosowali różne metody represji: rozmowy ostrzegawcze, przesłuchania w UB, tymczasowe aresztowania, procesy sądowe. Ksiądz E. Nowicki w liście do ks. prymasa A. Hlonda z dnia 16 lutego 1948 r. pisał o księżach przesłuchiwanym przez UB i prosił go o podjęcie interwencji u wojewody szczecińskiego lub ministra bezpieczeństwa publicznego⁵³.

Prymas Hlond przesłał na ręce ks. administratora telegram w związku z II Zjazdem Księży Gorzowskiej Administracji (6–8 lipca 1948 r.), w którym pisał m.in.: „Dziękuję za depeszę i życzę zjazdowi duchowieństwa w Gorzowie Wlkp. błogosławieństw Bożych ku dalszemu gruntowaniu Królestwa Chrystusowego na Ziemiach Odzyskanych”⁵⁴.

Prymas Polski pomagał także ks. Nowickiemu w organizowaniu urzędów centralnych przez odpowiednie decyzje prawne czy też personalne. Pozwolił na to, aby pierwszym kanclerzem tworzącej się w Gorzowie Wlkp. kurii był kapłan archidiecezji gnieźnieńskiej – ks. Jan Zaręba⁵⁵. Do czasu utworzenia sądu biskupiego⁵⁶ sprawy sporne, a zwłaszcza dotyczące stwierdzenia nieważności małżeństwa, przekazał sądom diecezji centralnych: Sądowi Metropolitalnemu w Poznaniu; II instancję stanowił Sąd Biskupi we Włocławku⁵⁷, a trzecią – od 29 marca 1947 r. – Metropolitalny Sąd Duchowny w Gnieźnie⁵⁸.

W orędziu „do ludności katolickiej Ziem Odzyskanych” z 24 maja 1948 r. pisał m.in.:

W Polsce katolicyzm jest wiarą narodu i religią mas. W każdej doli był Kościół z ludem polskim, a lud z Kościołem. Toteż gdy wybiła godzina równania rachunków stuleci, a Wy, Kochani Bracia i Siostry, ruszyliście z wszystkich dzielnic polskich i z zagranicy, by się osiedlać na piastowskich ziemiach nadodrzańskich, na pomorskich wyżach i wybrzeżach, na Warmii zielonej i nad mazurskimi jeziorami – szedł z Wami Kościół. Nazajutrz po usadowieniu się w nowych siedzibach otwieraliście opuszczone świątynie, oddawaliście się w opiekę pasterską ofiarnym księżom i zawiązywaliście nowe gminy wiernych pod hierarchicznym przewodem Waszych

czcigodnych i jakże gorliwych Księży Administratorów Apostolskich. W mozołach swych zadań czerpalicie hart z ukochania Polski, a ufność i wytrwanie z wiary i Kościoła. Nic dziwnego, że wspólne dokonania ludności przesiedlonej i dotychczasowych mieszkańców polskich tych ziem stanowią już obecnie jedno z wielkich i pamiętnych osiągnięć narodu⁵⁹.

W orędziu tym podkreślił także stałą więź papieża z narodem polskim: „Wypowiedzi Ojca św. są jasne. Nie są ani mniej ciepłe, ani mniej życzliwe niż te, którymi Papież jako Ojciec wszystkich ras i ludów przemawia do katolików innych narodowości”⁶⁰.

Wizyta prymasa Polski na Pomorzu

Można powiedzieć, że niejako szczytem troski prymasowskiej nad tymi ziemiami była jego osobista wizyta na Pomorzu Zachodnim. Miała ona miejsce w dniach 25–30 października 1947 r. Prymas A. Hlond w tym czasie odwiedził: Gorzów Wlkp., Barlinek, Lipiany, Pyrzyce, Szczecin, Nowogard, Kołobrzeg, Koszalin, Sianów, Miastko, Szczecinek, Okonek, Jastrowie, Piłę, Złotów i Zakrzewo.

Do Gorzowa Wlkp. przybył 25 października 1947 r.; niemniej pierwsze kroki skierował do Rokitna do Cudownej Madonny Rokitniańskiej. Następnie poprzez Chełmsko, Skwierzynę, Trzebiszewo i Deszczno przybył do Gorzowa. Tutaj jeszcze w sobotę poświęcił gmach Wyższego Seminarium Duchownego (kaplicę i stacje Drogi Krzyżowej). Następnie brał udział w uroczystej akademii⁶¹, po której udał się do Teatru Miejskiego, a wieczorem brał udział w katedralnym nabożeństwie (przewodniczył mu ks. dziekan Klimm, a słowo Boże powiedział ks. inf. Edmund Nowicki) i udzielił błogosławieństwa szczerze wypełniającemu świątynię tłumowi⁶². W niedzielę – uroczystość Chrystusa Króla – kard. A. Hlond odprawił Mszę św. w kościele Chrystusa Króla dla licznie zgromadzonej młodzieży szkolnej. Zachęcał ją, by budowała przyszłość w duchu prawdy Chrystusa Króla. W katedrze zaś podczas nabożeństwa o godz. 10 poświęcił główny ołtarz ufundowany przez Polskie Koleje Państwowe⁶³.

Gorzowskiemu pobytowi prymasa Polski towarzyszył wielki entuzjazm, gorące okrzyki podczas powitania i obsypywanie gościa kwiatami. Po odegraniu hymnu państwowego przez orkiestrę pułku saperów powitalne przemówienie wygłosił prezydent miasta Zygfryd Kowalski i przedstawiciel Rady Parafialnej Brunon Halb. Niemniej władze podjęły też wiele działań, których celem było zminimalizowanie kontaktów między głową polskiego Kościoła a wiernymi, np. w teatrze gorzowskim na czas akademii ku czci ks. kardynała wyłączono złośliwie światło elektryczne⁶⁴.

W niedzielę, po obiedzie, kardynał udał się do Szczecina. Droga (odległość 140 km) prowadziła przez Barlinek, Lipiany, Mielęcín, Pyrzyce, Płóńię i Szczecin Dąbie⁶⁵. W Lipianach w czasie krótkiego postoju zachęcał wiernych słowami: „starają się zwalczyć religię, ale to się nie uda nikomu”. Na odcinku Lipiany–Mielęcín zepsuło się koło od samochodu wiążącego prymasa. Miejscowa ludność skomentowała to zdarzenie – zgodnie z prawdą antykościelną – jako umyślne działanie władz państwowych⁶⁶. „Nieznani sprawcy” wysypali bowiem na tej trasie gwoździe. Przebiły one opony prymasowskiego samochodu i kard. A. Hlond skorzystał wówczas ze środków lokomocji miejscowej ludności⁶⁷.

W Szczecinie miał być o godz. 16.00, niestety przyjazd znacznie się opóźnił. Dopiero ok. godz. 19.00 rozległy się okrzyki „jedzie, jedzie”. Witął go ogromny tłum z młodzieżą akademicką. Rozległy się okrzyki „Niech żyje!”⁶⁸. Okrzykiem entuzjazmu nie było końca. Po krótkim powitaniu ks. prymas przejechał przez miasto w otwartym samochodzie, „oblepionym” młodzieżą. Udał się do kościoła Królowej Korony Polskiej. Witający go ks. Tadeusz Załuczkowski powiedział, że po raz pierwszy w swych dziejach Szczecin wita prymasa Polski. Następnie ks. kardynał wzywał szczecinian do wytrwania w pracy dla Polski i we wierności Bogu.

Następnego dnia o godz. 7.00 w kościele Królowej Korony Polskiej odprawił Mszę św. i wygłosił kazanie do młodzieży, która szczerze wypełniła kościół. Mówił do niej o kształtowaniu nie tylko rozum, ale i sumienia – bo to oni będą budować tutaj nową Polskę⁶⁹. O godz. 9.00 zwiedził zamek Książąt Pomorskich, muzeum i ratusz. Następnie odwiedził kościoły Najświętszego Serca Pana Jezusa i św. Andrzeja Boboli, gdzie witano dostojnego gościa tłumnie ze śpiewem i kwiatami.

Niestety i w Szczecinie nie odbyło się bez incydentów. Na drodze, po której miał przejechać samochód wiozący dostojnego gościa, rozsypano tłuczone szkło – widząc to, licznie zgromadzeni wierni przenieśli samochód przez ten odcinek drogi⁷⁰. Kierownik Oddziału Społeczno-Politycznego Zarządu Miejskiego w Szczecinie, Ludwik Krzyżaniak, tak podsumował pobyt prymasa: „Wizytacja wypadła blado i nie przybrała charakteru manifestacji uczuć religijnych. Żadne delegacje nie występowały, nie było przewidzianych sztafet motocyklowych i rowerowych. Aktywny udział w przywitaniu wzięła tylko młodzież akademicka”⁷¹.

We wtorek prymas udał się przez Szczecin Dąbie do Goleniowa. Przyjazd był przewidziany na godz. 9.00, ale kard. Hlond dotarł w samo południe z tego powodu, że na trasie do Goleniowa funkcjonariusze Urzędu Bezpieczeństwa rozrzućili gwoździe, co więcej – przed wjazdem do miasta milicja zatrzymała samochód prymasa i badała dokumenty kardynała i towarzyszących mu osób; świadkowie podają, że trwało to około trzech godzin⁷². Nadto zrobiono wszystko, aby samochód prymasa nie wjechał

na wprost przygotowanego miejsca spotkania, gdzie była brama z napisem „Witaj Pasterzu Nasz” i tron.

Jeszcze w Goleniowie doszło do zmiany trasy. Prymas odjechał w kierunku Nowogardu, a nie Kamienia Pomorskiego, jak było planowane, gdyż w lasach stepnickich była przygotowywana niebezpieczna zasadzka; trudno jednakże powiedzieć, na czym miała ona polegać. W każdym razie w trakcie spotkania z prymasem ks. inf. E. Nowicki powiedział do ks. prob. Franciszek Włodarczyka: „Mielśmy jechać do Kamienia Pomorskiego, ale nie pojedziemy tam. Pojedziemy przez Nowogard i Trzebiatów. Niech ksiądz zawiadomi telefonicznie o tym księdza dziekana z Kamienia Pomorskiego i powie mu, aby ludzie nie czekali na nasz przyjazd. Niech ksiądz zadzwoni z poczty, ale dopiero godzinę po naszym odjeździe”⁷³. Rzeczywiście, mieszkańcy Kamienia wysłali do Goleniowa motocyklistę, który opowiedział ks. Włodarczykowi o tym, co się dzieje w lasach stepnickich i o zasadzce, którą przygotowują tam funkcjonariusze Urzędu Bezpieczeństwa⁷⁴ i który oświadczył: „Lepiej, że Ksiądz Prymas tamtędy nie będzie przejeżdżał”⁷⁵.

Prymas przez Nowogard udał się do Trzebiatowa, a stamtąd do Kołobrzegu, by zakończyć ten dzień w Koszalinie. W Kołobrzegu władze w ostatniej chwili zmieniły trasę przejazdu w tym celu, aby prymas nie mógł się spotkać z mieszkańcami licznie zgromadzonymi wzdłuż planowanej trasy; trasę poprowadzono przez Karlino, a nie wzdłuż Morza Bałtyckiego⁷⁶. Z tego też powodu spóźnił się do Koszalina ponad 2 godz. (2 godz. i 15 min.); miał być o godz. 18. Oczekujących przeprosił za spóźnienie, ale uczynił to z wielką dyskrecją: „Zdawało się, że choć tu do Was tak niedaleko..., a wydawało się, już, że tutaj nie dojedziemy... takie były przeszkody..., drogi pozamykane... choć wiedzieliśmy, że Wy tu na nas czekacie”⁷⁷. W kościele św. Józefa witali go duchowni i wierni; najwięcej było młodzieży. Zachęcał młodych do zachowania nieugiętej wiary i męstwa w jej wyznawaniu.

W środę – 29 października – prymas udał się do Sianowa, Miastka, Szczecinka, Okonka i Jastrowia. W Sianowie zatrzymał się na ok. 15 minut przed fabryką zapalek, a potem na plebanii. W Miastku prymasa witał burmistrz miasta Karol Zielen (PPS) chlebem i solą, całując go w rękę; rozplakał się przy tym. Co więcej, sam własnoręcznie dekorował bramy⁷⁸. W Szczecinku w kościele parafialnym pw. Narodzenia NMP kard. Hlond wygłosił przemówienie, mówiąc m.in.:

Trzymajcie się wiary ojców waszych, którą przynieśliście z dawnych siedzib, gdzie zapisane są nazwiska waszych przodków. Pracując tutaj, zostawicie może dzieciom waszym trochę majątku, może te gospodarstwa, ale przede wszystkim zostawicie im skarb najcenniejszy: wiarę ojców waszych. Tej wiary będą strzec, jakęście wy jej strzegli. Więc żyjcie dalej po polsku, po naszymu. Boże prawo spełniajcie⁷⁹.

W drodze do Jastrowia zatrzymał się w Okonku, o czym poświadcza wpis prymasa Polski w kronice parafialnej. W Jastrowie kardynała podejmował burmistrz i starosta wałecki⁸⁰. Jeszcze tego dnia udał się do Piły. Wieczorem nawiedził parafię Świętej Rodziny, gdzie podczas kazania wzywał do intensywnej pracy na rzecz odbudowy ojczyzny, natomiast 30 października – parafię pw. św. Antoniego. Po powitaniu przez dzieci przemówił do wiernych i udzielił pasterskiego błogosławieństwa⁸¹.

Następnie – o godz. 10.30 – udał się do Złotowa i Zakrzewa. W Złotowie w powitaniu gościa brali także udział urzędnicy państwowi⁸², a miasto zorganizowało udział banderii konnej, rowerzystów, orkiestrę strażacką⁸³. W Zakrzewie prymas pomodlił się na grobie autochtona – ks. dr. Bolesława Domańskiego (†1939)⁸⁴ – twórcy pięciu prawd Polaków (zatwierdzonych na Kongresie Polaków w Berlinie w 1938 r.): 1) Jesteśmy Polakami; 2) Wiara Ojców naszych jest wiarą dzieci naszych; 3) Polak Polakowi Bratem; 4) Co dzień Polak Narodowi służy; 5) Polska Matką naszą – nie wolno mówić o Matce złe!

Władze centralne doskonale zdawały sobie sprawę, że w sytuacji, gdy większość społeczeństwa jest wierząca, metody walki z Kościołem muszą być bardzo precyzyjne i „subtelne”⁸⁵. I takie właśnie stosowano, np. dla zdyskontowania wizyty prymasa 1 listopada 1947 Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w Szczecinku zorganizowało manifestacyjne złożenie wieńców pod pomnikiem bohaterów Armii Czerwonej⁸⁶.

Należy jednak stwierdzić z całą mocą, że całej wizycie prymasa Polski towarzyszył ogromny entuzjazm. Dostojny gość był wszędzie witany przez tysiące ludzi. Był symbolem jedności Ojczyzny i znakiem łączności Polski z Kościołem. Był też znakiem zwycięstwa narodu i wyrazem wielkich nadziei na dni, które szły, a były osłonięte tajemnicą. Pobyt prymasa był czasem umocnienia Kościoła nie tylko na tych ziemiach, a także w całej Polsce. Cementował i jednoczył wiernych, dawał pokrzepienie oraz rodził nadzieje na przyszłość. I rzecz ciekawa, jak mówił ks. inf. Edmund Nowicki:

Od Ks. Kardynała na ten temat nie usłyszeliśmy ani jednej krytycznej uwagi. Podobnie, cechę tę Ks. Kardynała ukazały groźne wypadki w czasie Jego objazdu Pomorza Zachodniego, kiedy to pod samochód Kardynała rzucono gwoździe przygotowane na blaszkach tak, by stały, oraz szkło. Były to sytuacje groźne dla życia, a mimo to Kardynał ani sam o tym nie mówił, ani gdy go w tej sprawie indagowano, aczkolwiek był w najwyższym stopniu podniecony, albo w ogóle nie odpowiadał, albo odpowiadał krótko, że nic nie wie. Podziwialiśmy jego refleksję i niezwykle opanowanie się. Rozumieliśmy, że chodziło mu o niedolewanie oliwy do ognia⁸⁷.

Czcigodny Sługa Boży

Ks. Baraniak po zgonie kard. Hlonda napisał do Watykanu:

Wszyscy, księża, lekarze, siostry zakonne i inne osoby, którzy mogli być blisko Kardynała podczas jego choroby i śmierci, jednogłośnie stwierdzili: „Widzieliśmy śmierć prawdziwego świętego!”. Prof. Butkiewicz powiedział: „Widziałem śmierć wielu dostojników tego świata, ale wszyscy oni byli małymi w porównaniu z tym nadzwyczajnym i wielkim Kardynałem”. Przekonanie, że kard. Hlond zmarł *in odore sanctitatis* (w opinii świętości), podzielał lud⁸⁸.

Opinia o świętości wielkiego Prymasa Polski przetrwała wśród wiernych, a szczególnie wśród osób znających go osobiście. W dwadzieścia lat po śmierci, w 1968 r., ówczesny arcybiskup poznański Antoni Baraniak postanowił oficjalnie zebrać wszystkie pisma kardynała Hlonda i spisać świadectwa o nim. Tak powstał zbiór znany pod nazwą *Acta Hlondiana*.

W 1978 r. ks. Czesław Kamiński, przełożony generalny Towarzystwa Chrystusowego, skierował do arcybiskupa warszawskiego kard. Stefana Wyszyńskiego oficjalną prośbę o rozpoczęcie procesu beatyfikacyjnego, który wydał na to zgodę. Jednak dopiero w 1991 r. kard. Józef Glemp uzyskał pozwolenia z watykańskiej Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych oraz z Konferencji Episkopatu Polski na rozpoczęcie procesu kard. Augusta Hlonda. Postulatorem został postulator generalny księży salezjanów ks. Luigi Fiora SDB (postulatorzy się zmienili; następnym w 1992 r. został ks. Pasquale Liberatore SDB, w 2003 r. – ks. Enrico dal Cavola SDB, a 2010 r. – ks. Pierluigi Cameroni SDB), wicepostulatorami ks. Henryk Skorowski SDB i ks. Wojciech Necel TChr, a po nim – ks. dr Paweł Kozioł TChr⁸⁹. Pierwsza sesja procesu sługi Bożego kard. A. Hlonda odbyła się w warszawskiej katedrze św. Jana Chrzciciela 9 stycznia 1992 r. Przewodniczył jej kard. Józef Glemp. *Positio* zostało oficjalnie zaprezentowane w polskim kościele św. Stanisława w Rzymie, w 60. rocznicę śmierci kard. Augusta Hlonda, 22 października 2008 r. Składa się z dwóch tomów i liczy blisko 1800 stron. 9 marca 2017 r. Komisja Teologiczna Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych zaopiniowała pozytywnie, a 15 maja 2018 r. uczynił to Kongres Kardynałów i Biskupów – uznając heroiczność cnót prymasa Hlonda. 19 maja 2018 r. papież Franciszek podpisał dekret o heroiczności cnót kard. Hlonda. Dekret ten został promulgowany 21 maja 2018 r., w święto Najświętszej Maryi Panny, Matki Kościoła. Od tej chwili kardynałowi przysługuje tytuł Czcigodnego Sługi Bożego⁹⁰.

Pamięć

Podczas swojej wizyty na ziemiach zachodnich prymas Polski A. Hlond powiedział znamienne słowa: „Przez trud, boleść, upokorzenie, krew i świętość Kościoła idziemy ku jednemu z największych triumfów Kościoła. W Polsce tryumf Bożej sprawy opromieniony będzie takim blaskiem, że na nią zwrócą się oczy bliskich i dalekich narodów”⁹¹. Prosił: „Wytrwajcie w pracy dla Polski i we wierności dla Boga”⁹², w Szczecinku zachęcał do trwania w wierze ojców: „Nie pozwólcie się opętać bezbożnikom, twardo jest nam i ciężko, lecz my wszystko przetrwamy, my Polacy jesteśmy wytrwali w wierze swoich ojców”⁹³.

Należy także podkreślić obecność tablicy pamiątkowej w bazylice katedralnej pw. św. Jakuba Ap. w Szczecinie, zainstalowanej w 1988 r.⁹⁴ (nazwa tablicy: August Hlond 1881–1948). Na ścianie przywieżowej, za filarem z prawej strony wejścia znajduje się tablica – odlew z brązu o wymiarach 96 × 75 cm. Nad tablicą na ścianie plakietka o wymiarach: 47 × 47 cm przedstawiająca herb prymasa Augusta Hlonda. W polu kompozycyjnym tablicy, wyznaczonym ramką o zaokrąglonych wklęsłe narożnikach, znajduje się tekst: „ŚP// Ks. Kardynałowi// Augustowi Hlondowi// Prymasowi Polski// W 40-tą rocznicę śmierci// 1948 – 22.X. – 1988// W dowód wdzięczności// za troskę o Kościół// który wrócił nad Odrę// i Bałtyk// Diecezja// Szczecińsko-Kamieńska”. Poniżej tekstu widoczny jest herb z orłem. W dniu 25 września 1988 r. odsłonięcia i poświęcenia tablicy dokonał bp Kazimierz Majdański.

Godne podkreślenia są dwa sympozja naukowe. 11 października 2012 r. w Pyrzycach, w dniu inauguracji Roku Wiary, odbyła się konferencja naukowa nt. „Prymas August Hlond – duszpasterz i mąż stanu. Doniosłe dziedzictwo”. Kolejna miała miejsce 22 października 2013 r. w Dębnie nt. „Kardynał August Hlond Salezjanin, Prymas Polski i Mąż Stanu. Rodzina Salezjańska w hołdzie duchowemu synowi św. Jana Bosko” – organizatorem była parafia pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Dębnie, a współorganizatorami Archiwum Salezjańskie Inspektorii Pilskiej oraz polska sekcja *Associazione dei Cultori di Storia Salesiana*. Owocem tych konferencji były publikacje: Jan Pietrzykowski SDB i Jarosław Wąsowicz SDB (red.), *Kardynał August Hlond (1881–1948). Salezjanin, Prymas Polski i Mąż Stanu* oraz Zbigniew Rakiej TChr (red.), *Doniosłe dziedzictwo. Sługa Boży, Prymas August Hlond – Duszpasterz i Mąż Stanu. Z dziejów parafii św. Ottona w Pyrzycach*.

Konferencja naukowa odbyła się 3 marca 2018 r. w Wyższym Seminarium Duchownym w Koszalinie z okazji 70. rocznicy śmierci Prymasa Polski pt. *Dziedzictwo kard. Augusta Hlonda*⁹⁵. Wystąpili w niej: dr Wincenty Łaszewski z tematem: *Wpływ*

wiedzy o Orędziu Fatimskim na nauczanie prymasa Augusta Hlonda, ks. dr Jarosław Wąsowicz SDB – *Charakterystyka zbiorów dotyczących prymasa Hlonda przechowywana w Muzeum Inspektorii pw. św. Wojciecha w Pile* (monumentalny zbiór dokumentów zebranych w *Acta Hlondianum* znajduje się w Archiwum Salezjańskim Inspektorii Pilskiej w Pile. O zbiorach tych opowiadał podczas konferencji dyrektor archiwum ks. Wąsowicz), ks. dr Bogusław Koziół TChr – *Proces beatyfikacyjny kardynała A. Hlonda*, ks. dr Tadeusz Ceynowa – *Specjalne uprawnienia prymasa A. Hlonda w sprawie organizacji Kościoła katolickiego na Ziemiach Północnych i Zachodnich – stan badań* i ks. Piotr Zieliński (Dyrektor Muzeum Diecezjalnego w Kołobrzegu) – *Obecność i nauczanie prymasa A. Hlonda na terenie diecezji koszalińsko-kołobrzesckiej*. Konferencję poprowadził ks. Grzegorz Wejman, a przygotowały ją: Katedra Historii i Patrologii Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Szczecińskiego, Archiwum Salezjańskie Inspektorii Pilskiej w Pile oraz Muzeum Diecezjalne w Kołobrzegu.

Kolejna konferencja miała miejsce w Szczecinie u księży salezjanów – 21 października 2023 r. Rozpoczęła się ona Mszą św. pod przewodnictwem abp. Andrzeja Dzięgi, metropolity szczecińsko-kamieńskiego, podczas której okolicznościowe kazanie wygłosił bp prof. Henryk Wejman, biskup pomocniczy archidiecezji. W kazaniu tym nakreślił wkład prymasa Hlonda w budowanie struktur duszpasterskich nad Odrą i Bałtykiem. Po części modlitewnej odbyła się część sympozjalno-dyskusyjno-panelowa w auli Salesianum, podczas której można było się wsłuchać w dwa przedłożenia związane z realizacją duchowego testamentu kard. Augusta Hlonda: ks. Jarosław Wąsowicz SDB przybliżył temat *W duchowej szkole Księdza Prymasa Augusta Hlonda: Arcybiskup Metropolita Antoni Baraniak SDB*, natomiast Jan Łopuszański – *Prymas Tysiąclecia duchowym spadkobiercą poprzedników*⁹⁶.

Imię kardynała Augusta Hlonda nosi Katolickie Liceum Ogólnokształcące w Stargardzie, powołane 6 września 1993 r.⁹⁷ W Szczecinie przy ul. Witkiewicza 64 w 1997 r. powstała Salezjańska Szkoła Organowa im. Kardynała Augusta Hlonda. Z inicjatywy tej ostatniej placówki wydawane są zeszyty zawierające akompaniamenty organowe do pieśni kościelnych – pierwsze wydano w 2001 r. *Kolędy na organy*⁹⁸. W Suchaniu przy ul. Kardynała Augusta Hlonda 1 znajduje się Zespół Szkół Publicznych.

3. Ksiądz Ignacy Posadzy – „Trzeba dużo się modlić za duszpasterzy”

Biogram

Ignacy Posadzy urodził się 17 lutego 1898 r. w Szadłowicach k. Inowrocławia w rodzinie rolniczej. Był ósmym z dwanaściorga dzieci Jakuba i Katarzyny z d. Pawlak. Wychowywał się w bardzo religijnej i patriotycznej atmosferze. W 1904 r. rozpoczął naukę w miejscowej szkole ludowej w Szadłowicach. Kiedy w 1905 r. w szkole zaczęto nauczać religii w języku niemieckim, Ignacy na znak protestu – wraz ze wszystkimi dziećmi, w tym ze starszą od niego o dwa lata siostrą Anną – rozpoczął strajk⁹⁹. Po ukończeniu szkoły podstawowej w 1908 r. rozpoczął naukę w Gimnazjum im. Jana Kasprowicza w Inowrocławiu.

Po maturze w lutym 1917 r. zgłosił się do Wyższego Seminarium Duchownego w Poznaniu. Studia musiał odbywać w Münster (od marca do sierpnia 1917 r.) i Fuldzie (od września 1917 r. do września 1918 r.), ponieważ okres Wielkiej Wojny nie pozwalał na naukę w Poznaniu. Będąc tam, wiele razy spotykał polskich robotników sezonowych, często pozostających bez opieki duszpasterskiej. Zatem już jako kleryk wraz z kolegami gromadził tych ludzi, nauczał ich i odprawiał dla nich nabożeństwa Słowa Bożego¹⁰⁰.

Po zakończeniu I wojny światowej wrócił do rodzinnych Szadłowic. W 1919 r., kiedy wybuchło Powstanie Wielkopolskie, służył pomocą żołnierzom w dziedzinie oświaty¹⁰¹. Po wyzwoleniu spod niemieckiej okupacji wrócił do Poznania i Gniezna¹⁰², by dokończyć studia (od 1 stycznia 1919 r. do lutego 1921 r.). Święcenia diakonatu przyjął 5 grudnia 1920 r., a kapłańskie 19 lutego 1921 r. w katedrze gnieźnieńskiej z rąk bp. Wilhelma Atanazego Kloske¹⁰³. Bezpośrednio po święceniach rozpoczął posługę duszpasterską w farze poznańskiej pw. św. Marii Magdaleny¹⁰⁴. Od lutego 1924 r. pracował jako prefekt w poznańskim Męskim Seminarium Nauczycielskim (potem także w żeńskim).

Począwszy od 1922 r., wakacje spędzał prawie corocznie za granicą wśród emigrantów polskich. W lipcu 1923 r. przebywał w Saksonii i Bawarii, w lipcu 1924 r. – w Hesji, w 1925 r. odwiedził Rzym. W sierpniu 1926 r. z ramienia Państwowego Urzędu Emigracyjnego wyjechał do Danii; w 1927 r. odwiedził Austrię, Egipt i Palestynę; w 1928 r. odwiedził polskie ośrodki w Rumunii. O sytuacji emigrantów pisał w gazetach.

Od maja do września 1929 r. z ramienia prymasa Polski kard. Augusta Hlonda odbył podróż do Brazylii, Urugwaju i Argentyny¹⁰⁵. W maju 1930 r. uczestniczył w Międzynarodowym Kongresie Eucharystycznym w Kartaginie. Od czerwca 1930 r. do czerwca 1931 r. z polecenia kard. Hlonda przeprowadził ponowną wizytację polskich ośrodków emigracyjnych w Brazylii, Argentynie, Urugwaju i Paragwaju.

22 sierpnia 1931 r. kard. August Hlond zaproponował ks. Posadzemu współpracę przy zakładaniu nowego zgromadzenia. W tym celu ksiądz zwiedził wzorowe ośrodki zakonne za granicą (w Niemczech, Francji i Włoszech); 1 lutego 1932 r. został przyjęty na audycję prywatnej przez papieża Piusa XI. 22 sierpnia 1932 r. kard. Hlond udzielił błogosławieństwa ks. Posadzemu na rozpoczęcie życia zakonnego. W tym celu ksiądz przybył do Potulic – majątku hrabiny Anieli Potulickiej, która swą rodziną posiadała oddała na rzecz nowo powstałego zgromadzenia.

8 września 1932 r. prymas Polski kard. August Hlond erygował na prawie diecezjalnym nowe zgromadzenie pod nazwą Kongregacja Grobu Świętego z siedzibą w Potulicach¹⁰⁶; 12 czerwca 1933 r. zmienił jego nazwę na Towarzystwo Chrystusowe dla Wychodźców (obecna nazwa to Towarzystwo Chrystusowe dla Polonii Zagranicznej). Ks. Posadzy po złożeniu ślubów zakonnych 16 października 1933 r. został minowany pierwszym przełożonym generalnym (urząd ten pełnił do 1968 r.); 25 marca 1935 r. złożył śluby wieczyste na ręce kard. Hlonda¹⁰⁷.

Cały czas ks. Posadzy miał pieczę nad Polonią. W 1937 r. udał się nawet na Daleki Wschód – do Indii, na Filipiny, do Chin, Japonii, Korei, Mandżurii. A potem przez Związek Radziecki powrócił do Polski. Z reportaży wysyłanych do „Przewodnika Katolickiego” powstała książka pt. *Przez tajemniczy Wschód*. W czasie II wojny światowej przebywał w Generalnym Gubernatorstwie, skąd kierował życiem towarzystwa; uzyskał zezwolenie na prowadzenie duszpasterstwa w obozach przejściowych dla robotników wywożonych na roboty przymusowe do Rzeszy¹⁰⁸. Począwszy od 1964 r. był członkiem Komisji Episkopatu Polski ds. Duszpasterstwa Polonijnego.

W 1958 r. ks. Posadzy rozpoczął organizowanie nowego zgromadzenia żeńskiego, o którym rozmawiał z prymasem Polski już w marcu 1947 r. w Gnieźnie. W lipcu 1959 r. przyjął do postulatu nowego zgromadzenia 17 aspirantek. 21 listopada 1959 r. założył w Morasku pod Poznaniem żeńskie zgromadzenie zakonne – Zgromadzenie Sióstr Misjonarek Chrystusa Króla dla Polonii Zagranicznej, a dekret podpisał abp Antoni Baraniak¹⁰⁹; 15 sierpnia 1968 r. w Morasku odebrał śluby wieczyste 10 sióstr juniorystek¹¹⁰. W latach 1971–1978 pełnił funkcję komisarza Zgromadzenia Sióstr Misjonarek; do jego zadań należała opieka i kierowanie zgromadzeniem.

Ks. Ignacy Posadzy zmarł 17 stycznia 1984 r. w Puszczykowie pod Poznaniem. Uroczystości pogrzebowe rozpoczęły się 22 stycznia w kościele parafialnym. Mszy św. przewodniczył bp Stanisław Stefanek. Po Eucharystii trumnę przewieziono do Domu Generalnego w Poznaniu. 23 stycznia uroczystościom pogrzebowym w poznańskiej katedrze przewodniczył abp Jerzy Stroba, w koncelebrze było 12 biskupów i ponad 180 księży; homilię żałobną wygłosił bp Marian Przykucki. Ciało ks. Posadzego spoczywa w kaplicy Domu Generalnego w Poznaniu¹¹¹.

Ojciec Święty Jan Paweł II w telegramie kondolencyjnym napisał: „Razem z wami dziękuję Wszechobecnemu Bogu za długie życie i dzieło Człowieka, ukształtowanego przez łaskę i Szafarza, który głęboko wpisał się we współczesne dzieje Kościoła w Polsce, Człowieka wiary, kontemplacji i apostołstwa, Człowieka Bożego”¹¹².

Pobyty na Pomorzu

Po zakończeniu II wojny światowej zaczął się nowy rozdział w życiu ks. Ignacego, jak i całej rodziny zakonnej. Na wezwanie założyciela, kard. Augusta Hlonda, ks. Posadzy kierował wszystkich kapłanów do obsługi duszpasterskiej na Ziemiach Zachodnich¹¹³. Często odwiedzał poszczególne placówki, umacniał kapłanów w ich postawie i pracy, cieszył się jej owocami¹¹⁴.

Już 4 maja 1945 r. przybył do Szczecina ks. Florian Berlik TChr¹¹⁵, gdzie dwa dni później odprawił pierwszą w tym mieście po wojnie Mszę św. Inny kapłan, ks. dr Kazimierz Świetliński, udał się w 1945 r. do Berlina do bp. Konrada von Preysinga po jurysdykcję dla członków zgromadzenia i wszystkich księży, którzy przybywali razem z ludźmi przesiedlonymi z terenów zabużańskich. 10 lipca 1945 r. uzyskał ją dla siebie na cały teren diecezji berlińskiej z prawem jej subdelegowania¹¹⁶.

Pod koniec 1947 r. co czwarty kapłan pracujący na terenie Kościoła gorzowskiego należał do Towarzystwa Chrystusowego. Pracowało ich 32¹¹⁷ i 4 braci zakonnych, obsługując 21 parafii oraz 97 kościołów filialnych¹¹⁸. Każdy z księży miał ok. 5 tys. wiernych do obsługi. Pracowali nadto w całym dekanacie stargardzkim oraz w większości parafii dekanatów: kamieńskiego, nowogardzkiego i szczecińskiego. Jak rozległy był ten teren, świadczy fakt, że później powstało na nim pięć nowych dekanatów. W późniejszych latach, gdy wyjazd za granicę był jeszcze niemożliwy, pracowało tam nawet 90 chrystusowców (1959 r. – 65 chrystusowców, którzy prowadzili 24 parafie)¹¹⁹.

Administrator apostolski, ks. E. Nowicki, wysoko ocenił wkład księży chrystusowców w duszpasterstwo na ziemiach zachodnich:

Osiemnaście miesięcy temu wykuwały się na piastowskich kresach pierwsze zręby organizacji życia kościelnego, w krainie bez kapłana i ołtarza, w morzu min i stepów, w pogwiździe zbłąkanych kul. Na pola „dzikiego” wówczas zachodu ruszyło z miejsca Towarzystwo Chrystusowe. Wyprzedziło wszystkich. Dysząc prośbą *da mihi animas*, biegło na najdalsze nieznane krańce i pierwsze budowało ogniska parafialne. Obecnie 30 ich kapłanów, oddanych Bogu bez reszty, rozpala w nich ducha wiary i ofiarnie podtrzymuje wzniesione rusztowanie diecezjalnej struktury. Błogosławione przeto niech będą dłonie, które takich Chrystusowi dały towarzyszy¹²⁰.

Ksiądz Posadzy często odwiedzał poszczególne placówki, umacniał kapłanów w ich postawie i pracy, cieszył się jej owocami¹²¹. W 1949 r. w liście do ks. inf. E. Nowickiego napisał m.in.:

Wróciłem niedawno z objazdu naszych placówek duszpasterskich na Pomorzu. (...) Raz jeszcze przekonałem się osobiście, jak wielkie obowiązki spoczywają na barkach tamtejszych duszpasterzy. Przeraziły mnie ogromne przestrzenie, na których rozmieszczone są poszczególne placówki. Radością nappełniał mnie tłumny udział wiernych w nabożeństwach majowych w kościołach, jak również przy krzyżach i kapliczkach przydrożnych. Radował mnie napływ wiernych do sakramentów św. Równocześnie pomyślałem sobie, że trzeba dużo się modlić za duszpasterzy pracujących na tych rozległych terenach, by mimo przeciążenia pracą zewnętrzną, nie zaniedbali swego życia wewnętrznego. Niemniej trzeba się modlić o zdrowie i siłę dla Waszej Ekscelencji, by potrafił podołać Swoim Arcypasterskim zajęciom. Byłem przerażony, kiedy dowiedziałem się od naszych księży, że Wasza Ekscelencja wyznaczył do bierzmowania po dwie parafie na jeden dzień. W imieniu naszych kapłanów, kleryków i braci, przyrzekam dalsze modlitwy w intencji Waszej Ekscelencji¹²².

Godny odnotowania jest pobyt ks. Posadzego w Golczewie. Kiedy prymas Polski abp Stefan Wyszyński przebywał z wizytą duszpasterską na Pomorzu Zachodnim w dniach od 28 kwietnia do 3 maja 1952 r.¹²³, rozpoczął ją od posługi w Golczewie. Przybył tutaj wraz z bp. Antonim Baraniakiem w towarzystwie ordynariusza miejscy ks. prał. Zygmunta Szelążka¹²⁴. Proboszczem w tej miejscowości był ks. dr Piotr Kowalówka TChr¹²⁵. Ksiądz prymas odprawił tutaj Mszę św. i wraz z bp. Baraniakiem wybierzmował 998 osób¹²⁶. Następnie na plebanii¹²⁷ spożył kolację z kapłanami dekanatu kamieńskiego¹²⁸, na którą przybył też ks. generał Ignacy Posadzy, chrystusowiec. Przemawiał do kapłanów przy stole¹²⁹. Po wieczery kapłani udali się do swoich parafii, a prymas i bp Baraniak przenocowali na plebanii. 29 kwietnia 1952 r., po porannej Mszy św. w Golczewie, prymas wraz z bp. Baraniakiem udali się

do oddalonego o 16 km Przybiernowa. Nie tylko strona kościelna skrzętnie opisała fakt przyjazdu tak ważnego rangą duchownego katolickiego na te ziemie. Również służby bezpieczeństwa miały na uwadze wszelkie poczynania duchownych. Jednak jeden szczegół umknął państwowej władzy uparcie obserwującej golczewską plebanię – nie odnotowano tam obecności ks. Posadzego¹³⁰.

Kolejnym razem ks. Ignacy Posadzy przybył na Pomorze 24 czerwca 1960 r. do parafii pw. św. Katarzyny w Goleniowie na pogrzeb ks. prob. Seweryna Wieczorka, który zmarł 21 czerwca 1960 r. O godz. 18.00 w kościele św. Jerzego¹³¹ rozpoczęła się Msza św. żałobna pod przewodnictwem bp. Ignacego Jeża, przy udziale ks. Ignacego Posadzego, przełożonego generalnego, ks. Floriana Berlika, wikariusza generalnego, ks. Antoniego Adamskiego, ekonomy generalnego i księży z dekanatu na czele z ks. Stanisławem Rutem oraz innych księży z diecezji. Po Mszy św. przemówienie wygłosił ks. Posadzy. Następnie, na plac przed kościołem św. Katarzyny, ulicami Goleniowa przeszła procesja żałobna. Tutaj trumnę z ciałem zmarłego włożono do karawany i przewieziono ją na miejsce spoczynku – do Dąbrówki Wielkiej k. Katowic¹³².

Ks. Ignacy Posadzy przebywał też w czerwcu 1963 r. w sanktuarium diecezjalnym ordynariatu gorzowskiego w Rokitnie na jubileuszu ks. Władysława Sygnatowicza.

Na początku 1961 r. w Kościele gorzowskim podjęły się pracy siostry ze Zgromadzenia Sióstr Misjonarek Chrystusa Króla dla Polonii Zagranicznej¹³³. Jeszcze zimą tego roku przybyły do Płot pierwsze dwie misjonarki, do parafii prowadzonej przez księży chrystusowców. Ksiądz proboszcz prosił je o pomoc w katechizacji. Jednakże w krótkim czasie dom w Płotach został zamknięty. 29 czerwca 1961 r. siostry rozpoczęły pracę w parafii św. Jana Chrzciciela przy kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa w Szczecinie. 5 października 1961 r. bp W. Pluta wyraził zgodę na erekcję ich domu w Szczecinie i założenie kaplicy¹³⁴. Pracę w tej parafii podjęło sześć sióstr: trzy katechetki, dwie siostry pracowały w kościele, a jedna w biurze parafialnym. Siostry mieszkały na plebanii przy ul. Bogurodzicy 3. Kolejna ich placówka powstała 3 września 1964 r. w Sarbii przy parafii Narodzenia św. Jana Chrzciciela¹³⁵. Ostatnią placówką sióstr misjonarek na terytorium ordynariatu gorzowskiego był Suchań¹³⁶. Siostry pracowały tutaj tylko rok, począwszy od września 1970 r. Placówkę zamknięto z braku sióstr; według konstytucji Zgromadzenia Misjonarek Chrystusa Króla dla Polonii Zagranicznej na placówce powinny być trzy siostry, a były tylko dwie.

Godna odnotowania jest obecność ks. Posadzego w Szczecinie. W 29 czerwca 1961 r. staraniem ks. Posadzego trzy siostry: Aniela Poprawa, Teresa Długosz i Jolanta Dąbek rozpoczęły pracę przy parafii NSPJ w Szczecinie. 5 października tegoż roku

bp W. Pluta udzielił zgody na erygowanie domu i założenia kaplicy¹³⁷. Liczba sióstr szybko wzrosła do sześciu. Niemniej matka generalna Michaela w 1966 r. postanowiła zlikwidować tę placówkę i w tym celu wystosowała pisemną prośbę do abp. poznańskiego¹³⁸. Wówczas siostry odłączyły się od prawowitej przełożonej. Ostatecznie placówka została utrzymana dzięki osobistej interwencji ks. Posadzego, który przerwał urlop w Władysławie i przyjechał do Szczecina na spotkanie z siostrami.

Czcigodny Sługa Boży

W 1995 r. na IX Kapitule Generalnej całego Zgromadzenia podjęto uchwałę zobowiązującą Zarząd Generalny Towarzystwa Chrystusowego, aby podjął starania u ordynariusza miejsca (według prawa kanonicznego tylko on ma prawo rozpoczęcia procesu kanonizacyjnego) Juliusza Paetza, by formalnie wszczął postępowanie kanonizacyjne. Takie pismo przełożony generalny skierował do arcybiskupa poznańskiego 16 czerwca 1999 r. Proces beatyfikacyjny został otwarty 17 lutego 2001 r. w archikatedrze poznańskiej. 10 maja 2005 r. postulatorem został mianowany ks. Bogusław Kozioł TChr. Diecezjalny etap procesu zakończył się 6 maja 2009 r. Kiedy 19 czerwca 2009 r. została złożona dokumentacja w Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych w Rzymie – 1 lipca 2009 r. postulatorem rzymskim został ks. Tomasz Porzycki TChr, a 22 sierpnia 2009 r. ks. Kozioł TChr – wicepostulatorem. Proces rzymski rozpoczął się 3 września 2009 r. 21 czerwca 2018 r. postulator złożył w Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych w Rzymie ukończone *Positio super vita, virtutibus et fama sanctitatis*. Zasadniczy tekst *Positio* liczy 674 strony. Został on przygotowany i napisany przez postulatora, ks. B. Kozioła SChr. Relatorem sprawy był o. Zdzisław Kijas OFMConv. Pozwolenie na druk z kolei wydał o. Wincenty Criscuolo OFMCap. 1 grudnia 2021 r. Komisja Teologiczna oceniła *Positio* pozytywnie¹³⁹.

17 grudnia 2022 r. prefekt Dykasterii Spraw Kanonizacyjnych kard. Marcello Semeraro podczas audiencji przedłożył Ojcu Świętemu Franciszkowi do ostatecznej aprobaty wnioski Sesji Zwyczajnej Kardynałów i Biskupów Członków Dykasterii w sprawie uznania heroiczności cnót ks. Ignacego Posadzego. Ojciec Święty potwierdził opinie Kardynałów i Biskupów i polecił Dykasterii Spraw Kanonizacyjnych opublikowanie odpowiedniego dekretu (opublikowano wówczas 16 dekretów, w tym ks. Ignacego Posadzego). Tym samym formalny proces beatyfikacyjny ks. Ignacego został zakończony i od dziś księdzu przysługuje tytuł Czcigodnego Sługi Bożego. Do beatyfikacji potrzebne będzie jeszcze uznanie cudu za wstawiennictwem ks. Ignacego¹⁴⁰.

4. Ksiądz Franciszek Blachnicki – założyciel ruchu oazowego

Biogram

Franciszek Blachnicki urodził się 24 marca 1921 r. w Rybniku w rodzinie wielodzietnej, jako siódme dziecko pielęgniarza Józefa Blachnickiego i Marii z d. Miller. Po ukończeniu szkoły podstawowej naukę kontynuował w Państwowym Gimnazjum Męskim im. Jana Opolskiego w Tarnowskich Górach. Tutaj wstąpił do harcerstwa, doświadczenia z którego, jak np. wychowanie do abstynencji, wykorzystał później, tworząc Ruch Światło-Życie. Po maturze w 1938 r. podjął służbę wojskową na Dywizyjnym Kursie Podchorążych Rezerwy w Katowicach¹⁴¹.

Z chwilą wybuchu II wojny światowej brał udział w kampanii wrześniowej – obronie Polski przed agresją militarną wojsk III Rzeszy i ZSRR. Zaraz na początku wojny, 20 września 1939 r., dostał się do niewoli niemieckiej, z której uciekł. W marcu 1940 r. musiał uciekać przed gestapo. Ujęty w Zawichoście i aresztowany, po kilku tygodniach przesłuchań został wywieziony do obozu koncentracyjnego w Auschwitz. Przebywał tam z numerem 1201 przez 14 miesięcy, z tego przez 9 miesięcy w karnej kompanii, w bloku 13, oraz przez prawie miesiąc w bunkrze głodowym, w którym rok później umierał o. Maksymilian Maria Kolbe. We wrześniu 1941 r. został przewieziony z Auschwitz do więzienia śledczego w Zabrze, a następnie w Katowicach. W marcu 1942 r. został skazany na karę śmierci przez ścięcie za działalność konspiracyjną przeciw hitlerowskiej III Rzeszy. 17 czerwca 1942 r. w czasie pobytu na oddziale skazańców – jak mówi w swojej biografii – w jednej sekundzie dokonało się w nim cudowne nawrócenie na wiarę w Chrystusa i osobiste przyjęcie Go, jako Pana i Zbawiciela, połączone z decyzją oddania całego życia na jego służbę. Po ponad 4,5 miesiącach oczekiwania na wykonanie wyroku został ułaskawiony, a karę śmierci zamieniono mu na 10 lat więzienia, które miał odbyć po zakończeniu wojny. Do kwietnia 1945 r. przebywał w niemieckich hitlerowskich obozach i więzieniach: w Raciborzu, Rawiczu, Börgermoor, Zwickau i Lengenfeldzie (KL Flossenbürg). Został uwolniony 17 kwietnia 1945 r. przez armię amerykańską¹⁴².

Po zakończeniu II wojny światowej w sierpniu wstąpił do Śląskiego Wyższego Seminarium Duchownego w Krakowie. Ukończył je, a święcenia kapłańskie otrzymał z rąk bp. Stanisława Adamskiego 25 czerwca 1950 r. Po święceniach pracował jako wikariusz w kilku parafiach diecezji katowickiej. W pracy duszpasterskiej zwracał szczególną uwagę na formowanie grup elitarnych. Wypracował metodę dziecięcych rekolekcji zamkniętych (Oaza Dzieci Bożych).

W okresie wysiedlenia biskupów śląskich uczestniczył w pracach tajnej Kurii w Katowicach (1954–1956). Był represjonowany przez władze PRL. Za swoją działalność został wydany z diecezji i udał się do Niepokalanowa. Tutaj ks. Franciszek Blachnicki zapoznał się z historią życia o. Maksymiliana Marii Kolbego, z jego nauczaniem i duchowością oraz z funkcjonowaniem założonego przez niego Niepokalanowa.

W październiku 1956 r. brał udział w organizowaniu powrotu biskupów do diecezji. W tym samym roku rozpoczął pracę w referacie duszpasterskim kurii diecezjalnej w Katowicach i w redakcji tygodnika „Gość Niedzielny”. Zorganizował i prowadził ośrodek katechetyczny, a od 1957 r. społeczną akcję przeciwalkoholową pod nazwą Krucjata Wstrzemięźliwości, która przybrała charakter ruchu odnowy religijno-moralnej, opartego na duchowości o. Maksymiliana Marii Kolbego. Po rozbiciu przez władze państwowe Centrali Krucjaty Wstrzemięźliwości, został aresztowany pod zarzutem wydawania nielegalnych druków i „rozpowszechniania fałszywych wiadomości o rzekomym prześladowaniu Kościoła w Polsce”. Po ponad 4 miesiącach aresztu w więzieniu w Katowicach otrzymał wyrok 13 miesięcy więzienia, z zawieszeniem na trzy lata, po czym został zwolniony.

W październiku 1961 r. rozpoczął studia na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Tutaj przygotował dysertację doktorską nt. *Zasada bosko-ludzka F.X. Arnolda jako zasada formalna teologii pastoralnej i duszpasterskiej*. W latach 1964–1972 kontynuował na KUL-u pracę dydaktyczno-naukową, publikując ok. 100 prac. Pracował w charakterze asystenta i adiunkta, współorganizował Instytut Teologii Pastoralnej. Prowadził też wykłady pastoralno-naukowe w różnych miastach Polski oraz ożywioną działalność w dziedzinie posoborowej odnowy liturgii w Polsce. Założył Lubelski Zespół Liturgistów. W 1972 r. zrezygnował z etatu na znak protestu wobec niezatwierdzenia jego habilitacji przez Ministerstwo Oświaty¹⁴³.

Ks. Franciszek Blachnicki wiedział, że konkretną potrzebę współczesnych czasów stanowią sprawy rodziny. Zajął się więc nie tylko grupami młodzieżowymi, ale postanowił stworzyć coś dla rodzin. Już w 1963 r. powołał do istnienia ruch oazowy, który przekształcił się później w Ruch Światło-Życie. Jego celem była m.in. organizacja trwających kilkanaście dni rekolekcji dla młodzieży, dorosłych i całych rodzin. Od 1967 r. był Krajowym Duszpasterzem Służby Liturgicznej¹⁴⁴. Wypracował koncepcję i metody posoborowej formacji służby liturgicznej. Powołał do istnienia także Niezależną Chrześcijańską Służbę Społeczną, mającą upowszechniać ideę „Prawda – Krzyż – Wyzwolenie”. Założył wspólnoty życia konsekrowanego: Instytut Niepokalanej Matki Kościoła, Wspólnotę Chrystusa Sługi oraz Unię Kapłanów Chrystusa Sługi.

5 lutego 1968 r. służby komunistyczne dokonały pokazowego przeszukania mieszkania księdza w Krościenku. Rewizja dokonywała się na oczach okolicznych mieszkańców. Służba Bezpieczeństwa chciała zastraszyć wszystkich ludzi związanych z ruchem oazowym.

Program formacyjny początkami sięga pierwszej oazy rodzin zorganizowanej w 1973 r., w Krościenku nad Dunajcem. Do współpracy ks. Blachnicki zaprosił siostrę Jadwigę Skudro ze Zgromadzenia Najświętszego Serca Jezusa (*Sacré Coeur*). W roku formacyjnym 1974/1975 powstały pierwsze kręgi rodzin. W 1976 r. na pierwszej krajowej kongregacji przyjęta została nazwa Ruch Światło-Życie¹⁴⁵.

Ruch rozwijał się w Polsce mimo różnych trudności zewnętrznych. Przenikał też na Słowację i do Czech, a nawet do Boliwii. Podejmował nowe inicjatywy ukazywane przez ks. Blachnickiego: w roku 1979 – Krucjatę Wyzwolenia Człowieka w celu przezwyciężenia alkoholizmu i innych zniewoleń współczesnego człowieka, w roku 1980 – plan Wielkiej Ewangelizacji *Ad Christum Redemptorem* dla dotarcia z Ewangelią do każdego człowieka w Polsce¹⁴⁶.

10 grudnia 1981 r. ks. Franciszek Blachnicki wyjechał do Rzymu. Tam zastał go stan wojenny. W 1982 r. osiadł w polskim ośrodku Marianum w Carlsbergu (RFN) i rozpoczął organizowanie Międzynarodowego Centrum Ewangelizacji Światło-Życie. Prowadził w nim pracę duszpasterską wśród polskich emigrantów. Wciąż był represjonowany przez władze PRL i inne kraje komunistyczne. Władze nie pozwoliły mu na powrót do kraju. We wrześniu 1982 r. Wojskowa Prokuratura Garnizonowa w Warszawie oskarżyła ks. Franciszka Blachnickiego o spiskowanie przeciwko PRL. Za duchownym wysłany został list gończy. W niejasnych okolicznościach zmarł nagle w Carlsbergu 27 lutego 1987 r.¹⁴⁷ Jego szczątki w kwietniu 2000 r. przeniesiono do Krościenka i złożono w kościele Chrystusa Dobrego Pasterza.

W latach 2001–2005 wykazano, że ks. Blachnicki był inwigilowany przez Służbę Bezpieczeństwa za pośrednictwem jego najbliższych współpracowników, małżeństwa Jolanty i Andrzeja Gontarczyków, którzy okazali się tajnymi współpracownikami SB. Wskazywano, że mógł umrzeć na skutek otrucia.

W dniu 14 marca 2023 r. na konferencji prasowej ministra sprawiedliwości i prokuratora generalnego Zbigniewa Ziobry przedstawiono wyniki śledztwa w sprawie śmierci ks. Franciszka Blachnickiego. Nie ulega wątpliwości, że ksiądz Blachnicki został zamordowany.

Pobyt na Pomorzu

Ks. Blachnicki mocno związany był z biskupami administracji gorzowskiej – wszyscy pochodzili ze Śląska. Dlatego też bp Wilhelm Pluta kilkakrotnie zapraszał go do administracji, a później diecezji gorzowskiej. W latach 1966–1967 ks. Blachnicki, będąc członkiem Lubelskiego Zespołu Liturgistów – grupy teologów skupionych wokół Sekcji Pastoralnej Wydziału Teologicznego i Instytutu Muzykologii Kościelnej KUL – organizował kursy o odnowionej liturgii Mszy św.¹⁴⁸ Miały one charakter dwudniowych szkoleń. W tym czasie odbyły się one w 17 miejscowościach, w tym w dniach 29–30 marca 1967 r. w Paradyżu dla kapłanów gorzowskich¹⁴⁹. Nadto bp Pluta podjął współpracę z KUL i ATK, zakładając w Gorzowie Wlkp. Diecezjalny Instytut Pastoralnej Formacji Duchowieństwa, będącej filią Studium Pastoralnego Instytutu Teologii Pastoralnej KUL¹⁵⁰. Miejscem wykładów był gmach Kurii Biskupiej. Zajęcia cieszyły się dużym zainteresowaniem. W roku akademicki 1970/71 uczestniczyło w nich 267 osób (w Lublinie i w Gorzowie). Ks. Blachnicki wraz z ks. Danielskim podjął się prowadzenia w Gorzowie pracy dydaktycznej. Na Studium Pastoralnym prowadził seminarium dotyczące duszpasterstwa liturgicznego¹⁵¹.

Koncepcja duszpasterstwa ks. Blachnickiego w ramach Ruchu Światło-Życie była znana bp. Plucie, dlatego – chcąc wprowadzić i upowszechnić ruch oazowy w diecezji – ks. biskup zaprosił w 1976 r. ks. Blachnickiego na kurs duszpasterski do kapłanów w Paradyżu¹⁵². Kurs odbywał się w dwóch turnusach, od 30 sierpnia do 2 września. Ks. Blachnicki wygłosił wykład na temat *Jak formować wiernych do pełnego życia duchowego i odpowiedzialnego przez oazy młodzieżowe i rodzinne*. Rok 1976 uważa się w diecezji gorzowskiej za początek ruchu oazowego. Na ogólnopolskim podsumowaniu oaz wakacyjnych w Krościenku 24 sierpnia 1970 r. ks. Blachnicki, moderator krajowy, powiedział, że „ruch oazowy Światło-Życie w diecezji gorzowskiej w ostatnich latach zrobił wielki krok na przód”¹⁵³.

W latach 1976–1979 udało się przygotować ponad 200 osób zdolnych do podjęcia pracy formacyjnej w Ruchu Światło-Życie; stąd też w 1980 r. ruch w diecezji był wspólnotą w pełni ukształtowaną, liczącą 13 rejonów. Odpowiedzialnym za niego był ks. Roman Harmaciński, a od 1978 r. – ks. Jan Pawlak, zaś moderatorem Domo-wego Kościoła został ks. Edward Welzandt. W 1984 r. w Rzymie doszło do spotkania ks. F. Blachnickiego z bp. Pawłem Sochą, dotyczącego zaangażowania się kapłana gorzowskiego ks. Pawlaka – studiującego wówczas w Rzymie – do pracy oazowej w Carlsbergu¹⁵⁴.

W diecezji szczecińsko-kamieńskiej początki ruchu oazowego sięgają pierwszych dni powstania Kościoła na Pomorzu Zachodnim. Źródła podają, że przed czerwcem 1973 r. istniały już małe grupy oazowe w szczecińskich parafiach: pw. św. Stanisława Kostki i pw. Świętej Rodziny¹⁵⁵. Na koniec następnego roku w diecezji istniało już jedenaście grup oazowych w: Łobzie, Stargardzie Szczecińskim, sześć w parafiach szczecińskich oraz dwie w Świnoujściu. W roku 1980 r., oprócz wymienionych powyżej wspólnot, funkcjonowały oazy w: Chojnie, Choszczynie, Dębnie Lubuskim, Goleniowie, Gryfinie, Kamieniu Pomorskim, Myśliborzu, Pyrzycach i Trzcińsku-Zdroju. Na dniu wspólnoty w Szczecinie, 25 listopada 1985 r., obecnych było dziewiętnaście szczecińskich wspólnot oazowych oraz grupy z: Chojny, Choszczna, Dębna Lubuskiego, Dobrej Nowogardzkiej, Gryfina, Pełczyc, Reska i Zieleniewa¹⁵⁶. Z czasem wspólnoty oazowe powstawały w prawie wszystkich większych parafiach diecezji.

Od 1982 r. szczecińskie zrzeszenie, w ramach struktur krajowych, przynależało do poznańskiej filii Ruchu Światło-Życie. Moderatorem diecezjalnym, a zarazem referentem do spraw duszpasterstwa młodzieży od 25 lutego 1974 r. do 31 maja 1982 r., był ks. Jan Kazieczko. Po nim: ks. Andrzej Galant TChr, ks. Ireneusz Pastryk i od 1 sierpnia 1989 r. ks. Mariusz Koluczek.

Kiedy 14 lipca 1973 r. proboszczem parafii pw. św. NMP Gwiazdy Morza w Świnoujściu¹⁵⁷ został ks. Wenancjusz Borowicz, postanowił on zaprosić do siebie ks. Franciszka Blachnickiego¹⁵⁸, który przybył tam w okresie wakacyjnym – lipcu/sierpniu 1974 r.¹⁵⁹ Z pewnością wizyta ta dopełniła proces założenia kolejnych dwóch grup oazowych w świnoujskich parafiach: Gwiazdy Morza i Chrystusa Króla.

Również w diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej doszło do odwiedzin ks. prof. Franciszka Blachnickiego. W dniach 9–10 listopada 1976 r. odbył się XXII zjazd diecezjalnych i zakonnych duszpasterzy służby liturgicznej. Obradom przewodniczył ks. Blachnicki, a nad całością patronował bp Tadeusz Błaszkiewicz. Odbyły się trzy sesje, na których poruszono tematy: I – *Formacja służby Liturgicznej na tle ogólnej realizacji odnowy liturgii*, II – *Nurt oazowy a nurt duszpasterski w formacji Służby Liturgicznej* oraz III – *Formacja Służby Liturgicznej na tle ogólnych trudności duszpasterskich*. Ostatni temat wywołał bardzo burzliwą dyskusję. Niemniej w podsumowaniu stwierdzono, że oaza jest jedną z wielu metod formacji liturgicznej o pozytywnych przejawach¹⁶⁰.

Należy podkreślić, że bp Jeż otrzymał od Krucjaty Trzeźwości pierścień biskupi, na którym znajdował się znak Krucjaty¹⁶¹.

Czczigodny Sługa Boży

9 grudnia 1995 r. rozpoczął się proces beatyfikacyjny ks. Franciszka Blachnickiego, a jego postulatorem był ks. Adam Wodarczyk. Po gruntownym zbadaniu życia sługi Bożego przez Kongregację Spraw Kanonizacyjnych, 1 października 2015 r. Watykan podał informację, że papież Franciszek podpisał dekret o heroiczności cnót Założyciela Ruchu Światło-Życie, który od tej chwili w Kościele jest określany jako Czczigodny Sługa Boży.

Ks. Franciszek Blachnicki był bezkompromisowym człowiekiem Ewangelii, Bożym prorokiem XX wieku, który swoją myślą i działaniem wybiegał daleko przed epokę, w której przyszło mu żyć. Zasłynął przede wszystkim jako twórca ruchu oazowego, który gromadzi nie tylko młodzież, ale ludzi wszystkich stanów i w każdym wieku z kilkunastu krajów na całym świecie. Był to człowiek płonący miłością do Chrystusa, Niepokalanej, Kościoła i ludzi, niekwestionowany autorytet polskiego Kościoła XX w.

5. Biskup Wilhelm Pluta – biskup trzech ingresów

Biogram

Wilhelm Pluta urodził się 10 stycznia 1910 r. w Kochłowicach na Śląsku. Pochodził z rodziny wielodzietnej i głęboko religijnej. Jego ojciec Piotr był sztygarem, a matka Agnieszka, z d. Szewczyk, choć miała pod swoimi opiekuńczymi skrzydłami aż dziewięćro dzieci, nie żałowała czasu na lekturę patriotycznych książek (rozczytywała się m.in. w Sienkiewiczowskiej *Trylogii*). Była też aktywną parafianką w różnych organizacjach kościelnych, których działalność umacniała jej wiarę w Boga i budziła miłość ludzi. Prawie codziennie uczestniczyła we Mszy św. Wilhelm był pierwszym oczekiwany synem, a przez to szczególnie kochanym. Odnaczał się wielkimi zdolnościami w zdobywaniu wiedzy. Cechowała go wielka wrażliwość sumienia i autentyczna pobożność¹⁶².

Wilhelm Pluta uczył się najpierw w Szkole Ludowej nr 4 w Turzo-Kolonii (dzisiaj Szkoła Podstawowa nr 21 im. bp. Wilhelma Pluty w Rudzie Śląskiej Kochłowicach). W 1923 r. rozpoczął naukę w Gimnazjum Państwowym w Katowicach (obecnie III Liceum Ogólnokształcące), gdzie w 1929 r. zdał maturę. W tymże roku wstąpił do Śląskiego Wyższego Seminarium Duchownego w Krakowie, gdzie studiował

na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego. Studia ukończył z tytułem magistra 22 czerwca 1935 r. na podstawie pracy dyplomowej pt. *Nauka o Mądrości w Starym Testamencie*. Świecenia kapłańskie w katedrze katowickiej przyjął 24 czerwca 1934 r. z rąk bp. Teodora Bromboszcza¹⁶³.

Posługę kapłańską rozpoczął jako katecheta w parafiach w: Bielsku Białej, Kochłowicach i Chorzowie. W lipcu 1942 r. został powołany na pierwszą samodzielną placówkę do parafii pw. św. Andrzeja Boboli w Leszczynach Rybnickich, w maju 1945 r. został zaś administratorem stacji duszpasterskiej pw. św. Andrzeja Boboli w Nowej Wsi (Wirek, obecnie dzielnica Rudy Śląskiej), a w październiku 1946 r. administratorem parafii w Koszęcinie. W tym czasie – 25 czerwca 1947 r. – uzyskał doktorat na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego na podstawie dysertacji *Badania nad Didache i ich wyniki do roku 1939*. W październiku 1948 r. objął parafię pw. św. Mikołaja w Lublińcu, będąc też dziekanem dekanatu Lubliniec¹⁶⁴.

We wrześniu 1951 r. objął parafię pw. św. Józefa w Załężu (dzielnica Katowic). To właśnie tutaj w latach 1951–1955 był rektorem Studium Pastoralnego dla Księży Neoprezbiterów. W czerwcu 1958 r. rada Wydziału Teologicznego Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego jednogłośnie przyjęła uchwałę jego nominacji na katedrę teologii pastoralnej ogólnej, jednak już jej nie objął¹⁶⁵, gdyż 4 lipca 1958 r. został mianowany biskupem tytularnym *Leptis Magna* na teren ordynariatu gorzowskiego. Od tego czasu swoje życie związał z Gorzowem Wlkp., zarówno z ordynariatem, jak i diecezją gorzowską.

Zginął 22 stycznia 1986 r. o godz. 9.30 w tragicznym wypadku samochodowym pod Krosnem Odrzańskim¹⁶⁶. Towarzyszący biskupowi ks. Mieczysław Marszałik, kanclerz kurii biskupiej, udzielił umierającemu namaszczenia chorych. Uroczystości pogrzebowe odbyły się 27 stycznia. Biskup został pochowany w kruchcie katedry gorzowskiej. Żegnali go liczni biskupi, kapłani, siostry zakonne i ok. 60 tys. wiernych. Papież Jan Paweł II w telegramie napisał m.in.: „Za wszystko, co uczynił dla diecezji gorzowskiej, której był pierwszym Ordynariuszem, a także dla całych ziem północnych i zachodnich i dla Kościoła w Ojczyźnie, jesteśmy serdecznie wdzięczni Bogu i Jemu. Niech mi również wolno będzie wspomnieć śp. Biskupa Wilhelma jako mojego przyjaciela. Zostaliśmy powołani do biskupstwa w tym samym czasie i łączyła nas niejedna wspólna praca, w tym także uczestnictwo w Soborze Watykańskim II”¹⁶⁷.

Biskup gorzowski

Jak wspomniano, Wilhelm Pluta biskupem w Gorzowie Wlkp. został 4 lipca 1958 r. Niestety dekret nominacyjny nie został ogłoszony¹⁶⁸. W organie urzędowym kurii gorzowskiej zamieszczono jedynie list nominacyjny kard. S. Wyszyńskiego do bp. W. Pluty, w którym powiadamia on nominata, że Sekretariat Stanu Stolicy Apostolskiej pismem z 8 lipca 1958 r. (N. 5628/58) powiadomił prymasa, iż „Najwyższy Pasterz Kościoła przychylił się do (...) prośby [kard. S. Wyszyńskiego – G.W.] z dnia 26 maja br. i wyniósł Czcigodnego Księdza Doktora do Godności Biskupiej, aby mógł pełnić świętą służbę wśród Duchowieństwa i Wiernych na terenie Ordynariatu Gorzowskiego”¹⁶⁹. W liście tym kard. S. Wyszyński przekazał także zapewnienie „o nieustającej trosce Ojcowskiej, jaką Najwyższy Kapłan Kościoła otacza mieszkańców gorzowskiego terytorium kościelnego”¹⁷⁰.

7 sierpnia 1958 r. prymas Stefan Wyszyński wydał dekret mianujący bp. W. Plutę rządcą w Gorzowie Wlkp., przyznając mu odpowiednie uprawnienia¹⁷¹. Ordynariusz gorzowski swój pierwszy ingres do katedry gorzowskiej odbył 6 września 1958 r.¹⁷², sakrę biskupią otrzymał zaś następnego dnia – 7 września 1958 r. – w katedrze gorzowskiej, z rąk kard. S. Wyszyńskiego oraz współkonsekratorów: bp. Bolesława Kominka z Wrocławia i bp. Herberta Bednarza z Katowic¹⁷³. Tego samego dnia objął kanonicznie rządy w ordynariacie¹⁷⁴ jako wikariusz generalny prymasa Polski¹⁷⁵.

Powyzsza sytuacja organizacyjna w ordynariacie nie dawała biskupowi należytego spokoju. Pragnął on nade wszystko, aby na „ziemiach po wiekach odzyskanych” (określenie to wypowiedział papież dobroci – św. Jan XXIII) została ustanowiona stała organizacja kościelna. Gdy po Mileniu chrztu Polski sytuacja polityczno-kościelna w Polsce uległa poprawie, bp Pluta 11 lutego 1967 r. wysłał do Sekretariatu Prymasa Polski pismo z prośbą o prawne rozstrzygnięcie problemu administracji w Gorzowie Wlkp.¹⁷⁶ W odpowiedzi dnia 22 lutego 1967 r. Stolica Apostolska poinformował go, że obejmując stanowisko biskupa w Gorzowie objął również określone terytorium kościelne zw. Ordynariatem Gorzowskim¹⁷⁷. Ta sytuacja była niejako wstępem do dalszych wydarzeń. Otóż 25 maja 1967 r. Święta Kongregacja Konsystorialna wydała dekret, w którym papież Paweł VI nominował bp. Wilhelma Plutę biskupem tytularnym *Leptis Magna* i administratorem apostolskim według uznania Stolicy Apostolskiej (*ad nutum Sanctae Sedis* – do dyspozycji Stolicy Apostolskiej), z wszystkimi uprawnieniami, jakie przysługują w myśl prawa powszechnego biskupom rezydencjalnym (*durante munere* – na czas sprawowania rządów)¹⁷⁸. Co prawda nie wspomniano w nim o granicach, a nawet nie użyto sformułowania: diecezja, ordynariat czy administracja apostolska¹⁷⁹, tylko słowa: „dla zapewnienia zarządu

terytorium o nazwie Gorzów”¹⁸⁰, jednak stwierdza on – i to jest wyraźny krok ku stabilizacji¹⁸¹ – że kościelna jednostka administracyjna na Ziemiach Zachodnich jest traktowana odąd samodzielnie, niezależnie od granic diecezji, a nadto zależy od Stolicy Apostolskiej¹⁸².

Tym samym ranga administratora apostolskiego bp. W. Pluty była wyższa niż ks. inf. E. Nowickiego¹⁸³, ponieważ: a) otrzymał on watykański akt nominacyjny; b) posiadał sakrę biskupią; c) otrzymał pomocników – biskupów sufraganów (ks. infułat E. Nowicki nie miał żadnych pomocników); d) był przez Stolicę Apostolską traktowany jako samodzielny rządca (złożył pierwszą wizytę *ad limina apostolorum* w 1968 r.); e) jego nazwisko, jako administratora apostolskiego *ad nutum Sanctae Sedis*, zostało odnotowane w 1967 r. w roczniku watykańskim *Annuario Pontificio*¹⁸⁴.

Obszar ordynariatu gorzowskiego został zatem przez Stolicę Apostolską wyjęty z dawnych więzi diecezjalnych. Stał się samoistną jednostką kościelną, która po ostatecznym ustaleniu się granic państwowych miała realną szansę na uzyskanie statusu diecezji¹⁸⁵. I to była druga, jakże ważna okazja do kolejnego ingresu bp. W. Pluty do katedry gorzowskiej. Niestety nie posiadamy żadnych danych, jak się to odbyło.

Sytuacja prawna Kościoła gorzowskiego ostatecznie zmieniła się dopiero w 1972 r. W celu organizacji struktur Kościoła katolickiego na krańcach zachodnich i północnych Polski prymas Polski kard. S. Wyszyński wraz z siedmioma biskupami udał się w 1969 r. do Rzymu. Tam 15 grudnia przedłożył papieżowi Pawłowi VI memorandum¹⁸⁶ podpisane przez 56 biskupów (na jesiennej konferencji polskiego Episkopatu)¹⁸⁷. Papież przyjął memoriał, a poinformowany o jego treści, odpowiedział, że doskonale rozumie starania biskupów polskich i sam będzie starał się nie zwlekać z wydatną pomocą¹⁸⁸.

Tutaj warto przytoczyć jeszcze fragment kazania bp. W. Pluty, wygłoszonego w katedrze wrocławskiej 4 maja podczas Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski we Wrocławiu, obradującej w dniach 3–5 maja 1970 r.:

Teren ten woła, krzyczy o podział na nowe jednostki administracji kościelnej. Jeżeli siostrzyce Kołobrzegu: Kraków, Wrocław, Gniezno – są już arcybiskupstwami, to Kołobrzeg nawet nie jest administracją apostolską. I dlatego te kamienie krzyczą o to, by teren ten podzielić. (...) Dlatego jeszcze raz mówię – odważam się prosić tych, od których to zależy, aby naszemu życzeniu stało się zadość¹⁸⁹.

Papież Paweł VI bullą *Episcoporum Poloniae coetus* z dn. 28 czerwca 1972 r. erygował cztery diecezje, w tym trzy na terenie gorzowskiej administracji apostolskiej: gorzowską, szczecińsko-kamieńską i koszalińsko-kołobrzeską. Ordynariuszem

macierzystej diecezji gorzowskiej¹⁹⁰ został bp W. Pluta. Bullę nominacyjną otrzymał 11 sierpnia 1972 r.¹⁹¹, diecezję kanonicznie objął 10 lipca¹⁹², zaś ingres do katedry gorzowskiej – trzeci z kolei – odbył 3 września¹⁹³; 5 listopada wraz z innymi biskupami wyjechał do Rzymu, gdzie przebywał prawie miesiąc – 9 listopada delegację Episkopatu Polski na czele z prymasem Wyszyńskim i kard. Wojtyłą przyjął papież Paweł VI.

Biskup Wilhelm Pluta na 28 lat związał swoje życie z Gorzowem Wlkp. W tym czasie dokonało się wiele w życiu tego Kościoła partykularnego. Oczywiście ks. biskup chciał być blisko kapłanów i lud Bożego. Okazją do tego były wizytacje kanoniczne, które rozpoczęły się już w 1959 r. O pierwszej, przeprowadzonej we wszystkich parafiach i zakończonej wiosną 1965 r., biskup pisał:

Były takie parafie, których jeszcze nigdy katolicki biskup nie odwiedził, względnie były takie, których wizyta [odbyła się] przed kilkudziesięciu lub nawet przed kilkuset laty. Była to praca wytężona, trudna i dla biskupa, i dla kapłanów, i dla wiernych. Ale właśnie byliście wszyscy świadkami, że ona mocno poruszyła wiernych. (...) My biskupi wygłosiliśmy przynajmniej 3.000 kazań, nieraz i długich, wybieraliśmy około 1/4 miliona wiernych, odwiedziliśmy wszystkie kościoły parafialne i filialne w liczbie 1.400¹⁹⁴.

Od 1972 do 1977 r. bp Pluta wraz z bp. Pawłem Sochą¹⁹⁵ zwizytowali wszystkie parafie nowej diecezji (w licznie 205) i od 1977 r. rozpoczęli nowy cykl wizytacyjny.

Biskup potrafił skutecznie organizować życie diecezjalne. Utworzył dziewięć dekanatów¹⁹⁶ (do 1972 r. było ich osiem) i erygował 44 parafie¹⁹⁷. Od powstania diecezji gorzowskiej do 1984 r. w diecezji odbudowano (lub było aktualnie w budowie) ponad 150 kościołów, kaplic, plebanii i sal katechetycznych¹⁹⁸.

Z licznych kościelnych wydarzeń tego okresu jedno było bardzo znamienne: peregrynacja obrazu Matki Bożej Jasnogórskiej, która miała miejsce od 29 października 1961 r. do 10 lutego 1963 r. Na apel biskupa w listopadzie 1961 r. (w dwóch turach: 7 i 8 oraz 14 i 15 listopada), w celu dobrego przeprowadzenia peregrynacji, na Jasną Górę przybyło ok. 700 kapłanów na ogólną liczbę 850. Drugie nawiedzenie kopii Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej w diecezji gorzowskiej miało miejsce w październiku 1982 r.

Ksiądz biskup zachęcał, aby księża wstępowali do Unii Apostolskiej Kleru i Diecezjalnego Związku Misyjnego Kleru Administracji Apostolskiej. W celu uregulowania zasad współpracy pomiędzy proboszczami a wikariuszami 17 grudnia 1958 r. wydał *Ordynację o wzajemnych stosunkach Proboszczów i Wikariuszów Ordynariatu Gorzowskiego*. Nadto 28 listopada 1972 r. została powołana kapituła

katedralna w Gorzowie Wlkp. na mocy bulli konstytucyjnej Kurii Rzymskiej, a bp Pluta mocą dekretu z 6 marca 1973 r. oficjalnie ustalił skład nowej kapituły w diecezji. Należy podkreślić, że przed 1972 r. w Kościele gorzowskim pracowało 1027 księży, w tym 607 diecezjalnych i 420 zakonnych, a w nowej diecezji gorzowskiej zostało 412 duchownych.

W Wyższym Seminarium Duchownym Gościkowie-Paradyżu, z chwilą powstania nowej diecezji w 1972 r., studiowało 69 kleryków, ale już w 1982 r. – 180. Nadto duchowni mogli dalej prowadzić formację teologiczną w ramach KUL-u, a od 1972 r. w Studium Uniwersyteckim w Gorzowie w ramach Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie.

Biskup Pluta brał też udział w I i III sesji II Soboru Watykańskiego II (1962–1965)¹⁹⁹. Paszport wręczono mu uroczystie w gmachu PWRN w Zielonej Górze w dniu 7 listopada 1962 r. Po powrocie z I sesji obrad soborowych ks. ordynariusz został objęty wzmożoną obserwacją. Co więcej, w lipcu 1963 r. w prezydium WRN w Szczecinie wszczęło postępowanie przeciw niemu, oskarżając go o szkodliwą działalność. Zarzucano mu, że składając sprawozdanie w Watykanie, w fałszywym świetle przedstawił stosunki między władzami i Kościołem w Polsce.

Oczywiście wielkim wydarzeniem dla tutejszego Kościoła było Milenium Chrztu Polski obchodzone w dniach 5–6 listopada 1966 r. w Gorzowie, Międzyrzeczu, Szczecinie, a następnie 1 lipca 1967 r. w Kamieniu Pomorskim i 2 lipca 1967 r. w Kołobrzegu.

Biskup brał udział w wizytacjach *ad limina Apostolorum* w 1968 r., a następnie na przełomie października i listopada 1973 r., w listopadzie 1977 r. i w listopadzie 1982 r. W diecezji gościł w dniach 4–6 marca 1975 r. wysłannik Stolicy Apostolskiej abp Luigi Poggi; odwiedził on Gorzów Wlkp. i Paradyż. Tegoż roku w dniach 3–18 grudnia 1975 r. bp Pluta, jako delegat Konferencji Episkopatu Polski, brał udział w obchodach 10. rocznicy zakończenia Soboru Watykańskiego II w Rzymie. W Wiecznym Mieście przebywał jeszcze potem kilkakrotnie. Kiedy jego przyjaciel, kard. Karol Wojtyła został wybrany na Stolicę Piotrową jako Jan Paweł II, biskup uczestniczył we Mszy św. inaugurującej jego pontyfikat 22 października 1978 r. W 1980 r. brał udział w V Synodzie Biskupów na temat rodziny w Rzymie. W Episkopacie Polskim w latach 1965–1970 był przewodniczącym nowo utworzonej podkomisji, a potem Komisji Małżeństwa i Rodziny.

Należy jeszcze wspomnieć o jego wyjeździe na Międzynarodowy Kongres Unii Apostolstwa Kleru we Francji w Paray-le-Monial 13–18 września 1974 r.; wówczas odwiedził też m.in. Lourdes. Kilkakrotnie wyjeżdżał do Niemiec; 18 września 1978 r. spotkał się z kard. Josephem Ratzingerem.

W tym czasie Kościół gorzowski doświadczał ze strony państwa przeciwności, czy wręcz ataków, przybierających różne formy: obowiązek prowadzenia przez Kościół ksiąg podatkowych nr 11 (księga przychodów i rozchodów) oraz inwentaryzowych²⁰⁰; kilkukrotne plombowanie powielaczy²⁰¹; eksmisję z Domu Katolickiego podczas wypadków zielonogórskich z 30 maja 1960 r.²⁰²; pobór kleryków do wojska²⁰³; usunięcie religii ze szkół (1961 r.)²⁰⁴; likwidację Niższych Seminariów Duchownych w Słupsku i Gorzowie (1960 r.)²⁰⁵; likwidację Wydziału Teologicznego WSD w Gorzowie (1961 r.)²⁰⁶; likwidację punktów²⁰⁷, ośrodków²⁰⁸ i rejonów²⁰⁹ katechetycznych; likwidację trzech domów rekolekcyjnych w: Rokitnie, Gorzowie i Szczecinie; utrudnienia paszportowe w związku z wyjazdem na Sobór Watykański II²¹⁰; nagonkę na kler za *Orędzie biskupów polskich do biskupów niemieckich*²¹¹; brak pozwoleń na budowę nowych kościołów i plebanii (pierwsze pozwolenia na budowę sześciu plebanii władze wydały dopiero w 1971 r.).

Sylwetka duchowa biskupa

Postać bp. Wilhelma Pluty dla wszystkich mieszkających na Środkowym Nadodrzu i Pomorzu Zachodnim jest dobrze znana. Biskup był ojcem dla kapłanów i przyjacielem dla alumnów. Starał się nikomu nie robić żadnej przykrości. Biskup Józef Michalik mawiał, że kapłani nie bali się z nim rozmawiać, gdyż wyczuwali jego ojcowską troskę, głęboką wiarę i wielką gorliwość duszpasterską. Biskup Ignacy Jeż mówił, że

Biskup Wilhelm miał bardzo wrażliwą duszę. Gdy miał wątpliwości, nie wahał się wtedy prosić o spowiedź św. kogoś ze swoich sufraganów, a mieszkaliśmy razem przez 12 lat w jednym budynku w Gorzowie. Sługa Boży miał wielkie, szerokie i złote serce także dla ludzi. Bardzo przeżywał, gdy miał podejmować trudne decyzje personalne, by nikogo z kapłanów nie skrzywdzić, a nawet nie urazić²¹².

Oczywiści tworzył też udaną wspólnotę z biskupami pomocniczymi. Idąc z pomocą kapłanom, wydawał „Rozporządzenia duszpasterskie” – tzw. L. Począwszy od 1959 r. spotykał się z kapłanami corocznie na kursach duszpasterskich w Paradyżu (obejmowały one wszystkich kapłanów), a także trzy razy w roku na konferencjach rejonowych w: Gorzowie Wlkp., Pile, Słupsku, Szczecinie i Zielonej Górze (w nowej diecezji gorzowskiej konferencje rejonowe miały miejsca w: Gorzowie Wlkp., Zielonej Górze, Żaganiu i Pile).

Jednakże najwięcej wrażliwości i opieki okazywał biskup księżom emerytom i chorym. Troszczył się o nich przez organizację Wzajemnej Pomocy Kapłańskiej. Pomagał im z własnych funduszy. Kierował do nich listy, przed świętami wysyłał życzenia. Dbał też o sprawy materialne księży kurialistów. Cieszył się każdym przejawem jedności i solidarności księży. Najczęściej swoje uznanie dla kapłanów wyrażał z okazji wizytacji kanonicznych, jubileuszów kapłańskich, wręczania honorowych godności kościelnych lub uzyskania przez nich stopni naukowych.

Pragnął też, aby kapłani nie opuszczali tej ziemi, nawet po śmierci. Mówił: „Ich groby, tak jak i ich praca, niech świadczą przyszłym pokoleniom, że czuliśmy się tutaj u siebie, na prąsławiańskiej ojcowiznie”²¹³. Biskup Pluta nie położył się spać, by z balkonu swego domu biskupiego nie pobłogosławić całej diecezji. Był natomiast bardzo stanowczy wobec tzw. księży patriotów; nie rozumiał ich postępowania i nie szedł z nimi na żadne kompromisy. Kierował się zawsze dobrem Kościoła i pozostawał w ścisłych relacjach z prymasem Polski kard. Stefanem Wyszyńskim.

Wyjątkowe miejsce w sercu dobrego pasterza zajmowało seminarium duchowne i klerycy. Troskę o nie postawił bp Pluta na jednym z pierwszych miejsc, a swoje obowiązki wobec ich wychowania traktował bardzo poważnie. Dla alumnów sam prowadził comiesięczne dni skupienia. Był troskliwym wychowawcą kleryków²¹⁴. Był też człowiekiem modlitwy²¹⁵. Wiele czasu poświęcał na modlitwę w kaplicy. Na spotkaniach z Panem Bogiem szukał siły i mocy na bardzo trudne dni biskupiego życia. Godzinę w ciągu dnia przeznaczał na medytację, w czasie której nie wolno było mu przeszkadzać. Formację swoją opierał na Piśmie Świętym oraz na tekstach J. Schmitta, św. Jana od Krzyża, św. Teresy z Avila, Karla Rahnera, Hansa Ursa von Balthasara, Gastona Courtoisa. Miał też szczególne nabożeństwo do św. proboszcza z Ars Jana Marii Vianney’ego, od którego nauczył się częstej adoracji Najświętszego Sakramentu²¹⁶. Biskup Pluta od już od czasów seminaryjnych miał w brewiarzu modlitewną prośbę, odmawianą po Komunii św. „o dobrą i szczęśliwą śmierć”. W dniu wypadku był po Mszy św., a w samochodzie skończył modlitwy brewiarzowe, nim go Bóg nagle wezwał do Siebie. Był zatopiony w Bożej rzeczywistości²¹⁷, o czym mówił bp Jerzy Stroba w mowie przedpogrzebowej:

Rzadko spotyka się człowieka, dla którego nadprzyrodzoność była tak rzeczywista, jak dla świętej pamięci Biskupa Wilhelma. (...) Rzeczywistość Pana Boga, łaska Boża, były dla niego równie realne, jak wszystko, co otaczało go na co dzień. Doświadczał jej w modlitwie, w bardzo regularnym odprawianym rozmyślaniu, w lekturze duchowej, w sprawowaniu Najświętszej Ofiary²¹⁸.

Był poliglotą²¹⁹, człowiekiem niebywalej wiedzy. Obeznany ze współczesną teologią, był znawcą wybitnych zagadnień życia wewnętrznego. Biegle posługiwał się językami: niemieckim, francuskim, włoskim, greckim i łacińskim. Sprowadzał dużo książek i czasopism w języku niemieckim, włoskim i francuskim, które czytał przeważnie po kolacji, aż do północy.

Bp Pluta był zadeklarowanym przeciwnikiem PRL-u, a komunistów egzorcyzmował²²⁰. Hierarcha uznawał władzę ludową za dzieło szatana, stąd wymowne są wspomnienia jego bliskich współpracowników o jego zwyczaju odmawiania egzorcyzmu przed wejściem do budynku Wydziału ds. Wyznań WRN czy Komitetu Wojewódzkiego PZPR w ramach prowadzonych rozmów z władzą lokalną. W trakcie tych spotkań – zdaniem urzędników – biskup był trudnym partnerem²²¹.

Sługa Boży

Ważnym wydarzeniem w procesie beatyfikacyjnym bp. Wilhelma Pluty była wizyta Jana Pawła II w Gorzowie Wlkp. 2 czerwca 1997 r., po nabożeństwie Liturgii Słowa na placu przed kościołem Pierwszych Męczenników Polski, papież powiedział m.in.: „Biskupie Wilhelmie, dziękuję ci za to, co uczyniłeś dla Kościoła na tych ziemiach. Za twój trud, odwagę i mądrość, za twoją wielką pobożność. Dziękuję ci za to, co uczyniłeś dla Kościoła w naszej Ojczyźnie”²²². Jan Paweł II odwiedził grób bp. Pluty w gorzowskiej katedrze. Podczas kolacji, na której byli biskupi gorzowscy: Adam Dyczkowski, Paweł Socha i Edward Dajczak oraz ks. Mieczysław Marszałik, padło zdanie: „Ojciec Święty rozpoczął właściwe proces beatyfikacyjny”, na co papież odparł: „Kontynuujcie”²²³.

Ordynariusz zielonogórsko-gorzowski 20 grudnia 1999 r. napisał komunikat do kapłanów, w którym podkreślił, iż słowa Jana Pawła II stają się wymogiem podjęcia starań o wyniesienie bp. Pluty na ołtarze. 3 stycznia 2000 r. w liście pasterskim do diecezjan dodał, że pojawiają się coraz liczniejsze i natarczywe prośby księży i świeckich o beatyfikację. W tym celu przygotowano obrazki z modlitwą o beatyfikację; ukazało się ponad 20 różnych wzorów obrazków i folderów – w większości w diecezji zielonogórsko-gorzowskiej i na Śląsku.

31 maja 2000 r. bp Dyczkowski ustanowił postulatora w osobie ks. Andrzeja Brenka²²⁴, zaś 20 czerwca tegoż roku poprosił biskupów polskich o opinię w tej sprawie. Biskupi zebrani na 307. Zebraniu Plenarnym Konferencji Episkopatu Polski w Częstochowie w dniu 25 sierpnia wyrazili pozytywną opinię, a prymas Polski kard. Józef Glemp listem z dnia 30 sierpnia 2000 r. powiadomił o tym bp. Dyczkowskiego.

Mając zatem takie zatwierdzenie, bp Adam Dyczkowski listem z 28 września 2001 r. zwrócił się do watykańskiej Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych z prośbą o *nihil obstat*. Kongregacja 3 listopada 2001 r. wyraziła swoją opinię, stwierdzając, że nie stoi na przeszkodzie, by rozpocząć proces.

21 stycznia 2002 r. rozpoczął się proces na szczeblu diecezjalnym²²⁵. Pierwsza publiczna sesja rozpoczęła się nawiedzeniem grobu sługi Bożego i modlitwą w katedrze, a następnie kontynuowana była w domu biskupim w Gorzowie Wlkp. Po sesji została odprawiona Msza św. w katedrze pod przewodnictwem metropolity wrocławskiego kard. Henryka Gulbinowicza z kazaniem bp. Ignacego Jeża z Koszalina²²⁶.

Trybunał – mianowany dekretem ks. biskupa z 15 stycznia 2002 r. – obradował w składzie: bp Edward Dajczak – delegat biskupi, ks. Piotr Kubiak – promotor sprawiedliwości, ks. Zbigniew Kobus – notariusz aktuariusz i ks. Stanisław Gręś – notariusz pomocniczy. 13 listopada 2002 r. bp. Edwarda Dajczaka zastąpił ks. Grzegorz Cyran. Bp Adam Dyczkowski mianował wówczas także historyków tworzących komisję historyczną: ks. Józefa Swastka (przewodniczący), ks. Dariusza Śmierchalskiego-Wachocza, ks. Stanisława Jaworeckiego i ks. Władysława Kulkę. Kolejna personalna zmiana miała miejsce 7 stycznia 2011 r. Wówczas nowy biskup diecezjalny Stefan Regmunt²²⁷ mianował nowego postulatora – ks. Dariusza Gronowskiego, zaś 17 września 2012 r. zmienił notariuszy, mianując na to stanowisko ks. Tomasza Trębacza jako notariusza aktuariusza i ks. Andrzeja Sapiechę jako notariusza pomocniczego. Na wniosek ks. postulatora, bp Stefan Regmunt mianował także dwóch nowych członków komisji historycznej: 14 marca 2011 r. ks. Mariusza Kołodzieja i 1 września 2011 r. ks. Macieja Kubalę. Komisja historyczna prowadziła poszukiwania w ponad 40 archiwach i innych miejscach, gromadząc dziesiątki tysięcy stron akt, z których następnie wybrała ok. 4 tys. stron dokumentów. Akta dochodzenia mają 4629 stron tekstu podstawowego i dodatkowo kilka tysięcy stron opublikowanych pism sługi Bożego. Akta zostały przetłumaczone na język włoski. Podjął się tego zadania o. Andrzej Tomkiel OFMCap.

9 września 2015 r. dochodzenie diecezjalne zostało oficjalnie zamknięte na uroczystej sesji w Instytucie Biskupa Wilhelma Pluty w Gorzowie Wlkp. Była to sześćdziesiąta sesja trybunału beatyfikacyjnego, który w sumie przesłuchał 49 świadków: 45 wskazanych przez postulatora i 4 z urzędu; do tego dochodzi 6 członków komisji historycznej. Po sesji, w katedrze gorzowskiej, została odprawiona Msza św. pod przewodnictwem metropolity szczecińsko-kamieńskiego abp. Andrzeja Dzięgi. Eucharystia zakończyła się wspólną modlitwą przy grobie sługi Bożego.

13 października 2015 r. kopia akt procesu (oryginał znajduje się w archiwum kurii biskupiej) została dostarczona do Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych w Rzymie, zaś 15 kwietnia 2016 r. kongregacja wydała dekret potwierdzający ważność dochodzenia diecezjalnego. Następnym krokiem było wystosowanie przez postulatora prośby o mianowanie relatora sprawy, którym 21 października 2016 r. został mianowany o. Zdzisław Kijas OFMConv. Wydrukowane *Positio* sługi Bożego bp. Wilhelma Pluty zostało oficjalnie przyjęte w kongregacji 22 maja 2018 r. Od tej pory jest wpisane do kolejki spraw do rozpatrzenia przez kongregację.

Pamięć

Bp Wilhelm Pluta jest do dzisiaj wspominany w gronie starszych kapłanów zarówno z diecezji zielonogórsko-gorzowskiej, jak i też koszalińsko-kołobrzesckiej i archidiecezji szczecińsko-kamieńskiej. Uroczyste otwarcie I Synodu Metropolii Szczecińsko-Kamieńskiej – którego dokumentacja, sporządzona w języku włoskim, w 2015 r. została przesłana do Rzymu – miało miejsce 22 stycznia 2010 r. (dzień śmierci biskupa) w katedrze gorzowskiej u grobu sługi Bożego Wilhelma Pluty.

Należy także wspomnieć, że w grudniu 2000 r. bp Wilhelm Pluta został „Lubuszaninem XX wieku”. 22 stycznia 2001 r. miało miejsce odsłonięcie i poświęcenie pomnika bp. Wilhelma Pluty przy katedrze w Gorzowie Wlkp. Rok 2010 był Rokiem Biskupa Wilhelma Pluty w województwie lubuskim – ustanowionym na mocy postanowienia Sejmiku Województwa Lubuskiego z dnia 21 grudnia 2009 r. Podczas tego roku Rada Miasta Gorzowa Wlkp. ogłosiła bp. Wilhelma Plutę patronem Gorzowa Wlkp. 19 marca 2013 r. dekretem bp. Stefana Regmunta w domu biskupim w Gorzowie Wlkp. został powołany do istnienia Instytut Biskupa Wilhelma Pluty (dzisiaj mieści się tam seminarium duchowne). Należy także wspomnieć o filmie *Wilhelm Pluta – Biskup rodziny* (2019), którego autorem jest Michał Kania z TV Trwam. Można go obejrzeć na kanale Youtube.

23 grudnia 2023 r. – w 37. rocznicę śmierci bp. Wilhelma Pluty – w gorzowskiej katedrze sprawowana była Msza św. przez bp. Tadeusza Lityńskiego w intencji rychłej beatyfikacji sługi Bożego; homilię wygłosił bp Adrian Put, obecny był też bp Paweł Socha.

Profesor Akademii Sztuk Pięknych Czesław Dźwigaj jest autorem pomnika biskupa Wilhelma Pluty, który jest usytuowany obok gorzowskiej katedry.

6. Ksiądz Kazimierz Aleksander Hamerszmit – to był święty kapłan

Biogram

Kazimierz Aleksander Hamerszmit, syn Stanisława i Michaliny z d. Dmuchowskiej²²⁸, urodził się 12 lutego 1916 r. w Kołakach Kościelnych k. Zambrowa; pochodził z rodziny osadników niemieckich. Miał dwóch braci: Józefa i Tadeusza; rodzice wychowywali także czwarte dziecko, krewnego, sierotę Piotra Michałowskiego. Kazimierz został ochrzczony 13 lutego 1916 r. w kościele parafialnym pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Kołakach Kościelnych.

W wieku sześciu lat rozpoczął naukę w Szkole Powszechnej w Kołakach Kościelnych. Od 1 września 1926 r. kontynuował naukę w Gimnazjum im. Tadeusza Kościuszki w Łomży. Maturę zdał 25 czerwca 1934 r. 20 lipca tegoż roku wstąpił do Wyższego Seminarium Duchownego w Łomży. Świecenia kapłańskie przyjął 30 kwietnia 1939 r. w łomżyńskiej katedrze z rąk bp. Stanisława Kostki Łukomskiego.

Jako neoprezbiter rozpoczął pracę wikariusza w parafii pw. św. Stanisława w Dobrzyjałowie (od 12 czerwca do 1 września), a następnie – od 1 września – w parafii pw. Jakuba Apostoła w Bakałarzewie. Tutaj zastała go II wojna światowa. 7 kwietnia 1940 r. został aresztowany wraz z innymi duchownymi przez hitlerowców, a następnie przewieziony do Suwałk, po czym 12 kwietnia do obozu przejściowego w Działdowie, by 5 maja trafić do obozu w Sachsenhausen i w końcu 14 grudnia do KL w Dachau, gdzie otrzymał nr obozowy 22575. Tutaj był ofiarą eksperymentów medycznych.

Po cudownym ocaleniu z obozu za wstawiennictwem św. Józefa, 29 kwietnia 1945 r. odzyskał wolność²²⁹. Bezpośrednio po uwolnieniu, 12 maja, zachorował na tyfus, ale miesiąc później opuścił szpital obozowy – przebywał w Ośrodku Polskim w Freimann. Nim wrócił do Polski 3 maja 1946 r., pracował od 5 sierpnia 1945 r. w Polskim Ośrodku w Norymberdze i Coburgu, gdzie był kapłanem szpitalnym.

Wrócił do swojej diecezji i pracował jako wikariusz w Zambrowie (od 10 maja do 1 lipca 1946 r.), w Grajewie (od 1 lipca 1946 r. do 1 października 1947 r.), w Ostrołęce (od 26 maja 1947 r. do 26 maja 1952 r.; 12 października 1948 r. decyzją bp. Stanisława Kostki Łukomskiego został mianowany sekretarzem Kurii Diecezjalnej w Łomży, ale 4 października złożył rezygnację ze względu na zły stan zdrowia), w Rutkach (zastępował proboszcza od 26 maja do 4 sierpnia 1952 r.), w Łomży (od 4 sierpnia do 2 października 1952 r.; został też notariuszem Sądu Biskupiego) i w Piątnicy

Poduchownej (zastępował proboszcza od 2 października 1952 r. do 14 sierpnia 1959 r.). Od 14 sierpnia 1959 r. rozpoczął posługę duszpasterską w Suwałkach, najpierw jako wikariusz w parafii pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła, a później – od 5 kwietnia 1965 r. – jako administrator, i od 10 sierpnia 1966 r. do przejścia na emeryturę (1 lipca 1986 r.) jako proboszcz parafii pw. św. Aleksandra. 1 sierpnia 1967 r. został dziekanem suwalskim, posługę tę pełnił do 17 grudnia 1970 r., kiedy to został kanonikiem Kapituły Katedralnej w Łomży (do 17 września 1985 r.) 22 listopada 1975 r. został kapłanem Jego Świątobliwości, a 23 marca 1985 r. ponownie objął urząd dziekana suwalskiego dekanatu św. Aleksandra.

W latach 1981–1989 r. ks. Hamerszmit udostępniał lokale parafii dla działalności wydawniczej Solidarności. Zmarł 5 lutego 1996 r. w Suwałkach w szpitalu i został pochowany w krypcie kaplicy cmentarnej przy ul. Bakalarzewskiej w Suwałkach. 6 lutego 2019 r. jego ciało zostało przeniesione do konkatedry św. Aleksandra w Suwałkach²³⁰.

Pobyt w Witkowie

Ks. Kazimierz Hamerszmit z archidiecezją szczecińsko-kamieńską związany był przez pobyt w parafii pw. Zwiastowania Pańskiego w Witkowie. Tutaj od 15 lipca 1988 do 2010 r. proboszczem był ks. Marian Szostak²³¹. Ksiądz Szostak oprócz obowiązków w parafii²³² pełnił także funkcję dyrektora gospodarstwa rolnego archidiecezji szczecińsko-kamieńskiej. W skład parafii wchodzi Witkowo I z kościołem parafialnym Zwiastowania NMP, Witkowo II z kościołem filialnym pw. Matki Bożej Różańcowej i Strzebielewo z kościołem filialnym pw. św. Józefa Rzemieślnika. W Witkowie II znajduje się budynek (do 1945 r. – dom pastora), w którym po II wojnie światowej mieściła się szkoła, zlikwidowana jednak w 1995 r. Dzięki staraniom ks. proboszcza budynek przeszedł na własność parafii i po remoncie w latach 1998–2001 został poświęcony przez abp. Zygmunta Kamińskiego. Pełnił on funkcję Domu Pielęgnacyjno-Opiekuńczego dla ok. 30 osób²³³.

Ks. Marian Szostak spotkał ks. Kazimierza Hamerszmity w sierpniu 1977 r., bezpośrednio po skończeniu studiów katechetycznych na KUL-u. Wówczas jeszcze, jako świecki katecheta, zamieszkał u ks. Kazimierza na plebanii parafii pw. św. Aleksandra w Suwałkach. W tym czasie zawiózł m.in. ks. prał. Kazimierza do Oświęcimia na spotkanie z Janem Pawłem II podczas I pielgrzymki do Ojczyzny. Ks. Hamerszmit odprawił wówczas Mszę św. z papieżem, którą bardzo przeżywał i dziękował Panu Bogu, że dane mu było doczekać się czasów przemian w Polsce z błogosławieństwem papieskim.

Dzięki znajomości ks. Kazimierza Hamerszmita z bp. Kazimierzem Majdańskim²³⁴ z czasów pobytu w obozie koncentracyjnym w Dachau, Marian Szostak trafił do Szczecina, gdzie w 1981 r. przyjął święcenia kapłańskie z rąk pasterza szczecińsko-kamieńskiego. Niestety ks. prał. Kazimierz nie mógł przyjechać na jego święcenia kapłańskie, niemniej zorganizował mu Mszę św. prymicyjną 3 maja 1981 r., w Suwałkach.

Ks. Szostak pozostał w wielkiej wdzięczności za suwalskie lata. Kiedy w 1986 r. ks. prałat znalazł się w szpitalu w Białymstoku, ks. Marian, jako wikariusz parafii pw. Świętego Ducha w Stargardzie, pojechał z pomocą do swojego ukochanego kapłana. Leczenie w Białymstoku nie było zadawalające, dlatego ks. Szostak, poprzez znajomość z bp. Zbigniewem Kraszewskim, załatwił możliwość wykonania kolejnej operacji w Warszawie w szpitalu Dzieciątka Jezusa – tym razem udaną. Jak wspomina ks. Szostak, „zrobiłem to z szacunku, wdzięczności i miłości do kapłana, którego Opatrzność Boża dała mi w drodze przygotowania do kapłaństwa”.

Ks. K. Hamerszmit odwiedzał ks. Mariana Szostka. Kiedy dowiedział się, że ten został proboszczem w parafii Witkowo I (wówczas nie funkcjonowały jeszcze nazwy Witkowo I i Witkowo II, w obiegu było Witkowo i Witkowo „Spółdzielnia”; były jeszcze inne nazwy, np. Witkowo „Młodzieżówka”, Witkowo RKS – Rolniczy Kombinat Spółdzielczy), przekazał pieniądze na budowę kościoła w Witkowie „Spółdzielnia”. Przyjeżdżał tutaj na trzy dni, zazwyczaj 29 kwietnia wracając z dorocznej pielgrzymki księży dachauowców do kolegiaty św. Józefa w Kaliszu. „W niektóre lata – jak wspomina ks. Szostak – po uzgodnieniu z ks. prałatem przyjeżdżałem do Kalisza i po zakończonych uroczystościach zabierałem go do parafii w Witkowie”. Tak było w latach 1991, 1994, 1995 (rok 1995 był wyjątkowy, ponieważ była to 50. rocznica wyzwolenia z Dachau i jednocześnie przedostatni rok przed śmiercią ks. prałata). Ks. Hamerszmit poznał wtedy historię rozebranego w czasach stalinowskich kościoła w Kurcewie, 1 maja odprawiał Msze św. odpustowe ku czci św. Józefa w Strzebielewie, następnie 2 maja rano odjeżdżał pociągiem do Warszawy, a potem do Suwałk. Modlił się także w kościele parafialnym i filialnym w Witkowie I. Spotkał się także z ks. kan. Henrykiem Przestackim, z ks. Tadeuszem Sosnowskim, ks. Mieczysławem Tłamaczem i z księżmi na konferencji dekanalnej w Grzędzicach.

Ks. Szostak wspomina:

Najbardziej zafascynowała mnie u ks. Kazimierza żywa wiara, uczciwość, prostota, serdeczność i odpowiedzialność. Dbał, żeby wszystko było zgodnie z prawem, żeby niczego nie zaniedbać, troszczył się o godne wynagrodzenie dla pracowników. To był człowiek bardzo konkretny. Nigdy nie szczędził grosza na inwestowanie w człowieka. Był człowiekiem ciepłym, otwartym, serdecznym. Ludzie nie tylko go szanowali, oni go wręcz kochali. Ufali mu. To był ksiądz, który nieustannie żył

nadprzyrodzonością. Zakorzeniony w doczesności, żył wychylony ku wieczności. Na jego przykładzie realizowały się słowa z Pisma Świętego: *Trzciny nadłamanej nie złamie*. To zdanie oddaje najlepiej podejście ks. Kazimierza do ludzi²³⁵.

Proces beatyfikacyjny

W 2008 r. Stolica Apostolska wydała dekret wyrażający zgodę na rozpoczęcie procesu beatyfikacji ks. Kazimierza Hamerszmity. 5 lutego 2017 r. bp ełcki Jerzy Mazur ustanowił diecezjalny trybunał procesu beatyfikacyjnego. Powołano biegłych w zakresie historii i cenzorów teologów. W ciągu dwóch lat trybunał powołał i przesłuchał 39 świadków (32 świadków właściwych i 3 świadków urzędowych), a także zebrał dokumenty mówiące o heroiczności cnót życia kandydata na ołtarze.

4 marca 2019 r. trybunał zakończył pracę i sporządził w języku polskim i włoskim dokument, liczący ok. 2900 stron, potwierdzający heroiczność cnót ks. Hamerszmity; jego włoską wersję przekazał do Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych (od 2022 r. zwana Dykasterią) w Watykanie; spisana po polsku pozostała w diecezji ełckiej. 29 listopada 2019 r. Kongregacja Spraw Kanonizacyjnych wydała dokument potwierdzający zgodność procesu diecezjalnego z prawem kanonicznym.

Kult

27 maja 2018 r. w kościele pw. Zwiastowania Pańskiego w Witkowie I abp Andrzej Dzięga poświęcił tablicę oraz obraz sługi Bożego ks. Kazimierza Hamerszmity²³⁶. Również w kościele pw. Zwiastowania NMP w Szczecinie Dąbie na balustradzie chórowej umieszczony jest obraz sługi Bożego ks. Kazimierza Hamerszmity.

7. Siostra Maria Iwona Król – cicha bohaterka Wschowy

Biogram

Anna Król urodziła się 12 maja 1908 r. w Mrozach k. Kartuz jako pierwsze z dwanaściorga dzieci Michała i Anastazji z d. Wejer. Na chrzcie otrzymała imię Anna. Jako najstarsza z rodzeństwa pomagała rodzicom w opiece nad młodszymi dziećmi. Od młodości miała wielkie umiłowanie do Eucharystii. Przed rozpoczęciem nauki w szkole uczęszczała zawsze na Mszę św.

6 sierpnia 1930 r. wstąpiła do Zgromadzenia Sióstr Elżbietanek w Poznaniu. 10 sierpnia 1931 r. rozpoczęła nowicjat – przyjmując wówczas imię Maria Iwona. Pierwsze śluby złożyła 20 sierpnia 1932 r., w tym czasie przygotowywała się do zawodu pielęgniarki, uzyskując dyplom i uprawnienia państwowe. Krótco po złożeniu pierwszej profesji zakonnej, 7 września 1932 r., została posłana na placówkę do Wyrzyska, gdzie podjęła pracę pielęgniarską w szpitalu. Posługiwała także w Kruszwicy, a od 9 marca 1936 r. pracowała jako pielęgniarka w Domu Starców w Pucku. Śluby wieczyste złożyła 21 sierpnia 1937 r.

W czasie II wojny światowej wraz z innymi zakonnicami została przez niemieckich żołnierzy wywieziona z Pucka i pozostawiona w szczerym polu. Siostry rano wyruszyły do Gdańska, następnie zostały odesłane do Domu Generalnego we Wrocławiu. Stąd siostra Iwona została skierowana na placówkę do Wschowy przy ul. św. Jana 1 i tutaj pozostała do końca swoich dni²³⁷.

Wschowa

We Wschowie siostry prowadziły sierociniec i przedszkole. Siostra M. Iwona pełniła tam obowiązki pomocy domowej. W czasie wojny w mieście był tylko jeden lekarz, dlatego siostry służyły pomocą mieszkańcom. Siostra Iwona została skierowana do opieki nad chorymi, którym całkowicie się poświęciła. Leczyła ich, ale także wspierała swoją modlitwą i świadectwem życia.

W 1944 r. ks. proboszcz przekazał siostrze klucze do kościoła pw. Stanisława BM z prośbą, by się nim opiekowała. Wkrótce kapłan trafił do szpitala, a następnie został ewakuowany. Siostra do tego stopnia opiekowała się kościołem, że we własnych dłoniach wyniosła z kościoła bombę zegarową, która kilkanaście godzin później wybuchła; w ten sposób uchroniła kościół od zniszczenia. Jeździła również po okolicznych wioskach, gdzie zbierała sprofanowane przez radzieckich żołnierzy konsekrowane hostie i sprzęty liturgiczne. Wykazała się ogromną odwagą, zważywszy na to, jak brutalni byli żołnierze radzieccy, a ona była przecież młodą zakonnicą.

Ksiądz prob. Andrzej Kostka w kronice parafialnej pod rokiem 1959 r. napisał: „Na podkreślenie zasługuje dbałość niezmordowana w pracy dla kościoła naszej zakrystianki, s. Iwony Król, ze Zgromadzenia S.S. Elżbietanek, która w prawdziwie artystyczny pełen gustu sposób ubiera kościół tak, że nasza świątynia tonie w kwiatkach przez cały rok. Bielizna kościelna też dzięki niej jest bielsza od śniegu, a wszystko to czyni przez wzgląd na większą chwałę Bożą”²³⁸.

Zmarła 8 sierpnia 1990 r. w trakcie urlopu, który spędzała u swoich krewnych w Chwaszczynie niedaleko Gdańska. Jej pogrzeb odbył się we Wschowie 12 sierpnia 1990 r. Została zapamiętana jako osoba rozmodlona, pełna życzliwości i miłości²³⁹.

Beatyfikacja

W styczniu 2018 r. mieszkańcy Wschowy zwrócili się do siostry prowincjalnej M. Kamili Paszkowiak z prośbą o wszczęcie procesu beatyfikacyjnego siostry Iwony Król. Po uzyskaniu zgody matki generalnej M. Samueli Werbińskiej CSSE i błogosławieństwa bp. Tadeusza Lityńskiego, ordynariusza diecezji zielonogórsko-gorzowskiej, rozpoczęły się wstępne przygotowania, polegające na zbieraniu materiałów źródłowych i świadków. W marcu 2021 r. postulatorka generalna s. M. Paula Zaborowska CSSE, w porozumieniu z matką generalną M. Samuelą Werbińską, mianowała s. M. Weronikę Szelejewską CSSE wicepostulatorką sprawy; zatwierdził ją 29 marca 2021 r. bp Tadeusz Lityński. 28 stycznia 2022 r. w imieniu Zgromadzenia Sióstr św. Elżbiety wicepostulatorka zwróciła się do biskupa zielonogórsko-gorzowskiego z prośbą o rozpoczęcie procesu beatyfikacyjnego i kanonizacyjnego s. Iwony Król CSSE.

9 czerwca 2022 r. pozytywną opinię w tej sprawie wydała Konferencja Episkopatu Polski²⁴⁰. 17 listopada 2022 r. bp Tadeusz Lityński wydał edykt, w którym poinformował diecezjan o planowanym rozpoczęciu dochodzenia. 15 stycznia 2023 r. została powołana komisja historyczna, której zadaniem jest zebranie i zbadanie dokumentacji dotyczącej s. Iwony Król CSSE. Komisję tworzą: ks. dr hab. Robert Romuald Kufel – przewodniczący, ks. dr. Łukasz Kędzierski i p. lic. Jolanta Pawłowska. Po uzyskaniu zgody watykańskiej Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych, 30 stycznia 2023 r. bp Tadeusz Lityński powołał diecezjalny trybunał beatyfikacyjny w składzie: ks. prof. dr hab. Adam Kalbarczyk – delegat biskupa, ks. dr Piotr Garstecki – promotor sprawiedliwości i s. Karola Piotrowiak CSSE – notariusz²⁴¹.

Uroczyste otwarcie procesu beatyfikacyjnego s. M. Iwony Król na szczepku diecezjalnym odbyło się 9 lutego 2023 r. w kościele pw. Stanisława BM., a ceremonii przewodniczył bp Tadeusz Lityński. Zaprzysiężono komisję historyczną, a także trybunał diecezjalny. Przysięgę złożył również ksiądz biskup i wicepostulatorka. Obecna była też matka generalna M. Samueli Werbińska z siostrami radnymi generalnymi, siostra prowincjalna M. Kamila Paszkowiak z siostrami z zarządu prowincjalnego, siostry prowincjalne z polskich prowincji oraz z prowincji: włoskiej, niemieckiej i norweskiej oraz kapłani, siostry zakonne i licznie przybyła rodzina, a także świadkowie i mieszkańcy Wschowy na czele z przedstawicielami władz powiatu i miasta²⁴².

Kult

Siostra M. Iwona Król w 2014 r. została uhonorowana tytułem zasłużonej dla gminy Wschowa. 15 września 2017 r., w siedzibie Muzeum Ziemi Wschowskiej, odbyła się konferencja „Siostra M. Iwona Król – cicha bohaterka Wschowy”. Spotkanie zorganizowało Katolickie Stowarzyszenie *Civitas Christina* wraz z Muzeum Ziemi Wschowskiej. 8 sierpnia 2020 r. z inicjatywy mieszkańców Wschowy, przy udziale władz miasta, złożono wieńce pod tablicą siostry M. Iwony Król, upamiętniając 30. rocznicę jej śmierci. 8 sierpnia 2021 r. grupa podopiecznych Domu Pomocy Społecznej dla Dzieci we Wschowie odwiedziła grób siostry M. Iwony Król. Zawierzili swoją codzienność wstawiennictwu siostry, zapalili światełko pamięci i wysłuchali krótkiej katechezy.

W miesiącach od listopada 2022 r. do lutego 2023 r. odbyła się kwerenda po parafiach wschowskiego dekanatu celem poszukiwania świadków życia i posługiwania siostry M. Iwony Król. 9 lutego 2023 r. bp Tadeusz Lityński w kościele wschowskim pobłogosławił tablicę upamiętniającą wschowską elżbietankę. 9 lutego 2024 r., podczas uroczystej Eucharystii sprawowanej przez ks. Adama Kalbarczyka w kościele św. Stanisława BM we Wschowie, ks. profesor podziękował Bogu za osiągnięcia minionego roku w kontekście prowadzonego procesu. 7 lutego 2024 r. zaś w Bibliotece Publicznej i Gminnej we Wschowie miała miejsce prezentacja książki Jolanty Pawłowskiej i Zdzisława Rygusika pt. *Siostra M. Iwona Król – cicha bohaterka Wschowy*²⁴³.

Przypisy

- 1 R. Pajszczyk, *Ksiądz Kazimierz Rolewski*, „Przewodnik Katolicki” 2004, nr 45.
- 2 A. Mąka (oprac.), *Ks. Kazimierz Rolewski. Proces informacyjny. W drodze na ołtarze*, <https://konkatedra-ostrowwlp.pl/duszpasterze/proboszczowie-parafii/ks-kazimierz-rolewski/ks-kazimierz-rolewski-proces-informacyjny-w-drodze-na-oltarze/> (10.01.2024).
- 3 Tamże; *Ks. Kazimierz Rolewski kandydat na ołtarze*, <https://konkatedra-ostrowwlp.pl/duszpasterze/proboszczowie-parafii/ks-kazimierz-rolewski/> (11.01.2024).
- 4 Dzisiaj to już dzielnica Poznania, zaś parafia należy do dekanatu Poznań-Starołęka.
- 5 Za rządów proboszcza ks. Antoniego Stychla, w 1912 r., przedsiębiorca Jan Paczkowski w Starołęce przekazał parafii dwie działki, z zastrzeżeniem, że jeżeli tutaj do 1 października 1923 r. nie powstanie lub przynajmniej nie zostanie wmurowany kamień węgielny pod nowy kościół, to grunt wróci do darczyńcy. Po zakończeniu I wojny światowej ks. Kazimierz Rulewski podjął starania o przejęcie baraku wojskowego zlokalizowanego przy ul. św. Antoniego. Ostatecznie pozyskano go za darmo w 1919 r. Miał wymiary 27 × 12 m i wysokość 5 m. Obiekt poświęcono 11 kwietnia 1920 r. 22 stycznia 1924 r. abp Edmund Dalbor wydał dekret erygujący parafię pw. św. Antoniego Padewskiego.
- 6 A. Frenc i in. (red.), *Apostoł wielkiej dobroci – Sługa Boży ksiądz Kazimierz Rolewski*, Ostrów 2014, ss. 254.
- 7 L. Wilczyński, *Parafia św. Stanisława Biskupa i Męczennika w Ceraadzu Kościelnym w latach 1918–2008*, Poznań 2011.
- 8 A. Mąka (oprac.), *Ks. Kazimierz Rolewski – Objęcie parafii w Ostrowie*, <https://konkatedra-ostrowwlp.pl/duszpasterze/proboszczowie-parafii/ks-kazimierz-rolewski/ks-kazimierz-rolewski-objecie-parafii-w-ostrowie-wielkopolskim/> (12.01.2024).
- 9 *O parafii*, www.kostrzynmatkikosciola.pl/o-parafii/ (12.01.2024).
- 10 R. Pajszczyk, *Ksiądz Kazimierz Rolewski*, <https://www.przewodnik-katolicki.pl/Archiwum/2004/Przewodnik-Katolicki-45-2004/Wiara-i-Kosciol/Ksiadz-Kazimierz-Rolewski> (13.01.2024).
- 11 Po kongresie wiedeńskim (trwającym od września 1814 do czerwca 1815 r.) w skład Prus weszły terytoria nadreńskie, tzw. zachodnie, oraz prowincje wschodnie: Brandenburgia, Saksonia, Śląsk, Pomorze Zachodnie, Wielkie Księstwo Poznańskie oraz Prusy Wschodnie i Zachodnie. Powyższy podział terytorialny domagał się reorganizacji diecezji. S. Salmonowicz, *Prusy. Dzieje państwa i społeczeństwa*, Warszawa 1998, s. 245.
- 12 B. Kumor, *Ustrój i organizacja Kościoła polskiego w okresie niewoli narodowej 1772–1918*, Kraków 1980, ss. 295.
- 13 T. Ceynowa, *Ziemia pogranicza. Dekanat walecki w latach 1821–1920*, Radom 2004, s. 65.
- 14 R. Prejs, *Odrodzenie życia katolickiego w dorzeczu środkowej Odry i dolnej Warty w XIX i pierwszej połowie XX wieku*, w: *Dzieje Kościoła katolickiego na Środkowym Nadodrzu do czasów najnowszych*, red. A. Put, R. Kufel, Zielona Góra–Gorzów Wielkopolski 2020, s. 77.

- 15 Wiąże się ona z działalnością konwentu cysterskiego, jaki powstał tutaj 12 października 1268 r. W czasie reformacji, w 1817 r., został on sekularyzowany. Jednakże, mimo że klasztorem zarządzało państwo pruskie, kościół pełnił rolę parafii katolickiej.
- 16 Archidiakoniat głogowski powstał w 1219 r. W czasach pruskich biskupstwo wrocławskie w tej części zostało podzielone na 10 komisariatów, w tym komisariat głogowski, który obejmował 12 archiprezbiteratów: Cottbus, Kożuchów, Głogów, Góra, Grodowiec, Neuzelle, Żagań, Sława, Świebodzin, Zielona Góra, Żary i Szprotawa. Taki podział też funkcjonował w 1928 r.
- 17 L. Bończa-Bystrzycki, *Kościół katolicki na Pomorzu Zachodnim (1871–1945)*, Koszalin 1995, s. 41–42.
- 18 B. Dratwa, *Zarys dziejów organizacji kościelnej na terenie Ziemi Lubuskiej*, GWK 1975, nr 12, s. 488; SDZG, 1995, s. 296.
- 19 Po II wojnie światowej przybyli do Kostrzyna Polacy z terenów wschodnich i różnych terenów Polski centralnej. Życie religijne skupiło się przy jednej ocalałej małej kaplicy poprotestanckiej. Kaplica została poświęcona pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa, a parafia pozostała pw. św. Mainulfa. Od początku trwały starania o pozwolenie na budowę nowej świątyni, lecz władze państwowe ustawicznie odmawiały. Dopiero w latach 1974–1978 wybudowano nowy kościół. Był to pierwszy kościół w diecezji wybudowany od podstaw. 19 listopada 1983 r. bp Wilhelm Pluta dokonał konsekracji kościoła i nadał parafii nowe wezwanie NMP Matki Kościoła. Dekretem bp. Józefa Michalika w roku 1991 r. z parafii została wydzielona nowa parafia pw. Matki Bożej Rokitniańskiej. W 2000 r. parafia przejęła ruiny kościoła Mariackiego z 1945 r.; kościół ten został wybudowany na początku XIII w. (parafia powstała w XII w.); w 1538 r. kościół katolicki na Starym Mieście przemianowano na protestancki.
- 20 *O parafii*, www.kostrzynmatkikosciola.pl/o-parafii/ (12.01.2024).
- 21 *Hagiography Circle*, newsaints.faithweb.com/year/1936.htm#Rolewski (14.01.2024 r.); Ks. Kazimierz Rolewski kandydat na ołtarze; A. Mąka (oprac.), Ks. Kazimierz Rolewski. *Proces informacyjny*.
- 22 Ł. Kobiela, *August Hlond 1881–1948*, Katowice–Warszawa 2018; S. Wilk, *Rola kard. Augusta Hlonda w Kościele polskim w okresie międzywojennym*, w: *Kardynał August Hlond (1881–1948). Salezjanin, Prymas Polski i Mąż Stanu*, red. J. Pietrzykowski SDB, J. Wąsowicz SDB, Dębno 2015, s. 23–39. W Archiwum Salezjańskim Inspektorii Piłskiej w Pile znajduje się Archiwum ks. Stanisława Kosińskiego, *Acta Hlondiana, akta bez sygnatur*. Są to materiały do życia i działalności kardynała Augusta Hlonda prymasa Polski 1881–1948. Zawierają sześć tomów. O wyzwaniach posługi prymasowskiej piszą różni autorzy w pracy zbiorowej pod redakcją M. Grygiela TChr, *Kardynał August Hlond 1881–1948. Pasterz – Nauczyciel – Świadek*, Poznań 2010; A. Hlond, *Daj mi duszę. Wybór pism i przemówień 1897–1948*, oprac. S. Kosiński, Łódź 1979. Najnowsza publikacja o kard. Hlondzie: P. Jasina SChr, *Chrystocentryzm jako droga odnowy państwa i Kościoła w nauczaniu kard. Augusta Hlonda*, Poznań 2020.
- 23 Do Wiecznego Miasta przybył 19 września 1939 r.
- 24 J. Królak SDB, *Kardynał August Hlond we Francji południowej w latach 1940–1944*, w: *Kardynał August Hlond (1881–1948)*, s. 41–69.

- 25 S. Kosiński, *Hlond Augustyn SDB*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 6, Lublin 1993, kol. 1088–1090; K. Lis SDB, *Kardynał August Hlond Prymas Polski a Papież Pius XII*, w: *Kardynał August Hlond (1881–1948)*, s. 153–171.
- 26 J. Pietrzak, *Pełnia prymasostwa. Ostatnie lata prymasa Polski kardynała Augusta Hlonda 1945–1948*, t. 1, Poznań 2009, s. 237–240.
- 27 S. Kosiński, *Hlond Augustyn SDB*, kol. 1088–1090; J. Pietrzak, *Pełnia prymasostwa*, s. 909–935; J. Wąsowicz, *Defensor Ecclesiae. Arcybiskup Antoni Baraniak (1904–1977). Salezjańskie koleje życia i posługi metropolity poznańskiego*, Warszawa 2022, s. 252; Ł. Kobiela, *August Hlond 1881–1948*, s. 540.
- 28 J. Wąsowicz, *Defensor Ecclesiae*, s. 252–253.
- 29 J. Michalski, *Drogi wspomnienia na uroczystość XX-lecia diecezji gorzowskiej*, GWK 1965, nr 1, s. 17. Należy tutaj dodać, że kard. A. Hlond nie określił dokładnie granic tejże administracji.
- 30 Uchwałą Rady Ministrów z dnia 14 marca 1945 r. Ziemie Odzyskane zostały podzielone na IV okręgi administracyjne: Śląsk Dolny, Śląsk Opolski, Ziemie Zachodnie wraz z Ziemią Lubuską oraz Warmia. Por. K. Kozłowski, *Region zachodniopomorski w latach 1945–2005. Przemiany społecznie i administracyjne*, w: *Pomorze Zachodnie w latach 1945–2005. Wybrane problemy polityczne, administracyjne, demograficzne i ekonomiczne*, red. K. Kozłowski, Szczecin 2005, s. 11, także: E. Welzandt, *Rys historyczny diecezji gorzowskiej*, GWK 1970, nr 7, s. 280.
- 31 Zob. R. Żurek, *Kościół rzymskokatolicki w Polsce wobec Ziem Zachodnich i Północnych 1945–1948*, Szczecin–Warszawa–Wrocław 2015.
- 32 Pełnomocnictwa, którymi Stolica Apostolska obdarzyła prymasa Polski, są zawarte w dekrete podpisany przez mons. Domenico Tardiniego, wydanym przez Kongregację Nadzwyczajnych Spraw Kościelnych (stanowiła ona wówczas część Sekretariatu Stanu) Prot. N. 4167/45, z dnia 8 lipca 1945 r. Kopia tego dokumentu znajduje się w Archiwum Archidiecezjalnym w Gnieźnie, VI/15 w dziele S. Kosińskiego (zebrał i opracował) *Acta Hlondiana*, s. 37–39. Zob. także: J. Pietrzak, *Działalność kard. Augusta Hlonda jako wysłannika papieskiego na Ziemach Odzyskanych w 1945 r.*, „*Nasza Przyszłość*” 1974, t. 42, s. 196–203; R. Marek, *Kościół rzymskokatolicki wobec ziem zachodnich i północnych*, Warszawa 1976, s. 20. Potwierdza to także bp W. Urban, *Archidiecezja Wrocławska w latach 1945–1965*, „*Nasza Przyszłość*” 1965, t. 22, s. 16 oraz P. Raina, *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945–1989*, t. 1, Poznań 1994, s. 16–17. Pełnomocnictwa Stolicy Apostolskiej dotyczyły właściwie jedynie prawa do podejmowania działań kanonicznych, normalnie zastrzeżonych dla niej na czas niemożności swobodnego się z nią komunikowania. Specjalne uprawnienia udzielone zostały Augustowi Hlondowi na całym terytorium polskim – *per tutto il territorio polacco*. Kardynał A. Hlond w sprawozdaniu dla Watykańskiego Sekretariatu Stanu z 24 października 1946 r. przyznał się do błędnej interpretacji instrukcji otrzymanej w Kongregacji do Spraw Nadzwyczajnych. Por. Z. Zieliński, *Kościół w Polsce 1944–2002*, Radom 2023, s. 4–43; J. Swastek, *Rządcy archidiecezji wrocławskiej w latach 1945–1995*, Wrocław 1998, s. 19–30.
- 33 ATChP, Akta personalne, Fotokopia jurysdykcja dla ks. K. Świetlińskiego; J. Pietrzak, *Działalność kard. Augusta Hlonda*, s. 213.

- 34 ATChP, Fotokopia dokumentu wystawionego przez kard. A. Hlonda dla ks. F. Berlika.
- 35 P. Raina, *Kościół w PRL*, s. 48; J. Żaryn, *Kościół a władza w Polsce (1945–1950)*, Warszawa 1997, s. 39. Por. J. Rumak, *Wspomnienia pilskie*, Asyż 1971.
- 36 Opuścił on Piłę wieczorem 26 stycznia 1945 r. (na polecenie gestapo). Ostatecznie ks. Hartz osiadł w Fuldzie, gdzie został delegatem dla duszpasterstwa przesiedleńców niemieckich. Zmarł 15 lutego 1953 r. w Hals (Nadrenia PN.-Westfalia). Por. L. Bończa-Bystrzycki, *Kościół katolicki*, s. 285; R. Prejs, *Hartz Franz*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 6, Lublin 1993, kol. 579–580.
- 37 Rezygnacja musiała nastąpić po 10 sierpnia 1945 r., datę tę nosi bowiem pismo ks. abp. W. Dymka do ks. A. Thiela, aby zaniechał starań w sprawie jurysdykcji, gdyż prymas osobiście ureguje sprawy prałatury pilskiej. „Po kilku dniach dowiedziałem się, że przez Czarnków przejeżdżał Ks. Kardynał w kierunku Piły. I wtedy to została zwieszona jurysdykcja prałata Bleskiego” (informacja pisemna ks. A. Thiela). Por. J. Pietrzak, *Działalność kard. Augusta Hlonda*, s. 224–225, przypis 91.
- 38 J. Pietrzak, *Działalność kard. Augusta Hlonda*, s. 225–226. Jan Żaryn (*Kościół a władza*, s. 41–42) stwierdza, że kard. K. von Preysing nie przekazał na ręce prymasa Polski jurysdykcji dla terenów diecezji berlińskiej, które przypadły Polsce, zatem nie uznał legalności poczynąń Hlonda. Spodziewał się on cofnięcia decyzji, względnie zmian politycznych, które umożliwiłyby Niemcom powrót na utracone Pomorze Zachodnie.
- 39 Ksiądz kard. A. Hlond miał ogromny problem ze znalezieniem odpowiednich księży do pracy w charakterze administratorów na terenie nowych jednostek administracji kościelnej. Po konsultacjach z różnymi dostojnikami miał czterech kandydatów, brakowało mu tylko jednego – na ziemię od Śląska do morza. Ksiądz kardynał tę funkcję przewidział dla ks. E. Nowickiego. Por. E. Nowicki, *Wspomnienia*, w: *Księga pamiątkowa 50-lecia organizacji Kościoła katolickiego na Ziemi Lubuskiej, Pomorzu Zachodnim i Północnym (1945–1995)*, red. P. Socha przy współprac. Z. Leca, Zielona Góra–Gorzów Wlkp. 1998, s. 514. Maszynopis wspomnień ks. adm. E. Nowickiego znajduje się w ADKK, Teczka bez sygnatury, *Wspomnienia ks. administratora Edmunda Nowickiego*.
- 40 Por. J. Pietrzak, *Działalność kard. Augusta Hlonda*, s. 227; K. Dullak, *Podstawy prawno-organizacyjne diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej*, Koszalin 1996, s. 47, przypis 35. Obok ks. dr. E. Nowickiego dekrety nominacyjne otrzymali z rąk kard. A. Hlonda administratorzy apostołscy: B. Kominek, K. Milik, A. Wronka i T. Bensch. Nominaci otrzymali (wraz z dekretem nominacyjnym) słynny odpis dekretu dla kard. A. Hlonda z 8 lipca, instrukcje na początek swych rządów oraz polecenie przygotowania listów pasterskich. Por. J. Pietrzak, *Działalność kard. Augusta Hlonda*, s. 227. O zamiarze wydania dekretów i ustanowieniu tymczasowej administracji kościelnej na ziemiach zachodnich i północnych ks. kard. A. Hlond poinformował Tymczasowy Rząd Jedności Narodowej 16 sierpnia 1945 r., kierując pismo do Ministra Administracji Publicznej. W tej samej sprawie wysłał 25 sierpnia 1945 r. do MAP drugie pismo, w którym obszernie wyjaśnił kwestię statusu kanonicznego mianowania przez siebie administratorów. Por. R. Marek, *Kościół rzymskokatolicki*, s. 26–27.
- 41 Treść dekretu: „Na podstawie specjalnych upoważnień, które Stolica Apostolska przez dekret Świętej Kongregacji dla nadzwyczajnych spraw Kościoła, z dnia 8 lipca br., Nam udzieliła, Najczcigodniejszego księdza Edmunda Nowickiego, doktora prawa kanonicznego, kanclerza Kurii Metropolitalnej Poznańskiej, ustanawiamy ad nutum Stolicy

Świętej Administratorem Apostolskim następujących terytoriów, które obecnie należą do Rzeczypospolitej Polskiej:

Udzielnej Pilskiej Prałatury;

Tej części archidiecezji wrocławskiej, która położona przy brzegu środkowej Odry i dziś należy do województwa poznańskiego;

Tej części diecezji berlińskiej, która ciągnie się po stronie wschodniej wzdłuż Odry i jest pod zarządem Polski.

Administrator Polski sprawujący urząd, korzysta z insygnii i przywilejów Protonotariusza Apostolskiego de numero participantium oraz ma prawo i obowiązek biskupa rezydencjalnego.

Ma władzę na swoim terytorium udzielać sakramentu bierzmowania i tonsury oraz święceń niższych przepisanych przez prawo kanoniczne.

Dano w Gnieźnie w uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny Roku Pańskiego 1945

(-) August Card. Hlond”.

Tekst łaciński zamieszczono w ZAA 1945, nr 1, s. 1 (A. Hlond, *Decretum, Gniezno, 15 sierpnia 1945 r.*). Polski przekład zob. m.in.: „Prezbiterium” 1974, nr 6–8, s. 9–10 (*Dekret prymasa Polski kardynała Hlonda, Gniezno 15 sierpnia 1945 r.*); E. Napierała, *Geneza Administracji Apostolskiej w Gorzowie Wlkp.*, „Studia Paradyskie” 1985, nr 1, s. 196–197.

- 42 Por. J. Pietrzak, *Działalność kard. Augusta Hlonda*, s. 227.
- 43 Kard. Hlond istotnie pojechał tam na święto maryjne. Była to jego pierwsza wizyta w tym mieście po powrocie do kraju. Miał celebrować Mszę św. na otwartym powietrzu przed katedrą, z powodu ulewnego deszczu trzeba było jednak nabożeństwo przenieść do pobliskiego kościoła oo. Franciszkanów.
- 44 J. Michalski, *Drogi wspomnienia*, s. 16. Siedziba administratora nie została wymieniona w dekrete nominacyjnym. Wymieniono ją dopiero w quasi-oficjalnym komunikacie sekretariatu prymasa Polski, ogłoszonym w poznańskim „Głosie Katolickim” pt. *Polski Kościół na polskiej ziemi* z 26 sierpnia 1945 r. Por. „Głos Katolicki”, 26 VIII 1945 r. Lokalizacja stolicy w Pile była niemożliwa z powodu doszczętnego zniszczenia miasta. J. Michalski, *Drogi wspomnienia*, s. 16. Sugerowano też prymasowi, aby ustanowił ją w Stargardzie Szczecińskim. Wybór tego miasta sugerował prymasowi Polski ks. Florian Berlik TChr. Por. J. Pietrzak, *Działalność kard. Augusta Hlonda*, s. 229, przypis 105. K. Kowalczyk, *W walce o rząd dusz. Polityka władz państwowych wobec Kościoła katolickiego na Pomorzu Zachodnim w latach 1947–1956*, Szczecin 2003, s. 66.
- 45 Zarząd Miasta Szczecina przydzielił dom przy al. Wojska Polskiego 84, z przeznaczeniem na pałac biskupi (dzisiaj Pałac Młodzieży). Remontem budynku zajął się ks. K. Świeśliński, jednakże ks. adm. E. Nowicki nie wybrał Szczecina na siedzibę administracji. Por. AKMS, Ks. Kazimierz Świeśliński, *Kronika odnowy życia polskiego i Kościoła rzymskokatolickiego w Szczecinie*; APSRS, Kronika parafialna oraz AKMS, Kancelaria, Teczka, brak sygn., Pismo Urzędu Miejskiego Miasta Szczecina do Obywatela J.E.X. Adm. Apost. w miejscu z dnia 31 sierpnia 1945 r.; tamże, Pismo ks. dziekana Tadeusza Załuczowskiego do Kurii Administracji Apostolskiej w Gorzowie z dnia 14 kwietnia 1948 r. Dnia 31 grudnia 1949 r. posesja, z powodu niemożności zawarcia umowy dzierżawy i dużego czynszu, została oddana na rzecz miasta. Por. AKMS, Kancelaria, Teczka, brak sygn., Pismo Administratora Apostolskiego ks. Edmunda Nowickiego do Zarządu Miejskiego w Szczecinie z dnia 22 grudnia 1949 r.; tamże, Protokół zdawczy posiadłości przy Al. Wojska Polskiego 84 z dnia 31 grudnia 1949 r.

- 46 Por. E. Nowicki, *Wspomnienia*, s. 516, a także K. Dullak, *Podstawy prawno-organizacyjne*, s. 48. Szczecin przechodził z rąk do rąk. Władze polskie, które zjawily się 28 kwietnia 1945 r. Szczecinie, dwukrotnie musiały go opuszczać. W chwili wkroczenia 26 kwietnia br. Armii Czerwonej, Szczecin był prawie wyludniony. Por. P. Zaremba, *Wspomnienia prezydenta Szczecina 1945–1950*, Poznań 1980, s. 64–66. Niestety 16 maja został podana wiadomość o ewakuacji miasta, która miała się odbyć w dniach 17–19 maja. Por. P. Zaremba, *Walka o polski Szczecin*, s. 197. 6 czerwca przyszedł rozkaz ponownego obsadzenia Szczecina. Rząd Tymczasowy – 17 czerwca – ponownie nakazał wycofanie się władz miasta ze Szczecina. Ostatecznie 5 lipca ekipa Zarządu Miasta definitywnie obejmuje miasto. Por. P. Zaremba, *Walka o polski Szczecin*, s. 253.
- 47 Por. E. Nowicki, *Wspomnienia*, s. 516.
- 48 W istocie więc kard. A. Hlond zastąpił istniejącą kanonicznie, legalną władzę kościelną, utworzonym przez siebie prowizorium. Prowizoryczność tę podkreślił w swym sprawozdaniu z 24 października 1946 r. Por. P. Raina, *Kościół w PRL*, s. 63. Jak podaje Z. Zieliński (*Kościół w Polsce*, s. 47): „Usprawiedliwiać ten krok, nie licząc przekonania o posiadaniu odpowiednich plenipotencji, mogła tylko polityka władz komunistycznych na tych terenach”.
- 49 Po akcie nominacji odbył się obiad, a następnie abp W. Dymek podejmował nominatów kieliszkiem koniaku.
- 50 Por. K. Kowalczyk, *W walce o rząd dusz*, s. 76; E. Nowicki, *Wspomnienia*, s. 517–518 i 520.
- 51 „Nowe czasy, nowe zadania, nowe formy pracy – ale duch powinien pozostać ten sam, tylko pogłębiony, konsekwentniej w życiu realizowany” – pisał 26 lipca 1945 r. prymas Hlond do swego duchowego powiernika ks. Ignacego Posadzego TChr, obiecując swój udział w zakończeniu rekolekcji dla chrystusowców udających się na pracę duszpasterską na tzw. Ziemię Odzyskaną.
- 52 J. Pietrzak, *Działalność kard. Augusta Hlonda*, s. 237–238.
- 53 ASEP, sygn. 3141/I, Pismo Administratora Apostolskiego Kamieńskiego, Lubuskiego i Prałatury Pilskiej do prymasa Polski, 16 II 1948 r.
- 54 „Tygodnik Katolicki” 1948, nr 29, s. 210.
- 55 Pracował on w Gorzowie Wlkp. od 15 września 1945 r. do 1948 r. T. Dzwonkowski, *Administracja apostolska kamieńska, lubuska i prałatury pilskiej. Zarys dziejów 1945–1966*, w: *Księga pamiątkowa 50-lecia*, s. 25. Por. *Personalia*, ZAA 1945, nr 1, s. 19.
- 56 Na temat sądu duchownego w Gorzowie wiele napisał zarówno pierwszy, jak i drugi oficjał: ks. dr J. Michalski i ks. dr Jerzy Konieczny oraz ks. bp P. Socha. J. Michalski, *Dziesięciolecie Sądu Biskupiego w Gorzowie Wlkp.*, GWK 1960, nr 9–10, s. 443–458; tenże, *Sąd biskupi*, GWK 1970, nr 7, s. 251–261. J. Konieczny, *Kalendarium sądownictwa w Kościele gorzowskim (1945–1992)*, Gorzów Wlkp. 1992; tenże, *Sądownictwo kościelne w służbie Kościoła gorzowskiego*, GWK 1991, nr 1, s. 38–74; P. Socha, *Pracownicy Gorzowskiego Trybunału Kościelnego*, GWK 1991, nr 1, s. 75–92.
- 57 A. Sapieha, *Metropolitalny Sąd Duchowny w Poznaniu I Instancja dla Amin. Apost. W Gorzowie*, Nr F. 573/48, Kraków, dnia 30 listopada 1948 r., ZAA 1949, nr 1–2, s. 22–23.
- 58 *Indult dotyczący sądownictwa kościelnego w sprawach małżeńskich*, N. 53, Poznań 20 września 1945 r., ZAA 1945, nr 2, s. 16–17; *Ustanowienie III instancji dla sądów duchownych w Polsce*, ZAA 1947, nr 3, s. 141–143. Dekret został podpisany przez kardynałów A. Hlonda

- i A Sapięgę; na mocy upoważnienia Sekretariatu Stanu z dnia 25 października 1946 r. zostały erygowane trybunały trzeciej instancji w Gnieźnie i w Krakowie,
- 59 Kard. A. Hlond, *List pasterski „Do ludności Ziem Odzyskanych”*, Warszawa 24 maja 1948 r., „Wiadomości Archidiecezjalne Warszawskie” 1948, nr 6, s. 101–106. Także A. Hlond, *Orędzie kardynała prymasa do ludności katolickiej Ziem Odzyskanych*, ZAA 1948, nr 7–8, s. 206–211.
- 60 A. Hlond, *Orędzie kardynała prymasa do ludności katolickiej Ziem Odzyskanych*, ZAA 1948, nr 7–8, s. 206–211. 1 marca 1948 r. papież wystosował list do biskupów niemieckich, w którym poruszył kwestię wysiedleń ludności niemieckiej. Rzeczywiście zawierał on wiele nieścisłości faktograficznych. Z ziem polskich, do marca 1948 r., wydano ok. 3 mln Niemców. Liczba podana w tekście papieskim – 12 mln – obejmowała całą ludność niemiecką, zamieszkującą niegdyś ziemie zachodnie i północne, a zatem także tę, która uciekła na Zachód (5 mln) podczas zbliżania się frontu sowieckiego. Papież, podejmując problem krzywdy wysiedlonych Niemców, pominął też kwestię odpowiedzialności za wybuch II wojny światowej i zbrodni hitlerowskich w Polsce. Zob. J. Żaryn, *Kościół a władza*, s. 180.
- 61 W powitaniu ks. adm. E. Nowicki powiedział: „Seminarium to powstało z bólu, bólu serc polskich, tęskniących za kapłanem, a pozbawionych kapłanów... Liczba kapłanów aczkolwiek wynosząca już 342 księży, jest jeszcze mocno niewystarczająca. Są jeszcze okolice, gdzie wierni od przeszło dwóch lat nie widzieli księdza. Dalszego przypływu księży nie można się już spodziewać. Akcja przesiedleńcza dobiegła już końca. Także śmierć przerzedza szeregi duchowieństwa. Uruchomienie Wyższego Seminarium Duchownego dla tak rozległych terenów stało się rzeczą konieczną i bardzo pilną”. APA, ks. Józef Anczarski, *Początki diecezji gorzowskiej*, cz. 1: *Rządcy diecezji gorzowskiej*, Świnoujście 1994, s. 93 (mps).
- 62 *Ksiądz Prymas wśród nas na Ziemiach Odzyskanych*, „Tygodnik Katolicki” 1948, nr 44, s. 301.
- 63 Tamże, s. 301.
- 64 Bp E. Nowicki, *Wielkoduszny wobec błędzących*, <http://hlond.blogspot.com/2010/09/bp-edmund-nowicki-wielkoduszny-wobec.html> (21.09.2012).
- 65 M.O., *Wizyta ks. prymasa Hlonda w Szczecinie*, „Tygodnik Katolicki” 1948, nr 45, s. 308.
- 66 E. Nowicki, *Wspomnienia*, s. 531; H. Świerkowski, *Wspomnienia z pierwszych powojennych lat*, „Prezbiterium” 1984, nr 7–8, s. 211.
- 67 K. Kowalczyk, *Spotkanie z komunizmem. Państwo a Kościół na Pomorzu Zachodnim 1945–1956*, „Więź” 1999, nr 9, s. 125.
- 68 M.O., *Wizyta ks. prymasa Hlonda w Szczecinie*, s. 308.
- 69 Tamże.
- 70 J. Kopyciński, *Dzieje parafii WNMP w Nowogardzie w latach 1945–1995 na tle powojennych dziejów miasta*, Szczecin–Nowogard 1996, s. 29.
- 71 K. Kowalczyk, *W walce o rząd dusz*, s. 118.
- 72 W. Necel TChr (red.), *U św. Katarzyny w Trzecie Wiary Tysiąclecie*, Szczecin 1999, s. 42–48.
- 73 Tamże, s. 42–48.

- 74 APS, k. 65, Pismo Wydziału Społeczno-Politycznego UWS do Departamentu Administracji Publicznej MZO, Szczecin 8 XI 1947 r.
- 75 W. Necel TChr (red.), *U św. Katarzyny w Trzeciej Wiary Tysiąclecie*, s. 42–48.
- 76 J. Kopyciński, *Dzieje parafii WNMP w Nowogardzie*, s. 29.
- 77 ADKK, A Wołek-Waławski, *Wspomnienia Duszpasterza w 25-lecie diecezji gorzowskiej. Przyczynek historia Kościoła w/w diecezji*, cz. 1, Człuchów 1970, s. 68.
- 78 APS, KW PPR, sygn. 1/VI/184, k. 216: Sprawozdanie KP PPR w Miastku za X 1947 r.
- 79 A. Hlond, *W służbie Boga i Ojczyzny. Wybór pism i przemówień 1922–1948*, oprac. S. Kosiński, Warszawa 1988, s. 234–235. Oryginał znajduje się w Archiwum Salezjańskim Inspektorii Piłskiej w Pile, AH, t. III, cz. 4, Przemówienie wygłoszone w kościele w Szczecinku 29 X 1947 podczas objazdu Ziem Odzyskanych, s. 102.
- 80 K. Kowalczyk, *W walce o rządy dusz*, s. 118–119. Por. APS, UWS, sygn. 1295, k. 47: Pismo wicestarosty powiatu wałeckiego do Wydziału Społeczno-Politycznego UWS, Wałcz 30 X 1947 r.; APS, KW PPR, sygn. 1/VI/336, k. 369.
- 81 Parafią Świętej Rodziny administrowali księża salezjanie, a parafią św. Antoniego – kapucyni. J. Wąsowicz, *Defensor Ecclesiae*, s. 241–242.
- 82 APS, UWS, sygn. 1295, k. 103: Pismo Wydziału Społeczno-Politycznego UWS do starosty powiatowego w Złotowie z 19 XII 1947 r.
- 83 Tamże.
- 84 APS, UWS, sygn. 1295, k. 103: Pismo starosty powiatu złotowskiego do Wydziału Społeczno-Politycznego UWS z 9 XI 1947 r.; E. Nowicki: *Wspomnienia*, s. 545.
- 85 Na naradzie w MBP 13 listopada 1947 minister S. Radkiewicz negatywnie ocenił działania związane z utrudnianiem wizyty A. Hlonda: „W Szczecinie niedawno gdy przyjechał Hlond – nie wiem kto, czy nasi pracownicy, czy niemądre jednostki w dołowych ogniwach naszej organizacji partyjnej, czy to może po prostu prowokacja – wysypało się szkiełko, popękały opony, a dalszy rezultat był taki, że zebrali się chłopcy i powieźli Hlonda. Kto na tym wygrał? Nie trzeba być wielkim politykiem, aby widzieć szkodliwość podobnych form walki, jeśli ich nie uważać za prowokację (...). Mamy do czynienia z przeciwnikiem najbardziej wyrafinowanym, najlepiej umiejącym posługiwać się podstępem, z tym wszystkim, co łączy się w pojęciu jezuitów i dlatego też ta czujność i właściwe nastawienie całego aparatu jest koniecznym warunkiem, aby nie dostarczać przeciwnikowi dogodnych sytuacji, aby nie było faktów, które by oni mogli wykorzystać przeciwko nam”. *Aparat bezpieczeństwa w latach 1944–1956. Taktyka, strategia, metody*. Cz. 1: *Lata 1945–1947*, oprac. A. Paczkowski, Warszawa 1994, s. 233–234.
- 86 APS, KW PPR, INI/306, k. 339: Sprawozdanie KP PPR w Szczecinku za X 1947 r.
- 87 Bp E. Nowicki, *Wielkoduszny wobec błędzących*, <http://hlond.blogspot.com/2010/09/bp-edmund-nowicki-wielkoduszny-wobec.html> (21.09.2012).
- 88 J. Pietrzak, *Pełnia prymasostwa*, s. 933.
- 89 B. Koziół, *Proces beatyfikacyjny sługi Bożego kard. Augusta Hlonda*, „Rocznik Skrzatuski” 2018, nr 6, s. 163.

- 90 B. Kozioł TChr, *Proces beatyfikacyjny kard. Augusta Hlonda wchodzi w decydujący etap*, „Niedziela” 2017, luty 15; T. Sielicki TChr, *Stan procesu beatyfikacyjnego kardynała Augusta Hlonda*, w: *Doniosłe dziedzictwo. Sługa Boży, Prymas August Hlond – Duszpasterz i Mąż Stanu. Z dziejów parafii św. Ottona w Pyrzycach*, red. Z. Rakiej TChr, Pyrzyce–Szczecin 2015, s. 93–95; B. Kozioł, *Proces beatyfikacyjny sługi Bożego*, s. 157–176.
- 91 APA, Ks. Józef Anczarski, *Początki diecezji gorzowskiej*, cz. 1: *Rządcy diecezji gorzowskiej*, s. 91.
- 92 M.O., *Wizytacja ks. Prymasa Hlonda w Szczecinie*, „Tygodnik Katolicki” 1947, nr 45, s. 308.
- 93 K. Kowalczyk, *W walce o rząd dusz*, s. 118–119.
- 94 *Katedra. Historia kościoła św. Jakuba w Szczecinie*, Szczecin, 2009, s. 74, 80; *Tablice pamiątkowe w kościołach. Bazylika archikatedralna pw. św. Jakuba*, w: *Encyklopedia Szczecina. Suplement 1*, red. T. Białecki, Szczecin 2003, s. 263.
- 95 K. Pawłowska, *Zwycięstwo przez Maryję*, <https://koszalin.gosc.pl/doc/4540539.Zwyciestwo-przez-Maryje> (11.02.2024).
- 96 R. Gołębiowski, *W intencji beatyfikacji*, „KnOiB – Niedziela” 2023, nr 47, s. I.
- 97 G. Wejman, *Kalendarium (archi)diecezji szczecińsko-kamieńskiej*, w: *Kościół rzymsko-katolicki na Pomorzu Zachodnim i Ziemi Lubuskiej w latach 1945–2005*, red. G. Wejman, Szczecin 2005, s. 437.
- 98 *Akompaniamenty organowe do pieśni kościelnych*, <https://www.niedziela.pl/arttykul/70764/nd/Akompaniamenty-organowe-do-piesni> (12.02.2024).
- 99 F. Berlik, *Historia Towarzystwa Chrystusowego dla Wychodźców 1932–1939*, Poznań 1987, s. 68. Tamże: „Polscy uczniowie szykanowali byli przez pruskich profesorów, którzy celowo utrudniali Polakom naukę, stawiając im zbyt wielkie wymagania, bądź wykorzystując drobne potknięcia do wyrzucenia ucznia ze szkoły lub nie przepuszczając go do następnej klasy”.
- 100 Życiorys ks. Ignacego Posadzego zob. Biblioteka Domu Księży Chrystusowców w Puszczykowie, I. Posadzy, *Fragmenta Vita*, Puszczykowo 1975, s. 25 (mps). Marek Grygiel, *Posadzy Ignacy, ks.*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 16, Lublin 2012, kol. 37–38, a także B. Kołodziej, *Dzieje Towarzystwa Chrystusowego dla Wychodźców 1939–1948*, Poznań 1983, s. 27–35. Książd prof. B. Kołodziej jest również autorem monografii *Towarzystwo Chrystusowe dla Wychodźców. Powstanie i pierwsze lata rozwoju 1932–1939*, Lublin 1978 (mps).
- 101 M. Paradowska, *Wszystko dla Boga i Polonii. Życie i dzieło ks. Ignacego Posadzego*, Poznań 1998, s. 30.
- 102 Papież Pius VII bullą „De salute animarum” z dn. 16 lipca 1821 r. diecezję poznańską podniósł do rangi archidiecezji i unią personalną połączył z arcybiskupstwem gnieźnieńskim.
- 103 Biskup pomocniczy gnieźnieński w latach 1911–1924 oraz wieloletni wychowawca alumnów.
- 104 M. Paradowska, *Wszystko dla Boga i Polonii*, s. 37–38.

- 105 Relacje z tych podróży zostały zebrane i wydane w książce pt. *Drogą Pielgrzymów*, Poznań 1985.
- 106 W jednym ze swych przemówień kard. August Hlond wołał: „Na wychodźstwie giną dusze polskie! – Ta skarga płynie ku Polsce od dalekich siedlisk naszych tułaczy. Takim zarzutem obciąża zagranica sumienia Narodu. O kapłanów polskich woła i błaga siedem milionów Polaków na obczyźnie. Czyż mogłaby Ojczyzna odmówić opieki duchowej swym najniezwyklejszym dzieciom!?”; A. Hlond, *Daj mi duszę*, s. 110–11; B. Kołodziej, *Dzieje Towarzystwa Chrystusowego*, s. 15.
- 107 B. Kołodziej, *Dzieje Towarzystwa Chrystusowego*, s. 35; B. Kozioł, *Wszystko dla Boga, wszystko dla dusz... Duchowość Towarzystwa Chrystusowego według o. Ignacego Posadzego*, Poznań 2008.
- 108 M. Grygiel, *Posadzy Ignacy, ks.*, w: *Encyklopedia Katolicka*, t. 16, kol. 38.
- 109 Archiwum Sióstr Misjonarek w Poznaniu, k. 2, *Dekret erekcyjny z dn. 21.11.1959 r.*
- 110 *Sługa Boży ks. Ignacy Posadzy TChr Założyciel Zgromadzenia Sióstr Misjonarek Chrystusa Króla dla Polonii zagranicznej*, http://mtrojnar.rzeszow.opoka.org.pl/swieci/ignacy_posadzy/zyciorys.htm (12.03.2024).
- 111 J. Guzikowski TChr, *Odszedł człowiek, który sercem ukochał Polonię – Ksiądz Ignacy Posadzy*, „Głos Katolicki” 1984, nr 11, s. 7–9.
- 112 *Wkrótce 40. rocznica śmierci naszego Założyciela*, <https://www.mchr.pl/2024/01/10/wkrotce-40-rocznica-smierci-naszego-zalozyciela/> (14.03.2024).
- 113 Towarzystwo Chrystusowe w 2011 r. liczyło 458 członków: 393 kapłanów, 20 braci zakonnych, 37 kleryków, 8 nowicjuszy. Roztaczało duszpasterską opiekę nad Polakami w sześciu prowincjach zagranicznych oraz w części obejmującej Polskę oraz tzw. Delegaturę Wschodnią; razem w 20 krajach (Polska, Brazylia, USA, Kanada, Australia, Nowa Zelandia, Francja, Hiszpania, Niemcy, Holandia, Włochy, Węgry, Wielka Brytania, RPA, Irlandia Pn., Islandia, Ukraina, Białoruś, Kazachstan i Rumunia). Jan Paweł II wyniósł pierwszego Chrystusowca, ks. Stanisława Stefanka do godności biskupiej. Na dzień 31 grudnia 2022 r. było 384 chrystusowców (349 kapłanów, 20 braci i 15 kleryków), w tym 188 w kraju i 196 zagranicą. *Ankieta statystyczna zakonów męskich (rodziny zakonne)*, https://www.zyciezakonne.pl/wp-content/uploads/2023/10/Zakony_w_Polsce_2023_ankieta_statystyczna_rodziny_zakonne.pdf (14.03.2024).
- 114 B. Kołodziej, *Dzieje Towarzystwa Chrystusowego*, s. 192, przyp. 747. Zresztą to była tzw. operacja pomorska, a zaczęła się już w lutym 1945 r. Wówczas prymas Polski poprosił ks. Posadzego, aby zwrócił się do rządców diecezji byłego Generalnego Gubernatorstwa z prośbą o zwolnienie i odesłanie do Domu Generalnego pracujących na ich terenie chrystusowców. Kilka miesięcy później podobną treść dokumentu wysłano do diecezji katowickiej.
- 115 B. Kołodziej, *Dzieje Towarzystwa Chrystusowego*, s. 202–203, a także A. Rasmus, *Okołicznosci odprawienia Mszy św. w Szczecinie w dniu 6 maja 1945 r.*, w: *Kościół rzymskokatolicki*, s. 218–219.
- 116 Archiwum Towarzystwa Chrystusowego dla Polonii zagranicznej w Poznaniu (dalej: ATChP), Fotokopia dokumentu w oryginale i w tłumaczeniu, także AKMS, K. Świetliński, *Od Szczecina do Szczecina. Kronika odnowy życia polskiego i Kościoła rzymskokatolickiego w Szczecinie* – fotokopia dokumentu. Zobacz również B. Kołodziej, *Dzieje Towarzystwa Chrystusowego*, s. 206–207.

- 117 W latach 1945–1948 pracowało razem na Pomorzu Zachodnim 42 chrystusowców. Por. B. Kołodziej, *Dzieje Towarzystwa Chrystusowego*, s. 215–216.
- 118 W ich skład wchodziło 539 wiosek oraz 150 kościołów. Por. tamże, s. 214.
- 119 W 1972 r. w diecezji szczecińsko-kamieńskiej pracowało 70 chrystusowców, którzy obsługiwali placówki od 1400 wiernych w Kozielicach aż do 35 tys. w szczecińskiej parafii pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa. Pracowali w 18 parafiach w: Bielicach, Brojcach, Chociwlu, Dobrzanach, Gryficach (do 1975 r.), Goleniowie, Gosławiu (od 1973 r.), Kozielicach (od 1974 r.), Łobzie (od 1 stycznia 1973 r. przestała istnieć ta placówka duszpasterska), Marianowie, Piaseczniku (od 1974 r.), Płotach, Pyrzycach, Radziszewie (od 1973 r.), Stargardzie Szcz. – u św. Jana Chrzciciela, Suchaniu, Szczecinie – u św. Jana Chrzciciela (od 1974 r. NSPJ), Szczecinie-Podjuchach, Szczecinie-Zdrojach, Tetyni, Wicimicach (do 1975 r.). O nich ówczesny kierownik Wydziału do Spraw Wyznań powiedział: „Na terenie naszego województwa Towarzystwo Chrystusowe jako całość jest najbardziej wrogo ustosunkowaną grupą kleru do władz państwowych. Sprawiają więcej kłopotu niż kler świecki, jezuici, salezjanie, pallotyni i inni zakonnicy razem wzięci”. R. Masalski, *Dzieje diecezji szczecińsko-kamieńskiej 1972–1992*, Szczecin 2016, s. 298–299.
- 120 Księga Pamiątkowa Domu Poznańskiego. Zapis 1 III 1947, rękopis, zob. B. Kołodziej, *Dzieje Towarzystwa Chrystusowego*, s. 213–214.
- 121 E. Szymanek TChr, *Ojciec Ignacy*, „Tygodnik Powszechny” 1985, nr 10, s. 3.
- 122 ADZG, Kancelaria, sygn. Ha, nr 236, Zakony męskie, lata 1947–1950, List ks. I. Posadzego do ks. administratora apostolskiego, l.dz. W.K. 551/49, Ziębice, z dn. 9.06.1949 r.
- 123 G. Wejman, A. Rasmus, *Pomorskie pro memoria*, s. 3. Ksiądz kardynał odwiedził parafie dekanatu kamieńskiego: Golczewo, Kamień Pomorski, Kołczewo, Ładzin, Międzyzdroje, Przybiernów, Stepnica, Świnoujście oraz Wolin.
- 124 Tamże, s. 5. Ks. prał. Zygmunt Szelażek obowiązki ordynariusza objął 15 marca 1952 r., po śmierci ks. prał. Tadeusza Załuckowskiego.
- 125 Administrator parafii od 1947 do 1954 r.
- 126 W swoich wspomnieniach ks. prymas napisał: „Do Golczewa przybyliśmy o godz. 17.30. Przed bramą oczekiwała nas cała niemal parafia z dziatwą do bierzmowania. Oficjalny mówca zapomniał języka w ustach, podobnie mała dziewczynka. Ale wszystkie oczy śmiały się życzliwością i radością”. G. Wejman, A. Rasmus, *Pomorskie pro memoria*, s. 7. Ksiądz kardynał w swoich zapiskach podał liczbę 1500 osób wybierzmowanych.
- 127 Budynek przeznaczony na zamieszkanie dla miejscowego duchowieństwa przy ul. Zwycięstwa 49 (obecnie nr 33) władze państwowe przekazały pismem z dnia 25 marca 1945 r. Dom był murowany, jednopiętrowy. Posiadał dwanaście pokoi, łazienkę, kuchnię. Został przejęty z uszkodzonym dachem, zniszczonymi trzema pokojami, pobitymi oknami, bez klamek i zamków, ze zdewastowaną instalacją elektryczną. W niedługim czasie uszkodzenia powyższe naprawiono. Plebania posiadała również jeden budynek gospodarczy na tyłach domu przejęty bez uszkodzeń. Duszpasterze z miejsca zamieszkania do miejscowego kościoła mieli wtedy niecały kilometr. Przez wiele lat użytkowania budynku parafialnego przeprowadzono kilka remontów. Jednym z ważniejszych był remont dachu. Archiwum Parafii pw. św. Andrzeja Boboli w Golczewie (dalej: APABG), Kronika parafialna, t. I; APABG, Protokół tradycji majątku kościelnego i beneficjalnego placówki duszpasterskiej pw. św. Andrzeja Boboli w Golczewie, pow. Kamień według stanu z dn. 1 lipca 1947 r.

- 128 G. Wejman, A. Rasmus, *Pomorskie pro memoria*, s. 7.
- 129 Tamże, s. 7. Byli to: ks. M. Kaspruk, ks. M. Pryjma, Ks. J. Ochman, ks. K. Maślak, ks. Hanusiewicz, ks. A. Jaworski, ks. Glapiński, ks. S. Rut, ks. Wieczorek, ks. J. Ryś, ks. Czarnecki, ks. F. Świetliński, ks. Długopolski.
- 130 APS, Pismo Referatu do Spraw Wyznań odnośnie przyjazdu na teren powiatów Kamień i Świnoujście ks. Arcybiskupa Wyszyńskiego, Nr Wz.I/6/9/52, z dn. 6.05.1952 r. Dziwne to jest, bo w grudniu 1951 r. szczecińska bezpieka informowała MBP w Warszawie: „Odnosnie ks. Posadzego weszliśmy w porozumienie z WUBP-Poznań i zbieramy materiał”. D. Śmierchalski-Wachocz, *Koniec złudzeń. Klimat polityczny roku 1951 w postawach i wypowiedziach duchowieństwa ordynariatu gorzowskiego według relacji urzędników władz komunistycznych. Zarys problematyki*, w: *Wokół Kościoła i władzy. Studia dedykowane ks. prof. dr. hab. Zygmuntowi Zielińskiemu w 90. rocznicę urodzin*, red. R. Łatka, ks. J. Wołoczański i ks. D. Zamiatąła, Warszawa 2021, s. 336.
- 131 Po wojnie kościół św. Jerzego został poświęcony 9 września 1945 r. przez ks. Włodarczyka TChr i tutaj sprawowano liturgię. Parafia św. Jerzego, przed wojną funkcjonująca jako kuracja, była już erygowana 1 maja 1930 r. Kościół pw. św. Katarzyny został odbudowany i poświęcony dopiero 26 listopada 1961 r. Parafia św. Katarzyny została erygowana 26 listopada 1961 r. Por. Archiwum Parafii pw. św. Katarzyny w Goleniowie, *Kronika parafii*, t. I, lata 1945–1980, s. 54. M. Grygiel (red.), *60 lat pracy Chrystusowców na Pomorzu Zachodnim*, Poznań 2005, s. 44–45; G. Wejman, *Parafie katolickie na Pomorzu do II wojny światowej. Zarys problemu*, w: *Święty Józef nasz patron*, red. ks. I. Sokalski, Szczecin 2019, s. 53; M. Okoń, *Goleniów*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 5, Lublin 1989, kol. 1260.
- 132 *Kronikarz parafialny zanotował, parafia św. Katarzyny w Goleniowie* (wybrał ks. M. Nowak TChr), w: W. Necel TChr (red.), *U św. Katarzyny w Trzecie Wiary Tysiąclecie*, Szczecin 1999, s. 102.
- 133 Zgromadzenie otrzymało oficjalne zatwierdzenie Kościoła w uroczystość Ofiarowania Najświętszej Maryi Panny, 21 listopada 1959 r. W dekrete podpisanym przez arcybiskupa metropolitę Antoniego Baraniaka znalazły się słowa: „Jako Ordynariusz Archidiecezji Poznańskiej – po uzyskaniu zgody Jego Eminencji Księdza Kardynała Prymasa Polski – zgodnie z kanonem 492§1 niniejszym eryguję kanonicznie nowe zgromadzenie zakonne pod nazwą: Zgromadzenie Misjonek Chrystusa Króla i nadaję mu po myśli kanonu 100§1 kościelną osobowość prawną wraz ze wszystkimi uprawnieniami, jakie na mocy przepisów Kodeksu Prawa kanonicznego mu przysługują. Celem specjalnym nowego Zgromadzenia będzie duszpasterska i socjalna opieka nad polskimi wychodźcami. Nowa społeczność zakonna powstanie jako zgromadzenie zakonne o ślubach prostych na prawach diecezjalnych, z siedzibą we wsi Morasko, Archidiecezji Poznańskiej. Będzie ono podlegało miejscowemu ordynariuszowi i będzie się rządziło przepisami prawa kanonicznego oraz własnymi statutami”. Por. ASMM, k. 2, Dekret erekcyjny z dn. 21 XI 1959 r. Zgromadzenie na prawie papieskim zostało zatwierdzone 24 listopada 1996 r.
- 134 ASMM, k. 7. 1-b, Zgoda na erekcję domu zakonnego przy parafii NSPJ w Szczecinie. Należy tutaj dodać, że parafia Najświętszego Serca Pana Jezusa w Szczecinie została erygowana dopiero 16 lutego 1974 r. Wcześniej kościół NSPJ należał do parafii św. Jana Chrzciciela. Do 1974 r. pełna nazwa brzmiała: Parafia pw. św. Jana Chrzciciela przy kościele NSPJ. Zob. AKMS, LSZ 26, Parafia św. Jana Chrzciciela w Szczecinie, lata 1961–1981, Dekret erekcyjny nowej parafii NSPJ, znak: L1-104/73, Szczecin dn. 16 lutego 1974 r.

- 135 ASMM, k. 22-1, Kronika 1964–1970, wrzesień 1964 r. oraz ASMM, k. 20, Dekret erekcyjny bp. Ignacego Jeża z dn. 20.10.1964 r. W 1998 r. zgromadzenie liczyło 150 profesek, 30 nowicjuszek i 17 postulantek. Pracowały na 12 placówkach w kraju i na 20 placówkach polonijnych.
- 136 ASMM, k. 20, l.dz. K. 1474/70, Pismo bpa A. Baraniaka z dn. 30.09.1970 r.
- 137 ASMM, k. 7. 1-b, Zgoda na erekcję domu zakonnego przy parafii NSPJ w Szczecinie. Stało się to dopiero 8 sierpnia 1977 r.
- 138 ASMM, k. 22-1, Kronika Zgromadzenia z czerwca 1966 r. W tym roku miała miejsce wizytacja apostołska zgromadzenia.
- 139 *Kalendarium procesu beatyfikacyjnego*, <https://www.mchr.pl/zalozyciel/proces-beatyfikacyjny/kalendarium-procesu/> (15.03.2024).
- 140 *Decyzje Watykanu ws. ks. Posadzego, ks. Woźnego i o. Ricciego*, <https://www.vaticannews.va/pl/watykan/news/2022-12/decyzje-watykanu-ws-ks-posadzego-ks-woznego-i-o-ricciego.html> (31.12.2022).
- 141 Najnowsze opracowanie to: T.P. Terlikowski, *Franciszek Blachnicki – ksiądz, który zmienił Polskę*, Kraków 2021; G. Wilczyńska, *Blachnicki Franciszek Karol*, w: *Słownik Polskich Teologów Katolickich 1981–1993*, red. J. Mandziuk, t. 8, Warszawa 1995, s. 72–95.
- 142 H. Bolczyk, *Życie i charyzmat ks. Franciszka Blachnickiego, założyciela Ruchu Światło-Życie*, „Roczniki Teologiczne” 1988, nr 45, z. 8, s. 15–17.
- 143 M. Marczewski, *Dziedzictwo Sługi Bożego (W dziesiątą rocznicę śmierci ks. Franciszka Blachnickiego †27 II 1987)*, „Collectanea Theologica” 1997, nr 67/1, s. 165.
- 144 M. Marczewski, *Teolog soborowej odnowy liturgicznej. Sługa Boży ks. Franciszek Blachnicki (1921–1987)*, „Liturgia Sacra” 2013, nr 19/2, 2013, s. 407–421; K. Wojacek, *Zarys działalności Instytutu Teologii Pastoralnej w pierwszym dwudziestoleciu jego istnienia*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 1985, nr 32, z. 6, s. 113–120.
- 145 J. Zając, *Kapłan ewangelicznego optymizmu*, w: *Człowiek wiary konsekwentnej. Ks. Franciszek Blachnicki 24 III 1921 – 27 II 1987*, red. G. Wilczyńska, Lublin 1997, s. 177–180; M. Marczewski, *Gwałtownik Bożego królestwa Ks. Franciszek Blachnicki (14 III 1921 – 27 II 1987)*, „Ateneum Kapłańskie” 1992, nr 84, z. 3–4, s. 470–477; H. Bolczyk, *Życie i charyzmat ks. Franciszka Blachnickiego*, s. 7–29; Z. Narecki, *Formacja duchowa chrześcijan świeckich w ujęciu sługi Bożego ks. Franciszka Blachnickiego*, „Roczniki Teologiczne” 1998, nr 45, z. 8, s. 31–51; *Historia*, w: <http://www.oaza.pl/historia/> (15.01.2024).
- 146 M. Marczewski, *Dziedzictwo Sługi Bożego*, s. 170.
- 147 A. Put, *Ruch Światło-Życie w diecezji zielonogórsko-gorzowskiej w latach 1976–1999. Zarys historii*, Gorzów Wlkp. 2004, s. 14.
- 148 J.J. Kopeć, *Ks. Franciszek Blachnicki jako promotor formacji liturgicznej kapłanów w Polsce*, „Roczniki Teologiczne” 1998, nr 45, z. 8, s. 87.
- 149 A. Put, *Ruch Światło-Życie*, s. 52. Sam ks. Blachnicki wygłaszał najczęściej referaty poświęcone: konieczności odnowy liturgicznej, katechezie o Mszy św. lub sposobowi odprawiania Mszy św. w świetle Instrukcji *Inter Oecumenici*.

- 150 P. Socha, *Życiorys biskupa Wilhelma Pluty*, w: *Życie i posługa biskupa Wilhelma Pluty*, red. ks. R. Tomczak, ks. A. Oczachowski, Gorzów Wielkopolski 2011, s. 59. W latach 1971–1972 prowadzili wykłady dla księży w Gorzowie Wlkp. profesorowie z KUL-u, następnie zadania te przejęła Akademia Teologii Katolickiej w Warszawie. Z wykładów tych korzystało wielu księży, a kilkudziesięciu z nich uzyskało stopnie naukowe.
- 151 A. Put, *Ruch Światło-Życie*, s. 52–53; T. Sałatka, *Biskup Wilhelm Pluta (1910–1986). Źródła formacji liturgicznej*, „Colloquia Theologica Ottoniana” 2015, nr 1, s. 135.
- 152 R. Harmaciński, *Posługa pasterska biskupa Wilhelma Pluty w diecezji gorzowskiej (1958–1986). Studium pastoralne*, Wrocław 1994, s. 123.
- 153 A. Put, *Ruch Światło-Życie*, s. 58–59.
- 154 Tamże s. 70.
- 155 Zbiory ks. Mariusza Koluczka (dalej: ZMK), bez sygn., *Kronika Ruchu Światło-Życie*, bez pag. Założycielami grupy oazowej w parafii pw. św. Stanisława Kostki w Szczecinie byli ks. Wenancjusz Borowicz i ks. Stanisław Włodek. Opiekunem drugiej wspólnoty oazowej, przy parafii pw. Świętej Rodziny, był pierwotnie ks. Alojzy Słonimski, a po nim ks. Jan Kazieczko.
- 156 ZMK, RDMO (referat duszpasterski młodzieży oazowej), bez sygn., *Sprawozdanie z Dnia Młodzieży Oazowej Diecezji Szczecińsko Kamieńskiej w dniu 10.11.1974 r.*; tamże, *Sprawozdanie z rocznej pracy w grupach oazowych Diecezji Szczecińsko-Kamieńskiej za rok 1979/80 wraz z wytycznymi na przeszłość*; tamże, *Sprawozdanie z II-go Diecezjalnego Dnia Wspólnoty z 25.11.1985 r.*
- 157 Wówczas wikariuszem w parafii był ks. Czesław Fryszka, a rezydentem ks. Józef Anczarski. *Schematyzm diecezji szczecińsko-kamieńskiej*, Szczecin 1973, s. 170.
- 158 Ks. Wenancjusz Borowicz od 1 września 1970 r. do 23 czerwca 1972 r. był wikariuszem parafii pw. św. Stanisława Kostki w Szczecinie, następnie wikariuszem parafii NMP Gwiazdy Morza w Świnoujściu (od 1 lipca 1972 r. do 2 lipca 1973 r.), a potem – od 14 lipca 1973 r. do 25 czerwca 1980 r. – administratorem tejże parafii. Ks. Borowicz był też pierwszym moderatorem Domowego Kościoła, który w diecezji szczecińsko-kamieńskiej istnieje od 1981 r. Pierwszy krąg powstał w Szczecinie w parafii Świętej Rodziny, a drugi w Świnoujściu. R. Masalski, *Diecezja szczecińsko-kamieńska*, s. 420–421.
- 159 APA, *Rozmowa z ks. Mariuszem Koluczkiem, wieloletnim moderatorem diecezjalnym Ruchu Światło-Życie*, Szczecin, dn. 3 września 2023 r. Ks. Koluczek pozyskał informacje o pobycie ks. Blachnickiego w Świnoujściu bezpośrednio od ks. Wenancjusza Borowicza (†22 sierpnia 2010 r.).
- 160 M. Czerner (zebrał i oprac.), *Kronika diecezji koszalińsko-kołobrzesckiej 1972–1992*, Koszalin 1995, s. 51.
- 161 A. Put, *Ruch Światło-Życie*, s. 51.
- 162 „Czynić prawdę w miłości”... Z bp. dr. Pawłem Sochą przed rozpoczęciem procesu beatyfikacyjnego bp. Wilhelma Pluty rozmawia Bogdan Nowak, „KnOiB – Niedziela” 2002, nr 2, s. I. Zob. też publikację księży diecezji zielonogórsko-gorzowskiej: Ks. R. Tomczak, ks. A. Oczachowski (red.), *Życie i posługa biskupa Wilhelma Pluty*, Gorzów Wielkopolski 2011.

- 163 M. Kołodziej, *Pluta Wilhelm*, bp, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 15, Lublin 2011, kol. 836; M. Kołodziej, *Biskup Wilhelm Pluta (1910–1986) – pasterz Kościoła gorzowskiego*, „*Studia Elckie*” 2007, nr 9, s. 93–108; P. Socha, *XXV lat pracy pasterskiej J.E. ks. bpa ordynariusza dra Wilhelma Pluty w diecezji gorzowskiej*, GWK 1983, nr 27, s. 149–183; P. Socha, *Biskup doktor Wilhelm Pluta, jako „nauczyciel wiary”*, GWK 1983, nr 27, s. 29–65; P. Socha, *Sylwetki administratorów apostolskich i biskupów diecezji zielonogórsko-gorzowskich*, „*Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny*” 1998, nr 5, s. 333–365; R. Harmaciniński, *Specyfika działalności pasterskiej pierwszego biskupa gorzowskiego dra Wilhelma Pluty w Kościele na ziemi lubuskiej w latach 1958–1986*, Wrocław 1995.
- 164 M. Kołodziej, *Pluta Wilhelm*, bp, kol. 836.
- 165 P. Socha, *Biskup dr Wilhelm Pluta wikariusz generalny, administrator i biskup diecezjalny (*10 I 1910 r. †22 I 1986 r.)*, w: *Księga pamiątkowa 50-lecia*, s. 82–119.
- 166 Biskup udawał się na spotkanie kolędowe z kapłanami do Gubina z dekanatu Krosno Odrzańskie. Na trasie Świebodzin – Krosno Odrzańskie, pomiędzy Skąpem a Sycowicami, u wylotu wsi Przytocznica, kierowca stojącego na poboczu samochodu osobowego syrena, nagle, bez włączenia kierunkowskazu, włączył się do ruchu i uderzył w nadjeżdżający samochód ks. biskupa; kierowca Józef Jurec i kanclerz kurii ks. inf. Mieczysław Marszałik wyszli bez szwanku, a u ks. biskupa nastąpiło pęknięcie aorty – co spowodowało śmierć kilka minut później, nim dojechała karetka pogotowia. D. Gronowski, *Bp Wilhelm Pluta. Biografia*, Gorzów Wlkp.–Zielona Góra 2015, s. 234–235.
- 167 D. Gronowski, *Bp Wilhelm Pluta*, s. 303.
- 168 Nominacja ks. W. Pluty biskupem tytularnym *Lepis Magna* por. AAS (1958) 50, s. 626; „*Annuario Pontificio*” 1959, s. 638. Nie opublikowano nigdzie dekretu nominacyjnego ani też nie ma go w ADZG. Por. *Komunikat Sekretariatu Prymasa Polski*, GWK 1958, nr 2, s. 470–471.
- 169 S. Wyszynski, *List nominacyjny J.E.M. ks. Prymasa do J.E. ks. biskupa dr W. Pluty*, GWK 1958, nr 10, s. 509.
- 170 Tamże, s. 509.
- 171 Prymas Polski, działając na mocy specjalnych uprawnień przyznanych mu przez Stolicę Apostolską, udzielił bp. W. Plucie odpowiednich uprawnień: „*Episcopo in Gorzów, pro territorio Ordinariatus Gorzoviensis – ad proximum quinquennium – facultates quinquennales, quo a Sacris Congregationibus Ordinariis locorum concedi soleni juxta formulam praesenti Decreto adnexam*”. Por. ADZG, Kancelaria, sygn. A2, nr 6, Prymas Polski, lata 1958–1967, Dekret, N. 4367/58/P, Warszawa, dn. 7 sierpnia 1958 r.; por. R. Marek, *Kościół rzymskokatolicki wobec ziem zachodnich i północnych*, Warszawa 1976, s. 79–80.
- 172 J. Anczarski, *Uroczysty Ingres i Konsekracja Biskupa J.E. Ks. Biskupa Dr. W. Pluty*, GWK 1958, nr 10, s. 556–564.
- 173 Tamże.
- 174 J. Konieczny, *Kalendarium sądownictwa*, s. 80.
- 175 Dokumenty wyjaśniające prezentuje J. Konieczny, *Kalendarium sądownictwa*, s. 96–102.
- 176 ADZG, Kancelaria, sygn. A2, nr 7, Prymas Polski, lata 1967–1972, Pismo Sekretariatu Prymasa Polski (podpisane przez ks. H. Goździewicz z polecenia prymasa) do ks. bp. W. Pluty, N. 544/67/P, Warszawa dn. 22 lutego 1967 r. Zob. również J. Konieczny, *Kalendarium sądownictwa*, s. 95.

- 177 ADZG, Kancelaria, sygn. A2, nr 7, Prymas Polski, lata 1967–1972, Pismo Sekretariatu Prymasa Polski (podpisane przez ks. H. Goździewicz z polecenia prymasa) do ks. bp. W. Pluty, N. 544/67/P, Warszawa dn. 22 lutego 1967 r.
- 178 *Dekret Kongregacji Konsystorialnej podpisany przez jej proprefekta kard. Carlo Confalonieri (Prot. N. 608/67), Terytorium Gorzów, Dekret*, GWK 1967, nr 12, s. 242. O tej decyzji papieża bp. W. Plutę powiadomił prymas Polski krad. S. Wyszyński. Por. S. Wyszyński, *List do ks. bp. Wilhelma Pluty*, GWK 1967, nr 12, s. 242.
- 179 R. Marek, *Kościół rzymskokatolicki*, s. 121–122. „Annuario Pontificio” z 1968 r. również nie wspomina o administracji apostolskiej.
- 180 *Dekret Kongregacji Konsystorialnej*, s. 241–242.
- 181 Tamże, s. 241. Zob. G. Wejman, *Organizacja Kościoła katolickiego na Pomorzu Zachodnim i ziemi lubuskiej w latach 1945–1972*, Szczecin 2007, s. 137, przypis 56.
- 182 S. Wyszyński, *Odpis listu Sekretariatu Stanu z dnia 22 V 1967 r.*, N. 3412/67, GWK 1967, nr 12, s. 242.
- 183 Ks. inf. dr Edmund Nowicki był, w latach 1945–1951, administratorem apostolskim kamieńskim, lubuskim i prałatury pilskiej z siedzibą w Gorzowie Wlkp. Został siłą usunięty z tego urzędu przez ówczesne władze państwowe 26 stycznia 1951 r.
- 184 R. Marek, *Kościół rzymskokatolicki*, s. 181–182.
- 185 P. Raina, *Kościół w PRL*, t. 2, Poznań 1995, s. 436–437: *Komunikat Sekretariatu Episkopatu Polski o nominacji administratorów apostolskich na Ziemiach Zachodnich i Północnych*, 3 VII 1967.
- 186 Do memoriału był dołączony osobny *appendix* – komentarz zestawiający szczegółowo bieżące fakty i trudności wysuwane przez propagandę, na jakie napotykał Episkopat Polski. Wręczenie odbyło się podczas specjalnej audyencji delegacji Episkopatu Polski. Członkami delegacji byli następujący arcybiskupi i biskupi: Antoni Baraniak z Poznania, Bolesław Kominek z Wrocławia, Jerzy Modzelewski z Warszawy, Jan Wosiński z Płocka i Walenty Wójcik z Sandomierza. Oczywiście delegacji episkopatu przewodniczył kard. Stefan Wyszyński, prymas Polski. Por. P. Raina, *Arcybiskup Dąbrowski – rozmowy watykańskie*, Warszawa 2001, s. 7.
- 187 Miała ona miejsce w Warszawie w dniach 29 września – 1 października 1969 r.
- 188 P. Raina, *Stolica Apostolska reguluje organizację kościelną na Ziemiach Zachodnich i Północnych Polski*, Olsztyn 1988, s. 10. Tam też na stronach 12–23 można znaleźć pełny tekst memorandum.
- 189 K. Turowski, *25-lecie kościelnej organizacji na Ziemiach Zachodnich i Północnych*, „Zeszyty Naukowe KUL” 1970, nr 4, s. 3–8. Biskup Pluta, przemawiając w dniu 4 maja 1970 r. na uroczystej sesji w katedrze wrocławskiej, mówił o potrzebie podziału ogromnej terytorialnie diecezji gorzowskiej na trzy mniejsze: gorzowską, szczecińską i koszalińską.
- 190 Diecezja gorzowska objęła terytorium województwa zielonogórskiego, które zostało odłączone od archidiecezji wrocławskiej, od diecezji berlińskiej i prałatury pilskiej; ponadto terytorium powiatu Trzcianka i miasta Piły wyłączono z prałatury pilskiej. AKMS, *Stolica Apostolska dla diecezji*, Bulla „Episcoporum Poloniae coetus”.
- 191 GWK 1973, nr 1, s. 3. Oryginał bulli znajduje się w Archiwum Kancelarii Apostolskiej, t. 141, nr 88.

- 192 *Protokół kanonicznego objęcia rządów w diecezji w dniu 10 lipca 1972 r.*, GWK 1973, nr 1, s. 4–5.
- 193 *Uroczystość ingresowi Ks. Biskupa Wilhelma Pluty*, GWK 1973, nr 1, s. 6.
- 194 D. Gronowski, *Bp Wilhelm Pluta*, s. 95–96.
- 195 Biskup Paweł Socha został konsekrowany 26 grudnia 1973 r. i został biskupem pomocniczym w diecezji gorzowskiej.
- 196 *Schematyzm diecezji gorzowskiej*, Gorzów Wlkp. 1969, s. 35–38, s. 269. Biskup zmienił granice dekanatów Krosno Odrzańskie, Żary, Żagań i Zielona Góra. D. Gronowski, *Bp Wilhelm Pluta*, s. 193.
- 197 G. Wejman, *Organizacja Kościoła katolickiego*, s. 184 oraz D. Gronowski, *Bp Wilhelm Pluta*, s. 209.
- 198 D. Gronowski, *Bp Wilhelm Pluta*, s. 212.
- 199 Wyjazdy księży na sesje soboru to problem na skalę kraju. Jak mówił ks. prymas na zakończenie I sesji soboru: „Było nas zaledwie 25, powinno nas być 65, ale nie wszyscy mogli wyjechać z powodu odmowy wydania paszportu”. Cyt. za M. Banaszak, *Historia Kościoła katolickiego*, t. 4: 1914–1978, Warszawa 1992, s. 307–308. Podczas tej sesji głos zabrał bp W. Pluta. Mówił o duszpasterskich obowiązkach biskupów i apostołstwie świeckich. Por. Z. Zieliński, *Kościół w Polsce*, s. 167.
- 200 Rozporządzenie Rady Ministrów z 20 lutego 1962 r. o księgach podatkowych weszło w życie z dn. 1 maja 1962 r.; Kościół był biedny i nie płacił, stąd w 1967 r. na liczbę 971 kapłanów aż 800 otrzymało prawomocne wyroki, a Kuria i proboszczowie zalegali z zapłatą 82 mln zł. Zob. L. Laskowski (red.), *Świadek historii. Na jubileusz 90. urodzin Jego Eksceleńcy Biskupa Seniora Ignacego Jeża*, Koszalin 2004, s. 95; T. Dzwonkowski, *Polityka lokalnych władz PRL wobec Ordynariatu Gorzowskiego w latach 1951–1972 (na przykładzie postaw wobec ordynariuszy)*, w: *Stefan Kardynał Wyszyński wobec Ziemi Zachodnich i Północnych oraz stosunków polsko-niemieckich*, red. T. Dzwonkowski i C. Osękowski, Warszawa–Poznań–Zielona Góra 2001, s. 136.
- 201 Por. T. Dzwonkowski, *Polityka lokalnych władz*, s. 130 i 132. Sprawa plombowania powielaczy rozpoczęła się 4 stycznia 1958 r., a zakończyła 20 marca 1964 r., por. APA, J. Anczarski, *Początki diecezji gorzowskiej*, s. 266–270.
- 202 B. Biegalski, T. Dzwonkowski, M. Szyłko, *Wydarzenia Zielonogórskie w 1960 r.*, Zielona Góra 1995.
- 203 Od 1959 r. ok. 15% kleryków nie wróciło do seminarium. Zob. najnowsza publikacja: J. Kornek, T. Krawczak, J. Macholak, *Kompanie kleryckie w Wojsku Polskim 1959–1980*, Szczecin 2009.
- 204 A. Dudek, *Państwo i Kościół w Polsce 1945–1970*, Kraków 1995, s. 85–93.
- 205 ADZG, NSDG, Kronika Niższego Seminarium Duchownego w Gorzowie Wlkp.; ADZG, NSDS, nr 1736, Korespondencja dot. likwidacji seminarium, 1960, Pismo wicekuratora Okręgu Szkolnego Koszalińskiego do NSD w Słupsku, Nr SW-II-20/13/60, Koszalin, dn. 15 lipca 1960 r.; ADZG, NSDS, Kronika Niższego Seminarium Duchownego.
- 206 ADZG, Teczka akt przychodzących 1961. Pomimo odwoływania się do prymasa Polski kard. S. Wyszyńskiego, do posła Stanisława Stommy i do przewodniczącego WRN w Zielonej Górze nie udało się powstrzymać bezprawnej decyzji.

- 207 Punkty katechetyczne znajdowały się w: Polczynie-Zdroju (1949–1954), Rokitnie (1957–1963), Gorzowie Wlkp. (1957–1959), Szczecinku (1957–1963, nieoficjalnie 1964–1970) i Paradyżu (od 1964 –).
- 208 W latach 1956–1961 na terenie ordynariatu gorzowskiego było 10 ośrodków katechetycznych: Gorzów, Kołobrzeg, Koszalin, Lębork, Piła, Stargard, Sławno, Słupsk, Szczecinek, Szczecin.
- 209 Rejony katechetyczne w latach 1958–1960 znajdowały się w: Szczecinie, Pile, Słupsku, Gorzowie i Sławnie.
- 210 W związku z utrudnieniami w wydawaniu paszportów Konferencja Plenarna Episkopatu Polski podjęła uchwałę, że jeśli paszportu nie dostanie biskup ordynariusz, to sufragan również nie wyjedzie (ze względu na to, że to nie władza komunistyczna powinna decydować, kto może, a kto nie może wyjechać na sobór). Biskup I. Jeż, jako były więzień obozu koncentracyjnego, otrzymywał paszport na każdą sesję soboru, jednakże był tylko na pierwszej sesji. Na pierwszej i trzeciej sesji był bp W. Pluta, a bp Jerzy Stroba tylko na ostatniej – czwartej. AKMS, Ks. Bp. Jerzy Stroba, Listy, Dokumenty, Korespondencja, Różne, Odpis listu ks. kard. Stefana Wyszyńskiego do ks. bp. Jerzego Stroby, No. 4229/64/P, Rzym 22 września 1964 r.; L. Laskowski (red.), *Świadek historii*, s. 97–98, a także T. Dzwonkowski, *Polityka lokalnych władz*, s. 137–138.
- 211 *Orędzie biskupów polskich do ich niemieckich braci w Chrystusowym urzędzie pasterskim*, 18 XI 1965 r., w: P. Raina, *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945–1989*, t. 2, Poznań 1995, s. 362. Orędzie ujmowane było przez władze tylko w aspekcie politycznym, zupełnie pominięto najważniejszy jego aspekt – moralny.
- 212 „Czynić prawdę w miłości”..., s. I–II.; B. Nowak, *Biskup Wilhelm Pluta w oczach kardynała i księdza*, „KnOiB – Niedziela” 2010, nr 6, s. III. „Być dobrym, najlepszym przewodnikiem do Nieba” – takie zadania wytyczał kapłanom swej wielkiej diecezji.
- 213 W. Pluta, *Zarządzenie w sprawie pogrzebów Księży*, *Znak*: B 2- 37/65, z 20 października 1965 r., GWK 1965, nr 11, s. 256.
- 214 B. Nowak, *Biskup Wilhelm Pluta w oczach kardynała i księdza*, s. III.
- 215 „Czynić prawdę w miłości”..., s. I; B. Nowak, *Biskup Wilhelm Pluta w oczach kardynała i księdza*, s. III.
- 216 T. Sałatka, *Biskup Wilhelm Pluta (1910–1986). Źródła formacji liturgicznej*, „Colloquia Theologica Ottoniana” 2015, nr 1, s. 134.
- 217 Biskup W. Pluta wiernym i kapłanom głosił Ewangelię z głęboką wiarą i mocą Ducha Świętego. „Czynić prawdę w miłości”..., s. I.
- 218 D. Gronowski, *Bp Wilhelm Pluta*, s. 270.
- 219 „Czynić prawdę w miłości”..., s. I.
- 220 D. Śmierzchalski-Wachocz, *Nieprzejeđnany wróg PRL. Sługa Boży ks. bp Wilhelm Pluta (1910–1986)*, „Nasz Dziennik” 124 (3750) z dnia 29–30 maja 2010 r.
- 221 Tamże.
- 222 D. Gronowski, *Bp Wilhelm Pluta*, s. 319.
- 223 Tamże.

- 224 A. Dyczkowski, *Dekret ustanawiający postulatora procesu beatyfikacyjnego Biskupa Wilhelma Pluty*, „Ecclesiastica” 2000, nr 2, s. 41.
- 225 Dotyczył on dochodzenia na temat życia, heroicznego cnót oraz sławy świętości i znaków służby Bożego.
- 226 P. Socha, *Biskup dr Wilhelm Pluta*, s. 82–119.
- 227 Papież Benedykt XVI mianował 29 grudnia 2007 r. bp. Stefana Regmunta biskupem zielonogórsko-gorzowskim. Ingres do katedry gorzowskiej odbył 19 stycznia 2008 r.
- 228 Matka jego podczas II wojny światowej należała do Armii Krajowej, pseudonim Mamusia, uczestniczyła aktywnie w ruchu oporu, za co dwukrotnie została odznaczona Srebrnym i Złotym Krzyżem Zasługi z Mieczami.
- 229 E. Anuszkiewicz (oprac.), *Na kapłańskiej drodze II: ks. Kazimierz Hamerszmit numer obozowy w Dachau 22575: wspomnienia*, Ełk 2002, s. 73; L. Laskowski (red.), *Świadek historii*, s. 69–74.
- 230 O służbie Bożej ks. Kazimierza Hamerszmica pisali m.in.: E. Anuszkiewicz (oprac.), *Na kapłańskiej drodze*; G. Polak, *Proboszcz z Suwałk: droga do świętości ks. Kazimierza Hamerszmity*, Ełk 2022; M. Maczan (red.), *Kapłan Miłosierdzia, dobroci i zaufania*, Ełk 2018; W. Jemielity, *Ksiądz Kazimierz Aleksander Hamerszmit*, „Ełckie Studia Teologiczne” 2001, t. II, s. 67–82.
- 231 Ks. kan. Marian Szostak ukończył teologię pastoralną na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, a święcenia kapłańskie otrzymał 12 kwietnia 1981 r. w katedrze pw. św. Jakuba Ap. w Szczecinie. Następnie pracował jako wikariusz w Pęzinie, w Stargardzie-Kluczewie, w Trzcińsku-Zdroju, w parafiach św. Kazimierza w Szczecinie i Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Nowogardzie oraz Świętego Ducha w Stargardzie, skąd przybył do Witkowa. Z.P. Cywiński, *Parafia pw. Zwiastowania Pańskiego w Witkowie I*, „KnOiB – Niedziela” 2003, nr 35, s. III.
- 232 Parafia została erygowana 25 grudnia 1987 r.
- 233 Z.P. Cywiński, *Parafia pw. Zwiastowania Pańskiego w Witkowie I*, s. III.
- 234 Arcybiskup Kazimierz Majdański w trakcie spotkań z ks. Marianem wielokrotnie powtarzał, że ks. Hamerszmit to był święty kapłan.
- 235 APA, Wywiad z ks. kan. Marianem Szostakiem, Szczecin, dn. 12.02.2024 r.
- 236 Na tablicy widnieją słowa: „Sługa Boży, ks. Kazimierz Aleksander Hamerszmit/ ur. 12.02.1916 r. w Kołaki Kościelne/ Wyświęcony na kapłana 30.04.1939 r. w Łomży/ Więzień Dachau (5 lat) – wyzwolony 29.04.1945 r./ Długoletni proboszcz w Suwałkach, gdzie zmarł 05.02.1996 r. w opinii świętości./ Dobrodziej parafii w Witkowie, dyskretnie wspierał początki budowy kościoła w Witkowie Pierwszym i tu sprawował Mszę Świętą./ Nawiedził modlitewnie także kościół w Witkowie Drugim a w Strzebielewie 1 maja 1991, 1994 i 1995 przewodniczył Mszy Świętej odpustowej./ Wielki Czciciel Najświętszego Serca Pana Jezusa; Kapłan oddany Matce Bożej, gorliwie szerzył kult św. Józefa; Niezwykle kochał Polskę./ Trwając na modlitwie o wyniesienie Sługi Bożego na ołtarze tablicę tę i obraz fundują/ Ks. Marian Szostak i parafianie Witkowa wraz z obecnym Proboszczem/ w kościele pw. Zwiastowania Pańskiego w Witkowie Pierwszym dn. 27.05.2018 r./ poświęcenia niniejszej tablicy oraz obrazu Sługi Bożego Księdza Kazimierza Hamerszmity/ dokonał Metropolita Szczecińsko-Kamieński J.E. Arcybiskup Andrzej Dzięga/”.

- 237 J. Pawłowska, Z. Rygusik, *Siostra M. Iwona Król – Cicha Bohaterka Wschowy*, Wschowa 2017, ss. 62; *Biografia*, <https://smiwonakrol.com/biografia/> (17.01.2024). Siostry we Wschowie rozpoczęły posługę w 1868 lub 1887 r. W 1893 r. miało miejsce poświęcenie kaplicy. SAAKLPP, Gorzów 1946, s. 26. W domu tym mieszkały trzy siostry. Po wojnie dołączyły do nich kolejne: dwie w 1945 r. i trzy w 1946 r. Prowadziły tam sierociniec (20 osób) i przedszkole oraz opiekowały się chorymi. ADZG Kancelaria, sygn. Hb6, nr 296, Elżbietanki CSSE, lata 1945–1960, Pismo dziekana ks. W. Malika do kurii biskupiej w Gorzowie Wlkp., l.d.z.25/46, Ciosaniec, dn. 8.08.1946 r. W latach 1948–1956 posługiwały także w Konwikcie Biskupim.
- 238 K. Krasowski, *Rozpoczął się proces beatyfikacyjny „cichej bohaterki Wschowy”*, <https://www.niedziela.pl/artukul/88728/Rozpoczal-sie-proces-beatyfikacyjny> (18.01.2024).
- 239 *Biografia*, <https://smiwonakrol.com/biografia/> (17.01.2024); K. Krasowski, *Rozpoczął się proces beatyfikacyjny*.
- 240 Księża Biskupi zgromadzeni na 392. Zebraniu Plenarnym Konferencji Episkopatu Polski, które obradowało w Zakopanem w dniach 6–7 czerwca 2022 r., wyrazili pozytywną opinię (SEP – D 6.3-56). Zgodnie z prawem została również skierowana prośba o *nihil obstat* do Dykasterii Spraw Kanonizacyjnych. R. Witkowski, *Edykt w sprawie beatyfikacji Siostry M. Iwony Król*, w: <https://m.warszawa.niedziela.pl/artukul/86636/Edykt-w-sprawie-beatyfikacji-Siostry-M> (19.01.2024).
- 241 G. Szyszka, *Wschowa będzie mieć swoją świętą. To siostra Iwona Król, zwana „cichą bohaterką Wschowy”*, <https://glogow.naszemiasto.pl/wschowa-bedzie-miec-swoja-swieteta-to-siostra-iwona-krol/ar/c15-9208977#kim-byla-siostra-iwona-krol> (19.01.2024).
- 242 K. Krasowski, *Rozpoczął się proces beatyfikacyjny*.
- 243 K. Krasowski, *Pokazuje, co jest najważniejsze w życiu chrześcijanina*, w: <https://www.niedziela.pl/artukul/98979/Pokazuje-co-jest-najwazniejsze-w-zyciu> (19.01.2024).

Zakończenie

Kościelne dzieje pomorskiej i lubuskiej ziemi sięgają tysięcznego roku. To wówczas w ramach metropolii gnieźnieńskiej powstało biskupstwo kołobrzesckie i mimo że upadło ono w 1007 r., pierwszy zasiew Ewangelii pojawił się właśnie tutaj. Podobnie było na pograniczu ziemi lubuskiej, gdzie w dzisiejszym Międzyrzeczu, do dzieła misyjnego wśród Wieleatów, przygotowywali się Pierwsi Męczennicy Polski. Pełny zasiew ewangeliczny dokonał się jednak ponad 100 lat później. To wówczas, na zaproszenie polskiego księcia Bolesława Krzywoustego, dzieła chrystianizacji pomorskiej ziemi podjął się bp Otton z Bambergu. Papież Kalikst II udzielił mu licencji na misję, wysyłając do Polski swojego legata – kard. Idziego z Tusculum – który przebywał w naszej ojczyźnie w latach 1123–1124. To wówczas zapadała decyzja powstania biskupstwa lubuskiego (erygowanego w 1124 r. ze stolicą w Lubuszu) i pomorskiego – uzależnionego od pomyślności misji (ostatecznie erygowanego w 1140 r. z siedzibą w Wolinie).

Biskupstwa istniały do połowy XVI w. – kamieńskie upadło w 1545 r., a lubuskie w 1556 r., po czym nastał bolesny czas diaspory katolickiej. Niemniej, od strony instytucjonalnej, Stolica Apostolska cały czas zabiegała o posługę duszpasterską wśród pozostałych katolików na omawianych terenach, zw. Misją Północną. Ta opieka została zintensyfikowana w wyniku bulli papieża Piusa VII *De salute animarum* z 16 lipca 1821 r. Dopiero jednak zmiana granic po II wojnie światowej i obecność w ich granicach Polski, przyniosła nową rzeczywistość wyznaniową. A stało się to na mocy dekretu prymasa Polski kard. Augusta Hlonda z 15 sierpnia 1945 r., mocą którego powstała administracja apostolska kamieńska, lubuska i prałatury pilskiej, bulli papieskich – Pawła VI *Episcoporum Poloniae coetus* z 28 czerwca 1972 r. – kiedy z administracji gorzowskiej powstały trzy biskupstwa: gorzowskie, koszalińsko-kołobrzesckie i szczecińsko-kamieńskie oraz Jana Pawła II *Totus Tuus Poloniae populus* z 25 marca 1992 r., gdy papież kreował metropolię szczecińsko-kamieńską z arcybiskupstwem szczecińsko-kamieńskim i diecezjami: koszalińsko-kołobrzescką i zielonogórsko-gorzowską.

Przez wieki wierni otaczali opieką patronów tutejszej wspólnoty Kościoła. Wielkim błogosławieństwem dla tych ziem była osobista obecność ludzi świętych. Niektórzy z nich urodzili się na ziemi pomorskiej i lubuskiej, inni przybyli tutaj jako misjonarze

czy duszpasterze Kościoła, a jeszcze inni związali z nią swoje życie i twórczą działalność. Wszyscy stali się chlubą i ozdobą tych ziem: 13 świętych, w tym 6 misjonarzy, 10 błogosławionych i 7 sług Bożych.

W epoce średniowiecza Pierwsi Męczennicy Polski – Jan, Benedykt, Mateusz, Izaak i Krystyn – przebywali w Międzyrzeczu niespełna 2 lata, ginąc śmiercią męczeńską w 1003 r. Apostoł Pomorza bp Otton z Bambergu (1061–1139) spędził tutaj 17 miesięcy, podczas dwóch wypraw misyjnych w latach 1124/1125 i 1128 r. Księżę Kanut Lavard (1096–1131) pozostawał w przyjacielskich relacjach, w latach 1114–1129, z pierwszym pomorskim księciem Wacławem I (†1135). Ojciec Sirad (1150–1230), na życzenie księżnej Anastazji Mieszkówny, przysłał swoich braci zakonnych z dalekiej Fryzji do dzisiejszego Trzebiatowa (1208–1230), zaś księżna Jadwiga Śląska (1178/80–1243) często przebywała z mężem Henrykiem Brodatym na zamku w Krośnie nad Odrą (1201–1238), a także schroniła się tutaj z synową i zakonnicami klasztoru trzebnickiego podczas najazdu tatarskiego na Polskę w 1241 r. Dwukrotnie w 1387 r. i raz w 1388 r. w kaplicy NMP na Górze Chełmskiej przebywała rekluza bł. Dorota z Mątów (1347–1394).

W czasach nowożytnych piękną kartę zapisały dwie osoby będące wcześniej protestantami: bp Nicolaus Steno (Niels Stensen, 1638–1686), który w okresie diaspory katolickiej posługiwał na terenie dzisiejszej Meklemburgii, u granic byłej diecezji kamieńskiej, oraz s. Maria Teresa od św. Józefa Tauscher van den Bosch (1855–1938), która przez dziesięć lat żyła na terenie obecnej metropolii szczecińsko-kamieńskiej – siedem lat w Sandow, dzisiaj Sądów k. Słubic (1855–1862) i trzy lata w Arnswalde, dzisiaj Choszczno (1862–1865). W kostrzyńskiej twierdzy, od 24 czerwca do 17 lipca 1808 r., przebywał wielki misjonarz Warszawy o. Klemens Maria Hofbauer (1751–1829), wraz z 27 współbraćmi redemptorystami. To na pomorskiej ziemi w Słupsku 11 marca 1915 r. urodził się późniejszy błogosławiony kleryk, Bronisław Jerzy Kostkowski (1915–1942), męczennik Dachau; w tym mieście przebywał do 19 grudnia 1919 r. Również ks. Kazimierz Rolewski (1887–1936), związany z Wielkopolską, głównie z Poznaniem, w latach 1911–1916 pracował na terenie Saksonii, a przez pewien czas posługiwał w parafii pw. św. Mainulfa w Kostrzynie nad Odrą.

W czasie II wojny światowej na tereny te zostali przymusowo przewiezieni: o. Maksymilian Maria Kolbe (1894–1941) wraz z 27 zakonnikami do Dulagu D Amtitz – dzisiaj Gębice k. Gubina – gdzie przebywał od 24 września do 9 listopada 1939 r. i ks. prał. dr Karol Lampert (1894–1944) do Szczecina, gdzie przybywał od 16 sierpnia 1941 r. do 6 grudnia 1943 r. (4 lutego 1943 r. został aresztowany, a 13 listopada 1944 r. stracony na gilotynie w więzieniu w Halle). W tym okropnym czasie śmierć męczeńską ze strony żołnierzy radzieckich poniosły dwie siostry elżbietanki:

Maria Sapientia Heymann (1875–1945) w Nysie 24 marca 1945 r. oraz Maria Edelburgis Kubitzki (1905–1945) w Żarach 20 lutego 1945 r.

Również w czasach powojennych wspomniany obszar stał się przestrzenią świętości. Wielki czciciel i głosiciel miłosierdzia Bożego ks. Michał Sopoćko (1888–1975) przebywał tutaj kilkakrotnie, nawiedzając przed wszystkim Myślibórz, ale także Szczecin, Białogard i Słubice. Zaś elżbietanka s. Maria Iwona Król (1908–1990) większość swojego życia zakonnego, ponad 46 lat, przeżyła we Wschowie. Prymas Polski kard. August Hlond (1881–1948), zatroskany o Kościół gorzowski po 1945 r., osobiście nawiedził te ziemie w dniach 15–30 października 1947 r., zaś ks. Ignacy Posadzy (1898–1984), jako przełożony generalny Towarzystwa Chrystusowego i założyciel Zgromadzenia Sióstr Misjonarek Chrystusa Króla dla Polonii Zagranicznej, często odwiedzał poszczególne placówki na Pomorzu, umacniał kapłanów i siostry w ich posłudze oraz cieszył się owocami ich pracy. Również Prymas Tysiąclecia kard. Stefan Wyszyński (1901–1981) w swoim 33-letnim posługiwaniu prymasowskim teren dzisiejszej metropolii szczecińsko-kamieńskiej odwiedził aż 19 razy w latach 1950–1977. Założyciel ruchu oazowego ks. Franciszek Blachnicki (1921–1987), powiązany poprzez śląskie pochodzenie z biskupami Kościoła gorzowskiego, na zaproszenie bp. Wilhelma Pluty gościł w Paradyżu i Gorzowie Wlkp., a na zaproszenie bp. Ignacego Jeża – w Koszalinie; odwiedził też Świnoujście. Biskup Wilhelm Pluta (1910–1986) związany był z tą ziemią przez 28 lat.

Kapelan Solidarności ks. Jerzy Popiełuszko (1947–1984), będąc w drodze do Niemiec, w czerwcu 1974 r. zatrzymał się na kilka dni w Sarbinowie k. Dębna Lubuskiego, zwiedzając także Chwarszczany. Były więzień Dachau, kapłan pochodzący ze wschodnich krańców Polski, ks. Kazimierz Aleksander Hamerszmit (1916–1996) kilkakrotnie nawiedził parafię Witkowo k. Stargardu, spotykając się z kapłanami tejże archidiecezji.

Oczywiście największym wydarzeniem dla tej ziemi były pielgrzymki Jana Pawła II (1920–2005) do: Szczecina (11 czerwca 1987 r.), Koszalina (1 i 2 czerwca 1991 r.) i Gorzowa Wlkp. (2 czerwca 1997 r.). Należy podkreślić, że papież na terenie dzisiejszej metropolii szczecińsko-kamieńskiej przybywał aż 19 razy: jako kapłan – 2 razy, jako biskup – 7 razy, jako kardynał – 7 razy i 3 razy jako Namiestnik Chrystusowy. Do Szczecina, do parafii pw. św. Stanisława Kostki, 10 czerwca 1987 r., na dzień przed wizytą Jana Pawła II w tym mieście, przybyła Matka Teresa z Kalkuty (1910–1997).

Pośród prezentowanych tutaj osób znaleźli się zatem: papież, dwóch prymasów Polski, trzech biskupów, siedmiu księży diecezjalnych (w tym dwóch założycieli nowych wspólnot zakonnych), trzech księży zakonnych, pięciu mnichów-eremitów

(w tym jeden kucharz, jeden kleryk), pięć siostr zakonnych (w tym dwie założycielki nowych wspólnot zakonnych), rekluza, księżna i książę. W gronie tym znalazło się 12 męczenników, 10 mężczyzn i 2 kobiety – zakonnice.

Na tej ziemi urodziły się trzy osoby: s. Maria Teresa od św. Józefa Tauscher van den Bosch w Sądowie k. Słubic Słubicach, s. Łucja Maria Sapientia Heymann w Lubieszku k. Wałcza i kleryk Bronisław Jerzy Kostkowski w Słupsku. W okresie diaspory katolickiej doszło do dwóch konwersji na katolicyzm – bp. Nicolausa Steno i s. Marii Teresy od św. Józefa Tauscher van den Bosch.

Prezentowane osoby zostawiły na omawianych ziemiach wyraźne przesłanie ewangeliczne, chociaż ich kult ma różny zasięg i intensywność, z reguły niewielki, co wynika z małej świadomości wiernych o ich życiu i działalności. Dominuje oczywiście kult św. Jana Pawła II, bł. Stefana Wyszyńskiego, Braci Męczenników Polski, św. Ottona z Bambergu, bł. Jerzego Popiełuszki, bł. Karola Lamberta oraz trwa pamięć o sługach Bożych – kard. Augustie Hlondzie i bp. Wilhelmie Plucie.

Autor ma świadomość, że temat nie został do końca wyczerpany, a większość z przywołanych postaci zasługuje na osobne opracowanie w kontekście tych ziem, głównie, kiedy chodzi o ich kult. Niemniej jubileusze zawsze wyzwalają nowe inicjatywy. Oby przyniosły one oczekiwany owoc, a mieszkańcy nabrali nowego ducha w myśl słów św. Jana Pawła II wypowiedzianych w Gorzowie Wlkp. 2 czerwca 1997 r.: „Nie lękajcie się świętości”.

Słowa kluczowe: Pomorze Zachodnie, ziemia lubuska, święci, błogosławieni, słudzy Boży

Bibliografia

Źródła archiwalne

Archiwum Archidiecezjalne w Gnieźnie

VI/15, S. Kosiński (zebrał i opracował), *Acta Hlondiana. Materiały do życia i działalności kard. A. Hlonda*.

Archiwum Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej w Koszalinie

A. Wołek-Waławski, *Wspomnienia Duszpasterza w 25-lecie diecezji gorzowskiej. Przyczynek historia Kościoła w/w diecezji*, cz. 1, Człuchów 1970.

Biskup I. Jeż, Bulla „Episcoporum Poloniae coetus”.

Biskup Jeż, Dekret nominacyjny, Roma, apud S. Petrum, die vicesimo mensis Aprilis, Anno Domini millesimo nongentesimo sexagesimo.

Księga Chrztu św., rok 1875, nr 17, s. 120–121.

Teczka Biskup I. Jeż, bez sygnatury, *Wspomnienia ks. administratora Edmunda Nowickiego; Teczka, Podział*.

Archiwum Diecezji Zielonogórsko-Gorzowskiej w Zielonej Górze

Kancelaria, sygn. A2, nr 5, Prymas Polski, lata 1946–1952, Decretum, N. 2731/52/P, Warszawa, dn. 12 maja 1952 r.

Kancelaria, sygn. A2, nr 5, Prymas Polski, lata 1946–1952, Dekret, N. 901/51/ R, Warszawa, dn. 30 stycznia 1951 r.

Kancelaria, sygn. A2, nr 5, Prymas Polski, lata 1946–1952, Dekret, N. 1556/52/P, Warszawa, dn. 6 marca 1952 r.

Kancelaria, sygn. A2, nr 6, Prymas Polski, lata 1958–1967, Dekret, N. 4367/58/P, Warszawa, dn. 7 sierpnia 1958 r.

Kancelaria, sygn. A2, nr 6, Prymas Polski, lata 1958–1967, List prymasa Polski do ks. bp. W. Pluty, brak sygn., Warszawa, dn. 1 października 1958 r.

Kancelaria, sygn. A2, nr 6, Prymas Polski, lata 1958–1967, List prymasa Polski do ks. bp. W. Pluty, N. 2588/60/P, Warszawa, dn. 13 maja 1960 r.

Kancelaria, sygn. A2, nr 6, Prymas Polski, lata 1958–1967, Pismo prymasa Polski do ks. bp. W. Pluty, nr 3668/67/P., z dn. 18 grudnia 1967 r.

- Kancelaria, sygn. A2, nr 7, Prymas Polski, lata 1967–1972, Pismo Sekretariatu Prymasa Polski (podpisane przez ks. H. Goździewicza z polecenia prymasa) do ks. bp. W. Pluty, N. 544/67/P, Warszawa dn. 22 lutego 1967 r.
- Kancelaria, sygn. B1, nr 43, Okólniki Kurii, rok 1951, Okólnik 2/51, l.dz. 707/51.
- Kancelaria, sygn. B2, nr 44, Okólniki Kurii, rok 1952, Okólnik nr 5/52, p. 1.
- Kancelaria, sygn. B2, nr 46, Rozporządzenia, okólniki, listy pasterskie, lata 1958–1961, Okólnik 16/58, p. 1.
- Kancelaria, sygn. D3, nr 119, Konsultorzy, lata 1945–1952, „Protokół”, l.dz. 637/51, Gorzów Wlkp. dn. 26 stycznia 1951 r.
- Kancelaria, sygn. Ha, nr 236, Zakony męskie, lata 1947–1950, List ks. I. Posadzego do ks. administratora apostolskiego, l.dz. W.K. 551/49, Ziębice, z dn. 9.06.1949 r.
- Kancelaria, sygn. Hb6, nr 296, Elżbietanki CSSE, lata 1945–1960, Pismo dziekana ks. W. Malika do kurii biskupiej w Gorzowie Wlkp., l.d.z.25/46, Ciosaniec, dn. 8.08.1946 r.
- Kronika 10-lecia parafii ordynariatu gorzowskiego, t. 5, nr 144, Historia pierwszego dziesięciolecia parafii Międzyrzecz Wlkp., s. 639.
- NSDG, Kronika Niższego Seminarium Duchownego w Gorzowie Wlkp.
- NSDS, Kronika Niższego Seminarium Duchownego.
- NSDS, nr 1736, Korespondencja dot. likwidacji seminarium, 1960, Pismo wicekuratora Okręgu Szkolnego Koszalińskiego do NSD w Słupsku, Nr SW-II-20/13/60, Koszalin, dn. 15 lipca 1960 r.
- Sygn. LM6, nr 1212, Parafia Międzyrzecz, lata 1945–1958, Stwierdzenie erekcji parafii w Międzyrzeczu, z dn. 18.12.1965 r.;
- Sygn. LM6, nr 1213, Parafia Międzyrzecz św. Jana, lata 1959–1969; Pismo ks. bp. I. Jeża, wikariusza generalnego do kurii biskupiej we Włocławku, znak: LM 6-17/65, z dn. 20.10.1965 r.
- Sygn. LM6, nr 1213, Parafia Międzyrzecz św. Jana, lata 1959–1969; Pismo wikariusza generalnego do kurii biskupiej w Gorzowie, znak: Nr 4424, z dn. 27.10.1965 r.
- Sygn. LM6, nr 1213, Parafia Międzyrzecz św. Jana, lata 1959–1969; Dekret znak: Nr 4329, z dn. 9.10.1966 r.
- Sygn. LM6, nr 1214, Parafia Międzyrzecz, lata 1966–1991, Inwentarz parafii św. Jana Chrzciciela w Międzyrzeczu Wlkp.
- Teczka akt przychodzących 1961.
- WD, nr 2544, Kronika nawiedzenia, część X, Diecezja gorzowska (mps).

Archiwum Kancelarii Apostolskiej w Rzymie

Archiwum Kancelarii Apostolskiej, księga, vol. 103. N. 62.

Archiwum Kancelarii Apostolskiej, t. 141, nr 88.

Archiwum Kancelarii Apostolskiej, Vol. CXLII, N. 10.

Archiwum Kurii Metropolitalnej w Szczecinie

K. Świetliński, *Od Szczecina do Szczecina. Kronika odnowy życia polskiego i Kościoła rzymskokatolickiego w Szczecinie* – fotokopia dokumentu.

Kancelaria, Teczka, brak sygn., Pismo Administratora Apostolskiego ks. Edmunda Nowickiego do Zarządu Miejskiego w Szczecinie z dnia 22 grudnia 1949 r.;

Kancelaria, Teczka, brak sygn., Pismo Urzędu Miejskiego Miasta Szczecina do Obywatela J.E.X. Adm. Apost. w miejscu z dnia 31 sierpnia 1945 r.;

Ks. Bp Jerzy Stroba 1972–1978, Listy, Dokumenty, Korespondencja, Różne, Odpis pisma Przewodniczącego Rady do Spraw Publicznych Kościoła z dnia 26 czerwca 1972 r. N 3700/72 o utworzeniu i organizacji nowych diecezji w Polsce i o mianowaniu biskupów ordynariuszy, Watykan 26 czerwca 1972 r.

Ks. Bp Jerzy Stroba 1972–1978, Listy, Dokumenty, Korespondencja, Różne, Odpis pisma dr. Aleksandra Skarżyskiego, podsekretarza Stanu do ks. bp. Bronisława Dąbrowskiego, sekretarza Episkopatu, Nr RK. 400/1d/72, Warszawa 27 czerwca 1972 r.

Ks. Bp Jerzy Stroba, Listy, Dokumenty, Korespondencja, Różne, Decretum, Prot. N. 1165/67.

Ks. Bp. Jerzy Stroba, Listy, Dokumenty, Korespondencja, Różne, Odpis listu ks. kard. Stefana Wyszyńskiego do ks. bp. Jerzego Strobę, No. 4229/64/P, Rzym 22 września 1964 r.

LSZ 26, Parafia św. Jana Chrzciciela w Szczecinie, lata 1961–1981, Dekret erekcyjny nowej parafii NSPJ, znak: L1-104/73, Szczecin dn. 16 lutego 1974 r.

Protokół zdawczy posiadłości przy Al. Wojska Polskiego 84 z dnia 31 grudnia 1949 r.

Segr. św. Jakub Ap., t. I, lata 1949–1969

Segr. św. Jan Chrzciciela, t. II, lata 1961–1981.

Stolica Apostolska dla diecezji, Bulla „Episcoporum Poloniae coetus”

Teczka „Kamień Pomorski”.

Archiwum Państwowe w Szczecinie

AKS, sygn. I/75, s. 25: Pismo komendanta regimentu do gen. von Borcke z kwietnia 1722 r.

K. 65: Pismo Wydziału Społeczno-Politycznego UWS do Departamentu Administracji Publicznej MZO, Szczecin 8 XI 1947 r.

KW PPR, INI/306, k. 339: Sprawozdanie KP PPR w Szczecinku za X 1947 r.

KW PPR, sygn. 1/VI/184, k. 216: Sprawozdanie KP PPR w Miastku za X 1947 r.

KW PPR, sygn. 1/VI/336, k. 369.

Pismo Referatu do Spraw Wyznań odnośnie przyjazdu na teren powiatów Kamień i Świnoujście ks. Arcybiskupa Wyszyńskiego, Nr Wz.I/6/9/52, z dn. 6.05.1952 r.

Pismo z dnia 2 XII 1952 r. skierowane do Urzędu ds. Wyznań w Warszawie, Sprawozdanie sytuacyjne Referatu do Spraw Wyznań przy Prezydium WRN w Szczecinie za IV kwartał 1952 r., – „C. Wizytacje dostojników duchownych”.

PWRN, WdSW, sygn. 14753, Towarzystwo Chrystusowe dla Polonii Zagranicznej 1962–1976, Analiza działalności placówek duszpasterskich Towarzystwa Chrystusowego na terenie województwa szczecińskiego za lata 1965–1966, s. 133.

UWS, sygn. 1295, k. 103: Pismo starosty powiatu złotowskiego do Wydziału Społeczno-Politycznego UWS z 9 XI 1947 r.

UWS, sygn. 1295, k. 103: Pismo Wydziału Społeczno-Politycznego UWS do starosty powiatowego w Złotowie z 19 XII 1947 r.

UWS, sygn. 1295, k. 47: Pismo wicestarosty powiatu wałeckiego do Wydziału Społeczno-Politycznego UWS, Wałcz 30 X 1947 r.

Archiwum Parafii pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Szczecinie

Kronika parafii pw. Jana Chrzciciela, rok 1950.

Archiwum Parafii pw. św. Andrzeja Boboli w Golczewie

Kronika parafialna, t. I.

Protokół tradycji majątku kościelnego i beneficjalnego placówki duszpasterskiej pw. św. Andrzeja Boboli w Golczewie, pow. Kamień według stanu z dn. 1 lipca 1947 r.

Archiwum Parafii pw. św. Antoniego z Padwy w Kobylance

Abp Andrzej Dzięga, Dekret ustanawiający sanktuarium bł. Stefana Kardynała Wyszyńskiego Prymasa Tysiąclecia w Kobylance, Szczecin 18 września 2021 r.

Archiwum Parafii pw. św. Jakuba Ap. w Szczecinie

List apostolski „Quam Iucunda” podnoszący świątynię katedralną św. Jakuba w Szczecinie do godności i tytułu Bazyliki mniejszej.

Archiwum Parafii pw. św. Jana Chrzciciela w Międzyrzeczu

Historia kościoła.

Kronika parafii, t. 1, lata 1945–1970.

Prymas Polski kard. S. Wyszyński, Dekret, nr 1756, Warszawa, dnia 1 maja 1965 r.
 Prymas Polski kard. S. Wyszyński, Dekret, nr 1178, Warszawa, dnia 20 marca 1965 r.

Archiwum Parafii pw. św. Jana Chrzciciela w Szczecinie
 Breve papieża Piusa XI, Watykan, 21 czerwca 1922 r.

Archiwum Parafii pw. św. Ottona w Kamieniu Pomorskim
 Kronika parafialna, t. I.

Archiwum Parafii pw. Świętej Rodziny w Szczecinie
 Kronika parafialna.
 Pismo ks. dziekana Tadeusza Załuckowskiego do Kurii Administracji Apostolskiej
 w Gorzowie z dnia 14 kwietnia 1948 r.
 Protokoły, Protokół kanonicznego badania narzeczonych, nr 93/59, Rok 1959, dn. 22 maja.

Archiwum Parafii pw. św. Katarzyny w Goleniowie
 Kronika parafii, t. I, lata 1945–1980.

Archiwum Prywatne Autora
 J. Anczarski, *Początki diecezji gorzowskiej*, cz. I: *Rządcy diecezji gorzowskiej*, Świnoujście
 1994, (mps).
 Rozmowa z ks. Mariuszem Koluczkiem, wieloletnim moderatorem diecezjalnym Ruchu
 Światło-Życie, Szczecin, dn. 3 września 2023 r.
 Wywiad z ks. kan. Marianem Szostakiem, Szczecin, dn. 12.02.2024 r.
 Wywiad z ks. Robertem Gołębiowskim, proboszczem parafii w Lubiczu, Szczecin
 dn. 20.02.2024 r.

Archiwum Salezjańskiej Inspektorii Pilskiej w Pile
 Archiwum ks. Stanisława Kosińskiego, *Acta Hlondiana*, akta bez sygnatur.
 AH, t. III, cz. 4, Przemówienie wygłoszone w kościele w Szczecinku 29 X 1947 podczas
 objazdu Ziem Odzyskanych, s. 102.

Archiwum Sekretariatu Episkopatu Polski w Warszawie
 Sygn. 3141/I, Pismo Administratora Apostolskiego Kamieńskiego, Lubuskiego i Prałatury
 Pilskiej do prymasa Polski, 16 II 1948 r.

Archiwum Sióstr Misjonarek w Poznaniu

K. 2, Dekret erekcyjny z dn. 21 XI 1959 r. Zgromadzenie na prawie papieskim zostało zatwierdzone 24 listopada 1996 r.

K. 2, Dekret erekcyjny z dn. 21.11.1959 r.

K. 20, Dekret erekcyjny bpa Ignacego Jeża z dn. 20.10.1964 r.

K. 20, l.dz. K. 1474/70, Pismo bpa A. Baraniaka z dn. 30.09.1970 r.

K. 22-1, Kronika 1964–1970, wrzesień 1964 r.

K. 22-1, Kronika Zgromadzenia z czerwca 1966 r.

K. 7. 1-b, Zgoda na erekcję domu zakonnego przy parafii NSPJ w Szczecinie.

Archiwum Towarzystwa Chrystusowego dla Polonii Zagranicznej w Poznaniu

Akta personalne, Fotokopia jurysdykcja dla ks. K. Świetlińskiego.

Fotokopia dokumentu w oryginale i w tłumaczeniu.

Fotokopia dokumentu wystawionego przez kard. A. Hlonda dla ks. F. Berlika.

Kronika Towarzystwa Chrystusowego w Poznaniu 24 sierpnia 1945–19 września 1946, Przemówienie Prymasa Założyciela zanotowane pod datą 24 sierpnia 1945 r.

Archiwum Wyższego Seminarium Duchownego w Paradyżu

B. Dratwa, *Dzieje Kościoła Nadodrza*, s. 72 (mps).

Archiwum Zgromadzenia Sióstr Jezusa Miłosiernego w Gorzowie Wlkp.

B. Naborowska, *Dziennik*, z. II, s. 115, (rps).

F. Osińska, *Kronika*, s. 12 (rps).

Ks. M. Sopoćko, *Moje wspomnienia o siostrze Jadwidze – Faustynie Osińskiej*, s. 4 (mps).

Biblioteka Domu Księży Chrystusowców w Puszczykowie

I. Posadzy, *Fragmenta Vita*, Puszczykowo 1975 (mps).

Muzeum Księdza Jerzego Popiełuszki przy parafii pw. św. Stanisława Kostki w Warszawie

Archiwum Księdza Jerzego Popiełuszki, Fragment książki *Drogi życia ks. Jerzego Popiełuszki*. Jest to unikalny maszynopis ks. Teofila Boguckiego, bez daty.

Archiwum Księdza Jerzego Popiełuszki, Ocena pracy ks. Jerzego Popiełuszki w parafii św. Stanisława Kostki w Warszawie, wystawiona przez proboszcza Teofila Boguckiego, dnia 29.12.1983 r.

- Archiwum Księdza Jerzego Popiełuszki, Odpis decyzji o zmianie imienia z Alfonsa na Jerzego Popiełuszkę, wydany w Dąbrowie Białostockiej 13.05.1971 r.
- Archiwum Księdza Jerzego Popiełuszki, Własnoręczne podanie ks. Jerzego Popiełuszki do Rektoratu Metropolitalnego Wyższego Seminarium Duchownego w Warszawie – 10.06.1965 r.
- Archiwum Księdza Jerzego Popiełuszki, Własnoręczne Podanie ks. Jerzego Popiełuszki do Kurii Metropolitarnej Warszawskiej z prośbą o nominację na kapelania Służby Zdrowia, napisane dnia 6.10.1981 r.
- Archiwum Księdza Jerzego Popiełuszki, Własnoręczny życiorys ks. Jerzego Popiełuszki.
- Wojewódzki Konserwator Zabytków w Szczecinie
- K. Kalita-Skwirzyńska, *Kościoły farne w Gryficach i Trzebiatowie, dokumentacja historyczna*, Szczecin 1978, (mps).
- Z. Radacki, *Studium historyczno-urbanistyczne osiedla katedralnego w Kamieniu Pomorskim*, s. 10 (mps).
- Zbiory ks. Mariusza Koluczka
- Bez sygn., *Kronika Ruchu Światło-Życie*, bez pag.
- RDMO (referat duszpasterski młodzieży oazowej), bez sygn., Sprawozdanie z Dnia Młodzieży Oazowej Diecezji Szczecińsko Kamieńskiej w dniu 10.11.1974 r.
- RDMO, Sprawozdanie z II-go Diecezjalnego Dnia Wspólnoty z 25.11.1985 r.
- RDMO, Sprawozdanie z rocznej pracy w grupach oazowych Diecezji Szczecińsko-Kamieńskiej za rok 1979/80 wraz z wytycznymi na przeszłość.

Źródła drukowane

- Annuario Pontificio*, Watykan 1959.
- Bullarium Poloniae*, wyd. I. Sułkowska-Kuraś, S. Kuraś, t. 1, Rzym–Lublin 1982.
- Codex Pomeraniae Diplomaticus*, wyd. K.F.W. Hasselbach, J.G.L. Kosegarten, t. 1, Greifswald 1843–1852.
- Dekret Kongregacji Konsystorialnej podpisany przez jej proprefekta kard. Carlo Confalonieri (Prot. N. 608/67), Terytorium Gorzów, Dekret*, „Gorzowskie Wiadomości Kościelne” 1967, nr 12, s. 242.
- Dekret Ks. Prymasa ustanawiający św. Wojciecha i bł. Maksymiliana Patronami diecezji*, Nr 2984/72/P, z dn. 15.09.1972 r., „Koszalińsko-Kołobrzeskie Wiadomości Diecezjalne” 1973, nr 1–2, s. 17–18.

- Ebonis, *Vita Sancti Ottonis Episcopi Babenbergensis*, I, 1, wyd. J. Wikarjak, *Monumenta Poloniae Historica*, seria 2, t. 7, cz. 2, Warszawa 1969.
- Helmold, *Kronika Słowian*, Warszawa 1974.
- Herbordi, *Dialogus de Vita Ottonis Episcopi Babenbergensis*, III, 32, wyd. J. Wikarjak, *Monumenta Poloniae Historica*, seria 2, t. 7, cz. 3, Warszawa 1974.
- Hlond A., *Decretum, Gniezno, 15 sierpnia 1945 r.*, ZAA 1945, nr 1, s. 1.
- Indult dotyczący sądownictwa kościelnego w sprawach małżeńskich*, N. 53, Poznań 20 września 1945 r., ZAA 1945, nr 2, s. 16–17.
- Kantzow T., *Pomerania. Kronika pomorska z XVI wieku*, tłum. K. Gołda, t. 1, Szczecin 2005.
- Komunikat Sekretariatu Episkopatu Polski o nominacji administratorów apostolskich na Ziemiach Zachodnich i Północnych, 3 VII 1967.
- Komunikat Sekretariatu Prymasa Polski*, „Gorzowskie Wiadomości Kościelne” 1958, nr 2, s. 470–471.
- Komunikat z 126 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski*, Warszawa 25.06.1971 r.
- Kozłowska-Budkowa Z., *Repertorium polskich dokumentów doby piastowskiej*, t. 1, Kraków 1947.
- Ordynariusz Gorzowski otrzymał pełne prawa biskupa rezydencjalnego*, „Zarządzenia Kurii Gorzowskiej” 1952, nr 1–6, s. 13.
- Orędzia biskupów polskich do ich niemieckich braci w Chrystusowym urzędzie pasterskim*, 18 XI 1965 r., w: P. Raina, *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945–1989*, t. 2, Poznań 1995, s. 362.
- Pommersches Urkundenbuch, t. 1, wyd. R. Klempin, P. Prümers, G. Winter, O. Heine-mann, E. Sandow, Stettin 1868; t. 2, wyd. R. Prümers, Stettin 1881–1885; t. 3, wyd. R. Prümers, Stettin 1888; t. 7 wyd. H. Frederichs i E. Sandow, Köln 1958.
- Przykucki M., *Dekret ustanawiający Sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Myśliborzu*, Szczecin, 1 sierpnia 1993 r., „Prezbiterium” 1993, nr 7–8, s. 201–202.
- Przykucki M., *Dekret ustanawiający Sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Szczecinie*, Szczecin 18 kwietnia 1993 r., „Prezbiterium” 1993, nr 3–4, s. 100–101.
- Sancti Ottonis Episcopi Babenbergensis Vita Priebligensis* I, 2, *Monumenta Poloniae Historica*, seria 2, t. 7, cz. 1, Warszawa 1966.
- Schematyzm Administracji Apostolskiej Kamieńskiej, Lubuskiej i Prałatury Pilskiej*, Gorzów 1946.
- Schematyzm archidiecezji szczecińsko-kamieńskiej*, Szczecin 1995.
- Schematyzm archidiecezji szczecińsko-kamieńskiej*, Szczecin 2022.

- Schematyzm diecezji gorzowskiej*, Gorzów Wlkp. 1969.
- Schematyzmu diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej*, Koszalin 2012.
- Schematyzm diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej 2022*, Koszalin 2022.
- Schematyzm diecezji szczecińsko-kamieńskiej*, Szczecin 1973.
- Schematyzm diecezji zielonogórsko-gorzowskiej*, Gorzów Wlkp. 1995.
- Wyszyński S., *Zapiski „Pro memoria”*, „Pismo Okólne Biura Prasowego Episkopatu” 1987, nr 16, s. 86 oraz 1987, nr 17, s. 43 i 47.
- Wyszyński S., *Odpis listu Sekretariatu Stanu z dnia 22 V 1967 r., N. 3412/67*, „Gorzowskie Wiadomości Kościelne” 1967, nr 12, s. 242.
- Wyszyński S., *Pro Memoria*, t. 1: 1948–1952, Wydawnictwo Naukowe UKSW, Warszawa 2017.
- Wyszyński S., *Pro Memoria*, t. 4: 1956–1957, Wydawnictwo Naukowe UKSW, Warszawa 2020.
- Wyszyński S., *Pro Memoria*, t. 7: 1960, Wydawnictwo Naukowe UKSW, Warszawa 2019.
- Wyszyński S., *Zapiski milenijne. Wybór z dziennika „Pro memoria” z lat 1965–1967*, Warszawa 2001.

Czasopisma

- „L'Osservatore Romano”, wydanie polskie 1997, nr 7.
- „Tygodnik Katolicki” 1948, nr 29, s. 210.
- „Zarządzenia Kurii Gorzowskiej” 1952, nr 1–6, s. 3–4.
- „Gorzowskie Wiadomości Kościelne” 1961, nr 10, s. 333.
- „Gorzowskie Wiadomości Kościelne” 1967, nr 1–2, s. 24 i 35–39.
- „Gorzowskie Wiadomości Kościelne” 1973, nr 1, s. 3.
- „Koszalińsko-Kołobrzeskie Wiadomości Diecezjalne” 1977, nr 7–8, s. 237.
- „Prezbiterium” 1973, nr 1–2, s. 28.
- „Prezbiterium” 1974, nr 3, s. 16.
- „Prezbiterium” 1974, nr 6–8, s. 9–10.
- „Prezbiterium” 1974, nr 9–11, s. 34.
- „Zarządzenia Administracji Apostolskiej Kamieńskiej, Lubuskiej i Prałatury Pilskiej” 1949, nr 11–12, s. 383.
- „Zarządzenia Administracji Apostolskiej Kamieńskiej, Lubuskiej i Prałatury Pilskiej” 1952, nr 5, s. 22.

Materiały internetowe

Akompaniamenty organowe do pieśni kościelnych,

<https://www.niedziela.pl/arttykul/70764/nd/Akompaniamenty-organowe-do-piesni> (12.02.2024).

Ankieta statystyczna zakonów męskich (rodziny zakonne), https://www.zyciezakonne.pl/wp-content/uploads/2023/10/Zakony_w_Polsce_2023_ankieta_statystyczna_rodziny_zakonne.pdf (14.03.2024).

Biografia, <https://smiwonakrol.com/biografia/> (17.01.2024).

Bł. Bronisław Jerzy Kostkowski, www.swzygmunt.knc.pl/SAINTs/HTMs/0927bIBRONISLAWJERZYKOSTKOWSKIarmyrt01.htm (16.10.2023).

Czerska M., *Wkrótce beatyfikacja 10 siostr. Kim były Męczenniczki Elżbietańskie?*, <https://opoka.org.pl/News/Polska/2022/wkrotce-beatyfikacja-10-siostr-kim-byly-meczenniczki> (7.03.2024).

Czyżniewski T., *Tu więziono ojca Kolbe*, <https://gazetalubuska.pl/tu-wieziono-ojca-kolbe/ar/7820363> (7.01.2023).

Decyzje Watykanu ws. ks. Posadzego, ks. Woźnego i o. Ricciego, <https://www.vaticannews.va/pl/watykan/news/2022-12/decyzje-watykanu-ws-ks-posadzego-ks-woznego-i-o-ricciego.html> (31.12.2022).

Denzler G., *OTTO I., der Heilige (ca. 1060–1139), Biographisch-Bibliographisches Kirchenlexikon, Band XIV (1998), Spalten 1336–1340,* http://www.bautz.de/bbkl/o/otto_h.shtml (2.02.2024).

Diecezja Zielonogórsko-Gorzowska, <https://diecezjagz.pl> (21.02.2024).

Gawroński G., *Peregrynacja Relikwii bł. Stefana Kardynała Wyszyńskiego,* <https://koszalin.civitaschristiana.pl/peregrynacja-relikwii-bl-stefana-kardynala-wyszynskiego/> (21.03.2024).

Gronek M., *S. Aleksandra: beatyfikacja zakonnic zamordowanych przez czerwonoarmistów odpowiedzią na dzisiejsze czasy,* <https://dzieje.pl/dziedzictwo-kulturowe/s-aleksandra-beatyfikacja-zakonnic-zamordowanych-przez-czerwonoarmistow> (7.03.2024).

Hakman Fudali M., *Zamordowana zakonnica z Żar, Maria Edelburgis Kubitzki, zostanie beatyfikowana. To już w tę sobotę!*, <https://zary.naszemiasto.pl/zamordowana-zakonnica-z-zar-maria-edelburgis-kubitzki/ar/c6-8668631> (20.02. i 14.03.2024).

Hallum, HH. *Frederik en Siardus,* <https://www.meertens.knaw.nl/bedevaart/bol/plaats/1208#top> (29.12.2023).

Hansen N., *Nicolaus Steno, Catholic Encyclopedia (1913),* [https://en.wikisource.org/wiki/Catholic_Encyclopedia_\(1913\)/Nicolaus_Steno](https://en.wikisource.org/wiki/Catholic_Encyclopedia_(1913)/Nicolaus_Steno) (8.03.2024).

- Historia*, <http://www.oaza.pl/historia/> (15.01.2024).
- Historia parafii i opis kolegiaty*, <https://wspomozenia.asta-net.com.pl/historia/> (11.04.2024).
- Inicjatywy upamiętniające dziedzictwo św. Jana Pawła II*, <https://diecezjagz.pl/inicjatywy-upamietniajace-dziedzictwo-sw-jana-pawla-ii/> (21.04.2024).
- Jarzembowski M., *Nie utracili pragnienia kapłaństwa*, <http://diecezja.bydgoszcz.pl/2022/06/11/nie-utracili-pragnienia-kaplanstwa/> (16.10.2023).
- Kalendarium*, <https://web.archive.org/web/20230204132806/https://selzbietanki.com/na-oltarzach/siostry-meczenniczki/kalendarium/> (21.02.2024).
- Kalendarium procesu beatyfikacyjnego*, <https://www.mchr.pl/zalozyciel/proces-beatyfikacyjny/kalendarium-procesu/> (15.03.2024).
- Kalinowski L., Szczęch M., *Kolbe powiedział: Tu będzie kiedyś Polska!*, <https://gazeta-lubuska.pl/kolbe-powiedzial-tu-bedzie-polska/ar/7906608#!> (14.02.2019).
- Krasowski K., *Pokazuje, co jest najważniejsze w życiu chrześcijanina*, <https://www.niedziela.pl/arttykul/98979/Pokazuje-co-jest-najwazniejsze-w-zyciu> (19.01.2024).
- Krasowski K., *Rozpoczął się proces beatyfikacyjny „cichej bohaterki Wschowy”*, <https://www.niedziela.pl/arttykul/88728/Rozpoczal-sie-proces-beatyfikacyjny> (18.01.2024).
- Ks. Kazimierz Rolewski kandydat na ołtarze, <https://konkatedra-ostrowwlkp.pl/duszpasterze/proboszczowie-parafii/ks-kazimierz-rolewski/> (11.01.2024).
- Kult Miłosierdzia Bożego*, <https://sanktuariumswiebodzin.pl/kult-milosierdzia-bozego> (11.02.2024).
- Lech T., *Gębice – obóz jeniecki*, <https://gubin.pttk.pl/?p=3015> (7.01.2023).
- Liber Albus, Martyrologium duchowieństwa – Polska XX w. (lata 1914–1989), dane osobowe: Błogosławiona Kubitzki Jupiana Edelburgis*, www.swzygmunt.knc.pl/MARTYROLOGIUM/POLISHRELIGIOUS/vPOLISH/HTMs/POLISHRELIGIOUSmartyr1431.htm (15.03.2024).
- Matejek K., *Relikwii nie dostaje się na piękne oczy*, <https://koszalin.gosc.pl/doc/2175270.Relikwii-nie-dostaje-sie-na-piekne-oczy> (15.03. i 21.03.2024).
- Matejek K., *Średniego wzrostu, z miłym spojrzeniem. Wspomnienie bł. ks. Sopoćki*, <https://koszalin.gosc.pl/doc/6164734.Sredniego-wzrostu-z-milym-spojrzeniem-Wspomnienie-bl-ks-Sopocki> (15.03.2024).
- Matka Teresa z Kalkuty (święta; 1910–1997), Biografia podmiotowa*, <https://pedagogiczna.pl/matka-teresa-z-kalkuty-swiet-a-1910-1997/> (11.04.2024).
- Mąka A. (oprac.), *Ks. Kazimierz Rolewski – objęcie parafii w Ostrowie*, <https://konkatedra-ostrowwlkp.pl/duszpasterze/proboszczowie-parafii/ks-kazimierz-rolewski/ks-kazimierz-rolewski-objecie-parafii-w-ostrowie-wielkopolskim/> (12.01.2024).

- Mąka A.(oprac.), *Ks. Kazimierz Rolewski. Proces informacyjny. W drodze na ołtarze*, <https://konkatedra-ostrowwlkp.pl/duszpasterze/proboszczowie-parafii/ks-kazimierz-rolewski/ks-kazimierz-rolewski-proces-informacyjny-w-drodze-na-oltarze/> (10.01.2024).
- Michalek T.M. (oprac.), *Tułaczy los – obóz w Amtitz*, <https://www.niepokalanow.pl/wiadomosci/historia-archiwum/tulaczy-los-oboz-w-amtitz-1939> (14.02.2019).
- Nowe wspomnienie liturgiczne dla diecezji*, <https://koszalin.gosc.pl/doc/8427882.Nowe-wspomnienie-liturgiczne-dla-diecezji> (7.03.2024).
- Nowicki E., bp, *Wielkoduszny wobec błędzących*, <http://hlond.blogspot.com/2010/09/bp-edmund-nowicki-wielkoduszny-wobec.html> (21.09.2012).
- O parafii*, www.kostrzynmatkikosciola.pl/o-parafii/ (12.01.2024).
- Osiecznica pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła*, <https://diecezjagp.pl/cm-business/osiecznica-pw-swietych-apostolow-piotra-i-pawla/> (3.03.2024).
- Pajszczyk R., *Ksiądz Kazimierz Rolewski*, <https://www.przewodnik-katolicki.pl/Archiwum/2004/Przewodnik-Katolicki-45-2004/Wiara-i-Kosciol/Ksiadz-Kazimierz-Rolewski> (13.01.2024).
- Parafia rzymskokatolicka pw. Świętego Pawła w Drawsku Pomorskim*, <https://swpawel.com/parafia/> (12.04.2024).
- Parafianowicz W., Wiśniewska J., *Kolejne relikwie w słupskim sanktuarium*, <https://koszalin.gosc.pl/doc/8241388.Kolejne-relikwie-w-slupskim-sanktuarium> (21.03.2024 r.).
- Pawłowska K., *Pomorscy święci na dziś*, <https://koszalin.gosc.pl/doc/7925594> (21.03.2024).
- Pawłowska K., *Zwycięstwo przez Maryję*, <https://koszalin.gosc.pl/doc/4540539.Zwyciestwo-przez-Maryje> (11.02.2024).
- Pierwsi Męczennicy Polscy – patroni naszej parafii*, <https://meczennicy.pl/pierwsi-meczennicy-polscy-patroni-naszej-parafii/> (1.02.2024).
- Pomniki, popiersia, obeliski, głazy pamiątkowe*, <https://www.koszalin.pl/pl/page/pomniki-popiersia-obeliski-glazy-pamiatkowe> (21.03.2024).
- Praškiewicz S. OCD, *Błogosławiona Maria Teresa od św. Józefa (Anna Maria Tauscher van den Bosch)*, <http://www.karmel.pl/hagiografia/katalog/baza.php?id=27> (9.04.2011).
- PZ, O. Kolbe – święty, wizjoner, człowiek mediów, <https://www.deon.pl/religia/kosciol-i-swiat/z-zycia-kosciola/art,8193> (7.01.2023).
- Relikwie – Bł. Marii Teresy Tauscher z Sittard*, <https://parafia.jasien.com.pl/index.php/relikwie/24-relikwie-bl-marii-teresy-tauscher-z-sittard> (10.03.2023).

- Relikwie bł. Jana Pawła II: Gorzów już ma, Włocławek dostanie*, <https://www.gosc.pl/doc/1153729.Relikwie-bl-Jana-Pawla-II-Gorzow-juz-ma-Wloclawek-dostanie> (21.03.2024).
- Sanktuarium Pierwszych Męczenników Polski. Milenium Męczeńskiej Śmierci Świętych Pierwszych Męczenników Polski – kalendarium*, <https://www.niedziela.pl/arttykul/2570/Milenium-Meczenskiej-Smierci-Swietych> (2.02.2024).
- Siardus*, <https://nl.wikipedia.org/wiki/Siardus> (29.12.2023).
- Śługa Boży ks. Ignacy Posadzy TChr Założyciel Zgromadzenia Sióstr Misjonarek Chrystusa Króla dla Polonii zagranicznej*, http://mtrojnar.rzeszow.opoka.org.pl/swieci/ignacy_posadzy/zyciorys.htm (12.03.20024).
- Steno, Nicolaus*, Encyklopedia Britannica 1911, Vol. 23, kol. 879, https://en.wikisource.org/wiki/1911_Encyclopædia_Britannica/Steno,_Nicolaus (8.03.2024).
- Szutowicz A., *O Błogosławionej, wyrodnej córce pastora z Choszczna*, http://www.jadwiga.choszczno.edu.pl/readarticle.php?article_id=10 (8.04.2023).
- Szyska G., *Wschowa będzie mieć swoją świętą. To siostra Iwona Król, zwana „cichą bohaterką Wschowy”*, <https://glogow.naszemiasto.pl/wschowa-bedzie-miec-swoja-swiet-ta-to-siostra-iwona-krol/ar/c15-9208977#kim-była-siostra-iwona-krol> (19.01.2024).
- ts (KAI), *Matka Teresa z Kalkuty – dar dla Kościoła i świata*, <https://plus.niedziela.pl/arttykul/30939/Matka-Teresa-z-Kalkuty---dar-dla> (11.04.2024).
- Wąsacz M., *Błogosławiony Bronisław Kostkowski*, <https://pomorska.pl/blogoslawiony-bronislav-kostkowski/ar/7009915> (16.10.2023).
- Witkowski R., *Edykt w sprawie beatyfikacji Siostry M. Iwony Król*, <https://m.warszawa.niedziela.pl/arttykul/86636/Edykt-w-sprawie-beatyfikacji-Siostry-M> (19.01.2024).
- Wkrótce 40. rocznica śmierci naszego Założyciela*, <https://www.mchr.pl/2024/01/10/wkrotce-40-rocznica-smierci-naszego-zalozyciela/> (14.03.2024).
- Wrocław: elżbietanki s. Paschalis i 9 towarzyszek ogłoszone błogosławionymi*, <https://deon.pl/kosciol/wroclaw-elzbietanki-s-paschalis-i-9-towarzyszek-ogloszone-blogoslawionymi%2C2106020> (7.03.2024).

Opracowania

- Adamek T., *Świętych Pięciu Braci Męczenników*, w: *Polscy święci*, t. 9, red. J.R. Bar OFM-Conv., Wydawnictwo Akademii Teologii Katolickiej, Warszawa 1986, s. 11–21.
- Albrecht A., Buske N., *Bischof Otton von Bamberg. Sein Wirken für Pommern*, Helms (Beiträge zur pommerschen Landes-, Kirchen- und Kunstgeschichte, 4), Schwerin 2003.

- Anczarski J., *Uroczysty Ingres i Konsekracja Biskupa J.E. Ks. Biskupa Dr. W. Pluty*, „Gorzowskie Wiadomości Kościelne” 1958, nr 10, s. 556–564.
- Anczarski J., *Uroczysty ingres J.E. Ks. Biskupa dr Teodora Bensch*, „Gorzowskie Wiadomości Kościelne” 1957, nr 1, s. 38–47.
- Anuszkiewicz E. (oprac.), *Na kapłańskiej drodze: ks. prałat Kazimierz Hamerszmit 1916–1996*, Kuria Biskupia Diecezji Ełckiej, Ełk 2000.
- Anuszkiewicz E. (oprac.), *Na kapłańskiej drodze II: ks. Kazimierz Hamerszmit numer obozowy w Dachau 22575. Wspomnienia*, Kuria Biskupia Diecezji Ełckiej, Ełk 2002.
- Aparat bezpieczeństwa w latach 1944–1956. Taktyka, strategia, metody*. Cz. 1: *Lata 1945–1947*, oprac. A. Paczkowski, Warszawa 1994.
- Aparat represji wobec księdza Jerzego Popiełuszki 1982–1984*, t. 1, wstęp Jana Żaryna, IPN, Warszawa 2009.
- Autobiografia. Błogosławiona Matka Maria Teresa od św. Józefa (bł.)*, Wydawnictwo Agape, Poznań 2016.
- Bałoniak A., *Cud Kardynała Wyszyńskiego. Uzdrawienie siostry Nulli*, Edycja Świętego Pawła, Częstochowa 2021.
- Banaszak M., *Dar Boży dla Kościoła i Polski. Polskie Seminarium Duchowne w Paryżu 1945–1995*, Papieski Wydział Teologiczny, Paryż–Poznań 1995.
- Banaszak M., *Historia Kościoła katolickiego*, t. 4: *1914–1978*, Wydawnictwo Akademii Teologicznej Katolickiej, Warszawa 1992.
- Bastowska K., *Tradycja świętych gór na Pomorzu od średniowiecza do współczesności*, „Rocznik Koszaliński” 1996, nr 26, s. 275–282.
- Bazydło J., *Henryk z Wülzburga*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 6, Lublin 1993, kol. 719.
- Berlik F., *Historia Towarzystwa Chrystusowego dla Wychodźców 1932–1939*, Towarzystwo Chrystusowe dla Polonii Zagranicznej, Poznań 1987.
- Biegalski B., Dzwonkowski T., Szyłko M., *Wydarzenia Zielonogórskie w 1960 r.*, Katolickie Stowarzyszenie „Civitas Christiana”, Zielona Góra 1995.
- Bł. Dorota z Młtów. Wspomnienie dowolne*, „Koszalińsko-Koło-brzeskie Wiadomości Diecezjalne” 2016, nr 4, s. 61.
- Błogosławiony ks. prałat dr Karol Lampert. Świadek bezlitosnego czasu*, Wydawnictwo KAdruk w Szczecinie, Innsbruck–Szczecin 2011.
- Bojar-Fijałkowski G., *Święty Otton z Bambergu*, Wydawnictwo Ośrodek Dokumentacji i Studiów Społecznych, Warszawa 1986.
- Bolczyk H., *Życie i charyzmat ks. Franciszka Blachnickiego, założyciela Ruchu Światło-Życie*, „Roczniki Teologiczne” 1998, nr 45, z. 8, s. 7–29.

- Bończa-Bystrzycki L., *Historia diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej (1972–2005)*, w: *Kościół rzymskokatolicki na Pomorzu Zachodnim i Ziemi Lubuskiej w latach 1945–2005*, red. G. Wejman, Wydział Teologiczny Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 2005, s. 99–119.
- Bończa-Bystrzycki L., *Kościół katolicki na Pomorzu Zachodnim (1871–1945)*, Wydawnictwo PSO, Koszalin 1995.
- Boroń P., *Kanut Laward – rex Obotritorum. Kontrowersje wokół tytułury duńskiego księcia władcy słowiańskich plemion*, w: *Religia ludów Morza Bałtyckiego. Stosunki polsko-duńskie w dziejach. Mare Integrans. Studia nad dziejami wybrzeży Morza Bałtyckiego. Materiały z V Międzynarodowej Sesji Naukowej Dziejów Ludów Morza Bałtyckiego Wolin 31 lipca–2 sierpnia 2009*, red. M. Bogacki, M. Franz, Z. Pilarczyk, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2010, s. 102–120.
- Boroń P., *Norbertanie*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 13, Lublin 2009, kol. 1387.
- Borzyszkowski M., *Błogosławiona Dorota z Mątów i jej droga na ołtarze pańskie*, „Studia Warmińskie” 1977, nr 14, s. 517–537.
- Borzyszkowski M., *Pielgrzymowanie bł. Doroty z Mątów do Einsiedeln w kontekście wpływów ówczesnych ideałów duchowości religijnej Nadrenii (cz. 1: Błogosławiona Dorota z Mątów Wielkich, jej życie religijne i duchowe)*, „Forum Teologiczne” 2018, nr 19, s. 251–268.
- Borzyszkowski M., *Pielgrzymowanie bł. Doroty z Mątów do Einsiedeln w kontekście wpływów ówczesnych ideałów duchowości religijnej Nadrenii (cz. 2: Główne nurty chrześcijańskiej filozofii mistycznej)*, „Forum Teologiczne” 2020, nr 21, s. 281–293.
- Brzustowicz G.J., *Klasztory cysterskie w Bierzwniku, Pełczycach i Reczu*, Oficyna Wydawnicza BLIŻEJ, Choszczno 1995.
- Brzustowicz G.J., *Nowomarchijskie opactwo w Reczu od XIII do XVI w.*, w: *Cysterki w dziejach i kulturze ziem polskich, dawnej Rzeczypospolitej i Europy Środkowej*, red. A.M. Wyrwa, A. Kiełbasa, J. Swastek, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2004, s. 795–810.
- Buske N., *Die Marienkapellen auf dem Gollen, dem Revekol und dem Heiligen Berg bei Polnow*, „Baltische Studien” 1970, t. 56, s. 17–40.
- Butterwegge H., Erdle A., *Auf Gottes Waage. Ein Diaspora-Lesebuch*, Verlag Bonifacius-Druckerei, Paderborn 1956.
- Ceniuch T., *Św. Matka Teresa z Kalkuty*, „KnOiB – Niedziela” 2016, nr 36, s. II.
- Ceynowa T., *Kalendarium diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej (1972–2005)*, w: *Kalendarium Kościoła na Pomorzu Zachodnim i Ziemi Lubuskiej ze szczególnym uwzględnieniem lat 1945–2005*, red. G. Wejman (Studia i Rozprawy, t. 11), Wydział Teologiczny Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 2007, s. 268–360.

- Ceynowa T., *Pobyt prymasa Polski kardynała Stefana Wyszyńskiego na terenach diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej*, w: *Stefan Kardynał Wyszyński Pamięć i wdzięczność na Pomorzu Zachodnim*, red. A. Ziejewski, G. Wejman, Wydawnictwo „Dokument” Oficyna, Szczecin 2013, s. 179–216.
- Ceynowa T., *Przygotowania i przebieg wizyty Jana Pawła II w Koszalinie 1–2 czerwca 1991 r.*, w: *Pontyfikat Jana Pawła II. Zagadnienia historyczne i społeczne*, red. K. Guzikowski, R. Misiak, Wydział Teologiczny Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 2008, s. 51–79.
- Ceynowa T., *Ziemia pogranicza. Dekanat walecki w latach 1821–1920*, Polskie Wydawnictwo Encyklopedyczne, Radom 2004.
- Chorzępa M., *126 Konferencja Plenarna Episkopatu Polski w Paradyżu*, „Gorzowskie Wiadomości Kościelne” 1972, nr 5, s. 122–127.
- Chorzępa M., *Katedra św. Jana Chrzcziciela w Kamieniu Pomorskim* (brmw).
- Ciereszko H., *Droga Świętości ks. Michała Sopoćko*, WAM, Kraków 2002.
- Ciereszko H., *Działalność naukowa i dydaktyczna księdza Michała Sopoćki*, „Studia Teologiczne” 2008, 26, s. 7–56.
- Ciereszko H., *Sługa Boży Ksiądz Michał Sopoćko*, Białystok 1998.
- Cyrulik J., Bogdanowicz Z., *Łobez dołącza do Szlaków Papieskich*, „KnOiB – Niedziela” 2012, nr 35, s. II.
- Cywiński D., *Zgromadzenie Sióstr Misjonarek Miłości (1)*, „KnOiB – Niedziela” 2009, nr 7, s. II.
- Cywiński D., *Zgromadzenie Sióstr Misjonarek Miłości (2)*, „KnOiB – Niedziela” 2009, nr 8, s. IV.
- Cywiński Z.P., *60. rocznica stracenia 3 kapłanów katolickich*, „KnOiB – Niedziela” 2004, nr 49, s. I.
- Cywiński Z.P., *Męczennik za prawdę i wolność*, „KnOiB – Niedziela” 2021, nr 44, s. III.
- Cywiński Z.P., *Odsłonięcie Pomnika upamiętniającego męczeństwo ofiar II wojny światowej*, „KnOiB – Niedziela” 2004, nr 38, s. I.
- Cywiński Z.P., *Parafia pw. Zwiastowania Pańskiego w Witkowie I*, „KnOiB – Niedziela” 2003, nr 35, s. III.
- Cywiński Z.P., *Relikwie bł. ks. Jerzego Popiełuszki w Szczecinie*, KnOiB – Niedziela” 2010, nr 28, s. I–III.
- Cywiński Z.P., *Świadek bezlitosnego czasu*, „KnOiB – Niedziela” 2011, nr 50, s. I–III.
- Cywiński Z.P., *Zło zwyciężał dobrem*, „KnOiB – Niedziela” 2021, nr 46, s. V.
- Czaczkowska E., *Kardynał Wyszyński. Biografia*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2013.
- Czaczkowska E., Wiścicki T., *Ksiądz Jerzy Popiełuszko. Wiara, nadzieja, miłość. Biografia błogosławionego*, Wydawnictwo Edipresse, Warszawa 2017.

- Czechowicz A., *Żywot Pięciu Braci Męczenników – Polaków*, Międzyrzecz 1966.
- Czekalski R. (red.), *Kardynał Stefan Wyszyński. Droga życia i posługi pasterskiej*, Wydawnictwo Naukowe UKSW, Warszawa 2021.
- Czerner M. (zebrał i oprac.), *Kronika diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej 1972–1992*, Kuria Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej, Koszalin 1995.
- Czuma H., *Uroczysta Suma Jubileuszowa (Szczecin, 8 września 1974)*, „Prezbiterium” 1974, nr 9–11, s. 56–60.
- „Czynić prawdę w miłości”... Z bp. dr. Pawłem Sochą przed rozpoczęciem procesu beatyfikacyjnego bp. Wilhelma Pluty rozmawia Bogdan Nowak, „KnOiB – Niedziela” 2002, nr 2, s. I.
- Daszkiewicz K., *Sprawa morderstwa ks. Jerzego Popiełuszki raz jeszcze*, Wydawnictwo Media Rodzina, Poznań 2004.
- Dąbrowski D., *Genealogia Mściśławowiczów. Pierwsze pokolenia (do początku XIV wieku)*, Wydawnictwo Avalon, Kraków 2008.
- Dola K., *Henryk I Brodaty*, *Encyklopedia katolicka*, t. VI, Lublin 1993, kol. 690–691.
- Domagała K., *Księga papieży*, Pallottinum, Poznań 1996.
- Domański J., *Maksymilian Maria Rajmund Kolbe (1894–1941), franciszkanin, założyciel Milicji Niepokalanej, święty*, w: *Nasi święci. Polski słownik hagiograficzny*, red. A. Witkowska OSU, Księgarnia św. Wojciecha, Poznań 1999 (wydanie drugie poszerzone), s. 395–405.
- Dowiat J., *Chryścianizacja ziem nadbałtyckich do końca XII wieku*, „Zeszyty Naukowe Stowarzyszenia PAX” 1974, 4, s. 24–32.
- Draguła A., *Powrót. Intronizacja relikwii Świętych Pierwszych Męczenników Polski*, „Aspekty. Niedziela zielonogórsko-gorzowska” 2001, nr 47.
- Dratwa B., *Apostolski Wikariat Północy*, „Gorzowskie Wiadomości Kościelne” 1980, nr 1, s. 24–29.
- Dratwa B., *Zarys dziejów organizacji kościelnej na terenie Ziemi Lubuskiej*, „Gorzowskie Wiadomości Kościelne” 1975, nr 12, s. 486–490.
- Dudek A., *Państwo i Kościół w Polsce 1945–1970*, Wydawca PiT, Kraków 1995.
- Dudel E., *Apostoł Warszawy i Wiednia. Święty Klemens Maria Hofbauer redemptorysta*, O.O. Redemptoryści, Warszawa 1982.
- Dullak K., *Podstawy prawno-organizacyjne diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej*, Koszaliński Ośrodek Naukowo-Badawczy, Koszalin 1996.
- Dyczewski L. OFMConv., *Św. Maksymilian Maria Kolbe*, Wydawnictwo ATK, Warszawa 1984.

- Dyczewski L.OFMConv., *Święty Maksymilian Maria Kolbe*, w: *Polscy święci*, red. o. J.R. Bar OFMConv., t. 3, ATK, Warszawa 1984, s. 238–307.
- Dyczkowski A., *Dekret ustanawiający postulatora procesu beatyfikacyjnego Biskupa Wilhelma Pluty*, „Ecclesiastica” 2000, nr 2, s. 41.
- Dziewulski W., *Przebieg i metody misji św. Ottona z Bambergu w latach 1124–1128*, „Zeszyty Naukowe Stowarzyszenia PAX” 1974, nr 4, s. 38–47.
- Dzwonkowski T., *Administracja apostolska kamieńska, lubuska i prałatury pilskiej. Zarys dziejów 1945–1966*, w: *Księga pamiątkowa 50-lecia organizacji Kościoła katolickiego na Ziemi Lubuskiej, Pomorzu Zachodnim i Północnym (1945–1995)*, red. P. Socha przy współpracy z Z. Leca, Diecezja zielonogórsko-gorzowska, Zielona Góra-Gorzów Wielkopolski 1998, s. 23–54.
- Dzwonkowski T., *Parafia p.w. św. Jadwigi w Zielonej Górze, zarys dziejów*, Zielona Góra 1994.
- Dzwonkowski T., *Polityka lokalnych władz PRL wobec Ordynariatu Gorzowskiego w latach 1951–1972 (na przykładzie postaw wobec ordynariuszy)*, w: *Stefan Kardynał Wyszyński wobec Ziem Zachodnich i Północnych oraz stosunków polsko-niemieckich*, red. T. Dzwonkowski i Cz. Osękowski, Garmond, Warszawa–Poznań–Zielona Góra 2001, s. 119–143.
- Fabiańczyk L., *Apostoł Pomorza*, Wydawnictwo Książnica Pomorska, Szczecin 2001.
- Feński J., *Dzieje Kościoła katolickiego między Odrą a Łebą od Reformacji do 1945 roku*, Wydawnictwo KAdruk, Szczecin 2013.
- Feński J., *Męczennicy szczecińscy. Błogosławiony ks. prałat Carl Lampert, ks. Herbert Simoleit, o. Friedrich Lorenz O.M.I.*, Wydawnictwo KAdruk, Szczecin 2015.
- Frankiewicz B., *Szpital św. Karola Boromeusza*, „Kościół nad Odrą i Bałtykiem” 1992, nr 2, s. 24.
- Frenc A. i in. (red.), *Apostoł wielkiej dobroci – Sługa Boży ksiądz Kazimierz Rolewski*, Wydawnictwo Republika Ostrowska, Ostrów 2014.
- Fros H., Sowa F., *Twoje imię. Przewodnik onomastyczny – hagiograficzny*, WAM, Kraków 1988.
- Gołębiowski R., *Apostoł Miłosierdzia*, „KnOiB – Niedziela” 2023, nr 48, s. I–II.
- Gołębiowski R., *Cud uzdrowienia s. Nulli*, „KnOiB – Niedziela” 2021, nr 38, s. VI–VII.
- Gołębiowski R., *Jedyne na świecie*, „KnOiB – Niedziela” 2021, nr 40, s. I.
- Gołębiowski R., *Powiew świętości*, „KnOiB – Niedziela” 2022, nr 33, s. I.
- Gołębiowski R., *Ślady męczennika*, „KnOiB – Niedziela” 2003, nr 28, s. I.
- Gołębiowski R., *W intencji beatyfikacji*, „KnOiB – Niedziela” 2023, nr 47, s. I.
- Gołębiowski R., *Wołają o pamięć*, „KnOiB – Niedziela” 2023, nr 31, s. I–II.

- Górniak M.R., *Krosno Odrzańskie*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 9, Lublin 2002, kol. 1321–1322.
- Gronowski D., *Bp Wilhelm Pluta. Biografia*, Instytut Biskupa Wilhelma Pluty, Gorzów Wlkp.–Zielona Góra 2015.
- Grygiel M., *Posadzy Ignacy, ks.*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 16, Lublin 2012, kol. 37–38.
- Grygiel M. (red.), *60 lat pracy Chrystusowców na Pomorzu Zachodnim*, Towarzystwo Chrystusowe dla Polonii Zagranicznej, Poznań 2005.
- Grygiel M. TChr (red.), *Kardynał August Hlond 1881–1948. Pasterz – Nauczyciel – Świadek*, Wydawnictwo Towarzystwa Chrystusowego Hlondianum, Poznań 2010.
- Guzikowski J. TChr, *Odszedł człowiek, który sercem ukochał Polskę – Ksiądz Ignacy Posadzy*, „Głos Katolicki” 1984, nr 11, s. 7–9.
- Hanich A., *Martyrologia duchowieństwa Śląska Opolskiego w latach powstań śląskich i II wojny światowej*, Instytut Śląski, Poznań 2019.
- Harmaciński R., *Posługa pasterska biskupa Wilhelma Pluty w diecezji gorzowskiej (1958–1986). Studium pastoralne*, Wydawnictwo św. Antoniego we Wrocławiu, Wrocław 1994.
- Harmaciński R., *Specyfika działalności pasterskiej pierwszego biskupa gorzowskiego dra Wilhelma Pluty w Kościele na ziemi lubuskiej w latach 1958–1986*, Wydawnictwo św. Antoniego we Wrocławiu, Wrocław 1995.
- Heinzmann J., *Głosić na nowo Ewangelię. Św. Klemens Maria Hofbauer (1751–1820)*, Wydawnictwo Homo Dei, Tuchów 1992.
- Heyden H., *Die letzten Wallfahren in Pommern*, w: *Neue Aufsätze zur Kirchengeschichte Pommerns*, red. H. Heyden, Veröffentlichungen der Historischen Kommission für Pommern, Köln 1965, s. 60–67.
- Historia Kościoła w Polsce*, red. B. Komor, Z. Obertyński, t. 1, cz. 1, Poznań–Warszawa 1974.
- Hlond A., *Daj mi duszę. Wybór pism i przemówień 1897–1984*, oprac. S. Kosiński, Wydawnictwo Salezjańskie w Łodzi, Łódź 1979.
- Hlond A., *List pasterski „Do ludności Ziem Odzyskanych”*, Warszawa 24 maja 1948 r., „Wiadomości Archidiecezjalne Warszawskie” 1948, nr 6, s. 101–106.
- Hlond A., *Orędzie kardynała prymasa do ludności katolickiej Ziem Odzyskanych*, „Zarządzenia Administracji Apostolskiej Kamieńskiej, Lubuskiej i Prałatury Pilskiej” 1948, nr 7–8, s. 206–211.
- Hlond A., *W służbie Boga i Ojczyzny. Wybór pism i przemówień 1922–1948*, oprac. S. Kosiński, Warszawa 1988.
- Hochleitner J., *Pielgrzymki w życiu bł. Doroty z Mętów Wielkich*, „Studia Elbląskie” 2013, nr 14, s. 327–342.

- Holtz von A., *Bischof Otton von Bamberg in Warp, Die Burgwälle Garz auf Usedom und Neuwarp Alstadt*, „Baltische Studien NF” 1958, nr 45, s. 27–42.
- Hoogeweg H., *Die Stifter und Klöster der Provinz Pommern*, t. 1, Verlag Leon Sauniers Buchhandlung, Stettin 1924.
- Hoogeweg H., *Die Stifter und Klöster, der Provinz Pommern*, t. 2, Verlag Leon Sauniers Buchhandlung, Stettin 1925.
- Hoppe P. (red.), *Kapłani w Dachau związani z terenem obecnej diecezji bydgoskiej*, Wyższe Seminarium Duchowne Diecezji Bydgoskiej, Bydgoszcz 2016.
- Iwnicki Z., *Błogosławiona lub święta Dorota z Mąków (1347–1394): jej życie i kult na Pomorzu (i w Prusach): dawniej i dziś*, „Acta Cassubiana” 2025, nr 17, s. 7–21.
- Jan Paweł II, *Homilia w czasie liturgii słowa w Gorzowie Wlkp.*, 2 VI 1997 r., „Ecclesiastica” 1997, nr 7–9, s. 9–15.
- Jan Paweł II, *Przemówienie Ojca Świętego podczas Liturgii Słowa*, w: *Pielgrzymka Apostolska Ojca Świętego Jana Pawła II do Polski 31.05.1997–10.06.1997. Przemówienia. Dokumentacja*, red. M. Dąbrowska, A. Fabiś, M. Nowaczyńska, Poznań 1997, s. 49–56.
- Jan Paweł II, *Przemówienie papieża Jana Pawła II wygłoszone do pielgrzymów z diecezji szczecińsko-kamieńskiej na Jasnej Górze w dniu 18 VI 1983 r.*, „Prezbiterium” 1983, nr 6, s. 169–172.
- Jan z Kwidzyna, *Żywoć Doroty z Mąków*, tłum. J. Wojtkowski, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2012 (k. III, 14e).
- Janowski P., *Popiełuszko Jerzy bł.*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 15, Lublin 2011, kol. 1418–1420.
- Jarzewicz J., Rymar E., *Kołbacz*, w: *Monasticon Cisterciense Poloniae*, t. 2, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 1999.
- Jasina P. Schr, *Chrystocentryzm jako droga odnowy państwa i Kościoła w nauczaniu kard. Augusta Hlonda*, Wydawnictwo Hlondianum, Poznań 2020.
- Jaskólska K., *Powołana do świętości. Bł. Maria Teresa Tauscher*, „Aspekty. Niedziela zielonogórsko-gorzowska” 2006, nr 31.
- Jemielity W., *Ksiądz Kazimierz Aleksander Hamerszmit*, „Ełckie Studia Teologiczne” 2001, t. 2, s. 67–82.
- „*Jest to kapłan według Serca Mojego*”, wywiad ks. Marcina Miczkuły z matką Józefą Misarko ze Zgromadzenia Sióstr Jezusa Miłosiernego, „KnOiB – Niedziela” 2009, nr 41, s. II i V.
- Jeż I., *List pasterski biskupa diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej na Wielki Post roku 1991, Roku pielgrzymki Ojca Świętego Jana Pawła II do Koszalina*, Koszalin, dnia 25 stycznia 1991 r., w: *Listy pasterskie biskupów Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej*, red. T. Ceynowa, Archiwum Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej, Koszalin 2012, s. 42–45.

- Jeż I., *Moja gorzowska przygoda*, w: *Księga pamiątkowa 50-lecia organizacji Kościoła katolickiego na ziemi lubuskiej, Pomorzu Zachodnim i północnym (1945–1995)*, red. P. Socha przy współpracy z Z. Leca, Diecezja zielonogórsko-gorzowska, Zielona Góra–Gorzów Wlkp. 1998, s. 554–559.
- Juritsch G., *Geschichte des Bischofs Otto I. Von Bamberg, des Pommern-Apostels*, Friedrich Andreas Perthes, Gotha 1889.
- Kaczmarek A., *Elżbietanki śląskie*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 4, Lublin 1985, kol. 919–920.
- Kaczmarek T., *Błogosławiony alumn Bronisław Kostkowski*, Wydawnictwo Duszpasterstwa Rolników, Włocławek 2001.
- Kaczmarek T., *Kostkowski Bronisław*, w: *Włocławski słownik biograficzny*, t. 4, red. S. Kunikowski, Włocławskie Towarzystwo Naukowe, Włocławek 2006, s. 63–64.
- Kajkowski K., Kuczkowski A., *Słowiańskie Święte Gaje na Pomorzu we wczesnym średniowieczu*, „Nasze Pomorze” 2009, nr 11, s. 25–38.
- Kalita-Skwirzyńska K., *Rezydencja w Trzebiatowie – od klasztoru do pałacu*, w: *Trzebiatów – spotkania pomorskie – 2003 r.*, red. J. Kochanowska, Wołczkowo 2004, s. 105–121.
- Kalita-Skwirzyńska K., *Zamek książęcy i klasztor w Wolinie*, w: *Trzebiatów – spotkania pomorskie 2009*, red. J. Kochanowska, Pruszcz Gdański–Trzebiatów 2010, s. 139–149.
- Kamińska K., Rudziński Z., *Gorzów Wielkopolski. Miasto na siedmiu wzgórzach*, Wydawnictwo Bezdroża, Kraków 2007.
- Kamiński Z., *Słowo wstępne do polskiego wydania*, w: W. Knauff (red.), *Akcja „Fall Stettin”*, tłum. P. Skrobańska, red. G. Wejman, SWA Ottonianum, Szczecin 2004, s. 7.
- Kanoniczna erekcja parafii*, „Zarządzenia Kurii Gorzowskiej” 1951, nr 7–12, s. 221.
- Karolczak M., *Kolegiata Myśliborska 1298–2015*, Parafia św. Jana Chrzciciela, Myślibórz 2015.
- Katedra. Historia kościoła św. Jakuba w Szczecinie*, Szczecin 2009.
- Kąkolewski K., *Ksiądz Jerzy w rękach oprawców. Rzeczywiste przyczyny i przebieg porwania i zamordowania ks. Jerzego Popiełuszki*, Wydawnictwo von Borowiecky, Warszawa 2004.
- Kermit H., *Niels Stensen, 1638–1686: The Scientist Who Was Beatified*, Gracewing, Leominster 2003.
- Kiełbasa A. SDS, *Święta Jadwiga Śląska*, w: *Polscy święci*, t. 9, red. o. J.R. Bar OFMConv., ATK, Warszawa 1986, s. 22–66.
- Kiersnowski R., *Budownictwo zachodniopomorskie wieku XII w świetle źródeł pisanych*, „Wiadomości Archeologiczne” 1953, nr 19, z. 2–4, s. 105–136.
- Kiersnowski R., „Kłodona” – Kłodzień, *wczesnośredniowieczna osada pomorska*, „Studia Wczesnośredniowieczne” 1955, t. 3, s. 87–136.

- Kijas Z.J., *Dziesięć Panien Mądrych. Męczenniczki Elżbietzańskie*, Bratni Zew Wydawnictwo Franciszkańskie, Kraków 2022.
- Kindziuk M., *Ksiądz Jerzy Popiełuszko*, Axel Springer Polska, Warszawa 2009.
- Kindziuk M., *Świadek prawdy. Życie i śmierć księdza Jerzego Popiełuszki*, Wydawnictwo Edycja Świętego Pawła, Częstochowa 2004.
- Knauff W., *Akcja „Fall Stettin”*, tłum. P. Skrobańska, red. G. Wejman, Szczecin 2004.
- Knauff W., *„Fall Stettin” ferngesteuert*, Biscöfl. Ordinariat Bln. Hrsg., Berlin 1994.
- Kobiela Ł., *August Hlond 1881–1948*, Wydawnictwo IPN, Katowice–Warszawa 2018.
- Koczy L., *Misje polskie w Prusach i na Pomorzu za czasów Bolesławów*, „Annales Missiologicae” 1934, nr 6, s. 52–186.
- Koczy L., *Polska i Skandynawia za pierwszych Piastów*, Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, Poznań 1934.
- Kołodziej B., *Dzieje Towarzystwa Chrystusowego dla Wychodźców 1939–1948*, Towarzystwo Chrystusowe dla Polonii Zagranicznej, Poznań 1983.
- Kołodziej M., *Biskup Wilhelm Pluta (1910–1986) – pasterz Kościoła gorzowskiego*, „Studia Elckie” 2007, nr 9, s. 93–108.
- Kołodziej M., *Pluta Wilhelm*, bp, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 15, Lublin 2011, kol. 835–837.
- Konieczny J., *Kalendarium sądownictwa w Kościele Gorzowskim (1945–1992)*, Gorzowskie Wydawnictwo Diecezjalne, Gorzów Wlkp. 199.
- Konieczny J., *Sądownictwo kościelne w służbie Kościoła Gorzowskiego*, „Gorzowskie Wiadomości Kościelne” 1991, nr 1, s. 38–74.
- Konieczny L., *Od Reinberna do Ignacego*, w: *W 1000-lecie powstania biskupstwa w Kołobrzegu*, red. I. Jeż, Wydawnictwo Miscellanea, Koszalin 2000, s. 47–211.
- Konieczny M., *Teresa z Kalkuty, Matka Teresa z Kalkuty, Agnes Gonxha Bojaxhiu*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 19, Lublin 2013, kol. 712–713.
- Kopeć J.J., *Ks. Franciszek Blachnicki jako promotor formacji liturgicznej kapłanów w Polsce*, „Roczniki Teologiczne” 1998, nr 45, z. 8, s. 75–113.
- Kopyciński J., *Dzieje parafii WNMP w Nowogardzie w latach 1945–1995 na tle powojennych dziejów miasta*, Wydawnictwo Foka, Szczecin–Nowogard 1996.
- Kornek J., Krawczak T., Macholak J., *Kompanie kleryckie w Wojsku Polskim 1959–1980*, Archiwum Państwowe w Szczecinie, Szczecin 2009.
- Kosiński S., *Hlond Augustyn SDB*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 6, Lublin 1993, kol. 1088–1090.
- Kossak Z., Szatkowski Z., *Troja Północy*, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 1996.

- Kostynowicz R., *W cieniu trzech katedr (z dziejów konserwacji zabytków sakralnych w Polsce północno-zachodniej)*, Wydawnictwo „Dokument”, Oficyna Archiwum Państwowego w Szczecinie, Szczecin 1999.
- Kotański J., *Jerzy Popiełuszko*, Wydawnictwo Test, Warszawa 2004.
- Kowalczyk K., *Spotkanie z komunizmem. Państwo a Kościół na Pomorzu Zachodnim 1945–1956*, „Więź” 1999, nr 9, s. 122–139.
- Kowalczyk K., *Usunięcie Jezuitów ze Szczecina w 1955 r. jako element polityki antykościelnej władz PRL*, w: *Kościół katolicki wczoraj i dziś*, red. M. Drzonek, K. Kowalczyk, J. Mieczkowski, G. Wejman, World Trade Center Biuro Promocji, Szczecin 1998, s. 45–52.
- Kowalczyk K., *W walce o rząd dusz. Polityka władz państwowych wobec Kościoła katolickiego na Pomorzu Zachodnim w latach 1947–1956*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 2003.
- Kowalczyk M., *Bł. Dorota z Mąków*, Flos Carmeli, Poznań 2018.
- Kozioł B., *Proces beatyfikacyjny sługi Bożego kard. Augusta Hlonda*, „Rocznik Skrzatuski” 2018, nr 6, s. 157–176.
- Kozioł B. TChr, *Proces beatyfikacyjny kard. Augusta Hlonda wchodzi w decydujący etap*, „Niedziela” 2017, 15 lutego.
- Kozioł B., *Wszystko dla Boga, wszystko dla dusz... Duchowość Towarzystwa Chrystusowego według o. Ignacego Posadzego*, Wydawnictwo Hlondianum, Poznań 2008.
- Kozłowski K., *Region zachodniopomorski w latach 1945–2005. Przemiany społecznie i administracyjne*, w: *Pomorze Zachodnie w latach 1945–2005. Wybrane problemy polityczne, administracyjne, demograficzne i ekonomiczne*, red. K. Kozłowski, Szczecin 2005, s. 11–74.
- Kozłowski K., *Wokół obchodów 1000-lecia Kościoła katolickiego na Pomorzu Zachodnim*, w: *Pomorze Zachodnie w tysiącleciu*, red. P. Bartnik, K. Kozłowski, Szczecin 2000, s. 405–416.
- Kronika* (28.VI.–31.XII.1972 r.), „Prezbiterium” 1973, nr 1–2, s. 48.
- Kronika*, „Prezbiterium” 1979, nr 3, s. 95.
- Kronikarz parafialny zanotował, parafia św. Katarzyny w Goleniowie* (wybrał ks. Marian Nowak TChr), w: *U św. Katarzyny w Trzeciej Wiary Tysiąclecie*, red. W. Necel TChr, SWA Ottonianum, Szczecin 1999, s. 97–118.
- Królak J. SDB, *Kardynał August Hlond we Francji południowej w latach 1940–1944*, w: *Kardynał August Hlond (1881–1948) Salejzanin, Prymas Polski i Mąż Stanu*, red. J. Pietrzykowski SDB, J. Wąsowicz SDB, Archiwum Salezjańskiej Inspektorii Pilskiej, Dębno 2015, s. 41–69.

- Krzymuska-Fafius Z., *Późnogotycki pentaptyk z kościoła pocysterskiego w Bukowie Morskim fundacji opata Henryka Kresse*, „Nasz Przyszłość” 1994, t. 83, s. 473–496.
- Książd biskup Jerzy Stroba pierwszy ordynariusz szczecińsko-kamieński, „Prezbiterium” 1973, nr 1–2, s. 20–21.
- Książd Prymas wśród nas na Ziemiach Odzyskanych, „Tygodnik Katolicki” 1948, nr 44, s. 301.
- Kufel R., *Obecność kardynała Stefana Wyszyńskiego na terenie diecezji zielonogórsko-gorzowskiej*, w: *Stefan Kardynał Wyszyński. Pamięć i wdzięczność na Pomorzu Zachodnim*, red. A. Ziejewski, G. Wejman, Wydawnictwo „Dokument” Oficyna, Szczecin 2013, s. 167–177.
- Kumor B., *Granice metropolii i diecezji polskich (966–1939)*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 1969, t. 18, s. 289–352.
- Kumor B., *Katecheza chrzcielna biskupa Ottona z Bambergu w czasie chrystianizacji Pomorza Zachodniego*, w: *Z dziejów chrześcijaństwa na Pomorzu*, red. L. von. Zitzewitz, „Zeszyty Kulickie” nr 2, Wydawca Akademia Europejska Kulice – Külz, Kulice 2001, s. 35–42.
- Kumor B., *Praktyka misyjna Kościoła w X wieku*, „Nasza Przyszłość”, t. 69, 1988, s. 23–37.
- Kumor B., *Ustrój i organizacja Kościoła polskiego w okresie niewoli narodowej 1772–1918*, Polskie Towarzystwo Teologiczne, Kraków 1980.
- Kunzenmann W. (red.), *Provikar dr. Carl Lampert – Zuege in Gnadenloser Zeit: Dokumentation*, Innsbruck Verl. Kirche, Innsbruck 1999.
- Kunzenmann W., *Wikariusz generalny ks. dr Carl Lampert*, w: *Błogosławiony ks. prałat dr Karol Lampert. Świadek bezlitosnego czasu*, Wydawnictwo KAdruk w Szczecinie, Innsbruck–Szczecin 2011, s. 29–74.
- Laskowski L. (red.), *Świadek historii. Na jubileusz 90. urodzin Jego Ekscelencji Biskupa Seniora Ignacego Jeża*, Koszalińska Biblioteka Publiczna im. Joachima Lelewela, Koszalin 2004.
- Laskowski L. (red.), *Ziemia Koszalińska 1945–2005. Historia i pomniki*, Wydawnictwo Feniks Zbigniew Janiszewski, Koszalin 2005.
- Latasiewicz M., *Polski papież. Śladami Jana Pawła II. 104 pielgrzymki, 1978–2005*, Dom Wydawniczy Rafael, Kraków 2003.
- Lecomte B., *Pasterz*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2006.
- Lemcke H., *Die Bau und Kunstdenkmäler des Regirungsbezirks Stettin*, B. IV, H. XI, Kreis Greifenberg, Stettin 1914.

- Lis K. SDB, *Kardynał August Hlond Prymas Polski a Papież Pius XII*, w: *Kardynał August Hlond (1881–1948) Sależanin, Prymas Polski i Mąż Stanu*, red. J. Pietrzykowski SDB, J. Wąsowicz SDB, Archiwum Salezjańskiej Inspektorii Pilskiej, Dębno 2015, s. 153–171.
- Lisowska J., *Gdzie niebo spotyka się z ziemią*, „KnOiB – Niedziela” 2021, nr 40, s. V.
- Łatka R., Mackiewicz B., Zamiatała D., *Kardynał Stefan Wyszyński 1901–1981*, IPN, Warszawa 2019. Łatka R., Mackiewicz B., Zamiatała D., *Prymas Stefan Wyszyński – Biografia*, IPN, Warszawa 2020. Łatka R., Zmiatała D. (red.), *Prymas Stefan Wyszyński i Episkopat Polski*, IPN, Warszawa 2023.
- Łysiak W., *Klasztor w Białobokach. Powstanie, rozwój i upadek*, w: *Trzebiatów – historia i kultura*, t. 1, red. W. Łysiak, Wydawnictwo Eco, Poznań 2000, s. 21–33.
- Łysiak W., *Święta przestrzeń. O pielgrzymkach, pielgrzymowaniu, miejscach pielgrzymkowych i pobożności ludowej w dawnym Księstwie Pomorskim*, Wydawnictwo Eco, Poznań 2010.
- M.O., *Wizyta ks. prymasa Hlonda w Szczecinie*, „Tygodnik Katolicki” 1948, nr 45, s. 308.
- Machalek M., Krasucki E., *Pomorze Zachodnie*, w: *Milenium czy Tysiąclecie*, red. B. Noszczak, IPN, Warszawa 2006, s. 263.
- Machura Z., *Parafia katolicka i kościół św. Ottona w Słupsku w latach 1866–1947*, Oddział Polskiego Towarzystwa Historycznego w Słupsku, Stowarzyszenie Przyjaciół Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku, Słupsk 2001.
- Maczan M. (red.), *Kapłan Miłosierdzia, dobroci i zaufania*, Ecclesia Catholica, Kuria Diecezjalna, Ełk 2018.
- Majchrzak G., *(Nie)chciany pielgrzym*, „Biuletyn IPN” 2005, nr 4 (51), s. 31–38.
- Majdański K., *Będziecie moimi świadkami*, SWA Ottonianum, Szczecin 1987.
- Majdański K., *Świadectwo. Uroczysta akademii w dniu 7 X 1989 r., w Seminarium Duchownym we Włocławku z okazji 50-lecia aresztowania bł. Biskupa Michała Kozala, Kapłanów i Alumnów włocławskich*, „Prezbiterium” 1989, nr 11–12, s. 316–323.
- Majewski A.E., *Aktualność wskazań błogosławionej Doroty dla człowieka XXI wieku*, „Studia Pelplińskie” 2019, nr 53, s. 291–303.
- Marczewski M., *Dziedzictwo Sługi Bożego (W dziesiątą rocznicę śmierci ks. Franciszka Blachnickiego †27 II 1987)*, „Collectanea Theologica” 1997, nr 67, s. 161–171.
- Marczewski M., *Gwałtownik Bożego królestwa Ks. Franciszek Blachnicki (14 III 1921 – 27 II 1987)*, „Ateneum Kapłańskie” 1992, nr 84, z. 3–4, s. 470–477.
- Marczewski M., *Teolog soborowej odnowy liturgicznej. Sługa Boży ks. Franciszek Blachnicki (1921–1987)*, „Liturgia Sacra” 2013, nr 19, s. 407–421.

- Maleczyński K., *Bolesław III Krzywousty*, Wydawnictwo Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1975.
- Marek R., *Kościół rzymskokatolicki wobec ziem zachodnich i północnych*, PWN, Warszawa 1976.
- Masalski R., *Diecezja szczecińsko-kamieńska 1972–1992*, Wydawnictwo Bernardinum, Szczecin 2016.
- Mazur J.M., *Z wdzięcznością całujemy kamienie*, „KnOiB – Niedziela” 2012, nr 49, II i VI.
- Micewski A., *Kardynał Wyszyński Prymas i mąż stanu*, t. 1 i 2, Paris Editions du Dialogue, Paryż 1982.
- Michalik J. bp., *Dekret erekcji parafii pw. Pierwszych Męczenników Polski w Gorzowie Wlkp.*, „Gorzowskie Wiadomości Kościelne” 1989, nr 6–8, s. 157–158.
- Michalski J., *Drogi wspomnienia na uroczystość XX-lecia diecezji gorzowskiej*, „Gorzowskie Wiadomości Kościelne” 1965, nr 1, s. 14–24.
- Michalski J., *Dziesięciolecie Sądu Biskupiego w Gorzowie Wlkp.*, „Gorzowskie Wiadomości Kościelne” 1960, nr 9–10, s. 443–458.
- Michalski J., *Sąd biskupi*, „Gorzowskie Wiadomości Kościelne” 1970, nr 7, s. 251–261.
- Miczkuła M., *Dziękczynienie za beatyfikację*, „KnOiB – Niedziela” 2021, nr 40, s. III.
- Miczkuła M., *Wprowadzenie relikwii do kościoła w Szczecinie-Krzekowie*, „KnOiB – Niedziela” 2015, nr 19, s. I i III.
- Mielczarek P., *Uroczystości 975-lecia istnienia metropolii w Gnieźnie oraz powstania biskupstwa w Kołobrzegu*, „Koszalińsko-Kołobrzeszkie Wiadomości Diecezjalne” 1975, nr 12, s. 331–340.
- Mielczarek P., *Uroczystość konsekracji ks. Biskupa pomocniczego Tadeusza Werno*, „Koszalińsko-Kołobrzeszkie Wiadomości Diecezjalne” 1974, nr 7, s. 191–199.
- Mielczarek P., *Z pobytu. J. E. Ks. Kardynała Stefana Wyszyńskiego prymasa Polski w Koszalinie*, KKWD 1975 nr 12, s. 351–354.
- Milenium Diecezji Gorzowskiej, „Gorzowskie Wiadomości Kościelne” 1967, nr 1–2, s. 1–39.
- Misztal H., *Błogosławiona Dorota z Mątówów*, w: *Polscy święci*, t. 1, red. o. J.R. Bar OFM-Conv., ATK, Warszawa 1983, s. 27–64.
- Mitkowski J., *Pięciu Braci Męczenników*, „Ecclesiastica” 1997, nr 1, s. 257.
- Mitkowski J., *Pięciu Braci Męczenników, Pięciu Braci Polaków: Benedykt, Jan, Izaak, Mateusz, Krystyn*, zwani też: *Benedykt, Jan i Towarzysze lub Benedykt i Towarzysze*, w: *Hagiografia Polska. Słownik bio-bibliograficzny*, red. o. R. Gustaw OFM, t. 2: L–Z, Księgarnia św. Wojciecha, Poznań–Warszawa–Lublin 1972, s. 234–250.
- Mitkowski J., *Pięciu Braci Męczenników*, w: *Nasi święci. Polski słownik hagiograficzny*, red. A. Witkowska OSU, Wydawnictwo Św. Wojciecha, Poznań 1999.

- Mitkowski J., *Pomorze Zachodnie a Polska*, „Zeszyty Naukowe Stowarzyszenia PAX” 1974, nr 4, s. 48–57.
- Monge R. (red.), *Leksykon papieży*, Wydawnictwo Sławator, Kraków 2008.
- Moskal T., *Misja Północna*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 12, Lublin 2008, kol. 1218–1219.
- Mrozowicz W., *Henryk II Pobożny*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 6, Lublin 1993, kol. 691–692.
- Napierała E., *Geneza Administracji Apostolskiej w Gorzowie Wlkp.*, „Studia Paradyskie” 1985, t. 1, s. 183–212.
- Napiórkowski S., *Maksymilian Kolbe*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 11, Lublin 2006, kol. 915–918.
- Narecki Z., *Formacja duchowa chrześcijan świeckich w ujęciu służby Bożego ks. Franciszka Blachnickiego*, „Roczniki Teologiczne” 1998, nr 45, z. 8, s. 31–51.
- Necel W. TChr, (red.), *U św. Katarzyny w Trzeciej Wiary Tysiąclecie*, SWA Ottonianum, Szczecin 1999.
- Nominacje stałych proboszczów*, „Zarządzenia Kurii Gorzowskiej” 1951, nr 1–3, s. 27.
- Nowacki J., *Dzieje archidiecezji poznańskiej*, t. 2, Księgarnia Św. Wojciecha, Poznań 1959–1964.
- Nowak B., *Biskup Wilhelm Pluta w oczach kardynała i księdza*, „KnOiB – Niedziela” 2010, nr 6, s. III.
- Nowak B., *Pionierzy duchowieństwa*, „KnOiB – Niedziela” 2021, nr 45, s. VIII.
- Nowicki E., *Wspomnienia*, w: *Księga pamiątkowa 50-lecia organizacji Kościoła katolickiego na Ziemi Lubuskiej, Pomorzu Zachodnim i Północnym (1945–1995)*, red. P. Socha przy współpracy Z. Leca, Diecezja zielonogórsko-gorzowska, Zielona Góra–Gorzów Wlkp. 1998, s. 511–546.
- Okoń M., *Goleniów*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 5, Lublin 1989, kol. 1260.
- Okoń M., *Otton z Bambergu*, w: *Encyklopedia Kościoła*, t. 14, red. E. Gigilewicz, Lublin 2010, kol. 1027.
- Owczarski A., *Redemptoryści benonici w Warszawie 1787–1808*, Wydawnictwo Homo Dei, Kraków 2000.
- Pajszczyk R., *Ksiądz Kazimierz Rolewski*, „Przewodnik Katolicki” 2004, nr 45.
- Paradowska M., *Wszystko dla Boga i Polonii. Życie i dzieło ks. Ignacego Posadzego*, Wydawnictwo Hlondianum, Poznań 1998.
- Parafianowicz W., *Ależ proszę, ależ nie!*, „Gość Koszalińsko-Kołoński” 2022, nr 28, s. VI–VII.
- Parafianowicz W., *O tym miejscu będzie głośno*, „Gość Koszalińsko-Kołoński” 2022, nr 28, s. VI–VII.

- Parcheniak M. OVE, *Profil ekspijacyjny venii w praktyce bł. Doroty z Mątów Wielkich*, „Studia Gdańskie” 2021, t. 49, s. 71–83.
- Parzyszek C., *Troska Księdza Kardynała Stefana Wyszyńskiego o życie konsekrowane*, „Studia Prymasowskie UKSW” 2010, nr 4, s. 205–238.
- Pater J., *Z dziejów wrocławskiego Kościoła*, Muzeum Archidiecezjalne, Wrocław 1997.
- Pater J., *Zarys dziejów zgromadzenia sióstr św. Elżbiety*, „Nasza Przeszłość” 1981, t. 55, s. 45–83.
- Pawłowska J., Rygusik Z., *Siostra M. Iwona Król – Cicha Bohaterka Wschowy*, Katolickie Stowarzyszenie „Civitas Christiana”, Wschowa 2017.
- Pechman M. Teresa OCPA (red.), *Wszystko dla Jezusa – Hostii. 75 lat Sióstr Klarysek od Wieczystej Adoracji w Słupsku*, Wydawnictwo Ojców Franciszkanów Niepokalanów, Niepokalanów 2021.
- Peitz D., *Die Kirche und die konfessionellen Krankenanstalten mit Ihren Pflegeheimen*, w: *Chronik der Stadt Stettin*, red. I. Gudden-Lüddecke, Rautenberg 1993.
- Personalialia*, „Zarządzenia Administracji Apostolskiej Kamieńskiej, Lubuskiej i Prałatury Pilskiej” 1945, nr 1, s. 19.
- Pietrzak J., *Działalność kard. Augusta Hlonda jako wysłannika papieskiego na Ziemiach Odzyskanych w 1945 r.*, „Nasza Przeszłość” 1974, t. 42, s. 196–203.
- Pietrzak J., *Episkopat Polski i nominacja nowego prymasa Polski Stefana Wyszyńskiego*, w: *Prymas Stefan Wyszyński i Episkopat Polski*, red. R. Łatka, D. Zmiałta, IPN, Warszawa 2023, s. 11–31.
- Pietrzak J., *Pełnia prymasostwa. Ostatnie lata prymasa Polski kardynała Augusta Hlonda 1945–1948*, t. 1, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2009.
- Pietrzykowski J. SDB, Wąsowicz J. SDB (red.), *Kardynał August Hlond (1881–1948) Salezjanin, Prymas Polski i Mąż Stanu*, Archiwum Salezjańskiej Inspektorii Pilskiej, Dębno 2015.
- Pleszczyński A., *Niemcy i Polska w czasach Ottona z Bambergu: ludzie i wydarzenia, przestrzeń współpracy i rywalizacji*, w: *Biskup Otton z Bambergu i jego świat*, red. M. Rębkowski, S. Rosik, Wydawnictwo Chronicon Wrocław 2018, s. 73–88.
- Pluta W., *Biskup-sufragan dla diecezji gorzowskiej*, „Gorzowskie Wiadomości Kościelne” 1958, nr 11, s. 637.
- Pluta W., *Zarządzenie w sprawie pogrzebów Księży*, *Znak: B 2- 37/65*, z 20 października 1965 r., „Gorzowskie Wiadomości Kościelne” 1965, nr 11, s. 256.
- Polak G., *Proboszcz z Suwałk: droga do świętości ks. Kazimierza Hamerszmita*, Wydawnictwo Diecezjalne Adalbertinum, Ełk 2022.

- Popielas-Szultka B., *Klasztory cysterek na Pomorzu Zachodnim w średniowieczu*, Wydawnictwo Pomorskiej Akademii Pedagogicznej, Słupsk 2006.
- Popielas-Szultka B., *Wielka własność ziemska cysterek szczecińskich od XIII do początku XVI wieku*, w: *Cystersi w społeczeństwie Europy Środkowej*, red. A.M. Wyrwa, J. Dobosz, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2000, s. 339–343.
- Popielas-Szultka B., Kalita-Skwirzyńska K., *Bukowo*, w: *Monasticon Cisterciense Poloniae*, t. 2, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 1999.
- Popiełuszko J., *Kazania 1982–1984*, Wydawnictwo Archidiecezji Poznańskiej, Warszawa 1992.
- Popiełuszko J., *Zapiski 1980–1984*, Wydawnictwo Editions Spotkania, Paryż 1985.
- Posadzy I., *Drogą Pielgrzymów*, Towarzystwo Chrystusowe dla Polonii Zagranicznej, Poznań 1985.
- Prejs R., *Hartz Franz*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 6, Lublin 1993, kol. 579–580.
- Prejs R., *Odrodzenie życia katolickiego w dorzeczu środkowej Odry i dolnej Warty w XIX i pierwszej połowie XX wieku*, w: *Dzieje Kościoła katolickiego na Środkowym Nadodrzu do czasów najnowszych*, red. A. Put, R. Kufel, Wydawnictwo Diecezji Zielonogórsko-Gorzowskiej, Zielona Góra–Gorzów Wlkp. 2020, s. 73–89.
- Prokop K.P., *Biskupi zachodniopomorscy (X–XX w.)*, Nakład własny, Koszalin 2003.
- Protokół kanonicznego objęcia rządów w diecezji w dniu 10 lipca 1972 r.*, „Gorzowskie Wiadomości Kościelne” 1973, nr 1, s. 4–5.
- Przykucki M., *Beati Pacifici*, Wydawnictwo „Dokument” Oficyna Archiwum Państwowego w Szczecinie, Szczecin 2006.
- Puchalska-Dąbrowska B., *Błogosławiona Dorota z Matów jako wzorzec świeckiej świętości w hagiografii polskiej XVII i XVIII wieku*, „Studia Elbląskie” 2013, nr 14, s. 343–357.
- Put A., *Męczennica z Żar*, „Aspekty. Niedziela zielonogórsko-gorzowska” 2015, nr 42, s. 4–5.
- Put A., *Nieznany Niepokalanów na b. niemieckiej ziemi*, „Niedziela” 2011, nr 41, s. 26.
- Put A., *Ruch Światło-Życie w diecezji zielonogórsko-gorzowskiej w latach 1976–1999. Zarys historii*, Wydawnictwo In Plus Jarosław Libelt, Gorzów Wlkp. 2004.
- Raczkiewicz R., *Gryfickie dziękczynienie*, „KnOiB – Niedziela” 2021, nr 48, s. VI–VII.
- Raina P., *Arcybiskup Dąbrowski – rozmowy watykańskie*, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 2001.
- Raina P., *Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945–1989*, t. 1, Wydawnictwo W drodze, Poznań 1994.
- Raina P., *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945–1989*, t. 2, Wydawnictwo W drodze, Poznań 1995.

- Raina P., *Ks. Jerzy Popiełuszko. Męczennik za wiarę i Ojczyznę*, cz. 1–2, Warmińskie Wydawnictwo Diecezjalne, Olsztyn 1990.
- Raina P., *Stefan Kardynał Wyszyński Prymas Tysiąclecia*, Stowarzyszenie Absolwentów i Przyjaciół Wydziału Prawa KUL, Lublin 2020.
- Raina P., *Stefan Kardynał Wyszyński. Prymas Tysiąclecia*, t. 1–5, Stowarzyszenie Absolwentów i Przyjaciół Wydziału Prawa KUL, Warszawa 2020.
- Raina P., *Stolica Apostolska reguluje organizację kościelną na Ziemiach Zachodnich i Północnych Polski*, Warmińskie Wydawnictwo Diecezjalne, Olsztyn 1988.
- Raina P., *Wizyty Apostolskie Jana Pawła II w Polsce. Rozmowy przygotowawcze Watykan – PRL – Episkopat*, Wydawnictwo Książka Polska, Warszawa 1997.
- Rakiej Z. TChr (red.), *Doniosłe dziedzictwo. Sługa Boży, Prymas August Hlond – Duszpasterz i Mąż Stanu. Z dziejów parafii św. Ottona w Pyrzycach*, „Dokument”, Oficyna Archiwum Państwowego w Szczecinie, Pyrzyce–Szczecin 2015.
- Rasmus A., *Okoliczności odprawienia Mszy św. w Szczecinie w dniu 6 maja 1945 r., w: Kościół rzymskokatolicki na Pomorzu Zachodnim i Ziemi Lubuskiej w latach 1945–2005*, red. G. Wejman, Wydział Teologiczny Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 2005, s. 199–223.
- Ratzinger J., *Droga ku wnętrzu. Święta Dorota z Mątowów/ Wege nach innen: Die Heilige Dorothea von Montau (Kazanie ku czci św. Doroty z Mątowów, wygłoszone 17 czerwca 1979 roku w Kościele św. Michała w Monachium)*, tłum. M. Borzyszkowski, WWD, Olsztyn² 2016.
- Rębkowski M., *Chryścianizacja Pomorza Zachodniego. Studium archeologiczne*, Instytut Archeologii i Etnologii PAN, Warszawa 2007.
- Rębkowski M., Biermann F. (red.), *Klasztor premonstratensów w Białobokach. Archeologia i historia*, Instytut Archeologii i Etnologii PAN, Szczecin 2015.
- Rębkowski M., Biermann F. (red.), *Klasztor w Białobokach w świetle badań archeologicznych z lat 2003–2006*, w: *Trzebiatów – spotkania pomorskie – 2006 r.*, red. J. Kochanowska, Oficyna In Plus, Szczecin 2007, s. 9–19.
- Rębkowski M., Rosik S. (red.), *Biskup Otton z Bambergu i jego świat*, Wydawnictwo Chronicon, Wrocław 2018.
- Rogier L.J. de Bertier de Sauvigny G., Hajjar J., *Historia Kościoła*, t. 4: *Lata 1715–1848*, tłum. T. Szafrński, Warszawa 1987.
- Rogosz R., *Początki osadnictwa i rozwój przestrzenny Trzebiatowa w okresie wczesnego średniowiecza*, w: *Trzebiatów – historia i kultura*, red. W. Łysiak, Wydawnictwo Eco, Poznań 2000, s. 9–21.
- Romaniuk M.P., *Życie, twórczość i posługa Stefana Kardynała Wyszyńskiego Prymasa Tysiąclecia*, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 1994.

- Romaniuk M.P., *Życie, twórczość i posługa Stefana Kardynała Wyszyńskiego Prymasa Tysiąclecia*, t. 3, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 2002.
- Rosik S., *Conversio gentis Pomeranorum. Studium świadectwa o wydarzeniu (XII wiek)*, Wydawnictwo Chronicon, Wrocław 2010.
- Ruane K., *Racja stanu. Zabić księdza*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2004.
- Rumak J., *Wspomnienia pilskie*, Assisi – Tipografia Porziuncola, Asyż 1971.
- Rymar E., *Biskupi – mnisi – reformatorzy. Studia z dziejów diecezji kamieńskiej*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 2002.
- Rymar E., *Cystersi na terytorium Nowej Marchii przed i w trakcie jej tworzenia oraz ich stosunki z margrabiami brandenburskimi z dynastii askańskiej*, w: *Historia i kultura cystersów w danej Polsce i ich europejskie związki*, red. J. Strzelczyk, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Poznań 1987, s. 193–210.
- Rymar E., *O pochodzeniu żon Warcisława I i Racibora I w powiązaniu ze stosunkami pomorsko-ruskimi w pierwszej połowie XII wieku*, „Materiały Zachodniopomorskie” 1974, nr 24, s. 169–190.
- Rymar E., *Opactwo cysterskie w Mironicach k. Gorzowa*, „Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny” 1995, 2, s. 41–57.
- Rymar E., *Rodowód Książąt Pomorskich*, t. 1, Książnica Pomorska im. Stanisława Staszica, Szczecin 1995.
- Rymar E., *Święta Studnia, czyli misyjne dzieło patrona Pyrzyce św. Ottona biskupa bamberskiego i pamięć o nim poprzez wieki*, Pyrzycka Biblioteka Publiczna, Pyrzyce 2006.
- Rymar E., Jarzewicz J., *Mironice*, w: *Monasticon Cisterciense Poloniae*, t. 2, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 1999.
- Rymar E., Stolpiak B., Świercz T., *Bierzwnik*, w: *Monasticon Cisterciense Poloniae*, t. 2, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 1999.
- Ryszka C., *Święta z Kalkuty*, „Niedziela” 2003.
- s. M. Dobrawa, *Ofiary „wyzwoliciele”*, „Wspólnota” 2015, nr 10, s. 6–7.
- s. Maria Jana od Trójcy Przenajświętszej OVE (Małgorzata Parcheniak), *Dlaczego wśród świętych ustroni bł. Doroty z Mątów brak cysterskiej Oliwy i Pelplina?*, „Studia Pelplińskie” 2020, nr 54, s. 213–232.
- Salmonowicz S., *Prusy. Dzieje państwa i społeczeństwa*, Książka i Wiedza, Warszawa 1998.
- Śałatka T., *Biskup Wilhelm Pluta (1910–1986). Źródła formacji liturgicznej*, „Colloquia Theologica Ottoniana” 2015, nr 1, s. 124–142.

- Sapieha A., *Metropolitalny Sąd Duchowny w Poznaniu I Instancja dla Amin. Apost. W Gorzowie*, Nr F. 573/48, Kraków, dnia 30 listopada 1948 r., „Zarządzenia Administracji Apostolskiej Kamieńskiej, Lubuskiej i Prałatury Pilskiej” 1949, nr 1–2, s. 22–23.
- Schmidt B., *Administracja Apostolska w Gorzowie Wlkp.*, „Prezbiterium” 1974, nr 6–8, s. 45–53.
- Sielicki T. TChr, *Stan procesu beatyfikacyjnego kardynała Augusta Hlonda*, w: *Doniesie dziedzictwo. Sługa Boży, Prymas August Hlond – Duszpasterz i Mąż Stanu. Z dziejów parafii św. Ottona w Pyrzycach*, red. Z. Rakiej TChr, „Dokument”, Oficyna Archiwum Państwowego w Szczecinie, Pyrzyce–Szczecin 2015, s. 93–95.
- Sikorski T.A., *Milenium 1966 na Pomorzu Zachodnim* (2), „KnOiB – Niedziela” 2000, nr 46, s. I.
- Sitarz M., Słowikowa A., Romanko A., *Stefan Wyszyński Prymas – absolwent KUL... kandydat na ołtarze*, Stowarzyszenie Absolwentów i Przyjaciół Wydziału Prawa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 2017.
- Skałba R., *Czy kostrzyński zamek pójdzie śladami Feniksa?*, „Dwutygodnik Kostrzyński” nr 68 z dnia 22.01.1994 r., s. 7.
- Sobiech F., *Blessed Nicholas Steno: Natural History Research and Science of the Cross*, „Australian eJournal of Theology” 2005, nr 5, s. 1448–1632.
- Socha P., *Biskup doktor Wilhelm Pluta, jako „nauczyciel wiary”*, „Gorzowskie Wiadomości Kościelne” 1983, nr 27, s. 29–65.
- Socha P., *Biskup dr Wilhelm Pluta wikariusz generalny, administrator i biskup diecezjalny (*10 I 1910 r. †22 I 1986 r.)*, w: *Księga pamiątkowa 50-lecia organizacji Kościoła katolickiego na ziemi lubuskiej, Pomorzu Zachodnim i północnym (1945–1995)*, red. P. Socha przy współpracy Z. Leca, Diecezja zielonogórsko-gorzowska, Zielona Góra–Gorzów Wlkp. 1998, s. 82–119.
- Socha P., *Nawiedzenie kopii cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej w diecezji zielonogórsko-gorzowskiej*, w: *Księga pamiątkowa 50-lecia organizacji Kościoła katolickiego na ziemi lubuskiej, Pomorzu Zachodnim i północnym (1945–1995)*, red. P. Socha przy współpracy Z. Leca, Diecezja zielonogórsko-gorzowska, Zielona Góra–Gorzów Wlkp. 1988, s. 446–453.
- Socha P., *Pracownicy Gorzowskiego Trybunału Kościelnego*, „Gorzowskie Wiadomości Kościelne” 1991, nr 1, s. 75–92.
- Socha P., *Przebieg wizyty Ojca Św. w Diecezji Zielonogórsko-Gorzowskiej*, „Ecclesiastica” 1997, nr 3, s. 78–86.
- Socha P., *Sylwetki administratorów apostolskich i biskupów diecezji zielonogórsko-gorzowskich*, „Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny” 1998, nr 5, s. 333–365.

- Socha P., *Świadkowie wiary*, „Ecclesiastica” 1997, nr 1, s. 275–283.
- Socha P., *XXV lat pracy pasterskiej J.E. ks. bpa ordynariusza dra Wilhelma Pluty w diecezji gorzowskiej*, „Gorzowskie Wiadomości Kościelne” 1983, nr 27, s. 149–183.
- Socha P., *Życiorys biskupa Wilhelma Pluty*, w: *Życie i posługa biskupa Wilhelma Pluty*, red. R. Tomczak, A. Oczachowski, Wydawnictwo Podatkowe Gofin, Gorzów Wielkopolski 2011, s. 9–65.
- Sochoń J., *Ksiądz Jerzy Popiełuszko*, Wydawnictwo M, Kraków 2001.
- Spink K., *Matka Teresa. Autoryzowana biografia*, Wydawnictwo Gaudium, Lublin 2001.
- Spors J., *Kwestia lokalizacji wczesnośredniowiecznego Trzebiatowa*, „Materiały Zachodniopomorskie” 1988, nr 34, s. 69–98.
- Stabilizacja duszpasterzy polskich na Ziemiach Zachodnich*, „Gorzowskie Wiadomości Kościelne” 1951, nr 7–12, s. 235–237.
- Stanuch Z., Wejman G., *Jan Paweł II w Szczecinie. Przygotowania do wizyty, jej przebieg i przesłanie*, Wydawnictwo Instytutu Pamięci Narodowej, Warszawa 2024.
- Sterzinsky G., *Pokój w prawdzie, sprawiedliwości, miłości i wolności*, „Kościół nad Odrą i Bałtykiem” 1994, nr 24, s. 2–3.
- Stępiński W., *Kamień Pomorski w XII i XII wieku*, PWN, Warszawa–Poznań 1975.
- Stroba J., *Początki diecezji szczecińsko-kamieńskiej*, „Prezbiterium” 1985, nr 1–5, s. 68–73.
- Strzelczyk J., *Apostołowie Europy*, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 1997.
- Strzelczyk J., *Otton z Bambergu jako biskup Rzeszy*, w: *Biskup Otton z Bambergu i jego świat*, red. M. Rębkowski, S. Rosik, Wydawnictwo Chronicon Wrocław 2018, s. 109–117.
- Strzelecka K. OSU, *Maksymilian Maria Kolbe*, WAM, Kraków 1972.
- Suchoniówna B. OSU, *Jadwiga Śląska 1178/1180–1243, księżna śląska, żona Henryka Brodatego, księcia Śląska*, Krakowa, Wielkopolski, święta, w: *Nasi święci. Polski słownik hagiograficzny*, red. A. Witkowska OSU, Księgarnia Św. Wojciecha, Poznań 1999, s. 249–266.
- Sułowski Z., *Słowiańszczyzna nadbałtycka do XII wieku*, „Zeszyty Naukowe Stowarzyszenia PAX” 1974, nr 4, s. 7–23.
- Swastek J., *Rządcy archidiecezji wrocławskiej w latach 1945–1995*, Wrocław 1998.
- Swastek J., *Śługa Boży Kardynał Stefan Wyszyński wobec Ziem Odzyskanych w latach 1948–1972 ze szczególnym uwzględnieniem administracji apostolskiej kamieńskiej, lubuskiej i prałatury pilskiej oraz administracji apostolskiej Dolnego Śląska*, w: *Kompas dla Kościoła trzeciego tysiąclecia*, red. I. Dec, Warszawa 2002, s. 261–287.
- Szafrąńska A., *Święty naszych czasów: beatyfikacja i kanonizacja Ojca Maksymiliana Kolbego*, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 1983.

- Szałkowska T. ZSJM, *Bramy Miłosierdzia. Historia życia i posłannictwa s. Benigny Naborskiej współzałożycielki Zgromadzenia Sióstr Jezusa Miłosiernego*, Wydawnictwo inne, Białystok 2017.
- Szałkowska T. ZSJM, *Nasz święty opiekun*, „KnOiB – Niedziela” (2024), nr 6, s. I.
- Szałkowska T. ZSJM, *Ryzyko Miłosierdzia. Historia życia i posłannictwa s. Faustyny Osińskiej współzałożycielki Zgromadzenia Sióstr Jezusa Miłosiernego*, Wydawnictwo inne, Białystok 2016.
- Szczypka J., *Jan Paweł II. Rodowód*, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 1991.
- Szewczyk A., *Świadectwo wiary*, „KnOiB – Niedziela” 2020, nr 44, s. V.
- Szulc T., *Jan Paweł II. Z angielskiego przełożyli Zofia Uhrynowska-Hanasz i Michał Wroczyński*, Świat Książki, Warszawa 1996.
- Szulist W., *Święty Otton z Bambergu*, w: *Polscy święci*, red. o. J.R. Bar OFM Conv., t. 5, Akademia Teologii Katolickiej, Warszawa 1985, s. 12–27.
- Szymanek E. TChr, *Ojciec Ignacy*, „Tygodnik Powszechny” 1985, nr 10, s. 3.
- Ślaski K., *Opanowanie Pomorza Zachodniego przez Bolesława Krzywoustego*, „Zeszyty Naukowe Stowarzyszenia PAX” 1974, nr 4, s. 33–37.
- Śmierzchalski-Wachocz D., *Kalendarium diecezji gorzowskiej (1972–2005)*, w: *Kalendarium Kościoła na Pomorzu Zachodnim i Ziemi Lubuskiej ze szczególnym uwzględnieniem lat 1945–2005*, red. G. Wejman, Wydział Teologiczny Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 2007, s. 167–265.
- Śmierzchalski-Wachocz D., *Koniec złudzeń. Klimat polityczny roku 1951 w postawach i wypowiedziach duchowieństwa ordynariatu gorzowskiego według relacji urzędników władz komunistycznych. Zarys problematyki*, w: *Wokół Kościoła i władzy. Studia dedykowane ks. prof. dr. hab. Zygmuntowi Zielińskiemu w 90. rocznicę urodzin*, red. R. Łatka, J. Wołoczański, D. Zamiatąła, Wydawnictwo IPN, Warszawa 2021, s. 319–341.
- Śmierzchalski-Wachocz D., *Nieprzejejdany wróg PRL. Sługa Boży ks. bp Wilhelm Pluta (1910–1986)*, „Nasz Dziennik” 124 (3750) z dnia 29–30 maja 2010 r.
- Śmierzchalski-Wachocz D., *Papież Jan Paweł II w Gorzowie Wielkopolskim 2 czerwca 1997 r.*, w: *Pontyfikat Jana Pawła II. Zagadnienia historyczne i społeczne*, red. K. Guzikowski, R. Misiak, Wydział Teologiczny Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 2008, s. 81–100.
- Św. Brunon z Kwerfurtu, *Żywot Pięciu Braci Męczenników*, tłum. Ewa Szwarcenberg-Czerny, Wydawnictwo Benedyktynów, Kraków 2002.
- Św. Klemens Hofbauer *patron jednoczącej się Europy*, Wydawnictwo Homo Dei, Kraków 2001.

- Św. Siostra Faustyna Kowalska ZMBM, *Dzienniczek. Miłosierdzie Boże w duszy mojej*, Wydawnictwo Misericordia, Kraków 1979.
- Świątek J., *W poszukiwaniu historycznej prawdy o Pięciu Braciach*, „Aspekty. Niedziela zielonogórsko-gorzowska” 2001, nr 47.
- Świdziński J., *Święci władcy. Leksykon*, Wydawnictwo Salwador, Kraków 2010 [hasło: Święty Kanut Lavard książę Jutlandii (1096–1136), s. 360].
- Świercz T., *Tradycja i nowatorstwo założenia cysterskiego w Bierzwniku*, w: *Cystersi w społeczeństwie Europy Średniowiecznej*, red. A.M. Wyrwa, J. Dobosz, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2000, s. 465–477.
- Świerkowski H., *Wspomnienia z pierwszych powojennych lat*, „Prezbiterium” 1984, nr 7–8, s. 209–211.
- Święty pośród świętych. *Wyniesieni na ołtarze przez Jana Pawła II. Nasi patroni każdego dnia*, Wydawnictwo Jedność, Kielce 2004.
- Tablice pamiątkowe w kościołach. Bazylika archikatedralna pw. św. Jakuba*, w: *Encyklopedia Szczecina*, Suplement 1, red. T. Białecki, Szczecin 2003, s. 263.
- Terlikowski T.P., *Franciszek Blachnicki – ksiądz, który zmienił Polskę*, WAM, Kraków 2021.
- Terlikowski T.P., *Maksymilian M. Kolbe. Biografia świętego męczennika*, Wydawnictwo Esprit, Kraków 2017.
- Todys J., *50 lat na rzece Drawie*, Czaplinek 2006.
- Tomczak R., Oczachowski A. (red.), *Życie i posługa biskupa Wilhelma Pluty*, Wydawnictwo Podatkowe Gofin, Gorzów Wielkopolski 2011.
- Tüchle H., Bouman C.A., *Historia Kościoła*, t. 3: *Lata 1500–1715*, tłum. J. Piesiewicz, Warszawa 1986.
- Turowski K., *25-lecie kościelnej organizacji na Ziemiach Zachodnich i Północnych*, „Zeszyty Naukowe KUL” 1970, nr 4, s. 3–8.
- Ufający. Śladami bł. ks. Michała Sopočki*, tekst Grzegorz Górny, zdjęcia Janusz Rosikoń, Wydawnictwo Rosikon Press, Izabelin–Warszawa 2012.
- Urban W., *Archidiecezja Wrocławska w latach 1945–1965*, „Nasza Przeszłość” 1965, t. 22, s. 10–68.
- Urbania Br. M.M. FSC, *W obronie czystości. Pierwsza męczennica naszej diecezji*, „Aspekty. Niedziela zielonogórsko-gorzowska” 2012, nr 1.
- Uroczystość ingresowi Ks. Biskupa Wilhelma Pluty*, „Gorzowskie Wiadomości Kościelne” 1973, nr 1, s. 6.
- Ustanowienie III instancji dla sądów duchownych w Polsce*, ZAA 1947, nr 3, s. 141–143.

- Vitae abbatum Orti Sancte Marie. Vijf abtenlevens van het klooster Mariëngaarde in Friesland*, red. H.Th.M. Lambooi, J.A. Mol, M. Gumbert-Hepp, P.N. Noomen, Uitgeverij Verloren Leeuwarden, Fryske Akademy, Hilversum 2001.
- Walczak J., *Karty historii. W hołdzie męczennikowi z Dachau*, „Niedziela” 2005, nr 15.
- Walkusz J., *Z zagadnień martyrologii duchowieństwa w diecezji chełmińskiej w latach 1939–1945*, „Studia Pelplińskie” 1980, nr 11, s. 349–353.
- Walser G., OFMCap, *Carl Lampert. Życie i działalność dla Kościoła*, w: *Błogosławiony ks. prałat dr Karol Lampert, Świadek bezlitosnego czasu*, Wydawnictwo KAdruk w Szczecinie, Innsbruck–Szczecin 2011, s. 13–28.
- Wąsowicz J. SDB, *Defensor Ecclesiae. Arcybiskup Antoni Baraniak (1904–1977). Salezjańskie koleje życia i posługi metropolity poznańskiego*, Wydawnictwo IPN, Warszawa 2022.
- Wąsowicz J., SDB, *Ksiądz Piotr Głogowski SDB (1904–1996), organizator parafii w Kobylance i jego wieloletni duszpasterz, kapłan wierny Prymasowi Tysiąclecia*, Archiwum Salezjańskie Inspektorii Pilskiej, Piła–Kobylanka 2021.
- Weigel G., *Świadek nadziei. Biografia papieża Jana Pawła II*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2005.
- Weiss A., *Biskupstwa bezpośrednio zależne od Stolicy Apostolskiej w średniowiecznej Europie*, Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 1992.
- Wejman G., *Arcybiskup Kazimierz Majdański. Zarys biograficzny*, w: *Arcybiskup prof. dr hab. Kazimierz Majdański. Obrońca życia i maż stanu*, red. K. Kozłowski, G. Wejman, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 2011, s. 31–50.
- Wejman G., *Biskup Otton z Bambergu w przestrzeni pomorskiego Kościoła*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 2021.
- Wejman G., *Duchowieństwo katolickie w okresie hitleryzmu na Pomorzu Zachodnim w obecnych granicach szczecińskiego Kościoła*, w: *W. Knauff, Akcja „Fall Stettin”*, tłum. P. Skrobańska, red. G. Wejman, Szczecin 2004, s. 9–18.
- Wejman G., *Golczewo pamięta i dziękuje*, „KnOiB – Niedziela” 2021, nr 39, s. V.
- Wejman G., *Historia (archi)diecezji szczecińsko-kamieńskiej*, w: *Kościół rzymskokatolicki na Pomorzu Zachodnim i Ziemi Lubuskiej w latach 1945–2005*, red. G. Wejman, Wydział Teologiczny Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 2005, s. 141–182.
- Wejman G., *Kalendarium (archi)diecezji szczecińsko-kamieńskiej w latach 1972–2005*, w: *Kościół rzymskokatolicki na Pomorzu Zachodnim i Ziemi Lubuskiej w latach 1945–2005*, red. G. Wejman, Wydział Teologiczny Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 2005, s. 361–462.

- Wejman G., *Odszedł dobry Pasterz obrońca życia i rodziny*, „Prezbiterium” 2007, nr 5–6, s. 171–176.
- Wejman G., *Organizacja Kościoła katolickiego na Pomorzu Zachodnim i Ziemi Lubuskiej w latach 1945–1972*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 2007.
- Wejman G., *Papież Jan Paweł II w Szczecinie 11 czerwca 1987 r.*, w: *Pontyfikat Jana Pawła II. Zagadnienia historyczne i społeczne*, red. K. Guzikowski, R. Misiak, Wydział Teologiczny Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 2008, s. 19–49.
- Wejman G., *Parafie katolickie na Pomorzu do II wojny światowej. Zarys problemu*, w: *Święty Józef nasz patron*, red. I. Sokalski, Wydawnictwo i Drukarnia KAdruk, Szczecin 2019, s. 39–63.
- Wejman G., *Prośba o Maryjny dar opieki*, „KnOiB – Niedziela” 2021, nr 43, s. I.
- Wejman G., Rasmus A., *Pomorskie pro memoria*, SWA Ottonianum, Szczecin 2002.
- Wejman G., Rasmus A., *Szczecińskie pro memoria*, SWA Ottonianum, Szczecin 2002.
- Wejman G., *Szczecińskie nauczanie prymasa Polski kard. Stefana Wyszyńskiego*, w: *Wokół Kościoła i władzy. Studia dedykowane ks. prof. dr. hab. Zygmuntowi Zielińskiemu w 90. rocznicę urodzin*, red. R. Łatka, J. Wołczański, D. Zamiatąła, Wydawnictwo IPN, Warszawa 2021, s. 381–403.
- Wejman G., Wydział Teologiczny, w: *Uniwersytet Szczeciński na przełomie wieków i czasów: 1985–2010*, red. W. Tarczyński, W. Stępiński, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 2010, s. 357–363.
- Wejman G. (red.), *Św. Otton z Bambergu – Ewangelizator Pomorza i jego kult do czasów współczesnych*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 2004.
- Wejman G., Rasmus A. (oprac.), *Jan Paweł II w Szczecinie*, SWA Ottonianum, Szczecin 2002.
- Welzandt E., *Rys historyczny diecezji gorzowskiej*, „Gorzowskie Wiadomości Kościelne” 1970, nr 7, s. 208–214.
- Wieczorek A., *Kalendarium*, w: *Sługa Boży Stefan kardynał Wyszyński (1901–1981). Co Kościół i Polska zawdzięczają Prymasowi Tysiąclecia?*, red. S. Budzyński, I. Burchacka, A. Mazurek, Oficyna Wydawniczo-Poligraficzna ADAM, Warszawa 2000, s. 425–480.
- Wieliczka-Szarkowa J., *Prymas Tysiąclecia. Błogosławiony Stefan Kardynał Wyszyński*, Wydawnictwo AA, Kraków 2020.
- Wikarjak J. (oprac.), *Pomorze Zachodnie w żywotach Ottona*, PWN, Warszawa 1979.
- Wilczyńska G., *Blachnicki Franciszek Karol*, w: *Słownik Polskich Teologów Katolickich 1981–1993*, red. J. Mandziuk, t. 8, ATK, Warszawa 1995, s. 72–95.

- Wilczyński L., *Parafia św. Stanisława Biskupa i Męczennika w Ceradzu Kościelnym w latach 1918–2008*, Wydawnictwo Rys, Poznań 2011.
- Wilk S., *Rola kard. Augusta Hlonda w Kościele polskim w okresie międzywojennym*, w: *Kardynał August Hlond (1881–1948) Salezjanin, Prymas Polski i Mąż Stanu*, red. J. Pietrzykowski SDB, J. Wąsowicz SDB, Dębno 2015, s. 23–39.
- Wiesner W., *Die Geschichte der christlichen Kirche in Pommern zur Wendenzeit*, Verlag von Wiegandt & Grieben, Berlin 1889.
- Wiśniewski B., *Kwidzyńska pustelnia błogosławionej Doroty*, w: *Kwidzyńska rekluza. Uniwersalne i regionalne przejawy kultu błogosławionej Doroty z Mętów Wielkich*, red. J. Hochleitner, Towarzystwo Miłośników Ziemi Kwidzyńskiej, Kwidzyn 2014, s. 225–233.
- Wiśniewski J., *Bł. Dorota z Mętów Wielkich w pomezańskim Kwidzynie (1391–1394–XXI w.)*, „*Studia Elbląskie*” 2013, nr 14, s. 271–288.
- Wiśniowski E., *Losy katolicyzmu na Pomorzu Zachodnim od czasów reformacji do II wojny światowej*, „*Prezbiterium*” 1974, nr 9–11, s. 69–78.
- Witka M. (oprac.), *Gminny program opieki nad zabytkami Miasta Kostrzyn nad Odrą na lata 2018–2021*, Kostrzyn nad Odrą 2018.
- Witkowska A., *Bogumił*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 2, Lublin 1976, kol. 720.
- Witkowska A., *Jadwiga Śląska*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 7, Lublin 1997, kol. 663–664.
- Wittlieb M.J., *Służyć ze wzruszeniem*, „*Kościół nad Odrą i Bałtykiem*” 1994, nr 24, s. 26.
- Wojacek K., *Zarys działalności Instytutu Teologii Pastoralnej w pierwszym dwudziestoleciu jego istnienia*, „*Roczniki Teologiczno-Kanoniczne*” 1985, nr 32, z. 6, s. 113–120.
- Wojciechowski T., *Szkice historyczne jedenastego wieku*, PIW, Warszawa 1951.
- Wołacewicz H. (wybór i oprac.), *Święty pośród świętych. Wyniesieni na ołtarze przez Jana Pawła II. Nasi patroni każdego dnia*, Wydawnictwo Jedność, Kielce 2014.
- Woś J., Jacewicz W., *Martyrologium polskiego duchowieństwa rzymskokatolickiego pod okupacją hitlerowską w latach 1939–1945*, t. 4, z. 2, ATK, Warszawa 1977.
- Wyszyński S., *Dekret ustanawiający patronów diecezji szczecińsko-kamieńskiej z dn. 24.09.1972 r.*, „*Prezbiterium*” 1973, nr 1–2, s. 18.
- Wyszyński S., *List do ks. bp. Wilhelma Pluty*, „*Gorzowskie Wiadomości Kościelne*” 1967, nr 12, s. 242.
- Wyszyński S., *List nominacyjny J.E.M. ks. Prymasa do J.E. ks. biskupa dr W. Pluty*, „*Gorzowskie Wiadomości Kościelne*” 1958, nr 10, s. 509.
- Wyszyński S., *Na szlaku Tysiąclecia*, Wydawnictwo im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego „*Soli Deo*”, Warszawa 1996.

- Wyszyński S., *Nominacja drugiego biskupa sufragana*, „Gorzowskie Wiadomości Kościelne” 1960, nr 6, s. 343–344.
- Zabielski J., *Błogosławiony ksiądz Michał Sopoćko – Apostoł Miłosierdzia*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 2019, 52, 2, s. 312–321.
- Zajac J., *Kapłan ewangelicznego optymizmu*, w: *Człowiek wiary konsekwentnej. Ks. Franciszek Blachnicki 24 III 1921 – 27 II 1987*, red. G. Wilczyńska, Wydawnictwo Światło-Życie, Lublin 1997, s. 177–180.
- Zaleski W. SDB, *Święci na każdy dzień*, Wydawnictwo Salezjańskie, Warszawa 2002.
- „Zapis drogi”. *Wspomnienia „Środowiska” o nieznanym duszpasterstwie księdza Karola Wojtyły*, Kraków 2005.
- Zaremba P., *Walka o polski Szczecin*, Wydawnictwo Ossolineum, Warszawa 1986.
- Zaremba P., *Wspomnienia prezydenta Szczecina 1945–1950*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 1980.
- Zgromadzenie Sióstr Jezusa Miłosiernego, *Uwielbiony Bóg w Trójcy i Miłosierdziu!*, Gorzów Wlkp. 2004.
- Ziejewski A. (oprac.), *Bazylika św. Jana Chrzciciela w Szczecinie*, Wydawnictwo KAdruk w Szczecinie, Szczecin 2015.
- Ziejewski A., Wejman G. (red.), *Święty Jan Paweł II. Pamięć i wdzięczność na Pomorzu Zachodnim*, Wydawnictwo „Dokument” Oficyna Archiwum Państwowe w Szczecinie, Szczecin 2014.
- Ziejewski A., Wejman G. (red.), *Stefan Kardynał Wyszyński Pamięć i wdzięczność na Pomorzu Zachodnim*, Wydawnictwo „Dokument” Oficyna Archiwum Państwowe w Szczecinie, Szczecin 2013.
- Zieliński Z., *Kościół w Polsce 1944–2002*, Polwen Polskie Wydawnictwo Encyklopedyczne, Radom 2003.
- Zuchniewicz P., *Matka Teresa z Kalkuty*, Wydawnictwo M, Kraków 2002.
- Żaryn J., *Kościół a władza w Polsce (1945–1950)*, Wydawnictwo DiG, Warszawa 1997.
- Żurek R., *Kościół rzymskokatolicki w Polsce wobec Ziem Zachodnich i Północnych 1945–1948*, IPN, Szczecin–Warszawa–Wrocław 2015.

Summary

Pomerania sacra et sacra Terra Lubucensis

Saints, blesseds, servants of God

associated with the West Pomeranian and Lubusz lands

The history of the Catholic Church is marked by the stories of saints who were able to fully realise the Gospel of Jesus Christ in their lives or suffered martyrdom for their faith. They are intercessors with God and the best reformers of the Church. They are therefore role models for the faithful.

This study fits into the anniversaries celebrated in the Szczecin-Kamień Metropolis, i.e. the 900th anniversary of the first Pomeranian mission of Saint Otto of Bamberg, celebrated in a special way in the Archdiocese of Szczecin-Kamień and the Diocese of Koszalin-Kołobrzeg, and the 900th anniversary of the establishment of the Diocese of Lubusz, the heir of which is today's Diocese of Zielona Góra-Gorzów. It is these events and the holy missionaries associated with them: Saint Otto of Bamberg and the Five Polish Martyr Brothers, as well as other saints, blesseds and servants of God who passed through the Pomeranian and Lubusz lands and sanctified it, prompted the author to undertake the preparation of this monograph.

In his study, the author took into account the entire area of Western Pomerania and the so-called Central Pomerania, as well as the Middle Odra River Region (Środkowe Nadodrze), i.e. the area of today's Szczecin-Kamień Metropolis, covering the territory of the Archdiocese of Szczecin-Kamień and the Dioceses of Koszalin-Kołobrzeg and Zielona Góra-Gorzów.

For centuries, the faithful have been cared for by the patrons of the local Church community. Nevertheless, the personal presence of holy people was a great blessing for these lands. Some of them were born in the Pomeranian and Lubusz lands, others came here as missionaries or priests of the Church, and still others connected their lives and creative activities with this region. All of them became the pride and decoration of these lands, and over the past millennium, there were a total of 30 people: 13 saints, including 6 missionaries, 10 blesseds and 7 God's servants.

In the Middle Ages, the First Polish Martyrs – Jan, Benedykt, Mateusz, Isaak and Krystyn – stayed in Międzyrzecz for less than 2 years, dying as martyrs in 1003. The Apostle of Pomerania, Bishop Otto of Bamberg (1061–1139), spent 17 months here during two missionary expeditions in the years 1124/1125 and 1128, Prince Canute Lavard (1096–1131), remained in friendly relations, over the years 1114–1129, with the first Pomeranian Prince Warcisław I (†1135). Father Sirad (1150–1230), at the request of Princess Anastasia of Greater Poland, sent his monks from distant Frisia to today's Trzebiatów (1208–1230). Duchess Hediwg of Silesia (1178/80–1243) often stayed with her husband Henry I the Bearded at the castle in Krosno upon the Oder River (1201–1238), and also took refuge here with her daughter-in-law and the nuns of the Trzebnica convent during the Tatar invasion of Poland in 1241. In 1387 – twice, and once in 1388, a recluse, Blessed Dorota of Mąty (1347–1394), stayed in the chapel of the Blessed Virgin Mary on Mount Chełmska.

In modern times, two people who were previously Protestants wrote their beautiful pages: Bishop Nicolaus Steno (Niels Stensen, 1638–1686), who during the Catholic Diaspora served in the area of today's Mecklenburg, on the borders of the former Diocese of Kamień, and Sister Maria Teresa Tauscher van den Bosch of Saint Joseph (1855–1938), who lived for ten years in the area of today's Szczecin-Kamień Metropolis – seven years in Sandow, today Sądów near Słubice (1855–1862) and three years in Arnswalde, today Choszczno (1862–1865). In the Kostrzyn fortress, from June 24 to July 17, 1808, the great missionary of Warsaw, Father Klemens Maria Hofbauer (1751–1829), stayed together with 27 fellow Redemptorist brothers. It was in the Pomeranian land, in Słupsk, that on 11 March 1915, Bronisław Jerzy Kostkowski (1915–1942), a martyr of Dachau, was born, who later became a blessed cleric; he stayed in this city until 19 December 1919. Also Fr. Kazimierz Rolewski (1887–1936), associated with Greater Poland, mainly Poznań, worked in Saxony in the years 1911–1916, and for some time served in the parish of Saint Mainulf in Kostrzyn upon Oder (Kostrzyń nad Odrą).

During World War II, the following were forcibly transported to these areas: Father Maksymilian Maria Kolbe (1894–1941) with 27 monks to Dulag D Amtitz – today Gębice near Gubin, where he stayed from 24 September to 9 November 1939 (murdered in 1941 in KL Auschwitz) and Msgr Dr. Karol Lampert (1894–1944) to Szczecin, where he stayed from 16 August 1941 to 6 December 1943 (he was arrested on 4 February 1943, and on 13 November 1944 executed by guillotine in the prison in Halle). During this terrible time, two Saint Elizabeth's sisters were martyred by Soviet soldiers: Maria Sapientia Heymann (1875–1945) in Nysa on 24 March 1945 and Maria Edelburgis Kubitzki (1905–1945) in Żary on 20 February 1945; the latter served in Żary from 1932 (except for 1935–1936) until her martyrdom.

Also in post-war times, the mentioned area became a space of holiness. A great worshiper and preacher of God's mercy, Fr. Michał Sopoćko (1888–1975) stayed here several times, visiting mainly Myślibórz, but also Szczecin, Białogard and Ślubice. And the Saint Elizabeth's sister Maria Iwona Król (1908–1990) lived most of her religious life, over 46 years, in Wschowa. Primate of Poland, Cardinal August Hlond (1881–1948), concerned about the Church in Gorzów after 1945, personally visited these lands on 15–30 October 1947. Fr. Ignacy Posadzy (1898–1984), as Superior General of the Society of Christ and founder of the Congregation of the Missionary Sisters of Christ the King for the Polish Community Abroad, often visited individual facilities in Pomerania, strengthened priests and sisters in their service and enjoyed their fruits. Also the Primate of the Millennium, Cardinal Stefan Wyszyński (1901–1981), during his 33-year service as a primate, visited the area of today's Szczecin-Kamień Metropolis as many as 19 times in the years 1950–1977. The founder of the Oasis Movement, Fr. Franciszek Blachnicki (1921–1987), connected through his Silesian origins with the bishops of the Gorzów Church, was hosted in Paradyż and Gorzów Wielkopolski at the invitation of Bishop Wilhelm Pluta, and in Koszalin – at the invitation of Bishop Ignacy Jeż; he also visited Świnoujście. Bishop Wilhelm Pluta (1910–1986) was associated with this land for 28 years.

Also the chaplain of Solidarity Trade Union, Fr. Jerzy Popiełuszko (1947–1984), on his way to Germany in June 1974, stopped for a few days in Sarbinowo, near Dębno Lubuskie, also visiting Chwarszczany. Also, a former prisoner of Dachau, a priest from the eastern part of Poland, Fr. Kazimierz Aleksander Hamerszmit (1916–1996) visited the parish of Witkowo near Stargard several times, meeting with the priests of this archdiocese.

Of course, the greatest event for this land were the pilgrimages of John Paul II (1920–2005) to: Szczecin (11 June 1987), Koszalin (1 and 2 June 1991) and Gorzów Wlkp. (2 June 1997). It should be emphasised that the Pope stayed in the area of today's Szczecin-Kamień Metropolis as many as 19 times: as a priest – 2 times, as a bishop – 7 times, as a cardinal – 7 times and 3 times as the Vicar of Christ. To Szczecin, to the parish of Saint Stanisław Kostka, Mother Teresa of Calcutta (1910–1997) arrived on 10 June 1987, a day before John Paul II's visit to this city; the next day, early in the morning, she left the city and went to Warsaw.

Therefore, among the people presented here are: the Pope, two Primates of Poland, three bishops, seven diocesan priests – including two founders of new religious communities, three religious order priests, five hermit monks – including one cook, one cleric, five nuns – including two founders of new religious communities, a recluse, a duchess and a prince. This group included 12 martyrs, including 10 men and 2 women – nuns.

Three people were born on this land: Sister Maria Teresa Tauscher van den Bosch of Saint Joseph in Sądów near Słubice, Sister Łucja Maria Sapientia Heymann in Lubiesz near Wałcz and cleric Bronisław Jerzy Kostkowski in Słupsk. During the Catholic Diaspora, there were two conversions to Catholicism – Bishop Nicolaus Steno and Sister Maria Teresa Tauscher van den Bosch of Saint Joseph.

The people presented here left a clear Gospel message. Although their cult varies in scope and intensity, being usually small, and this results from the poor awareness of the faithful about their life and activities. Of course, the dominant cult is that of Saint John Paul II, Blessed Stefan Wyszyński, the Polish Martyr Brothers, Saint Otto of Bamberg, Blessed Jerzy Popiełuszko, Blessed Karol Lambert, and the memory of God's servants - Cardinal August Hlond and Bishop Wilhelm Pluta, lasts here.

The author is aware that the topic has not been fully exhausted, and most of the mentioned characters deserve a separate study in the context of these lands, especially when it comes to their cult. However, anniversaries always trigger new initiatives. May they also bring the expected fruit, and may the inhabitants gain a new spirit according to the words of Saint John Paul II said in Gorzów Wielkopolski on 2 June 1997: "Do not be afraid of holiness".

Key words: West Pomerania, Lubus land, Saints, Blessed, God's servants



71-101 Szczecin, ul. Mickiewicza 64
tel. 91 444 20 06, 91 444 20 09
e-mail: wydawnictwo@usz.edu.pl
www.wn.usz.edu.pl

ISBN 978-83-7972-950-0 (online)
ISBN 978-83-7972-949-4 (print)



9 788379 729494